

UNIwersytet WarMińsko-Mazurski w Olsztynie  
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

# Acta Neophilologica

XXIV

**1**

WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu WarMińsko-Mazurskiego  
OLSZTYN 2022

### **Rada Naukowa**

Anna Bednarczyk (Uniwersytet Łódzki, Polska); Aleksander Kiklewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Ewa Kujawska-Lis (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Natalia Muranska (Uniwersytet Konstantyna Filozofa w Nitrze, Słowacja); Joanna Orzechowska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska); Heinrich Pfandl (Uniwersytet Karola i Franciszka w Grazu, Austria); Yuriy Kovbasenko (Uniwersytet Kijowski im. Borysa Hrincazenki, Ukraina); Klaus Steinke (Uniwersytet Fryderyka i Aleksandra w Erlangen i Norymberdze, Niemcy); Ewa Żebrowska (Uniwersytet Warszawski, Polska); Alexander Zholkovsky (Uniwersytet Południowej Kalifornii, Stany Zjednoczone); Bogusław Żyłko (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Polska)

Lista nazwisk recenzentów będzie zamieszczona w numerze XXIV/2/2022

### **Redaktor naczelna**

Joanna Orzechowska

### **Sekretarz redakcji**

Iwona Anna NDiaye

### **Redaktorzy językowi**

Ewa Kujawska-Lis, Helena Pocietchina

### **Redaktorzy tematyczni**

Językoznawstwo i glottodydaktyka

Alla Kamalova

Literaturoznawstwo i przekładoznawstwo

Iwona Anna NDiaye

### **Adres redakcji**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Humanistyczny

ul. Kurta Obitzta 1, 10-725 Olsztyn

tel. fax 89 527 58 47, 89 524 63 69

<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/an>

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe  
Czasopismo jest dostępne na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne  
– Bez utworów zależnych (CC BY-NC-ND)



### **Projekt okładki**

Barbara Lis-Romańczukowa

### **Redaktor tomu**

Joanna Orzechowska

### **Redakcja wydawnicza**

Katarzyna Zawilska

### **Skład i łamanie**

Marzanna Modzelewska

**ISSN 1509-1619**

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2022

Wydawnictwo UWM

ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn

tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38

[www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/](http://www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/)

e-mail: [wydawca@uwm.edu.pl](mailto:wydawca@uwm.edu.pl)

Nakład 90 egz. Ark. wyd. 22,0; ark. druk. 18,75

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 144

# SPIS TREŚCI

## Językoznawstwo i glottodydaktyka

<b>Aleksander Kiklewicz</b> , Теоретические проблемы прагматистики. Часть 1	5
<b>Piotr A. Owsński</b> , Adnotacja w rosyjskim <i>Liber Copulatorum</i> (1868-1882) jako rodzaj tekstu w świetle analizy tekstologiczno-kodykologicznej .....	17
<b>Joanna Kic-Drgas</b> , Schreiben für berufliche Zwecke im universitären Kontext	39
<b>Anna Godzich</b> , Tematyka piłkarska w kształtowaniu kompetencji interkulturowej studentów kierunków filologicznych na przykładzie filologii włoskiej .....	53
<b>Siarhei Kandrychyn</b> , Gdzie się podziła kość „sakralna”? Uwagi na temat genezy terminów medycznych w językach europejskich .....	69
<b>Katarzyna Wójcik</b> , Narodowosocjalistyczny miesięcznik „Kolonistenbriefe” (1941-1944) jako propagandowe narzędzie „Rückgewinnungsaktion” na Zamojszczyźnie .....	75
<b>Marcelina Pietryga</b> , Perception of Directionality in Translation Among Students	87
<b>Grzegorz Wlazlak</b> , Directionality and Productivity of Back-derivation as a Synchronic and Diachronic Process: Dictionary and Corpus Analysis .....	111

## Literaturoznawstwo i przekładoznawstwo

<b>Anna Choma-Suwała</b> , Poezja Józefa Łobodowskiego w tłumaczeniach i krytyce Światosława Hordyńskiego .....	123
<b>Joanna Chłosta-Zielonka</b> , Jak pisać współczesne baśnie. Przykład Doroty Masłowskiej <i>Jak zostałam wiedźmą</i> .....	137
<b>Iryna Betko</b> , Символика снов и сновидений в контексте интимной психодрамы Тараса Шевченко (попытка архетипического анализа) .....	149
<b>Katarzyna Jastrzębska</b> , Rosyjska i polska recepcja twórczości Romana Sienczina w latach 2001-2021 .....	163
<b>Beata Morzyńska-Wrzosek</b> , Psycho/soma/topografie w polskiej współczesnej poezji kobiet .....	181
<b>Maciej Sobiech</b> , Paradoks Chestertonowskiej wizji wolności społecznej na przykładzie wiersza <i>To St. Michael, in Time of Peace</i> .....	199
<b>Trevor Hill</b> , “That’s the Way to Wooooo it!”: Punch and Judy in Jamesian Ghost Stories .....	213
<b>Aleksandra Zywert</b> , Opowieść o sile jedności (Natałka Babina, <i>Bodaj Budka</i> ) .....	231
<b>Pavel Lavrinec</b> , Дорофей Бохан в межвоенной польской печати .....	243

## Staroobrzędowcy. Historia, kultura, język

<b>Tamara Morris</b> , Несущий факел веры и родного языка (стежами судьбы одного старовера Орегона) .....	253
<b>Mari-Liis Paaver-Potashenko</b> , Иконное наследие Пимена Софронова в Шевентонском монастыре .....	267
<b>Grigorijus Potashenko</b> , Староверие Литвы в 1944-1953 гг.: «новый курс» советских властей, деятельность ВСС, изменение численности поморских общин .....	277

## Recenzje

<b>Grzegorz Ojcewicz</b> , Tadeusz Sucharski. 2021. Literatura polska z sowieckiego „domu niewoli”. Poetyka. Aksjologia. Twórcy. Kraków: Instytut Literatury .....	293
--	-----

# TABLE OF CONTENTS

## Linguistics and Glottodidactics

<b>Aleksander Kiklewicz</b> , Theoretical Problems of Pragmastylistics. Part 1 .....	5
<b>Piotr A. Owsiniński</b> , An Entry in a Russian <i>Liber Copulatorum</i> (1868-1882) in the Context of a Textlinguistic-codicological Research .....	17
<b>Joanna Kic-Drgas</b> , Writing for a Professional Environment in a University Context	39
<b>Anna Godzich</b> , Football Topics as Contributing to the Shaping of Foreign Language Students' Intercultural Competence Based on Italian Classes .....	53
<b>Siarhei Kandrychyn</b> , What Happened with the "Sacred" Bone? Reflections on the Genesis of Medical Terms in European Languages .....	69
<b>Katarzyna Wójcik</b> , The National Socialist Monthly Journal "Kolonistenbriefe" (1941-1944) as a Propaganda Instrument for "Rückgewinnungsaktion" in the Zamość Region .....	75
<b>Marcelina Pietryga</b> , Perception of Directionality in Translation Among Students	87
<b>Grzegorz Wlazlak</b> , Directionality and Productivity of Back-derivation as a Synchronic and Diachronic Process: Dictionary and Corpus Analysis .....	111

## Literary Studies and Translation Studies

<b>Anna Choma-Suwala</b> , Józef Łobodowski's Poetry in Sviatoslav Hordynsky's Translations and Criticism .....	123
<b>Joanna Chłosta-Zielonka</b> , How to Write Contemporary Fairy Tales: Dorota Masłowska's <i>When I Became a Witch</i> .....	137
<b>Iryna Betko</b> , Symbols of Dreams in the Context of Taras Shevchenko's Intimate Psychodrama (Attempt at an Archetypal Analysis) .....	149
<b>Katarzyna Jastrzębska</b> , Russian and Polish Receptions of Roman Senchin's Works during 2001-2021 .....	163
<b>Beata Morzyńska-Wrzosek</b> , Psycho/soma/topography in Polish Contemporary Female Poetry .....	181
<b>Maciej Sobiech</b> , The Paradox of Gilbert Keith Chesterton's Vision of Political Liberty Based on the Poem <i>To St. Michael, in Time of Peace</i> .....	199
<b>Trevor Hill</b> , "That's the Way to Wooooo it!": Punch and Judy in Jamesian Ghost Stories .....	213
<b>Aleksandra Zywert</b> , A Story of the Power of Unity (Natalia Babina, <i>Bodai Budka</i> )	231
<b>Pavel Lavrinec</b> , Dorofey Bokhan in the Interwar Polish Press .....	243

## Old Believers. History, Culture, Language

<b>Tamara Morris</b> , Carrying the Torch of Faith and Mother Tongue: An Oregonian Old Believer's Paths of Faith .....	253
<b>Mari-Liis Paaver-Potashenko</b> , The Collection of Icons of Pimen Sofronov in the Monastery of Chevetogne .....	267
<b>Grigorijus Potashenko</b> , Old Belief of Lithuania in 1944-1953: "The New Course" of the Soviet Authorities, the Activities of the Supreme Old Believer Council, the Changes in the Number of Pomorian Communities .....	277

## Reviews

<b>Grzegorz Ojcewicz</b> , Tadeusz Sucharski. 2021. <i>Literatura polska z sowieckiego „domu niewoli”</i> . Poetyka. Aksjologia. Twórcy. Kraków: Instytut Literatury .....	293
--	-----

## JEZYKOZNAWSTWO I GLOTTODYDAKTYKA

DOI: 10.31648/an.7431

### ТЕОРЕТИЧЕСКИЕ ПРОБЛЕМЫ ПРАГМАСТИЛИСТИКИ. ЧАСТЬ 1<sup>1</sup>

#### THEORETICAL PROBLEMS OF PRAGMASTYLISTICS. PART 1

**Aleksander Kiklewicz**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-6140-6368>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: [aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl](mailto:aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl)

**Keywords:** stylistics, functional stylistics, functional style, pragmatics, pragmastylistics, Russian language

**Abstract:** The author presents the theoretical basis for linguistic research, whose subject is the interaction of two disciplines: stylistics and pragmatics. In the first part of the article, the author provides a brief overview of the history and problem fields of both disciplines, emphasizing the fact that each of them has its own characteristics from conceptual and ontological points of view. In the second part, the author considers stylistics and pragmatics in the general semiotic model as two “dimensions” of linguistic signs. In addition to the three dimensions introduced by C. Morris, i.e., syntactics, semantics, and pragmatics, the author introduces stylistics as the relation (according to the principle of correspondence) of signs to their socio-cultural environment, i.e., their practical/instrumental context. The author distinguishes between two directions within the framework of pragmastylistic studies. The indicative aspect consists of the study of pragmatic characteristics of separate styles, in other words, in the description of the style employing the conceptual apparatus of pragmalinguistics (such concepts as illocutionary function, speech act, pragmatic strategy, pragmatic implication, pragmatic operator, etc.). The applicative aspect of pragmatic studies is the study in the use of stylistic means of language (i.e., stylistically marked lexical forms and their constructions) for the implementation of different types of speech acts.

---

<sup>1</sup> Статья написана на основе пленарного доклада, прочитанного автором 8 сентября 2021 г. на международной конференции «Стиль – коммуникация – культура» (Братислава).

## Введение

В 80-е и 90-е годы прошлого века, когда в связи с развитием дискурсивного и разговорного анализа усилился интерес к функционально-коммуникативным аспектам стиля, появились (главным образом, в западном языкознании) новые направления стилистических исследований: разговорная стилистика [Tannen 1984], интерпретативная социолингвистика [Hinnenkamp, Selting 1989] и прагматическая стилистика [Sandig 1986; Hickey 1989; 1993; Sowinski 1991; Fix 1992; 2007]. Последнее направление, состоящее в переориентировании стилистических исследований с описания формальных характеристик отдельных стилей на описание их функционального аспекта, в частности, их функциональной нагрузки в структуре речевых актов и дискурсов, получило довольно широкое распространение среди российских ученых (их краткий обзор будет сделан в третьем разделе статьи). Анализ публикаций позволяет констатировать, что практика исследований в области прагматистики опережает теорию. Общие теоретические предпосылки прагматистического исследования определены недостаточно строго, отсутствует теоретико-семиотическое обоснование интегративного подхода к описанию прагматики и стилистики, не определены основные категории и методы такого анализа. Указанные проблемы найдут отражение в содержании предлагаемой статьи. Поскольку она имеет проблемно-теоретический характер, эмпирический материал будет использоваться в тех случаях, когда представление отдельных понятий и категорий будет более полным и отчетливым благодаря экземплификации. Языковые иллюстрации заимствованы из текстов разных типов: из художественной литературы, журналистики, интернета.

### 1. Стилистика и прагматика: конфронтация концепций

Стилистика и прагматика – две области лингвистических исследований, относящихся к социальной лингвистике. Несмотря на то, что обе имеют прямое отношение к социальному контексту речевой деятельности, у каждой из них своя история, свой предмет и свои задачи. Стилистика возникла в Европе в XVIII веке в рамках риторики, а именно – учения об элокуции, т.е. о языковой реализации коммуникативного замысла автора, в частности, об использовании языковых форм, относящихся к одному из трех стилей: высокому, среднему, низкому. Стилистика долгое время рассматривалась как наука о языковых формах художественных

текстов<sup>2</sup> и только в XX веке обратилась к изучению других форм речевого поведения, в частности, разговорной речи.

Стиль представляет собой категорию языковых форм – «относительно замкнутую систему языковых средств» [Крылова 2004, 261], которые имеют социально-культурную маркированность: они обсуживают «определенную сферу общественной деятельности» [там же; см. также: Kurz, Müller, Pötschke et al. 2000, 35]. В.В. Виноградов [1981, 20] писал, что стилистика языка занимается «частными системами форм, слов, рядов слов и конструкций внутри единой структуры языка», а к области стилистики речи относил элементы фонетического оформления сообщений (такие, как интонация, ритм, паузы, фразовый акцент и др.).

Стиль представляет собой подсистему языка, удовлетворяющую потребностям речевого поведения в определенной области человеческой деятельности<sup>3</sup>. Эти области приложения стилей представляют собой категории большего или меньшего формата: коммуникативные сферы (такие, как наука, администрация, СМИ, повседневное общение и др.), общение в рамках социальных групп (так называемых коммуникативных «эхо-камер»<sup>4</sup>), а также индивидуальное поведение. В соответствии с этим различается несколько категорий стиля: функциональный стиль, стиль эпохи, стиль автора, стиль текста [R. Handke 2008, 54]. Эти категории, обычно представляемые в виде перечня-списка, иерархически упорядочены в соответствии с областью их приложения (см. рис. 1). Наиболее общим и широким является понятие функционального стиля (соответствующее определенной сфере или отрасли деятельности), тогда как остальные категории представляют собой подстили, т.е. более частные языковые подсистемы, закрепленные за более узкими сферами употребления [подробнее см.: Kiklewicz 2015, 8 и др.].

Хотя в литературе можно встретить утверждение, что стилистика учитывает употребление языковых элементов «в актах речевой деятельности» [Кожин, Крылова, Одинцов 1982, 9], это не имеет отношения к прагматической теории речевых актов: речь идет всего лишь о том, что стилистически маркированные языковые элементы соответствуют типовым условиям речевой деятельности и вследствие этого соответствия

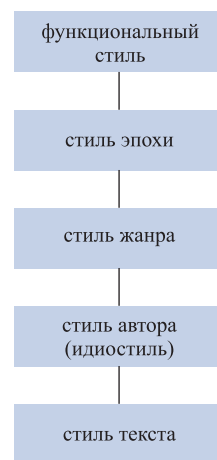


Рис. 1. Иерархия категорий стиля

<sup>2</sup> Классическим примером являются «Основания критики» шотландского ученого XVIII в. Г. Хоума [1977; особенно глава XX].

<sup>3</sup> М. Фляйшер [Fleischer 2007, 57] квалифицирует такие области деятельности как функциональные системы (наука, политика, техника, религия и т.д.), каждая из которых базируется на определенной программе коммуникации.

<sup>4</sup> Подробнее об этом см. [Sunstein 2017; Kitchen, Johnson, Gray 2020].

образуют классы (например, такие, как разговорная, научная, художественная лексика и т.д.). В подобном духе К. Хандке [K. Handke 2008, 381] определяет стиль как «способ оформления высказывания, состоящий в определенном выборе языковых средств, соответствующих намерению говорящего».

Прагматика как научное направление сформировалась намного позднее – в 60-е годы XX века. Как и стилистика, исторически прагматика восходит к риторике [Моррис 1983, 63], однако фокусирует внимание на другом аспекте речевой деятельности. Ч. Моррис [1983, 62 и др.] писал, что предметом прагматики является «отношение знаков к их пользователям», а отношение это конкретизировал следующим образом:

Семантическое правило имеет своим коррелятом в прагматическом измерении навык интерпретатора использовать знаковое средство при определенных обстоятельствах и, наоборот, ожидать что-то, если используется данный знак [Моррис 1983, 65].

Хотя в литературе прагматика часто понимается широко – как «наука об употреблении языка» [Levinson 1983, 5; Grzegorzczkova 2014, 8], а к области прагматики относят такие разные явления, как речевые акты, индексальные знаки, пресуппозиции и импликация, экспрессивность, речевой этикет, ситуативно обусловленные коннотации (контекстные значения) и др.<sup>5</sup>, в определении Морриса достаточно четко указано на то, что главным предметом прагматики являются речевые действия. Если с точки зрения стилистики языковой знак представляет собой симптоматический феномен: он обусловлен (или мотивирован) внешней средой по принципу соответствия, то с точки зрения прагматики знак сам является мотивирующим феноменом: он детерминирует некоторые следствия, в связи с его употреблением, по словам Морриса, следует «что-то ожидать». Прагматическая проблематика касается плана содержания<sup>6</sup> и плана выражения речевых актов, а также условий их реализации.

Различие стилистики и прагматики проявляется также в онтологическом аспекте. Стилистика (как и риторика) имеет отношение к речевым

---

<sup>5</sup> Упомянутая выше Р. Гжегорчикова пишет, что прагматика должна заниматься описанием употребления лексических знаков в определенных коммуникативных ситуациях. Другие авторы [Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993, 33] к сфере прагматики относят явления социолектного характера, а также характеристики, которые традиционно считаются стилистическими. В новой книге А. Богуславского [Bogusławski 2021, 60] к области прагматики относятся метафора и метонимия. Напротив, украинская исследовательница А.А. Евграфова [Свграфова 2009, 43] трактует шутку и иронию как стилистические категории, хотя, в принципе, они представляют собой типы речевых действий. Л. Хикей [Hickey 1993, 577] указывает на различия подходов к прагматике в американской и западноевропейской научной традиции. В Европе, по его мнению, прагматика трактуется более широко – в ее сферу входит конверсационный анализ, критический анализ дискурса, лингвистика текста, психолингвистическая и социолингвистическая проблематика.

<sup>6</sup> План содержания в свою очередь включает перформативные намерения говорящего и запрограммированные эффекты.



феноменам большого формата: объектами стилистических исследований являются группы текстов и отдельные тексты, хотя стилистические пометы мы находим также в словарях. Прагматика имеет дело с единицами малого формата – простыми высказываниями, применительно к которым сформулированы основные правила речевого поведения<sup>7</sup>. Теория прагматики была создана в рамках аналитической философии, а Дж.Л. Остин, Дж. Сёрл, П.Ф. Стросон и другие теоретики функционального прагматизма были философами. Поэтому ее предмет, особенно на этапе становления данной научной дисциплины, рассматривался с точки характерной для логико-философских исследований категории истины. В связи с этим в центре внимания было простое высказывание как языковая единица, соответствующая логическому суждению. Свидетельством тому может быть фрагмент из первой лекции Остина:

Философы очень долго полагали, что единственное назначение «утверждения» (statement) – «описывать» некоторое положение дел или «утверждать» некий факт, и причем всего либо в качестве истинного либо ложного. (...) Но все-таки в последнее время многое из того, что безусловно принималось (...) как «утверждение», подверглось строгому пересмотру [Остин 1986, 23-24].

Благодаря такой постановке вопроса было обращено внимание на перформативную функцию высказываний, в частности, на их роль в реализации коммуникативных интеракций. Высказывание при этом рассматривается не как языковая форма, адаптированная к условиям употребления (что соответствовало бы стилистической точке зрения), а как инструмент целенаправленного действия субъекта, т.е. с точки зрения перспективы речи. Если стилистика объясняет, ПОЧЕМУ МЫ ТАК ГОВОРИМ – ссылкой на соответствующий ситуационный контекст, то прагматика объясняет, ЗАЧЕМ МЫ ГОВОРИМ – ссылкой на перформативное намерение речевого субъекта<sup>8</sup>. Это различие можно показать на примере высказываний, реализующих одну и ту же прагматическую функцию, однако относящихся к разным функциональным стилям:

- (1) Ответьте, пожалуйста, на один вопрос!
- (2) Не соблаговолите ли Вы мне ответить на один вопрос?
- (3) У меня вопросец встал...

Все три высказывания выражают просьбу, однако по своей форме первое имеет нейтральный, второе – книжный и устаревший, а третье – разговорный характер.

---

<sup>7</sup> Позднее, в 90-е годы, было предложено и разработано понятие речевых макроактов [van Dijk 1992, 215].

<sup>8</sup> А. Авдеев и Г. Хабрайская [Awdziejew, Nabrajska 2006, 12] пишут, что прагматический аспект коммуникативной грамматики состоит в исследовании условий, необходимых для реализации речевых актов, тогда как ее стилистический аспект (или аспект организации дискурса) состоит в исследовании механизмов выбора языковых форм высказывания.

## 2. От элокутивной стилистики к прагматилистике

Среди трех «измерений» знака (синтактики, семантики и прагматики) мы не находим стилистики<sup>9</sup>. Синтактика, семантика и прагматика представляют собой функциональные отношения знаков к другим знакам, десигнатам и интерпретаторам [Моррис 1983, 42], тогда как необходимым элементом функционального отношения, обуславливающего стилистическую характеристику знака, является сфера общественной деятельности, т.е. практический контекст речевого сообщения<sup>10</sup>. Трудно объяснить, почему контекстный фактор ускользнул от внимания Морриса, однако совершенно очевидно, что его роль в детерминировании не только плана выражения, но и (как будет показано далее) плана содержания и употребления языковых знаков исключительно важна. Это положение является центральным в этнографии речи Д. Хаймса, по мнению которого грамматические правила без учета правил их употребления в соответствующих условиях бесполезны [Hymes 1996, 33]. Задача говорящего – не просто создавать и воспроизводить грамматически правильные выражения, а осуществлять вербальные действия в соответствии с собственными намерениями и речевой обстановкой.

Учитывая факт, что в процессе речевой деятельности реализуются не только семантические, синтаксические и прагматические характеристики знаков, но также и их стилистическая маркированность<sup>11</sup>, т.е. осуществляется выбор знаков в соответствии с обстановкой речи, контекстный фактор должен учитываться при описании измерений знака как обязательный. Тем самым можно констатировать, что в определении языка, которое мы находим у Морриса:

Язык в полном семиотическом смысле этого термина есть любая межсубъектная совокупность знаковых средств, употребление которых определено синтаксическими, семантическими и прагматическими правилами [Моррис 1983, 67-68]

недостает важного элемента: практического контекста как фактора, детерминирующего стилистическую характеристику знаков<sup>12</sup>. С учетом контекста модель языкового знака можно представить так, как показано на рис. 2. Приведенная схема означает, что речевой субъект, употребляя

<sup>9</sup> Отдельным, четвертым «измерением» является также материальная форма знака, на изучении которой базируется традиционная формальная парадигма в языкознании – так называемое традиционное языкознание [см. подробнее об этом: Kiklewicz 2007, 21].

<sup>10</sup> Встречается также термин «инструментальный контекст», см. [Nęcki 2000, 96].

<sup>11</sup> Можно также говорить о стилистической функции, см. [Kiklewicz 2004, 251].

<sup>12</sup> Стилистическая функция знаков появляется на определенной стадии развития языка, т.е. в условиях специализации производственных функций и ощутимой социальной дифференциации его носителей. Однако уже в первобытном обществе имеются ее зачатки, например, в виде гендерной маркированности языковых элементов, специальных магических, ритуальных и других форм.

формы и грамматические правила языка, а также принимая во внимание речевую обстановку (контекст), выражает некоторое семантическое содержание (т.е. представляет некоторое положение дел) и тем самым осуществляет речевой акт, т.е. реализует определенное прагматическое намерение, в котором заключена его волевая или рефлексивная (в случае реакции на предшествующие стимулы) целеустановка.

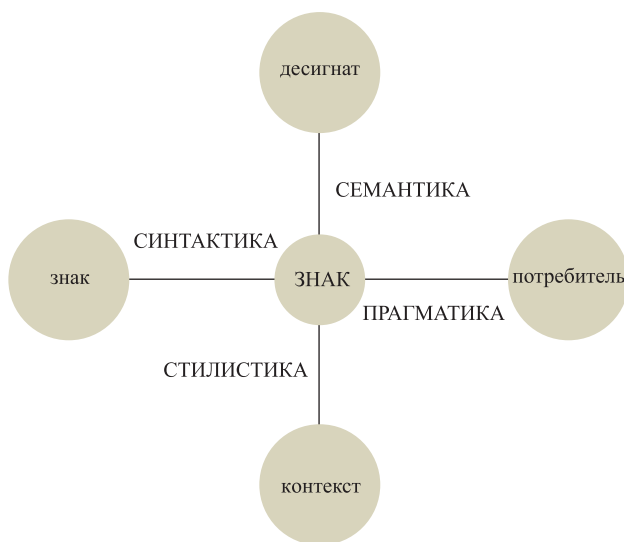


Рис. 2. Модель языкового знака

Особенность воздействия контекста на речевую деятельность состоит в том, что он не только определяет характер употребляемых в сообщении языковых форм (которым в модели соответствуют «знаки»), но и на их сочетаемость (т.е. синтактику), на их семантическое содержание и прагматические функции<sup>13</sup>. В работе [Kiklewicz 2004, 262 и др.] показано, что специфика стиля художественного текста связана не только с характером плана выражения, но также с тематическим профилированием его содержания. Об этом пишет О.Г. Ревзина [1989, 135] применительно

<sup>13</sup> А. Авдеев и Г. Хабрайская [Awdziejew, Nabrajska 2006, 190 и др.] утверждают, что культивируемый традиционной стилистикой формальный подход к описанию стиля должен быть расширен за счет функционального подхода, а именно – описания целей, которые преследуются речевыми субъектами в связи с употреблением тех или иных языковых выражений [см. также: Свграфова 2009, 45]. Авторы коммуникативной грамматики предлагают разграничивать стили и речевые жанры: стиль определяется указанием на совокупность языковых форм, а жанр – указанием на прагматическую функцию текста. Хотя содержание стиля в коммуникативной грамматике соответствует традиционной стилистике, однако стиль трактуется не как факт материальной закреплённости языковых форм за определенной сферой употребления (не как коокурентный феномен), а как рефлексивный феномен – следствие ассимиляции языковых выражений к целевым установкам субъектов.

к художественным идиостилиям. Существуют кроме того сюжетные мотивы, характерные для художественных текстов определенных эпох и определенных литературных формаций – они также представляют собой стилевое явление.

Подобным образом и речевые действия (как единицы прагматики) реализуются в условиях контекстуализации и тем самым могут рассматриваться как элементы стиля, соответствующего определенному фрагменту социальной жизни. Так, оказываясь в новой, незнакомой для себя коммуникативной ситуации, человек зачастую задает много вопросов, как, например, Заяц сказке Сергея Козлова «Ёжик в тумане»: попросившись в гости к Ёжику, чтобы вместе посумерничать, Заяц (который не знает, в чем заключается сумерничание), много спрашивает: «А как мы будем сумерничать?», «А можно, сумерничая, петь?», «А можно веселое?» и т.д.

В качестве другого примера можно привести иронический стиль, характерный для одесского дискурса, о чем пишет Н. Раковская:

Одесса к XIX – нач. XX вв. представляла собой определенный культурный срез. С одной стороны – множество интересных газет, (...) яркие драматические постановки итальянских режиссеров, прекрасная опера, ряд литературно-художественных обществ, появление новых писательских имен, с другой – провинциальное мировидение, различные национальные бытования, *неиссякаемый иронический стиль разговора* и т.д. [Раковская 2018, 82].

Подобных примеров можно привести множество – не только из сферы устной, но также из сферы письменной коммуникации. Например, вопросительные высказывания в целом не характерны для стиля научных текстов. Для разговорного стиля характерно частое употребление косвенных речевых актов, а в текстах рекламного стиля преобладают оценивающие и побудительные речевые акты.

Контекст существенно влияет также на синтактику сообщения, в частности, на организацию дискурса [Awdziejew, Nabrajska 2006, 191]. Синтаксический фактор чрезвычайно важен при определении художественного стиля, который, по мнению О.А. Крыловой [2004, 260], не располагает собственным набором языковых (в частности, лексических) форм.

С учетом факта, что влияние практического контекста на речевую деятельность имеет амбивалентный характер, т.е. касается всех измерений знаков, понятие стилистики и стилистической функции должно быть пересмотрено. По своей природе стиль, как известно, является интерсемiotическим понятием: существуют стили моды, стили цитирования, стили вождения, когнитивные, музыкальные, архитектурные и другие стили. Это должно склонять нас к мысли, что и в языкознании стиль не должен ограничиваться реестром языковых форм. Любая совокупность каких-либо элементов должна трактоваться как стиль, если она соответствует определенному практическому контексту. В речевой деятельности

реализуются не только разные стили выражения (изложения), но также разные стили ментального представления действительности (или одного из возможных миров) и разные стили речевых действий.

Можно, таким образом, констатировать, что предмет традиционной стилистики – это только одна область контекстуализации речевых сообщений, а именно – с точки зрения плана выражения речевых сообщений. Кроме этого существуют другие сферы такой контекстуализации – они касаются семантического содержания и прагматической функции. Ко всем этим случаям применима категория стиля как совокупности языковых элементов, а также их синтаксических, семантических или прагматических характеристик, соответствующих определенной сфере или определенным условиям речевой деятельности. Тем самым с учетом семиотической модели речевого поведения можно выделить три области стилистических исследований (см. рис. 3).

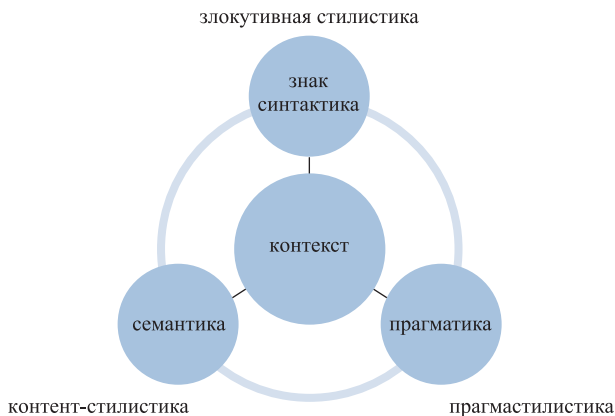


Рис. 3. Три области стилистических исследований

Элокутивная стилистика, которая, как было указано, вытекает из учения об элокуции, опирается на отношение КОНТЕКСТ > ЗНАК & СИНТАКТИКА, т.е. заключается в соотносении языковой формы сообщения (его лексического состава и синтаксической структуры) с внешними условиями речевого действия. Контент-стилистика опирается на отношение КОНТЕКСТ > СЕМАНТИКА и состоит в том, что в зависимости от обстановки речи говорящим осуществляется селекция и профилирование семантического содержания сообщений. Предметом прагматистики является отношение КОНТЕКСТ > ПРАГМАТИКА, т.е. изучение характерных для определенных коммуникативных ситуаций форм речевого поведения (речевых актов и коммуникативных кодексов). Л. Хикей [Hickey 1993, 578 и др.] указывает, что прагматистика представляет собой функционально-коммуникативную версию традиционной стилистики, ее расширение за счет введения прагматического

компонента. Она заключается в том, чтобы описать стилиевые элементы плана выражения высказывания или текста с точки зрения их прагматических функций, т.е. тех перформативных целей, которые реализуются говорящим. Тем самым проблемное поле стилистических исследований расширяется, так как в структуру бинарного отношения

практический контекст → языковая форма

добавляется третий элемент:

практический контекст → языковая форма → прагматическая функция

### Библиография

- Austin John L. 1986. *Slovo kak dejstvie*. V: *Novoe v zarubežnoj lingvistike*. XVII: *Teoriâ rečevyh aktov*. Red. Gorodeckij B.Ů. Moskva: Progress: 22-130 [Остин Джон Л. 1986. *Слово как действие*. В: *Новое в зарубежной лингвистике*. XVII: *Теория речевых актов*. Ред. Городецкij Б.Ю. Москва: Прогресс: 22-130].
- Awdiejew Aleksy, Habrajska Grażyna. 2006. *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*. T. 2. Łask: Leksem.
- Bogusławski Andrzej. 2021. *Lingwistyczna teoria mowy. Preliminaria*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bogusławski Andrzej, Wawrzyńczyk Jan. 1993. *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej.
- Dijk Teun A. van. 1992. *Text and Context: Explorations in the semantics and pragmatics of discourse*. London: Longman.
- Êvgrafova Alla O. 2009. *St'ob âk movna praktika sučasno deideologizovanogo suspil'stva*. «Filologični traktati» No 1: 42-50 [Євграфова Алла О. 2009. *Стьоб як мовна практика сучасного деідеологізованого суспільства*. «Філологічні трактати» № 1: 42-50].
- Fix Ulla. 1992. *Stilanalyse – ein Mittel der Erziehung zum Widerspruch? Pragmatische Analyse eines Anweisungstextes*. „Deutschunterricht“ Nr. 3: 128-136.
- Fix Ulla. 2007. *Stil – ein sprachliches und soziales Phänomen: Beiträge zur Stilistik*. Berlin: Frank & Timme.
- Fleischer Michael. 2007. *Zarys ogólnej teorii komunikacji*. W: *Mechanizmy perswazji i manipulacji*. Red. Habrajska G. Łask: Leksem: 29-72.
- Grzegorzycowa Renata. 2014. *O różnych rozumieniach pragmatyki w językoznawstwie*. „Biuletyn PTJ” nr LXIX: 5-22.
- Handke Kwiryna. 2008. *Socjologia języka*. Warszawa: PWN.
- Handke Ryszard. 2008. *Poetyka dzieła literackiego*. Warszawa: PWN.
- Hickey Leo. 1993. *Stylistics, Pragmatics, and Pragmastylistics*. “Revue Belge De Philology Et D'histoire” Nr. 71 (3): 573-586.
- Hickey Leo. 1989. *The pragmastylistics of hypothetical discourse*. London: Routledge.
- Hinnenkamp Volker, Selting Marget (Hrsg.). 1989. *Stil und Stilisierung: Arbeiten zur interpretativen Soziolinguistik*. Berlin: De Gruyter.
- Home Henry. 1977. *Osnovaniâ kritiki*. Moskva: Iskusstvo [Хоум Генри. 1977. *Основания критики*. Москва: Искусство].

- Hymes Dell. 1996. *Ethnography, Linguistics, Narrative Inequality. Toward an Understanding of Voice*. London: Taylor & Francis.
- Kiklewicz Aleksander. 2004. *Podstawy składni funkcjonalnej*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Kiklewicz Aleksander. 2007. *Zrozumieć język: Szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjnej*. Łask: Leksem.
- Kiklewicz Aleksander. 2015. *Styl jako kategoria lingwistyki międzykulturowej*. „Stylistyka” nr XXIV: 7-28.
- Kożin Aleksandr N., Krylova Ol'ga V., Odincov Viktor V. 1982. *Funkcional'nye tipy russkoj reči*. Moskva: Vyssšaa škola [Кожин Александр Н., Крылова Ольга В., Одинцов Виктор В. 1982. *Функциональные типы русской речи*. Москва: Высшая школа].
- Krylova Ol'ga A. 2004. *Eše raz o meste ázyka hudožestvennoj literatury v sisteme funkcional'nyh stilej russkogo literaturnogo ázyka*. „Stylistyka” nr XIII: 253-266 [Крылова Ольга А. 2004. *Еще раз о месте языка художественной литературы в системе функциональных стилей русского литературного языка*. „Stylistyka” nr XIII: 253-266].
- Kurz Josef, Müller Daniel, Pötschke Joachim et al. 2000. *Stilistik für Journalisten*. Wiesbaden: Westdeutscher Verlag.
- Levinson Stephen. 1983. *Pragmatics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Morris Charles. 1983. *Osnovaniâ teorii znakov. V: Semiotika*. Red. Stepanov Ū.S. Moskva: Raduga: 37-89 [Моррис Чарльз. 1983. *Основания теории знаков. В: Семиотика*. Ред. Степанов Ю.С. Москва: Радуга: 37-89].
- Necki Zbigniew. 2000. *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: Antykwa.
- Revzina Ol'ga. 1989. *Sistemno-funkcional'nyj podhod v lingvističeskoj poëtike. V: Problemy struktural'noj lingvistiki. 1985-1987*. Red. Grigor'ev V.P. Moskva: Nauka: 134-151 [Ревзина Ольга Г. 1989. *Системно-функциональный подход в лингвистической поэтике. В: Проблемы структурной лингвистики. 1985-1987*. Ред. Григорьев В.П. Москва: Наука: 134-151].
- Sandig Barbara. 1986. *Stilistik der deutschen Sprache*. Berlin: De Gruyter.
- Sowinski Berhrad. 1991. *Stilistik. Stiltheorien und Stilanalysen*. Berlin: J.B. Metzlersche Verlagsbuchhandlung.
- Tannen Deborah. 1984. *Conversational style. Analyzing Talk among Friends*. Norwood: Ablex Publishing Corporation.
- Vinogradov Viktor V. 1981. *Problemy russkoj stilistiki*. Moskva: Vyssšaa škola [Виноградов Виктор В. 1981. *Проблемы русской стилистики*. Москва: Высшая школа].





DOI: 10.31648/an.7021

ADNOTACJA W ROSYJSKIM  
*LIBER COPULATORUM* (1868-1882)  
JAKO RODZAJ TEKSTU W ŚWIETLE ANALIZY  
TEKSTOLOGICZNO-KODYKOLOGICZNEJ

AN ENTRY IN A RUSSIAN *LIBER COPULATORUM*  
(1868-1882) IN THE CONTEXT  
OF A TEXTLINGUISTIC-CODICOLOGICAL RESEARCH

**Piotr A. Owsiański**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-7862-3345>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków

e-mail: [piotr.owsinski@uj.edu.pl](mailto:piotr.owsinski@uj.edu.pl)

**Keywords:** parish register, text linguistics, text, textuality, text type

**Abstract:** This paper, involving a textlinguistic-codicological analysis, attempts to identify specific features of the Russian administrative language in the entries of the parish register from Busko-Zdrój in the 19th century. The aim of the investigation is to answer the question as to whether the examined annotations can be regarded as a pattern of the registration in a parish register and so as a text type. The author focuses on the structure and characteristics of different entries. The research area defined in such a manner is based on the outlining of structure and the function of the parish registers and their notes.

## 1. Uwagi wstępne: rozważania teoretyczne i cel eksploracji

Poniższa próba tekstologiczno-kodykologicznego badania tekstu historycznego, którym jest nota w XIX-wiecznej metrykalnej *Księdze Zaślubionych (Liber Matrimoniorum / Copulatorum)*, pomyślana została jako interdyscyplinarne,

pilotażowe przedsięwzięcie połączenia badawczych metod z zakresu lingwistyki tekstu (tekstologii)<sup>1</sup> oraz kodykologii, co można potraktować jako swego rodzaju odpowiedź na wysunięty przez Wawrzyniaka [2004, 328] postulat o „transdyscyplinarności” analiz tekstologicznych, dotyczący zastosowania szerokiego pola badania tekstów jako wielowymiarowych interakcji z uwzględnieniem różnych dyscyplin naukowych. Wprawdzie pewnych ogólnych zarysów problemów badawczych lingwistyki tekstu można doszukać się już w sformułowaniach Humboldta (1767-1835) i Paula (1846-1921) [Völzing 1970; Dressler 1978], ale „(...) korzenie lingwistycznych zainteresowań tekstami sięgają (...) dalej w przeszłość, jako że tekstami zajmowała się przecież już starożytna filologia, a potem także retoryka i stylistyka, chociaż nie zawsze i nie od początku z czysto lingwistycznego punktu widzenia” [Grucza 2013, 35]. Jeśli zaś chodzi o kodykologię, to jej możliwości naukowego studium też dotyczą różnorodnych metod, opierając się przecież na warsztacie

(...) badań wcześniej ukształtowanych, klasycznych nauk pomocniczych historii, zwłaszcza paleografii i dyplomatyki. Oprócz nich kodykologia wchodzi również na pole badań bibliologii, a nawet częściowo historii sztuki. Ta interdyscyplinarność jest efektem natury źródeł, które pozostają w kręgu zainteresowań kodykologii. Przedmiot badań tej nauki pomocniczej historii stanowi kodeks, którego od innych form źródeł pisanych odróżnia nie treść, lecz cecha zewnętrzna, tj. złączenie kart (ewentualnie desek) wzdłuż jednego z brzegów [Grulkowski 2015, 19].

Celem tak pomyślanego synchronicznego badania jest próba analizy tekstu sporządzonych w języku rosyjskim adnotacji w księdze *Akta Zaślubionych od 1868 do 1882*, pochodzącej z kancelarii parafialnej rzymskokatolickiego kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w leżącym na Kielecczyźnie Busku-Zdroju<sup>2</sup>. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że tak nakreślona perspektywa badawcza wiąże się z ostatnio popularnymi eksploracjami okoliczności życia i funkcjonowania konkretnej (lokalnej) społeczności w świetle dokumentów historycznych z punktu widzenia metody ugruntowanej. Z tym konweniuje natomiast fakt, iż *Księgi Zaślubionych*, obok innych wyznaniowych ksiąg metrykalnych – tj. *Ksiąg Ochrzczonych / Urodzonych (Libri Baptizatorum / Natorum)* czy *Ksiąg Zmarłych / Pochowanych*

<sup>1</sup> W tym miejscu konieczna staje się uwaga, iż lingwistyka tekstu (tekstologia) jest raczej stosunkowo młodą dziedziną językoznawstwa (lata 60. XX w.), chociaż pionierskie idee dotyczące kwestii tekstologicznych pochodzą jeszcze z prac językoznawców Praskiego Koła Językoznawczego [Mathesius 1929; Beneš 1967; 1973; Daneš 1968; 1970].

Obecnie różne badania z zakresu lingwistyki tekstu największą popularnością i dynamizmem cieszą się głównie w Polsce i Niemczech, chociaż próby eksploracji tej natury wychodzą także spod pióra językoznawców z krajów skandynawskich, anglosaskich oraz z Hiszpanii. Nie bez znaczenia są także interesujące analizy tekstologiczne, powstające w ramach językoznawstwa tureckiego, bułgarskiego oraz rosyjskiego [zob. Dimitrova, Karshakova 1992, 9-41; Barki 1978; İşik 1979; Durmuşoğlu 1987; Şenöz-Ayata 2005; 2006; 2008; 2012; Şenöz-Ayata, Atasoy 2019; Topbaş, Yılmaz 2019; Turaeva 1986; Komleva 2011; Gal'perin 2017; Černávskaá 2018].

<sup>2</sup> Busko-Zdrój – miasto powiatowe w województwie świętokrzyskim oddalone ok. 50 km na południe od stolicy województwa – Kielce.

(*Libri Mortuorum / Defunctorum / Sepultorum*) – stanowią fascynujący, bogaty i intrygujący korpus badawczy dla wielu różnorodnych analiz naukowych, co wynika z ich autentyczności, obiektywizmu, dokładności oraz aktualności [Sztandera 2015, 225-226]. Dodatkowa zaleta podjętych badań tkwi również w tym, że wybrana kategoria archiwaliów nie została dotychczas poddana analizom tekstologicznym<sup>3</sup> i może zostać uznana za inicjację badań tego rodzaju bez prekonceptualizowanej wiedzy, na podstawie których podjęta zostanie próba wyabstrahowania ogólnej kategorii (tutaj: gatunek tekstu – NOTA W METRYKALNEJ KSIĘDZE ZAŚLUBIONYCH) w celu obserwacji „zarejestrowanych” na kartach księgi procesów społecznych, których refleksem jest metrykalny wpis.

Na podstawie powyższego adnotacja w księdze metrykalnej (w formie narracyjnej) daje się postrzegać jako tekst<sup>4</sup> w sensie strukturalnym, którego wartość jest większa niż suma poszczególnych elementów na niego się składających. Z tego właśnie względu to tekst – a nie zdanie – winien stać się przedmiotem badań lingwistycznych. Poniższe dociekania zostają natomiast osadzone w komunikatywno-pragmatycznej koncepcji, przewidującej, iż tekst, będący elementem komunikacji, jest jednocześnie przez tę komunikację determinowany. Za Rosengren [1980, 276] należy go definiować jako tematyczną jednostkę, przy której tworzeniu działają zarówno zasady ich produkcji z jednej strony, jak i relacje między samym tekstem a językowym działaniem z drugiej strony. Wypadkowa tych czynników powinna natomiast spełnić konkretną funkcję pragmatyczną i komunikatywną [Hartung 2000, 83] w świecie pozatekstowym, w którym odbywa się komunikacja [Grucza 2013, 53]. Na podstawie stwierdzenia Viehwegera [1977, 156] tekst można zdefiniować jako celowe działanie językowo-komunikatywne z przewidzianą dla niego funkcją komunikatywną. Z kolei w koncepcji ściśle komunikatywnej za główną funkcję tekstu należy uznać jego funkcję instrumentalną w obszarze komunikacji międzyludzkiej, na tle której winny być przeprowadzane jego analizy [Heinemann 1982]. Powyższe stwierdzenie, że tekst noty metrykalnej stanowi zwierciadło dla procesów i relacji społecznych stanowi zatem naturalną konsekwencję uznania tutaj pragmatyczno-komunikatywnego ujęcia tekstu. Poprzez to poniższe dociekania dotyczą zagadnień socjologicznych, przy czym „(...) refleksja socjologiczna

<sup>3</sup> Na uwagę zasługują jednak wyniki badań notacji metrykalnych i ksiąg parafialnych [zob. prezentowane m.in. przez Dacewicz 2015; 2016; 2017; 2019; Dacewicz, Chomko, Smakulska 2017; Duszyński-Karabaszy 2017].

<sup>4</sup> W tym miejscu trzeba jednak stwierdzić, iż w językoznawstwie do dzisiaj nie obowiązuje jednoznaczne i ogólnie przyjęte pojęcie *tekstu* [Wilkoń 2002, 7; Grucza 2009, 98; Rzeszutko-Iwan 2009, 57]. Jedną z możliwych definicji *tekstu* z perspektywy komunikacji i pragmatyki proponuje Göpferich [1995, 56-57], według której tekst jest tematycznie i/lub funkcjonalnie spójną, pod względem języka lub języka i budowy złożoną strukturą. Z taką próbą pojmowania *tekstu* zgadza się także Czachur [2009, 298], dowodzący, że „(...) lingwistyka tekstu umiejscawia tekst w kontekście społecznym i kulturowym, uwzględniając przy tym kognitywistyczne i komunikatywistyczne paradygmaty analizy tekstu”. Rację należy też przyznać Kapuścińskiej [2013, 122], która konstatuje, że postępujący rozwój lingwistyki tekstu jako gałęzi językoznawstwa sprzyja powstawaniu różnych możliwości definiowania tego pojęcia, co nieuchronnie prowadzi do atomizacji terminu.

unika szczegółowego oglądu zjawisk językowych. Wychodzi od charakterystyki grup społecznych, uwzględnia rodzaje kontaktów łączących te grupy i próbuje na tle tych faktów ustalić obraz odmian języka, zwracając przy tym uwagę bardziej na ich miejsce w procesie społecznej komunikacji niż na miejsce w obrębie języków narodowych” [Grabias 2019, 100]. Z kolei Żmudzki [2019, 235] słusznie wspomina o dynamizmie tekstów, który sprowadza się do faktu, iż tekst jako kompleksowe językowe działanie komunikacyjne zawsze jest realizowane przy pomocy prototypowych modeli konceptualizacyjnych i kompozycyjnych z określonymi illokutywnymi znacznikami, wyrażającymi udział w danym typie działania, którego celem jest osiągnięcie przez emitenta tekstu określonego wyniku swojego działania.

Dopiero z powyższymi rozważaniami w tle staje się możliwa próba uznania adnotacji w parafialnej metrykalnej *Księdze Zaślubionych* za specjalistyczny typ lub gatunek tekstu<sup>5</sup>. W tym kontekście będzie on rozumiany zatem jako społeczne i językowe działanie, w wyniku którego adresat tekstu zostaje poinformowany o:

- 1) dokonaniu konkretnej czynności cywilno- i administracyjnoprawnej (zawarcie małżeństwa między dwojgiem konkretnych ludzi odmiennej płci, żyjących w konkretnym czasie na danym obszarze geograficznym wśród konkretnej społeczności, zmiana nazwiska kobiety, następujące zmiany sytuacji prawnej w obszarze wielu gałęzi prawa, m.in. w obszarze stosunków majątkowych obu stron czy w ramach prawa spadkowego oraz ograniczenie pewnych przysługujących praw, np. prawa do zawarcia kolejnego małżeństwa);
- 2) nastąpieniu określonego wydarzenia natury sakralno-religijnej, w wyniku którego dwoje wiążących się ze sobą węzłem małżeńskim ludzi przysięga sobie przed Bogiem w obecności świadków, iż pragną odtąd wieść wspólne życie, wychować w ich wierze potomstwo oraz trwać przy sobie w zdrowiu i chorobie, póki śmierć ich nie rozłączy.

Konkretne noty w księdze stanowią zatem refleks określonego teoretycznego i abstrakcyjnego schematu tekstu – tekstemu, który fizycznie realizuje się w konkretnych, fizycznych tekstach, tj. adnotacjach w księdze. Sama jego realizacja natomiast następuje wówczas, gdy jego konkretne urzeczywistnienia zawierają pewne minimum konstytuujących je cech determinujących, na podstawie których mogą zostać uznane za ten – a nie inny – rodzaj tekstu. „Naturalnie, teksty mogą w mniejszym lub większym stopniu realizować wzorzec, jednak nie zmienia to faktu, że stanowi on zawsze punkt odniesienia interpretacji i jest źródłem ewentualnych kontrastów dla realizacji niekonwencjonalnych” [Pałuszyńska 2010, 160; por. też Mazur 1990, 73-74].

---

<sup>5</sup> Również definicja terminu *typ tekstu (gatunek tekstu)* jest niejednolita, gdyż uzależnia się ją od koncepcji, w ramach której została opracowana: komunikacyjno-funkcjonalna Brinkera [2010, 120-126], komunikatywno-pragmatyczna Heinemanna [2008, 114-115], kognitywna Assmanna [1988, 9-19] i Zieglera [2003, 55] albo operacjonalistyczna de Beaugrande’a i Dresslera [1981].

Optymizmem napawające jest także to, iż w przypadku teksów historycznych literatura przedmiotu szerokiego wachlarza analizowanych tekstów reprezentowana jest przez dzisiaj coraz liczniejsze prace polskich językoznawców (głównie historyków języka) zarówno o charakterze teoretycznym, jak i empirycznym. „Autorzy zajmujący się historycznymi gatunkami tekstu wychodzą od materiałów rękopiśmiennych lub najwcześniejszych druków i starają się opisać gatunki tekstu w badanym materiale rękopiśmiennym” [Wiktorowicz 2009, 265-266], na który składają się m.in. księgi miejskie (a w nich listy dłużnicze, testamenty), księgi zielarskie, księgi gospodarstwa domowego (a w nich hasła encyklopedyczne, porady, przepisy kucharskie i porady dotyczące prowadzenia gospodarstwa domowego), listy oficjalne i prywatne oraz teksty wiążące się z życiem religijnym (diatessaron, modlitwa, epitafia)<sup>6</sup>.

## 2. Korpus badawczy i jego charakterystyka z perspektywy kodykologicznej

W aspekcie kodykologicznym pochodzącą z Buska-Zdroju księgę parafialną pt. *Akta Zaślubionych od 1868 do 1882* niewątpliwie wypada uznać za *księgę urzędową* (niem. *Amtsbuch*), definiowaną jako w formie zwartej księgi rozbudowany dokument, którego elementami konstytuującymi są adnotacje, organizujące i zabezpieczające informacje, pozostające w związku z zaistnieniem określonych zdarzeń cywilno- i publicznoprawnych. Do najważniejszych pól użytkowania ksiąg urzędowych zalicza się m.in. zabezpieczenie i dokumentację praw, zagadnienia budżetowe i rachunkowe konkretnej instytucji oraz kwestie dowodowe materiału z posiedzeń czy negocjacji (protokolarze). Niewątpliwie należy je pojmować jako wyraz – i jednocześnie jako częstą podporę – szeroko rozumianej administracji czy sądownictwa, czemu nierzadko towarzyszyły również sprawy gospodarcze [Kretzschmar 2018; Biszczanik 2016, 136]. Z tego powodu *księgi urzędowe* w ich różnych formach prowadzono w instytucjach państwowych i miejskich, przy czym należy wskazać na występujące wśród nich

---

<sup>6</sup> [Zob. m.in. Kaleta 2001; Simmler 2002; Waligóra 2002; Czachur 2007; 2008; Wiktorowicz 2009; 2011a; 2011b; 2019; Just 2012; 2013; 2014; 2016; 2017; 2019; Dąbrowska-Burkhardt 2016a; 2016b; 2017; Jarosz 2017; Czachur, Zimmer 2018; Bogacki 2020; Owsiański, Paluch 2021].

Oczywiście paralelnie do badań tekstów historycznych publikowane są także wyniki intensywnych eksploracji tekstów literackich oraz (współczesnych) tekstów specjalistycznych z różnych dziedzin [Bilut 1990; 1993a; 1993b; Berdychowska 1989; 1993; 1994; Iluk 1992; 1998; Weigt 2000; Gruzca 2003; 2006]. Poza tym zarówno polska, jak i niemiecka lingwistyka tekstu mogą pochwalić się też licznymi publikacjami wyników badań o charakterze interkulturowym, przekładoznawczym oraz genologicznym, jak również analiz pojedynczych gatunków tekstów, m. in. listów handlowych, dowcipów, tekstów radiowych, graffiti, nekrologów, ulotek lekarstw, przepisów kulinarnych, prognoz pogody, instrukcji obsługi, ogłoszeń matrymonialnych, tekstów internetowych, tytułów filmów, tekstów minimalnych [Smykała 2009; Kaczmarz 2018; Czachur 2020; Feret 2020; Janus 2020].

*differentia specifica*, uwarunkowane pełnią przez nie funkcją i charakterem utrwalonych w nich wpisów (księgi miejskie, urbarze, księgi ławnicze itp.).

W dyskursie kancelaryjnym parafii wyróżniane są natomiast dwie kardynalne grupy ksiąg: metrykalne<sup>7</sup> i konsystorskie<sup>8</sup>, przy czym funkcjonują tutaj jeszcze także sumariusze<sup>9</sup>, raptularze<sup>10</sup> i ewentualnie kroniki parafialne [Szymański 2021, 461-467]. Dopiero określone typy ksiąg, układające się częstokroć w całe serie, notują już szczegółowo określone sfery działalności parafii, wyróżniając się przy tym często specjalizacją w zależności od treści wpisu. Podczas gdy adnotacje w księgach metrykalnych dotyczą konkretnych czynności publicznoprawnych oraz (czasami) wystawienia właściwego dla danego faktu dokumentu, noty w księgach konsystorskich dotyczą działalności parafii i jej organizacji *in toto*.

Poddany analizie rejestr stanowi zwartą całość w formie czystopiśmiennej, zachowanej w dobrym stanie księgi, zatytułowanej: *Akta Zaślubionych od 1868 do 1882 r.* Obecnie jest ona częścią zbiorów kancelarii parafialnej przy kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Busku-Zdroju.

Na grzbiecie księgi umieszczono niewielki skrawek papieru (56 x 66 mm), z odręcznie sporządzoną notatką, informującą o przedziale czasowym jej użytkowania: 1868/ -/ 1882. Z uwagi na brak wcześniejszych archiwaliów tego typu, wynikający ze zniszczenia rzeczonych dokumentów, omawiany rejestr stanowi pierwszy element tej serii ksiąg w parafii. Zachowana w dobrym stanie tekturowa okładka, której rogi – podobnie jak grzbiet – obciążono oliwkowozielonym płótnem, pozostaje nieuszkodzona. Na niej z kolei umieszczono (już w latach 40. XX w.)<sup>11</sup> naklejkę, zawierającą odręcznie napisany tytuł całej księgi, wokół którego oprawiający księgę miejscowy drukarz, księgarz i introligator podaje nazwę zakładu, adres oraz numer telefonu, umieszczając je po obwodzie wspomnianej naklejki. Rękopis o grubości ok. 20 mm wraz z okładkami<sup>12</sup> zawiera 280 stron, na których umieszczono 489 aktów zawarcia

<sup>7</sup> Do zbioru tych ksiąg zalicza się: *Księgę Urodzonych / Ochrzczonych (Liber Natorum / Baptisatorum)*, *Księgę Zaślubionych (Liber Matrimonium / Copulatorum)* oraz *Księgę Zmarłych (Liber Mortuorum / Defunctorum)*.

<sup>8</sup> Grupę ksiąg konsystorskich należy uznać raczej za otwartą, tzn. nie każda parafia musi prowadzić wyszczególnione poniżej księgi. Jednak istnieją też takie, które koncentrują się na innych obszarach działalności parafii, np. nominacjach proboszczów, wykazach dzieci przystępujących do pierwszej komunii, liczbie wydanych komunikantów i tym samym liczbie ludzi przyjmujących Komunię św. itp. Do najczęstszych ksiąg tego rodzaju należą serie: *Status animarum*, przechowująca informacje o liczbie wiernych w parafii w danym czasie, *Księga Zapowiedzi*, *Księga Ogłoszeń Parafialnych*, *Księga Chorych i Zaopatrzonych*, *Księga Bierzmowanych* [por. też Waluś 2010, 142].

<sup>9</sup> Sumariusz (< łac. *summa*) – wyciąg z dokumentów, dzieł itp. [SJP PWN. W: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/sumariusz.html> [Dostęp 14 VIII 2021].

<sup>10</sup> Raptularz (< łac. *raptularius*) – księga lub brulion do odręcznego notowania różnych wiadomości, zdarzeń, anegdot itp. [SJP PWN. W: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/raptularz.html> [Dostęp 14 VIII 2021].

<sup>11</sup> Fakt ustalony na podstawie opinii obecnego kanclerza.

<sup>12</sup> Grubość bloku księgi bez okładek wynosi 16 mm.

małżeństwa<sup>13</sup>. W zewnętrznym górnym rogu ponumerowano jednak jedynie papierowe niepoliniowane karty (140) o wymiarach 240 mm x 325 mm, które dodatkowo opatrzone narysowanym ołówkiem<sup>14</sup> marginesem zewnętrznym o różnej szerokości, zmieniającym się wraz z ręką pisarską anonimowych pisarzy kancelaryjnych (29-43 mm). Incydentalnie ranty stron zawierają późniejsze, napisane w języku polskim (gł. z okresu pierwszej połowy XX w.) lub rosyjskim (pojedyncze starsze wpisy) dodatkowe informacje, np. o dacie i miejscu zgonu danej osoby (fot. 3). Jak wspomniano powyżej, w manuskrypcie można stwierdzić działanie kilku rąk pisarskich<sup>15</sup>. W korpusie dają się stwierdzić pojedyncze uszkodzenia kart (np. 77), przekreślenia, uzupełnienia lub razury, które jednak nie wpływają negatywnie na odczytanie jego treści. Na zewnętrznym, dolnym rogu każdej stronicy zauważalne jest wyraźne zabrudzenie, w którym należy upatrywać dowodu na częste użytkowanie książki (wertowanie kart).

Cały dokument rejestru został sporządzony w języku rosyjskim (fot. 1, 2), co koresponduje z faktem obecności rosyjskich adnotacji w innych księgach tej parafii oraz z ogłoszonym w 1868 roku przez władze carskie i obowiązującym aż do czasu I wojny światowej zarządzeniem o prowadzeniu tego rodzaju dokumentacji wyłącznie w języku rosyjskim [Waluś 2010, 144].

Manuskrypt cechuje się charakterem chronologicznym, tzn. jej poszczególne części ustalają adnotacje o ślubach w konkretnym roku kalendarzowym. Przy górnej krawędzi każdej prawej stronicy umieszczono odcisk pieczęci: *X.T.K. D.D.W.*<sup>16</sup> Na marginesie stron przy każdym wpisie konsekwentnie umieszczano nazwy należącej do parafii miejscowości, z których pochodzili małżonkowie,

---

<sup>13</sup> Rozłożenie ślubów w poszczególnych latach kalendarzowych nie jest oczywiście równomierne: w roku 1868 odbyło się 25 ślubów, 1869 – 21, 1870 – 31, 1871 – 39, 1872 – 31, 1873 – 30, 1874 – 26, 1875 – 33, 1876 – 50, 1877 – 24, 1878 – 32, 1879 – 20, 1880 – 43, 1881 – 36, 1882 – 48.

<sup>14</sup> Na niektórych kartach widoczne są ślady po wytarciu ołówka.

<sup>15</sup> Zawsze pod konkretnymi wpisami widnieje (czasami innego koloru) podpis księdza proboszcza, będący potwierdzeniem prawdziwości zawartych w nich danych, np. *Ксиондз Матейш Лоїковски, Ксиондз Лоїковски, Ксондзь Эмильян Биернацкій (Администратор Прихода Бускъ), Кс. Воицьхъ Лятосиньскій, Кс. Доминик Мильберт, Кс. И. Беднарски*. Charakter pisma po zmianie poszczególnych proboszczów nie ulega zmianom, co pozwala przypuszczać, że w kancelarii działały odpowiedzialne za prowadzenie ksiąg osoby nigdzie z nazwiska niewymienione, wpisujące adnotację, pod którą proboszcz – zarządca parafii – składał jedynie swój podpis. Sporadycznie można rozpoznać autora metryki, w którym charakter pisma pokrywał się z charakterem pisma podpisu zarządcy parafii. Są to jednak przypadki odosobnione.

Pochodzące z dużo późniejszych czasów (połowa XX w.) uwagi poczynione na marginesach kart (np. o zgonie osoby, o której traktuje nota) cechują się odmiennym charakterem pisma i tylko rzadko opatrzone zostały nieczytelnym podpisem osoby, dokonującej tegoż wpisu.

<sup>16</sup> Prawdopodobnie informacja o przynależności do dekanatu wiślickiego, zwierająca także inicjały dziekana, następujące po „X.” (= często stosowany skrót od wyrazu *ksiądz*): *X.T.K. D.D.W.* (= ks. T.K. dziekan dekanatu wiślickiego, Wiślica – miasto w województwie świętokrzyskim oddalone od dzisiejszego miasta powiatowego Buska-Zdroju o ok. 16 km na południe). Później zmiana przynależności parafii w Busku i przyłączenie jej do dekanatu stopnickiego.

np. *Буско*<sup>17</sup> i *Надоле*<sup>18</sup> [1868:20]<sup>19</sup>, *Збродзице*<sup>20</sup> [1869:2], *Овчари*<sup>21</sup> [1871:12], *Бронина*<sup>22</sup> i *Микчуловице*<sup>23</sup> [1873:6], *Зблюдовице*<sup>24</sup> [1881:11]. Pod niektórymi aktami znajdują się podpisy małżonków i świadków. W przypadku ich o wiele częstszego braku każdy akt kończy uwaga o niepiśmienności małżonków i świadków:

- [1869:13] *Акт сей прочитан новобрачным и свидетелям нами подписан ибо они безграмотные.*  
 [1873:1] [...] *акт сей новобрачным и свидетелям прочитан, нами подписан, ибо они неграмотны.*  
 [1878:4] [...] *акт сей новобрачным и свидетелям неграмотным прочитан и нами подписан.*  
 [1881:2] *Акт сей новобрачным и свидетелям неграмотным прочитан, потому только Нами подписан.*  
 [1882:3] *Акт сей явившимся прочитан, ибо они неграмотные и нами только подписан. Религиозный обряд совершен нижеподписанным.*

Po każdej części – tj. po upływie każdego roku – umieszczano tabelaryczne zestawienie wszystkich zaślubionych w danym roku z przyporządkowaniem ich imienia i nazwiska do konkretnego numeru wpisu (aktu). Dopiero na nowej stronie następuje seria adnotacji z następnego roku kalendarzowego. Ponadto wpisy o zaślubinach z lat 1868-1874 kończą się zamykającym rok zredagowanym przez dziekana dekanatu stopnickiego<sup>25</sup> protokołem o zatwierdzeniu dokonanych wpisów (przed lub po wykazie tabelarycznym), uwierzytelnionym okrągłą pieczęcią dekanalną. Poszczególne części księgi z aktami ślubu z lat 1875-1882 zamykane są natomiast wykazem w formie tabeli, pod którym dziekan jedynie składał swój podpis (fot. 4, 5).

U dołu ostatniej stronicy księgi, pod tabelarycznym spisem zaślubionych w 1882 umieszczono przy zakładaniu księgi w 1868 roku siedmiowersową, wpiisaną po polsku (prawdopodobnie ręką dziekana dekanatu wiślickiego) uwagę, nadającą analizowanemu rejestrowi urzędowy charakter, po której następuje nieczytelny podpis dziekana, uwierzytelniony dzisiaj już mocno nieczytelną urzędową pieczęcią okrągłą z umieszczoną po jej obwodzie informacją o przynależności miejsca i parafii do dekanatu wiślickiego:

<sup>17</sup> pol. *Busko*.

<sup>18</sup> pol. *Nadole* (dzisiaj jedna z ulic Buska-Zdroju, której nazwa po włączeniu w granice administracyjne miasta nie uległa zmianie).

<sup>19</sup> [1868:20]: 1868 – rok, 20 – numer aktu w danym roku.

<sup>20</sup> pol. *Zbrodzice*.

<sup>21</sup> pol. *Owczary*.

<sup>22</sup> pol. *Bronina*.

<sup>23</sup> pol. *Mikułowice*.

<sup>24</sup> pol. *Zbłudowice*.

<sup>25</sup> Stopnica – miasto w województwie świętokrzyskim oddalone od dzisiejszego miasta powiatowego Busko-Zdrój o ok. 16 km na wschód; dawna siedziba powiatu stopnickiego (do 1915 r.).



*Niniejszą Księgę Zaślubionych w Parafii Busko/ rozpoczętą (?)/ z kart półarkuszo-  
wych Stu Czterdziestu złożo/ ną Numerem ponumerowanym i (?) (odcisk pieczęci)  
X.T.K. D.D.W. na Każdej Karcie opatrzoną w dniu dzisiaj/ szym uparafowano —/  
w Busku dn. (zostawione puste miejsce) 1868 r.  
(okrągła urzędowa pieczęć dekanalna) (nieczytelny podpis dziekana dekanatu  
wiślickiego)*

### 3. Korpus badawczy i jego charakterystyka z perspektywy tekstologicznej

Wpis w buskiej księdze metrykalnej pt. *Akta Zaślubionych od 1868 do 1882 r.* bez wątpienia należy uznać za publiczny akt stanu cywilnego mający moc dowodową. W tym kontekście

należy przypomnieć, że akty stanu cywilnego wyrosły z kościelnych metryk chrztów, ślubów i zgonów, które początkowo prowadzono wyłącznie dla celów kościelnych. Początki rejestracji stanu cywilnego na ziemiach Europy, w tym również na ziemiach Polski, związane są z (...) Soborem w Trydencie, zwołanym w 1545 roku przez papieża Pawła III w celu zapobieżenia skutkom reformacji i następnie przeniesionym w 1547 roku, z powodu dżumy – do Bolonii. (...) Sobór ten (...) zakończył się w 1563 roku, odciskając na zawsze piętno na aktach stanu cywilnego poprzez wprowadzenie obowiązku rejestracyjnego urodzin, zgonów i małżeństw. W roku 1577 duchowieństwo polskie przyjęło ustawy Soboru Trydenckiego i od tego czasu przyjęc należałoby organizację rejestracji stanu cywilnego w Polsce [Hrynicky 2016, 359].

Z punktu widzenia lingwistyki tekstu obecność aktu w księdze, pełniącego kilka funkcji, świadczy o realizacji w kilku wymiarach określonych relewantnych społecznie czynności o charakterze prawnym. Wiąże się to natomiast ze stwierdzeniem Wiktorowicza [2011d, 128], według którego teksty historyczne prymarnie nie były produkowane w celu poinformowania kogoś o czymś. W pierwszej linii bowiem chodzi tu o czynność społeczną (prawną), której waga jest istotna dla partnera komunikacji. Dlatego musi ona zostać utrwalona pisemnie, aby ówczesni i przyszli członkowie danej społeczności przyjęli do wiadomości podjęte decyzje i stosownie do nich postępowali. Dopiero z tej okoliczności wypływają następujące funkcje: (1) memoratywna, związana z nią nierozzerwalnie (2) dowodowa, ponieważ adnotacje zawierają informacje o konkretnych osobach, konkretnej czynności publicznoprawnej i wreszcie o samym fakcie sporządzenia właściwego zaświadczenia, będącego potwierdzeniem tej czynności, a także (3) semantyczno-pragmatyczna, gdyż do adresata tekstu dociera informacja o dokonaniu konkretnej czynności cywilno- i administracyjnoprawnej oraz nastąpieniu określonego wydarzenia natury sakralno-religijnej.

Inaczej niż przy testamentie<sup>26</sup> w przypadku adnotacji w metrykalnej *Księdze Zaślubionych* elementów warunkujących jej istnienie jest więcej. Wyłonienie się takiego tekstu determinują bowiem cztery podmioty działające (agens): (1) osoba, w której zakresie kompetencji znajduje się wpis adnotacji (= pisarz kancelaryjny, ksiądz, proboszcz), (2) osoby, na których wnioski dokonywany jest wpis (= zaślubieni) i (3) osoba, przeprowadzająca rytuał ślubu, jak również odbierająca od zaślubionych przysięgę małżeńską (= ksiądz, proboszcz). Oprócz nich należy jeszcze wymienić pasywne – ale jednak konieczne – jednostki w postaci dwojga świadków ślubu – biernych obserwatorów (patiens) oraz na osobę księdza, który oprócz swojego wyżej wspomnianego działania (agens) jest jednocześnie biernym obserwatorem i świadkiem rytuału oraz przysięgi małżeńskiej (patiens).

Tekst każdego aktu cechuje się wysokim stopniem sformalizowania: jego struktura jest jasna i przejrzysta, a poszczególne passusy stanowią syntaktyczną, logiczną, koherentną, akceptowalną, informatywną, wykazującą przewidziane zadanie informacyjne całość, zanurzoną w konkretnych okolicznościach z odniesieniami do innych tekstów (np. intercyza), innych tekstów w księdze, w innych księgach lub innych seriach ksiąg (np. uwagi i uzupełnienia na marginesach, wskazanie na numer aktu urodzenia w innej księdze). Wpisy przyjmują za każdym razem jeden schemat, realizowany niezależnie od pisarza kancelaryjnego czy proboszcza, odpowiedzialnego za prowadzenie dokumentacji zarządcy parafii. Konkretnie elementy składowe tekstu nie są jednak od siebie wyraźnie oddzielone (forma narracyjna):

- |    |                                       |   |
|----|---------------------------------------|---|
| 1) | introdukcja                           | zawierająca za każdym razem nazwę miejscowości;   |
| 2) | datacja                               | zawsze zapisywana słownie (nigdy z użyciem cyfr);   |
| 3) | czas                                  | godzina, o której zjawili się w kancelarii parafialnej wnioskodawcy;  |
| 4) | świadkowie towarzyszący wnioskodawcom | zawsze z podaniem ich wieku i miejsca zamieszkania oraz fakultatywnie wykonywanej profesji lub pozycji społecznej   |
| 5) | cel wizyty w kancelarii parafialnej   | zawarcie związku małżeńskiego   |
| 6) | wnioskodawca (zaślubiony)             | zawsze z podaniem wieku, miejsca urodzenia imion i nazwisk rodziców oraz stanu cywilnego (czasem także z podaniem miejsca zamieszkania i dokładnego numeru aktu urodzenia); |

<sup>26</sup> Z perspektywy prawa osoba testatora jest czynnikiem konstytutywnym dla zaistnienia czynności prawnej. Spadkobierca i wykonawca rozrządzenia ostatniej woli są wprawdzie innymi ważkimi elementami, ale – przynajmniej w prawie polskim lub niemieckim – nie są elementami absolutnie koniecznymi dla ważności i skuteczności dokumentu.

- |     |   |  |
|-----|---|--|
| 7)  | wnioskodawca (zaślubiona)                   | zawsze z podaniem jej nazwiska (panieńskiego), wieku, imion i nazwisk rodziców   |
| 8)  | zapowiedzi                                  | zawsze trzykrotne z datami podania ich do publicznej wiadomości  |
| 9)  | małżeńska umowa majątkowa (intercyza)       | jednozdaniowa informacja o zawarciu intercyzy lub ewentualnie jej braku  |
| 10) | imię i nazwisko księdza udzielającego ślubu | informacja o personaliach i randze księdza udzielającego ślubu wyrażona wprost lub z odniesieniem do złożonego poniżej podpisu                   |
| 11) | zakończenie                                 | informacja o odczytaniu i podpisaniu przez proboszcza aktu z adnotacją o powodzie braku podpisów pozostałych stron z uwagi na ich niepiśmienność |
| 12) | (nie)czytelny podpis proboszcza             |  |

Na podstawie analizy adnotacji można stwierdzić, iż każdy wpis zawiera wyżej wyszczególnione elementy podawane zawsze w tej samej kolejności:

[introdukcja wraz z podaniem nazwy miejscowości] *Состоялось в местечке / повете / посаде Бускѣ [dokładna data zapisana słownie] тринадцатого января тысяча восемьсот семьдесят третьего года [dokładny czas] в девять часов утра. Объявляем, что в присутствии свидетелей [dane osobowe świadka towarzyszącego wnioskodawcom] Кароля (...)* (nazwisko świadka), [wiek] *тридцати шести лет и [dane osobowe świadka towarzyszącego wnioskodawcom] Пётра (...)* (nazwisko świadka), [wiek] *сорока восьми лет от роду [profesja] крестьян [nazwa miejscowości zamieszkania] жительствующих в деревни Збродзице [cel wizyty w kancelarii parafialnej] заключено сего числа религиозный брачный союз между [imię i nazwisko wnioskodawcy (zaślubionego)] Адамом (...)* (nazwisko zaślubionego) [stan cywilny] *холостом / вдовцом [wiek] тридцати четырёх лет от роду, [numer aktu urodzenia] под номером сорок первым урождённым [miejsce zamieszkania] и проживающим в Велчу / и жительствующим в Велчу сыном [imiona i nazwiska rodziców zaślubionego] Франца и Францишки урождённых (...)* (nazwisko rodziców) *и [imię i nazwisko panieńskie wnioskodawcy (zaślubionej)] Катаржины с Цпилинских (...)* (nazwisko) [stan cywilny zaślubionej] *девицею [wiek] двадцати лет от роду [imiona i nazwiska rodziców zaślubionej] сунругов (...)* (nazwisko) [miejsce urodzenia i zamieszkania zaślubionej] *урождённым и жительствующим при родителях в Велчу, \*[ewentualna uwaga o pozwoleniu na ślub] Позволение вступления в брак молодой невесте дано ея родителями, находящимися при составлении сего акта. [informacja o zapowiedziach w parafii lub parafiach zaślubionych] Браку сему предшествовали троекратныя оглашения, опубликованныя в здешнем приходском костеле на днях: / Браку сему предшествовали троекратныя оглашения, опубликованныя в здешнем и Кржижановском приходских костёлах на днях: [daty zapowiedzi] Двадцать девятый Декабря тысяча восемьсот семьдесят второго года, пятого двенадцатого Января месяца сего года. [informacja o intercyzie] Новобрачные объявляют, что они между собою не заключали никакиго предбрачного договора. / Новобрачные заключили между собою предбрачный договор. [imię i nazwisko księdza udzielającego ślubu] Религиозный обряд бракосочетания совершен Ксендзом Домиником*

(...) (nazwisko księdza) \*[fakultatywnie ranga księdza] *Викарием Бурского прихода.* [zakończenie] *Акт сей новобрачным и свидетелям прочитан, нами подписан, ибо они неграмотны. / Акт сей прочитан новобрачным и свидетелям нами подписан ибо они безграмотные.* [(nie)czytelny podpis proboszcza]

Powyższa makrostrukturalna analiza dodatkowo wykazała istnienie dwóch fakultatywnych elementów adnotacji (\*): informacji o udzielonej zgodzie na ślub i randze księdza, udzielającego ślubu. Uwagę zwraca także fakt, że w każdym wpisie widoczny jest informatywny charakter wypowiedzi (pisarz informuje czytelnika), z którego jednak wyłania się uprzednio realizowany charakter deklaracyjny wypowiedzi uczestników procesu komunikacji podczas ślubu lub przed ślubem, gdy zaślubieni (wcześniej narzeczeni), wypowiadając pewne formuły, tworzyli za pomocą innych tekstów pewien nowy stan w rzeczywistości pozajęzykowej (ślub, intercyza): (...) *заключено сего числа религиозный брачный союз между (...)* czy (...) *Новобрачные объявляют, что они между собою не заключали никакиго предбрачного договора.* (...).

Interesującym elementem jest zastany w każdym akcie wprowadzający fragment (...) *Объявляем, что* (...), za pomocą którego pisarz i podpisany pod aktem proboszcz wskazują na niebezpośredniość deklaracyjnego aktu przy tworzeniu nowych faktów instytucjonalnych [por. też Wiktorowicz 2011e, 139]. Na uwagę zasługuje tutaj także zastosowanie czasownika w 1. os. l.mn. (= *Pluralis maiestatis*), podkreślającego godność i dostojęństwo podpisanego pod aktem proboszcza. W tekście nie występują ani cyfry (poza numerem aktu), ani skróty<sup>27</sup>. Nie stwierdzono żadnych obcojęzycznych wtrętów (łacińskich, polskich). Nie występują również poważniejsze odstępstwa od ogólnie obowiązujących w tym czasie reguł ortograficznych. Sporadyczne nieregularności, które jednak nie utrudniają odbioru i interpretacji tekstu, mają raczej idiolektalny charakter lub mają swoją przyczynę w tym, że język rosyjski pozostawał językiem obcym dla osoby wpisującej akt do księgi.

#### 4. Uwagi końcowe

Powyższa analiza dowodzi jednoznacznie, że księgi parafialnego archiwum znajdują się we wzajemnej relacji, jak również w relacji z innymi tekstami. Tym samym usprawiedliwione wydaje się twierdzenie, że wspólnie tworzą swego rodzaju językowo-kancelaryjny dyskurs, zakorzeniony w szerokim społeczno-historycznym kontekście. Ponadto natychmiast daje się zauważyć kancelaryjny styl analizowanych archiwaliów, zbliżony do metryk w innych księgach i innych seriach ksiąg, używanych w kancelarii parafii, która jako instytucja

<sup>27</sup> Wyjątek stanowią XX-wieczne notatki umieszczane na rantach stronic, gdzie daty pojawiają się w zapisie z użyciem cyfr arabskich (dzień i rok) oraz rzymskich (miesiąc), przy czym zapis konkretnego miesiąca nie jest konsekwentny.

pełniła konkretną funkcję społeczną – ewidencjonowanie nie tylko wiernych, lecz także w ogóle mieszkańców danej parafii, tj. członków określonej społeczności językowej i kulturowej. W związku z tym z czasem wypracowano w niej konkretną praktykę redagowania dokumentów, która mogła obowiązywać niezależnie od języka noty. Dokumenty te z kolei da się uznać za odnoszące się wzajemnie do siebie i nawzajem się uzupełniające działania społeczne z przewidzianym dla nich zadaniem osiągnięcia konkretnego celu komunikacyjnego w instytucjonalnie zorganizowanej strukturze. Ta intertekstualność kancelaryjnych tekstów oraz sprzężenie „tekst : obszar jego działania językowego i obowiązywania w rzeczywistości ekstralingwalnej” tworzą pewien związek przyczynowy, wyrażający się we wzajemnym uwarunkowaniu wymienionych czynników [Bralaska, Czachur 2009, 224-225].

Adnotacja w metrykalnej *Księdze Zaślubionych* stanowi niewątpliwie ciekawą wyzwanie, zwłaszcza że jest ona naukowo jeszcze nieeksplorowanym historycznym gatunkiem tekstu, którego język można interpretować jako refleks stosunków międzyludzkich w konkretnej społeczności.

Badanie treści i struktury tekstu potwierdza, że wpisy bezwyjątkowo były realizowane językowo i konceptualnie w jednakowy sposób. Uwagę przyciąga również narracyjna forma adnotacji, powodująca brak występowania wyraźnie oddzielonych od siebie części: poszczególne elementy zawsze wypływają z siebie w tej samej kolejności mimo niezaburzającej jej sporadycznej obecności elementów fakultatywnych. Taki tekst jest realizowany zawsze przez konkretną notę (tekst).

Bez wątplenia w tego typu badaniach konieczne są zarówno pogłębione analizy, jak i poszerzone spektrum, uwzględniające akty w paralelnych (wcześniejszych i późniejszych) księgach lub też pochodzących z innego obszaru geograficznego w obrębie danego kręgu językowego czy kulturowego. Właśnie z tego względu powyższa praca ma charakter pilotażowy i może posłużyć jako przyczynek do dalszych badań, co koresponduje z postulatem Smykały [2009, 287] „(...) aby tekst (rodzaj tekstu) zawsze badać w kontekście innych tekstów (w dyskursie) (...)”.

## Bibliografia

- Assmann Jan. 1988. *Kollektives Gedächtnis und kulturelle Identität*. W: *Kultur und Gedächtnis*. Frankfurt: 9-19. W: [https://archiv.ub.uni-heidelberg.de/propylaeumdok/1895/1/Assmann\\_Kollektives\\_Gedaechtnis\\_1988.pdf](https://archiv.ub.uni-heidelberg.de/propylaeumdok/1895/1/Assmann_Kollektives_Gedaechtnis_1988.pdf) [Dostęp 31 VII 2020].
- Barki Beste. 1978. *Türkçede Gösterme Adıllarının Genel Metin Bağlayıcı Özellikleri*. „Boğaziçi Üniversitesi Beşeri Bilimler Dergisi“ 6: 47-54.
- Becker-Mrotzek Michael. 1999. *Die Sprache der Verwaltung als Institutionensprache*. W: *Fachsprachen*. Bd. 2. Hrsg. Hoffmann L., Kalverkämper H., Wiegand H.E. Berlin: de Gruyter: 1391-1402.

- Beaugrande Robert-Alain de, Dressler Wolfgang Ulrich. 1981. *Eine Einführung in die Textlinguistik*. Tübingen: Niemeyer.
- Beneš, Edvard. 1967. *Die funktionale Satzperspektive. Thema – Rhema – Gliederung im Deutschen*. „Deutsch als Fremdsprache“ 1: 23-28.
- Beneš Edvard. 1973. *Thema – Rhema – Gliederung und Textlinguistik*. W: *Studien zur Texttheorie und zur deutschen Grammatik. Festgabe für Hans Glinz*. Hrsg. Sitta H., Brinker K. Düsseldorf: Schwann: 42-62.
- Berdychowska Zofia. 1989. *Gemeinsames und differentes. Häufigkeit und Exklusivität in den Fachsprachen. Studien zum polnisch-deutschen Sprachvergleich 3*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 94: 15-19.
- Berdychowska Zofia. 1993. *Die funktionale Satzperspektive und Textablauf in deutschen medizinischen Zeitschriftenaufsätzen*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 113: 24-41.
- Berdychowska Zofia. 1994. *Sprachliche und kulturelle Aspekte der (internationalen) Produktvermarktung in einem Reformland*. W: *Sprache und Kultur in der interkulturellen Marketingkommunikation*. Hrsg. Bungarten T. Tostedt: Attikon: 9-23.
- Bilut Zofia. 1990. *Der literarische Text in funktional-kommunikativer Sicht*. W: *Aktuelle Fragen der funktionalen Sprachbetrachtung. Wissenschaftliche Konferenz 3. und 4. Oktober 1989*. Protokollband. Leipzig: 92-94.
- Bilut Zofia. 1993a. *Zu ausgewählten Fragen der linguistischen Textbeschreibung (dargestellt am Beispiel literarischer Texte)*. W: *Sprache-Kommunikation-Informatik. Akten des 26. Linguistischen Kolloquiums Poznań 1991*. Vol. 2. Hrsg. Darski J., Vetulani Z. Tübingen: Niemeyer: 735-739.
- Bilut Zofia. 1993b. *Zur Textkomposition in der deutschsprachigen Kurzprosa bei Brecht, Kafka, Kunert und Polgar*. W: *Germanistische Dissertationen in Kurzfassung. Jahrbuch für Internationale Germanistik*. Reihe B, Bd. 12. Frankfurt am Main: Peter Lang: 219-225.
- Biszczyński Marek. 2016. *Das Erste Stadtbuch aus Schweidnitz im Lichte der Textallianzen- und Textsortenproblematik*. „Germanica Wratislaviensia” 141: 163-181.
- Bogacki Jarosław. 2020. *Texte der Lade der Greiffenberger Kaufmannssozietät (1748-1945) aus textlinguistischer Perspektive*. „Acta Germanica: German Studies in Africa” 48/1: 161-172.
- Brańska Małgorzata, Czachur Waldemar. 2009. *Historische Textsortenlinguistik. Einige Überlegungen zu ihren Zielen und Methoden*. W: *Wort und Text. Bestandsaufnahme und Perspektiven*. Hrsg. Czachur W., Czyżewska M., Frańczek A. Warszawa: Universitas Varsoviensis: 223-235.
- Brinker Klaus. 2010. *Linguistische Textanalyse. Eine Einführung in Grundbegriffe und Methoden*. Berlin: Erich Schmidt Verlag.
- Černávskaá Valeriá. 2018. *Lingvistika teksta. Lingvistika diskursa*. Moskva: Editorial URSS [Чернявская Валерия. 2018. *Лингвистика текста. Лингвистика дискурса*. Москва: Едиториал УРСС].
- Czachur Waldemar. 2007. *Textmuster im Wandel. Ein Beitrag zur textlinguistischen Erforschung der Vereinssatzungen im 19. Jahrhundert*. Wrocław – Dresden: ATUT.
- Czachur Waldemar. 2008. *Die Analyse der Vereinssatzungen des 19. Jahrhunderts vor dem Hintergrund der pragmatisch und kognitiv orientierten Sprachgeschichte*. W: *Vom Wort zum Text. Studien zur deutschen Sprache und Kultur. Festschrift für Józef Wiktorowicz zum 65. Geburtstag*. Hrsg. Czachur W., Czyżewska M. Warszawa: Instytut Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego: 461-474.
- Czachur Waldemar. 2009. *Miejsce lingwistyki tekstu w kanonie przedmiotów uniwersyteckich w kształceniu filologicznym w Polsce i w Niemczech*. *Lingwistyka tekstu*

- w polskich i niemieckich podręcznikach. W: *Linguistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*. Red. Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT: 297-309.
- Czachur Waldemar. 2020. *Teksty minimalne jako przedmiot badań genologicznych. „tekst i dyskurs – text und diskurs“* 13: 25-42. W: [http://tekst-dyskurs.eu/images/pdf/zeszyt\\_13/Waldemar%20Czachur-%20Teksty%20minimalne%20jako%20przedmiot%20bada%C5%84%20genologicznych.pdf](http://tekst-dyskurs.eu/images/pdf/zeszyt_13/Waldemar%20Czachur-%20Teksty%20minimalne%20jako%20przedmiot%20bada%C5%84%20genologicznych.pdf) [Dostęp 14 VIII 2021].
- Czachur Waldemar, Zimmer Agnieszka. 2018. *Das Testament als eine Textsorte. Eine linguistische Analyse des Testaments des galizischen Adligen Herman de Brunicki aus dem Jahre 1835*. „*Studia Germanica Posnaniensia*“ 39: 35-51.
- Dacewicz Leonarda. 2015. *Rusyfikacja nazewnictwa osobowego w katolickich księgach metrykalnych Dekanatu białostockiego w okresie zaboru (lata 1865-1918)*. „*Slavia Orientalis*” 64/2: 363-374.
- Dacewicz Leonarda. 2016. *Struktura i treść notacji metrykalnych Kościoła rzymskokatolickiego w okresie zaboru rosyjskiego w diecezji wileńskiej*. „*Studia Wschodniosłowiańskie*” 16: 365-384.
- Dacewicz Leonarda. 2017. *Uwarunkowania socjalno-kulturowe nadawania imion podwójnych w dekanacie Białystok w II połowie XIX wieku*. „*Studia Wschodniosłowiańskie*” 17: 169-186.
- Dacewicz Leonarda. 2019. *Roman-Catholic parish registers as a source of information about Polish society living under the Russian rule in the period of Partitions in the second half of the 19th century*. „*Acta Onomastica*”: 186-198.
- Dacewicz Leonarda, Chomko Jolanta, Smakulska Joanna. 2017. *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne*, cz. 1. Białystok: Drukarnia Cyfrowa.
- Daneš František. 1968. *Typy tematických poslopnosti v textu (na materiale českého textu odborného)*. „*Slovo a Slovestnost*” 29: 125-141.
- Daneš František. 1970. *Zur linguistischen Analyse der Textstruktur*. „*Folia Linguistica*” 4: 72-78.
- Dąbrowska-Burkhardt Jarochna. 2016a. *Die Textsorte ‘Stammbuch’ als Vorgänger von ‘Facebook’*. *Eine linguistische Analyse der Stammbucheinträge aus dem 18. Jh. am Beispiel eines Grünberger album amicorum*. W: *Zwischen Kontinuität und Modernität: Metawissenschaftliche und wissenschaftliche Erkenntnisse der germanistischen Forschung in Polen*. Hrsg. Żebrowska E., Olpińska-Szkiełko M., Latkowska M. Warszawa: Germanistische Beiträge Stowarzyszenie Germanistów Polskich: 85-93.
- Dąbrowska-Burkhardt Jarochna. 2016b. *Stereotype Aussagemuster und ihre semantische Analyse anhand frühneuzeitlicher Hexenverhörprotokolle aus Grünberg in Niederschlesien*. W: *Vom Wort zum Gebrauch: Wortbedeutung und ihre Eingebundenheit in Diskurse*. Hrsg. Bąk P., Rolek B. Frankfurt am Main: Peter Lang: 129-142.
- Dąbrowska-Burkhardt Jarochna. 2017. *Multimodalität in historischen Texten. Ein Beitrag zur historischen Textsemiotik am Beispiel eines Grünberger Stammbuchs aus dem 18. Jahrhundert*. W: *Medienlinguistik und interdisziplinäre Forschung I: Textsortenfragen im medialen Umfeld*. Hrsg. Bilut-Homplewicz Z., Hanus A., Mac A. Frankfurt am Main Peter Lang: 225-241.
- Dimitrova Stefana, Karshakova Rada. 1992. *Bulgarian Text Linguistics – Present State and Prospects*. W: *Text – Fachwort – Übersetzen. Beiträge eines Kolloquiums in Sofia/Bulgarien*. Hrsg. Godglück P. Frankfurt am Main: Peter Lang: 9-41.
- Dressler Wolfgang. 1978. *Wege der Textlinguistik*. W: *Textlinguistik*. Hrsg. Dressler W. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft: 1-15.

- Duszyński-Karabaszy Henryk. 2017. *Sposoby identyfikacji osób w księgach metrykalnych parafii prawosławnych na Kujawach Wschodnich i ziemi dobrzyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*. „Acta Polono-Ruthenica” XXII/3: 7-19.
- Feret Magdalena Zofia. 2020. *Zur Auffassung von Filmtiteln als Kurztexte*. „Linguodidactica“ 24: 55-65.
- Franz Eckhart G. 1993. *Einführung in die Archivkunde*. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft.
- Gal'perin Il'ja. 2017. *Tekst kak ob'ekt lingvističeskogo issledovaniâ*. Moskva: Editorial URSS [Гальперин Илья. 2017. *Текст как объект лингвистического исследования*. Москва: Едиториал УРСС].
- Göpferich Susanne. 1995. *Textsorten in Naturwissenschaften und Technik. Pragmatische Typologie, Kontrastierung, Translation*. Tübingen: Günter Narr.
- Grabias Stanisław. 2019. *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grucza Sambor. 2003. *Badania z zakresu tekstu specjalistycznego w Polsce*. W: *Języki specjalistyczne 3. Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*. Red. Kielar B., Grucza S. Warszawa: Wydawnictwo UW: 35-55.
- Grucza Sambor. 2006. *Zu den Forschungsgegenständen und den Forschungszielen der Fachtextlinguistik*. W: *Texte – Gegenstände germanistischer Forschung und Lehre. Materialien der Jahrestagung des Verbandes Polnischer Germanisten, 12.-14. Mai 2006, Toruń*. Hrsg. Grucza F. et al. Warszawa: Euro-Edukacja: 101-122.
- Grucza Sambor. 2009. *Lingwistyka tekstu – jej przedmiot i cele częściowe badań*. W: *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*. Red. Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT: 95-107.
- Grucza Sambor. 2013. *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej UW. W: <https://portal.uw.edu.pl/documents/7732735/0/SN+2.+Sambor+Grucza+-+Od+lingwistyki+tekstu+do+lingwistyki+tekstu+specjalistycznego.pdf> [Dostęp 12 VIII 2021].
- Grulkowski Marcin. 2015. *Najstarsze księgi miejskie Głównego Miasta Gdańska z XIV i początku XV wieku. Studium kodykologiczne*. Warszawa: Instytut Historii PAN/ Polskie Towarzystwo Historyczne Wydawnictwo Neriton.
- Hartmann Josef. 2004. *Allgemeine Entwicklung des Amtsbuchwesens*. W: *Die archivalischen Quellen. Mit einer Einführung in die Historischen Hilfswissenschaften*. Hrsg. Beck F., Henning E. Köln – Weimar – Wien: Böhlau: 40–53.
- Hartung Wolfdietrich. 2000. *Kommunikationsorientierte und handlungstheoretisch ausgerichtete Ansätze*. W: *Text und Gesprächslinguistik*. Hrsg. Brinker K., Antos G., Heinemann W., Sager S.F., Bd. 1. Berlin – New York: Walter de Gruyter: 83-96.
- Heinemann Wolfgang. 1982. *Textlinguistik heute. Entwicklung, Probleme, Aufgaben*. „Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig. Gesellschafts- und Sprachwissenschaftliche Reihe“ 31: 210-221.
- Heinemann Wolfgang. 2008. *Textpragmatische und kommunikative Ansätze*. W: *Textlinguistik. 15 Einführungen*. Hrsg. Janich N. Tübingen: Narr Francke Attempto Verlag: 113-143.
- Hoffmann Lothar. 1989. *Rechtsdiskurse*. Tübingen: Narr.
- Hrynicky Wojciech M. 2016. *Organizacja rejestracji stanu cywilnego w Polsce w ujęciu historycznym*. „Ius Novum” 10/4: 358-374. W: [https://absolwenci.lazarski.pl/fileadmin/user\\_upload/oficyna/Ius\\_Novum\\_4-16\\_24-W.Hrynicky.pdf](https://absolwenci.lazarski.pl/fileadmin/user_upload/oficyna/Ius_Novum_4-16_24-W.Hrynicky.pdf) [Dostęp 15 VIII 2021].

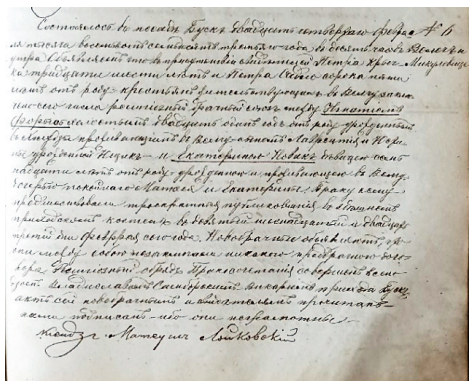


- Iłuk Jan. 1992. *Personenbezeichnungen in juristischen Texten. Überlegungen zu ihrer Übersetzbarkeit und Lehrbarkeit*. „Fremdsprachen und Hochschule“ 34: 70-88.
- Iłuk Jan. 1998. *Problemy tłumaczenia nazw medycznych na przykładzie języka polskiego i niemieckiego*. „Glottodidactica“ 26: 123-136.
- Işık Gül. 1979. *Betiksel Dilbilimde Yeni Aşamalar ve Üretici Bir Yazınbilim Tasarısı*. „Dilbilim“ 4: 166-179. W: <https://dergipark.org.tr/tr/download/article-file/11582> [Dostęp 12 VIII 2021].
- Janus Dominika. 2020. *Historische Text(sorten)linguistik in germanistischer Forschung in Deutschland und in Polen*. „Studia Germanica Gedanensia“ 43: 72-81.
- Jarosz Józef. 2017. *Grabinschrift – eine Textsorte im Wandel. Eine diachrone Studie am deutschen epigrafischen Material 1780-2015*. Wrocław – Dresden: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Just Anna. 2012. *Eigenhändige Bittschriften adliger Damen an den Bürgermeister und den Rat der Stadt Liegnitz (1546-1678) – textuelle und syntaktische Strukturen der Bitten*. W: *Syntaktischer Wandel in Gegenwart und Geschichte. Akten des Kolloquiums in Montpellier vom 9. bis 11. Juni 2011*. Hrsg. Lefevre M. Berlin: Weidler: 579-595.
- Just Anna. 2013. *Textverknüpfende Elemente in Briefen von Frauen aus dem Liegnitzer Fürstenhaus (1548-1678)*. W: *Satz und Text. Zur Relevanz syntaktischer Strukturen zur Textkonstitution*. Hrsg. Wiktorowicz J., Just A., Gaworski I. Frankfurt am Main: Peter Lang: 107-117.
- Just Anna. 2014. *Schreiben und Rescripte von Frauen und Princessinnen aus dem Liegnitz(er) Fürsten Hause (1546-1678). Edition sowie eine historisch-soziopragmatische und historisch-textlinguistische Skizze*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Just Anna. 2016. *Makrostrukturen in der Kanzleikorrespondenz in Liegnitz (1410-1685)*. W: *Textsortenwandel vom 9. bis zum 19. Jahrhundert. Akten zur internationalen Fachtagung an der Universität Paderborn vom 9.-13.06.2015*. Berliner Sprachwissenschaftliche Studien herausgegeben von Franz Simmler. Bd. 32. Hrsg. Schuster B.-M., Holfreter S. Berlin: Weidler: 305-322.
- Just Anna. 2017. *Zum Deutschen als Verkehrs- und Kultursprache im Fürstentum Liegnitz anhand weiblicher Korrespondenzen aus dem 16. und 17. Jahrhundert*. W: *Auf den Spuren der Deutschen in Mittel- und Osteuropa: Sławomira Kaleta-Wojtasik in memoriam*. Hrsg. Owsiniński P.A., Feret A.S., Chromik G.M. Frankfurt am Main: Peter Lang: 57-76.
- Just Anna. 2019. *Textgliederungsprinzipien eines handschriftlichen Gebetbuchs aus dem 16. Jahrhundert*. W: *Textgliederungsprinzipien. Ihre Kennzeichnungsformen und Funktionen in Texten vom 8. bis 18. Jahrhundert*. Hrsg. Simmler F. Berlin: Weidler: 221-234.
- Kaczmarz Ewa. 2018. *Wzorzec gatunku internetowego*. „Prace Językoznawcze“ 20/1: 71-81. W: [http://uwm.edu.pl/polonistyka/pracejezykoznawcze/pol/pliki/Prace\\_Jez\\_20\\_1\\_2018.pdf](http://uwm.edu.pl/polonistyka/pracejezykoznawcze/pol/pliki/Prace_Jez_20_1_2018.pdf) [Dostęp 14 VIII 2021].
- Kaleta Sławomira. 2001. *Mittelalterliches Testament als Textsorte. Versuch einer Untersuchung anhand deutschsprachiger Testamente der Krakauer Bürger aus dem 15. Jh.* W: *Textallianzen am Schnittpunkt der germanistischen Disziplinen*. Hrsg. Schwarz A., Abplanalp Luscher L. Frankfurt am Main: Peter Lang: 259-272.
- Kapuścińska Anna. 2013. *Być albo nie być... tekstem. Problemy definicji tekstu w kontekście tekstów medialnych*. „tekst i dyskurs – text und dyskurs“ 6: 121-130.
- Komleva Elena. 2011. *K voprosu o parametrach tekstual'nosti*. „Vestnik OGU“ 17: 146-151 [Комлева Елена. 2011. *К вопросу о параметрах текстualityности*. „Вестник ОГУ“ 17: 146-151].

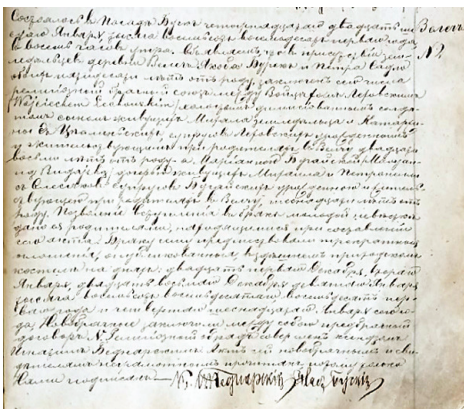
- Kretzschmar Robert. 2018. *Amtsbücher*. W: *Südwestdeutsche Archivalienkunde*. W: <https://www.leo-bw.de/themenmodul/sudwestdeutsche-archivalienkunde/archivaliengattungen/amtzbucher#x01> [Dostęp 14 VIII 2021].
- Malinowska Ewa. 2001. *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Mathesius Vilém. 1929. *Zur Satzperspektive im modernen Englischen*. „Archiv für das Studium der neueren Sprachen und Literaturen“ 155: 202-210.
- Mazur Jan. 1990. *Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym (Z zagadnień teoretyczno-metodologicznych)*. „Socjolingwistyka“ 9: 71-87.
- Owsiański Piotr A., Paluch Anna. 2021. *Versuch einer textlinguistischen Analyse ausgewählter deutschsprachiger Testamente des königlich preussischen Adels aus dem 17. Jahrhundert*. „Acta Neophilologica“ z. 23/2: 49-68.
- Pałuszyńska Edyta. 2010. *Analiza tekstu jako zdarzenia komunikacyjnego*. „Acta Universitatis Lodzianae. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” 17: 157-165.
- Piętkowa Romualda. 2004. *Gatunki stylu urzędowego – wzorce i realizacja*. W: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. Cz. 1: *Mowy piękno wielorakie*. Red. Ostaszewska D. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Richter Gregor. 1979. *Lagerbücher- oder Urbarlehre, Hilfswissenschaftliche Grundzüge nach Württembergischen Quellen*. Stuttgart: Verlag W. Kohlhammer.
- Rosengren Inger. 1980. *Texttheorie. Lexikon der Germanistischen Linguistik*. Hrsg. Althaus H.P., Henne H., Wiegand H.E. Tübingen: Niemeyer: 275-286.
- Rzeszutko-Iwan Małgorzata. 2009. *Pojęcie tekstu w badaniach tekstologicznych*. W: *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*. Red. Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT: 57-68.
- Simmler Franz. 2002. *Textsorte „Diatessaron“ und seine Traditionen. Kontinuitäten und Neuansätze vom 9. bis 15. Jahrhundert*. W: *Textsorten deutscher Prosa vom 12./13. bis 18. Jahrhundert. Akten zum Internationalen Kongress in Berlin 20. bis 22. September 1999*. Hrsg. Simmler F. Bern: Peter Lang: 289-367.
- SJP PWN. *Słownik języka polskiego PWN*. W: <https://sjp.pwn.pl/> [Dostęp 14 VIII 2021].
- Smykała Marta. 2009. *Kontrastywna lingwistyka tekstu w Polsce i Niemczech*. W: *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*. Red. Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT: 277-296.
- Sztandera Grzegorz. 2015. *Akta metrykalne parafii Korczew*. „Biuletyn Szadkowski” 15: 225-235. W: [http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/13447/11-225\\_235-Sztandera.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/13447/11-225_235-Sztandera.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [Dostęp 12 VIII 2021].
- Szymański Józef. 2021. *Nauki pomocnicze historii*. Warszawa: PWN.
- Şenöz-Ayata Canan. 2005. *Metindilbilim ve Türkçe*. İstanbul: İstanbul Üniversitesi Alman Dili ve Edebiyatı Dergisi.
- Şenöz-Ayata Canan. 2006. *Die Entwicklung der Textlinguistik (Deutschland und Türkei im Vergleich)*. „Alman Dili ve Edebiyatı Dergisi. Studien zur deutschen Sprache und Literatur“ 18: 133-143. W: <https://dergipark.org.tr/tr/download/article-file/10989> [Dostęp 12 VIII 2021].
- Şenöz-Ayata Canan. 2008. *Eine kontrastive Analyse über die Darstellungshaltung des Autors in deutschen und türkischen Wissenschaftstexten*. „Alman Dili ve Edebiyatı Dergisi. Studien zur deutschen Sprache und Literatur“ 20: 153-168. W: <https://dergipark.org.tr/en/download/article-file/10794> [Dostęp 12 VIII 2021].
- Şenöz-Ayata Canan. 2012. *Zur Textsorte Abstract in türkischen und deutschen Germanistikzeitschriften*. „Akten des XII. internationalen Germanistik-Kongresses“ 16: 133-140.
- Şenöz-Ayata Canan, Atasoy İrem. 2019. *Ein interkultureller Blick auf Multimodalität in ausgewählten deutschen, angloamerikanischen, italienischen und türkischen*

- Kosmetikwerbeanzeigen*. „Alman Dili ve Edebiyatı Dergisi. Studien zur deutschen Sprache und Literatur“ 41 (1): 1-23. W: <https://dergipark.org.tr/en/download/article-file/740648> [Dostęp 12 VIII 2021].
- Topbaş Pamuk Nursen, Yilmaz Onur. 2019. *Die Korrelation zwischen Textlinguistik und Lehrbüchern anhand einer textlinguistischen Analyse von „Lagune“*. „Hacettepe Üniversitesi Edebiyat Fakültesi Dergisi“ 36 (2) W: <https://dergipark.org.tr/en/pub/huefd/issue/39315/578830> [Dostęp 21 V 2021].
- Turaeva Zinaida. 1986. *Lingvistika teksta. Tekst: Struktura i semantika*. Moskva: Editorial URSS [Тураева Зинаида. 1986. *Лингвистика текста. Текст: Структура и семантика*. Москва: Едиториал УРСС].
- Viehweger Dieter. 1977. *Struktur und Funktion nominaler Ketten im Text*. W: *Kontexte der Grammatiktheorie*. Hrsg. Motsch W. Berlin: Akademie Verlag: 149-168.
- Völzing Paul-Ludwig. 1979. *Text und Handlung*. Frankfurt am Main – Bern – Los Angeles: Peter Lang.
- Waligóra Krystyna. 2002. *Zunftsetzung als Textsorte*. W: *Textsorten deutscher Prosa vom 12./13. bis 18. Jahrhundert. Akten zum Internationalen Kongress in Berlin 20. bis 22. September 1999*. Hrsg. Simmler F. Bern: Peter Lang: 475-499.
- Waluś Justyna. 2010. *Księgi metrykalne Pomorza Zachodniego*. „Colloquia Theologica Ottoniana” 1: 141-168.
- Wawrzyniak Zdzisław. 2004. *Testwissenschaft als Transdisziplin*. W: *Perspektiven der polnischen Germanistik in Sprach- und Literaturwissenschaft. Festschrift für Olga Dobijanka-Witczakowa zum 80. Geburtstag*. Hrsg. Dębski A., Lipiński K. Kraków: Wydawnictwo UJ: 325-331.
- Weigt Zenon. 2000. *Pragmatyczno-językowe aspekty powszechnej informacji medycznej na przykładzie polskich i niemieckich ulotek do lekarstw*. W: *Regulacyjna funkcja tekstów*. Red. Michalewski K. Łódź: Wydawnictwo UŁ: 425-433.
- Wiktorowicz Józef. 2009. *Niemieckojęzyczne badania nad historycznymi gatunkami tekstu*. W: *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*. Red. Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT: 265-273.
- Wiktorowicz Józef. 2011a. *Die Textsorte ‚Testament‘ in der Krakauer Kanzleisprache*. W: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*. Hrsg. Wiktorowicz J. Warszawa: Zakład Graficzny UW: 155-164.
- Wiktorowicz Józef. 2011b. *Die Textsorte ‚Schuldbrief‘ in den Krakauer Stadtbüchern*. W: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*. Hrsg. Wiktorowicz J. Warszawa: Zakład Graficzny UW: 165-173.
- Wiktorowicz Józef. 2011c. *Die ‚Stadtordnung‘ als Textsorte. Anhand einer Abschriften-sammlung aus Krakau*. W: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*. Hrsg. Wiktorowicz J. Warszawa: Zakład Graficzny UW: 175-184.
- Wiktorowicz Józef. 2011d. *Zur Textsortenklassifikation in der deutschen Kanzleisprache in Krakau*. W: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*. Hrsg. Wiktorowicz J. Warszawa: Zakład Graficzny UW: 127-137.
- Wiktorowicz Józef. 2011e. *Die Textsorten und Textallianzen in der deutschen Kanzleisprache von Krakau*. W: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*. Hrsg. Wiktorowicz J. Warszawa: Zakład Graficzny UW: 139-153.
- Wiktorowicz Józef. 2019. *Zur Entstehung und zu den konstitutiven Merkmalen der Textsorte Gebet*. W: *Facetten der Sprachwissenschaft: Bausteine zur diachronen und synchronen Linguistik*. Hrsg. Wiktorowicz J., Just A., Owsiniński P.A. Berlin: Peter Lang: 215-225.
- Wilkoń Aleksander. 2002. *Spójność i struktura tekstu*. Kraków: Universitas.

- Wojtak Maria. 2004. *Gatunki urzędowe na tle innych typów piśmiennictwa użytkowego – zarys problematyki*. W: *Język – prawo – społeczeństwo*. Red. Malinowska E. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego: 131-141.
- Wojtak Maria. 2014. *Genetyczna analiza tekstu*. „Prace Językoznawcze” 16/3: 63-71. W: <http://uw.edu.pl/polonistyka/pracejezykoznawcze/pol/pliki/Prace-J-16-3-2014.pdf> [Dostęp 14 VIII 2021].
- Wojtak Maria. 2020. *Od tekstu do gatunku. Genetyczna analiza konkretnej wypowiedzi prasowej*. W: *Text, Diskurs, Kommunikation. Theoretische, analytische i kontrastywne/ Text, Diskurs, Kommunikation. Theoretische, analytische i kontrastive Ansätze*. Red. Buk A., Hanus A., Mac A., Miller D., Smykała M., Szwed I. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego: 97-110.
- Ziegler Arne. 2003. *Städtische Kommunikationspraxis im Spätmittelalter. Historische Soziopraxiologie und Historische Textlinguistik*. Berlin: Weidler.
- Żmudzki Jerzy. 2019. *Zur Ontologie des Textes*. W: *Facetten der Sprachwissenschaft: Bausteine zur diachronen und synchronen Linguistik*. Hrsg. Wiktorowicz J., Just A., Owiński P.A. Berlin: Peter Lang: 227-241.



Fot. 1. Akt ślubu [1873:6]



Fot. 2. Akt ślubu [1881:2]





DOI: 10.31648/an.6381

## SCHREIBEN FÜR BERUFLICHE ZWECKE IM UNIVERSITÄREN KONTEXT

### WRITING FOR A PROFESSIONAL ENVIRONMENT IN A UNIVERSITY CONTEXT

**Joanna Kic-Drgas**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-8133-9190>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu / Adam Mickiewicz

University in Poznań

e-mail: [j.drgas@amu.edu.pl](mailto:j.drgas@amu.edu.pl)

**Keywords:** writing, Language for Specific Purposes, tertiary education, professional environment

**Abstract:** As a result of the emergence of new forms of work in the professional environment, which have been established owing to internationalization, globalization and specialization, writing is becoming an important tool in the acquisition, restructuring, and exchange of content-related information or new concepts among employees. However, this has created challenges concerning transparency and economy of expression in writing. This paper presents the study that examined students' writing skills for professional purposes. The analysis involved the results of a writing task given to students at the Adam Mickiewicz University in Poznań, Poland, related to an authentic workplace situation. In order to assess the level of preparation for the requirements of the current labour market based on knowledge acquired during university courses, students were asked to solve a written task. Having analyzed the results obtained with quantitative and qualitative methods, conclusions were drawn regarding possible modifications of the curricula and the extension of the teaching programme to promote the training of writing skills for professional purposes.

## Einführung

Im aktuellen beruflichen Umfeld können zahlreiche Transformationen beobachtet werden, wie zum Beispiel die Dezentralisierung der Arbeitsvorgänge durch die Einführung eines Projektmodus, die Internationalisierung der Arbeitskontakte, die durch den Aufbau grenzüberschreitender Kooperationsnetze intensiviert werden, sowie eine starke Spezialisierung der Berufsfelder als Antwort auf den raschen technischen Fortschritt. Die genannten Faktoren haben einen enormen Einfluss auf die Beschäftigungsfähigkeit von AbsolventInnen, die nach dem Studium in den Markt einsteigen werden und den Anforderungen potenzieller Arbeitgeber bestmöglich entsprechen wollen [Bargiela-Chaipini, Nickerson und Planken 2007, 9; Widuckel et al 2015, 29-32; Molina 2018, 45-55].

Zu den Konsequenzen der skizzierten Situation am Arbeitsplatz gehört die zunehmende Bedeutung von Fremdsprachenkenntnissen, die die Kommunikation mit fremdsprachigen Kunden und Partnern ermöglichen. Dabei ist zu beachten, dass sich aufgrund der zeitlichen und örtlichen Ausdehnung zwischen den in ein Geschäft involvierten Partnern das Schreiben immer deutlicher nicht nur als Kommunikationsmittel, sondern auch als die Grundlage für das Funktionieren des Unternehmens auf internationaler Bühne etabliert. Dies geht aus den Aussagen von Experten aus der Wirtschaft hervor, die das professionelle Schreiben als eine Art wirkungsvolle Visitenkarte, als Bestandteil des „Corporate Designs“ und damit der Corporate Identity beschreiben [Sturtz 2007, 42, 77]. Die schriftliche Kommunikation, die im Unternehmen in Form von E-Mail-Korrespondenz, Protokollen, offiziellen Dokumenten und Notizen umgesetzt wird, hat den Status einer Schlüsselkompetenz auf dem Arbeitsmarkt erlangt [World Economic Forum 2016, 29].

In diesem Kontext drängt sich die Frage auf, wie die potenziellen Mitarbeiter auf diese berufliche fremdsprachliche Kommunikation vorbereitet sind, welchen Status das Schreiben für berufliche Zwecke in der tertiären Bildung hat und wie es geübt werden kann. Die Antworten auf diese Fragen werden anhand einer Analyse von Dokumenten (Programme für ausgewählte Universitätskurse) sowie von E-Mails, die von StudentInnen geschrieben wurden, gegeben.

Im ersten Teil des Artikels wird eine neue Dimension des fremdsprachigen Schreibens im beruflichen Kontext vorgestellt, die nicht ausschließlich als Fertigkeit, sondern als Kompetenz den beruflichen Erfolg der HochschulabsolventInnen garantieren kann. Des Weiteren wird der Status des Schreibens anhand der Analyse der Programme ausgewählter Fachrichtungen dargestellt. Im dritten Teil wird eine Aufgabe präsentiert, die als Vorbereitung auf das Schreiben im beruflichen Kontext betrachtet werden kann und gleichzeitig die Vorbereitung der StudentInnen auf die Auseinandersetzung mit beruflichen Aufgaben darstellt. Der Beitrag wird mit Empfehlungen zum Schreiben abgeschlossen.



## Schreiben als Kompetenz

Schreiben ist ein interaktiver Prozess, in dem es zur zeitlichen und räumlichen Verzögerung sowohl in der Produktion als auch in der Rezeption des Textes kommt [Becker-Mrotzek 1997, 30; Harmer 2014, 8]. Im berufsbezogenen Kontext wird das Schreiben im Gegensatz zum Schreiben im allgemeinen Fremdsprachenunterricht als eine Kompetenz des Lernenden verstanden, schriftlich in einer Art und Weise zu kommunizieren, die für die gegebene berufliche Situation angemessen und verständlich ist, was vor allem Klarheit, aber auch Ökonomie der Ausdrucksweise sowie ein bestimmtes Verständnis der berufsbezogenen Zusammenhänge voraussetzt [Averina 2020, 16]. Laut Dehnbostel [2007] gehört das berufsbezogene Schreiben zur beruflichen Handlungskompetenz, d. h., „in beruflichen Situationen fach-, personal- und sozialkompetent zu handeln und Handlungsfähigkeit in beruflicher und gesellschaftlicher Verantwortung weiter zu entwickeln“ [Dehnbostel 2007, 33]. Unter Schreibkompetenz ist somit die Fähigkeit zu verstehen, mit den Mitteln der schriftlichen Sprachproduktion zielführend zu handeln, Situationen erfolgreich zu bewältigen und das eigene kognitive (motivationale, affektive) System in geeigneter Weise zu regulieren [vgl. Grabowski 1995, 1996].

Phillipp [2015, 9] unterscheidet in folgender Weise zwischen Schreiben und Schreibkompetenz (Abb. 1).

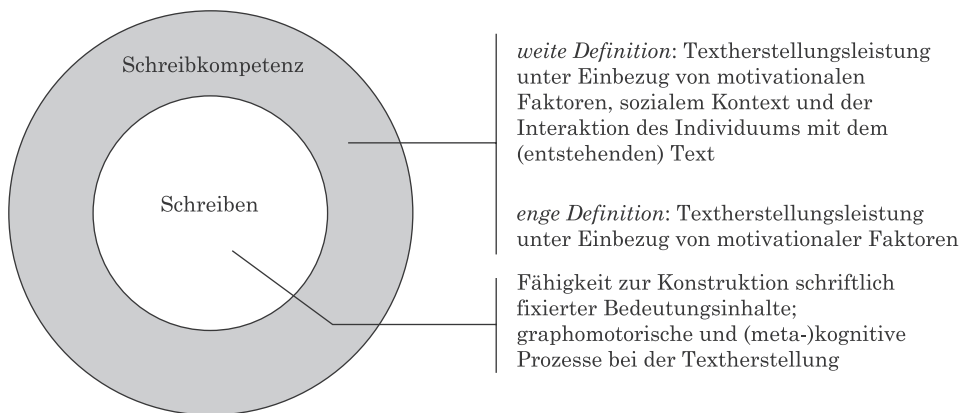


Abb. 1. Differenzierung zwischen Schreiben und Schreibkompetenz im weiteren und engeren Sinne nach Phillipp [2015, 9]

Der Kern der Schreibkompetenz liegt somit in der Berücksichtigung des sozialen Kontextes (Adressatenorientierung, Situationseinbettung) sowie in der Interaktion des Individuums mit dem Text (Prägnanz, logische Textstrukturierung, übersichtliche Textgestaltung, Umgang mit Zeitdruck, Besonderheiten von E-Mails für die schriftliche Kommunikation usw.).

Fix [2008, 33] definiert Schreibkompetenz als die Fähigkeit,

- pragmatisches Wissen,
- inhaltliches (welt- und bereichsspezifisches) Wissen,
- Textstrukturwissen und
- Sprachwissen

so in einem Schreibprozess anzuwenden, dass das Produkt den Anforderungen einer (selbst- oder fremdbestimmten) Schreibfunktion (z. B. Anleiten, Erklären, Unterhalten etc.) gerecht wird.

## **Schreiben im beruflichen Kontext**

Schreiben ist in vielen Berufen eine zentrale und sehr differenzierte Tätigkeit (von der Anfertigung von kurzen Memos, E-Mails oder Protokollen bis hin zu Berichten, Gutachten und Produktkonzepten). Unabhängig von der Textsorte lassen sich jedoch einige gemeinsame Eigenschaften des berufsbezogenen Schreibens in der modernen Arbeitsumgebung feststellen. Vor allem ist zu betonen, dass es zur adäquaten Ausführung beruflicher Schreibaufgaben sowohl Fachkompetenz als auch Schreibkompetenz bedarf. Zum benötigten fachlichen Wissen kommt die Anforderung hinzu, die berufsbezogenen Inhalte verständlich und logisch zu strukturieren.

Einer der wichtigsten Faktoren, der Veränderungen in der Arbeitswelt ausgelöst hat, ist die Digitalisierung. Der Fortschritt der Informationstechnologie ermöglicht die reibungslose Verbindung und Integration von lokalen und nationalen Märkten und die Erweiterung neuer Konzepte, was das Wesen der Zusammenarbeit zwischen Menschen unabhängig von der geografischen Lage darstellt [Begum et al. 2017, 21]. Dieses neue, reaktionsschnelle Kommunikationssystem erfordert eine neue Einstellung zum Schreiben, die den Umgang mit dem Computer, dem Smartphone oder dem Tablet mit einbezieht. Bei den elektronischen Informations- und Kommunikationsmedien tragen E-Mails und Textverarbeitung, Inter- und Intranet wesentlich zu einer Renaissance des Schreibens bei. Das Schreiben wird zum entscheidenden Element im internen und externen Informationsaustausch. Darüber hinaus wird erwartet, dass jede Information in kurzer und transparenter Form übermittelt wird. Beispielsweise können E-Mails, die im aktuellen Umfeld der Geschäftskommunikation als asynchrones Kommunikationsmittel eingesetzt werden, als Form des Kommunizierens im Unterricht im Zusammenhang mit dem Einsatz neuer Medien erfolgreich und schnell entwickelt werden:

Elektronische Medien unterstützen intern die Produktion, Distribution und Verwaltung von Dokumenten aller Art, den Austausch zwischen MitarbeiterInnen und die Organisation von Arbeit. Markt- bzw. kundenorientiert werden sie für Aufgaben wie Außendarstellung, Werbung, Verkauf, Service, Wartung und Kundenbetreuung genutzt [Jakobs 2005, 26].

In Anbetracht des zeitlichen Abstands und der Distanz zwischen den Kooperationspartnern wirkt sich die Klarheit, mit der eine Nachricht übermittelt wird, auf die Effizienz der Zusammenarbeit aus [Brun, Cooper 2010; Summers 2010]. Das Schreiben muss gut organisiert sein, einen klaren Zweck verfolgen, einen scharfen Fokus auf das Thema haben und die Verwendung von Konventionen zeigen, die auf bestimmten Erwartungen basieren [Correnti et al 2013]. Beim Schreiben im beruflichen Kontext ist es nicht nur wichtig, grammatikalisch korrekt zu sein, sondern auch die Prägnanz der Ausdrucksweise ist von Bedeutung, damit die Information vom potenziellen Empfänger vollständig verstanden werden kann.

Die beruflich bezogenen Textproduktionsprozesse können durch folgende Trends bestimmt werden, die teilweise mit der sich ändernden Arbeitsumgebung, teilweise mit der Änderung der Einstellung zum Schreiben im Beruf verbunden sind [vgl. Lehnen, Schindler 2010, 235-237; Jakobs 2007, 28].

- Aufwertung von Wissen als Ressource: Wissen gilt als kostbares Gut und als wesentliche Voraussetzung für Innovationen und Wertschöpfungsprozesse. Der Prozess der *Veräußerung* von Wissen in Dokumenten erlaubt nicht nur den Zugriff über Zeit und Raum hinweg, er schafft auch neues Wissen.
- Organisation der Arbeitsaufgaben: Die Arbeitsprozesse und -ergebnisse werden standardisiert, die Standards werden in Dokumenten beschrieben.
- Industrialisierung von Kommunikationsarbeit: Die Modularisierung und Standardisierung kommunikativer Prozesse ermöglicht ihre schrittweise Automatisierung [vgl. Nickl 2005; Jakobs 2007].
- Professionalisierung: Die Erfassung und Beschreibung von Arbeitsprozessen und Produkten erlauben qualitative und quantitative Vergleiche und Bewertungen.
- Rechtliche Absicherung: Durch den Zuwachs schriftlicher Arbeitsanteile wird beabsichtigt, das Handeln von Personen und Unternehmen juristisch abzusichern.

## Schreiben an der Hochschule

Philipp [2017, 88] formuliert hinsichtlich des Schreibens trotz seiner zunehmenden Bedeutung auch in der Arbeitswelt folgende Beobachtungen:

- Das Schreiben wird im gegenwärtigen Unterricht nur marginal behandelt.
- Das Schreiben beinhaltet kaum die Thematisierung, dass die Lernenden Informationen transformieren.
- Die Texte, die die Lernenden erstellen, produzieren sie in aller Regel analog.
- Die (bislange nur wenigen) Untersuchungen weisen darauf hin, dass Lehrpersonen noch besser auf den Einsatz des Schreibens im Unterricht vorbereitet werden müssen.

Tab. 1. Berufsorientiertes Schreiben in der Fremdsprache an polnischen Hochschulen (ausgewählte Beispiele).

Universität	Studiengang	Separate Fächer, die dem Schreiben in der Fremdsprache gewidmet sind	Schreib- bezogene Inhalte im Studien- programm, Anzahl der Studenten	Anmerkungen	Quelle der Informationen
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	Angewandte Linguistik Język biznesu Bachelor	Komposition und Redaktion von Gebrauchstexten aus kontrastiver Perspektive	30 Stunden/ 1 Semester	Auszug aus dem Syllabus: „Nach Abschluss kann der Lernende ausgewählte Texte im dienstlichen und privaten Bereich schreiben und übersetzen.“ Die besprochenen Textsorten sind: Anfrage, Angebot, Bestellung, Reklamation, Frachtbrief, Rechnung.	<a href="http://www.ils.amu.edu.pl">www.ils.amu.edu.pl</a> [Zugang am 12 I 2021]
Uniwersytet Opolski	Język biznesu Wirtschafts-deutsch/ Bachelor	Deutschsprachige Handelskorrespondenz	30 Stunden/ 1 Semester	Auszug aus dem Kursprogramm: „Ziel der Übungsreihe ist es, die Studierenden mit den wichtigsten Textsorten der Geschäftskorrespondenz und mit amtlichen Briefen vertraut zu machen. Es werden die Phasen der Textproduktion vorgestellt und sprachliche Merkmale der Handelskorrespondenz, spezielle Fachwendungen und syntaktische Strukturen präsentiert.“	<a href="https://usosweb.uni.opole.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot&amp;kod=1.2.4-G-KHJN">https://usosweb.uni.opole.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot&amp;kod=1.2.4-G-KHJN</a> [Zugang am 10 I 2021]
Uniwersytet Śląski w Katowicach	Kolegium Języka Biznesu	Korespondencja służbowa – niemiecki	30 Stunden/ 1 Semester	Auszug aus dem Syllabus*: Das Ziel der Übungen ist es, die Lernenden mit den Textsorten vertraut zu machen, die in der Büro- und Handelskorrespondenz verwendet werden. Es wird das für die Geschäfts- und Handelskorrespondenz typische Fachvokabular eingeführt. Während des Unterrichts wird die Fähigkeit entwickelt, professionelle Sprachkommunikation zu betreiben. Dargestellte Textsorten: Memo, Anzeige, Anündigung, Wunsch, Dank, Vollmacht, Einladung, Reservierung.	<a href="https://usosweb.us.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot(prz_kod:33-KSN01;callback:g_45172f78">https://usosweb.us.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot(prz_kod:33-KSN01;callback:g_45172f78</a> [Zugang am 10 I 2021]

\* Übersetzung J.K.D.

Die sich auf die deutsche Realität beziehenden Schlussfolgerungen finden ihre Anwendung auch im polnischen Schulsystem. Fremdsprachiges Schreiben wird an den polnischen Universitäten aus zwei Perspektiven vermittelt:

- kommunikatives Schreiben kombiniert mit anderen Sprachfertigkeiten
- akademisches Schreiben (Vorbereitung auf das Schreiben von Bachelor- oder Masterarbeiten)

Das Schreiben in der Fremdsprache wird am häufigsten als Komponente des Fremdsprachenunterrichts sowohl in philologischen als auch in nicht-philologischen Studienrichtungen entwickelt. Hier werden am häufigsten Aufsätze, Erzählungen, Memos oder private Briefe geübt und das Schreiben in Kombination mit Hörverstehen oder Leseverstehen erlernt. Selten stellt das Schreiben in der Fremdsprache ein separates Fach dar. Dies führt dazu, dass das Schreiben im Fremdsprachenunterricht an einer limitierten Anzahl von Textsorten präsentiert wird, was zu einer Vernachlässigung der Vermittlung von metalinguistischen Schreibstrategien führt [vgl. Iluk 2010, 24].

Das Schreiben für berufliche Zwecke wird selten als separates Fach trainiert. Die Elemente des berufsbezogenen Schreibens stellen häufig einen Teil des Programms des praktischen Sprachkurses im Rahmen nicht-philologischer Studiengänge dar. Die folgende Tabelle zeigt die Kurse, in denen das fremdsprachige Schreiben an ausgewählten Universitäten in Polen vermittelt wird.

Die präsentierten Syllabibeispiele belegen, dass der Versuch unternommen wurde, das berufsbezogene Schreiben in die Studienprogramme der philologischen Studiengänge einzubauen, was auch auf die Bedeutung der Entwicklung der Kompetenz hinweist.

Im Weiteren wird eine Untersuchung beschrieben, die zum Ziel hatte, das Niveau der Vorbereitung der StudentInnen auf die Erfüllung schriftlicher Aufgaben im beruflichen Kontext zu diagnostizieren.

## Untersuchungsbeschreibung

Die in diesem Abschnitt beschriebene Untersuchung bezieht sich auf eine schriftliche Unterrichtsaufgabe zu einer authentischen Situation, was einen pädagogischen Zweck erfüllt [Taylor, Coetzee 2013].

Die Untersuchung wurde mit 20 StudentInnen, die im sechsten Semester (Bachelorstudiengang) eingeschrieben waren, und 20 StudentInnen des zwölften Semesters (Masterstudiengang) durchgeführt.

- Die StudentInnen des dritten (20 Personen) und fünften (20 Personen) Studienjahres schließen bestimmte Studienetappen ab. Sie befinden sich damit in der Situation, dass sie möglicherweise bald in den Arbeitsmarkt eintreten werden.

- Darüber hinaus haben die StudentInnen des dritten und fünften Studienjahres theoretisch das Schreibmodul im Rahmen des praktischen Sprachunterrichts absolviert, das auch als eine Vorbereitung auf das berufsbezogene Schreiben betrachtet werden kann.

Alle Ergebnisse wurden im Sommersemester des Jahres 2020 gesammelt. Wegen der COVID-19-Pandemie wurde der Präsenzunterricht an den Hochschulen in Polen von März bis Juni 2020 aufgehoben, sodass die geplante Untersuchung in virtueller Form durchgeführt werden musste. Trotz vieler Unbequemlichkeiten (fehlende Möglichkeit des persönlichen Kontakts mit den StudentInnen) hatte die Situation auch Vorteile, weil der Aufgabenkontext sehr praxisnah war (Zeitbeschränkung, Computereinsatz, tatsächliche Übersendung der Aufgaben an den Dozenten).

Die Lernenden wurden gebeten, die vorgegebene Aufgabe zu lösen; sie basierte auf einer authentischen Situation und bestand darin, eine E-Mail an verschiedene Personen in einem Unternehmen zu schreiben, die entweder in derselben Firma arbeiteten (in verschiedenen Abteilungen: Buchhaltung, Personalabteilung, Entwicklungsabteilung)<sup>1</sup> oder die ein externes kooperierendes Unternehmen oder den Kunden repräsentierten. Die Aufgabenstellung ist in Anhang 1 zu finden.

Im Rahmen der Aufgabe wurden folgende Elemente getestet:

- schriftliche Handlungsfähigkeit im beruflichen Kontext, Kenntnis der konventionalisierten Anredeformen, Kenntnis der unterschiedlichen Register, Perspektivenwechsel/ Berücksichtigung unterschiedlicher Adressaten, Fähigkeit zur Simplifizierung der beabsichtigten Kommunikation, Interdisziplinarität, Arbeit unter Zeitdruck (beschränkte Zeit), adäquate und klare Gedankenformulierung in der fremden Sprache
- Textsortenspezifik
- Sensibilisierung für interkulturelle Unterschiede
- Umgang mit Medien (Kenntnis der Regeln zur Textedition)

Im vorliegenden Beitrag werden aufgrund der limitierten Darstellungsmöglichkeit nur zwei Kategorien näher besprochen: die Textsortenspezifik und die Sensibilisierung für interkulturelle Unterschiede.

## **Bewertung**

Die Ergebnisse der Untersuchung wurden in tabellarischer Form dargestellt. In jedem Kasten gibt es 4 Zeichen, die der Bewertung von vier E-Mails (an verschiedene Personen innerhalb und außerhalb des Unternehmens) entsprechen. Zur Beibehaltung der Transparenz des Gedankenflusses wurde ein

---

<sup>1</sup> Die Übung wird als interlingual eingestuft, was bedeutet, dass die Unterschiede innerhalb der Sprache, z. B. im Register oder im Ausdruck der Höflichkeit, bestehen [vgl. Haller 2018].

einfaches Bewertungssystem eingesetzt: Wenn das Kriterium erfüllt wurde, wurde dies mit „+“ gekennzeichnet, wurde das Kriterium nur teilweise erfüllt, wurde dies mit „+/-“ bewertet, bei Nichterfüllung mit „-“.

## **Textsortenspezifik: Textmerkmale von E-Mails**

Die von den StudentInnen geschriebenen E-Mails wurden unter dem Blickwinkel der Berücksichtigung der Textmerkmale (von E-Mails) analysiert. Erwartet wurden folgende Merkmale [vgl. Berdychowska 1995]: Empfängeradresse, Betreffzeile, Bezug, Anrede, Einleitung, Formulierung des Anliegens, Abschluss und Grußformel, Kontaktdaten/Signatur.

Bei der Prüfung der Textmerkmale wurden die genannten Punkte nicht inhaltlich analysiert – dies geschah in anderen Kategorien –, sondern es wurde ausschließlich das Vorhandensein oder Nicht-Vorhandensein aller Punkte bewertet.

Zur Bewertung wurden in dieser Kategorie folgende Regeln eingesetzt: „+“ bei Texten, in denen alle genannten Elemente vorhanden sind, „+/-“ bei teilweise einwandfrei erstellten Arbeiten (1-3 Elemente fehlen), „-“ bei Texten mit mehr als 3 fehlenden Elementen.

## **Interkulturelle Unterschiede**

Bei der Analyse der interkulturellen Unterschiede sollten vor allem das Ziel und der Kontext der Entstehung der geschriebenen Texte im Mittelpunkt stehen. Es ist zu beachten, dass die Texte vom polnischen Mitarbeiter an verschiedene deutschsprachige Personen im Unternehmen (und außerhalb des Unternehmens) geschickt werden. Darüber hinaus sind Elemente interkultureller (deutsch-polnischer) Unterschiede in der Unternehmenswirklichkeit zu berücksichtigen.

Bei den Aufgaben waren die problematischen Punkte die folgenden:

- Anredeformen
- Begrüßung
- Abschluss
- Art der Formulierung der beruflichen Aufgaben
- Höflichkeitsgrad

Zur Bewertung wurden in dieser Kategorie folgende Regeln genutzt: „+“ bei Texten, in denen alle genannten Punkte vorhanden sind, „+/-“ bei teilweise einwandfrei erstellten Arbeiten (1-2 Punkte fehlen), „-“ bei fehlerhaft erstellten Arbeiten (mehr als 3 Punkte fehlen).

## Darstellung und Diskussion der Ergebnisse

In der folgenden Tabelle (Tab. 2) sind die Ergebnisse der Untersuchung dargestellt.

Tab. 2. Ergebnisse der Untersuchung.

Kategorie	3 Studienjahre	5 Studienjahre
Textmerkmale	1 einwandfrei erstellte Arbeit, 9 teilweise einwandfrei erstellte Arbeiten, 10 fehlerhaft erstellte Arbeiten (Nicht-Erfüllen des Kriteriums)	6 einwandfrei erstellte Arbeiten, 8 teilweise einwandfrei erstellte Arbeiten, 6 fehlerhaft erstellte Arbeiten (Nicht-Erfüllen des Kriteriums)
Interkulturelle Unterschiede	3 einwandfrei erstellte Arbeiten, 10 teilweise einwandfrei erstellte Arbeiten, 7 fehlerhaft erstellte Arbeiten (Nicht-Erfüllen des Kriteriums)	8 einwandfrei erstellte Arbeiten, 7 teilweise einwandfrei erstellte Arbeiten, 5 fehlerhaft erstellte Arbeiten (Nicht-Erfüllen des Kriteriums)

Die E-Mail scheint eine häufig verwendete Textform zu sein (sowohl in privaten als auch in professionellen Situationen), allerdings lassen sich gewisse Schwierigkeiten bei ihrer Erstellung sowohl bei den StudentInnen des dritten als auch des fünften Studienjahres feststellen.

In der Gruppe der StudentInnen des dritten Studienjahres zeigten sich folgende Probleme als die größten:

- Struktur der E-Mail (fehlende Einleitung)
- Betreff (fehlt)
- Bezug (fehlt)
- Unterschrift (fehlt)
- Signatur und Kontaktdaten (fehlen)

In der Gruppe der StudentInnen des fünften Studienjahres ließen die Ergebnisse auf eine bessere Kenntnis der Regeln zur Erstellung von E-Mails im Geschäftsverkehr schließen. Die Probleme, die sich in den E-Mails dieser Gruppe zeigten, waren:

- Betreff (fehlt)
- Unterschrift (fehlt)
- Signatur und Kontaktdaten (fehlen)

Selbst bei der Formulierung des Betreffs stießen die StudentInnen sowohl des dritten als auch des fünften Studienjahres auf enorme Probleme. Nachstehend werden einige Beispiele genannt:

- Probleme (S4, SJ3, De, I)
- Transportstoppen (S8, SJ5, Pl, I)
- Schließung des Grenzübergangs (S20, SJ3, De, I)
- Sitzung der Produktionsmitarbeiter zur Erörterung einer Produktion (S3, SJ3, De, I)
- !!! Verspätete Lieferung !!! (S15, SJ3, De, I)
- Verspätete (S7, SJ3, Pl, I)



In den angeführten Beispielen ist der Betreff entweder zu ungenau (Beispiel 1, 6 – in diesem Beispiel fehlt das Substantiv, sodass der Betreff unverständlich ist), zu lang (Beispiel 4) oder es besteht keine Verbindung zwischen der Information und dem Grund für das Kommunikat (Beispiel 2 und 3). In Beispiel 5 wurden unnötige Ausrufezeichen verwendet (vor und nach dem Betreff), die dem Betreff einen aggressiven und unhöflichen Charakter geben.

Die Berücksichtigung der interkulturellen Unterschiede erwies sich für die StudentInnen beider Studienjahre als problematisch. Die Bereiche, in denen am häufigsten Fehler begangen wurden – unabhängig vom Studienjahr –, waren: Formulierung der Anredeform – Verwenden der Vornamen zusammen mit Herr, Frau (z. B. Frau Katarzyna), Fehler beim Markieren des wissenschaftlichen Titels – Weglassen des Wortes Herr, Doktor wird mit Dr. abgekürzt, Abschlussformel, Höflichkeitsunterschiede (vor allem bei der Formulierung der beruflichen Aufgaben, Polen sind wenig sachlich und zu indirekt).

## Schlussfolgerungen und Ausblick

Diese Ergebnisse stellen ausschließlich einen Teil der durchgeführten Untersuchung dar, die mehrere Aspekte des Schreibens im beruflichen Kontext betraf. Es ist wichtig zu betonen, dass die Ergebnisse zeigen, dass die anscheinende Kenntnis von E-Mails als Kommunikationsmittel nicht gleichzusetzen ist mit deren Kenntnis hinsichtlich des entsprechenden Einsatzes in der beruflichen Wirklichkeit.

Auf universitärem Niveau wird der Schreibkompetenz nicht genügend Aufmerksamkeit gewidmet, darüber hinaus wird sie nicht ausreichend trainiert. Die von den StudentInnen erstellten Texte enthalten sowohl grammatische Fehler als auch solche, die aus unzureichender Aneignung der interkulturellen Unterschiede in der Textproduktion resultieren, sowie Registerunterschiede bei der Erstellung von Texten in unterschiedlichen Kontexten.

Es fehlen vor allem separate Veranstaltungen im Programm, die der Entwicklung des Schreibens in verschiedenen Kontexten gewidmet werden sollten. In einem solchen Rahmen könnte eine genauere Darstellung der unterschiedlichen Textsorten (ihrer Eigenschaften) in Verbindung mit ihrem Einsatz erfolgen. Auch die interkulturellen Unterschiede in der Textproduktion, auf die die StudentInnen bei ihrer zukünftigen Arbeit stoßen können, sollten hervorgehoben werden.

Die Intensivierung und Umstrukturierung der Schreibentwicklung sind eine wichtige Aufgabe auf dem Weg zur effizienteren Vorbereitung der StudentInnen auf die berufliche Wirklichkeit.

## Bibliographie

- Averina Olga. 2020. *Die Besonderheiten des fachsprachlichen DaF-/DaZ-Unterrichts*. In: *DaFFür Berlin – Perspektiven für Deutsch als Fremd- und Zweitsprache in Schule, Beruf und Wissenschaft*. Hrsg. Gryszko A., Lammers Ch., Pelikan K., Roelcke T. Universitätsverlag Göttingen: 15-32.
- Bargiela-Chiappini Francesca, Nickerson Catherine, Planken Brigitte. 2007. *Business discourse*. New York: Palgrave Macmillan.
- Becker-Mrotzek Michael. 1997. *Schreibentwicklung und Textproduktion*. Wiesbaden: Westdeutscher Verlag.
- Begum Parvin, Cleaver Sarah, Doyle Nancy, Maskell Jan, Mascia Sharon, Royle Karen, Marsh Tim, Clements Andrew, Kinman Gail, McDowall Almuth. 2017. *The changing workplace*. "Psychologist" 30: 20-28.
- Berdychowska Zofia. 1995. *Mały podręcznik tekstów pisanych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brun Jean-Pierre, Cooper Cary. 2010. *Missing pieces: 7 ways to improve employee well-being and organizational effectiveness*. New York: Palgrave Macmillan.
- Correnti Richard, Matsumura Lindsay, Hamilton Laura, Wang Elaine. 2013. *Assessing Students' skills at writing analytically in response to texts*. "The Elementary School Journal" 114 (2): 142-177.
- Dehnbostel Peter. 2007. *Lernen im Prozess der Arbeit*. Studienreihe Bildungs- und Wissensmanagement. Münster: Waxmann.
- Fix Martin. 2008. *Texte schreiben. Schreibprozesse im Deutschunterricht*. UTB: Tübingen.
- Grabowski Joachim. 1995. *Schreiben als Systemregulation – Ansätze einer psychologischen Theorie der schriftlichen Sprachproduktion*. In: *Wissenschaftliche Textproduktion. Mit und ohne Computer*. Hrsg. Jakobs E.-M., Knorr D., Molitor-Lübbert S. Frankfurt am Main: Peter Lang: 11-34
- Grabowski Joachim. 1996. *Writing and speaking: Common grounds and differences. Towards a regulation theory of written language production*. In: *The science of writing*. Eds. Levy M.C., Ransdell S. Hillsdale: Erlbaum: 73-91
- Hallet Wolfgang. 2008. *Zwischen Sprachen und Kulturen vermitteln. Interlinguale Kommunikation als Aufgabe*. „Der fremdsprachliche Unterricht Englisch“ 42: 2-7.
- Harmer Jeremy. 2014. *How to teach writing*. London: Pearson.
- Iluk Jan. 2010. *Empirische Befunde zu Auswirkungen systematischer Schreibhandlungen im fortgeschrittenen FSU auf den Spracherwerb*. „Studia Germanica Gedanensia“ 23: 23-37.
- Jakobs Eva-Maria. 2007. *„Das lernt man im Beruf ...“ Schreibkompetenz für den Arbeitsplatz*. In: *Sprachvermittlung in einem mehrsprachigen kommunikationsorientierten Umfeld*. Eds. Werlen E., Tissot F. Hohengehren: Schneider: 27-42.
- Jakobs Eva-Maria. 2005. *Writing at Work*. In: *Schreiben am Arbeitsplatz*. Hrsg. Jakobs E.-M., Lehnen K., Schindler K. Frankfurt am Main: Verlag für Sozialwissenschaften: 13-40.
- Jakobs Eva-Maria, Lehnen Katrin (Hrsg.). 2007. *Berufliches Schreiben. Ausbildung, Training, Coaching*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Lehnen Katrin, Schindler Kirsten (Hrsg.). 2010. *Schreiben und Medien. Schule, Hochschule, Beruf*. Reihe: Textproduktion und Medium. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Molina Karl-Maria, Kaiser Stephan, Widuckel Werner (Hrsg.). 2018. *Kompetenzen der Zukunft -Arbeit 2030*. Freiburg – Stuttgart: Haufe.

- Nickl Markus. 2005. *Industrialisierung des Schreibens*. In: *Schreiben am Arbeitsplatz*. Hrsg. Jakobs E.-M., Lehnen K., Schindler K. Wiesbaden: VS Verlag: 43-57.
- Philipp Maik. 2015. *Schreibkompetenz Komponenten, Sozialisation und Förderung*. Tübingen: A. Francke.
- Philipp Maik. 2017. *Materialgestütztes Schreiben: Anforderungen, Grundlagen, Vermittlung*. Weinheim: Beltz Juventa.
- Sturtz Peter. 2007. *Perfekte Geschäftsbriefe und E-Mails*. Freiburg i. Br.: R. Haufe
- Summers Donna. 2010. *Quality management: Creating and sustaining organizational effectiveness*. Upper Saddle River, NJ: Prentice Hall.
- Taylor Stephen, Coetzee Marisa. 2013. *Estimating the impact of language of instruction in South African primary schools: A fixed effects approach*. In: [www.essa2013.org.za/fullpaper/essa2013\\_2586.pdf](http://www.essa2013.org.za/fullpaper/essa2013_2586.pdf) [Accessed 12 X 2014].
- Widuckel Werner, de Molina Karl, Ringlstetter Max, Frey Dieter (Hrsg.). 2015. *Arbeitskultur 2020*. Berlin: Springer.
- World Economic Forum. 2016. *The Future of Jobs, Employment, Skills and Workforce Strategy for the Fourth Industrial Revolution*. In: [http://www3.weforum.org/docs/WEF\\_Future\\_of\\_Jobs.pdf](http://www3.weforum.org/docs/WEF_Future_of_Jobs.pdf). [Accessed 13 V 2017].

## Anhang 1

### Inhalt der Aufgabe

Bereiten Sie bitte auf der Grundlage Ihres Memos vier E-Mails vor, an:

1. den ausländischen Auftragnehmer
2. den Leiter der Qualitätsabteilung mit einem Doktorgrad
3. den Produktionsleiter
4. den Geschäftsführer

18.03.2019

Autor: .....

Empfänger: .....

Betreff: Verspätete Lieferung

Sehr geehrter Herr...../Sehr geehrte Frau.....,

da der Transport der für den Produktionsbeginn des XYZ-Autos, Modell FK, erforderlichen Komponenten aufgrund der Schließung des Grenzübergangs nicht rechtzeitig eintreffen wird, muss ein neuer Lieferant im Land gefunden werden. Es wird empfohlen, sich so schnell wie möglich mit der technischen Abteilung in Verbindung zu setzen, um die Anpassung der Maschinen für den Beginn der neuen Produktion zu stoppen. Eine Sitzung der Produktionsmitarbeiter zur Erörterung der durch diese Situation entstehenden Änderungen findet am 20.03. um 15:00 Uhr in Halle D statt.

Mit freundlichen Grüßen



DOI: 10.31648/an.7432

TEMATYKA PIŁKARSKA W KSZTAŁTOWANIU  
KOMPETENCJI INTERKULTUROWEJ  
STUDENTÓW KIERUNKÓW FILOLOGICZNYCH  
NA PRZYKŁADZIE FILOLOGII WŁOSKIEJ

FOOTBALL TOPICS AS CONTRIBUTING TO THE SHAPING  
OF FOREIGN LANGUAGE STUDENTS' INTERCULTURAL  
COMPETENCE BASED ON ITALIAN CLASSES

**Anna Godzich**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-4513-4232>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu / Adam Mickiewicz

University in Poznań

e-mail: [annas@amu.edu.pl](mailto:annas@amu.edu.pl)

**Keywords:** football, intercultural competence, Italian as foreign language didactics, foreign philology, football in foreign language teaching

**Abstract:** The aim of the present article is to offer some reflections on the possibilities of developing intercultural competence in the context of glottodidactics by employing some elements constituting the language of football and sport. It is demonstrated that such elements as football-related lexems, anthroponyms of Italian football players, Italian football and fascism, cultural scripts, and many others can be used to shape students' awareness as regards Italian culture, society, lifestyle, and customs. Consequently, one facilitates the enculturation process and the achievement of intercultural competence.

## 1. Wstęp

Piłka nożna to zjawisko wychodzące daleko poza ramy kategorii „sport”. Przypomnieli o tym niedawno dziennikarze A. Werner i M. Kołodziejczyk w książce pt. *Mecz to tylko pretekst. Futbol, wojna, polityka* [2020], ukazując

historyczne, polityczne i społeczne zakorzenienie futbolu w różnych krajach, nie uciekając przy tym od problemów, które unacniają się również na stadionach (niepokoje społeczne, nacjonalizm, walka o większą niezależność/niepodległość, rasizm, terrorizm czy wojna). Przedmiotem niniejszej refleksji pozostaje jednakże perspektywa znacznie węższa, ponieważ tekst ten wpisuje się w nurt rozważań o charakterze glottodydaktycznym. Celem artykułu jest pokazanie, w jaki sposób nauczyciel może wykorzystać tematykę piłki nożnej w kształtowaniu kompetencji interkulturowej uczących się na przykładzie filologii włoskiej. Zagadnienia sportowe stanowią bowiem bogaty i różnorodny materiał dydaktyczny i w mojej opinii są istotnym i interesującym komponentem, który może służyć do rozwijania kompetencji interkulturowej na zajęciach z seminarium językoznawczego, wiedzy o historii kraju nauczanego języka czy z praktycznej nauki języka obcego. Wraz ze zmianami, które zachodzą w glottodydaktyce, np. coraz częstszym wprowadzaniem do zajęć elementów ludyczności [Wolff 2018] czy wykorzystywaniem nowych technologii (*m-learning*), nauczanie języków obcych okazuje się wciąż aktualnym wyzwaniem. Nowe potrzeby studentów zostały ujawnione również przez wprowadzenie nauczania zdalnego w związku z pandemią Covid-19. Narzędziem, które może podnieść atrakcyjność zajęć językowych, jest niewątpliwie tematyka sportowa/piłkarska, a – jak zauważa Anna Wierzbicka [2019, 15] – „w badaniach kulturowych można bardzo wiele osiągnąć, zwracając się ku lingwistyce – w szczególności ku semantyce lingwistycznej (...)”.

## 2. Tematyka sportowa a dydaktyka interkulturowa – przegląd badań.

Jak podaje *Słownik języka polskiego on-line* ([www.sjp.pl](http://www.sjp.pl)), *interkulturowy* oznacza „dotyczący wielu kultur, zachodzący między wieloma kulturami; międzykulturowy”<sup>1</sup>. Dydaktykę interkulturową postrzegam zatem jako przestrzeń dla porozumienia pomiędzy użytkownikami pochodzącymi z różnych kultur. Interkulturowość rozumiem, za Katarzyną Kukowicz-Żarską [2014, 331, por. także Balboni 1999; Wilczyńska 2005], jako „wielopłaszczyznowe porozumienie, do którego dojść powinno pomiędzy osobą uczącą się a rodzimym użytkownikiem języka podczas procesu komunikowania się w sytuacjach autentycznych”. W przestrzeni kontaktu pomiędzy pochodzącymi z różnych kultur uczestnikami danej sytuacji komunikacyjnej dochodzi do spotkania kultury własnej z kulturą obcą [Kukowicz-Żarska 2014, 332 za: Krumm 2003, 414], przy czym kultury obcej doświadczamy zawsze z perspektywy kultury własnej lub „z perspektywy własnych doświadczeń dotyczących tejże kultury” [Kukowicz-Żarska 2014, 332 za: Lüsebrink 2003, 64].

<sup>1</sup> <https://sjp.pl/interkulturowy> [Dostęp 20 II 2021].

Warto zauważyć, że tematyka sportowa, w tym piłkarska, jako narzędzie w dydaktyce języków obcych pojawia się w literaturze dotyczącej nauczania języków tych krajów, w których piłka nożna i sport stanowią istotny element życia danego społeczeństwa (Włochy, Niemcy, Hiszpania), nierzadko bowiem piłka nożna jest impulsem do rozpoczęcia nauki języka obcego, a nierzadko także podjęcia studiów filologicznych. Zgodnie ze statystykami, które prowadzę od wielu lat, odsetek studentów podejmujących decyzję o rozpoczęciu studiów filologicznych na kierunku filologia włoska na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w związku z zainteresowaniem włoską drużyną piłkarską wynosi ok. 4-6% w zależności od rocznika<sup>2</sup>. Ponadto zainteresowanie piłką nożną może być nie tylko impulsem do rozpoczęcia nauki danego języka obcego, lecz także impulsem do nauki, do rozwoju kompetencji językowej i interkulturowej.

Publikacje dotyczące wykorzystania zagadnień okołosportowych w dydaktyce języków obcych pojawiają się w pierwszej dekadzie nowego milenium. Mają one różnoraki charakter: włoscy badacze, Fabio Caon i Vinicio Ongini [2008], postulują dydaktykę języka włoskiego jako drugiego języka za pomocą piłki nożnej i naukę poprzez współuczestnictwo w grze i w grupie. W ich rozumieniu interkulturowość w piłce nożnej to przede wszystkim integracja uczniów za pomocą gry i współdziałania na boisku. Z kolei wspomniana już polska językoznawczyni Kukowicz-Żarska [2014] w swoim artykule proponuje wykorzystanie tematyki związanej z Igrzyskami Olimpijskimi w Berlinie w 1936 roku jako impulsu do rozwoju kompetencji interkulturowej na zajęciach z praktycznej nauki języka niemieckiego (tematyka narodowego socjalizmu w Niemczech, zagadnienia antysemityzmu, antycyganizmu, czystości rasowej postulowanej przez reżim nazistowski, sport a propaganda). Benjamin Chalupinski [2015] natomiast w swojej monografii z zakresu socjolingwistyki analizuje cechy substandardowych odmian włoszczyzny na przykładach zaczerpniętych z włoskich kronik piłkarskich, w których odnajduje różne zjawiska charakterystyczne dla społecznych odmian języka oraz oralność, zaś dwaj hiszpańscy badacze, Francisco Núñez-Román i Emilio Gallardo-Saborido [2020], w dydaktyce języka hiszpańskiego jako języka drugiego lub obcego wykorzystują sprawozdania pomeczowe jako narzędzie służące do rozwijania umiejętności filologicznych w zakresie tworzenia tekstu pisanego w języku hiszpańskim.

---

<sup>2</sup> Przy czym trzeba zaznaczyć, że zaczynam prowadzić zajęcia dopiero w drugim semestrze na II roku studiów licencjackich, więc część studentów przyjętych na I roku rezygnuje ze studiów, nim zdołam zadać im pytania dotyczące ich motywacji do nauki języka włoskiego. Należy również pamiętać, że włoskie drużyny piłkarskie od lat należą do najbardziej popularnych na świecie, mimo iż nie zawsze święcą triumfy na arenie europejskiej czy światowej.

### 3. Tematyka sportowa a włoskie realia kulturowe

W niniejszej części chciałabym omówić miejsce tematyki sportowej we włoskich realiach kulturowych. Nie ulega wątpliwości, że we Włoszech reprezentacja mężczyzn w piłce nożnej zajmuje szczególne miejsce, a piłka nożna jest elementem kultury narodowej. Oddają to wyraźnie słowa polskich piłkarzy, którzy grają lub grali we włoskich ligach piłkarskich i dobrze poznali zarówno Włochów, jak i Italię: „Piłka nożna przewija się tu (we Włoszech, A.G.) we wszystkich aspektach życia. Jest wszędzie (...) – opowiada Zbigniew Boniek” [Dumanowski, Guziak 2020, 11]; „Piłka nożna jest tu religią. Wszyscy się nią interesują, wszyscy się na niej znają, wszyscy nią żyją. (...) – wyjaśnia Marek Koźmiński, który przez dekadę występował w klubach Serie A” [Dumanowski, Guziak 2020, 12]; „Taki poziom fanatyzmu jest niespotykany nigdzie indziej. Wojciech Szczęsny piłkarsko wychował się na Wyspach Brytyjskich, gdzie tradycja futbolowa jest równie bogata. Która nacja bardziej żyje piłką? – Włosi! Bez porównania – odpowiada błyskawicznie Szczęsny” [Dumanowski, Guziak 2020, 12]. Znamienne są także słowa Alberta Bertolotta, włoskiego dziennikarza od lat mieszkającego w Polsce: „Zamiłowanie do piłki jest wpisane w naszą kulturę. To bardzo naturalne. Nie pytasz kogoś, czy interesuje się piłką, bo to raczej oczywiste” [Dumanowski, Guziak 2020, 13].

Włochy wielu z nas kojarzą się z piłką nożną, ale niewielu wie, że około-piłkarskie pytania, takie jak „Której drużynie kibicujesz?” (wł. *Di che squadra sei?* – dosł. „Z której jesteś drużyny?”) można uznać za swoiste rytualizmy, tj. w rozumieniu Guy’a Torra i Władysława Chłopickiego [2000, 274] „wyrażenia językowe stanowiące pewną całość i często używane przez rodzimych użytkowników danego języka w ramach pewnych scenariuszy (zdefiniowanych za pomocą rejestrów i parametrów) i mające w nich swoje miejsce”. Odpowiedź „Nie interesuję się piłką nożną” (wł. *Non seguo il calcio* – dosł. „Nie śledzę piłki nożnej”) wprowadziłaby naszego włoskiego interlokutora w stan konsternacji, zbiłaby go z pantalyku, gdyż nie jest wpisana we włoski skrypt kulturowy.

O wadze piłki nożnej jako elementu włoskiej wspólnoty kulturowej świadczy bogaty materiał językowy, m.in. powyższe pytanie – „Z której jesteś drużyny?” wyraża bardzo silne utożsamianie się włoskiego kibica z ulubionym klubem. O swojej drużynie powie on, że jest to „drużyna jego serca” (wł. *squadra del cuore* – dosł. „drużyna serca”), a mająca najwięcej kibiców na terenie Włoch drużyna Juventusu nazywana jest „włoską narzeczoną” (wł. *fidanzata d’Italia*), czyli narzeczoną wszystkich Włochów. Określenie to oddaje wszechwłoski charakter popularności tego klubu piłkarskiego. Znaczące jest także włoskie słowo *tifoso* – ‘kibic’, będące derywatem od leksemu *tifo*<sup>3</sup> – ‘tyfus, dur brzuszny’. *Tifoso* w języku medycyny znaczy ‘durowy, tyfusowy’ lub ‘chory na dur brzuszny, tyfus’. Objawami tej choroby są m.in. nagła gorączka, początkowo

<sup>3</sup> <https://www.treccani.it/vocabolario/ricerca/Tifoso/> [Dostęp 20 II 2021].



euforia, przyspieszone oddychanie, splątanie, odurzenie<sup>4</sup>. Słowo to rozwinęło znaczenie przenośne, początkowo potoczne: 'kibic, fanatyk sportu, entuzjasta, pasjonat'. Włosi zatem dostrzegli podobieństwo pomiędzy stanem osoby chorującej na tyfus a rozgorączkowanym kibicem na trybunach, dopingującym ulubioną drużynę. W języku polskim podobne znaczenie rozwinęło się dla czasownika *szaleć* – np. *szaleć za jakimś piosenkarzem*. Tak pisze o włoskich kibicach i ich „chorobie” Zbigniew Boniek [1986, 83]: „We Włoszech wszyscy są kibicami. *Calciofili*<sup>5</sup> – tak również określa się kibiców – bardziej zagorzali niż *tifosi*, to ludzie chorzy na piłkę. Futbol, podobnie jak w Brazylii, jest we Włoszech religią i trudno znaleźć człowieka, który nie byłby jej wyznawcą”.

Innym aspektem, o którym warto wspomnieć, są horoskopy, które odczytuje się w piłkarskich programach telewizyjnych, takich jak *Sportowa niedziela*, czy przedmeczowych studiach przed ważnymi meczami włoskich drużyn. We Włoszech wszyscy wiedzą, że Juventus – drużyna założona 1 XI 1897 roku, jest „spod znaku zodiaku” Skorpion, Interowi zaś, założonemu 9 III 1908 roku, patronują Ryby, a powołana do życia 7 VI 1927 roku A.S. Roma to zodiakalne Bliźnięta. Na podstawie informacji z horoskopów Włosi próbują prognozować wynik ważnego meczu.

Włoskie *calcio*, piłka nożna, zatem, w mojej opinii, należy do tzw. *słów kluczy*, to jest słów, które oddają stosunek danego narodu do tradycji, dziedziczonych wartości, odzwierciedlają „aktualne przeżywanie świata” [Nagórko, Łaziński, Burkhardt 2004, 19], a także sposób, w jaki dana społeczność radzi sobie z czasem teraźniejszym. *Słowa klucze* w rozumieniu Wierzbickiej [2007] odzwierciedlają specyficzne realia kulturowe i uwarunkowania społeczno-kulturowe (konotacje, asocjacje, symbolika) i zawierają swoisty naddatek kulturowy, „znaczenie kulturowe” [Fleischer 2002]. Słowo *calcio*, rytuały i liczne leksemy oraz wyrażenia związane z piłką nożną, w szczególności te, które uległy resemantyzacji w języku ogólnym, należą we Włoszech do wiedzy wspólnej w rozumieniu Wierzbickiej [1996]. Np. *essere figlio di Serie A* – dosł. być pierwszoligowym dzieckiem, 'być faworyzowanym przez rodziców, być dzieckiem wyróżnianym przez rodziców (spośród rodzeństwa)'.

Warto odnotować, że we Włoszech od lat najpoczytniejszymi dziennikami są tytuły sportowe. Zgodnie z raportem Audipress z 2020 roku najchętniej czytany włoskim dziennikiem była wydawana w Mediolanie „La Gazzetta dello Sport”, zaś na piątym miejscu znalazł się drugi dziennik sportowy „Corriere dello Sport-Stadio”, którego redakcja ma siedzibę w Rzymie, a na ósmym dziennik „Tuttosport”, wydawany w Turynie [Vivaldi 2020].

<sup>4</sup> Co ciekawe, podobnej metafory używają M. Czubaj, J. Drozda i J. Myszkorowski [2012, 43], traktując o początkach popularności piłki nożnej: „Skoro nie dało się już powstrzymać rozprzestrzeniania futbolu, który Anglicy roznosili po świecie niczym chorobę zakaźną, należało wpisać go w lokalne narracje (...)”.

<sup>5</sup> 'Miłośnicy piłki nożnej'. Wł. *calcio* 'piłka nożna', *filo* 'miłośnik'.

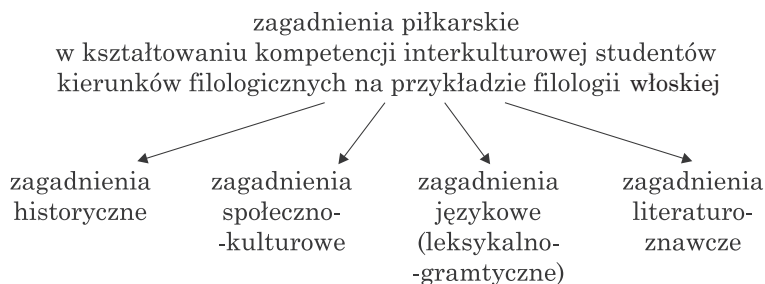
#### 4. Tematyka piłkarska w kształtowaniu kompetencji interkulturowej studentów filologii włoskiej

Nakreśliwszy piłkarski pejzaż Włoch, możemy przyrzeć się sposobom wykorzystania tematyki piłkarskiej w kształtowaniu kompetencji interkulturowej studentów filologii włoskiej. Należy wspomnieć, że w samych Włoszech w 2008 roku wdrożono pilotażowy projekt „Uczymy się języka włoskiego, grając w piłkę nożną” w szkole im. A. D'Arrigo w Palmie di Montechiaro. Program nauczania łączący naukę z grą w piłkę nożną objął 36 uczniów klas III-V szkoły podstawowej i I klasy tzw. szkoły średniej I stopnia, czyli odpowiednika VI klasy polskiej szkoły podstawowej. Z kolei badacz Fabio Caon zapoczątkował na Uniwersytecie Ca' Foscari w Wenecji projekt „Gram i ja” („Gioco anch'io”).

Sposób wprowadzania zagadnień okołopiłkarskich możemy uzależnić od:

- poziomu znajomości języka studentów/uczących się, zgodnie z Europejskim Systemem Opisu Kształcenia Językowego,
- interesującej studentów tematyki zajęć.

Z kolei zagadnienia piłkarskie, czy też sportowe, w kształtowaniu kompetencji interkulturowej studentów kierunków filologicznych możemy pogrupować według poniższego schematu:



Trzeba zaznaczyć jednak, iż granice pomiędzy jedną domeną (np. zagadnienia historyczne, zagadnienia społeczno-kulturowe itd.) a drugą są nieostre, niekiedy dana tematyka będzie miała zarówno wymiar historyczny, jak i społeczno-kulturowy.

##### I. Zagadnienia historyczne

1) opis ideologii faszystowskiej w kontekście wydarzeń sportowych i osiągnięć włoskich sportowców (zdobycie mistrzostwa świata przez włoską reprezentację w piłce nożnej mężczyzn w 1934 i 1938 roku, medale reprezentacji w piłce nożnej mężczyzn na igrzyskach olimpijskich – brązowy w Amsterdamie w 1928 roku i złoty w Berlinie w 1936 roku);

2) propaganda we włoskich mediach – tytuły we włoskiej prasie sportowej po zwycięstwach reprezentacji narodowej w piłce nożnej mężczyzn: „Apoteoza

faszystowskiego sportu na stadionie w Paryżu”, „zwycięstwo rasy przyćmiło zwycięstwo sportowe” – „La Gazzetta dello Sport” po zdobyciu przez Włochów mistrzostwa świata w 1938 roku [Martin 2004, 193], sport w okresie faszyzmu jako narzędzie polityczne: sport i wychowanie fizyczne jako elementy tworzenia „nowego państwa” i „włoskości” [por. van Eldik 2007, 29-30]; trener piłkarskiej reprezentacji narodowej mężczyzn w piłce nożnej, Vittorio Pozzo podczas mundialu w 1934 roku wykorzystywał nacjonalistyczne zdjęcia i aluzje do technik walki na froncie – piłkarze przedstawiani i w konsekwencji postrzegani byli jako reprezentanci narodu i reżimu [Martin 2004, 197], piłkarz na boisku – metafora żołnierza na polu bitwy; piłkarze – obywatele *nowych* Włoch;

3) pojęcie stereotypu – stereotypy narodowościowe i etniczne (językowo-kulturowy obraz Żyda [por. Skuza 2018], językowo-kulturowy obraz Cygana, etnonimy atrybutywne);

4) polityka językowa w okresie faszyzmu – zmiana obco brzmiących nazw klubów piłkarskich: Milan Football and Cricket Club w ramach przymusowej faszystowskiej italianizacji przemianowano na swojsko brzmiące Milano Gioco del Calcio e Pallamaglio (nazwa klubu funkcjonowała w latach 1938-1945) [Caffarelli 2005, 76], zaś Inter ochrzczono Ambrosianą<sup>6</sup> (wł. *ambrosiano* – ‘dotyczący św. Ambrożego, patrona miasta Mediolan’; ‘mediolański; mediolańczyk’).

## II. Zagadnienia społeczno-kulturowe

1) katastrofa lotnicza na turyńskim wzgórzu Superga (wł. *Strage della Superga*, 4 V 1949 roku);

2) tragedia na stadionie Heysel (wł. *Strage dell'Heysel*, 29 V 1985 roku) – słowo *strage* w języku włoskim oznacza ‘rzeź’, ‘masakrę’, ale i ‘zamach’ w kontekście aktów terroru z okresu tzw. lat ołowiu<sup>7</sup>. Oba wydarzenia zapadły głęboko w pamięć włoskich kibiców, w szczególności drużyny Torino (Superga) i Juventusu (Heysel). Osoby, które wówczas zginęły, są co roku upamiętniane. W katastrofie lotniczej na wzgórzu Superga zginęli piłkarze, działacze klubu Torino oraz dziennikarze i personel pokładowy. Na belgijskim stadionie Heysel natomiast w wyniku starć pomiędzy kibolami Liverpoolu i Juventusu zginęło 38 kibiców włoskiej drużyny oraz 1 Belg;

3) tragedia na placu św. Karola w Turynie (wł. *tragedia di Piazza San Carlo*, 3 VII 2017 roku) – w wyniku paniki tłumu zgromadzonego w centrum Turynu i oglądającego finał Ligi Mistrzów, w którym grała drużyna Juventusu, rannych zostało 1500 osób, a 3 osoby zmarły. Wydarzenie to można przywołać jako przestrozę i przykład włoskiej przywary – niefrasobliwości i wiary, że „jakoś to będzie”. Śledztwo wykazało wiele nieprawidłowości i uchybień w organizacji imprezy. Zdarzenie to rozegrało się w mieście będącym drugim najważniejszym ośrodkiem gospodarczo-kulturalnym północnych Włoch i doszło do niego

<sup>6</sup> [https://it.wikipedia.org/wiki/Societ%C3%A0\\_italiana\\_durante\\_il\\_fascismo](https://it.wikipedia.org/wiki/Societ%C3%A0_italiana_durante_il_fascismo) [Dostęp 20 II 2021].

<sup>7</sup> Koniec lat 70. do początku lat 80. XX w.

stosunkowo niedawno, więc oddziałuje mocno na wyobraźnię studentów. Według mnie warto uczulić studentów na to, że w kontaktach zawodowych z Włochami mogą zetknąć się z ich brakiem przezorności i bez troską oraz przestrzec ich, iż wielu spraw będą musieli doglądać samodzielnie, jeśli chcą się uchronić przed niepowodzeniem i frustracją;

4) przydomki nadawane włoskim piłkarzom: *Pinturicchio* – Alessandro Del Piero (odwołanie do włoskiego renesansowego malarza), metafora konceptualna we włoskich kronikach piłkarskich: ODDANIE CELNEGO STRZAŁU NA BRAMKĘ TO MALOWANIE FARBAMI (SCORING IS PAINTING): zdobycie gola = pociągnięcie pędzlem: *pennellate* – gole à la Del Piero (dosł. pociągnięcia pędzlem). W języku polskim zwykło się mówić, że piłkarz prezentuje wirtuozerię na boisku, natomiast wychowani w bliskości ze sztuką, obcujący z dziełami sztuki na co dzień Włosi (por. włoskie miasta-perłki architektoniczne, arcydzieła malarstwa i rzeźby) postrzegają tak pięknie zdobyte gole jako pociągnięcia pędzlem;

5) silna obecność piłki nożnej w polityce i sferze publicznej, np. nazwa włoskiej partii „Forza Italia”, tj. Naprzód Włochy, którą związany z drużyną A.C. Milan Silvio Berlusconi założył w 1993 roku i metafora piłkarska, po którą sięgał polityk (np. swoje wkroczenie na włoską arenę polityczną określał mianem „wejścia na boisko”). *Forza Azzurri!* to okrzyk włoskich kibiców zagrzewający do boju reprezentację narodową;

6) sport a czas wolny (dyscypliny typowe dla danego kraju, np. piłka nożna, gra w bule; sposób spędzania wolnego czasu a sport, sobota i niedziela na stadionie, kibicowanie w barach kawowych);

7) przesądność Włochów na przykładzie rytuałów piłkarzy i tzw. boiskowych przesądów. Otóż wielu wie, że Włosi kochają futbol, jednak niewiele znana jest włoska przesądność. Obok ogólnowłoskich rytuałów odganiających pecha, takich jak czerwone ubranie, czerwony rożek w kształcie papryczki chili (wł. *cornetto rosso / cornetto portafortuna*), którą należy nosić ze sobą, czy przynoszący szczęście talizman – figurka garbusa (wł. *gobbo*), warto wzbogacić zajęcia o wiedzę związaną z rytuałami odpędzającymi nieszczęście praktykowanymi przez włoskich piłkarzy. Dla przykładu Filippo Inzaghi przed każdym meczem jadł biszkopty firmy Plasmon, zawsze zostawiając dwa [Dumanowski, Guziak 2020, 207], pochodzący z Południa Włoch Gennaro Gattuso przez cały miesiąc mundialu w 2006 roku nosił tę samą, „szczęśliwą” bluzę i poza treningami i meczami nie opuszczał ośrodka, w którym zakwaterowana była reprezentacja Włoch [Dumanowski, Guziak 2020, 208]. Takie rytuały włoskich piłkarzy, mające odganiać pecha, w sferze publicznej dyskusji o piłce nożnej, a także wśród Włochów są powszechnie znane;

8) włoskie gesty – na przykładach gestów wykonywanych przez piłkarzy na boisku.

### III. Zagadnienia językowe (leksykalno-gramatyczne)

1) frazeologizmy i leksemy zapożyczone z profesjolektu dziennikarsko-sportowego we współczesnym języku ogólnowłoskim: *in zona Cesarini* (wł. dosł. ‘w strefie Cesariniego’, tj. ‘strzelić gola] w ostatnich minutach meczu’) => rzutem na taśmę, w ostatniej chwili. Renato Cesarini był włoskim piłkarzem pochodzenia argentyńskiego. W 1931 roku w 90. minucie meczu zdobył decydującego gola przesądzającego losy spotkania Włochy-Węgry i odtąd właśnie o tak zdobytych bramkach zaczęto mówić, że padły „w strefie Cesariniego” [Ormezzano 1997, 71], *fare catenaccio* (wł. dosł. ‘zrobić rygiel’, ‘zrobić zasuwę’, tj. grać bardzo defensywnie, brzydko dla oka) => milczeć na jakiś temat, nabrać wody w usta, *entrare a gamba tesa* (wł. ‘wykonać niebezpieczne zagranie, polegające na atakowaniu piłki nogą wyprostowaną do przodu’) => zabrać głos w sposób zdecydowany i nie do końca moralnie poprawny, atakując kogoś/coś, *dribblare una domanda* (wł. ‘obejść dryblingiem jakieś pytanie’) => wymigać się od odpowiedzi na jakieś pytanie, *pressing su qlcu* (wł. ‘pressing wywierany na kogoś’) => presja, nacisk wywierany na kogoś. Te wyrażenia i zwroty stanowią element dyskursu medialnego, codziennie pojawiają się we włoskich programach informacyjnych. Mogą być interesującym i przydatnym elementem zajęć z tłumaczenia prasowego lub medialnego;

2) rodzajniki z nazwami drużyn piłkarskich: *il* jest włoskim rodzajnikiem określonym używanym z rzeczownikami rodzaju męskiego. Stosujemy go z nazwami włoskich drużyn piłkarskich, które są też toponimami i, ponieważ w tym języku słowo *miasto* jest rzeczownikiem rodzaju żeńskiego (rodzajnik określony *la*), w strukturze głębokiej znajdziemy apozycję (*miasto*) *Neapol*, (*miasto*) *Turyń vs. il Milan* (drużyna Milanu), *il Napoli* (drużyna Napoli), *il Torino* (drużyna Torino). *La* natomiast jest włoskim rodzajnikiem określonym używanym z rzeczownikami rodzaju żeńskiego. Występuje on z nazwami drużyn piłkarskich, których nazwa jest przymiotnikiem wskazującym na pochodzenie z danego miasta (*fiorentino* – ‘florencki, florentczyk’; *udinese* – ‘z miasta Udine, mieszkaniec miasta Udine’). Rodzaj żeński wynika z faktu, że w strukturze głębokiej znajdziemy rzeczownik rodzaju żeńskiego *squadra* / ‘drużyna’: *la (squadra) Fiorentina* => *la Fiorentina*, *la (squadra) Udinese* => *l’Udinese*. Kolejną grupą są nazwy własne oznaczające drużyny, których nazwa nie jest toponimem, takie jak: *la Juventus*, *l’Internazionale*, *la Sampdoria*, *l’Atalanta*, *la Lazio* – rodzaj żeński w tym przypadku również wiąże się z obecnością rzeczownika rodzaju żeńskiego *squadra* ‘drużyna’ w strukturze głębokiej [Serianni 1998, 14]: *la Juventus* – drużyna Juventus, *la Sampdoria* – drużyna Sampdorii, *l’Atalanta* – drużyna Atalanty. Kategorię gramatyczną rodzajników określonych można zgłębić także, analizując rodzajniki używane z toponimami z pola leksykalnego piłki nożnej, np. z nazwami popularnych stadionów piłkarskich:

*il San Siro* – stadion San Siro. Słowo *stadion* (wł. *stadio*) w języku włoskim to rzeczownik rodzaju męskiego. Obok San Siro funkcjonuje także *il Meazza*

(San Siro jest nazwą dzielnicy, w której znajduje się obiekt). Stadion nazwano na cześć wybitnego zawodnika mediolańskich drużyn, Giuseppe Meazzy, stąd rodzajnik *il*, ponieważ mówimy o stadionie; *il San Paolo* – obiekt, na którym mecze rozgrywała do grudnia 2020 roku drużyna Napoli. 4 XII 2020 roku zmieniono jego nazwę, by uhonorować wieloletniego gracza Napoli, Maradonę i teraz stadion drużyny Napoli to Stadio Diego Armando Maradona – Stadion Diego Armando Maradony. Wcześniej patronem stadionu był św. Paweł z Tarsu, który, podróżując do Rzymu w 61 roku, przybył do portu w mieście w prowincji Neapolu, Pozzuoli. Do diecezji tego miasta należy dzielnica Neapolu, w której znajduje się stadion<sup>8</sup>. O wadze piłki nożnej we włoskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej niech świadczy także obecność zdań z nazwami drużyn piłkarskich w ćwiczeniach z gramatyki włoskiej tak uznanych autorów jak K. Katerinov [1976] czy B. Storni [1987] – zdania należy uzupełnić właściwym rodzajnikiem określonym;

3) jednostki z pola leksykalnego nazw produktów kulinarnych we włoskim profesjolekcie piłkarskim i we włoskich kronikach sportowych: *biscotto* (dosł. ciasteczko, herbatnik, *sport. dzien.* ‘ustawiony wynik/mecz’), *brodino* (dosł. chudy rosół, *sport. dzien.* 1) ‘nikogo niesatysfakcjonujący remis’, ‘niedosyt’, ‘ciężkostrawny) podział punktów’, 2) ‘gol na pocieszenie’, ‘gol honorowy’, 3) ‘zwycięstwo potrzebne z uwagi na trudną sytuację w tabeli’, ‘trzy cenne punkty’), *calcio spezzatino* (dosł. piłka nożna – gulasz, *sport. dzien.* ‘rozgrywanie meczów jednej kolejki rozgrywek w dużej rozpiętości terminowej, tj. od piątku do wtorku, z uwagi na plany transmisyjne właścicieli praw mediowych’), *cioccolatino* (dosł. czekoladka, *sport. dzien.* ‘idealne dogranie piłki, pozwalające innemu zawodnikowi na oddanie strzału, który kończy się zdobyciem gola’), *mozzarella* (dosł. [ser] mozzarella, *sport. dzien.* 1) ‘strzał tylko do statystyk’, ‘strzał, który nie może zrobić krzywdy bramkarzowi’, 2) (także o rzucie karnym) ‘zbyt lekki strzał w sam środek bramki’). W tej grupie znajdziemy także zapożyczenia: *difesa merengue* (dosł. obrona bezowa, obrona „Bez”, hiszp. słowo *merengue* – ‘beza’ to funkcjonujące we włoszczyźnie metonimiczne określenie drużyny Królewskich, Realu Madryt), *pubblico merengue* (dosł. publiczność bezowa, publiczność „Bez”, ‘kibice Królewskich’), *calcio champagne* (dosł. piłka nożna-szampan, *sport. dzien.* ‘piękny / wspaniały futbol’). Obok nazw produktów kulinarnych wymienić można również inne liczne przykłady z pola leksykalnego jedzenia: *divorarsi un gol* (dosł. pożreć sobie gola – ‘zmarnować stuprocentową okazję do zdobycia gola’), *mangiarsi un gol* (dosł. zjeść sobie gola – ‘zmarnować stuprocentową okazję do zdobycia gola’), *giocatore mangiapalloni* (dosł. zawodnik zjadający podania – ‘zawodnik wielokrotnie odbierający piłkę przeciwnikom, w szczególności w środku pola’), *scorpacciata di gol* (dosł. golowe obzarstwo – ‘grad goli, które padły w danym meczu’), *presidente mangia-allenatori* (dosł. prezes drużyny-zjadacz trenerów – o prezisie, który

<sup>8</sup> <https://archistadia.it/guide-viaggio/> [Dostęp 22 II 2021].

bardzo często zwalnia szkoleniowca i zastępuje go innym, by i tego niebawem pozbawić posady i zastąpić kolejnym, ukute i używane, by określić Maurizio Zampariniego, prezesa drużyny Palermo), *cucchiaio* (dosł. łyżka – sport. lob, posłanie piłki do bramki, przerzucając ją nad bramkarzem);

4) figury retoryczne desygnujące denotaty związane z futbolem, obecne także we włoskim języku ogólnym: *derby d'Italia* – dosł. derby Włoch – mecz pomiędzy Juventusem a Interem, drużynami, które mają najwięcej sympatyków na Półwyspie Apenińskim, *derby della Madonnina* – dosł. derby małej Madonny – ‘derby Mediolanu’, ‘mecz pomiędzy Interem Mediolan a drużyną A.C. Milan’: *Madonnina* jest symbolem miasta Mediolan, to figura Madonny znajdująca się na głównej wieży katedry w Mediolanie, *derby della Mole* – dosł. derby Mole [Antonelliana] – ‘derby piłkarskie pomiędzy Juventusem a drużyną Torino’, ‘derby Turynu’: *Mole Antonelliana* to budynek użyteczności publicznej będący symbolem Turynu, wspomniana już *fidanzata d'Italia* – tj. włoska narzeczona – określenie Juventusu;

5) stopień najwyższy bezwzględny rzeczownika – *superlativo assoluto*, za pomocą którego powstały liczne terminy w profesjolekcie dziennikarsko-sportowym: *derbyssimo* (‘arcyważne derby pomiędzy lokalnymi drużynami’, np. derby Mediolanu. Zwykle kibice tych drużyn są zwaśnieni i z powodu licznych animozji mecz budzi ogromne zainteresowanie i emocje), *partitissima* (‘szlagier’), *campionissimo* (‘wielokrotny mistrz’, ‘rekordzista’). W języku włoskim sufiks *-issimo* dodawany jest do przymiotników i przysłówków w procesie ich stopniowania. Jak pisze Widłak [2002, 149], „wyraża on występowanie danej cechy w stopniu maksymalnym, najbardziej intensywnym, bez ustalania relacji, bez przywoływania elementu odniesienia”. W wyniku kreatywności językowej użytkowników włoszczyzny w języku mówionym zaczęto dodawać go również do rzeczowników, którym nadaje znaczenia ‘najważniejszy’, ‘największy’: *Augurissimi!* (‘Najlepsze życzenia!’);

6) słowotwórstwo – sufiksacja: *partitona* (dosł. meczysko, augmentatiwum od rzeczownika *partita* – ‘mecz’. Synonim *partitissima*), *portierone* (dosł. bramkarzysko, augmentatiwum od *portiere* – ‘bramkarz’. ‘Bramkarz – podpora drużyny, utytułowany i znakomity bramkarz’);

7) leksykalne, morfoskładniowe i fonetyczne cechy dialektów włoskich na przykładzie przyśpiewek kibiców. Praca z takim materiałem językowym pozwala studentom odnaleźć cechy charakterystyczne danego dialektu, nierzadko poznać koloryt lokalny i elementy etnograficzne za sprawą leksemów występujących w danej odmianie terytorialnej. W zależności od stopnia znajomości języka włoskiego można wybrać na zajęcia przyśpiewki różnych drużyn – tych z północy, z centralnych Włoch, jak i z południa, pozwolić studentom porównywać wybrane dialekty i ich elementy, znajdować podobieństwa do innych znanych im języków europejskich (hiszpański, francuski). Z pewnością tak zaprezentowane cechy dialektów włoskich zapadną w pamięć uczącym się.

Jednym z prostszych do zrozumienia dialektów jest dialekt rzymski, poniżej zamieszczam fragment hymnu klubu A.S. Roma „Roma, Roma”, będącego przykładem tego dialektu:

Roma Roma Roma / core de 'sta Città unico grande amore / de tanta e tanta gente che fai sospirà.	Roma Roma Roma / serce tego Miasta jedyna wielka miłość / tak wielu, wielu ludzi którzy za twoją sprawą wdychają. (...)
Roma Roma Bella, / t'ho dipinta io gialla come er sole / rossa come er core mio	Roma, piękna Roma/ to ja cię namalowałem żółta jak słońce <sup>9</sup> / czerwona jak serce moje

#### IV. Zagadnienia literaturoznawcze

By poszerzyć kompetencje studentów z tego zakresu, można wykorzystać obecność piłki nożnej we włoskiej poezji i literaturze (np. zbiór wierszy Fernando Acitellego z 1998 roku pod tytułem *La solitudine dell'ala destra* (*Samotność prawego skrzydłowego*), zbiór opowiadań Stefana Benniego *Bar Sport* (1976) oraz *Bar Sport Duemila* (1997). Włoski bar kawowy jest odpowiednikiem pubu w kulturze polskiej, miejscem spotkań towarzyskich, w którym dyskutuje się o piłce nożnej i przeżywa zmagania zawodników na boisku. Utwory Benniego z powodzeniem posłużą jako materiał do pracy z *elementami kulturowymi* w rozumieniu Hejwowskiego [2004], takimi jak np. *moviola* (‘urządzenie, za pomocą którego w programach takich jak „Sportowa niedziela” eksperci w studio wielokrotnie oglądają najbardziej kontrowersyjne sytuacje danego meczu, analizując i komentując decyzje sędziego’)<sup>10</sup>.

### 5. Podsumowanie

Z perspektywy glottodydaktyki z pewnością warto zwrócić uwagę na rolę tematyki sportowej (piłkarskiej) jako czynnika motywującego młodych sympatyków sportu do nauki języka obcego. Nie bez znaczenia pozostaje także istota kulturowej specyfiki znaczeń zakodowanych w omówionych leksemach i wyrażeniach z języka piłki nożnej (przydomek piłkarzy, tropy, frazeologizmy z pola leksykalnego nazw produktów kulinarnych). Tematyka sportowa (piłkarska) może stanowić również niebagatelny impuls do samokształcenia oraz służyć do poszerzania kompetencji językowych, kulturowych czy socjologicznych. Jak wynika z moich doświadczeń, praca z materiałami dotyczącymi piłki nożnej sprawdza się w rozwijaniu kompetencji interkulturowej studentów, jest

<sup>9</sup> W języku włoskim funkcjonuje wyrażenie „piękny jak słońce” – ‘bardzo piękny, mający w sobie dużo uroku’ (wł. *bello come il sole*).

<sup>10</sup> *Moviola* jako jeden ze słów kluczowych w kontekście kultury włoskiej i włoskości pojawia się choćby w utworze wykonywanym przez Toto Cutugno pt. *L'italiano (Lasciatemi cantare)*: „la moviola la domenica in tv” – „analizowanie najbardziej kontrowersyjnych meczowych sytuacji każdej niedzieli w telewizji”.



narzędziem pozwalającym interpretować zjawiska jednej kultury i przenosić je na pole innej, ponieważ sport ten bez wątpienia stanowi istotny element włoskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Co więcej, znajomość zagadnień piłkarskich i okołopiłkarskich (pewne standardy kulturowe, zwyczaje, rytuały, animozje i przyjaźnie pomiędzy kibicami różnych włoskich drużyn piłkarskich) znacznie ułatwia studentom aklimatyzację we Włoszech podczas pobytu na stypendium w ramach programu Erasmus+. W rozmowach ze stypendystami Erasmus+ z Instytutu Filologii Romańskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy wrócili z pobytu we Włoszech, jako stały element ich życia we Włoszech pojawia się kontakt z kibicami piłkarskimi i swoisty *piłkarski kod kulturowy*. Przy czym znamienne jest, że w języku włoskim, w odróżnieniu od polskiego zwrotu *być kibicem* + nazwa drużyny, powstały odrębne określenia na bycie fanem danego klubu: *juventino* to kibic Juventusu, *milanista* – Milanu, *interista* – Interu, *romanista* – Romy itd.

Zagadnieniami okołosportowymi w dydaktyce interkulturowej można posłużyć się zarówno na lekcjach tłumaczenia prasowego i medialnego, na zajęciach z wiedzy o kraju nauczanego języka, z jego historii, jak i na seminarium tematycznym na bazie programu autorskiego. Po tematykę sportową można sięgać już od poziomu początkującego, a treści związane ze sportem / piłką nożną mogą być wprowadzane na różnych poziomach znajomości języka (np. frazeologizmy z pola leksykalnego nazw produktów kulinarnych na poziomie średniozaawansowanym). Rolą wykładowcy jest uświadomienie studentów na temat wagi piłki nożnej we włoskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej (np. włoskie rytuały i elementy kulturowe – poniedziałki rano z dziennikiem sportowym w barze kawiarnianym: we Włoszech studio pomeczowe trwa cały poniedziałek, począwszy od porannej kawy i *cornetto*. Wtedy też Włosi przeglądają ulubiony dziennik sportowy i dyskutują o rozegranych w weekend meczach). Posługując się tematyką piłkarską w dydaktyce języka obcego, należy pamiętać, że sport to nie tylko wymiar kulturowy czy społeczny, lecz także językowy, historyczny i polityczny [por. Kukowicz-Żarska 2014, 334]. Sięgając po tematykę piłkarską podczas zajęć językowych, wzbogacimy je informacjami o włoskim stylu bycia, włoskiej codzienności czy rytuałach, jak też o przyzwyczajeniach, a także słabostkach i przywarach.

Podsumowując niniejsze rozważania, warto sięgnąć po szerokie spektrum możliwości, jakie oferuje nam tematyka piłkarska w dydaktyce języka obcego. Omówione przeze mnie narzędzia są w mojej opinii nowe i pożyteczne, pomagają zrozumieć zarówno mentalność i obyczajowość Włochów, jak i wybrane zbiorowe zachowania tego narodu, przybliżają wiedzę o charakterystycznych budowlach i zabytkach danego miasta (*derby della Mole*, *derby della Madonnina*), o wydarzeniach, które są wciąż żywe w pamięci zbiorowej Włochów (katastrofa lotnicza na wzgórzu Superga, tragedia na Heysel). Wykorzystując materiały dotyczące piłki nożnej, umożliwiamy studentowi pełny rozwój filologiczny, dzięki poznaniu elementów historii Włoch oraz sytuacji społeczno-kulturowej w tym kraju.

## Bibliografia

### Opracowania

- Acitelli Fernando. 1998. *La solitudine dell'ala destra*. Torino: Einaudi.
- Balboni Paolo. 1999. *Parole comuni, culture diverse. Guida alla comunicazione interculturale*. Venezia: Marsilio.
- Benni Stefano. 1976. *Bar Sport*. Milano: Monadori.
- Benni Stefano. 1997. *Bar Sport Duemila*. Milano: Feltrinelli.
- Boniek Zbigniew. 1986. *Prosto z Juventus*. Oprac. Person A. Bydgoszcz: Pomorze.
- Caffarelli Enzo. 2005. *Parole in fascistese*. „Focus Storia” n. 3: 76-79.
- Caon Fabio, Ongini Vinicio. 2008. *L'intercultura nel pallone. Italiano L2 e integrazione attraverso il gioco del calcio*. Roma: Sinnos Editrice.
- Chalupinski Benjamin. 2015. *L'italiano neostandard. Un'analisi linguistica attraverso la stampa sportiva*. Firenze: Franco Cesati Editore.
- Czubaj Mariusz, Drozda Jacek, Myszkorowski Jakub. 2012. *Postfutbol. Antropologia piłki nożnej*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Dumanowski Piotr, Guziak Dominik. 2020. *W krainie piłkarskich bogów. O Polakach w Serie A*. Kraków: Wydawnictwo Otwarte.
- Fleischer Michael. 2003. *Konstrukcja rzeczywistości*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Hejwowski Krzysztof. 2004. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Katerinov Katerin. 1976. *La lingua italiana per stranieri con 3000 parole più usate nell'italiano d'oggi (regole essenziali, esercizi ed esempi d'autore). Corso medio (esercizi e test)*. Perugia: Edizioni Guerra.
- Kukowicz-Żarska Katarzyna. 2014. *Tematyka sportowa jako impuls dla rozwoju kompetencji interkulturowej na zajęciach z praktycznej nauki języka niemieckiego*. W: *Culture and Creativity in Discourse Studies and Foreign Language Pedagogy*. Red. Waśkiewicz-Firlej E., Lankiewicz H.A., Szczepaniak-Kozak A. Piła: Wydawnictwo PWSZ w Pile: 331-338.
- Martin Simon. 2004. *Football and Fascism. The National Game under Mussolini*. Oxford: Berg.
- Nagórko Alicja, Łaziński Marek, Burkhardt, Hanna. 2004. *Dystynktywny słownik synonimów*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Núñez-Román Francisco, Gallardo-Saborido Emilio J. 2020. *La crónica deportiva como recurso de escritura en ELE/L2. Un enfoque processual*. „Studia Romanica Posnaniensia” nr 47/2: 123-139.
- Ormezzano Gian Paolo. 1997. *Tutto il calcio parola per parola*. Roma: Editori Riuniti.
- Serianni Luca. 1998. *Risposta al quesito della signora Giovanna Dall'Ongaro di Roma sul genere dei nomi delle squadre di calcio*. „La Crusca per voi” n. 16: 14-15.
- Skuzza Sylwia. 2018. *L'immagine dell'ebreo nei proverbi polacchi*. „Phrasis. Studi fraseologici e paremiologici” n. 2: 49-59.
- Słownik języka polskiego on-line*. W: [www.sjp.pl](http://www.sjp.pl) [Dostęp 22 II 2021].
- Storni Bruno. 1987. *Ćwiczenia gramatyczne z kluczem z języka włoskiego*. Warszawa: Delta.
- Torr Guy, Chłopicki Władysław. 2000. *Problemy w tłumaczeniu rytualizmów*. W: *Językowy obraz świata i kultura*. Red. Dąbrowska A., Anusiewicz J. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego: 271-282.
- van Eldik Tommy. 2007. *Lo sport come elemento della politica fascista in Italia*. Maszynopis pracy magisterskiej napisanej na Uniwersytecie w Utrechcie. Utrecht. In: <http://dspace.library.uu.nl/handle/1874/24924> [Dostęp 22 II 2021].

- Vivaldi Stefano. 2020. *La Gazzetta si conferma il quotidiano più letto in Italia*. In: <https://www.calciofinanza.it/2020/11/13/classifica-quotidiani-piu-letti> [Dostęp 20 II 2021]. *Vocabolario Treccani on-line*. In: [www.treccani.it/vocabolario/](http://www.treccani.it/vocabolario/) [Dostęp 22 II 2021].
- Werner Anita, Kołodziejczyk Michał. 2020. *Mecz to tylko pretekst. Futbol, wojna, polityka*. Kraków: Wydawnictwo SQN.
- Widłak Stanisław. 2002. *Gramatyka języka włoskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wierzbicka Anna. 1996. *Prototypes and invariants*. In: *Semantics. Primes and universals*. Ed. Wierzbicka A. Oxford – Nowy Jork: Oxford University Press: 148-169.
- Wierzbicka Anna. 2019. *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wilczyńska Weronika. 2005. *Czego potrzeba do udanej komunikacji interkulturowej? W: Dydaktyka języków obcych a kompetencja kulturowa i komunikacja interkulturowa*. Red. Mackiewicz M. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej: 15-26.
- Wolff Karolina. 2018. *Il fattore ludico nell'insegnamento come soluzione al conflitto tra i vecchi e i nuovi metodi didattici*. W: *Il conflitto nella lingua e nella cultura italiana: analisi, interpretazioni, prospettive*. Red. Jamrozik E., Miłkowska-Samul K., Sosnowski R. Poznań: Silva Rerum:131-139.

### Strony internetowe

- [www.archistadia.it/guide-viaggio/](http://www.archistadia.it/guide-viaggio/) [Dostęp 22 II 2021].
- [www.it.wikipedia.org/wiki/Societ%C3%A0\\_italiana\\_durante\\_il\\_fascismo](http://www.it.wikipedia.org/wiki/Societ%C3%A0_italiana_durante_il_fascismo) [Dostęp 22 II 2021].



DOI: 10.31648/an.6617

## GDZIE SIĘ PODZIAŁA KOŚĆ „SAKRALNA”? UWAGI NA TEMAT GENEZY TERMINÓW MEDYCZNYCH W JĘZYKACH EUROPEJSKICH

### WHAT HAPPENED WITH THE “SACRED” BONE? REFLECTIONS ON THE GENESIS OF MEDICAL TERMS IN EUROPEAN LANGUAGES

**Siarhei Kandrychyn**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-8509-2554>

Miński Szpital Obwodowy / Minsk Regional Hospital

e-mail: [kandrycz@yandex.ru](mailto:kandrycz@yandex.ru)

**Keywords:** anatomical terms, sacrum, origin, European languages

**Abstract:** This study concerns the origin of the anatomical term (*os sacrum*) in European languages. The presence of this term among European countries demonstrates an obvious dichotomy: on the one hand, in European countries belonging to the Romance language group (the south and west of the continent) the Latin wording has been preserved, on the other, in European countries located to the north and east of Germany peculiar traces of the German language have appeared. The study provides further arguments for asserting that the intensity of synonymy in terminology may indicate the historical region of their origin.

Poniższe refleksje<sup>1</sup> dotyczą pytania o pochodzenie nazwy *kość krzyżowa* w językach europejskich. Pytanie to wydaje się uzasadnione, bo trzeba mieć dużo wyobraźni, żeby patrząc na tę kość, odnaleźć w niej kształt krzyża. Słownik etymologiczny podaje genezę tej nazwy. Ma ona jakoby wywodzić się od łacińskiego *os sacrum*, która z kolei powstała na gruncie jej greckiego odpowiednika (*ἱερὸν ὀστέον*), odzwierciedlającego święte, cudowne przeznaczenie

---

<sup>1</sup> Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność za pomoc w redagowaniu tekstu Karolowi Piaseckiemu.

owej kości, w różnoraki sposób powiązane z procesem prokreacji. Historia pochodzenia nazwy tej kości wciąż przyciąga uwagę badaczy [Sugar 1987, 2061-2063; Varga 2018, 163-169; Ojuma 2018, 17-18].

Obecnie we wszystkich krajach europejskich należących do romańskiej grupy językowej zachowało się brzmienie łacińskie: *hueso sacro* (Hiszpania), *sacrum* (Francja), *sacro* (Portugalia), *osso sacro* (Włochy), *sacru* (Rumunia). Starodawnie znaczenie przechowuje również współczesny język grecki.

Natomiast u narodów centralnej, północnej i wschodniej części kontynentu nazwa tej kości jest odmienna. Owa dychotomia rozpoczęła się w momencie, kiedy w języku (językach) niemieckim pojawił się termin *das Kreuzbein* – czyli właśnie kość krzyżowa (*das Kreuz* – krzyż, *das Bein* – kość). Najwidoczniej dawni Niemcy chcieli podkreślić sakralny charakter owej kości, przyrównując ją do Świętego Krzyża. Wydaje się, że w tym przypadku chodziło nie tylko o puryzm językowy, tj. o korzystanie wyłącznie z zasobów słowotwórczych języka niemieckiego, lecz także o swoiste podkreślenie sakralności, odpowiadające ówczesnym zasadom religijnym. Alternatywne hipotezy pochodzenia nazwy omawianej kości w języku niemieckim, już bez religijnych uzasadnień, są mało wiarygodne (*das Bein* – również oznacza nogę).

Tę terminologiczną konstrukcję (*krzyż + kość*) przejęło nazewnictwo medyczne narodów mieszkających na wschód i północ od Niemiec. Zapożyczenia i kalki językowe w procesie rozwoju mianownictwa anatomicznego są zjawiskiem częstym. W tym przypadku część krajów europejskich powszechnie wykorzystwała kalkę z języka niemieckiego, natomiast pozostałe zachowały klasyczną nazwę łacińską. Odzwierciedla to wpływy kultury i języka niemieckiego na znaczną część kontynentu europejskiego. Prawdopodobnie działał tu mechanizm transmisji kulturowej (np. we współczesnym języku białoruskim istnieje wiele germanizmów zapożyczonych za pośrednictwem języka polskiego).

W każdym razie odpowiednik niemieckiego *das Kreuzbein* mają wszystkie kraje nadbałtyckie: Polska – *kość krzyżowa*, Litwa – *kryžkaulis*, Łotwa – *krustu kauls*, Estonia i Finlandia – *ristluu* (*rist* po fińsku *krzyż*), i Szwecja – *korsben*; do tej grupy możemy dołączyć Norwegię – *korsbeinet*. Analogicznie przedstawia się sytuacja wśród pozostałych Słowian Zachodnich, mających bliski kontakt z językiem i kulturą niemiecką: *křížová kost* (Czechy), *križnica* (Słowenia), *križova kost* (Słowacja). Natomiast na Wyspach Brytyjskich, gdzie historyczne wpływy niemieckie nie były tak znaczne, pozostał w użyciu wzór łaciński: *the sacrum* (Anglia), *sacro* (Irlandia). U Słowian Wschodnich kość ta ma taką samą „germańską” etymologię, choć zwykle gubi się tu rdzeń *kość* i pozostaje jedynie *krzyż* (*крестец* – Rosja, *крыж* – Białoruś, *крижова кистка*, *криж* – Ukraina). Nie są tu wyjątkiem także Węgry (*kersesztcsonf*). Nieco uogólniając, możemy mówić o tym, że europejscy przedstawiciele uralskiej rodziny językowej skorzystali z przykładowi niemieckiego (por. nazwę estońską i fińską).

Ale już na Bałkanach, u Słowian Południowych, sytuacja staje się nieco odmienna, bowiem w wielu krajach, obok kalki z niemieckiego, stosowane jest

również brzmienie łacińskie: Chorwacja – *krsna kost*, *sacrum*, *križnice*, Bułgaria – *крѣст* i *сакрум*, Serbia – *крсна кост* i *сакрум*. Za to w Bośni i w Macedonii północnej używany jest etymologiczny wariant niemiecki – *krstačna kost* i *крсната коска*. Nic w tym dziwnego. Decydują o tym zarówno położenie geograficzne regionu, jak i jego kulturowo-językowa mozaika.

Analiza charakteru historycznych zależności językowych, pojawiania się i upowszechnienia terminów medycznych na kontynencie europejskim jest tematem niezmiernie interesującym, ale trudnym w realizacji. Wciąż bowiem istnieją luki metodologiczne i pytania, które pozostają bez odpowiedzi. Dlatego też uzasadnione wydaje się badanie tych czynników, które mogłyby chociaż pośrednio wyjaśnić pojawiające się wątpliwości. Jedną z takich możliwości mogłaby być analiza porównawcza synonimów.

Synonimia w terminologii naukowej powszechnie uważana jest za zjawisko niepożądane. Charakteryzuje ona wstępną fazę rozwoju języka specjalistycznego. W niektórych przypadkach ma długą tradycję, świadczącą o istniejących od dawna sprzecznościach w rozwoju języka i o jego wewnętrznej różnorodności [Popiołek 2013, 45-53; Fedina 2017, 85-89; Jankowiak 2015].

Obecnie w polskim słownictwie synonimów terminu *kość krzyżowa* brakuje. Taką samą sytuację obserwujemy w większości krajów leżących na wschód od Niemiec. Żadnej powszechnie znanej dychotomii terminologicznej w tym zakresie nie ma też w języku rosyjskim.

Natomiast w krajach znajdujących się na pograniczu różnych obszarów kulturowych i lingwistycznych sytuacja jest odmienna, bo tam w granicach tej samej przestrzeni językowej stosowane są tradycyjnie dwa terminy, z których jeden ma genezę łacińską, a drugi niemiecką. I tak, poza Bałkanami, podobną dychotomię terminologiczną obserwujemy w niektórych krajach germańskojęzycznych, mających wspólną granicę z Niemcami: w Holandii – *heiligbeen* (dosłownie – święta kość) i – *os sacrum*, w Danii – *korsbenet* i *sacralbenet*. Nawet w samym języku niemieckim dla określenia krzyżowego odcinka kręgosłupa stosowane są równoległe terminy: *Kreuzwirbel* i *Sakralwirbel*.

Skala synonimii związanej z kością krzyżową w różnych, a zwłaszcza w sąsiadujących ze sobą językach, może być nie tylko świadectwem współzależności ich rozwoju, lecz także wskazywać na kierunek transmisji kulturowej i proces zapożyczeń w obrębie mianownictwa medycznego. Innymi słowy, badanie synonimii może być przeprowadzane zarówno w „czasie”, tj. dotyczyć rozwoju konkretnego języka lub grupy językowej, jak i w przestrzeni geograficznej.

Mapowanie występowania niektórych innych terminów medycznych dostarcza kolejnych argumentów dotyczących wymienionych wyżej kwestii. Wynika z nich, że natężenie synonimii w terminologii może wskazywać na historyczny region ich pochodzenia. Dobrym przykładem jest tu nazwa *ospa wietrzna*. Możemy śmiało stwierdzić, że w żadnym języku europejskim dla oznaczenia tej choroby nie ma aż takiej liczby synonimów jak w języku (językach) niemieckim. Współcześnie w landach niemieckich stosowane są szeroko cztery

odpowiedniki tego terminu, a dwa następne używane są w landach austriackich. Aby zrozumieć historię tej synonimii, powróćmy do geografii. Na wschód od Niemiec stosowana jest kalka niemieckiego terminu *die Windpocken*. Oprócz Polski spotykamy ją w krajach nadbałtyckich, w Rosji, na Białorusi i Ukrainie. Natomiast na północ i zachód od Niemiec używa się kalki terminu *die Wasserpocken* (Holandia, Szwecja, Norwegia). Dodatkowo, na wschód i południe od Austrii występuje kalka zawierająca nazwy zwierząt hodowlanych (głównie *owca* i *koza*), będąca odpowiednikiem terminu *Schafplatten* (Słowacja, Węgry, Chorwacja, Macedonia Północna). Nazwa choroby ukazuje na domniemane źródło zakażenia: wiatr, woda lub bydło (jak i nazwa *chickenpox* w języku angielskim). Taka zmienność geograficzna bezpośrednio wskazuje na miejsce pochodzenia terminu i kierunki jego rozpowszechniania. Rozpatrując tę synonimie, należy pamiętać, że niemiecki termin *die Windpocken* jest prawdopodobnie kalką z greckiego *ανεμοβλογιά*.

Jako osobny przykład wykorzystania kalki strukturalnej pochodzącej z niemieckiego w terminologii anatomicznej, obok *kości krzyżowej*, możemy podać inne przykłady: *kręg* – *der Wirbel* i *kręgosłup* – *die Wirbelsäule*. Godny podkreślenia jest fakt, że w krajach europejskich nigdzie poza Polską i Holandią takiej kalki nie zastosowano. Natomiast we wszystkich krajach europejskich, w których używa się języków z romańskiej grupy językowej oraz na Wyspach Brytyjskich zachowało się brzmienie łacińskie – *vertebra*. Oznacza to, że wśród wielu ludów europejskich termin i pojęcie *kręg* nie było w stanie konkurować z pojęciem semantycznym *krzyż*. Byłby to jeszcze jeden argument wskazujący na unikalność owej dychotomii terminologicznej.

Podsumowanie danych na temat geograficznego rozmieszczenia kalek wybranych terminów medycznych pochodzących z języka niemieckiego przedstawia tabela 1. Poza omówionymi powyżej terminami w tabeli uwzględniono jeszcze dwa – *kość jarzmowa* i *nerki*. Wszystkie analizowane przykłady podkreślają wyjątkową skalę występowania terminu *kość krzyżowa* w Europie i wskazują na kierunki jego zapożyczeń. Należy też zwrócić uwagę, że kalki utworzone na bazie niemieckich synonimów *kości jarzmowej* w dużym stopniu powtarzają historię synonimiki nazwy *ospa wietrzna*.

Kształtowanie polskiej terminologii medycznej charakteryzowało się podkreśleniem tożsamości narodowej i wykorzystaniem odcieni znaczeniowych języka pospolitego w celu uniknięcia zapożyczeń z klasycznej terminologii łacińskiej i innych języków obcych [Masłowski 1977; Bańko 2016]. Proces nastąpił w XIX i na początku XX wieku i kierowano się wówczas zasadą: „Ilekróć mamy możliwość wyboru między wyrazem obcym a odpowiednikiem polskim, tylekróć powinniśmy wybrać wyraz polski” [Doroszewski 1962, 16]. Nie uniknięto jednak wpływu języka niemieckiego, wykorzystano zwłaszcza obce konstrukcje semantyczne i etymologiczne, adaptując je na potrzeby słownictwa polskiego, przy czym kalki językowe stanowiły znaczącą część terminów anatomicznych. Należy pamiętać, że język niemiecki, razem z innymi językami



europijskimi, pośredniczył w przenikaniu do polszczyzny łacińskich terminów chrześcijańskich, głównie w okresie XIII-XV wieku. Nic w tym dziwnego – terminologie specjalistyczne wszystkich języków słowiańskich obficie czerpały z łaciny lub języka niemieckiego [Popiołek 2013, 45-53; Bańko 2016, 35].

We współczesnej polskiej terminologii medycznej praktycznie nie ma terminów „czysto” niemieckich, oprócz kalek stworzonych za pomocą zasobów słowotwórczych języka polskiego. Natomiast w powszechnym użytku znajduje się mnóstwo wyrazów zapożyczonych z języka niemieckiego; z anatomiczno-medycznych przykładów mamy: *die Lende* (łędzwie), *der Schlag*, *treffen* (... a niech go szlag [udar] trafi), *der Tripper* (tryper/rzeżączka) itd. Samo dążenie do zastępowania wyrazów obcych wyrazami rodzimymi w polskim słownictwie lekarskim może być rozpatrywane przez pryzmat niemieckiej tradycji puryzmu językowego [Morciniec 2015, 235]. W efekcie wspólnych tradycji historyczno-językowych współczesna terminologia medyczna w językach polskim i niemieckim istotnie wyróżnia się na tle innych języków europejskich, które kształtowały się przede wszystkim na gruncie łaciny i języka greckiego.

Podsumowując, intuicja podpowiada, że grecko-rzymska „świętość” nazewnictwa okolicy łędzwiowej wymagała w chrześcijańskiej Europie przeniesienia akcentu z aspektu prokreacyjnego na aspekt *stricte* religijny. I stąd, być może, zastąpienie jej (świętym) krzyżem. Jednak dopóki nie znajdziemy źródłowego potwierdzenia tej wczesnośredniowiecznej (?) manipulacji, musi to pozostać w sferze hipotez.

Tabela 1. Dane o rozpowszechnieniu kalek (lub zapożyczeń) wybranych terminów medycznych z języka niemieckiego w krajach europejskich

Nazwa w języku niemieckim	Kraje europejskie, w których używana jest kalka (lub zapożyczenie) z języka niemieckiego*
<i>das Kreuzbein</i>	BY, BA, CZ, EE, FI, LT, LV, MK, NO, PL, RU, SK, SI, SE, UA, HU BG**, HR**, DK**, NL**, RS**
<i>die Windpocken</i> (kalka z greckiego)	BY, EE, LT, LV, PL, RU, RS, UA
<i>die Wasserpocken</i>	NL, NO, SE
<i>Schafplattern</i> ( <i>Schafblattern</i> )	HR, MK, SK, HU, BA**
<i>das Jochbein</i> (kalka z greckiego i z łaciny)	HL, PL, SK
<i>das Wangenbein</i>	DK, EE, FI, LT, LV, NO, SE
<i>die Niere</i>	BY, DK, EE, LT, LV, PL, NL, NO, SE, UA
<i>der Wirbel</i>	NL, PL

Źródło: opracowanie własne

\* Dwuliterowe kody państw europejskich: Białoruś (BY), Bośnia i Hercegowina (BA), Bułgaria (BG), Chorwacja (HR), Czechy (CZ), Dania (DK), Estonia (EE), Finlandia (FI), Holandia (NL), Litwa (LT), Łotwa (LV), Macedonia Północna (MK), Norwegia (NO), Polska (PL), Rosja (RU), Serbia (RS), Słowacja (SK), Słowenia (SI), Szwecja (SE), Ukraina (UA), Węgry (HU).

\*\* Kraje, w których obok kalki z niemieckiego stosowany jest wariant z języka łacińskiego.

**Bibliografia**

- Bańko Mirosław, Svobodová Diana, Rączaszek-Leonardi Joanna, Tatjewski Marcin. 2016. *Nie całkiem obce. Zapożyczenia wyrazowe w języku polskim i czeskim*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Doroszewski Witold. 1962. *O kulturę słowa. Poradnik językowy*. Warszawa: PIW.
- Fedina Elena A. 2017. *К проблеме синонимии в медицинской терминологии*. «Вестник ТГПУ» No 6: 85-89 [Федина Елена А. 2017. *К проблеме синонимии в медицинской терминологии*. «Вестник ТГПУ» No 6: 85-89].
- Jankowiak Lucyna A. 2015. *Synonimia w polskiej terminologii medycznej drugiej połowy XIX wieku (na podstawie „Słownika terminologii lekarskiej polskiej” z 1881 roku)*. Warszawa: Instytut Sławytyki PAN.
- Masłowski Jan. 1977. *Polskie słownictwo lekarskie*. Wrocław: Ossolineum.
- Morciniec Norbert. 2015. *Historia języka niemieckiego*. Wrocław: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Filologicznej.
- Ojuma Naomi, Loukas Marios. 2018. *The Intriguing History of the Term Sacrum*. “The Spine Scholar” No 1: 17-18.
- Popiołek Barbara. 2013. *Z problematyki kalek językowych w terminologii anatomicznej (na materiale chorwackim)*. „Zeszyty Cyrylo-Methodiańskie” nr 2: 45-53.
- Sugar Oscar. 1987. *How the Sacrum Got Its Name*. “JAMA” Vol. 257, No 15: 2061-2063.
- Varga Èva K. 2018. *Motivaciã «krest» v nazvanii krestca v slavãnskikh àzykah*. “Studia Slavica” No 1: 163-169 [Варга Èва К. 2018. *Мотивация «крест» в названии крестца в славянских языках*. “Studia Slavica” No 1: 163-169].

DOI: 10.31648/an.6915

NARODOWOSOCJALISTYCZNY MIESIĘCZNIK  
„KOLONISTENBRIEFE” (1941-1944)  
JAKO PROPAGANDOWE NARZĘDZIE  
„RÜCKGEWINNUNGSAKTION”  
NA ZAMOJSZCZYŹNIE

THE NATIONAL SOCIALIST MONTHLY JOURNAL  
“KOLONISTENBRIEFE” (1941-1944) AS A PROPAGANDA  
INSTRUMENT FOR “RÜCKGEWINNUNGSAKTION”  
IN THE ZAMOŚĆ REGION

**Katarzyna Wójcik**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-9907-1447>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie / Maria Curie-  
-Skłodowska University in Lublin

e-mail: [katarzyna.wojcik@mail.umcs.pl](mailto:katarzyna.wojcik@mail.umcs.pl)

**Keywords:** Kolonistenbriefe, German colonists, Lublin District

**Abstract:** This paper aims to analyze the propaganda mechanisms and strategy of the “Kolonistenbriefe” monthly with regard to the “Rückgewinnung” action (seeking out descendants of German colonists in the Zamość Region, the Lublin District). The analysis is based on texts published in the journal from April to June 1944. It discusses characteristic lexical phenomena shaping reality in the so-called German colonies with the employment of language. The paper is of an empirical nature and belongs in the domain of press studies.

Utworzenie Generalnego Gubernatorstwa dekretem Adolfa Hitlera z 12 października 1939 roku oznaczało dla sektora prasowego wprowadzenie systemu podległego goebbelsowskiej propagandzie [Napora 2017, 31-40; Gassner 1942, 147-151]. Oprócz „Krakauer Zeitung” wzorowanej na wydawanych w stolicach

provincji III Rzeszy przekrojowych gazetach codziennych na terenie GG ukazywały się niemieckojęzyczne periodyki zaliczane do trzech kategorii tematycznych [Jockheck 2006, 95-101]: kulturalne i naukowe, polityczne organa prasowe NSDAP oraz propagandowe skierowane do Volksdeuschów oraz 10 dzienników w języku polskim tzw. gadzinówek [Napora 2017, 40-42]. Emil Gassner mianowany w 1941 roku przez Hansa Franka szefem Wydziału Prasy w rządzie Generalnego Gubernatorstwa określił kierunek rozwoju prasy na omawianym terenie jako „pionierski”, wskazując jednocześnie na różnorodność wyzwań skupionych wokół „niemieckiej Aufbauarbeit” i w „umacnianiu niemieckiej władzy na Wschodzie” [Gassner 1942, 151]. Wśród czytelników prasy niemieckiej w GG, do których należeli Reichsdeutsche, żołnierze niemieccy i studenci z Osteinsatz szczególną grupę stanowili tzw. Volksdeutsche [Kaczmarek 2010, 50-76], których ze względu na ich niemieckie pochodzenie władze uznały za zdolnych do przysposobienia jako członków zdefiniowanej w kategoriach rasowych „Volksgemeinschaft” (wspólnoty narodowej) [Jockheck 2006, 255].

W celu pozyskania części grupy docelowej, czyli Volksdeuschów z dystryktu lubelskiego podlegających akcji „Rückgewinnung”<sup>1</sup>, w 1941 wprowadzono na rynek prasowy GG nowy tytuł. Miesięcznik „Kolonistenbriefe/ Listy kolonistów” ukazywał się na zlecenie dowódcy SS i policji dystryktu lubelskiego Odilo Globocnika oraz referatu politycznego we współpracy z wydziałem propagandy dystryktu od kwietnia 1941 do lipca 1944 roku. Edytorem nowego periodyku wydawanego w znanej lubelskiej drukarni J. Pietrzykowskiego [Gdula 1953, 90-92], a następnie w Krakowie w wydawnictwie „Der Kolonist” był Lothar von Seltmann Untersturmführer w Urzędzie Kolonizacyjnym dla Niemców Etnicznych (Volksdeutsche Mittelstelle) przy dowódcy SS i policji w Lublinie [Seltmann 2012, 30]. Seltmann należał ponadto do najbardziej produktywnych autorów tekstów miesięcznika. Całościowy nakład od 1941 do 1944 roku obejmował 54 numery, przy czym koszt prenumeraty kwartalnej wynosił 2,25 zł, z opłatą 8 gr za dostawę, natomiast dodatku do nauki języka niemieckiego „Wir lernen wieder Deutsch” za rok 4,40 zł. W przypadku zamówienia pojedynczych numerów w liczbie co najmniej 10, cenę ustalono na 30 gr za egzemplarz [Kolonistenbriefe 1943, 8, 9].

<sup>1</sup> Celem akcji rozpoczętej latem 1940 r. z rozkazu dowódcy SS i policji dystryktu lubelskiego Odilo Globocnika było poszukiwanie potomków kolonistów niemieckich przybyłych na Zamojszczyznę m.in. z Palatynatu, Alzacji i Lotaryngii na mocy specjalnego dekretu cesarza Józefa II z 14 marca 1784 r. W wyniku współpracy niemieckich władz administracyjnych dystryktu z jednostkami SS i policji zasięgiem działań określanych jako „Rückgewinnungsaktion Deutschstämmiger” lub „Fahndung nach deutschem Blut” objętych zostało 11 wsi: Antoniówka, Białobrzegi, Brody Duże, Brody Małe, Dorbozy, Freifeld (obecnie Kowalówka), Horyszów, Huszczka, Płoskie, Rogózno i Sitaniec [Madajczyk 1979, 23, 26-28, 36-38; N.N. 1941, 2, 7-15]. Należy zwrócić uwagę, że używane w nomenklaturze prawno-administracyjnej GG określenie akcji – „Rückgewinnung”, na łamach „Kolonistenbriefe” (dalej KB) najczęściej zastępowano leksemem „Aufgabe” [Ansel, Weißenmaier 1941, 3, 3].

Koncepcja zawarta już w tytule „Kolonistenbriefe/ Listy kolonistów” zakładała wykorzystanie listu w formie otwartej jako literatury stosowanej (użytkowej)<sup>2</sup> w służbie propagandy. Decyzja powierzenia Lotharowi von Seltmannowi zadania wydawania czasopisma dla kolonistów nie była przypadkowa, współpracował on bowiem już wcześniej z Odilo Globocnikiem i jako ekspert od spraw przesiedleńczych brał udział w akcji „Heim ins Reich”<sup>3</sup> oraz przeprowadzał werbunek aktywistek Bund Deutscher Mädel (BDM) do pracy na tzw. niemieckim Wschodzie [Seltmann 2012, 212-214]. Zasięg działalności BDM obejmował kolonie niemieckie na Zamojszczyźnie, w których od wiosny 1940 roku na rozkaz Odilo Globocnika rozpoczęto akcję „Fahndung nach deutschem Blut”.

Propagandowa misja miesięcznika obejmowała dwa główne zagadnienia: „Rückgewinnung” (odzyskanie) i „Wiedereindeutschung” (ponowne zniemczenie) potomków kolonistów niemieckich poprzez działania zmierzające do obudzenia w nich „poczucia przynależności do niemieckiej wspólnoty” i dumy z „dziedzictwa krwi” ich niemieckich przodków [Seltmann 1942, 11, 1-2]. Narodowosocjalistycznej indoktrynacji skierowanej do potomków kolonistów niemieckich służyły zarówno winieta czasopisma oraz przystępny język, jak i jego przejrzysta struktura. Winieta zawierająca tytuł i dekoracyjnie ujętą scenę figuralną, składającą się z postaci kolonisty-żniwiarza<sup>4</sup>, jego żony i otaczających ich dzieci z tłem pejzażowym, przedstawiającym dojrzały łan zboża, nawiązywała do popularnej symboliki narodowego socjalizmu, która ukazywała niemieckiego chłopca w roli strażnika krwi i rasy na powierzonej mu roli [Schmitz-Berning 2007, 85-86]. Ze względu na zaawansowany proces polonizacji docelowej grupy czytelników, czyli potomków kolonistów niemieckich z Zamojszczyzny, zdecydowano o publikacji miesięcznika w wersji dwujęzycznej,

<sup>2</sup> Pierwszym literaturoznawcą niemieckim, który uznał list za gatunek literacki, był Paul Wohlfahrt [1924/1925, 485-489]. W latach 30. i 40. na gruncie niemieckim badania nad istotą listu kontynuowali Otto Heuschele [1938] i Philipp Krämer [1943]. Zarówno Heuschele, jak i Krämer dopuszczali tylko listy osobiste jako „rzeczywiste”, odrzucali natomiast „użytkowe” ze względu na ich formalną treść. Heuschele posunął się do wprowadzenia do ogólnej teorii listu elementów niemieckiego nacjonalizmu, dostrzegając w liście pierwiastek „samoobjawienia” istoty niemieckości [Nickisch, 1991, 1-2]. Z kolei Krämer nie definiując samej istoty listu, uznawał tylko jego literacką postać, wykluczał natomiast z tego zakresu korespondencję handlową i urzędową. Kontrowersje wzbudza jego podejście do listu otwartego, którego formę negował jako nieformalną, zaliczał go jednak do „prawdziwych listów” [Nickisch 1991, 2]. Polska teoretyk i historyk literatury Stefania Skwarczyńska [1937] postulowała ujęcie listu jako „literatury stosowanej (użytkowej)”, którą należy badać zarówno pod względem składników literackich, jak i tła społecznego. Według Skwarczyńskiej decydujące znaczenie dla struktury listu w przypadku listu otwartego jako odmiany gatunkowej ma „adresat listu” [Calek 2019, 78].

<sup>3</sup> Największa akcja przesiedleńcza ludności pochodzenia niemieckiego z terenów ZSRR, Besarabii i krajów bałtyckich na tereny III Rzeszy, włączone do III Rzeszy i GG, przeprowadzona w latach 1939-1944 [Hahn, Hahn 2010, 681-683].

<sup>4</sup> Do motywów żniwiarza i siewcy spopularyzowanych w III Rzeszy przez niemieckiego malarza Martina Oskara Amorbacha, szczególnie cenionego przez Adolfa Hitlera, sięgały często nazistowskie periodyki odwołujące się do ideologii „Blut und Boden” [Schulze 2017, 222-223].

przy czym uwagę zwracał fakt, że polskie tłumaczenie zawierało wiele błędów językowych i rzeczowych. Ostatecznie od 1 stycznia 1944 roku ukazywało się podwójne wydanie „Kolonistenbriefe” – „A” w języku niemieckim i „B” w podwójnej wersji językowej [KB 1943, 23, 16]. Na ostatniej stronie zamieszczono kurs języka niemieckiego *Mowa naszych rodziców* przeznaczony dla dorosłych, natomiast w 1942 roku dołączono specjalny dodatek poświęcony dzieciom „Wir lernen wieder Deutsch”.

Pierwszy numer czasopisma KB zawierał nominację grupy docelowej czytelników, którzy byli określani jako „die deutschen Kolonisten/ niemieccy koloniści” lub „deutschstämmig/ pochodzenia niemieckiego”, czyli ze względu na wspólnotę krwi przynależący do narodu niemieckiego. Wstęp do tego numeru, będący w rzeczywistości listem – odezwą do ludności pochodzenia niemieckiego zamieszkującej wsie i kolonie na Zamojszczyźnie, zapowiadał *de facto* wdrożenie planu politycznego władz dystryktu w celu przywrócenia tej spolonizowanej grupie świadomości narodowej: „Te kartki powinny Wam opowiadać o Waszej Ojczyźnie. One powinny Wam pomóc w nauczaniu się języka Waszych Ojców, one też powinny zacieśnić więzy między wszystkimi rodzinami niemieckiego pochodzenia w powiecie zamojskim i dać Wam świadomość, że jesteście jedną wspólnotą w obcym otoczeniu” [KB 1941, 1, 1].

Analiza zawartości treści miesięcznika pozwala na odtworzenie ramy konceptualnej [Lisowska-Magdziarz 2006, 77-78] dla tytułowego pojęcia „Kolonist”. Poszczególne bloki tematyczne tekstów stanowiły natomiast podstawę do wyodrębnienia podstawowego klucza kategoryzacyjnego obejmującego następujące zagadnienia związane z prezentacją przeszłości i terażniejszości kolonistów niemieckich na Zamojszczyźnie: 1. Rys historyczny kolonizacji józefińskiej, 2. Założenia i przebieg akcji „Rückgewinnung” w koloniach niemieckich, 3. Wdrożenie potomków kolonistów niemieckich w propagandowo wykreowaną „Volksgemeinschaft”.

KB stały się ważnym elementem polityki propagandowej władz dystryktu, wprowadzając kontekst potomków kolonistów niemieckich jako jeden z elementów dyskursu politycznego, rozumianego jako proces komunikacyjny dysponentów środków komunikacji (elit symbolicznych) w celu kształtowania rzeczywistości społecznej [Czyżewski 2004, 49-53]. Jednym z pierwszych działań podjętych przez redaktora Lothara von Seltmanna w celu pozyskania grupy potomków kolonistów niemieckich na Zamojszczyźnie było wykorzystanie historii kolonizacji józefińskiej na płaszczyźnie strategii perswazyjnej i informacyjnej (obu tym typom strategii komunikacyjnych, łącznie ze strategiami ekspresyjnymi Kolczyński [2008, 45-46] przypisuje decydujące znaczenie ze względu na zamierzone efekty w procesie komunikowania politycznego).

Prezentacja na łamach KB kontekstu potomków kolonistów niemieckich na podstawie zdarzeń historycznych miała na celu tworzenie faktów ideologicznych w obszarze późniejszych działań politycznych, którymi władze dystryktu objęły omawianą grupę. Strategia propagandowa realizowana przez miesięcznik

zorientowana była na kształtowanie postawy lojalności wobec przedstawicieli władz administracji cywilnej oraz dowódców SS i policji w dystrykcie lubelskim i odwołanie się do poczucia przynależności do tzw. Blutsgemeinschaft, czyli „wspólnoty krwi”. Zestawienie treści informacyjnych tekstów KB należących do bloku tematycznego związanego z dziejami przodków kolonistów niemieckich na Zamojszczyźnie [N.N. 1941, 1, 1-2; N.N. 1941, 2, 1-2; Gabel 1941, 2, 2-4;] za pomocą analizy pentadycznej Burke’a [Wasilewski, Skibiński 2012, 68-70] pozwala na odtworzenie poszczególnych elementów fabuły narracyjnej:

**AKT (co się stało?):** Kolonizacja Galicji i Zamojszczyzny. Kolonizacja obejmuje najpierw cesarskie dobra państwowe (np. wieś Freifeld/Kowalówkę), a następnie w wyniku odezwy cesarza Józefa II z 14 marca 1784 roku dobra prywatne należące do polskich właścicieli ziemskich. W październiku 1784 roku jako pierwszy umowę z cesarzem o osiedleniu kolonistów niemieckich (80 rodzin) w swoich włościach podpisuje hrabia Andrzej Zamoyski.

**SCENA (gdzie?):** Dobra hrabiego Andrzeja Zamoyskiego i innych polskich właścicieli ziemskich.

**AKTOR (kto?):** Koloniści niemieccy z Palatynatu, Szwabii, Wirtembergii i Frankonii.

**WYKONANIE (jak?):** Rozesłanie tzw. agentów werbunkowych do Niemiec, sporządzanie list zgłaszających się chłopów, wystawianie paszportów upoważniających do wyjazdu w celu przesiedlenia oraz transport wozami do Donauwörth i Ulm, a stąd statkami do Wiednia. Po kilkudniowym postoju w stolicy Austrii i zaopatrzeniu w pieniądze podróż taborami pod nadzorem komisarzy cesarskich przez Ołomuniec i Bielsk do Galicji. Po przybyciu na miejsce przydział przesiedleńców (w liczbie od 100 do 150 rodzin) przy zachowaniu podziału wyznaniowego na katolików i protestantów (pochodzących z jednej okolicy bądź spokrewnionych) przydzielano zawsze do tej samej kolonii.

**POWÓD/CEL (dlaczego?):** Zasiedlanie pustek i karczunek lasów pod pola uprawne.

**SKUTKI:** W wyniku wyżej wymienionych działań na Zamojszczyźnie powstaje największe skupisko zwarte osadnictwa niemieckiego obejmującego następujące wsie: Różaniec, Korchów, Sitaniec, Huszczka, Horyszów, Białobrzegi, Zamch, Rogózno, Sabaudia, Brody (Małe i Duże) i Dorbozy. W dobrach właściciela ziemskiego Ludwika Bielskiego we wsi Miączyn osiedlono 16 rodzin, natomiast u Piotra Lubowieckiego we wsi Śniatycze 25 rodzin. Przy Antoniówce wymienionej jako ostania z zasiedlonych przez Niemców wsi zamieszczono uwagę o braku adnotacji w odnośnych dokumentach archiwalnych.

W narracji KB rola przodków kolonistów przybyłych do Galicji Wschodniej, by „(...) z puszczy i bagien z istic niemiecką zaciętością urodzajne pola tworzyć”, urastała do rangi kulturowej i cywilizacyjnej misji wobec zamieszkujących te tereny Polaków i Ukraińców [N.N. 1941, 1, 1]. W opisie archetypu niemieckiego włościanina (der deutsche Bauer) dominują cechy związane z wytrwałością (Zähigkeit) oraz pilnością (Fleiß), które miały sprawiać, że Niemiec

był stereotypowo określany przez inne narody (Węgrów, Polaków, Rumunów i Rosjan) „nauczycielem narodów”/„Lehrmeister der Völker” [N.N. 1941, 1, 1-2]. Niemieccy koloniści jako bohaterowie<sup>5</sup> – „Niemiecki włościanin był najlepszym i najzdolniejszym gospodarzem w Europie, zagospodarowanie jego pól było wzorowe” [N.N. 1941, 2, 1], byli świadomie porównywani z drugą stroną dychotomii – polskimi i ukraińskimi antybohaterami, których w celu kreowania negatywnego wizerunku przedstawiano jako brudnych i biednych oraz nieudolnych gospodarzy – „Polacy i Ukraińcy mieszkali w małych, brudnych chatach i uprawiali na swoich polach tylko tyle, co do wyżywienia potrzebowali” [N.N. 1941, 1, 1-2].

Podstawę zastosowanej wobec potomków kolonistów niemieckich strategii perswazyjnej stanowiło odwołanie się do wspólnoty narodowej poprzez symbol „krwi/Blut” [Lüdtke 1942, 9, 1-2; Seltmann 1942, 10, 1-2; Seltmann 1942, 11, 1-2], będący synonimem rasy [Schmitz-Berning 2007, 109]. Słowa skierowane do czytelników w pierwszym numerze KB, zawierające perswazyjny apel o sięganie po wydawany dla nich miesięcznik w celu nauki języka przodków oraz wykształcenia poczucia więzi grupowej pomiędzy wszystkimi potomkami kolonistów niemieckich z powiatu zamojskiego i manifestowania odrębności wobec obcego otoczenia, miały przede wszystkim przypominać o ich niemieckich korzeniach: „To jest ojczysta mowa Twoich przodków”/ „Es ist die Sprache Deiner Ahnen und Deiner Heimat” [KB 1941, 1, 7]. Autorzy schematycznie skonstruowanej rubryki *Z niemieckich osiedli Aus den deutschen Siedlungen* pozornie aspirującej do przekazu aktualnych informacji kreowali „nową rzeczywistość”, w której po latach rzekomego narodowego wyobcowania i złego traktowania przez polskie władze potomkom kolonistów wpajano poczucie przynależności do niemieckiej wspólnoty narodowej. Przymiotnik relacyjny „niemiecki” miał pełnić pierwszoplanową pozytywną rolę wartościującą. W celu przywoływania stereotypowego obrazu niemieckiego kolonisty już w pierwszym numerze KB [1941, 1] posługiwano się zestawieniem tego przymiotnika z pozytywnie wartościującymi rzeczownikami: „niemiecka wytrwałość”/ „deutsch(,)e Zähigkeit”, „niemiecka pracowitość”/ „deutsch(,)er Fleiß” [1], „niemiecka kultura”/ „deutsche Kultur” [2], „niemiecka czystość”/ „deutsche Sauberkeit” [2]. Zestawienie przymiotnika „niemiecki/deutsch” z neutralnymi znaczeniowo rzeczownikami w kontekście kolonistów niemieckich miało stwarzać wrażenie „nowego niemieckiego ładu”, począwszy od dodatniej ewaluacji określenia „niemieccy koloniści”/ „deutsche Kolonisten”, poprzez dołączanie kolejnych elementów leksykalnych należących do kontekstu [KB 1941, 1, 1-10].

<sup>5</sup> Nora Weinelt [2015, 16-17] wskazuje na trzy stałe elementy składowe definicji „bohatera” i „bohaterstwa”: 1. Działanie, 2. Postępowanie zgodnie z ustalonymi normami społecznymi i z powinnością moralną. 3. Jako postać transgresywna w wyniku swoich czynów bohater odróżnia się wyraźnie od reszty społeczeństwa. W ramach tej kategoryzacji u antybohatera musi w opozycji do klasycznego bohatera wystąpić brak przynajmniej jednego z wymienionych wyróżników.



Za pomocą wartościowania autorzy tekstów KB kreowali postać kolonisty niemieckiego w perspektywie historycznej w celu stworzenia płaszczyzny dla kontynuacji propagandowej narracji dotyczącej zdarzeń aktualnych. Zadaniem prasy gadzinowej w GG, jak słusznie zauważa Napora [2017, 208-209], nie był przekaz informacyjny, lecz wizja świata opartego na implantacji treści propagandowych. W odróżnieniu od wieloaspektowego kreowania rzeczywistości za pomocą manipulacji informacjami, typowego dla prasy gadzinowej GG [Napora 2017, 40-42], w przypadku KB przeznaczonych do ściśle określonej wąskiej grupy czytelników, wywodzącej się ze społeczności wiejskiej, świat przedstawiony miał na nowo definiować postać niemieckiego kolonisty [Seltmann 1942, 10, 1-2; Seltmann 1944, 10, 1-2]. Jako punkt odniesienia dla przedstawienia zideologizowanego obrazu tzw. niemieckich kolonii na Zamojszczyźnie objętych akcją „Rückgewinnung” wykorzystano m.in. święta i uroczystości [N.N. 1941, 3, 1-2], w których doszukiwano się elementów starej niemieckiej tradycji [Seltmann 1943, 7, 4]. Za pomocą perswazji narracyjnej, posługującej się głównie opowiadaniem i przedstawianiem [Smykała 2016, 198], przedstawiano potomków kolonistów podczas wykreowanych świąt i uroczystości, w których uczestniczyli przedstawiciele niemieckich władz cywilnych i wojskowych oraz pracujące we wsiach niemieckie aktywistki BDM i wolontariusze. Pierwsze relacje z tzw. Dorffeste/ świąt wsi [N.N. 1941, 1, 2-7] nawiązywały do starej tradycji niemieckich „Volksfeste” [Reimann 2017, IV-X], przy jednoczesnym zawłaszczeniu ich istoty do celów politycznych i implantacji związanej z nimi symboliki narodowosocjalistycznej [N.N. 1941, 1, 5-6; N.N. 1941, 3, 1-2]. Kreowanie społecznej jedności oraz radosnej atmosfery poprzez prezentowanie niemieckich piosenek i tańców, gier i zabaw, oraz podkreślanie rangi zaproszonych gości, reprezentujących niemieckie władze cywilne i wojskowe, służyło kampanii propagandowej akcji Rückgewinnung [N.N. 1941, 1, 2-7; Seltmann 1941, 4, 1-3]. Oparcie akcji propagandowej na starych tradycjach ludowych miało na celu obudzenie w potomkach kolonistów niemieckich poczucia przynależności do „Blutsgemeinschaft” i w konsekwencji wymuszenie deklaracji powrotu do „macierzystego narodu”/ „Muttervolk” [N.N. 1941, 1, 7]. Obecne w relacjach z niemieckich osiedli opisy i sprawozdania z pracy niemieckich nauczycieli i członkiń BDM [Nieden 1941, 2, 4-7; N.N. 1941, 3, 2-3; Neubauer 1941, 3, 3-4; Elberskirch 1941, 3, 4-5; Faller 1941, 3, 5-6; Fischbach 1941, 3, 6-7; Döhrmann 1941, 3, 7-8; N.N. 1941, 3, 13] wraz z krótkimi notatkami prezentującymi ich sylwetki [N.N. 1941, 1, 9; N.N. 1941, 2, 13-14] wpisywały się w strategię informacyjną, której celem było rozszerzenie politycznego wpływu wśród potomków kolonistów niemieckich. Oprócz lokalnych uroczystości do oficjalnych obchodów włączono daty zaczerpnięte z kalendarza nazistowskich Niemiec, np. Tag der Nationalen Arbeit/ Narodowy Dzień Pracy, Feier zu Führers Geburtstag/ Urodziny Führera, Heldengedenkfeier/ Święto Bohaterów, Muttertag/ Dzień Matki [N.N. 1941, 2, 8-11].

Wykorzystanie potencjału tzw. perswazji narracyjnej umożliwiło przekazanie czytelnikowi propagandowo ukształtowanej wizji wydarzeń w poszczególnych koloniach. W opisach lekcji organizowanych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych podkreślano zaangażowanie aktywistek BDM i niemieckich nauczycieli, budując jednocześnie atmosferę zaciekawienia i wyczekiwania ze strony uczestników [N.N. 1941, 1, 2-7; N.N. 1941, 2, 11]. Oprócz częstych odniesień do historii kolonii niemieckich na Zamojszczyźnie odwoływano się do szczególnej aksjologii wynikającej z fetyszyzowania archiwaliów [N.N. 1941, 3, 14-15; N.N. 1941, 7, 14] i wspomnień starszego pokolenia [N.N. 1941, 2, 11; N.N. 1941, 5, 10-11], dzięki którym próbowano rozbudzić zainteresowanie rodzinnymi historiami. Działania te miały stanowić podłoże kontekstowe akcji „Rückgewinnung”. Na „Blutsgemeinschaft” jako kluczowym wątku narracji skupiała się argumentacja i implikacja ideologiczna. Dogmatycznie rozumiane „Blutsgemeinschaft” i „Schicksalsgemeinschaft” (wspólnota losu) miały wprowadzić potomków kolonistów z Zamojszczyzny do wspólnoty narodu niemieckiego, czyli niemieckiej „Volksgemeinschaft” [Schmitz-Berning 2007, 657; N.N. 1941, 5, 1-2]. Tematy tworzące kontekst informacji o kolonistach niemieckich podjęte w KB oraz forma ich prezentacji wpisywały się w propagandowy przekaz nazi-stowskiej ideologii opartej na idei przywiązania ludzi do ziemi, na której żyją. Koloniści niemieccy od wieków osiedlający się na obcej ziemi poza granicami ojczyzny odpowiadali założeniom koncepcji Volks- und Kulturboden. Zgodnie z nią niemiecka ziemia narodowa była wszędzie tam, gdzie pojawili się osadnicy niemieccy, tworząc tereny osiedleńcze przez przekształcanie krajobrazu pod uprawę ziemi rolnej oraz charakterystyczny typ osiedli [Rudawski 2015, 168-169]. W narracji KB osady kolonistów przedstawiane są jako przykłady niemieckiej przewagi cywilizacyjnej i kulturowej nad obcym otoczeniem [N.N. 1941, 4, 5; N.N. 1941, 5, 10-11].

W ostatnim grudniowym numerze KB z 1941 roku w artykule wstępnym, podsumowującym rezultaty niemieckiej „Volkstumsarbeit” (pracy narodowej) na Zamojszczyźnie metaforycznie opisywano je jako „wiosenne przebudzenie” niemieckich kolonii [N.N. 1941, 8, 1-2]. Metafora „Kraftguell der gesamten Nation”/ „źródła siły całego narodu”, za pomocą której w KB przedstawiano niemieckiego chłopca [Graf 1943, 2, 1; N.N. 1943, 7, 3-5], nawiązywała do ideologii „Lebensraum” przypisującej niemieckim chłopom na równi z kolonistami świadomymi „dziedzictwa krwi”/ „deutsches Bluterbe” [N.N. 1941, 8, 2] fundamentalną rolę w budowaniu III Rzeszy [Hermand 2002, 327]. KB publikowały również propagandowe relacje z przebiegu działań na frontach II wojny światowej w kontekście „Volksgemeinschaft” [Schmitz-Berning 2007, 657-658], sytuując potomków kolonistów niemieckich w roli wiernych członków tej wspólnoty [N.N. 1941, 2, 16].

Świadectwem woli okazania się godnymi członkami narodu niemieckiego miały być m.in. cytowane przez KB żarliwe deklaracje nauki języka przodków [N.N. 1941, 1, 5; N.N. 1941, 5, 12] i walki w szeregach armii niemieckiej

pod wodzą Adolfa Hitlera [Döhrmann 1941, 3, 8; Seltmann 1941, 4, 2] oraz podjęcia w przyszłości wszelkich obowiązków wynikających z „przynależności do narodu niemieckiego” [N.N. 1941, 5, 7-12; Seltmann 1941, 6, 2-3, 12-13; Spitzer, Nehmert 1943, 1, 6-7].

Pomimo że treści KB początkowo odnosiły się *stricte* do egzystencji lokalnej społeczności wiejskiej niemieckich kolonii na Zamojszczyźnie, w 1942 roku rozszerzono obszar dystrybucji na dystrykt krakowski i dystrykt Galicja, rozbudowując przy tym zakres tematyczny miesięcznika o problematykę związaną z zamieszkującymi te tereny Volksdeutschami. Dla wydawcy oznaczało to objęcie propagandowym zasięgiem całego terenu GG, a przez to aspirowanie KB do roli wiodącego czasopisma dla ludności pochodzenia niemieckiego na tym terenie [Seltmann 1942, 10, 1-3]. Poczucie jedności, co podkreślał redaktor naczelny Lothar von Seltmann w 1944 roku, w jednym z ostatnich numerów KB (już w obliczu nieuchronnej klęski Niemiec w związku ze wschodnią ofensywą armii sowieckiej [Winstone 2014, 310-311], czyniło według niego z potomków kolonistów „(...) Glieder eines großen Volks, das sein Schicksal meistert (...)”/ „(...) członków wielkiego narodu, który podoła swojemu losowi (...)” (tłum. K.W.) [KB 1944, 10, 2].

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- [S]eltmann [L]othar. 1942. *Das Blut entscheidet!* „Kolonistenbriefe“ Nr. 11: 1-2.  
 [S]eltmann [L]othar. 1942. *Die Volksgemeinschaft wird grösser.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 10: 1-2.  
 [S]eltmann [L]othar. 1944. *Vom echtem Kolonistentum.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 10: 1-2.  
 [S]eltmann [M]inna. 1941. *Reichsführer SS odwiedza kolonistów pochodzenia niemieckiego w ziemi zamojskiej.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 4: 1-3.  
 [S]eltmann [M]inna. 1941. *Żniwa w 1941r. w Zamościu.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 6: 2-3.  
 [S]eltmann [M]inna. 1943. *Der deutsche Bauer.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 7: 3-5.  
 Ansel Werner, Weihenmaier Helmut. 1941. *Die Kreishauptleute von Zamosc und Bilgoraj grüssen ihre Deutschstämmigen Kolonisten!* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 3.  
 Döhrmann Marthel. 1941. *Nasze święto wiosny. Huszczka.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 7-8.  
 Elberskirch Elfriede. 1941. *Nasze święto wiosny. Sitaniec – Białobrzegi.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 4: 4-5.  
 Fallner Anneliese. 1941. *Nasze święto wiosny. Rogoźno.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 5-6.  
 Fischbach Gertrud. 1941. *Nasze święto wiosny. Brody.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 6-7.  
 Gabel Laurentius. 1941. *List z roku 1785.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2, 2-4.  
 Graf Dr. 1943. *Deutsche Wiedergeburt.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2: 1-3.  
 Kolonistenbriefe. 1943. *An die Leser der Kolonistenbriefe.* Nr. 8: 9.  
 Kolonistenbriefe. 1941. *Zum Geleit/Przedmowa.* Nr. 1: 1.  
 Kolonistenbriefe. 1943. *An unsere Leser.* Nr. 23: 16.  
 Lüdtkke Franz. 1942. *Der Ruf des Ostens.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 9: 1-2.  
 N.N. (non notus) 1941. *Z niemieckich osiedli. Sitaniec.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2: 11.  
 N.N. 1941. *Das Dorffest in Brody am 21.III.1941.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 1: 4-7.

- N.N. 1941. *Dziewczę z Einsatz'u donosi ze wsi.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 2-3.
- N.N. 1941. *Dziewczęta z Niemiec.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2: 13-14.
- N.N. 1941. *Dziewczynki z Niemiec.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 1: 9.
- N.N. 1941. *Gromadźcie pamiątki rodzinne!* „Kolonistenbriefe“ Nr. 7: 14.
- N.N. 1941. *Obowiązki Niemca.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 4: 5.
- N.N. 1941. *Powrót Galicji.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 5: 1-2.
- N.N. 1941. *Rok pracy niemieckiej w Ziemi Zamojskiej.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 8: 1-2.
- N.N. 1941. *Skąd przyszli Wasi przodkowie?* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 14-15.
- N.N. 1941. *Walka Niemiec przeciw Moskwie.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2:16.
- N.N. 1941. *Wie war es einst?/Jak było przedtem?* „Kolonistenbriefe“ Nr. 1, Nr. 2: 1-2.
- N.N. 1941. *Wiosna niemiecka w ziemi zamojskiej. Znaczenie świat wiejskich.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 1-2.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 1: 2-7.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2: 7-15.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2: 8-11.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 5: 7-12.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli. Huszczka; Płoskie; Rogoźno.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 13.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli. Nasze święto wsi w Brodach w dn. 21.III.1941.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 1: 5.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli. Rauchersdorf.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 5: 10-11.
- N.N. 1941. *Z niemieckich osiedli. Udrycze.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 5: 12.
- Neubauer Hedy. 1941. *Nasze święto wiosny. Antoniówka.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 3: 3-4.
- Nieden Margrit. 1941. *Unsere Ankunft in Białobrzegi.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 2: 4-7.
- Spitzer K.P., Nehmert F. 1943. *Deutsches Leben in Huszczka.* „Kolonistenbriefe“ Nr. 1: 6-7.

### Opracowania

- Calek Anita. 2019. *Nowa teoria listu.* Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Czyżewski Marek. 2004. *W stronę teorii dyskursu politycznego.* W: *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego.* Red. Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A. Wrocław: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Gassner Emil. 1942. *Die Pressearbeit.* W: *Das Generalgouvernement.* Hrsg. Prel du M. Würzburg: Konrad Triltsch Verlag: 147-151.
- Gdula Paweł. 1953. *Drukarstwo lubelskie.* „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Vol. VIII, 2 Sectio F: 39-112.
- Hahn Eva, Hahn Hans Henning. 2010. *Die Vertreibung im deutschen Erinnern. Legenden, Mythos, Geschichte.* Paderborn: Ferdinand Schöningh.
- Hermann Jost. 2002. *Gedanken zum Widerspruch zwischen archaisierender Bauernverkultung und technischer Modernisierung im deutschen Faschismus.* W: *Reflexe und Reflexionen von Modernität 1933-1945.* Hrsg. Schütz E., Streim G. Bern u. a.: Peter Lang: 325-336.
- Heuschele Otto. 1938. *Der deutsche Brief. Wesen und Welt. Eine Studie.* Stuttgart: Silberburg Verlag.
- Jockheck Lars. 2006. *Propaganda im Generalgouvernement. Die NS-Besatzungspresse für Deutsche und Polen 1939-1945.* Osnabrück: fibre Verlag.
- Kaczmarek Ryszard. 2010. *Polacy w Wehrmachcie.* Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kolczyński Mariusz. 2008. *Strategie komunikowania politycznego.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Krämer Philipp. *Über den Brief. Ein Versuch.* „Neuphilologische Mitteilungen“ nr 44: 161-193.

- Lisowska-Magdziarz Małgorzata. 2006. *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Napora Monika. 2017. *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w Dzienniku Radomskim 1940-1945*. Warszawa: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Nickisch Reinhard. *Brief*. Stuttgart: J.B. Metzler Verlag: Vol. 260.
- Reimann Friedrich A. 2017. *Deutsche Volksfeste im neunzehnten Jahrhundert. Geschichte ihrer Entstehung und Beschreibung ihrer Feier. Nachdruck des 1839 erschienenen Buches*. Norderstedt: BoD – Books of Demand.
- Rudawski Bogumił. 2015. *Obsesja przestrzeni? Niemieckie kształtowanie Europy Środkowej i Wschodniej*. „Studia Europaea Gnesnensia” nr 12: 163-187.
- Schmitz-Berning Cornelia. 2007. *Vokabular des Nationalsozialismus*. Berlin: Walter de Gruyter.
- Schulze Harald. 2017. „Rinder ziehen wie heilige Tiere“. W: *vermacht, verfallen, verdrängt. Kunst und Nationalsozialismus. Die Sammlung der Städtischen Galerie Rosenheim in der Zeit des Nationalsozialismus und in den Nachkriegsjahren*. Hrsg. Fuhrmeister Ch., Hauser-Mair M., Steffan F. Petersberg; Michael Imhof Verlag: 215-231.
- Seltmann Uwe. 2012. *Gabi i Uwe. Mój dziadek zginął w Auschwitz. A mój był esesmanem*. Warszawa: Literatura Faktu PWN.
- Skwarczyńska Stefania. 1937. *Teoria listu*. Lwów: Towarzystwo Naukowe we Lwowie.
- Smykała Marta. 2016. „Wir schaffen das!“ *Diskursive Strategien sprachlicher Konstituierung des Beginns der Flüchtlingskrise und ihrer Hauptakteure im Pressediskurs am Beispiel der Wochenzeitung Die Zeit*. „tekst i dyskurs – text und diskurs“ nr 9: 187-205.
- Wasilewski Jacek, Skibiński Adam. 2008. *Prowadzeni słowami. Retoryka motywacji w komunikacji publicznej*. Warszawa: Difin.
- Weinelt Nora. 2015. *Zum dialektischen Verhältnis der Begriffe ‚Held‘ und ‚Antiheld‘. Eine Annäherung aus literaturwissenschaftlicher Perspektive*. W: DOI: 10.6094/helden.heroes.heros/2015/01/03 [Zugang am 3 IV 2021].
- Winstone Martin. 2015. *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*. Poznań: Rebis.
- Wohlfarth Paul. 1924/1925. *Der Brief als Literaturgattung*. „Der Gral“ nr 19: 485-489.
- Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. *Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*. 1979. Red. Madajczyk Cz. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.



DOI: 10.31648/an.6807

## PERCEPTION OF DIRECTIONALITY IN TRANSLATION AMONG STUDENTS

**Marcelina Pietryga**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-9746-2572>

Uniwersytet Śląski w Katowicach / University of Silesia in Katowice

e-mail: [marcelina.pietryga@us.edu.pl](mailto:marcelina.pietryga@us.edu.pl)

**Keywords:** translation, directionality, questionnaire, students, L1, L2

**Abstract:** The present analysis, based on a questionnaire, aims to define students' subjective perception of directionality in translation. Additionally, it places a particular emphasis on the aspects which are perceived as difficult in both directions. Although for most students, L2 translation is more cognitively demanding, and they prefer to translate into L1, such preferences may change as the result of the amount of translation training. Students with a longer span in translation training frequently encounter more problems in L1 translation and may not have any preferred direction of translation. Nevertheless, the importance of practicing translating into L2 has been emphasised in many aspects, like expanding L2 competence or translation market demand; additionally, it is also a preferred direction of translation for some students. Vocabulary and terminology have been described as the most problematic in both directions of translation. Other aspects that may pose many problems and require some training are both L1 and L2 grammar as well as punctuation.

### 1. Introduction

Directionality is explained by Whyatt [2019, 79] as a contrast between “work[ing] into their [translators'] first or ‘native’ language (L1) or out of their L1 and produc[ing] translations into their ‘first foreign’ language (L2).” The author goes on to say that this topic has recently become increasingly popular. Nevertheless, Ferreira and Schwieter [2017, 93] have found some gaps in studies discussing the phenomenon of directionality. They emphasise that so far, researchers have not sufficiently studied the translator's individual

perspective related to directionality. Additionally, researchers very frequently conduct their studies among professional translators already working on the translation market [e.g., N. Pavlovič 2007a; Whyatt, Kościuczuk 2013; Ferreira 2014; Fonseca 2015; Ferreira et al. 2016; da Silva et al. 2017; Whyatt 2018, 2019; Whyatt et al. 2021]. On the other hand, I believe that valuable data regarding directionality could be gathered among participants who are at the very beginning of their professional road, namely the students of translation courses. Such data could not only point out students' perspective on the phenomenon of directionality but also may serve as an important voice in designing translation courses, responding to the needs of their participants. The present study is participant-oriented research. It aims to gain insight into students' preferences regarding directionality in translation and problems they encounter in each direction of translation.

## **2. Directionality on the translation market**

For many years the popular view referring to directionality suggested that translators should not translate into their L2. A significant contribution to this point of view made the Golden Rule of translation [Beeby Lonsdale 2001; N. Pavlovič 2007a, 2010; Ferreira 2014; Ferreira, Schwieter 2017; Whyatt 2019; Mraček 2019]. In fact, the author of the Golden Rule, Newmark [1988, 3], on the very first pages of his study, favours translation into translators' native language, claiming that it is "the only way you can translate naturally, accurately and with maximum effectiveness." At the same time, the reader could perceive the author's negative attitude towards L2 translation, as he states that translators working into this direction "contribute greatly to many people's hilarity in the process" [Newmark 1988, 3]. In fact, interpreting has also been affected by the problem of directionality. A strict division of opinions regarding directionality in interpreting could be observed within the European continent. It appeared that the Western part of Europe unanimously supported the view of Newmark, whereas the Eastern region with the Soviet Bloc did not see any obstacles in L2 interpreting [Gumul 2017, 312]. Nevertheless, as the author suggests, in this case, apart from a purely linguistic dilemma, the political factor had quite a strong influence.

The above-mentioned quotations show that one of the concerns related to L2 translation was its inadequate style. Additionally, there were some fears related to the increased difficulty that L2 translation may impose on the translator, resulting in frequent mistakes in the target texts [Fonseca 2015, 112]. Nevertheless, according to T. Pavlovič [2013, 149], this attitude started losing its strength at the end of the 20th century when scholars became more interested in the notion of directionality and translation into languages other



than the native one. Writing in 2018, Whyatt [2018, 89] firmly states that “[a]part from being impractical, the conviction that L2 translation is always inferior to L1 is also outdated and undermines the ideals of foreign language teaching methodologies.” Interestingly, such problems with directionality are not present among the general recipients of translated texts, as they frequently believe that translators could operate in both languages on an exactly identical level [Beeby Lonsdale 2001, 64].

However, the supremacy of L1 translation can, to some extent, be observed among various international organisations. As pointed out by Gumul [2017, 312], interpreters employed within the European Union structures for many years were working solely into their native language. Other examples supporting this argument could be found in the study by Chmiel [2016, 271], who, in addition to various branches of the European Union, enumerates organisations like NATO and United Nations, where interpreters also work generally into their L1. Nevertheless, it could be observed that, in fact, translators and interpreters work not only into their mother tongue but very frequently receive commissions for translating and interpreting into L2, and this tendency increases together with globalisation [Pavlovič, Jensen 2009; Ferreira 2014; Ferreira et al. 2016; Ferreira, Schwieter 2017; Chmiel 2016; Mraček 2019; Whyatt et al. 2021]. This practice is especially frequent among countries where languages of limited diffusion are spoken, like Poland, Slovakia, Croatia, Spain, Denmark, Netherlands, or Brazil [N. Pavlovič 2010; Pokorn 2011; Ferreira 2014; Ferreira, Schwieter 2017; da Silva *et al.* 2017; Mraček 2018; Whyatt, Kościuczuk 2013; Gumul 2017; Whyatt 2018, 2019; Whyatt, Pavlovič 2021]. The notion of a language of limited diffusion is defined by N. Pavlovič [2007b, 7] as “a language not widely used outside its primary linguistic community or frequently acquired as a second language.” As pointed out by Whyatt [2019, 81], English is the most frequent target language of translations in these countries. Although providing a comprehensive list of detailed reasons leading to this translation practice lies beyond the scope of this study, probably as the most important factor might well be the lack of a sufficient number of translators whose L1 is English and who can translate into languages of limited diffusion [Whyatt, Kościuczuk 2013; Mraček 2018].

The results of studies conducted by various researchers reveal the actual state of directionality on different markets. For example, research based on a questionnaire among professional translators and interpreters working on the Croatian market was conducted by N. Pavlovič [2007a]. The author managed to get as many as 193 valid questionnaires. However, she decided to analyse only 61 of them, submitted by “full-time translators/interpreters whose L1 is Croatian and L2 is English” [N. Pavlovič 2007a, 86]. Although the study took place 14 years before this article was written, in fact, almost three-quarters of respondents confirmed that translation or interpreting into L2 constitutes at least 50% of their commissions. This number is strong

evidence that L2 translation is visibly present on the translation market. On the other hand, only two translators stated that they never work into their L2; however, they represented the branch of audiovisual translation. Nevertheless, the subsequent question shows that only the minority of translations done by non-native speakers frequently undergo any revision or proofreading by a native speaker of the target language. Additionally, N. Pavlovič [2007a, 88] asked her respondents which direction is less demanding or difficult for them. At the top ranked L1 translation (44%), but worth noticing is the fact that it does not exceed 50% of answers. The second most frequently chosen direction is L2, with 33% of answers. However, almost one-fourth of respondents (23%) do not perceive any difference in terms of the difficulty of directionality, and both directions are equally easy for them.

The study analysing the situation on the Polish translation market was conducted by Whyatt and Kościuczuk [2013]. The authors focused on 67 questionnaires submitted by translators working in the language pair Polish-English, with Polish as their native language. In this research, almost all respondents (91%) agree that there is a high interest in L2 translation in Poland. In the case of proofreading, the situation is quite similar to the one on the Croatian market; namely, the majority of translated texts do not undergo a regular revision by the native speaker of the target language. The research on the Czech translation market was conducted by Mraček [2018]; however, this time, the study group consisted of 40 participants: 20 professional translators and 20 students attending translation classes. All participants were Czech native speakers, while their L2 was either English or French. In his research, the author employed triangulation of methods connecting questionnaires, translation task, and product analysis performed by native speakers of the target languages. The results show that professional translators, as well as students, are consistent that L2 translation is the most demanding direction. This answer significantly outnumbers L1 direction and the statement that both directions are equally easy or demanding. What is more, Mraček [2018, 210] ensures that “most respondents in the professionals’ group regularly translate into a foreign language, with some saying that this direction represents a substantial proportion of their workload.” Some general observation was additionally made by Bawej [2015, 245], who points out that Polish students frequently report that L1 translation is less demanding for them.

In her work, referring to interpreting, Chen [2020, 100] points out that “interpreters may have personal preferences to work into a certain language.” However, this observation is actually also present in the field of translation. Questions related to the preferred direction of translation were asked in the studies by both N. Pavlovič [2007a] and Whyatt and Kościuczuk [2013]. In the case of the study by the first author, the answers are almost equally distributed among the possible options. It appears that 34% of respondents state that

their preferred direction is L2 translation, 30% claim that they would rather work into their L1, and 30% believe that they do not have a preferred direction of translation [N. Pavlovič 2007a, 88]. In the case of the study conducted by Whyatt and Kościuczuk [2013, 73], 19% of translators state that they prefer to work into their L2, in this case, English. The vast majority of respondents (78%) do not perceive any problem in translating into L2. Only 21% of respondents claim that their preferred translation direction is L1. The authors additionally observe that the number of experienced translators who are prone to accept L2 translation commission marginally outnumbers inexperienced translators. Question related to the preference in terms of directionality was also asked by Whyatt [2018, 101] as a part of the large project measuring cognitive load and directionality. In this part, L1 translation is preferred by one out of ten translators (what constitutes the total number of 10%), half of the recipients indicate L2 as their preferred direction, and 40% do not perceive either L1 or L2 as their preferred direction.

Additionally, increasing popularity could be observed in translating not only into L2 but also into the translators' third or even fourth language [Ferreira and Schwieter 2017, 90-91]. Moreover, the authors expect that such direction may become an everyday practice in the translation market in the future. What is more, there is a high emphasis on teaching L2 translation. For example, Whyatt [2018, 90] emphasises that "[t]he demand for translating into English as the translator's L2 means that translator training institutions will continue to educate translators who can successfully handle translating into their native language and as well as into their foreign language." As pointed out by Gumul [2017, 319], such practice can be observed regularly at Polish universities, where students receive teaching in interpreting not only into the Polish language but also out of it. A similar opinion concerning translation could also be found in an earlier study by Whyatt and Kościuczuk [2013, 75]. Likewise, Pavlovič [2010, 64] indicates that this direction is frequently taught during translation courses. Nevertheless, the main concern may be the design of the course which will thoroughly prepare students to perform both directions of translation. What is more, Ferreira and Schwieter [2017, 99] suggest that the ability to translate outside one's native language is actually crucial for translation trainees. Also, Beeby Lonsdale [2001, 67] emphasises that: "[t]ranslator trainees should be made aware of their limitations in inverse [L2] translation and trained to recognise which text types and discourse fields they can reasonably expect to translate competently and how to go about preparing themselves for the task."

### 3. Difficulties related to directionality

In her study, Ferreira [2014, 114] points out that “L1 and L2 translations are different in nature.” This opinion goes back to the idea of asymmetry between the languages people speak, which is related to the Revised Hierarchical Model [Schwartz, Kroll 2006; Chmiel 2016]. In their work, Schwartz and Kroll [2006, 971] observe that according to the Revised Hierarchical Model, “L1 is privileged with respect to accessing meaning and thus L1 connections to concepts will be stronger than those for L2.”<sup>1</sup> Therefore, scholars frequently try to examine how the direction of translation actually influences the very process of translation or interpreting and which problems could be encountered in each direction. For example, Pavlovič and Jensen [2009], in their study, focus on the aspect of cognitive load among 16 participants; 8 of them were students, and 8 were professional translators. The elements analysed in their study using the eye tracking method were gaze time, average fixation duration, total task length and pupil dilation. One of their hypothesis was that L2 translation is probably a more cognitively demanding task. Additionally, it requires more effort to process the text written in the foreign language, whether it is the ST or the TT. Worth noticing is the fact that this time the language pair was Danish-English, with Danish as the participants’ native language. Nevertheless, the scholars could not unequivocally state that L2 translation requires more cognitive energy because 50% of the results from average fixation duration and gaze time either differ among the groups or indicate L1 as a more demanding direction [Pavlovič, Jensen 2009, 95]. Quite similar results can be found with regard to the processing of the text in the translator’s foreign language. The data likewise varied among the participants or were not confirmed by all indicators.

The actual difficulties which can be encountered with regard to directionality can be found in the research conducted by Mraček [2019], T. Pavlovič [2013], or Whyatt [2019]. Although the main topic in the study by Mraček [2019]<sup>2</sup> was the help of L2 native speakers, which the Czech translators can receive during L2 translation, one can also find here a discussion of the most popular difficulties in this direction. Additionally, the research embraces two foreign languages, English and French, and 40 participants described hereinabove. On the basis of the questionnaire applied in this study, it appears that the aspects which are the most problematic for translators and which need some consultation are vocabulary, particularly idioms and collocations, and style. What is more, there were some voices that the help of native speakers can be

---

<sup>1</sup> The notion of the Revised Hierarchical Model is widely discussed by its authors Kroll and Steward [1994], as well as in the works of other scholars like Whyatt [2012], Chmiel [2016], or Schwartz and Kroll [2006].

<sup>2</sup> More information about this project, especially regarding the methodology, in Mraček [2018].

necessary also in L1 translation, in “checking comprehension of the source (foreign) language” [Mraček 2019, 16].

In the research by T. Pavlovič [2013, 154], focusing especially on the mistakes in both directions of translation, the study group consisted of 13 students. Moreover, the author employs triangulation of methods, joining as many as four methods, like think-aloud protocols and product analysis. It appears that neither of the directions is free from mistakes, and, what is more, some mistakes, like orthographical or textual issues, occur with almost the same frequency in both directions. The most frequent problems in L1 translation were generally morphological issues. On the other hand, syntactic mistakes in L2 translation definitely outnumber those in L1 translation. Additionally, the quality of the TT was assessed, and in this case, “the quality of L1 translation proved to be somewhat higher than the quality of L2 translation” [T. Pavlovič 2013, 163].

Whyatt [2019] analyses directionality in terms of many different factors, like time devoted to translating texts in each direction, the influence of the text type on directionality, and mistakes that appear in the TTs. The study was conducted among 30 professional translators (26 valid data sets), employing the language pair Polish-English, with English as the foreign language. Worth noting is the fact that regardless of the type of the translated text, no major difference in time spent on L1 and L2 translation was observed. Likewise, no difference between L1 and L2 translation appears in the time devoted to correcting the texts in each direction. However, the author observes significant differences in terms of mistakes that appear in the TTs. It occurs that “[t] here were more corrections improving grammar in L1->L2 translations, but punctuation, typographical and sense/nonsense problems were prevalent in L2->L1 translations” [Whyatt 2019, 89]. Moreover, the number of mistakes depended on the text type, as grammar mistakes found in the film review outnumber the problems appearing in the translation of product description. According to Whyatt [2019, 90], the fast pace of writing in one’s native language could highly influence the type and number of mistakes appearing in this direction.

As pointed out by Mraček [2018, 2019] and Whyatt et al. [2019, 2021], quite problematic issues may also be related to the sources of information. It appears that popular languages, like English, have a larger choice of online resources where translators can verify their knowledge. There are not only more websites discussing a given topic, but also translators can find other translations and seek an appropriate technique or strategy. In this context, Mraček [2019, 18] names English as a “super-high-resource language.” The authors are consistent that in the case of languages of limited diffusion, the number of such resources is much smaller [Mraček 2018, 2019; Whyatt et al. 2019, 2021].

However, the studies described in this section have shown that, in fact, translation into one's native language could also cause problems. Moreover, Mraček [2018, 203] and Whyatt and Kościuczuk [2013, 74] explicitly state that there have been many inadequately done L1 translations. To sum up, Mraček [2018, 206] concludes that: "native speakers of the target language do not automatically produce stylistically impeccable translations and (...) some translators despite being native speakers of only one of the languages involved have excellent skills in both, enabling them to produce perfect translations."

## 4. Analysis

### 4.1 Research Design

The study was conducted between 3rd and 15th March 2021, in the form of a completely anonymous online questionnaire. The link to the questionnaire in Google Forms was sent to students of two universities: the University of Silesia in Katowice and Adam Mickiewicz University in Poznań. As both universities have different study programs, it provides high representativeness. The study was directed to native speakers of the Polish language, whose L2 is English. The questionnaire was completed by 101 students, 85 from the University of Silesia in Katowice and 16 from Adam Mickiewicz University in Poznań. However, 10 completed questionnaires have been regarded as invalid. In 4 of them, the answers in the open questions raised the issue of interpreting rather than translating, which runs the risk of the whole questionnaire referring to interpreting. In the case of the other six invalid questionnaires, participants had some problems with distinguishing L1 and L2 translation, which made their answers unreliable.

The age of the subjects varies between 19 and 27 years ( $M=22$ ). The respondents consist of 31 men, 58 women, and two respondents chose the option *other*. The overwhelming majority of participants (83.5%) declare that they are students of the 3rd year. Describing the overall number of hours received in the translation training, the answers fluctuate between less than 30h, which is an equivalent of one semester, and 120-180h, which is an equivalent of 4-6 semesters. Additionally, two respondents declare that they received more than 180h of translation training. However, the most frequently chosen options are 30-60h; an equivalent of 2 semesters (35.2%) as well as 60-120h; an equivalent of 3-4 semesters (24.2%). Considering the number of hours received in L2 translation training, there is some divergence in answers. The majority of participants (30.8%) state that they received 15-30h of translation training in this direction, which is an equivalent of 1 semester, 20.9% of respondents received less than 15h of training, whereas 17.6% of respondents chose the answer 30-60h, which is an equivalent of two semesters.

The questionnaire consists of 11 questions in 4 different forms: Likert scales, single-choice questions, multiple-choice questions, as well as open questions. In the end, there is an extra space where students can insert their comments regarding directionality. Additionally, the questionnaire begins with six demographic questions summarised above. The aim of this study is to obtain an overview in terms of students' preferences of directionality, as well as their understanding of issues that may be the reason for cognitive load. The second phenomenon is understood by Seeber [2013, 19] as "the load imposed on the performer by a particular task ... [and] the perceived effort invested by a performer during the execution of that task." The study aims to answer the following research questions.

1. Do students perceive any difference between L1 and L2 translation?
2. What are the general preferences in terms of directionality, and how are the directions of translation perceived by the students?
3. Which aspects of translation are perceived as the reasons for cognitive load?

## 4.2 Results

The aim of the first two questions is to verify the difficulty of translating into a given language. The difficulty refers to various problems students encounter during translating. Possible problems, which are the reasons for difficulty, are described in detail in questions 6 and 8; however, they can be summarised as various operations that directly influence the time students have to devote to translate texts in a given direction. The questions have the form of a 5-point Likert scale, where 1 indicates that translation into this direction is very easy, whereas 5 means very difficult. In addition to L1 and L2 abbreviations, the author decides to specify the language of translation in order to minimise the risk of confusion.

Question 1: How easy is it for you to translate into your L1 (Polish)?

The majority of respondents, 48 students (52.7%), choose option 2, indicating that translating into their native language is relatively easy. The second most frequently chosen answer is option 3 (19 participants, equals 20.9%), indicating the medium level of difficulty. As many as 14 respondents (15.4%) perceive this direction as rather difficult, choosing option 4, whereas 9 students (9.9%) believe it is very easy to translate from English into Polish. Interestingly, just one person (1.1%) chooses option 5, claiming that translating into L1 is very difficult. This person has received 30-60h of translation training so far. As observed in frequencies, the answer *relatively easy* is the most frequent in each group regardless of the translation training span, reaching either almost or more than 50%. In the case of the group with the shortest span of translation training, it is chosen by 8 out of 20 students (40%). The group

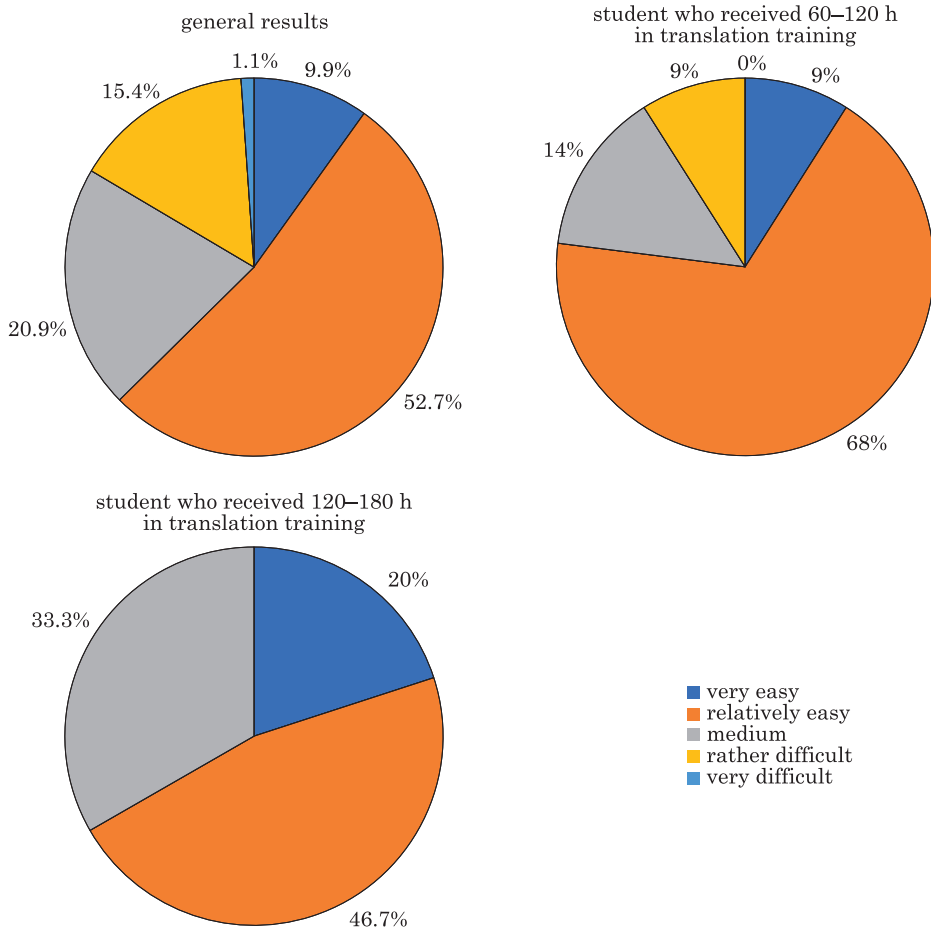


Figure 1. Translation difficulty in translating into L1 (Polish).

with a bit longer span of the translation training (30-60h) chooses it 17 times, which makes 53.1% of answers. Among participants who received 60-120h of the overall translation training, as well as 120-180h, the *relatively easy* option is likewise the most popular answer. In the first group, it is indicated by 15 out of 22 participants, which makes 68%, whereas, in the group which received 120-180h of translation training, it is indicated by 7 out of 15 students (46.7%). The group, whose span of translation training is longer than 180h, consists of only 2 respondents. Each of the respondents chooses a different answer: *relatively easy* and *medium*.

Question 2: How easy is it for you to translate into your L2 (English)?

In the case of this question, one can hardly find the option which gains more than 50% of answers. However, 34 participants (37.3%) choose



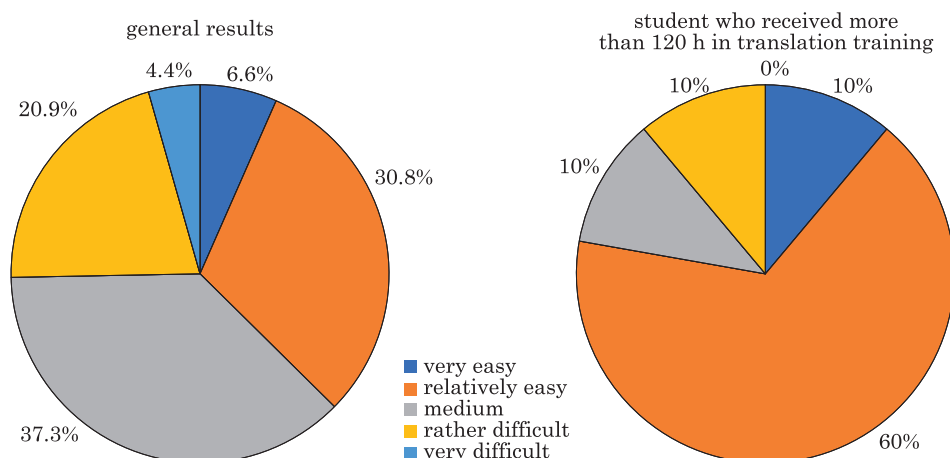


Figure 2. Translation difficulty in translating into L2 translation (English)

option 3, assessing the level of L2 translation difficulty as *medium*. In contrast, 28 respondents (30.8%) believe this direction is *rather easy*. The third most frequently chosen option is *rather difficult*, with 19 answers (20.9%). 6 out of 91 students (6.6%) claim that translation into English is *very easy*, compared to 4 students (4.4%), who opt for *very difficult*. It can be observed that in the case of the option *very difficult*, the number of answers increases by 3 participants compared to the L1 direction. On the contrary, the number of students who are sure that translation into this direction is very easy decreases by 3. Very interesting results may be observed on the basis of frequencies in each group. In the case of the group with the shortest span of L2 translation training, 8 out of 19 respondents (42.1%) indicate answer 3, *medium*. However, among the group which received 15-30h of L2 translation training, neither of the answers gets 40%. The answer *rather easy* is chosen by 11 out of 19 respondents (57.9%), and the answer *medium* is indicated 10 times (52.6% of respondents). The results of the group which received 30-60h of L2 translation training may be quite surprising. 7 out of 16 respondents (43.8%) describe the level of L2 translation difficulty as *medium* and 6 respondents (37.5%) as *rather difficult*. It appears to be the only group in which the answer *rather difficult* is chosen by so many students. Among the group that received 60-90h of L2 translation training, the answer *medium*, chosen by 6 out of 9 students (66.7%), is the most frequent. However, among the groups with the longest span of L2 translation training, the data presents quite differently. In each of the cases, at least 50% of respondents describe L2 translation as *rather easy*. According to the results, this answer is chosen by 5 out of 10 students (50%) who received 90-120h of L2 translation training, and 6 out of 9 students (66.7%) whose span of L2 translation training exceeds 120h.

Question 3: Which direction of translation is more mentally demanding to you?

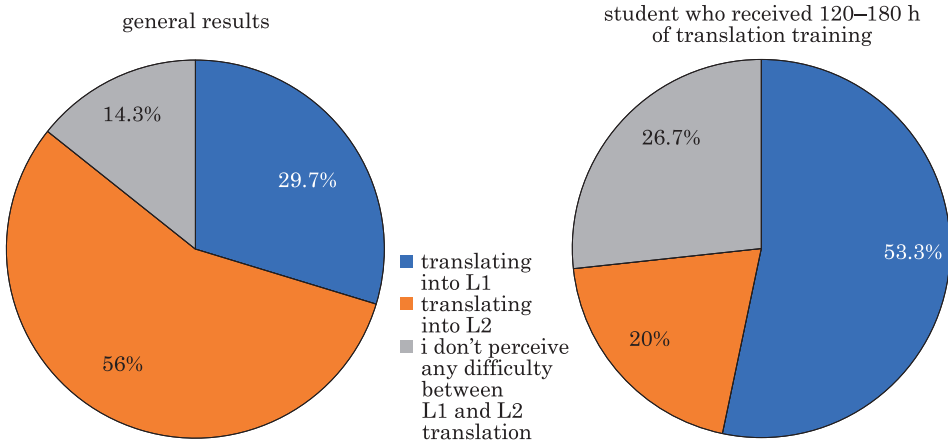


Figure 3. Difficulty in translation

While in the first two questions participants' task is to assess each of the directions separately, this time, they have to look at them collectively. In this case, the task of participants was to compare both directions and mental effort they have to invest in translation and decide if they are able to perceive any differences between them. Quite similar questions can be found in works by N. Pavlovič [2007a] and Mraček [2018]; nevertheless, these authors ask for the perceived difficulty of directionality, whereas the present study focuses on cognitive load. In this question, one could easily point out the most frequently chosen answer. In the total number of 51 (56%), the majority of respondents decide that they perceive translating into English as more demanding. As many as 27 participants (29.7%) perceive translating into Polish as more mentally tiring. Also, the option *I don't perceive any difference between L1 and L2 translation* is frequently indicated. In fact, 13 students (14.3%) choose it. Statistical analysis also gives a possibility to indicate frequencies in each group of respondents. Interestingly, in almost all groups, the answer *translating into L2* is the most frequently chosen. In the case of the group with the shortest translation training span, it is chosen by 13 out of 20 respondents (65%), in the group with 30-60h of translation training span, 19 out of 32 students (59.4%) opt for it, and finally in the group which received 60-120h of translation training this answer is chosen by 15 out of 22 respondents (68.2%). Nevertheless, quite the opposite situation could be observed among the group with the longest span of translation training, namely 120-180h. The discussed group consists of 15 participants, among which 8 believe that translating into L1 is actually more cognitively demanding, four of them claim that they don't perceive any difference between L1 and L2 translation, whereas just three students state

that L2 translation is more cognitively demanding for them. There is also a group that received more than 180h of translation training; however, it consists of only two respondents, and each of them chooses a different answer: *translating into L1* and *translating into L2*.

Question 4: Do you have a preferred direction of translation?

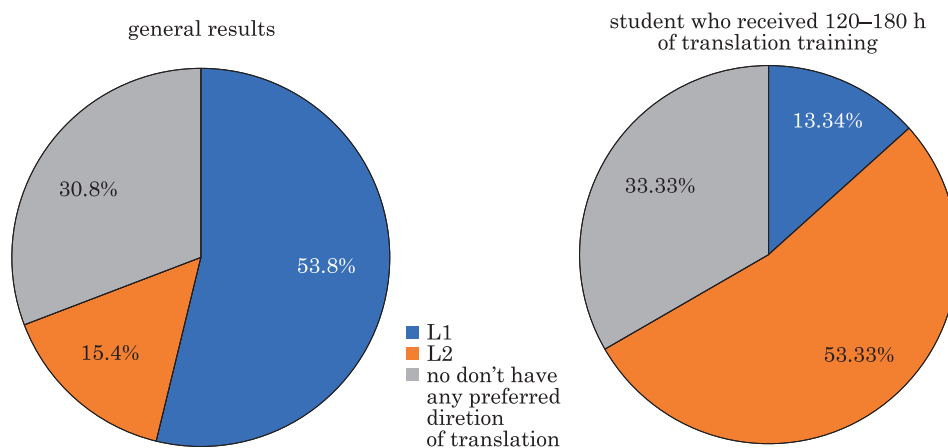


Figure 4. Preferred direction of translation

Questions regarding preference could be frequently encountered among studies discussing the issue of directionality, for example, in works by N. Pavlovič [2007a], Whyatt and Kościuczuk [2013], or Whyatt [2018]. Likewise, in the previous example, this question has a single-choice form. More than half of respondents (49 what equals 53.8%) prefer to work into their native language. However, as many as 28 out of 91 participants (30.8%) do not have any preferred direction of translation. In comparison, only 14 respondents (15.4%) would rather translate into their foreign language. Frequencies in each group are very similar to those described above. Namely, groups in which the span of the translation training is between less than 30h and 60-120h usually prefer to translate into their mother tongue. This answer is chosen by 13 out of 20 students (65%) who received less than 30h of translation training, 19 out of 32 students (59.4%) who received 30-60h of translation training, and 14 out of 22 students (63.3%) who received 60-120h of translation training. A reverse situation could be once again observed among the students who received 120-180h in translation training. This time the most frequently preferred direction is translating into L2, in fact, as many as eight out of 15 respondents (66.7%) choose this option. Subsequently, five respondents claim that they do not have any preferred direction of translation, and only two respondents believe that they favour L1 translation. In the case of the group in which the span of the translation training exceeds 180h, answers are equally distributed among L1 translation (1 person) and L2 translation (1 person).

#### Question 5:

At this point, respondents have the possibility to explain their answers to the previous question. However, this time I would like to begin with the group having almost the longest span of translation training (120-180h), as their answers substantially differ from the general results. Many respondents who declare L2 as their preferred direction of translation explain that currently, English is frequently their dominant language, used not only at the university but also in their free time. Additionally, they raise the issue of lexis in this language, having a larger choice than in the case of Polish. On the other hand, respondents who believe that they do not have any preferences in terms of directionality usually claim that they do not focus on the language of translation but rather on the task or topic itself. Considering the general results, where a substantial number of respondents point out L1 as the preferred direction, the answers generally refer to the naturalness of the mother tongue. Participants often describe translating into Polish as “easier” or “automatic;” moreover, they believe that this direction facilitates finding a proper register, adequate words, or detecting mistakes.

The aim of the four subsequent questions was to find out which aspects students perceive as the most problematic in each direction of translation. Such issues may constitute the source of the cognitive load experienced by translators. Two of the questions have the form of multiple-choice, with possible answers construed on the basis of the findings from the section titled *Difficulties Related to Directionality*. Additionally, there was a possibility to add an answer. Subsequently, the respondents were asked to explain their choices.

#### Question 6:

During translating into your L1 (Polish), do you find that any of these aspects are problematic, slow down your process of work, or require you to think for a longer time?

The most frequently chosen answer is vocabulary, e.g., idioms, collocations, gaining 54%. The same answer can be observed among the students who received 120-180h of translation training. It is chosen by 11 out of 15 participants belonging to this group. However, going back to general statistics, a large number of answers also have terminology (50.4%), punctuation (41.7%), and language L1 grammar (31.8%). Among the options which exceeded the threshold of 20%, one can find ST comprehension (27.4%), and style (24.1%). Additionally, access to online resources is chosen 16 times what is equaled to 17.5%. The remaining answers are indicated just once, and they belong to the category other. Interestingly, there were generally seven respondents who do not perceive any difficulty in this direction of translation, but all of them received less than 120h of translation training so far.

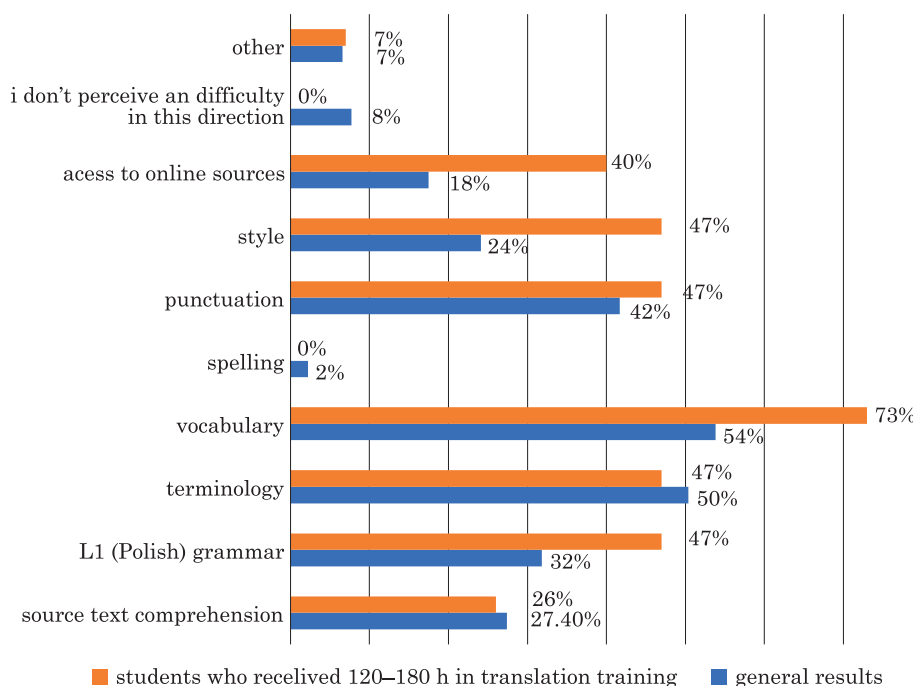


Figure 5. Problem triggers in L1 translation

#### Question 7:

As mentioned earlier, participants are asked to explain their choices from the previous question. It appears that many issues are related to the fact that students of English philology spend a lot of time surrounded solely by the English language. As a result, they are more prone to confuse Polish and English grammar, punctuation, and style. Some students observe in their Polish translation many calques from English. Additionally, some participants suggest that having Polish grammar and punctuation classes may help to improve the quality of translation. Considering problems with lexis, many respondents report that they encounter a particular difficulty when a given ST word or phrase has many possible equivalents or does not have an exact equivalent in the Polish culture. Phenomena like wordplay, humor, idioms, or collocations, as well as specialist terminology, have also been described as problematic. Thus students have to check the meaning in dictionaries, which is described as a time-consuming activity, slowing down the process of translation. Some participants refer to the issue of an insufficient number of adequate Polish online sources, frequently questioning their quality in comparison to the available sources in English, which is consistent with observations made by Whyatt et al. [2019; 2020] and Mraček [2018; 2019]. Discussing the problem with ST comprehension, which is chosen 25 times,

respondents observe that a thorough ST comprehension is a crucial factor leading to a well-translated TT. However, the main problems in this stage are usually related to constructing the text in English, which requires reading it many times or verifying the meaning of vocabulary.

#### Question 8:

During translating into L2 (English), do you find that any of these aspects are problematic, slow down your process of work, or require you think for a longer time?

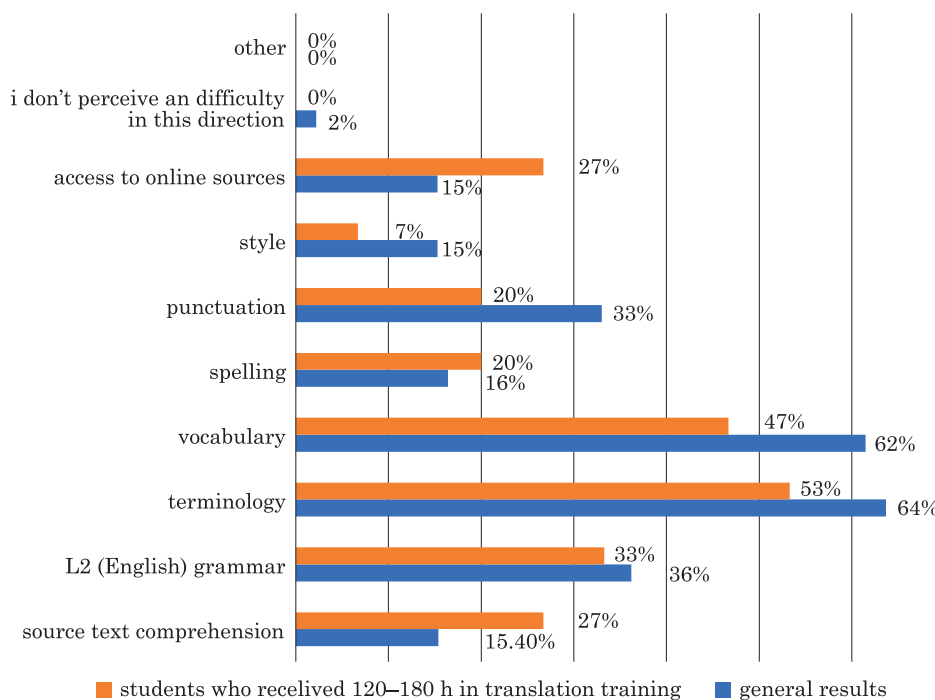


Figure 6. Problem triggers in L2 translation

Likewise, in the question concerning issues in L1 translation, vocabulary and terminology are chosen by a substantial number of respondents. Nevertheless, this time the numbers exceed the level of 60%. Problems with terminology are chosen 58 times, which equals to 63.7%, whereas vocabulary is indicated 56 times (61.5%). Another frequently reported problem trigger is L2 grammar (36.2%). Additionally, as many as 30 respondents (33%) concede that they have problems with English punctuation. Among issues that have less than 20% of answers, one can find spelling (16.4%), style (15.3%), and online sources (15.3%). However, the number of respondents who do not perceive any difficulty in this direction has diminished, this time, there are just two

students. Looking at the group which received 120-180h of translation training, it can be observed that similarly to general answers, they perceive terminology (8 answers) and vocabulary (7 answers) as the main problem triggers.

#### Question 9:

At this point, students are again asked to explain their choices from the previous question. In the case of L2 translation, students frequently refer to the fact that they translate into their foreign language; therefore, they may have the feeling of limited knowledge. Very often, respondents suggest that they are not sure if their TT is appropriate in terms of grammar, style, or punctuation, as they lack the native speaker's natural competence to assess the quality, which they believe they possess while translating into Polish. Concerning grammar, probably tenses or TT syntax are the most confusing. Additionally, punctuation is either mixed with the Polish one, or participants claim that they may have insufficient knowledge in this field. Describing lexical issues, like in the previous case, students struggle to find appropriate equivalents and devote much time searching online sources. Sometimes, they report problems with choosing the right word that will exactly complement the text. Idioms, phrases, as well as slang invariably cause many problems during translation, also in this direction. Additionally, insufficient knowledge in terms of specialist terminology is reported. Moreover, respondents devote much attention to spelling. It may be perceived as a problem trigger due to the differences in comparison to pronunciation. Nevertheless, students frequently claim that the problems encountered in this direction of translation could be minimised in the course of foreign language learning or translation practice, emphasising its importance.

#### Question 10:

Do you agree with the statement of Newmark [1998, 3], who describes translating into L1 as “the only way you can translate naturally, accurately and with maximum effectiveness.” Please explain your opinion.

This question has an open form. It was asked for the first time in the study by N. Pavlovič [2007a] and subsequently in the study by Whyatt and Kościuczuk [2013]. However, in both cases, the answers were provided by experienced translators. Therefore, I believe it is worth comparing the point of view of professional translators with translation students to verify if their opinions differ and, if yes, then how it may evolve during the years of practice. It can be observed that participants of the present study are not consistent in answering this question. Although more than 50% of respondents agree with the statement of Newmark, there were also voices that they agree with this opinion just partly or to some extent (9.9%), mostly (1.1%), not entirely (4.4%), or it depends (5.5%). However, as many as 21 out of 91 participants (23.1%) unequivocally disagree with this statement. According to frequencies, the

number of people who fully agree with Newmark's statement diminishes as the span of their translation training increases. In the case of the group with the shortest translation training span (less than 30h), the answer *yes* is chosen by 14 out of 20 respondents, which constitutes 70%. Among the group which received 30-60h of translation training, 19 out of 32 students (59%) agree with the statement, whereas 4 do not agree (21.9%). However, only 10 out of 22 students who received 60-120h of translation training find Newmark's statement true, whereas 6 students (27.3%) disagree with it. In the case of the group which received 120-180h of translation training, the opinion varies. 5 out of 15 respondents do not agree with Newmark's statement, but 4 out of 15 completely agree with it. Additionally, there are few answers which say 'to some extent', 'not really' or 'I don't have any opinion.' As already mentioned, the group whose translation training span is longer than 180h constitutes of only two students, both of which agree with the statement.

Students who support this statement usually refer to L1 as a native language that is thoroughly known and understood. Additionally, there appears the idea of some competence which may help to translate with a smaller effort, or it may be easier to detect mistakes. On the contrary, respondents who do not support this statement often present the example of bilinguals who are able to communicate in two languages and within two cultures. There are also opinions that with practice, people should be able to operate in L2 on the same level as in L1; however, increased exposure to L2 may actually negatively influence one's abilities in L1. Some people also point out that translators should not focus on the language of translation but rather on the message which should be conveyed. Various personal preferences in this topic are also emphasized.

In the study by N. Pavlovič [2007a], many professional translators agree with Newmark's statement, although they do not exceed 50% of answers. On the contrary, respondents of the study by Whyatt and Kościuczuk [2013], working on the Polish market, generally disagree with this statement. However, the group consisting solely of literary translator frequently support Newmark's belief.

#### Question 11:

Do you believe that it is important to practice translation into L2?

In this question, the author refers to the relevance of teaching and practicing L2 translation. It aims to verify students' overall attitude towards practicing L2 translation and L2 translation classes. In this case, almost all respondents (98.9 % = 90 participants) agree that it is important to practice translating into one's foreign language. Only one respondent does not share this opinion, claiming that L1 translation is more important and probably students do not need to devote their time to practice translating in the opposite direction. Nevertheless, students who support L2 translation training usually



explain their opinion by the process of improving one's abilities in this direction of translation. Additionally, such practice may serve as exercises for developing foreign language competencies. What is more, many respondents are aware of the need to translate in both directions on the professional translation market.

#### Question 12:

Do you wish to add any comments with regard to your personal perception of directionality?

Students who answer this additional question present some general opinions referring to directionality. For example, it is suggested that one should practice both directions of translation or that practicing polish grammar is also important. There is also an opinion that, in fact, the process of translating into two different directions could not be equaled or that practicing L2 translation could make abilities in this language comparable to or better than L1 translation.

### 4.3 Discussion

Starting from students' perception of L1 and L2 translation, the results show that students generally perceive some differences between the two directions of translation. Moreover, the frequencies in each group demonstrate a link between the span of translation training and perceived easiness in both directions of translation. The longer is the translation training, the easier it is to translate in both directions. Considering the first issue of difficulty, neither of the directions has the opinion of the most difficult one. However, translating into Polish is generally described as *rather easy*. Interestingly, according to the frequencies, it is the most frequently chosen answer in each group regardless of the background in translation training. At the same time, translating into English is generally described as *medium*. It may suggest that L2 translation is a bit more demanding for students. This point of view is supported by the fact that most respondents not only describe translating into their foreign language as more mentally demanding but also choose L1 as the preferred language of translation. Nevertheless, the split between the overall results and results from the most experienced groups of students may be very interesting. It appears that together with practice, participants favour translating into English and have more difficulties with their native language. Additionally, the number of respondents who do not have a preferred language of translation increases. This finding is similar to the opinion of professional translators. In studies by N. Pavlovič [2007a], Whyatt and Kościuczuk [2013], and Whyatt [2018], the results do not show major differences between the preferred directions. Additionally, the percentage of translators who do not have any preferred direction fluctuates between 23% and 78%. Nevertheless,

it is worth noticing that answers to the question about the perceived easiness in L2 translation are more diverse and fluctuate between *rather easy*, *medium*, and *rather difficult*. It may suggest that students have some problems assessing the level of difficulty.

The study has also revealed that the aspects which may be the main source of cognitive load are the same in both directions. Most students usually struggle with vocabulary, especially collocations and idioms, and terminology, regardless of their amount of translation training. Moreover, in each translation direction, answers pointing out vocabulary and terminology as more difficult ones exceed 50%. These results overlap with the observation made by Mraček [2019], as he considers vocabulary as the main problem trigger. However, the number of students who point out problems with grammar and punctuation in both directions is far from insignificant. In both directions, the results exceed 30%. In terms of L2 grammar, many participants discuss their confusion with tenses, similarly to the conclusion made by Whyatt [2019], who assigns problems with grammar to L2 translation. The problems with punctuation are usually the result of the disparate rules of Polish and English systems.

The answers to questions related to Newmark's statement, as well as an opinion regarding L2 translation training, may reveal the general attitude towards both directions of translation. It appears that for many respondents translating into Polish is naturally easier and does not demand a high level of attention. However, many students confirm that translating into English does not pose many problems. It is very interesting that according to frequencies the attitude towards Newmark's statement changes together with the amount of translation training. Students with a longer translation training span have a more critical attitude towards the idea that translators can produce adequate translations working only into their native language. However, it should be remembered that answers presented by students are highly subjective and have not been verified by the actual results of their work as it lies beyond the scope of this study. What is more, a significant number of answers indicate the importance of L2 translation training. Students perceive it not only as a lexical exercise but very frequently refer to the situation on the translation market. Such opinions provide further evidence that Polish universities pay high attention to educating future translators in both directions of translation [Gumul 2017; Whyatt, Kościuczuk 2013].

## 5. Conclusion

The aim of the present study, which provides an analysis of the results coming from an online questionnaire, was to discuss personal preferences and perception of directionality among students. The study discusses three research

questions. Concerning the first research question, the participants of this study perceive some differences in the directions of translation. Although the main problems encountered in each direction seem identical, translating into English is frequently described as slightly more demanding. Additionally, students describe different reasons leading to particular preferences and problems. Whereas issues present in L1 translation often result from the increased exposure to L2 (English), problems in L2 translation are frequently explained by the fact of translating into the foreign language. It can be suggested that personal preferences about directionality slightly differ due to longer translation practice. Generally, students prefer to work into their native language, but the group with a long span of translation training seems to show more interest in L2 translation or does not have any preferences in this dimension.

Nevertheless, L2 translation is not treated as a minor or less important direction. On the contrary, respondents not only usually emphasise the importance of its practice but also sometimes describe it as a preferred language of translation. Worth noticing are also voices that do not focus on the direction of translation but rather on the task or the message itself. It can be suggested that they have a very professional attitude towards their task. Considering the third research question, regardless of the level of advancement in translation training and direction of translation, vocabulary, terminology, grammar, and punctuation are described as the most demanding elements. Moreover, students point out the importance of practicing L1 punctuation, which may constitute some problems. Therefore, it could be suggested that not only L2 translation but also classes devoted to punctuation and grammar should occupy an important position in training future translators. Nevertheless, it should be emphasised that the results presented in this study are developed on the basis of participants' subjective opinions. Thus it may vary from the outcomes of their translation process. Therefore, the topic is worth further detailed analysis.

## Bibliography

- Bawej Izabela. 2015. *Technika 'głośnego myślenia' w tłumaczeniu na język ojczysty na poziomie zaawansowanym*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” nr 10: 245-260.
- Beeby Lonsdale Allison. 2001. *Direction of translation (directionality)*. In: *Routledge Encyclopedia of Translation*. Ed. Baker M. London – New York: Routledge: 65-67.
- Chen Sija. 2020. *The impact of directionality on the process and product in consecutive interpreting between Chinese and English: evidence from pen recording and eye-tracking*. “The Journal of Specialised Translation” Vol. 34: 100-117.
- Chmiel Agnieszka. 2016. *Directionality and context effects in word translation tasks performed by conference interpreters*. „Poznań Studies in Contemporary Linguistics” Vol. 52 (2): 269-295.

- da Silva Igor A. Lourenço, Alves Fabio, Schmaltz Márcia, Pagano Adriana, Wong Derek, Chao Lidia, Leal Ana Luísa V., Quaresma Paulo, Garcia Caio, da Silva Gabriel Eduardo. 2017. *Translation, post-editing and directionality. A study effort in the Chinese-Portuguese language pair*. In: *Translation in Transition. Between cognition, computing and technology*. Eds. Jakobsen A.L., Mesa-Lao B. Amsterdam – Philadelphia: John Benjamins Publishing Company: 107-134.
- Ferreira Aline. 2014. *Analyzing recursiveness patterns and retrospective protocols of professional translators in L1 and L2 translation tasks*. "Translation and Interpreting Studies" Vol. 9 (1): 109-127.
- Ferreira Aline, Schwieter John W. 2017. *Directionality in translation*. In: *The Handbook of Translation and Cognition*. Eds. Ferreira A., Schwieter J.W. Hoboken: Wiley Blackwell: 90-105.
- Ferreira Aline, Schwieter Johan W., Gottardo Alexandra, Jones Jeffrey. 2016. *Cognitive effort in direct and inverse translation performance: insight from eye-tracking technology*. "Cadernos de Tradução" Vol. 36 (3): 60-80.
- Fonseca Norma Barbosa de Lima. 2015. *Directionality in translation: Investigating prototypical patterns in editing procedures*. "The International Journal for Translation and Interpreting Research" Vol. 7 (1):111-125.
- Gumul Ewa. 2017. *Explicitation and directionality in simultaneous interpreting*. "Linguistica Silesiana" nr 38: 311-329.
- Mraček David. 2018. *Inverse translation: the more challenging direction*. "Linguistica Pragensia" Vol. 28 (2): 202-221.
- Mraček David. 2019. *The role(s) of native speakers in L2 translation*. "Studie z Aplikované Lingvistiky" nr 1: 7-25.
- Newmark Peter. 1988. *A textbook of translation*. New York: Prentice Hall.
- Pavlovič Natasa. 2007a. *Directionality in translation and interpreting. Report on a questionnaire survey in Croatia*. "International Journal of Interpretation and Translation" Vol. 5: 77-99.
- Pavlovič Natasa. 2007b. *Directionality in collaborative translation process. A study of novice translators*. (Doctoral dissertation). Universitat Rovira i Virgili, Spain. Universitat of Zagreb, Croatia.
- Pavlovič Natasa. 2010. *What were they thinking? Students' decision making in L1 and L2 translation process*. "Hermes – Journal of Language and Communication Studies" Vol. 44: 63-87.
- Pavlovič Natasa, Jensen Kristian Tangsgaard Hvelplund. 2009. *Eye tracking translation directionality. Translation Research Projects 2*. Eds. Pym A., Perekrestenko A. Trragona: Intercultural Studies Group: 93-109.
- Pavlovič Tanja. 2013. *Exploring directionality in translation studies*. "Explorations in English Language and Linguistics" Vol. 1 (2): 149-165.
- Pokorn Nike K. 2011. *Directionality*. In: *Handbook of translation studies*. Eds. Gambier Y., van Doorslaer L. Amsterdam – Philadelphia: John Benjamins Publishing Company: 37-339.
- Schwartz Ana I., Kroll Judith F. 2006. *Language processing in bilingual speakers*. In: *Handbook of psycholinguistics*. Eds. Taxler M.J., Grensbacher M.A. Amsterdam – Boston et al.: Elsevier: 967-1000.
- Seeber Kilian G. 2013. *Cognitive load in simultaneous interpreting*. "Target" Vol. 25 (1): 18-32.
- Whyatt Bogusława. 2012. *Translation as a human skill*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

- 
- Whyatt Bogusława. 2018. *Old habits die hard: Towards understanding L2 translation*. "Między Oryginałem a Przekładem" nr 3:41: 89-112.
- Whyatt Bogusława. 2019. *In search of directionality effects in the translation process and in the end product*. "Translation, Cognition and Behavior" Vol. 2 (1): 79-100.
- Whyatt Bogusława, Kościuczuk Tomasz. 2013. *Translation into a non-native language. The double life of the native-speakership axiom*. "mTm Translation Journal" Vol. 5: 60-79.
- Whyatt Bogusława, Pavlovič Natasa. 2021. *Translating languages of low diffusion: current and future avenues*. "The Interpreter and Translator Trainer" Vol. 15 (2): 141-153.
- Whyatt Bogusława, Witczak Olga, Tomczak, Ewa. 2021. *Information behaviour in bidirectional translators: focus on online resources*. "The Interpreter and Translator Trainer" Vol 15 (2): 154-171.



DOI: 10.31648/an.6443

# DIRECTIONALITY AND PRODUCTIVITY OF BACK-DERIVATION AS A SYNCHRONIC AND DIACHRONIC PROCESS: DICTIONARY AND CORPUS ANALYSIS

**Grzegorz Wlazlak**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-4371-9245>

Politechnika Śląska / Silesian University of Technology

e-mail: [grzegorz.wlazlak@polsl.pl](mailto:grzegorz.wlazlak@polsl.pl)

**Keywords:** back-derivation, directionality, productivity, corpus analysis

**Abstract:** Back-derivation is an example of a non-affixative word-forming process in which an affix is removed to create a semantically corresponding verb [Bauer, Lieber, Plague 2013, 280]. This common phenomenon in English mostly occurs in the area of lexis borrowed from classical languages. The author focuses on directionality as a diachronic problem, and productivity of the process in a synchronic perspective. In order to trace the phenomenon of directionality, material from the source languages is collected chronologically. As for the phenomenon of productivity, quantitative analysis is based on attestations in text corpora and dictionaries. The author examines occurrences of this mechanism and its influence with respect to the creation of similar forms in scientific and specialist language.

## 1. Preliminary remarks

Backward derivation is an example of a non-concatenative word-formation process, in which the affix is removed from a complex lexeme in order to create a semantically corresponding derivative [Bauer, Lieber, Plag 2013, 280]. This is quite a common phenomenon in English, especially in the domain of words borrowed from classical languages, Latin or Greek. Therefore, it appears most often in complex formations that are typical of the register in specialized languages. Huddleston and Pullum [2002] do not see a fundamental difference

between the regular process of affixation and backderivation, since this is essentially a problem of historical vocabulary, rather than the structure of the word itself. From the point of view of cognitive linguistics, backderivation is located within the five basic morphological techniques where, next to addition, substitution, modification and conversion, it represents a typical example of subtractive operation [Langacker 1987]. Within the framework of Natural Morphology [Mayerthaler 1981; Dressler 2005; Dressler, Mayerthaler, Panagl, Wurzel 1987], this is a most counter-natural process, because the principle of constructional iconicity requires that a new meaningful unit should possess a related form. In backderivation, the form is reduced rather than extended, and no particular element can be assigned to this role. These restrictions also account for the limited productivity of this process in the world's languages. Moreover, it has been observed in the contemporary morphological research that backformation is a more or less European phenomenon, which occurs in Germanic, Romance and Slavic languages [Štekauer, Valera, Körtvélyessy 2012; Dixon 2014].

This paper will focus on two aspects of this phenomenon, i.e. directionality and contemporary productivity through comparative analysis in English. Many of these formations penetrated the English language through the medium of French in the early stages of development of both languages. In order to trace the phenomenon of directionality in this process, it will be necessary to gather research material from the above-mentioned languages chronologically, and rank it according to the types they represent, i.e. which ones are the effect of the morphological process, and which ones are just borrowings. In order to trace the phenomenon of productivity, on the other hand, a synchronic approach will be necessary by means of quantitative research based on contemporary text corpora and dictionaries. The author intends to study the impact of this dictionary mechanism in English on the scientific language register, which is characterized by a large number of neologisms and words of non-native origin to arrive at the conclusion that backderivation is not solely a diachronic process as stated by some authors, such as Marchand [1960]. The process is still productive in Present Day English with the noticeable dynamics of *nomina actionis* at the expense of the agent nouns.

## 2. Backderivation in the literature

In the traditional definition of backderivation in Hans Marchand's seminal work *Categories and Types of Present-Day English Wordformation* [1960], the author claims that the phenomenon of backderivation is typically historical in nature and should be treated only in terms of diachronic analysis. Marchand admits that historical knowledge and knowledge of the problem



from the diachronic point of view helps to understand the contemporary situation of this process and its functional effects, because it is not easy to grant the status of backderivation to single forms such as this *to enthuse* 1859<sup>1</sup> < *enthusiasm* 1608, provided that they occur in more words similarly created. Such analogous forms can be found in English most often in derivatives from agentive nouns ending in *-er/or*, e.g. *to edit* < *editor*, and expressing the performer of actions; and in the group of verbs ending in *-ate*, which are in a strong semantic relationship with nouns of foreign origin ending in *-ion*, e.g. *to negate* < *negation*. Thus, according to Marchand, their main distinctive feature is the semantic correlation and formal analogy, e.g. removal of a fixed segment, which leads to the creation of a morphological rule. This is visible in pairs of correlated lexemes e.g. *revise/revision*, *provide/provision*, *televise/television* and *to enthuse* mentioned above. However, the use of such verbs is limited by users' acceptance, without limiting the productivity of the process [1960, 310]. In the same place, Marchand classifies the types of backderivation into two groups, i.e. the type *to burgle* 1870 < *burglar* 1541, where a noun of a pseudo-agent character gives a word-forming base for a verb that did not exist before, but became necessary for reasons of language pragmatics. The whole operation of creating a new derivative in such a case is to remove the pseudo-suffix of an agent character /ə(r)/, and noticeably most of the resulting verbs belong to this type. The second type of backderivation in Marchand is the *swindler*<sup>2</sup> 1774 > *to swindle* 1782 type, in which the noun is seen as a natural derivation of the verb from the point of view of the average user, even though the etymology of the word requires a different analysis of its morphological status. Moreover, Marchand explains the meaning of this process in the creation of a compound type, such as *to stagemanage* 1879 < *stagemanager* 1805, but this is material for separate deliberations.

In general, we use several criteria to identify if a given derivative is the result of backderivation. The already mentioned Bauer, Lieber, Plag [2013, 281] first propose the criterion of attestation with a given creation, where the noun is oftentimes earlier than the verb<sup>3</sup>, for example *to edit* 1791 < *editor* 1712 ('release' < 'publisher'), *hawk* 1546 < *hawker* 1510 ('hawk' < 'hawker'), *burgle* 1870 < *burglar* 1541 ('break in' < 'burglar'). As can be seen, the transformation through backderivation does not concern only words of foreign origin, but also the native ones, with a predictable syntactic role. Another criterion is the visible semantic correlation, where the meaning of the noun is contained

<sup>1</sup> Dates of first attestation, according to the OED 2<sup>nd</sup> edition; the arrows indicate the directionality of a borrowing.

<sup>2</sup> In the OED, 'swindler' is a word of German origin (from *schwindle*) describing a person with an unstable mind, unpredictable, especially in financial and business matters.

<sup>3</sup> Attestations of words with noun-forming suffixes such as *-ment*, *-ion*, *-ancy/-ency* exceed chronologically derivatives of adjectives or verbs formed on these bases [Adams 2001; Durkin 2014; Dixon 2014].

in the meaning of the derived verb, e.g. < *breathalyzer* 1960 ('analyze breath' from the device used for this purpose). The other criterion is the frequency of occurrence of a given form, where the longer form of the lexeme is usually more frequent than the shorter one that is the result of backderivation.

Szymanek (1989) analyses the function of this process in the morphological system of language in relation to English and Polish, relying on the aforementioned linguists. Following Bauer [1983, 64], he states that backderivation consists in the formation of a new lexeme by removing a suffix, or such an element of the morphology of the word, which is considered to be a suffix. This element is removed from a formation which is complex as a result of analogy with the existing instances, and is in effect, a newly derived form, a lexeme both with and without a suffix. As an example of a complex formation that has been analyzed as a form with what is considered a suffix, he gives the English word 'to laser' derived from the lexeme *laser*, which is itself an acronym in English (= light amplification by stimulated emission of radiation). For English language users, the last element of this word resembles the classic suffix *-er* that is used to create agent and instrumental nouns. Given the contemporary status of this lexeme, the whole operation should be treated in terms of a synchronic process. This type of backderivation, i.e. by removing the suffix *-er*, is common in English, as evidenced in the previously discussed examples from Marchand. Szymanek [1989, 93-94], however, mentions another type of such derivation noticeable in pairs like these:

- (1) *transcription* 1598 > *to transcribe* 1592  
*contraception* 1886 > *to contracept* (no date of attestation)

Paradoxically, the initial nouns in the above example already possess verbs analogous to them, *to transcribe* 1552 and *to contra(con)ceive* (no date of attestation) respectively, which entered the English lexicon during the period of borrowings, ca. 16th till 18th centuries, or were created in stages. In both cases, the suffix of foreign origin *-ion*, typical of abstract nouns, is removed e.g. *electrocution* < *to electrocute*, *negation* < *to negate* etc. If we rely on the dates of dictionary attestations for these particular lexemes, following Szymanek [1989, 94], as a criterion for identifying forms created by backderivation, several examples meet such principles. The other items have appeared as spontaneous formations, not attested in the OED (1989/2009) and other sources. Many linguists propose to reverse the understanding of this particular process, at least for the words with the agent suffix *-er*. The motivation of this operation for the users is clear, as they recognise it as a natural process of suffixing, even in the case of the acronym *laser*, which represents the synchronically motivated process [Marchand 1960, 391; Beard 1981, 29]. Similar tendencies start to occur in the scientific vocabulary as regards the specialist terminology, with regular patterns of derivation by analogy (e.g. *analysis* > *to analyse*, *osmosis* > *to osmose*).

In Polish, the notion of backderivation appears in the context of the phenomenon of negative derivation and truncations, which are aimed at the creation of nominal abbreviated forms, often augmentative and pejorative (*dyr* < *dyrektor*, *ogór* < *ogórek*), and not to create an expression of a different syntactic category, correlated semantically with the word-formation base. This phenomenon accompanies other word-forming techniques as a fully grammatical method of creating new words, however, it appears to be relatively marginal. More precisely, just after prefixation, suffixation and paradigmatic derivation, backderivation is predominantly coupled with the negative alteration of the word-forming base, where in effect we are talking about alterative derivatives [Waszakowa 1994]. The process of this type of derivation has its limitations that are etymological, phonological, etc. Presumably, that is the reason why it is located on the borderline of fundamental morphological processes and other means of creating new lexemes, which are motivated by the creativity, analogy or originality of the users, and not only by lexical competence or the grammar of language.

To sum up, backderivation is a kind of 'reversed' derivation; while natural derivation processes seek to produce a new word from existing words by means of prefixes, suffixes and compounding. Backderivation works in the opposite direction, where the process begins with a morphologically complex form, and seeks to reconstruct the word-forming base (stem or root) that previously *de facto* never existed as free-standing forms.

### **3. Typological classification of backderivation: methodology and research questions**

In search of a specific reference point for this research, a general classification of types of backward derivation by Pennanen [1966, 44-45] was accepted, where the ordering criterion is the syntactic category of the derivative. The author lists six types of lexemes that were created by the process under study:

Type I – a verb derived from an agentive noun, or tool, instrument

Type II – a verb derived from an action noun, usually of an abstract character

Type III – a verb derived from an adjective form, which is or has been deverbal or from a participle

Type IV – a noun derived from an adjective and considered to be its derivative

Type V – an adjective derived from an abstract noun, adverb, whose basic form exists

Type VI – a 'primary' noun formed from an analogous base, which is taken as its root

As can be seen from definitions of individual categories, this classification is far from ideal, but it depicts the nature of this phenomenon. In the present investigation, we use the typology, in which Pennanen listed 768 examples of backderivation in 20th century English<sup>4</sup>; in particular, we focus on words that belong to the scientific register and are of foreign origin in English. These may be neologisms of the neoclassical compound type, with Greek or Latin origin. This type of classification will also serve as an instrument for data analysis in the process of subtraction of morphological material. The first objective is to establish certain regularities and rules in terms of directionality in the creation of new forms based on the dictionary attestations. The second goal is their productivity in terms of synchronic operations typical of each group. In this approach, various sources of research material are exploited, such as general dictionaries, the *Oxford English Dictionary* (OED, 2<sup>nd</sup> ed.), the *Cambridge Advanced Learner's Dictionary* (CALD, 3<sup>rd</sup> ed.) and available Internet corpora, the *British National Corpus* (BNC), and the *Corpus of Contemporary American English* (COCA) to confirm the origin of analysed lexemes, their attestations and their status in language.

#### 4. Analysis of data material

Our analysis begins with the first group of derivatives that appears most numerous according to Pennanen, i.e. verbs based on agent and instrumental nouns. Out of approximately 160 items collected by this author, only 26 lexemes are of non-native origin and represent specialized language (scientific and technical register). Surprisingly, forms such as *edit* < *editor*, as described in the introduction, are not usually represented and, for example, only 14 examples of the total number are included in our compilation (see table 1).

The agentive forms represented in sample (2), ending both in *-or* and *-er*, do not present any logical mechanism of formation as a rule, apart from a regular subtraction of the final morph for complex hybrids (cf. *vacuum-cleaner*), and many of them appear ephemeral, slang or marginal in terms of frequency of use.

More interesting, from the point of view of our analysis, is the second group of verbs derived from so called *nomina actionis* nouns. The list of about 318 words that represent backderivation includes as many as 172 forms belonging to the register of specialized, scientific language, which covers about 54% of the whole collection. The forms derived from nouns that end in *-(a)(t)ion*, ca. 122 lexemes, come to the fore in the present sample and, in comparison with other suffixes, which are subtracted from the base or stem, this is the dominant model in this group, which is reflected in the table 2.

---

<sup>4</sup>The analysis of backformed derivatives produced in the 21st century was conducted by Naděžda Stašková [2013].

Table 1. Sample backderived forms of nouns and verbs with the dates of attestation in OED and number of occurrences in BNC and COCA

Sample backderived forms – attestation year in OED / number in BNC, COCA	
<i>auth</i> 1936 / 0 < <i>author</i>	<i>chiropract</i> 1926 / 0 < <i>chiropractor</i> 1926 / 24 items
<i>escalate</i> 1922 < <i>escalator</i>	<i>helicopt</i> 1961 / 0 < <i>helicopter</i> 1960 / 1070 items
<i>compand</i> 1951 / 0 items < <i>compander</i> (in telecommunication) 1951 / 0 items	<i>lase</i> 1962 / 0 < <i>laser</i> 1960 / 999 items
<i>copy-edit</i> 1950 / 0 < <i>copy-editor</i> 1 item	<i>teleprint</i> 1971 / 1 < <i>teleprinter</i> / 36 items
<i>curate</i> 1909 / 0 as a verb < <i>curator</i> 484	<i>vacuum-clean</i> 1900/1 item < <i>vacuum-cleaner</i> / 164 items
<i>rotovate</i> 1959 / 0 < <i>Rotovator</i> 1959 / 3 items	<i>transduce</i> 1949 / 1 < <i>transducer</i> / 64
<i>turbo(super)charge</i> 1957, 1981 / 1 in ads < <i>turbo(super)charger</i> / 3 items	<i>tute</i> / 0 < <i>tutor</i> , in slang (no attestation)
<i>varitype</i> 1955 / 0 < <i>VariTyper</i> / 10 items	<i>vive</i> 1928 / < <i>viveur</i> / 8 items
<i>vocode</i> 1981 / 0 < <i>vocoder</i> 2 items	<i>volumize</i> 1991 < <i>volumizer</i> / 0 items

Table 2. Number of denominal forms of verbs in back derivation – by the type of suffix

Suffix	Number / of bases with the suffix	Examples
- (a)(t)ion	122	<i>Air-evacuate</i> < <i>air-evacuation</i> 1951, <i>aviate</i> < <i>aviation</i> 1900
- sis > - yse/ -ose	17	<i>Autolyse</i> < <i>autolysis</i> 1903; <i>phagocytose</i> 1912 < <i>phagocytosis</i>
-ing	12	<i>Computer-generate</i> 1990 < <i>computer-generating</i>
-ment	3	<i>Micromanage</i> 1976 < <i>micromanagement</i>
-ance/ -ence	2	<i>Concord</i> 1969 < <i>concordance</i> ; <i>reluct</i> 1912 < <i>reluctance</i>
-graphy	2	<i>Chromatograph</i> 1953 < <i>chromatography</i> <i>Choreograph</i> 1943 < <i>choreography</i>
-er	1	<i>Demerge</i> 1980 < <i>demerger</i>

The direction of derivation of verb forms from nouns is attested by the dates under which these lexemes appeared in dictionaries. Following Adams [2001, 137], most users assume that the creation of a noun with an element *-(a)(t)ion* implies the existence of a verb derivative. The hypothesis that the nouns were first borrowed and then other forms based on the elements of the nouns are created really needs to be supported by concrete scientific research. However, it does not detract from the fact that for some suffixes such as *-ment*, *-ion*, *-ancy/ -ency*, there is a noticeable statistical tendency that the attestation of nouns with these affixes precedes chronologically other derivatives, i.e. adjectives and verbs, created on the basis of these nouns [Adams 2001, Durkin 2014; Dixon 2014]. According to the monograph by Mańczak-Wohlfeld, *Developmental tendencies of contemporary English borrowings in Polish* [1995, 54], the borrowed nouns outnumber the borrowed verbs or adjectives

in English. Mańczak-Wohlfeld also refers to a study by Haugen (1950), who drew a similar conclusion based on a survey of borrowings in other languages. Similarly, this tendency is quite common and predictable within the other groups of the backderivation typology under the present study.

Table 3. Verbs derived from nouns on the pattern of Greek origin suffixes

Sample backderived forms – attestation year in OED / number in BNC, COCA	
-ysis > -yse	-osis > ose
<i>autolysis</i> 1902 / 0 > <i>autolyse</i> 1903 / 0 items	<i>phagocytosis</i> 1876 / 9 items / > <i>phagocytose</i> 1912
<i>psychoanalysis</i> 1898 / 445 items > <i>psycho-analyse</i> 1911 / 6	<i>diagnosis</i> 1681 / 1701 items > <i>diagnose</i> 1861 / 172
<i>haemolysis</i> 1890 / 16 items > <i>haemolyse</i> 1902 / 0 items	<i>symbiosis</i> 1622 / 54 items > <i>symbiose</i> 1960 / 1 item
<i>sonolysis</i> 1960 / 0 > <i>sonolyse</i> 1964 / 0 items	<i>endocytosis</i> 1963 / 16 items > <i>endocytose</i> 1970 / 0
* <i>electrophoresis</i> 1911 / 129 items > <i>electrophorese</i> 1965 / 0	<i>exocytosis</i> 1963 / 3 items > <i>exocytose</i> 1970 / 0 items

The above examples show a relative predictability in the regularity of verb derivation by this morphological mechanism in two columns: with regular change of Greek nominal suffix *-ysis* into verbal *-yse* with one exception for *-esis* into *-ese*. In the second column we have a very common mechanism of deriving denominal verbs in a regular pattern *-osis* > *ose*. In all cases, the type of the extender i.e. a linking vowel is determined in nouns, and then spread to the verbal derivatives. As for the directionality in creating derivative forms of the verb, the dates of first attestations confirm in a regular way that the noun form was the first, which is confirmed by the higher number of noun occurrences in corpora; all verbs appear to be denominal formations with a close semantic relation to the base. The average users will analyse this pattern as a regular rule of the language, particularly the specialist register.

The third group of collected examples demonstrates the creation of denominal verbs in the group of lexemes from the scientific-specialist register that represents as much as 43% of the sample. Many of these appear to be deverbal formations on the participial bases, such as *prefabricate* 1932 < *prefabricated* 1933, *phase-modulate* 1968 < *phase-modulated* 1961, *superconduct* 1964 < *superconducting* 1913. Here we also find examples of adjectives with suffixes *-ive*, *-able* and *-ent*, which served as derivation bases, for example: *auto-destruct* 1980 < *autodestructive* 1959, *biodegrade* 1970 < *biodegradable* 1960, *decongest* 1950 < *decongestant* 1903. There are observable irregularities in this group, for instance, according to the OED, the noun form *decongestive* occurred in 1903, and the adjective *decongestant* appears only in 1950, apparently to replace the earlier adjective *decongestive* 1903 (i.e., chronologically speaking, equivalent to the original noun, probably as a result of blocking or other terminological coincidence). The verb, according

to the chronology of attestation, originates from either the noun or the adjective. It is difficult to trace in greater detail the ways in which some forms of words are coined, especially in specialist registers, because many of them were created in a spontaneous way, being recorded only in scientific sources. In this way, these forms could not be found in commonly available dictionaries, and one should only rely on corpus sources.

A separate group is made up of nouns created in the scientific-specialist language by means of backderivation from other syntactic categories. They are found in group IV, i.e. deadjectival nouns, and in group VI, which contains nouns formed on the basis of other nouns by means of truncation, reduction of some morphological material from a lexeme that is considered to be related. As far as group IV is concerned, it is easy to distinguish here three groups of typical suffixes, which are reduced to create a related term. These are *-ic(al)*, *-al*, *-ous*, *-ed*, and less frequently *-ar* or *-ory*, for example, the largest group of derivatives of the type *adiabat* < *adiabatic* 1945 shows a number of unique forms. Thus, we have coinages created by subtraction of a considerable amount of morphological material, as it was the case with the word *aerodyne* < *aerodynamic* 1940, or the creation of a lexeme by analogy, e.g. *epistasis* < *epistatic* 1917, *hypostasis* < *hypostatic* 1917 in genetics, *polychromasis* < *polychromatic* 1909 in medicine. Other forms from the adjectives that end in *-ic* are created regularly by cutting off the suffix from the base of non-native origin.

The least productive group of derivatives in scientific language based on the scheme of backderivation are adjectives, mainly denominal, created by the reduction of the noun suffix *-ics*, meaning a type of science e.g. *cybernetic* < *cybernetics* 1951, or *acrobatic* < *acrobatics* 1918. This group represents a great variety of operations, for example, by cutting off such suffixes as *-ity*: *biodiverse* < *biodiversity* 2011, *intertextual* < *intertextuality* 1973, or complex suffixes as in the example of *autoimmune* < *autoimmunization* 1952, *desertified* < *desertification* 1980. Another intriguing point is the lack of attestations of the derived form in current dictionaries; many of these examples come from a variety of sources, including corpora. This demonstrates the ephemeral nature of such formations and poses a significant problem for the researcher in terms of the directionality of such derivatives in further analysis.

## Conclusions

Backderivation as a process of cutting off the morphological elements of a word is a natural way of preventing the formation of long chains of morphological material that result from subsequent word-forming operations. Consequently, this operation allows, in further stages of derivation, for the existence of a newly created word to attach other affixes, thus enriching further derivation possibilities of the same base. The process of suffixation itself

forces a truncation on the stem of foreign origin in order to prevent atypical formations in terms of morphology, and to avoid an excessive departure from the semantics of the base. This highly specialized vocabulary needs various forms and applications in the register of scientific language, which must be clear and semantically transparent.

There is a clear directional trend in the formation of new lexemes from elements of foreign origin in the process of backderivation, if one analyses examples from the register of the scientific language of recent years, in particular from the Internet, where different dynamics of derivation of new *nomina actionis* can be observed, at the expense of agent nouns. This trend shows that it is necessary to trace the processes of creating neologisms in modern science, where, as our analysis illustrates, the role of backderivation is growing and is on a par with the process of affixation in terms of productivity. The fact that this process should no longer be included in the literature of the subject matter as one of the so-called minor word-forming processes of a diachronic character has been raised many times, however, subsequent studies on analogous and predictable formations as a result of back derivation only confirm the need to verify the previous classifications. This process, as highlighted above, is still typical and most common, as well as productive in terms of creating scientific terms and neologisms on the basis of vocabulary of foreign origin. Therefore, it is difficult to examine all the manifestations of language in common use, as they are less well established, which reduces its productivity parameters compared to other processes. For example, the semantic relationship of the category NOUN with the suffix *-ation*>VERB with the suffix *-ate* in English has been established by a long process of backderivation; similarly, the relationship of foreign nouns in the scientific register is established, ending in N *-ysis* > V *-yse*, and N *-osis* > V *-ose*, creating lexical-semantic correlates.

The creation of new lexemes through backderivation not only involves cutting off elements that perform certain categorical and semantic functions, but also reduces a large amount of lexical material of the base, or stem, in the case of foreign words. Even in popular and still productive affixes (*-ic*, *-ity*), the reduction process and its scale are still unpredictable in the English language system, which is determined by the phonological context, preventing the creation of unusual segments that may be difficult to articulate. Another element is the mutual motivation of the resulting forms, semantic and syntactic, since we are dealing with material of foreign origin, mostly Latinate and Romance, which in English constitutes a separate system, hence the need for a diachronic approach to the problem of backderivation. The diachronic approach, as many contemporary authors believe [Kastovsky 2009; Rainer 2004; Dietz 2012], shows more clearly the development of such non-native vocabulary, and its elements, through processes that have led to its consolidation. Such a phenomenon is the recreation of a non-routine morph based on borrowed



lexical units in the system through mass absorption of material of Latin-Greek origin [Koshiishi 2002; Görlach 2001] or the role of analogy. Some relations between complex words are re-analysed by users, because the old, historical/diachronic ones have lost their semantic transparency and the new ones are more convincing and useful for their application in new contexts.

## Bibliography

- Adams Valerie. 2001. *Complex Words in English*. Harlow: Pearson Education.
- Bauer Laurie. 1983. *English Word-Formation*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Bauer Laurie, Lieber Rochelle, Plag Ingo. 2013. *The Oxford Reference Guide to English Morphology*. Oxford: Oxford University Press.
- CALD. 2008. *Cambridge Advanced Learner's Dictionary* (3<sup>rd</sup> ed.). Cambridge: Cambridge University Press.
- Dietz Karl. 2015. *Foreign Word-Formation in English*. In: *Word-Formation. An International Handbook of the Languages of Europe*. Vol. 3. Mueller P. et al. Berlin – Boston: Walter de Gruyter: 1637-1660.
- Dixon Robert. 2014. *Making New Words. Morphological Derivation in English*. Oxford: Oxford University Press.
- Dressler Wolfgang. 2005. *Word-Formation in Natural Morphology*. In: *Handbook of Word-Formation*. Eds. Štekauer P., Lieber R. Dordrecht: Springer: 267-244.
- Dressler Wolfgang, Willi Mayerthaler, Oswald Panagl, Wolfgang Wurzel. 1987. *Leitmotifs in Natural Morphology*. Amsterdam – Philadelphia: Benjamins. Hall, Robert.
- Durkin Peter. 2014. *Borrowed Words. A History of Loanwords in English*. Oxford: Oxford University Press.
- Görlach Manfred. 2001. *Eighteenth-Century English*. Heilderberg: Universitätsverlag C. Winter.
- Haugen Eugen. 1950. *The Analysis of Linguistic Borrowing*. "Language" 26/2: 210-231.
- Huddleston Rodney, Pullum Geoffrey. 2002. *The Cambridge Grammar of the English Language*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Kastovsky Dieter. 2009. *Diachronic Perspectives*. In: *The Oxford Handbook of Compounding*. Eds. Lieber R., Štekauer P. Oxford: Oxford University Press: 323-342.
- Koshiishi Tetsuya. 2002. *Collateral adjectives, Latinate vocabulary and English morphology*. "Studia Anglica Posnanesia" 37: 49-88.
- Langacker Ronald. 1987. *Foundations of Cognitive Grammar*. Stanford: Stanford University Press.
- Mańczak-Wohlfeld Elżbieta. 1995. *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*. Kraków: Universitas.
- Marchand Hans. 1960. *Categories and Types of Present-Day English Word-Formation*. München: Beck.
- Mayerthaler Willi. 1981. *Morphologische Natürlichkeit*. Wiesbaden: Athenaion.
- OED. 1989/2009. *Oxford English Dictionary* (2<sup>nd</sup> ed.). Oxford: Oxford University Press.
- Pennanen Esko. 1966. *Contributions to the Study of Back-Formation in English*. *Acta Academiae Socialis Ser. A*. Vol. 4 (Vammala). Tampere.
- Rainer Franz. 2004. *From Latin to French*. In: *Morphology. An International Handbook on Inflection and Word Formation*. Vol. 2. Eds. Booij G., Lehmann Ch., Mugdan J., Stavros S. Berlin – New York: de Gruyter: 1698-1712.

- Stašková Naděžda. 2013. *English Back-Formation: Recent Trends in Usage. A Comprehensive Study of English Back-Formation in the 20th and the Early 21st Century*. Plzeň: Západočeská univerzita v Plzni.
- Štekauer Pavol, Salvador Valera, Körtvélyessy Lívia. 2012. *Word-Formation in the World's Languages. A Typological Survey*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Szymanek Bogdan. 1989. *Introduction to Morphological Analysis*. Warszawa: PWN.
- Waszakowa Krystyna. 1994. *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*. Warszawa: PWN.

## LITERATUROZNAWSTWO I PRZEKŁADOZNAWSTWO

DOI: 10.31648/an.7433

### POEZJA JÓZEFA ŁOBODOWSKIEGO W TŁUMACZENIACH I KRYTYCE ŚWIATOSŁAWA HORDYŃSKIEGO

#### JÓZEF ŁOBODOWSKI'S POETRY IN SVIATOSLAV HORDYNSKY'S TRANSLATIONS AND CRITICISM

**Anna Choma-Suwała**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-8909-7993>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie / Maria Curie-Skłodowska University in Lublin

e-mail: [anna.choma@poczta.umcs.lublin.pl](mailto:anna.choma@poczta.umcs.lublin.pl)

**Keywords:** poetry, reception, translation, Józef Łobodowski, Sviatoslav Hordynsky

**Abstract:** This paper attempts to interpret and evaluate Ukrainian translations of Józef Łobodowski's poetry. Already in the 1930s, he was known to the Ukrainian reader primarily as a translator of Ukrainian poetry. His original work was also particularly appreciated by the Ukrainian émigré, mainly due to its pro-Ukrainian character. One of the precursors of the translations of Łobodowski's poetry in the Ukraine was Sviatoslav Hordynsky. In the early 1950s, he translated, inter alia, the following works: *Praise of Ukraine*, *Horse of Ataman Lobody* and *October Elegy*. Hordynsky was also a critic of Łobodowski's works. His critical studies: *Łobodowski's poetry and its Ukrainian motifs* and *Józef Łobodowski and his poetry* were published in Ukrainian periodicals. These essays discuss problems concerning Polish and Ukrainian poetry from the perspective of a contemporary observer, expert, and critic of Łobodowski's work.

W latach 30. ubiegłego stulecia Józef Łobodowski był znany ukraińskiemu czytelnikowi przede wszystkim jako tłumacz poezji ukraińskiej i autor wierszy poświęconych Ukrainie. Pierwszymi recenzentami jego twórczości zostali głównie przedstawiciele ukraińskiej emigracji, członkowie warszawskiego klubu „Prometeusz”, z którymi współpracował, tłumacząc wiersze m.in. Tarasa Szewczenki.

Właśnie dzięki działalności translatorskiej zyskał uznanie ukraińskiej krytyki. Należy podkreślić, że w okresie międzywojennym Łobodowski był jednym z najbardziej doświadczonych tłumaczy poezji Szewczenki. Dowodzi tego ponad 20 translacji lubelskiego pisarza umieszczonych w tomie *Poezje* z 1936 roku [Szewczenko 1936].

W dołączonym do tomiku artykule *O przekładach Szewczenki na język polski* pióra krytyka literatury i ukraińskiego emigranta w Polsce Pawła Zajcewa znajdujemy także pierwszą recenzję jego tłumaczeń. Redaktor wydania wyraża pochlebną opinię o przekładzie wiersza *Тарасова ніч*, który uważał za brzmiący prawie dokładnie jak oryginał [Zajcew 1936, 365]. Wydając się nieświadomy autorstwa, recenzuje wcześniejsze translacje Łobodowskiego opublikowane w 1921 roku w *Zbiorku wybranych poezji* [Szewczenko 1921]. Jego zdaniem przekłady „J. Ł. wyróżnia wielka łatwość, z jaką ten autor oddaje nastrój lirycznych utworów Szewczenki, oraz piękna forma” [Szewczenko 1921, 369].

Jednym z pierwszych krytyków translatorskiej spuścizny Łobodowskiego był także jego wieloletni przyjaciel Jewhen Małaniuk, który w warszawskim czasopiśmie „Ateneum” zamieścił lakoniczną uwagę: „Nierówne naogół, liczne tłumaczenia J. Łobodowskiego zawsze jednak oddają jakiś autentyczny element oryginału”<sup>1</sup> [Małaniuk 1938, 1, 44].

Szczególnym uznaniem ukraińskiej emigracji cieszyła się poezja Łobodowskiego, głównie ze względu na swój proukraiński charakter. Znalazła się ona w centrum zainteresowań m.in. Światosława Hordyńskiego, który wspomina:

З першими поезіями Лободовського довелося мені зазнайомитися десь 1934 року. Ми, тоді молоді львівські поети-початківці, дуже цікавилися західною поезією, в тому і найближчою нам поезією польською. Тоді то – вже не пам'ятаю де: у холмській *Камени* чи у віленських *Дзвігарах* – мою увагу звернув цикл віршів Лободовського про місто Люблін. (...) Автор передав мені один примірник своєї збірки з дедикацією, через редакцію варшавського журналу *Ми*, співробітником якої я був. У тій збірці відразу звертали увагу поеми на українські теми – „Пісня про голод”, „Ніч на Волині”, „Кінь отамана Лободи” та інші [Гординський 1978, 1, 15].

W okresie międzywojennym napisał on szereg wierszy inspirowanych kulturą polską, a w 1939 roku światło dzienne ujrzał jego poemat *Ніч над Вислою* zaczynający się epigrafem z poezji Łobodowskiego:

Gdy się zacznie ostatni szturm  
I rozlegnie się loskot zbroi,  
Kiedy przyjdzie przy wrzasku surm  
Polskie konie w Dnieprze napoić... [Гординський, 1989, 240].

Wiersz ten dowodzi nie tylko zażyłości w stosunkach, lecz także jest przykładem swoistego dialogu literackiego toczonego się między poetami. Inspiracją

<sup>1</sup> Zachowano oryginalną pisownię.

dla Hordyńskiego stała się wierszowana recenzja Łobodowskiego dotycząca wydanego w 1938 roku w Warszawie tomiku poezji Władysława Broniewskiego pt. *Krzyk ostateczny*. Ukazała się ona w warszawskim tygodniku „Myśl polska” i wzywała autora, do przyłączenia się do ruchu prometejskiego. Jak wspomina Hordyński:

Закінчення цієї поеми образом поєння польських коней у Дніпрі здалося нам не так визволенням, як пропагандою „ягайлонської” Польщі „від моря до моря”, звідси й наша реакція на цей твір, написана в історіографічному аспекті [Гординський 1989, 428].

Powstały wiosną 1939 roku utwór Hordyńskiego, liczący kilkanaście stron, nie został nigdy w całości opublikowany, chociaż jego kopia dotarła do Łobodowskiego. Niestety zarówno ona, jak i oryginał przypadły w trakcie działań wojennych. Łobodowski podszedł do tego wiersza bardzo poważnie i w odpowiedzi napisał poemat zatytułowany *Światosławowi Hordyńskiemu*, w którym znajdujemy następujące słowa:

Ta sprawa drogi ma utarte,  
od wieków się powtarza niezmienny kształt,  
gwałt się odciska nowym gwałtem  
i pozostaje tylko gwałt.  
Raz ukraińska huczy tłuszczą  
raz drugi wrzask uderza, z polskich grdyk, –  
tylko poetom w głuchych puszczech  
bezsilny w krtani więźnie krzyk [Łobodowski 1947, 47].

Poza tym Światosław Hordyński podkreśla, że lubelski pisarz dokonał przekładu utworu *Ніч над Вислою*, który zdaniem Jewhena Małaniuka był tłumaczeniem kongenialnym. Miał nawet zamiar wydać obydwa utwory, ale polskie tłumaczenie również zaginęło. Pozostały jedynie fragmenty oryginału, który ukazał się w berlińskim czasopiśmie „Нація в поході” i odpowiedź Łobodowskiego opublikowana w 1947 roku w tomiku *Modlitwa na wojnę*. Zdaniem Hordyńskiego:

Ця 10-сторінкова поема-відповідь Лободовського ще не була перекладена українською мовою, вона, як і багато його інших поем на українські теми, що разом могли б дати солідний том поезії, ще ждуть свого досвідченого перекладача, який зумів би передати всю вирафінованість його ідейних і поетикальних форм вислову [Гординський 1989, 429].

Po wojnie poemat Hordyńskiego został włączony do dwu tomów wierszy: *Poezji. Wiersze oryginalne i przekładne* (1989) oraz *Kolip i rytmi* (1997). Znajdujemy w nim strofy będące bezpośrednią polemiką z hasłami „ideologii jagiellońskiej”:

Я читав:  
Вже кличете сідлати коні  
І у кривавому Дніпрі

Вже напуваєте ви мрії  
І Київ знову на горі  
Вам по-ягайлонськи зоріє...

Знов не кінчаю. Й так папір  
Вже палить жар терпкого вірша...  
Ось в ушах лопотить простір  
І степова зім'ята тирса  
Додолу niche з-під копит  
Залізом кованих гусарій,  
Що принесуть ваш польський міт  
І пилу буряного хмари... [Гординський 1989, 242-243].

Hordyński jest jednym z prekursorów tłumaczeń poezji Łobodowskiego na Ukrainie. Na początku lat 50. ubiegłego stulecia przetłumaczył m.in. wiersze: *Pochwała Ukrainy (Похвала України)*, *Koń atamana Łobody (Кінь отамана Лободи)* i *Elegia październikowa (Жовтнева елегія)*.

Ukraińska translacja *Pochwały Ukrainy* znana jest czytelnikowi ze zbioru poezji *Złota Hramota* [Łobodowski 1954]. Ukazane jest w niej piękno ukraińskiej przyrody, która stanowi tło dla dramatycznych wydarzeń z przeszłości. Łobodowski wraca pamięcią do wojennych i powojennych dramatów obydwu narodów. Czołowy utwór *Pochwała Ukrainy* gloryfikujący Ukrainę ukazał się także w tomie przekładów Hordyńskiego *Poemu Zahody* [Гординський 1961, 104-107]. Autor oddawał w nim cześć swojej mitycznej ojczyźnie, o czym świadczą następujące słowa:

Ale ty, Ukraino, me serdeczne karty.  
co chciały być odezwą i uniwersalem.  
a ulatują z wiatrem, jak gołębie białe  
jeszcze kiedyś w szczęśliwszych dniach przyszłości twojej  
odczytasz, jak się czyta modlitwę przed bojem,  
i uznasz za swojego, czy później czy wcześniej,  
poetę, co był Lachem, a sławił cię w pieśni [Łobodowski 1954, 14].

Але ти, Україно, листків цих сердечний біль,  
листоків, що універсалом бути б хотіли,  
а відлітають під вітром, мов голуби білокрилі,  
колись, як щасливіші дні у твоїй край завітають,  
почитаєш, як в мить перед боєм молитву читають,  
і сином признаєш своїм, як не нині – в прийдешніх днях,  
поета, що ляхом був, та славив тебе в піснях [Гординський 1961, 107].

W umieszczonej przez tłumacza nocie biograficznej poświęconej Łobodowskiemu znajdujemy ciekawe informacje. Dowiadujemy się, że po raz pierwszy tłumaczenie zostało opublikowane w drugim numerze wychodzącego w Monachium czasopisma „Проблеми” w 1947 roku, a zbiór poezji *Złota Hramota* zawiera jego kopię. Faktycznie „Журнал Національно-Державної Думки” na czwartej stronie październikowego wydania zamieścił ukraińskie tłumaczenie poprzedzone wstępem, mówiącym o tym, że wiersz ten pojawił się

w londyńskim tygodniku „Wiadomości” i stanowi wstęp do dyskusji na temat problemów polsko-ukraińskich. Informacje te dowodzą, że Hordyński opublikował przekład poematu Łobodowskiego w cztery miesiące po jego premierze<sup>2</sup>.

Związki Józefa Łobodowskiego z „Wiadomościami” były bliskie od początku emigracji. Redaktorzy tygodnika interesowali się losami poety od roku 1941, czego świadectwem jest zachowana korespondencja Zygmunta Nowakowskiego, nominalnego redaktora „Wiadomości Polskich, Politycznych i Literackich”, z Łobodowskim w latach 1940-1944 [Banaszak, Supruniuk 2016, 204].

Pod tłumaczeniem znajduje się krótka notka. Autor przedstawia w niej Łobodowskiego jako jednego z najbardziej znanych współczesnych poetów młodego pokolenia, czołowego przedstawiciela „szkoły ukraińskiej” w poezji polskiej, który przed wojną wydał dwa tomy poezji *Rozmowa z ojczyzną* i *Demony nocy* obfitujące w wiersze o tematyce ukraińskiej. Zauważa, że poeta:

(...) сприймає Україну більш стихійно-біологічно, а менш як момент історичний, і це є, власне, той відступ, що ділить його від поетів українських, в свідомості яких Україна вже оформилась з первісного хаосу біологічних сил у ту будову, що її називаємо державою [Гординський 1947, 2, 4-5].

Pisząc o tłumaczeniu poematu Łobodowskiego, Hordyński wspomina, iż wczesne wydania z 1947 i 1954 roku zawierały wiele błędów drukarskich „які знищували тонку і делікатну ритмічну структуру цієї поеми” [Гординський 1961, 132]. Porównanie dwóch wariantów potwierdza prawdziwość jego słów. Już w pierwszej części przekładu zauważalne są znaczące zmiany, które nie tylko utrudniają odbiór, lecz także sprawiają, że utwór staje się nieczytelny.

Za pierwszą poprawną wersję przekładu tłumacz uznaje tę wydaną w 1961 roku we wcześniej wspomnianym tomie *Поезії*. Jest on bardzo bliski oryginałowi, zarówno jeśli chodzi o formę, jak i treść. Hordyński starał się jak najwierniej przekazać sens utworu, zachowując przy tym pierwotną lekkość i rytm. Szczególnie uwidacznia się to w pierwszej strofie, która mimo dokonanych transformacji brzmi bardzo podobnie do oryginału, czego dowodzi poniższe zestawienie:

Тобі, Україно, співаю, тобі ці похвали  
в піснях, що чарівно шумлять, наче хвилі, що зарокотали  
тужним голосом, словом дзвінким, розбурханим ритмом.  
Як крила, що в неустанну тріпочуть молитву, –  
віддих твоїх вітрів засмаглий, пахучий;  
коли над тобою громи – громи тисячкінно гримучі;  
жеврієш в сріблі зір, мов візантійський образ,  
гарячкою палиш уста, і любов твоя дика, недобра,  
синів чоловічих жене в тривогу бурі і вихру [Гординський 1961, 104].

<sup>2</sup> *Pochwała Ukrainy* J. Łobodowskiego ukazała się drukiem w wydawanym w Londynie 23 numerze tygodnika „Wiadomości”, który został opublikowany 8 czerwca 1947 r.

Tobie śpiewam, o, Ukraino, ciebie pochwalam  
 w pieśniach, co szumią uroczenie, morskim podobne falom,  
 nutą stęskniona, dźwięcznym słowem, wezbranym rytmem.  
 Jak skrzydła, co trzepoczą w nieustającą modlitwę.  
 oddechy twoich wiatrów smagle i wonne;  
 gdy grzmoty huczą nad tobą, to grzmoty tysiackonne;  
 jarzysz się w srebrze gwiazd, jak bizantyński obraz,  
 gorączką spalasz wargi i miłość twoja niedobra  
 uwodzi synów człowieczych w niepokój burzy i w wichry [Łobodowski 1954, 11] .

Efekt ten udało się osiągnąć dzięki podobieństwu językowemu, ale nie zawsze idzie ono w parze z ekwiwalencją semantyczną, co z kolei prowadzi niekiedy do utraty precyzyjności i podniosłości wypowiedzi. W cytowanym fragmencie dotyczy to kilku fraz, m.in. wezbranym rytmem – розбурханим ритмом; wiatrów smagle – вітрів засмаглий; jarzysz się w srebrze gwiazd – жеврієш в сріблі зір. Tłumacz trudne dla przekładu fragmenty i elementy kultury polskiej zastąpił odpowiednikami funkcjonalnymi i skojarzeniowymi. Oto kilka przykładów: na usta się kładzie pyszny twej mowy złotogłów – Ось пишно на губи лягає мови твоєї парча; A jest jeszcze słońce, stary i krzepki płatnerz – Сонце ще є, зброєков старезний, цупкий; Tam się nowe pieczęcie na wiecznych znowach kładą – Змовники там на нову все збираються раду; O sercach, nie przepalonych w ducha komuniiach – з серцями, які не спалило причастя духа; w czarnej kozackiej ziemi, na znojnym Kubaniu spoczął – в чорній козацькій землі, серед спечених Кубанських степів.

Nie zawsze te modyfikacje są czytelne i zrozumiałe. Poszukując trafnych ekwiwalentów, Hordyński stosuje kalki językowe lub słowa zbliżone fonetycznie, jak w wersach: Мов три Маги святи, Полудне, Захід і Схід – Jak trzech Magowie Święci, Zachód, Wschód i Południe; i в вияловіл піски – не чернозем – вструмилися кров'ю – i в піачу, ілеж жаловіше / od czarnoziemu bujnego, krwią się wsaczyli i kośćmi.

Pisząc o pożyczeniach leksykalnych Jerzy Brzozowski, podkreśla:

Przyjmując, że w definicji figury przekładu jest mowa o „kreatywności” danej procedury, wolno zapytać, czy zapożyczenie leksykalne jest przejawem kreatywności tłumacza, czy przeciwnie – pójsiem po linii najmniejszego oporu, przejawem umysłowego lenistwa? To prawda, że zwykle jest ono przejawem bezsilności wobec obcości natury kulturowej: dany przedmiot, instytucja, procedura nie istnieje w kulturze przyjmującej lub dopiero do niej wkracza – trzeba mu nadać nazwę, a tłumacz pracuje w niedoczasie i po dłuższych (jak na przykład w wypadku tłumaczenia dzieł filozoficznych) lub krótszych (jak u tłumacza instrukcji użytkownika programu Windows) rozterkach zadowala się rozwiązaniem najprostszym, czyli pożyczką [Brzozowski 2011, 133].

Jednocześnie, zdając sobie sprawę ze spoczywającej na tłumaczu odpowiedzialności, Hordyński przekształcił fragment tekstu źródłowego tak, aby nie raniły one uczuć ukraińskiego odbiorcy. Zwrot: żyje rządna i prawna, zasobna Rzeczpospolita, / ku idącym gotująca się bitwom zastąpił ukraińskim: з правом,



законом своїм, живе держава багата, / на нові готуючись битви. Dokonana transformacja zmienia pierwotny sens, pozwalając na swobodę interpretacyjną. Mimo wprowadzonych modyfikacji tłumaczenie Hordyńskiego w pełni oddaje artyzm i osobliwości pierwowzoru.

Kolejne dwa tłumaczenia jego autorstwa: *Кінь отамана Лободу* i *Жовтнева елегія* po raz pierwszy ukazały się drukiem w 1951 roku w czasopiśmie „Київ”, a dopiero po latach znalazły się w zbiorze *Поезії* z 1989 roku. Jedynie pierwsze z nich jest znane polskiemu czytelnikowi z tomu *Złota Hramota*, bo jak podkreśla Łobodowski, ograniczył się „wyłącznie do przekładów tych utworów, które objęte są tematyką i problematyką *Złotej Hramoty*” [Łobodowski 1954, 8].

Ukraińską wersję *Konia atamana Łobody* należy uznać za przekład adekwatny, który wyczerpująco przekazuje zamysł autora, uwzględniając odcienie znaczeniowe oryginału. Utwór ukazuje anarchistyczną wizję wolności – pobrzmiwają w niej echa poematu Tarasa Szewczenki *Warnak*. Początkową strofę rozpoczyna sugestywny obraz zbuntowanego kozaka, który dokonał krwawej zemsty na dziedzicu. Uciekając przed karą, wybiera bezcelową tułaczkę po świecie. Tłumacz doskonale rozumie autora i towarzyszący jego twórczości mit mówiący o jego kozackim pochodzeniu. W notatce poświęconej poezji Łobodowskiego pisze: „Власне, отамана Лободу вважає поет своїм предком, і атавізм походження та прожиті в Україні молоді роки витиснули свою незатерту печаль на змісті і стилі його поезії” [Гординський 1947, 2, 5].

W wierszu, który jest manifestacją ukraińskości, ustanowił autor związek między ukraińskim XVI-wiecznym atamanem a polskim poetą; pojawia się tu figura losu ludzkiego ukształtowanego przez pragnienie absolutnej wolności. W tekście zwróconym do atamana, którego Łobodowski nazywa swoim dziadem, zawarta jest konstrukcja podmiotu wpisanego w osobliwą księgę rodu buntowników i morderców. Księgę włączoną w porządek kozacki, porządek walki z wszelką władzą i przymusem [Sawicka 1988, 11-12, 141].

W tłumaczeniu zachowane zostały odpowiednia forma i styl. Jest ono ukierunkowane na poszukiwanie właściwych ekwiwalentów i zachowanie stylistyki pierwowzoru, o czym świadczy poniższy cytat:

Не знаю, як звався той пан, якому підрізав ти шию  
 І, підпаливши дворище,  
 погнав у степ навмання –  
 так, як тобі тоді,  
 серце у мене ние  
 і вітер у вухах свище  
 і лоб майорить коня [Гординський 1989, 417].

Nie wiem, jak zwał się ów dziedzic, któremuś poderznął gardło –  
 i, podpalivszy dworzyszczce,  
 na koniu umknął w step –  
 jak wtedy tobie,

serce mi nagle zamarło  
i wicher w uszach świszczcze  
i koński majaczy łeb [Łobodowski 1938, 47].

Podobnie jak w przekładzie *Pochwały Ukrainy* mamy tu do czynienia z licznymi przekształceniami, które zazwyczaj wynikają z pragmatyki tłumaczenia. Hordyński korzysta często z inwersji w obrębie wersu i zdania, wprowadza uzupełnienia, a niekiedy także redukcje. Dokonał kilku zmian leksykalnych, które są korzystne dla tłumaczenia i przenoszą tekst w ukraiński krąg kulturowy (Srebrem płynne topole przy drodze stanęły dęba – Сріблоплинні тополі зривалися дїба напроти; i twoim żyłastym rękóm – i рукам твоїм тугожилим; z rumakiem-przyjacielem rozmawiasz sam na sam – з другом своїм вороним розмову ведеш). W tłumaczeniu pojawiają się także kalki językowe: Сїв суп степовий на стерві – Usiadł stepowy sęp na ścierwie. Niektóre z tych modyfikacji trudno uzasadnić, tak jak użycie słowa „жир” (tłuszcz) we frazie: виблискуючи білками, / повзла – темносиня – на жир, jako ekwiwalentu semantycznego dla polskiej wersji: błyskając białkami oczu, szła – ciemnosina – na źer.

Pomijając te uchybienia, należy podkreślić, że tłumaczenie ukraińskie, dzięki pokrewieństwu kultur i systemów językowych, w pełni oddaje sposób obrazowania oryginału.

Hordyński podjął się także tłumaczenia *Elegii październikowej* pochodzącej z tomu *Rozmowy z ojczyzną* (1935). W utworze możemy doszukać się elementów autobiograficznych, reminiscencji z lat młodości autora. Łobodowski był świadkiem rewolucji październikowej i krwawych walk między bolszewikami. Autor odnosi się również do wzorowanej na radzieckiej rewolucji hiszpańskiej z 1934 roku, czego dowodzą poniższe fragmenty ukraińskiego przekładu:

Смолоскипи у тьмі, як вогнів хороводи,  
збройні – з блиском толедських лез,  
дружина над води сходить,  
коні гризуть вудила,  
гудуть вистріли з веж,  
зорі на голови сиплють срібним дощем,  
високо над обрієм тіло  
накрите плащем [Гординський 1989, 420].

Ogniste nucą pochodnie, w mroku się wiodą,  
klingi z Toledo unosi straż,  
zastępuje orszak ku wodom,  
rumaki wędzidła gryzą,  
huczą wystrzały z baszt, –  
głowy schylone gwiazda swym promieniem głaszczcze  
wysoko ponad horyzont  
zwłoki przykryte płaszczem [Łobodowski 1938, 59].

Ukraińska wersja językowa pod względem artystycznym nie odbiega od oryginału. Tłumacz starał się jak najlepiej odwzorować treść utworu i jego specyficzną metaforykę (Snuje się westchnień poszarpany dym – Снується зідхань пошарпаний дим; drogę milczeniem wymościł – що мовчанням дорогу мостить). Nie zawsze udawało mu się dobrać odpowiednie ekwiwalenty semantyczne, dlatego bardziej problematyczne metafory i porównania zastępował autorskimi (pękiem iskier zahuczał i spłonał – бризнув іскор жмутом крилатим; Ogniste nucą pochodnie, w mroku się wiodą – Смолоскипи у тьмі, як вогнів хороводи; głowy schylone gwiazda swym promieniem głaszcze – зорі на голови сиплють срібним дощем; październik mroczny nas grzebie – жовтень гріб нам темний готує). Mimo widocznego dystansu między oryginałem a tłumaczeniem Hordyńskiemu udało się odtworzyć zawarte w utworze obrazy i jego klimat.

Największym osiągnięciem translatorskim jest bez wątpienia przekład *Pieśni o Ukrainie* wydanej przez Kulturę Paryską w 1959 roku [Łobodowski 1959]. Ten zawierający kilkanaście utworów tom poświęcony został mitycznemu obrazowi Ukrainy, czasom jej świetności i upadku ukazany przez pryzmat stosunków z Polską. Ukraińskie wydanie tego zbioru rozszerzone o inne utwory o tematyce ukraińskiej ukazało się w 1996 roku we Lwowie [Лободовський 1996]. Zawiera ono oprócz niespełna 20 tekstów pióra Józefa Łobodowskiego także ich ukraińskie tłumaczenia autorstwa Światosława Hordyńskiego, Leonida Połtawy, Jara Sławutycza i Myrona Boreckiego. Wyboru i opracowania wierszy dokonały Natalia Stupko i Irena Szypowska.

До першої в Україні збірки останнього польського романтика Юзефа Лободовського (1909–1988) дібрано твори, в яких поет висловив величезну гаму почуттів, що еднали його з міфічною батьківщиною – Україною: сум і гнів за її нещасливу долю, захоплення красою її просторів і мужністю її народу. Лейтмотивом збірки є віра в спільне прийдешнє двох великих сусідів – України і Польщі [Лободовський 1996, 4].

*Pieśń o Ukrainie* jest swoistym programem politycznym, a jednocześnie profetyczną zapowiedzią jutra. Autor wierzy w poprawę stosunków polsko-ukraińskich i świetlaną przyszłość dwóch sąsiadujących narodów.

W przekładzie Hordyńskiemu udało się uchwycić językowe osobliwości oryginału niekiedy kosztem jego rytmu i melodyki. Jak podkreśla Stanisław Szewczenko:

Dwa pierwsze rozdziały są bliskie wierszowi 11-sylabowemu i można byłoby je przetłumaczyć 5-stopniowym jambem, osiągając w ten sposób bardziej wyraźny rytm. Trzeci rozdział jest bliższy wierszowi 13-sylabowemu i można go zinterpretować za pomocą wiersza aleksandryjskiego. Tłumacz oddaje jednak pierwszeństwo wierszowi tonicznemu, który jest bardzo bliski symbolicznemu pod wieloma względami [Szewczenko 2000, 70].

Poemat Łobodowskiego jest przesiąknięty elementami ukraińskiej kultury i historii. Znajdujemy w nim także kalki językowe niezrozumiałe dla polskiego odbiorcy (neczujwiterem, kłuni, kolijom, wyżene, tryzna, rzecz, otruta), a jednocześnie ułatwiające pracę tłumaczowi. Hordyński stara się zachować równowagę między przekładem a oryginałem zarówno w warstwie leksykalnej, jak i stylistycznej. W pierwszym przypadku pomagała mu w tym dobra znajomość języka polskiego, w drugim wieloletnie doświadczenie w obcowaniu z poezją. Jedną z cech charakterystycznych tłumaczenia jest jego poetyczność, co uwidacznia się już w pierwszej strofie:

На трупи давніх позираю літ,  
на цвинтар, в зілля молодого шатах...  
В дорозі вітер спутує мій слід  
і ніч кружляє, вітром внебовзята.  
Як душно пахнуть полини і м'ята  
і як захлистує горлянку нечуйвітром... [Лободовський 1996, 7].

Oglądam się na trupy tyłu lat,  
na młodym zieleń zarośnięty smentarz...  
I z drogi spych wsteczny wiatr  
i noc kołuje, wiatrem wniebowzięta.  
Jak pachną wokół piołuny i mięta,  
jak zachłystuje się krtań neczujwitem... [Лободовський 1996, 8].

Tłumacz stara się w jak największym stopniu przekazać stylistykę oryginału, o czym świadczą m.in. niemal identycznie brzmiące metafory: ніч кружляє, вітром внебовзята – noc kołuje, wiatrem wniebowzięta; Над голів'ям удових верб – Nad głowami owdowiałych wierzb; мовби шарпав хто рану незгоєну, / розплакані струни бандури – jakbyś szarpał jeszcze świeżą ranę, / rozplakane струны bandury; срібнолисті тополі на вартах – srebrnolistne topole na wartach itp.

Bardziej problematyczne metafory i porównania pomija lub zastępuje autorskimi nieodbiegającymi od oryginalnych lub nawet uatrakcyjniającymi jego odbiór: Usta платком потоку витру – Ręcznikiem strugi usta wytrę; Час вітрові, в історію щоб вріс – Wiatrowi czas, by w nowe dzieje wrósł; Забути все, що серце горем тисло – Zapomnieć, co mi gorzkie serce struło; в майбутнє юний випрямити шлях – wyprostować ścieżki młodym dziejom; в легені здушені вливає струм життя / і розганяє хмар отару хмуру – tlenem tchnął ku oskrzelom duszących się płuc, / po skłębionych przejechał się chmurach itp.

Mimo tych nielicznych potknięć należy zauważyć, że warstwa leksykalna w języku wyjściowym i docelowym w większości przypadków współbrzmi i jest dowodem kreatywności tłumacza. Hordyńskiemu w pełni udało się odtworzyć sposób obrazowania poprzez dobór odpowiednich metafor i innych środków poetyckich. Tłumaczenie ukraińskie oddaje koloryt oryginału, co wynika w dużej mierze z podobieństwa kultur i języków.

Hordyński jest także krytykiem twórczości Łobodowskiego. W wymienionych wyżej periodykach znalazły się też artykuły jego autorstwa: *Поезія Ю. Лободовського і її українські мотиви* [Гординський 1951, 1, 23-26] oraz *Юзеф Лободовський і його поезія* [Гординський 1978, 1, 21-24] będący zapisem wystąpienia Hordyńskiego na wieczorze literackim Łobodowskiego w Nowym Jorku 26 listopada 1977 roku<sup>3</sup>.

Eseje te ukazują aktualne problemy dotyczące polskiej i ukraińskiej poezji przedstawione z perspektywy współczesnego Łobodowskiemu obserwatora, znawcy i krytyka jego twórczości. Mowa w nich o początkach znajomości ukraińskiego pisarza z jego poezją, która rozpoczęła się w 1934 roku za sprawą publikacji w chełmskiej „Kamienie” i wileńskich „Dźwigarach” cyklu wierszy o Lublinie. Autor wspomina подарowany mu przez Łobodowskiego tomik wierszy *Rozmowa z ojczyzną*, który zachwylił go ukraińskimi motywami występującymi w wierszach *Pieśń o głodzie*, *Noc na Wołyniu*, *Koń atamana Łobody*, podobnie jak zbiory poezji *Demony nocy* i *Złota Hramota*. Hordyński podkreśla swój udział w tłumaczeniu *Pieśni o Ukrainie* i epizod z poematem *Światosławowi Hordyńskiemu*. Zwraca uwagę na znaczenie twórczości Łobodowskiego jako kontynuatora „szkoły ukraińskiej” w literaturze polskiej. Uważa, że:

Лободовський своїм протиставився і чистому естетизмові скамандритів і «чистій формі» авангарди, він знайшовся в тому оточенню відмінний і свій; його вхід у польську поезію можна б порівняти до входу раннього Бажана в українську. Як тут, так і там звертала увагу ваговитість змісту, насичена багатозначність слова, якийсь трагічний песимізм. Зараз же з перших творів починаються в Лободовського ідеологічні злами – він належить до тієї польської молоді, яка в новій Польщі не знайшла того ідеалу, за який боролися і гинули попередні покоління [Гординський 1951, 1, 24].

Jego zdaniem chociaż lubelski poeta skłaniał się ku kołom lewicowym i przepowiadał polską rewolucję w jego życiu i twórczości nastąpił przełom. Można go porównać ze zwrotem w życiu Mykoły Chwyłowego, tylko na o wiele mniejszą skalę. Niemniej jednak samobójcza śmierć ukraińskiego pisarza, będąca protestem przeciwko terrorowi stalinowskiemu, odbiła się echem w jego twórczości. Na potwierdzenie tych słów autor artykułu przytacza fragmenty tłumaczenia poematu *Ziemia wolna* (*Вільна земля*), w którym Łobodowski w metaforyczny sposób odwołuje się do tragicznych wydarzeń na Ukrainie i przywołuje postać Chwyłowego:

Знав я ті втішні слова. Прокидались весняні квіти.  
Тріскали перші бруньки. Переповісти це годі.  
З-за непорушних ґрат вільний вривався вітер,

<sup>3</sup> Wieczór zorganizował Związek Pisarzy Ukraińskich „Слово”, a wystąpienie, ze względu na nieobecność autora odczytała Łarysa Kukrycka. Ten szkic literacki został przetłumaczony przez Józefa Łobodowskiego, a jego zapis audio zatytułowany *Józef Łobodowski i jego poezja esej* (tytuł odmienny: *J. Łobodowski tłumaczy esej S. Hordyńskiego*) znajduje się w zbiorach Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej.

Волосся з чола відкидав і нетерпеливив стопи.  
 Ти, віро дурна, тоді, в найкращім вояцькім поході,  
 Була мені збройним окопом.

Далі, коню вірний! Проїдь же, не полохайся!  
 Гордо лиш тиша одна відповідь голосів тих луні,  
 Тобі лиш відомий сум, що в тополях густих заховався,  
 І чому нахиляє козацькі чола  
 Тінь від кургану,  
 Де в збитій з дощок труні  
 Заснув Хвильовий Микола [Гординський 1951, 24-25].

Znałem te słowa radosne. Wiosenny budził się świat.  
 Pękały pierwsze bazy. Tego powtórzyć nie mogę.  
 Wlatywał wolny wicher zza niewzruszonych krat,  
 i włosy z czoła odrzucał, i niecierpliwił stopę.  
 Tyś wtedy, głupia wiaro, w najlepszą żołnierską drogę,  
 była mi zbrojnym okopem.

Dalej, rumaku wierny! Nie daj się spłoszyć, przejeżdż!  
 Na głosy te odpowiemy ciszą samotną najdumniej.  
 Ty jeden wiesz, czemu smutek gęstwina topól chwieje –  
 czemu na piersi szerokie rzucił junackie głowy  
 cień od kurhanu,  
 pod którym w nieheblowanej trumnie  
 zasnął Mykoła Chwyłowj [Łobodowski 1935, 10, 871].

Tłumaczenie to było znane w ukraińskim środowisku literackim zapewne o wiele wcześniej i być może w całości. Świadczą o tym słowa Jurija Lawrinenki, który we wstępie do antologii *Розстріляне Відродження* wydanej nakładem Instytutu Literackiego w 1959 roku wspomina poemat Józefa Łobodowskiego i cytuje jego fragment, zauważając jednocześnie, że:

Природно, що серед поляків почули нас значно раніш, ніж деінде. Був, наприклад, роками готовий досконалий переклад поезій Тичини, що згорів у варшавській пожежі. А поет Юзеф Лободовський, тепер співробітник «Культури», писав ще по зовсім свіжих слідах нашого «1933»... [Лавріненко 1959, 8].

Konfrontacja dwóch tekstów pozwala dojść do wniosku, że niosą one w sobie podobny ładunek semantyczny i emocjonalny, ale przekład nie jest idealną repliką oryginału. Tłumacz wykorzystuje bardzo zbliżone ekwiwalenty leksykalne, które nie zawsze mają takie samo znaczenie (żołnierską drogę – вояцькім поході; rumaku wierny – коню вірний; w nieheblowanej trumnie – з дощок труні), ale nie zakłócają obioru i zachowują pierwotny sens. Hordyński nie zawsze jest też wierny stylistyce i formom gramatycznym tekstu źródłowego. Chętnie korzysta z inwersji i redukcji widocznych zwłaszcza w drugiej strofie. Dzięki dokonanyom transformacjom została ona pozbawiona istniejącej w oryginalnie metafory: czemu na piersi szerokie rzucił junackie głowy na rzecz zwrotu: І чому нахиляє козацькі чола. Poza tym Hordyński przebudował dwa wersy

pierwowzoru, tworząc tym samym autorską metaforę (Na głosy te odpowiemu ciszą samotną najdumniej. / Ты jeden wiesz, czemu smutek gęstwina topól chwieje – Гордо лиш тиша одна відповідь голосів тих луні, / Тобі лиш відомий сум, що в тополях густих заховався).

Wprowadzone zmiany wynikają przede wszystkim z trudności w odzwierciedleniu specyficznych konstrukcji tłumaczonych metafor, ale nie powodują znaczących zmian w odbiorze. Przekład przekazuje główną myśl zawartą w tekście źródłowym, wywiera na odbiorcy podobne wrażenie jak na polskim czytelniku, ale osiąga ten cel, wykorzystując inne środki artystycznego wyrazu.

Podsumowując, należy podkreślić, że w przekładach Hordyńskiego uderza emocjonalny związek z Ukrainą. Translacje są bardzo zbliżone do oryginałów, a dokonane transformacje służą pragmatyce tłumaczenia i przejrzystości odbioru. Przekłady zachowują swoisty koloryt pierwowzorów, a ich cechą charakterystyczną jest poetyckość. Dominującą strategią tłumaczeniową jest adaptacja prowadząca do ekwiwalencji dynamicznej. Hordyński tworzy oryginalne metafory, stosuje liczne środki kompensacji, wprowadza archaizmy i udomowienia, wszystko po to, aby wywołać w polskim czytelniku doświadczenie odbioru podobne do reakcji adresata pierwotnego. Mimo licznych zmian, braku konsekwencji w podejmowanych wyborach, jego przekłady zasługują na ocenę pozytywną, zdołał bowiem w atrakcyjny sposób przekazać czytelnikowi ukraińskiemu kunszt językowy i wartość estetyczną poezji Łobodowskiego, o której pisał:

Його поезія, багата проблісками інтелекту і спалахами почувань, від ніжно-ліричних до потужно-епічних, висловлена лише йому притаманними ритмами і має свій, сказати б, підземний музичний струм, що рине то тихим потоком, то вибухає Гейзерами тонів. В українських його поемах ті тони особливо зворушливі тим, що вони близькі до інтонації наших дум [Гординський 1978, 1, 20].

## Bibliografia

- Banaszak Marta, Supruniuk Mirosława A. 2016. *Materiały archiwalne i biblioteczne dotyczące Józefa Łobodowskiego w zasobie Archiwum Emigracji w Toruniu*. W: *Śladami pisarza. Józef Łobodowski w Polsce i Hiszpanii*. Red. Bał G., Siryk L., Łoś E. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 201-212.
- Brzozowski Jerzy. 2011. *Stanać po stronie tłumacza. Zarys poetyki opisowej przekładu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gordins'kij Svátoslav. 1947. *Primítka perekladača*. „Problemi. Žurnal Nacional'no-Deržavnoi Dumki” č. 2: 4-5.
- Gordins'kij Svátoslav. 1951. *Poeziâ Ū. Lobodovs'kogo i ũi ukraïns'ki motivi*. „Kiïv” № 1: 23-26.
- Gordins'kij Svátoslav. 1961. *Poeti Zahodu. 60 perekladiv z poezii latins'koï, italijs'koï, francuz'koï, anglijs'koï, amerikans'koï, nimec'koï i pol's'koï*. N'û-Jork: Literaturno-Mistec'kij Klûb.
- Gordins'kij Svátoslav. 1978. *Ūzef Lobodovs'kij i jogo poeziâ*. „Sučasnist'” č. 1 (205): 15-20.

- Gordins'kij Svätoslav. 1989. *Poezii. Virši original'ni i perekladni*. N'û-Jork: Sučasnist'.
- Lobodovs'kij Ūzef. 1996. *Pisnâ pro Ukraïnu*. Red. Stupko N., Šipovs'koï Ī. L'viv: Kamenâr.
- Łobodowski Józef. 1935. *Ziemia wolna*. „Droga” nr 10: 869-873.
- Łobodowski Józef. 1938. *Rozmowa z ojczyznâ*. Warszawa: Nakładem Księgarni F. Hoesicka.
- Łobodowski Józef. 1947. *Modlitwa na wojnę*. Londyn: Światpol.
- Łobodowski Józef. 1954. *Złota Hramota*. Paryż: Instytut Literacki.
- Łobodowski Józef. 1959. *Pieśń o Ukrainie* z przekładem na język ukraiński Światosława Hordyńskiego. Paryż: Instytut Literacki.
- Małaniuk Jewhen. 1938. *Dusza Ukrainy*. „Ateneum” nr 1: 38-45.
- Rozstrilâne Vidrodžennâ. Antologiâ 1917-1933. Poeziâ – proza – drama – esej*. Paryż: Instytut Literacki.
- Sawicka Jadwiga. 1988. *Hellada scytyjska. Ukraina w poezji Józefa Łobodowskiego*. „Więź” nr 11-12: 139-154.
- Szewczenko Stanisław. 2000. *Utwory Józefa Łobodowskiego w przekładach Światosława Hordyńskiego, Myrona Boreckiego, Leonida Pottawy, Jara Sławutycza*. W: *Józef Łobodowski rzecznik dialogu polsko-ukraińskiego*. Red. Siryk L., Święch J. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 58-70.
- Szewczenko Taras. 1921. *Zbiorek wybranych poezji*. Red. Woronyj M. Warszawa: Wydanie redakcji „SYNA UKRAINY”.
- Szewczenko Taras. 1936. *Poezje*. Red. Zajcew P. Warszawa: Ukraiński Instytut Naukowy.
- Zajcew Pawło. 1936. *O przekładach Szewczenki na język polski*. W: Szewczenko Taras. *Poezje*. Red. Zajcew P. Warszawa: Ukraiński Instytut Naukowy: 361-371.



DOI: 10.31648/an.7434

JAK PISAĆ WSPÓŁCZESNE BAŚNIE.  
PRZYKŁAD DOROTY MASŁOWSKIEJ  
*JAK ZOSTAŁAM WIEDZMA*

HOW TO WRITE CONTEMPORARY FAIRY TALES:  
DOROTA MASŁOWSKA'S  
*WHEN I BECAME A WITCH*

**Joanna Chłosta-Zielonka**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8057-1898>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: [j.chlosta-zielonka@uwm.edu.pl](mailto:j.chlosta-zielonka@uwm.edu.pl)

**Keywords:** children's literature, literary fairy tale, consumerism, Dorota Masłowska

**Abstract:** The aim of this article is to answer the question as to how to make a child reader interested in and focusing attention on reading. According to Jerzy Cieślowski and many other researchers, children's literature has its own rules, poetics of genres, and specific communications circuit: publishing houses, the market, the press, and criticism. Dorota Masłowska employed the form of a literary fairy tale to reach out to a young audience. Using the conventions of this genre, she described one of the most painful problems of modern times – excessive consumerism, in which modern man completely loses himself.

Prekursor badań nad literaturą dziecięcą w Polsce, Jerzy Cieślowski, wielokrotnie wypowiadał się na temat jej statusu. Od początku domagał się skupienia większej uwagi na tzw. literaturze czwartej, twierdząc słusznie, że „jest to literatura rządząca się własnymi prawami, posiadająca własną poetykę form inicjalnych i gatunków, własny i pełny obieg komunikacyjny: wydawnictwa, rynek, prasę, krytykę” [Cieślowski 1985, 12]. Dowartościowując tę odmianę literatury w latach 70. upominał się o jej nową definicję:

Literaturę i podkulturę dziecięcą określa porządek chronologiczny i gatunkowy tematu, który nie przekracza wieku jej adresata i odbiorcy. Jest nim dziecko, a nie młodzież. Przy czym sformułowanie „dziecięca”, a nie „dla dziecka”, zostało użyte celowo. Dla autora bowiem utworem dziecięcym być może również utwór napisany niekoniecznie dla dzieci, ale i taki, który realizuje określoną intencję i strukturę bycia ludycznego i postawę świadomie zinfantylizowaną. Natomiast termin podkultura stanowi w naszych szkicach nie tylko coś obok i innego od literatury, ale wskazuje również na sposoby istnienia utworów, które są partyturami, scenariuszami dla współuczestniczących odbiorców. Podkulturą zostały objęte także sytuacje bycia dzieci w ich folklorze, jak i świat mitotwórczego pamiętania dzieciństwa w wieku dojrzałym [Cieślikowski 1975, 5-6].

Cieślikowski odrzucał mechanizm sprowadzania dziecięcego czytelnika do roli naiwnego podmiotu. Nakładał zaś na autorów książek dla dzieci zobowiązanie wejścia do ich świata i umiejętność odnalezienia w nim obrazów, znaczeń, słów bliskich dziecku i świadczących o jego wrażliwości opartej na baśniowym i naiwnym, w sensie pierwszym, bez racjonalnego tłumaczenia, postrzeganiu świata. Podobnej pracy wymaga proces tłumaczenia utworów obcojęzycznych dla dzieci, na co zwracają uwagę badacze zagadnienia [Albińska 2009, 260]<sup>1</sup>.

Już w nowym stuleciu, postulując właściwą ocenę literatury dziecięcej, jej badacz Grzegorz Leszczyński, proponował projekt krytyki paistycznej (grec. *pais* – dziecko), w którym „chodziłoby o czytanie tekstu jako dziecko, o ideę dziecięcego odczytywania utworu, barwę dziecięcej lektury. Krytyka paistyczna mogłaby być metodologicznym odpowiednikiem krytyki feministycznej. Jak ta ostatnia proponuje odczytanie dzieł z perspektywy kobiecej, tak ta pierwsza – z perspektywy dziecięcej” [Leszczyński 2003, 26].

Jeszcze dalej w swoich propozycjach metodologicznych idą zwolennicy tzw. *children studies*. Jedną z badaczek przenoszących ten termin w krąg polskiej przestrzeni literackich oddziaływać jest Karolina Szyborska. Powtarza ona za amerykańskimi badaczami:

Dzieciństwo i „dziecięcość” jako usamodzielniająca się dyscyplina naukowa wypływały więc dopiero wraz z przemianami wywołanymi zainteresowaniem ruchami mniejszościowymi, a więc ruchami feministycznymi, *gender studies* i postkolonializmem, na fali zwrotów narratologicznych, topograficznych, lingwistycznych. „Dzieciństwo” zaczęło budować własny przedmiot badania, własny system, własną teorię. Stał się też słyszalny jego głos pośród innych, dobrze już rozwiniętych gałęzi wiedzy [Szyborska 2013, 182].

Powszechna stała się zatem opinia, że czytelnik dziecięcy jest niezwykle wymagający, uważny i wnikliwy w obcowaniu z dziełem literackim. Potrafi

---

<sup>1</sup> Karolina Albińska pisze na przykład: „W praktyce oznacza to, że przekład tekstów dla młodszych – i zarazem mniej wyrobionych czytelników – wymagać będzie większej ingerencji z uwagi na konieczność uczynienia go «łatwiej przyswajalnym» dla odbiorców. Relacja dziecko – tłumacz jest jednak przyjazna, nie ma w niej miejsca na wyższość, ponieważ osoba dokonująca przekładu nie patrzy na świat jedynie oczami dorosłego. Każdy tłumacz był przecież kiedyś dzieckiem i nadal je w sobie nosi” [Albińska 2009, 260].

dostrzec i wytknąć każdą nieścisłość, znudzi się, gdy tekst nie będzie interesujący i szybko książkę porzuci. Dlatego też, by pisać literaturę dla dzieci i młodzieży, potrzeba nie lada umiejętności. Interesujące wydaje się zjawisko powstania inspiracji do tworzenia tekstów dla najmłodszego czytelnika. Dlaczego pisarze podejmują wyzwanie, narażając się na czytelnicze odrzucenie, i decydują się na pisanie utworów dla dzieci?

Aby tworzyć dla dzieci, zdaniem wielu autorów, trzeba spełnić bardzo ważny warunek: należy umieć przebywać w ich świecie i czuć się trochę dzieckiem. Danuta Wawiłow (1941-1999) pierwszy tomik wierszy dla dzieci *Rupaki* wydała w 1977 roku, po urodzeniu własnych: córki Natalii i syna Konstantego. Sama nie zaznała czulej miłości macierzyńskiej i chciała dać jej jak najwięcej swoim pociechom, a poprzez wiersze także innym. Zdawała sobie sprawę, że wymaga to sporych umiejętności: „Żeby pisać dobrą książkę o psie, trzeba być psem albo przynajmniej choć trochę się nim poczuć, żeby pisać dla dziecka trzeba być w środku dzieckiem” [Mucha 2005, 21]<sup>2</sup>.

Znakomicie o możliwościach dojścia do hermetycznego świata dziecka pisała badaczka literatury dziecięcej, Alicja Baluch, komentując poczynania dorosłych starających się do niego powrócić i zbliżyć poprzez sztukę. Nie jest to łatwe: „Aby więc człowiek dorosły mógł powtórnie osiągnąć ten świat – pisała – (...). Powinien na nowo nauczyć się patrzeć, słuchać i dziwić, aby zrozumieć dziecko, które intensywnie przeżywa radość istnienia i urzeczenia światem” [Baluch 1987, 15]. Baluch tłumaczy specyfikę dziecięcych emocji, które charakteryzuje intuicja i nieprzewidywalność:

Dziecko bowiem w swoim otwartym i entuzjastycznym poznawaniu rzeczywistości łapie bez wyboru jej przeróżne objawy: ułamki słów, strzępki rozmów, fragmenty obrazów, luźne odcinki doświadczeń. Nie próbuje ich ująć syntetycznie, nie stara się o ich intelektualne uporządkowanie. Wszystko jawi mu się razem, w kształcie całościowym o charakterze kolażu obrazowego lub zdarzeniowego. Czynnikiem scalającym jest tu jedynie lep emocji [Baluch 1987, 15-16].

Wspomniany wcześniej Cieślukowski dokonał wiele lat temu najprostszej hierarchizacji pisarzy tworzących literaturę dziecięcą:

U niektórych twórczość dla dzieci wypełnia ich cały status pisarski, u innych stanowi dominantę. Dla pewnej części autorów pisanie dla dzieci jest uprawianiem jednego z rodzajów literackiej twórczości, równoległe do innych gatunków literackich; dla niektórych napisanie utworu „dzieciom” bywa tylko jednorazowym incydentem, z jakiejś okazji, najczęściej osobistej, emocjonalnej [Cieślukowski 1985, 190].

---

<sup>2</sup> Podobnie oceniał Wisławę Szymborską Michał Rusinek, z którą jako sekretarz spędzał wiele czasu: „Kiedy się lepiej poznawało Wisławę Szymborską, zauważało się, że była osobą pozbawioną wieku. Oczywiście były fizyczne znamiona tego, że nie jest już nastolatką, ale intelektualnie, emocjonalnie i socjalnie była osobą bez wieku. Zatrzymała się na jakimś etapie, z którego nie chciała wyjść. Wydawała się żeńską wersją Piotrusia Pana” [Szymborska oczami Rusinka... 2016].

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób można współcześnie zainteresować dziecięcego czytelnika i skupić jego uwagę na lekturze, a także z jakiego powodu pisarze decydują się na pisanie dla najmłodszych?

Ciekawą propozycją ostatnich lat, spełniającą wymagania stawiane literaturze dla dzieci, jest książka Doroty Masłowskiej *Jak zostałam wiedźmą. Opowieść autobiograficzna dla dorosłych i dzieci*.

Dla porządku historycznoliterackiego trzeba przyznać, że Masłowska nie tworzy literatury dla dzieci. Ma jednak na swoim koncie kilka głośnych literackich osiągnięć. Odkryta przez Pawła Dunin-Wąsowicza, ówczesnego redaktora pisma „Lampa”, promowana przez pisarzy znanych i ważnych w ostatnich kilkunastu latach: Jerzego Pilcha i Marcina Świetlickiego, szybko stała się najważniejszym zjawiskiem literackim pierwszej dekady XXI wieku. *Wojna polsko-ruska pod flagą białą-czerwoną* (2002) została uhonorowana w 2002 roku Paszportem „Polityki” i znalazła się w finale Nagrody Literackiej Nike 2003, a *Paw królowej* otrzymał prestiżową Nike w 2006 roku. Te dwie powieści, niezależnie od preferowanych stylów pisania i mód, zaskoczyły krytykę literacką dojrzałością warsztatu pisarskiego [Cieśla-Szymańska 2007; Wójtowicz-Zajac 2016]. Niespełna dwudziestoletnia pisarka, a przy drugiej książce dwudziestotrzyletnia, stworzyła teksty jednorodnie językowo, o doskonale zorganizowanym świecie przedstawionym<sup>3</sup>. Ich niewątpliwym atutem była niezwykle trafna diagnoza przemian kulturowych, które właśnie dokonywały się w polskich subkulturach młodzieżowych (*Wojna polsko-ruska*) czy w świecie tzw. show-biznesu (*Paw królowej*), po raz pierwszy tak udanie zobrazowanych w tekście literackim<sup>4</sup>. Umiejętność tę Masłowska przeniosła także na kolejne swoje książki. Były to dwa dramaty: *Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku* (2006) i *Między nami dobrze jest* (2008). Pierwszy pokazuje osamotnienie i brak życiowych celów młodego pokolenia, prowadzące do destrukcji i wykołajenia, drugi obnaża problemy z międzypokoleniowym dialogiem babki, córki i wnuczki, z których tylko babka zdobywa się na ponadczasową refleksję, a należące do młodszych pokoleń córka i wnuczka, pograżają w pozbawionym jakichkolwiek wartości świecie konsumpcjonizmu i taniego błogostanu [Dąbrowska 2015]. Kolejną powieścią, w mniemaniu autorki najlepszą z dotychczas napisanych [Masłowska 2012, 26], opublikowaną w 2012 roku, pt. *Kochanie, zabiłam nasze koty*, pisarka kontynuuje obnażanie kondycji współczesności, nieautentycznej, wypełnionej wszechobecnymi symulakrami codzienności, opartej na powielaniu zachowań

<sup>3</sup> Szczególnie *Wojna polsko-ruska pod flagą białą-czerwoną* pozwoliła na wskazanie wielu interesujących procesów zachodzących w języku subkultur młodzieżowych, a także zilustrowanie trudności w ich tłumaczeniu na język rosyjski. Szerzej [Orzechowska 2017; 2017a].

<sup>4</sup> Trzeba pamiętać, że obok Masłowskiej pojawiła się wówczas także twórczość o dziesięć lat starszego Sławomira Shutego, autora takich książek jak m.in. *Bełkot* (2000), *Cukier w normie* (2002), pierwszej powieści hipertekstowej *Blok* (2002), *Zwał* (2004) czy *Produkt polski* (2005), których fabuły w podobnie bezkompromisowy sposób obnażały przemiany polskiej obyczajowości, rodziny czy młodzieżowych subkultur, szczególnie tzw. blokiersów.

podpowiadanych przez popkulturę rupieci i śmietnika<sup>5</sup>. Przedostatnia książka Masłowskiej, a ostatnia jej powieść z 2018 roku *Inni ludzie*, nawiązuje swoją fabułą, a przede wszystkim wykreowanymi postaciami, do jej debiutu. Wydaje się, jakby Silny z *Wojny polsko-ruskiej* powrócił. Pojawia się w różnych wariantach wulgarności, m.in. reprezentując tępy pseudointelektualizm lub pseudomądrość. Tym literackim faktem po raz kolejny autorka komentowała mentalność części polskiego społeczeństwa.

W kontekście przedstawionych głównych tematów, podejmowanych przez pisarkę, nie dziwi specjalnie fakt, że utwór *Jak zostałam wiedźmą. Opowieść autobiograficzna dla dorosłych i dzieci*, napisany w 2014 roku w zamierzeniu dla dziecięcego odbiorcy, jest tak bardzo tożsamy z całą „dorosłą” twórczością Masłowskiej. Pisarka przyznała w wywiadzie, że fabułę konsultowała z córką:

Oczywiście, była moją konsultantką. Testowałam na niej ten tekst od samego początku, obserwując, czy nie zasypia, czy się nudzi, czego nie rozumie, gdzie są mielizny. Bez niej bym sobie nie poradziła. Sztuka ma taką archaizującą formę mrocznej baśni, opowiedanej na zapiecku ballady. Jednocześnie jest jak najbardziej zaczepiona we współczesności i posługuje się motywami i rekwizytami zaczerpniętymi z życia mojej córki [*Masłowska czyta dzieciom...* 2014].

O źródłach powstania tej książki opowiedziała także w 2014 roku Justynie Sobolewskiej:

Zostałam namówiona przez Agnieszkę Glińską. (...) Zawsze byłam fanką przedstawień Agnieszki dla dzieci: *Pippi* i *Wiedźm*. (...) Więc bardzo się napaliłam na tę współpracę, ale potem przyszedł impas. Wiele miesięcy zajęło mi przebrnięcie przez tony literatury dziecięcej, czytałam wszystko, co mi się nawinęło. Może się wydawać, że dla dzieci pisać łatwo, że wystarczy poślizgać się na fali wyobraźni. A tak naprawdę ta literatura wymaga szczególnego namysłu. *Jak zostałam wiedźmą* napisałam bardzo szybko, ale namyślanie się nad tym, jak to zrobić rozsądnie, fascynująco i z zachowaniem „godności Doroty Masłowskiej”, czyli pewnej własnej linii stylistycznej, zajęło mi sporo czasu [*Masłowska czyta dzieciom...* 2014].

Utwór był pisany także z myślą o realizacji teatralnej, która jeszcze lepiej mogłaby oddać przesłanie pisarki skierowane do dzieci, ale również do dorosłych. Nieregularnie rymowana opowieść Doroty Masłowskiej stała się podatnym materiałem na sztukę teatralną. W reżyserii Agnieszki Glińskiej i z muzyką Wojciecha Waglewskiego miała premierę, niedługo po papierowym wydaniu, 28 maja 2014 roku w Teatrze Studio im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Warszawie.

<sup>5</sup> Urszula Pawlicka diagnozowała następująco: „W *Kochanie, zabiłam nasze koty* powracają stare idee niczym upiory, które nawet już nie straszą, ale zwyczajnie nudzą. To świat ogarnięty przeraźliwą monotonią i niesłychanym rozczarowaniem. Wszystko tu uległo przewartościowaniu. Piękne syreny z Odysuseusza zyskują postać wynędzniałych, podtrutych i pijanych kobiet. Mickiewiczowski przestwór oceanu to już nierozwlekły obszar bujnej roślinności, ale nieogarnięta przestrzeń niespełnionych pragnień. Zużyta metafora snu i oceanu, tytuły z brukowca, testy psychologiczne z magazynów kobiecych, postmodernistyczne anakoluty zdaniowe, imiona rodem z hollywoodzkich filmów. Wszystko na granicy tandety. Masłowska pokazuje świat, który dojada swój ogon” [Pawlicka 2013, 182].

Autorka przy powstaniu utworu umiejętnie wykorzystała konwencję baśni. Dzięki ustaleniom Brunona Bettelheima wiadomo, że „Baśnie ofiarowują dziecku takie obszary wyobrażeniowe, których nie odkryłoby samo, poddają dziecku obrazy, z których może korzystać kształtując własne fantazje na jawie, przez co może nadawać lepszy kierunek swemu życiu” [Bettelheim 1985, 23]. Potwierdza tę myśl Zofia Adamczykowa: „Baśń poszerza wiedzę dziecka o świecie i rządzących w nim prawach, a także o człowieku – o skali jego przeżyć wewnętrznych i motywach działania, wychowując tym samym do życia społecznego oraz wprowadzając w świat trwałych ogólnoludzkich idei i dążeń” [Adamczykowa 2001, 168].

Opowieść Masłowskiej została ujęta w formę baśni odpowiednią dla odbiorcy w wieku od 8 do 12 lat. Umożliwiło to pisarce na przekazanie diagnozy dotyczącej przemian współczesnej rzeczywistości. W tym wieku dzieci odznaczają się na tyle rozwiniętą dojrzałością, że potrafią odczytać nie tylko naiwny sens utworu, lecz także dysponują doświadczeniem umożliwiającym im na dotarcie do głębszych treści baśniowego przekazu.

A zatem trzeba przyjąć, że utwór *Jak zostałam wiedźmą. Opowieść autobiograficzna dla dorosłych i dzieci* pod względem gatunkowym należy zaliczyć do baśni literackich, które mają nieograniczone możliwości formalne. Jak dowodzi Jolanta Ługowska:

Baśnie literackie różnią się między sobą pod względem sposobu interpretacji zasad baśniowego świata przedstawionego, a także stosunkiem do literackiej i folklorystycznej tradycji oraz repertuarem zastosowanych wzorców fabularnych. Łączy je jednak to, że formę pierwotną, embrionalną, stanowi dla nich baśń, która jest zazwyczaj kontynuacją folklorystycznej tradycji gatunku [Ługowska 2006, 14].

Wzorzec gatunkowy baśni literackiej ustaliła Violetta Wróblewska na podstawie wspólnych cech baśni ludowych i literackich. Wskazała, że „Najistotniejszym składnikiem świata przedstawionego w baśni jest cudowność jako główna siła sprawcza zdarzeń”, a także „występująca w baśniach konstrukcja fabuły: od nieszczęścia (braku) lub szczęścia” [Wróblewska 2003, 34]. Badaczka, odwołując się do określonego przez Władimira Proppa zespołu funkcji<sup>6</sup>, uwypukliła ważność występowania na początku fabuły tzw. szkody, a w finale – jej likwidacji. Podążając za ustaleniami Proppa, przypominała, że w baśni powinien pojawić się odpowiedni dobór bohaterów (królewny, czarodzieje, dzieci itd.) oraz ich przydział ról (obok bohatera właściwego – antagonistą, osoba wyprawiająca w świat). Zwróciła uwagę również na konieczność istnienia ludzkiego bohatera głównego lub takiego, który człowiekiem może się stać. Wróblewska podsumowując swoje ustalenia, stwierdziła, że w baśni „Naczel-

<sup>6</sup> Według Władimira Proppa, autora słynnej pracy *Morfologia bajki magicznej*, „Stałymi niezmiennymi elementami bajki są funkcje działających postaci, niezależnie od tego, kto i jak je spełnia. One właśnie stanowią podstawowe części składowe bajki. Liczba funkcji składowych w bajce magicznej jest ograniczona” [Propp 2011, 23].

na cechą świata przedstawionego, obok cudowności, staje się jego harmonijna dwuplanowość, dzięki przenikaniu się sfery magicznej i sfery realistycznej” [Wróblewska 2003, 35].

W interpretacji Masłowskiej fabuła przede wszystkim odsyła do rzeczywistości magicznej, w której życiowe prawdopodobieństwo przeplata się ze światem pozaziemskich czarów: pojawia się świat postaci o ponadludzkich cechach, biorących udział w nieprawdopodobnych zdarzeniach, zmieniających rzeczywistość z użyciem magicznych, posiadających pozarozumowe moce przedmiotów. Jedną z głównych bohaterek tej opowieści wąsata wiedźma, jak to w baśniach bywa, o niezbyt sympatycznej powierzchowności, jest postacią nieczułą, wyzbytą empatii, podążającą za spełnieniem własnych potrzeb – kobiety, zanurzonej w zdeformowanej popkulturze. To także metafora wszechogarniającej rzeczywistości z całym katalogiem spraw niedorzecznych, niemożliwych do spełnienia, irracjonalnych w swoim zamierzeniu.

Baśń Masłowskiej opowiada przede wszystkim o zwycięstwie konsumpcjonizmu. Komentarze, odnoszące się do marzeń człowieka XXI wieku o posiadaniu coraz większej ilości pieniędzy i rzeczy, pojawiają się niczym wypowiedzi chóru w tragedii antycznej:

A jak już zasną, to nie śni im się nic ładnego, nie,  
tylko że mają więcej, więcej, więcej, więcej –  
albo że mają mniej, mniej, mniej, mniej, ciągle mniej,  
prawie nic. I śnią im się te wszystkie  
rzeczy, które muszą kupić, kupić, kupić i mieć, mieć, mieć [Masłowska 2014, 36].

Lecz gdy tylko którą kupią, pojawia się wtem  
inna, piękniejsza jeszcze bardziej. O nie, o nie, o nie!  
I jęczą, i się męczą, i palcami chciwie przebierają po pościeli,  
bo tę też by przecież chcieli [Masłowska 2014, 22].

Wszędzie siedzą tak samo, telewizję oglądają  
i liczą, czy więcej, więcej mają  
czy tak jak zawsze: za mało, za mało, za mało [Masłowska 2014, 11].

Celem krytyki staje się także dysfunkcyjna rodzina, w której uwaga rodziców nie koncentruje się na właściwych relacjach z dzieckiem, lecz skupia się na zaspokojeniu potrzeb materialnych. Rodzice, pracując całymi dniami w firmie Więcej, Więcej, Więcej & Więcej, Więcej, Więcej, spółka z o.o., podążają za dobrami materialnymi, nie zważając na prawdziwe oczekiwania syna. Jego głód emocjonalny zaspokajają modnymi zabawkami, a fizyczny – niezdrową żywnością. Pisarka szydzi z takiego sposobu zachowania i przeciwstawia inny wzór rodziny, która zna właściwe metody postępowania wobec dzieci, niezbędne dla ich prawidłowego rozwoju. Wzorem stają się relacje oparte na wzajemnym szacunku i wsłuchiwanie się w potrzeby obu stron: rodziców i ich dzieci.

Głównym wątkiem fabularnym baśni Masłowskiej jest chęć ingerencji wiedźmy, występującej w postaci zdeformowanego potwora straszącego ludzi,

w porządek realistycznego świata. Jej celem staje się porwanie i zjedzenie dziecka. Dziewczynka – jej pierwsza potencjalna ofiara – u której zjawia się wiedźma, szuka w niej rysów dobrej wróżki, znanej z baśniowych przekazów. Na próżno. Wiedźma to raczej Baba Jaga z *Jasia i Małgosi* lub Wilk z *Czerwonego Kapturka*, gdyż rzeczywistym jej zamiarem, czyli funkcją, którą pełni w baśni, jest zjedzenie dziecka („A ja chcę jeść, bo dwa lata nic nie jadłam lub dłużej i głodna jestem jak wilk, a w brzuchu mi nieraz tak zaburczy, że jeden z drugim nagle się w nocy budzi środkiem przebudzi: co tak grzmi, to chyba zbiera się na burzę”, s. 22). Mamy więc w tym momencie do czynienia z funkcją szkody znajdującą swoje miejsce w klasyfikacji Proppa. W realiach baśniowego świata następuje także szczęśliwe zakończenie, czyli tzw. likwidacja szkody. Obok bowiem wyraziście złych bohaterów, do których należy zaliczyć zgłodniałą wiedźmę i jej konkurentkę, trudniącą się sprzedażą kosmetyków dla wiedźm, Żulernię von Mocz, są postacie stojące po stronie dobra. Dobro zaś utożsamione jest ze skromnością potrzeb, równowagą oczekiwań wobec świata i dystansem do dóbr materialnych. Jej przedstawicielkami są w utworze dziewczynka, którą odwiedza wiedźma, i jej mama. To one zwalczają złą moc czarownicy i doprowadzają do happy endu, w którym zwyciężają uniwersalne wartości.

W wymyślonym przez Masłowską świecie wszystko jest możliwe, a zatem mamy w nim do czynienia z cudownością. Choć zdarzenia rozgrywają się w nowoczesnej scenerii samoobsługowych stacji benzynowych, galerii handlowych, szybkich samochodów i iPhonów, Lidlów-Śmigłów, Radia RMF, to w tym porządku możliwe jest dowolne przemieszczanie się w czasie i przestrzeni, współistnienie irracjonalnych postaci (głównie wiedźmy) oraz pozarozumowe kontakty. Rządzą tu czary utożsamione, jak w mrocznej *fantasy*, ze złem. Pojawiają się postacie zgodne z podświadomymi oczekiwaniami dziecka. Szkaradność czarownicy i jej złe intencje nie przeszkadzają małej bohaterce, aby ją zaakceptować i namówić do gry w Eurobiznes. Dziewczynka aprobeje nawet wasy wiedźmy („Przepraszam, mogę pociągnąć? To prawdziwe wasy? Są cudowne. Też bym takie chciała mieć, jak dorosnę”, s. 33). Baluch tłumaczy ten stan następująco:

Każde dziecko żyje na pograniczu dwóch światów: realnego i iluzji, na który składają się dziecięce zabawy, fantastyczne opowieści dorosłych, własne konfabulacje, sny i najróżniejsze obrazy, marzenia oraz niezwykle pomysły. Granica między nimi jest w odczuciu dziecka słabo wyczuwalna, niewyraźna i chwiejna, bo wszystko w autonomicznym świecie dziecka może się zdarzyć i wszystko może być przez nie uznane za własne [Baluch 1987, 150].

Warto dodać, że tak jak w prawdziwej baśni także u Masłowskiej pojawiają się magiczne przedmioty: „dobra wykrywacz”, czar w atomizerze Podmiana Myśli, Pył Senny. Jest też szklana kula oraz iPuderniczka – własność wiedźmy, za pomocą której ściąga się złe moce. Puderniczka trafia ostatecznie w ręce odpowiedzialnej właścicielki, która użyje jej tylko wtedy, gdy naprawdę będzie



w potrzebie. Ożywają również przedmioty, np. drewniany konik na biegunach, który w końcu ma okazję wypowiedzieć wszystkie swoje żale za uczynione mu krzywdy i żądać za nie zadośćuczynienia.

Zasady panujące w świecie stworzonym przez Masłowską są logiczne nie tylko dla dzieci, lecz także dorosłych, którzy nigdy z dziecięctwa nie wyrosli i nadal posługują się dziecięcą intuicją. To ona każe przyjmować im za oczywiste to, co nie znajduje odbicia w rzeczywistości i życiowym prawdopodobieństwie. Mama dziewczynki tłumaczy brak pieniędzy faktem, że podróżuje we śnie („Bardzo mi przykro, proszę pani, ale jadę przez sen, nie wzięłam pieniędzy”, s. 143). Według ustaleń Baluch dzieje się tak dlatego, że:

W psychice dziecka istnieją predyspozycje do chłonięcia utworów przemawiających językiem symboli, metafor i fantazji. W jego oczekiwaniach wobec literatury ujawnia się bardzo mocno potrzeba mityczności. Pragnienie życia w świecie marzeń, odmiennym od codziennego, sprawia, że dzieci opowiadają historie traktowane przez nie tak, jak mity były traktowane przez człowieka społeczeństw archaicznych [Baluch 1993, 12].

Interpretując konstrukcję fabuły w ten sposób, można stwierdzić, że Masłowskiej udało się w pełni zawładnąć wyobraźnią dzieci i trafić do młodego odbiorcy, bo wykorzystwała dobrze znaną im konstrukcję baśni.

Ważną przestrzenią w omawianym utworze pełni strona językowa. Masłowska lubi tworzyć nowe słowa i nadawać im nowe znaczenia. Do takich należy np. „bachorołap”, z jednej strony pejoratywne, a z drugiej niezwykle funkcjonalne, bo oznaczające siatkę do łapania dzieci, a w rzeczywistości świata przedstawionego, będące po prostu zmodyfikowanym wózkiem na zakupy z supermarketu. Pojawiają się także frazy zbudowane na zasadzie haseł reklamowych, np. „zupa z dzieci – wzmacnia zarost i podnieca złość!” [Masłowska 2014, 52]. Autorka umiejętnie nadaje inne znaczenie ocenie w skali Apgar, wykorzystywaną zwykle przy narodzinach dziecka, stosując ją do dzieci starszych:

Dość dobre dziecko. Siedem punktów na dziesięć w skali dobra i zła. Dziecko z dziewięcioma punktami to już śmiertelna trucizna dla wiedzy. Pięć jeszcze przejdzie, powiedzmy dobrze ugotowane, ale siedem to za dużo [Masłowska 2014, 29].

Te wymienione zabiegi językowe, i wiele innych, sprawiają, że opowieść Masłowskiej bawi i śmieszy, a przecież jest to bardzo ważna funkcja utworów dla dzieci. Pisała o tym swego czasu, badająca folklor dziecięcy, Dorota Simonides:

Opowiadania komiczne bywają opowiadane niemal wszędzie: w szkole na przerwie i na lekcji, na podwórku, na kolonii, obozach szkolnych, a nawet w czasie marszu, wycieczki. Wystarczy jakakolwiek grupka osób i już zaczyna się zabawa. Dzieciom potrzebny jest śmiech. Potrafi go wywołać nawet najbardziej błahy powód [Simonides 1976, 123].

Podsumowując rozważania dotyczące możliwości warsztatowych Doroty Masłowskiej do tworzenia utworów dla dzieci, warto przywołać słowa Agnieszki Wójtowicz-Zajac:

Choć, być może, poemat Masłowskiej zakrawa na nieco naiwny, jest sprawnie napisany i dowcipny, warto docenić jego formalną konstrukcję. Pisarka jest mistrzynią płynnej, rymowanej prozy i świetnie poradziła sobie z językową stroną opowieści o wiedzy. (...) Najwyraźniej twórczość Masłowskiej dla dzieci to nie odrębny projekt, lokujący się niejako „na boku” twórczości „dla dorosłych”, lecz pełnoprawna część dorobku pisarskiego autorki, korzystająca z podobnych chwytów i konceptów [Wójtowicz-Zajac 2016, 326].

Trzeba się z tym stwierdzeniem zgodzić. Szkoda, że Masłowska nie pisze na razie dla dzieci, bo od 2014 roku, daty wydania tej książki, minęło już prawie siedem lat.

Oceniając znaczenie utworu *Jak zostałam wiedźmą* w kontekście całej twórczości autorki, za Henrykiem Czubałą można powtórzyć, że ten utwór, tak jak np. *Wojna polsko-ruska*, może wpływać na czytelnika w niejawnym sposób. Pisał on swego czasu, że *Wojna* „nakłania do poszukiwań ze swej natury metaforycznych – na przykład Silnego i Magdy w sobie samym. A to znacznie więcej niż oferują uczone rozprawy oparte na obserwacji uczestniczącej i empatyczne techniki narracyjne, dydaktyczne pogadanki, które świat poznawany nieustannie wartościują i uprzedmiotawiają” [Czubała 2012, 207]. Lektura książki *Jak zostałam wiedźmą* prowadzi czytelnika do podobnych refleksji: do porównywania, konfrontacji i wreszcie do samoidentyfikacji. Ta droga do samopoznania jest o wiele krótsza, a jeśli chodzi o dziecięcego czytelnika, wydaje się najlepsza.

## Bibliografia

### Źródła

Masłowska Dorota. 2014. *Jak zostałam wiedźmą*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

### Opracowania

Adamczykowa Zofia. 2001. *Literatura dla dzieci. Funkcje kategorie gatunki*. Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechniej.

Albińska Karolina. 2009. „Tylko to, co najlepsze, jest dość dobre dla dzieci”, czyli o dylematach tłumacza literatury dziecięcej. „Przekładaniec” nr 22-23.

Baluch Alicja. 1987. *Dziecko i świat przedstawiony, czyli tajemnice dziecięcej lektury*. Warszawa: Nasza Księgarnia.

Baluch Alicja. 1993. *Archetypy literatury dziecięcej*. Wrocław: Waclaw Bagiński i Synowie.  
Bettelheim Bruno. 1985. *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*. T. I. Przeł. Danek D. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Cieśla-Szymańska Dominika. 2007. „Wymowność słów traci swój sens”, czyli raz jeszcze o języku „Wojny polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną” Doroty Masłowskiej. „Pogranicza” nr 2.

Cieślukowski Jerzy. 1975. *Literatura i podkultura dziecięca*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Cieślukowski Jerzy. 1985. *Literatura osobna*. Wyb. Waksmund R. Warszawa: Nasza Księgarnia.

- Czubala Henryk. 2012. *Zakazane dzielnice. O twórczości Doroty Masłowskiej*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” nr XII.
- Dąbrowska Dorota. 2015. *O odradzaniu się potrzeby zakorzenienia – „Między nami dobrze jest” Doroty Masłowskiej*. „Załącznik Kulturoznawczy” nr 2.
- Leszczyński Grzegorz. 2003. *Literatura i książka dziecięca. Słowo – obiegi – konteksty*. Warszawa: Wydawnictwo CEBID.
- Ługowska Jolanta. 2006. *W Fantazjanie i gdzie indziej: szkice o baśni literackiej*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Masłowska czyta dzieciom. Z Dorotą Masłowską rozmawia Justyna Sobolewska. 2014. „Polityka” z 13 maja. W: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1579775,1,maslowska-czyta-dzieciom.read> [Dostęp 17 I 2021].
- Mucha Danuta. 2005. *Danuta Wawilów. Życie i twórczość. Próba monografii*. Kielce: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie Filii Akademii Świętokrzyskiej.
- Orzechowska Joanna. 2017. *Innowacje w akomodacji syntaktycznej w „Wojnie polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną” Doroty Masłowskiej i ich tłumaczenie na język rosyjski*. „Prace Językoznawcze” nr XIX/4: 107-120.
- Orzechowska Joanna. 2017a. *Innowacje w kolokacjach w „Wojnie polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną” Doroty Masłowskiej i ich tłumaczenie na język rosyjski*. „Acta Polono-Ruthenica” nr XXII/2: 144-151.
- Pawlicka Urszula. 2013. *Pijane syreny i niespełniona utopia. „Kochanie, zabiłam nasze koty” Doroty Masłowskiej wobec postmodernizmu*. „Prace Literaturoznawcze” nr 1: 179-191.
- Propp Władimir. 2011. *Morfologia bajki magicznej*. Przeł. Rojek P. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Simonides Dorota. 1976. *Współczesny folklor słowny dzieci i nastolatków*. Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Syreni śpiew. Z Dorotą Masłowską rozmawia Zuzanna Ziomecka. „Przekrój” nr 42 (3509) z 15 października 2012 r.
- Szyborska Karolina. 2013. *W laboratorium „children studies”. Dziecko i dzieciństwo w nowoczesnym dyskursie*. W: *Nowe opisanie świata. Literatura i sztuka dla dzieci i młodzieży w kręgach oddziaływań*. Red. Niesporek-Szamburska B., Wójcik-Dudek M. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szyborska oczami Rusinka: *Wydawała się żeńską wersją Piotrusia Pana*. Z Michałem Rusinkiem rozmawia Anna Sobańda. 2016. [dziennik.pl z 25 lutego](https://kultura.dziennik.pl/ksiazki/artykuly/513918,michal-rusinek-wislawa-szyborska-ksiazkanic-zwyczajnego.html). W: <https://kultura.dziennik.pl/ksiazki/artykuly/513918,michal-rusinek-wislawa-szyborska-ksiazkanic-zwyczajnego.html> [Dostęp 17 I 2021].
- Wójtowicz Agnieszka. 2016. *Świat w języku. O prozie Doroty Masłowskiej*. W: *Skład osobowy: szkice o prozaikach współczesnych*. Cz. 2. Red. Nęcka A., Nowacki D., Pasterska J. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wróblewska Violetta. 2003. *Przemiany gatunkowe polskiej baśni literackiej XIX i XX wieku*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.



DOI: 10.31648/an.7435

СИМВОЛИКА СНОВ И СНОВИДЕНИЙ  
В КОНТЕКСТЕ ИНТИМНОЙ ПСИХОДРАМЫ  
ТАРАСА ШЕВЧЕНКО  
(ПОПЫТКА АРХЕТИПИЧЕСКОГО АНАЛИЗА)

SYMBOLS OF DREAMS IN THE CONTEXT  
OF TARAS SHEVCHENKO'S INTIMATE PSYCHODRAMA  
(ATTEMPT AT AN ARCHETYPAL ANALYSIS)

**Iryna Betko**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-8930-7476>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: [iryna.betko@uwm.edu.pl](mailto:iryna.betko@uwm.edu.pl)

**Keywords:** Taras Shevchenko, symbols of dreams, intimate psychodrama, archetypal analysis

**Abstract:** The motifs of dreams appear in all literary works written by Taras Shevchenko. They are present, for example, in several lyric poems and fragments of *Journal*, reflecting important moments in the poet's intimate psychodrama. The archetypal analysis of their psycho-symbolic content allows one to reveal the specificities of the poet's inner life, as well as to trace the patterns of animatic projections of his individual unconscious into external reality.

Мотивы снов и сновидений проходят через всё литературное творчество Тараса Шевченко (1814-1861), начиная от ранней романтической баллады *Причинна* (1837) до *Журнала* (1857-1858) и лирических стихотворений последнего периода. Работы, в которых изучаются различные идейно-художественные аспекты присутствия онирических мотивов

в поэзии и прозе писателя, составляют отдельное проблемно-тематическое направление в рамках современного шевченковедения<sup>1</sup>.

Неоходимо добавить, что и в реальной жизни «Шевченко внимательно относился к собственным сновидениям и рассказам о снах своих друзей (...), пытался рационально их объяснять и истолковывать», чему, как указывает Александр Боронь, есть «много свидетельств»<sup>2</sup> [*Шевченківська енциклопедія* 2012-2015, т. 5, 869]. В частности, в письме от 30 июня 1853 г. к потерявшему детей Андрею Козачковскому (1812-1889) поэт пишет: «Сны твои, которые ты видел в самые критические часы твоей жизни, показывают нам что-то выше наших земных понятий» [Шевченко 2003, т. 6, 70]. С глубиннопсихологических позиций подобное внимание можно объяснить, например, тем наблюдением Карла Густава Юнга (1875-1961), согласно которому сновидения «не вводят в заблуждение, не обманывают, не искажают и не маскируют ничего... Неизменно стремятся выразить нечто, чего эго не знает и не понимает»<sup>3</sup>.

Весьма показателен тот факт, что онирическими мотивами богато инструментированы лирические произведения, отражающие важные моменты интимной психодрамы поэта. Такова, например, знаменитая лиро-мистическая элегия 1847 г. *N. N. (Мені тринадцятий минало...)* с её не конкретизированным однозначно состоянием сознания. Создаётся впечатление, что описываемые в ней события происходят на грани сна и яви, а в определённом смысле также представляют собой визуализированные архетипические картины и образы активной имагинации (активного воображения). Что же касается загадочного титульного криптонима, не поддающегося однозначной атрибуции со строго документальной точки зрения, то в контексте *аниматических*<sup>4</sup> героинь интимной психодрамы поэта он однозначно ассоциируется с подругой его детских лет Оксаной (Коваленко, в замужестве – Сорока, 1817-?)<sup>5</sup>.

Кульминационным пунктом стихотворения *N. N. (Мені тринадцятий минало...)* является романтическая грёза о первом поцелуе, когда к пребывающему в крайне удручённом состоянии духа лирическому повествователю «дівчина / (...) / Прийшла, привітала, / Утирала (...) слюзи

<sup>1</sup> Обзор важнейших научных исследований по данной теме осуществил Александр Боронь в статье *Сни у літературній творчості Шевченка* [*Шевченківська енциклопедія* 2012-2015, т. 5, 869-873].

<sup>2</sup> Здесь и далее перевод с украинского принадлежит автору статьи.

<sup>3</sup> Цит. по: D. Sharp, *Marzenia senne* [Sharp 1998, 102]. Здесь и далее перевод с польского принадлежит автору статьи.

<sup>4</sup> Об архетипе *анимы* см.: К.Г. Юнг, *Анима и анимус* [Юнг 1996, 253-281]; К.Г. Юнг, *Сизигия: анима и анимус* [Юнг 1997а, 22-34]. См. также: D. Sharp, *Anima* [Sharp 1998, 28-33]; M. Piórog, *Proces indywidualizacji* [Piórog 1999, 71-73]; Семира, *Послесловие переводчика (Анима)* [Юнг 1997, 317-320].

<sup>5</sup> См.: О. Боронь, *Коваленко Оксана Степанівна* [*Шевченківська енциклопедія* 2012-2015, т. 3, 422].

/ І поцілувала...» [Шевченко 2003, т. 2, 36, 37]. Счастливые отроческие воспоминания об Оксане (*чужой чернобровой*), которая когда-то вместе с живущим по соседству подростком-сиротой «усміхалась, плакала, журилась», научив его «без мови, без слова (...) / Очима, душею, серцем розмовлять» [Шевченко 2003, т. 1, 192], чередой сновидений всплывают также в лирическом вступлении к незаконченной поэме *Мар'яна-черниця* (1841).

Героиней следующего – уже зрелого – этапа интимной психодрамы Шевченко стала *Ганна вродлива* (Ганна Закревская, в девичестве – Заславская, 1822-1857)<sup>6</sup>, о цветущей красоте и грации которой поэт вдохновенно грезит в посвящённом ей стихотворении 1848 г. *Г. З.*, живописуя её образ в праздничной обстановке пышного дворянского бала. Особо щемящую психо-эмоциональную остроту прекрасному видению любимой женщины придаёт то, что оно посещает ссыльного поэта-невольника в один из самых тяжёлых периодов его жизни:

Немає гірше, як в неволі  
Про волю згадувать. А я  
Про тебе, воленько моя,  
Оце нагаду. Ніколи  
Ти не здавалася мені  
Такою гарно-молодою  
[І] прехорошою такою,  
Так, як тепер на чужині,  
Та ще й в неволі [Шевченко 2003, т. 2, 98].

Затронутая интимно-лирическая тема находит дальнейшее развитие в следующем стихотворении того же 1848 г. *Якби зострілися ми знову...*, также посвящённом Ганне Закревской, в котором ярко противопоставлены два эмоционально разнородных сна о любви. Здесь страдания поэта, влачащего свои дни в неволе и ссылке, усиливаются тем, что далёкая возлюбленная, как ему представляется, если и вовсе не забыла о нём, то вспоминает когда-то соединявшее их чувство («Веселее та молодее / Колишне лишенько лихее») крайне небрежно: «снилося дурній». Для него же всё, что связано с ней, по-прежнему настолько живо и свято, что само воспоминание о былом вводит его в аффективное состояние. Так, если бы каким-то чудом его новая встреча с лирической героиней осуществилась, он «зрадів би, (...) заридав! / І помоливсь, що не правдивим, / А сном лукавим розійшлось, / Слізьми-водою розлилось / Колишнее святее диво!» [Шевченко 2003, т. 2, 100].

По эмоциональной тональности и образно-поэтическому строю со стихотворением *Якби зострілися ми знову...* перекликается другая лирическая миниатюра, написанная годом ранее – *N. N. (Сонце заходить,*

<sup>6</sup> См.: Г. Зленко, *Закревська Ганна Іванівна* [Шевченківська енциклопедія 2012-2015, т. 2, 672].

*гори чорніють...* 1847), в заголовке которой, как предполагается, может быть зашифровано имя Ганны Закревской. В этом тексте мотив сна приобретает, пожалуй, даже несколько зловещее звучание, отражая глубокое душевное отчаяние лирического субъекта – пребывающего в чужом краю одинокого невольника:

Ой зоре! зоре! – і сльози кануть.  
 Чи ти зійшла вже і на Україні?  
 Чи очі карі тебе шукають  
 На небі синім? Чи забувають?  
 Коли забули, бодай заснули,  
 Про мою доленьку щоб і не чули [Шевченко 2003, т. 2, 35].

Глубоко трагически мотив сна осмысливается в поэтической миниатюре Л. (*Поставлю хату і кімнату...* 1860), обращенной к Ликере (Гликерии) Полусмак (в замужестве – Яковлева, 1840-1917)<sup>7</sup>, с которой связан последний этап интимной психодрамы Шевченко, роковым образом совпавший с концом его сравнительно недолгой жизни. В этом высокосuggestивном лирическом откровении образ адресатки врывается в первоначально счастливое, можно даже сказать, идиллически-умиротворенное сновидение поэта, связанное с его несбывшимися мечтами о создании собственной семьи, немилосердно превращая его в сонный кошмар:

Присняться діточки мені,  
 Веселая присниться мати  
 Давне-колишній та ясний  
 Присниться сон мені!.. і ти!..  
 Ні, я не буду спочивати,  
 Бо й ти приснишся. І [в] малий  
 Райочок мій спідтиха-тиха  
 Підкрадешся, наробиш лиха...  
 Запалиш рай мій самотний [Шевченко 2003, т. 2, 354].

О важном психо-символическом значении онирических мотивов в контексте интимной психодрамы Шевченко убедительно свидетельствует тот факт, что именно их силовому полю довлеет целый ряд иных смыслообразующих компонентов. В их числе – ранее упомянутые счастливые воспоминания о былой любви, воскрешающие «пам'ять того, що давно минуло» [Шевченко 2003, т. 1, 192], а также молитвенные визуализации будущей семейной жизни в духовной гармонии с избранницей. Репрезентативным образцом этих последних может служить, например, следующий обширный фрагмент лирической элегии *Не молилася за мене...* (1850):

А я так мало, небагато  
 Блавав у Бога, тільки хату,  
 Одну хатиночку в гаю,

<sup>7</sup> См.: А. Ткаченко, *Полусмак Ликера* [Шевченківська енциклопедія 2012-2015, т. 5, 249-251].



Та дві тополі коло неї,  
 Та безталанну мою,  
 Мою Оксаночку; щоб з нею  
 Удвох дивитися з гори  
 На Дніпр широкий, на яри,  
 Та на лани золотополі,  
 Та на високії могили;  
 Дивитись, думати, гадать,  
 (...)

І вдвох тихенько заспівать  
 (...)

А потім би з гори зійшли;  
 Понад Дніпром у темнім гаї  
 Гуляли б, поки не смеркає,  
 Поки мир Божий не засне,  
 Поки з вечірнею зорьбою  
 Не зійде місяць над горою,  
 Туман на лан не прожене.  
 Ми б подивились, помолились  
 І розмовляючи пішли б  
 Вечеряти в свою хатину [Шевченко 2003, т. 2, 212]<sup>8</sup>.

В нескольких случаях актуализируется иносказательно-архетипическая символика *вечно́го сна*. Так, во вступлении к поэме *Мар'яна-черниця* автор, привлекая характерные поэтико-риторические фигуры, рефлектирует на тему собственной смерти: „У якому краї мене заховать, / Де я похилюся, навіки засну. / (...) / Нема кого й кинуть, ніхто не згадає, / Не скаже хоть на сміх: «Нехай спочиває, / Тільки його й долі, що рано заснув»» [Шевченко 2003, т. 1, 192], – начиная таким образом свой мысленный разговор с Оксаной. А спустя почти десять лет в стихотворении *Ми вкупочці колись росли...* (1849), вновь воскрешая образ подруги детских лет («Ми вкупочці колись росли, / Маленькими собі любились, / А матері на нас дивились / Та говорили, що колись / Одружимо їх» [Шевченко 2003, т. 2, 203], – он вспоминает своих покойных родителей, рано его осиротивших («Нехай з святими спочивають / Мої старії...» [Шевченко 2003, т. 2, 204]). При этом, описав место их последнего упокоения в саду около родного дома, поэт в сакральном присутствии родительских могил устами своего брата излагает напоминающую кошмарный сон историю трагической судьбы Оксаны, обманутой москалём. Эта история, однако,

<sup>8</sup> Образцы молитвенных визуализаций присутствуют также в стихотворениях, относящихся к последнему периоду интимной психодрамы поэта, – *Росли укучці, зросли...* (1860): «Подай же й нам, всецедрий Боже! / Отак цвісти, отак рости, / Так одружитися і йти, / Не сварячись в тяжкій дорозі, / [...] / Любов безвічну, сугубу / На той світ тихий принести» [Шевченко 2003, т. 2, 349], – и *Лукері* (1860): «Моя ти любо! усміхнись / І вольную святую душу / І руку вольную, мій друже, / Подай мені. То перейти / І Він поможе нам калюжу, / Поможє й лихо донести / І поховать лихе дебеле / В хатині тихій і веселій» [Шевченко 2003, т. 2, 351].

является лишь художественным вымыслом, не находящим подтверждения в фактах реальной действительности.

В целостном контексте интимной психодрамы Шевченко невозможно оставить без внимания также эпизод с реально им увиденными и записанными снами, датируемый февралём 1858 г., когда, возвращаясь Волгой из ссылки и волей неблагоприятных обстоятельств задерживаясь на пять с половиной месяцев в Нижнем Новгороде, он мечтал жениться на юной провинциальной актрисе Катерине Пиуновой (в замужестве – Пиунова-Шмитгоф, 1841-1909)<sup>9</sup>. В этой девушке влюблённый поэт, по его собственному свидетельству, «видел будущую жену свою, ангела-хранителя своего, за которого готов был положить душу свою»<sup>10</sup>.

Юная актриса стала *третьей Катериной* (после родной матери и старшей сестры, носивших это имя), которую судьба поставила на дороге жизни Шевченко. Чрезвычайно сильное эмоциональное впечатление на поэта произвёл созданный ею сценический образ Татьяны, верной жены и умной женщины, отстаивающей чувство собственного достоинства, в водевиле Ивана Котляревского (1769-1838) *Москаль-чарівник* (1819, опубл. 1841). Непосредственно наделяя любимую девушку благородными чертами характера героини этого драматического произведения, поэт в *Журнале* в записи от 19 января 1858 г. назвал её *милой Тетясей*. Тем самым он выразительно контекстуализировал свои чувства к *Катерине-Татьяне* в многоголосье сакральных для него имён матери и сестры (*двух Катерин*), а также матери своего друга Николая Костомарова (1817-1885) Татьяны Костомаровой (в девичестве – Мельник, 1798-1875), которую глубоко уважал и высоко ценил<sup>11</sup>.

Отношение зрелого поэта к юной актрисе, которая была моложе почти на три десятилетия и фактически годилась ему в дочери, можно назвать не просто заботливым и тёплым, а по-настоящему отцовским. Он ввёл девушку в культурный круг своих знакомых, хлопотал о развитии её сценической карьеры, способствовал расширению интеллектуальных, литературных и артистических горизонтов своей избранницы [Зайцев 1955, 298-299; *Шевченківська енциклопедія* 2012-2015, т. 5, 150-153].

Со временем ярко выраженное отцовское начало натуры Шевченко проявилось также во взаимоотношениях с Ликерой Полусмак. Показа-

<sup>9</sup> См.: Р. Пилипчук, *Пиунова Катерина Борисівна* [*Шевченківська енциклопедія* 2012-2015, т. 5, 150-153].

<sup>10</sup> См. запись в *Журнале* от 24 февраля 1858 г. [Шевченко 2003, т. 5, 157].

<sup>11</sup> Татьяна Петровна Костомарова, как и Шевченко, в своё время была крепостной. За несколько месяцев до рассматриваемых нижегородских событий поэт как раз возобновил прерванное ссылкой знакомство с этой женщиной во время остановки в Саратове 31 августа 1857 г., где отбывал свою ссылку Николай Костомаров. Это посещение, которое длилось „с полудня до часу пополуночи“, прошло в эмоционально приподнятой атмосфере: „старушка «радостным поцелуем и искренними слезами» приветствовала поэта, как сына” [Зайцев 1955, 292]. Ср. запись в *Журнале* от 31 августа 1857 г. [Шевченко 2003, т. 5, 89].

тельно, что для этой морально неустойчивой особы поэт бессознательно стремился стать не просто патриархальным мужем-отцом, но и кем-то вроде её индивидуального Спасителя, а по крайней мере евангельского Иосифа Обручника. Поэтому не случайно образ *праведного старца* – «Иосипа (...) святого», который в трудную минуту «Пречистый (...) дав (...) руку, / (...) / А то б цеглиною убили – / Якби не вкрив, не заховав!» [Шевченко, т. 2, 311, 316, 317], – глубоко волновал не только душу, но и творческое воображение Шевченко, ещё до знакомства с Ликерой воссоздавшего его в поэме *Марія* (1859), а также на офорте *Святое семейство* (1858).

Короткую, но динамичную историю отношений с Пиуновой сам Шевченко достаточно детально зафиксировал в «журнальных» записях 1857 г. (от 13 октября) и 1858 г. (от 1, 6, 11, 12, 14, 15, 19, 21, 26, 30, 31 января, 1-3, 5, 7, 8, 11, 15-18, 22-24 февраля и 19 мая). Её внешне-событийная сторона кажется вполне очевидной и, в сущности, не требует дополнительных комментариев. В то же время специального внимания заслуживают глубиннопсихологические аспекты этой очередной несчастливой любви поэта, ярко отразившие ряд вытесненных мотивов и конфликтов его внутренней жизни. В данном плане богатый материал репрезентируют три сна Шевченко, в которых поэту явилась «незабвенная Пиунова», и которые представляют собой своеобразную психобиографическую квинтэссенцию его *театрального* – во многих отношениях – романа. Ведь, как утверждает Юнг, «сон есть театром, в котором сам сновидец становится сценой, актёром, суфлёром, продуцентом, автором, зрителем и критиком» [цит. по: Sharp 1998, 103].

Каждое из трёх сновидений, увиденных предыдущей ночью, записывалось на следующий день – соответственно 5, 15 и 22 февраля 1858 г. [Шевченко 2003, т. 5, 148, 154, 156]. Это был период нарастания как объективных, так и субъективных недоразумений в отношениях с Пиуновой незадолго до их разрыва. Можно сказать, что по существу поэт видит один и тот же сон в трёх вариантах, каждый из которых, однако, имеет свои весьма существенные детали. Через все три *онирических* текста проходит лейтмотивный образ Пиуновой в ипостаси слепой нищенки:

Я видел её во сне. (...) Будто бы она слепая нищая, но такая молодая и хорошенькая. Стоит у какой-то ограды или забора и протягивает руку Христа ради. Я хотел подойти с какою-то мелкою монетою, но она внезапно исчезла [Шевченко 2003, т. 5, 148];

Опять видел её во сне слепую нищею, только уже не у церковной ограды, как в первый раз, а в живой картине, в малороссийской белой свитке и в красном очипке [Шевченко 2003, т. 5, 154];

Третий раз вижу её во сне и всё нищею. (...) Сегодня представилась мне она грязною, безобразною, оборванною, полунагою, и все-таки в малороссийской свитке, но не в белой, как прежде, а в серой, разорванной и грязь[ю] запачканной. Со слезами просила у меня и милостыни, и извинения за свою

невежливость (...). Я, разумеется, простил её и в знак примирения хотел поцеловать, но она исчезла [Шевченко 2003, т. 5, 156].

Именно такая, а не иная *онирическая* ипостась Пиуновой, субъективно сниженная бессознательным сновидца, по мнению Степана Балея (1885-1952), представляет собой одно из характерных проявлений «склонности поэта переходить от восхищения женской красотой к понурым, чёрным образам фантазии, дискредитирующим женскую красоту». Вместе с тем, выступая с позиций фрейдизма, учёный подчёркивает, что этот „троекратно повторяющийся сон” по существу является „интересным примером связи, соединяющей поэтическое творчество художников с их подсознательной психической жизнью, которая выходит на поверхность в снах” [Балей 1916-2002, 60]<sup>12</sup>.

Психодраматический смысл *онирических* суггестий поэта в значительной мере проясняется в свете юнгианского дискурса. Так, поскольку цикл снов Шевченко «удовлетворяется (...) вариациями» исходной «жизненной ситуации», можно сделать вывод, что автор-сновидец по отношению к ней „занимает позицию относительно близкую к «средине», – т.е. полусознательную [см.: Sharp 1998, 102]. Записи первого и третьего снов он дополнительно сопровождает спонтанным выражением своих чувств, вызванных тем, что привидилось, стремясь связать символику сновидений с фактами реальной действительности.

Тревожно-загадочные сонные видения прежде всего глубоко беспокоили поэта: «К добру ли это?». Он, однако, увидев первый сон, склонен рационально усматривать в причудливом *онирическом* образе девушки «продолжение роли Антуанетты. Ничего больше» [Шевченко 2003, т. 5, 148]. Иными словами, свой первый сон Шевченко связывает с бенефисом Пиуновой, состоявшимся 21 января 1858 г., когда юная актриса, в частности, успешно сыграла на сцене указанную роль из мелодрамы французского драматурга Теодора Барьера (1825-1877) *Парижские нищие* на основе романа Мари Жозефа Эжена Сю (1804-1857) *Парижские тайны* (1842-1843).

*Театральные* аллюзии (мотив *живой картины* и др.) нарастают во втором и третьем сновидениях, где героиня имеет на себе элементы украинского народного костюма, что может, среди прочего, намекать на роль Татьяны, в которой Пиунова пленила сердце поэта, но это не сопровождается никакими авторскими комментариями. Более того, в третий раз увидев Катерину в том самом образе нищенки, сновидец отказался от своей первоначальной *театральной* версии истолкования сна, а его чувство неуверенности и тревоги возросло: «Это уже не вследствие роли Антуанетты, а вследствие каких данных – не уразумею» [Шевченко 2003, т. 5, 156].

<sup>12</sup> Проблема невротической склонности поэта объединять мотивы апофеоза и унижения женщины рассматривается также в других фрагментах данного исследования [см.: Балей 1916-2002, 58, 64-65, 79].

На этой почве появляется новая версия: «Не предсказывают ли эти ночные грёзы нам действительную нищету?» [Шевченко 2003, т. 5, 156], – от которой поэт опять-таки отказался, причём уже на следующий день. Оказалось, что Пиунова нарушила «данное слово» относительно подписания контракта с харьковским театром, чем поставила Шевченко в крайне неловкую ситуацию перед солидными людьми, которых он лично просил помочь в этом деле. Таким образом, окончательная интерпретация Шевченко символики его сновидений была сформулирована в форме довольно категорической: «Сон в руку. (...) Вот она где, нравственная нищета, а я боялся материальной» [Шевченко 2003, т. 5, 156].

Оригинальный психобиографический комментарий рассматриваемых фрагментов *Журнала* предложил Богдан Рубчак (1935-2018), классифицируя «текст о романе с Пиуновой» как «своеобразный эскиз ненаписанной повести», представленный с «особенно тонкой самоиронией». По мнению исследователя, автор этого текста сознательно надевает «маску несчастного Пьеро» – «неудачного любовника и жениха», которую на следующих этапах «своего действительно странного и даже немного патетического романа» меняет на другие (например, на маску неумолимого судьи или гневного пророка и пр.) [Рубчак 1991, 82, 80, 79, 80].

Генезис сонных видений героя-нарратора Рубчак убедительно выводит из двух источников – интертекстуального и психологического. Так, интертекстуальный фон *онирического* образа Пиуновой учёный типологически контекстуализирует с теми героинями Шевченко, которые «в рваных свитках протягивают руку Христа ради под заборами, поскольку сломаны чужой любовью» (добавим, что в пользу этой концепции говорит уже само имя актрисы – Катерина). Что же касается второго – психологического – источника, то, будучи тесно связан с первым, он указывает на неосознанное стремление автора-повествователя, который «требует максимального контроля над беспомощной женщиной». В рамках этой коллизии происходит показательная смена нескольких психологических позиций:

Маске Пьеро – несуразного любовника – противопоставляется маска не так Арлекина, как сначала заместителя отца (доброе, сильное, но не настоящего), а когда эту маску срывает поступок героини – появляется более важная маска всемогущего Дон Жуана. Но действительно ли это маска этого сложного трагического героя? Может, из-под неё, вопреки желанию автора, выглядывает маска отвратительного проходимца-барчука – барчука Ивана, того, что в *Катерине*, и, может, именно она противопоставляется маске высокоморального судьи-пророка. Приходим к опасному выводу: получается так, что маска барчука Ивана побеждает. Почему? Потому что подсознание текста карает само себя за маскировку настоящих мотивов (образа отвергнутого любовника) высокой риторикой фальшивых – «каких-то мелких денег» дешёвой столичной карьеры. А принимая во внимание русскую национальность Пиуновой, можно допустить, что герой, путешествуя Волгой, всё больше поддаётся искушению, что он хочет её сам перед собой закрыть призрачной украинской свиткой [Рубчак 1991, 82].

Интерпретация прихотливой символки снов Шевченко, предложенная Рубчаком, вносит новые существенные аспекты в то исходное истолкование, которое осуществил в первую очередь сам сновидец. Учёный идёт преимущественно в заданном автором внешне-событийном (экзотерическом) направлении интерпретации содержания, что в обоих случаях реализуется «на объективном уровне», когда «образы сна соотносятся с людьми и ситуациями внешнего мира». Вместе с тем его анализ опосредованно открывает перспективу интерпретации сновидений Шевченко также «на субъективном уровне, на котором образы снов рассматриваются как символические репрезентации элементов собственной личности сновидца» [Sharp 1998, 103]. В частности, концентрируя внимание на ряде психологических аспектов, исследователь вплотную подходит к рассмотрению архетипической составляющей высокосуггестивных *онирических* видений, справедливо выделяя *масковые* элементы, которые проявляются в процессе развития этого *театрального* романа Шевченко, скрывая *теньевые* аспекты его индивидуального бессознательного.

Понятие *маски* в аналитической психологии соотносится с архетипическими мотивами *персоны*<sup>13</sup> – внешней личности человека, отвечающей за качество его функционирования в обществе, но далеко не исчерпывающей при этом всего богатства внутреннего мира человеческой индивидуальности. Не случайно демонстративная *персона* и *вытесненная*<sup>14</sup> ею *тень*<sup>15</sup>, компенсирующая и уравнивающая её односторонность, вместе создают показательную бинарную оппозицию, а в то же время амбивалентную пару противоположностей.

Осуществляясь на субъективном уровне, стратегия архетипического анализа даёт возможность отчитания самых интимных мотивов сновидений Шевченко, которые «раскрывают в символической форме актуальную ситуацию психе с точки зрения бессознательного». Иными словами, представляя собой, по мнению Юнга, «внутреннюю драму», которая «имеет классическую драматическую структуру» [см.: Sharp 1998, 102, 103], в данном конкретном случае они репрезентируют глубиннопсихологическую проблематику духовной жизни поэта.

В очерченном контексте *онирическая* фигура Пиуновой – это не реальная юная актриса, а символическая проекция внутреннего (бессознательно-женского) образа души поэта – его сокровенной *анимы* – в её сложных взаимоотношениях с сознательной личностью, во сне репрезентируемой

<sup>13</sup> См.: К.Г. Юнг, *Персона как фрагмент коллективной психики* [Юнг 1996, 215-223]. См. также: D. Sharp, *Persona* [Sharp 1998, 124-126]; Семира, *Послесловие переводчика (Персона)* [Юнг 1997, 308-313].

<sup>14</sup> О феномене *вытеснения* в аналитической психологии см.: D. Sharp, *Stłumienie* [Sharp 1998, 154-155].

<sup>15</sup> См.: К.Г. Юнг, *Тень*, [Юнг 1997а, 18-21]. См. также: D. Sharp, *Cień* [Sharp 1008, 43-46]; M. Piróg, *Proces indywidualności* [Piróg 1999, 69-71]; Семира, *Послесловие переводчика (Тень)* [Юнг 1997, 313-317].

самим сновидцем. Отсюда глубиннопсихологическое послание сонных видений Шевченко отчитывается следующим образом: вытесненные или бессознательные *аниматические* потребности внутренней жизни отчаянно пытаются заявить о себе, обращаясь к сознанию поэта посредством образа любимой девушки в ипостаси слепой нищенки, как молодой и хорошенькой, так и грязной, уродливой, оборванной, полунагой, которая в каждом из трёх снов протягивает руку Христа ради или со слезами просит прощения.

Все перечисленные мотивы свидетельствуют о депрессивном состоянии личности, которое является следствием её духовной дезинтеграции, поскольку *анима* сновидца, требуя от него значительно более глубокого внимания к проблемам его собственного внутреннего мира, – а не символического откупа какой-то мелкой монетой или даже поцелуем и т.п., – постоянно исчезает (т.е. теряется в бессознательных сферах психики). Существенен также мотив церковной ограды, около которого стоит *аниматическая* нищенка, что сигнализирует проблему её исключения из контекста сакральных ценностей как основную причину духовной нищеты. В то же время, конфронтируя динамику глубиннопсихологических процессов с параллельными фактами внешней жизни Шевченко, которым соответствует интерпретация сонных видений на субъективном и объективном уровнях, можно сказать, что, пребывая в разладе со своей *анимой*, поэт, вероятно, не имел необходимых шансов на гармонический союз с реальной женщиной, если бы даже и женился.

Отмеченное состояние разлада с *анимой*, по всей видимости, сопровождало Шевченко до последних дней его жизни. В связи с этим не теряет актуальности мотив зловещего сна, которым, в частности, рассмотренные записи в *Журнале* обогатили целостный контекст интимной психодрамы поэта. Отзвук этого мотива звучит в стихотворении *Л. (Поставлю хату і кімнату...)*, изменяя свою изначальную временную направленность на диаметрально противоположную. Если *онирические* пророчества, связанные с Пиуновой, обращены в более или менее отдалённое будущее, в котором сновидец мечтал жениться на ней, то кошмарный сон в стихотворении *Л.* воссоздаёт психотравматические для автора события его совсем недавнего прошлого, поскольку этот текст был написан по горячим следам разрыва отношений с Ликерой.

Мотивы снов и сновидений, присутствующие в лирике Шевченко, а также в нескольких его записях в *Журнале*, соотносятся с существенными аспектами интимной психодрамы поэта. Их богатое содержание (как психо-символическое, так и художественное) предполагает интерпретацию на различных смысловых уровнях. В частности, стратегия архетипического анализа позволяет не только пролить свет на самые сокровенные стороны внутренней жизни поэта, но и осознать природу *аниматических* проекций его индивидуального бессознательного во внешнюю реальность.

Всё это, в свою очередь, может послужить ценным материалом для дальнейшего исследования глубиннопсихологических закономерностей феноменального творчества Шевченко.

### Библиография

- Balej Stepan. 1916; 2001. *Z psihol'ohii tvorčosti Ševčenska*. Peredmov, red. ta primitki Paharenko V. L'viv: Šlâhi – Čerkasi: Brama [Балей Степан. 1916; 2001. *З психології творчості Шевченка*. Передмова, ред. та примітки Пахаренко В. Львів: Шляхи – Черкаси: Брама].
- Piróg Mirosław. 1999. *Psyche i Symbol. Teoria symbolu Carla Gustawa Junga na tle ujęć porównawczych rzeczywiście symbolicznej*. Kraków: Zakład Wydawniczy „NOMOS”.
- Rubčak Bohdan. 1991. *Živopisanij Ševčenko («Žurnal» jak tekst)*. «Zapiski Naukovoho tovaristva imeni Ševčenska: Filolohična sekcija». T. 214: *Switi Tarasa Ševčenska: Zbirnik statej do 175-riččâ z dnâ narodžennâ poeta*. N'û Jork: Naukove tovaristvo im. Ševčenska: 65–90 [Рубчак Богдан. 1991. *Живописаний Шевченко («Журнал» як текст)*. «Записки Наукового товариства імені Шевченка: Філологічна секція». Т. 214: *Світи Тараса Шевченка: Збірник статей до 175-річчя з дня народження поета*. Нью Йорк: Наукове товариство ім. Шевченка: 65-90].
- Sharp Daryl. 1998. *Leksykon pojęć i idei C.G. Junga*. Przekł. Prokopiuk J. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskie.
- Ševčenkivs'ka enciklopediâ u šesti tomah*. 2012-2015. Golova redkolegii Žulins'kij M.G. Kiiv: Naціональна Академія наук України [Шевченківська енциклопедія у шести томах. 2012-2015. Голова редколегії Жулинський М.Г. Київ: Національна Академія наук України].
- Ševčenko Taras Hryhorovič. 2003. *Povne zibrannâ tvoriv u šesti tomah*. Kiiv: Naukova dumka. T. 1: *Poeziâ 1837-1847*. Perednê slovo Dzûba Ī.M., Žulins'kij M.G. Uporâdkuvannâ ta komentari Bažinov Ī.D. ta in. Red. tomu Borodin V.S. T. 2: *Poeziâ 1847-1861*. Uporâdkuvannâ ta komentari Borodin V.S. ta in. Red. tomu Borodin V.S. T. 5: *Šodennik. Avtobiografîâ. Stati. Arheologični notatki. «Bukvar' ũžnorusskij». Zapisi narodnoï tvorčosti*. Uporâdkuvannâ ta komentari Borodin V.S. ta in. Red. tomu Borodin V.S. T. 6: *Listi. Darči ta vlasnic'ki napisi. Dokumenti, skladeni T. Ševčenkomo abo za joho učastû*. Uporâdkuvannâ ta komentari Pavlûk M.M. ta in. Red. tomu Borodin V.S. [Шевченко Тарас Григорович. 2003. *Повне зібрання творів у шести томах*. Київ: Наукова думка. Т. 1: *Поєзія 1837-1847*. Передне слово Дзюба І.М., Жулинський М.Г. Упорядкування та коментарі Бажинов І.Д. та ін. Ред. тому Бородин В.С. Т. 2: *Поєзія 1847-1861*. Упорядкування та коментарі Бородин В.С. та ін. Ред. тому Бородин В.С. Т. 5: *Щоденник. Автобіографія. Статті. Археологічні нотатки. «Букварь южнорусский». Записи народної творчості*. Упорядкування та коментарі Бородин В.С. та ін. Ред. тому Бородин В.С. Т. 6: *Листи. Дарчі та власницькі написи. Документи, складені Т. Шевченком або за його участю*. Упорядкування та коментарі Павлюк М.М. та ін. Ред. тому Бородин В.С.]
- Ūng Karl Gustav. 1996. *Sobranie sočinenij. Psihologîâ bessoznatel'nogo*. Perevod Baku-sev V.M., Kričevskij A.V. Naučnyj red. Kovalova M.S. Moskva: Izdatel'stvo «Kanon» [Юнг Карл Густав. 1996. *Собрание сочинений. Психология бессознательного*. Перевод Бакусев В.М., Кричевский А.В. Научный ред. Ковалева М.С. Москва: Издательство «Канон»].



- Ûng Karl Gustav. 1997. *Alhimiâ snov*. Pervod, predislovie i posleslovie Semira. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo «Timothy» [Юнг Карл Густав. 1997. *Алхимия снов*. Перевод, предисловие и послесловие Семира. Санкт-Петербург: Издательство «Timothy»].
- Ûng Karl Gustav. 1997-a. *Aion. Issledovanie fenomenologii samosti*. Pervod Sobuckij M.A. Otvetstvennyj red. Udovik S.L. Moskva: «Refl-buk» – Kiev: «Vakler» [Юнг Карл Густав. 1997-а. *Aion. Исследование феноменологии самости*. Перевод Собуцкый М.А. Ответственный ред. Удовик С.Л. Москва: «Рефл-бук» – Киев: «Ваклер»].
- Zajcev Pavlo Ivanonič. 1955. *Žittâ Tarasa Ševčenka*. N'û-Jork – Pariž – Mûnhen: Naukove tovaristvo im. Ševčenka [Зайцев Павло Иванович. 1955. *Життя Тараса Шевченка*. Нью-Йорк – Париж – Мюнхен: Наукове товариство ім. Шевченка].



DOI: 10.31648/an.7436

## ROSYJSKA I POLSKA RECEPCJA TWÓRCZOŚCI ROMANA SIENCZINA W LATACH 2001-2021

### RUSSIAN AND POLISH RECEPTIONS OF ROMAN SENCHIN'S WORKS DURING 2001-2021

**Katarzyna Jastrzębska**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0336-307X>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków

e-mail: [katarzyna.jastrzebska@uj.edu.pl](mailto:katarzyna.jastrzebska@uj.edu.pl)

**Keywords:** critical reception of a literary text, Roman Senchin, new realism, contemporary Russian literature, Russian pessimism

**Abstract:** This paper focuses on the Russian and Polish receptions of the works of Roman Senchin, a leading representative of the New Realism Trend in Russian literature. The writer's debut was his collection of short stories entitled *Athens Nights* (*Афинские ночи*), published in 2000. Since then, Senchin has written many works, including *The Yeltyshevs* (*Елтышевы*), published in 2009 and translated into several languages. His works are widely commented on, discussed, analyzed, and interpreted not only by Russian literary scholars, critics, and commentators of Russian cultural life, but also by Polish researchers investigating contemporary Russian literature. The article presents the views of literary critics and literary scholars concerning Senchin's works, as well as reflections on their typical or dominant features. Despite widely differing points of view, Russian literary critics agree that Roman Senchin is the most pessimistic contemporary Russian writer.

W niniejszym artykule proponuję przyjrzeć się twórczości Romana Sienczina, współczesnego rosyjskiego prozaika zaliczanego, obok Siergieja Szargunowa i Zachara Prilepina, do czołowych przedstawicieli drugiej fali nowego realizmu [Roman-Rawska 2020, 131] przez pryzmat opinii, które pod adresem jego twórczości prozatorskiej formułują przedstawiciele rosyjskiej krytyki literackiej

i z uwzględnieniem analiz oraz interpretacji polskich literaturoznawców, zorientowanych na badanie procesów zachodzących w literaturze rosyjskiej XXI wieku.

Impulsem do podjęcia tak sformułowanego tematu jest m.in. fakt, że od książkowego debiutu Sienczina minęło ponad 20 lat, co daje możliwość uchwycenia w relatywnie długim przedziale czasowym tych momentów jego pisarskiej kariery, którym towarzyszy wzmożone zainteresowanie rosyjskiej krytyki literackiej. Z kolei określenie kontekstów, w jakich twórczość Sienczina umieszczają polscy rusycyści literaturoznawcy, pozwala wskazać tematykę i problematykę, z którą najczęściej identyfikują jego pisarstwo. I chociaż w Polsce ukazał się, jak dotąd, przekład jednego utworu Sienczina, mowa o powieści zatytułowanej *Rodzina Joltyszewów*<sup>1</sup> [Елтышевы, 2009], należy podkreślić, że na literacki dorobek pisarza składa się wiele opowiadań, opowieści i powieści, które są regularnie publikowane zarówno na łamach rosyjskich czasopism literackich<sup>2</sup>, jak i w wersjach książkowych. Sienczin jest też autorem szkiców oraz artykułów poświęconych współczesnej rosyjskiej literaturze, a także problematyce społecznej, m.in. takich jak *Рассыпанная мозаика* [2008], *Не стать насекомым* [2011], *Тёплый год ледникового периода* [2013], *По пути в Лету* [2015].

Niektórzy badacze dostrzegają wyraźnie autobiograficzny charakter prozy Sienczina [np. Wołodźko-Butkiewicz 2004, 267; Supa 2014, 120; Pańkowska 2015, 109; Roman-Rawska 2020, 133], przytaczając w tym kontekście najczęściej trzy opowieści zatytułowane kolejno: *Minus* [Минус, 2002], *Nubuk* [Нубук, 2003] i *Naprzód i w górę na wyczerpanych bateriach* [Вперед и вверх на севших батарейках, 2008], dlatego na wstępie nieco miejsca poświęcimy podstawowym informacjom na temat życiorysu pisarza.

Roman Walerjewicz Sienczin urodził się 2 grudnia 1971 roku w położonym nad Jenisejem mieście Kyzyl, stolicy Republiki Tuwy. Po zdaniu matury w roku 1989 i nieudanej próbie podjęcia studiów na Uniwersytecie Nowosybirskim przyszedł pisarz wyjechał do Sankt Petersburga, wtedy jeszcze noszącego nazwę Leningrad. Wkrótce jednak został powołany do wojska, służbę odbył w Karelii, na granicy fińsko-rosyjskiej, jako żołnierz Wojsk Ochrony Pogranicza (погранвойска). Po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej Sienczin wrócił w rodzinne strony i rozpoczął studia w Instytucie Pedagogicznym, jednak ich nie ukończył. W 1994 roku, w związku z konfliktami narodowościowymi, będącymi efektem rozpadu ZSRR, wraz z rodzicami przeprowadził się z Tuwy do wsi Wostocznoje, nieopodal Minusińska, w Kraju Krasnojarskim. Pisarz wraca pamięcią do tych wydarzeń w szkicu z 2012 roku zatytułowanym *Tuwa* (Тува):

<sup>1</sup> Roman Sienczin. 2009. *Rodzina Joltyszewów*. Przeł. Hornung M. Warszawa: Noir sur Blanc.

<sup>2</sup> Pełny spis publikacji, które regularnie, w całości lub fragmentach, ukazują się na stronach rosyjskich czasopism literackich, można znaleźć na: <https://magazines.gorky.media/authors/s/roman-senchin>.

В 1992-1993-м по мосту через Енисей в сторону Красноярского края ехали и ехали «КамАЗы», груженные коричневатými контейнерами с имуществом, в газетах печатались длиннющие столбцы объявлений о продаже имущества, недвижимости. Точных данных, сколько выехало из республики в 1990-1993 годах (период наибольшей напряженности), да и позже, нет [Сенчин 2012, 34].

(...) теперь это «зона кричащей нищеты, безработицы и стагнации». (...) в какой-то момент вдруг оказалось, что заниматься земледелием и животноводством в Туве невыгодно, добывать асбест и кобальт, древесину не к чему. Совхозы, леспромхозы, комбинаты уничтожили, людей бросили на произвол судьбы [Сенчин 2012, 59].

Ważnym momentem w pisarskiej karierze Romana Sienczina było spotkanie z poetką Natalią Achpaszewą (ur. 1960), która zachęciła go do nawiązania kontaktu z Instytutem Literackim im. M. Gorkiego, co zaowocowało podjęciem przez początkującego pisarza studiów w tejże uczelni i ich terminowym ukończeniem w 2001 roku. W czasie studiów Sienczin poznał swoją pierwszą żonę, poetkę, obecnie również blogerkę Jelizawietę Jemieljanową, która, podobnie jak on, pochodzi z Syberii. Po rozstaniu z pierwszą żoną, z którą pisarz ma dwie córki, a jedna z nich, Dasza, stała się prototypem bohaterki *Czego wy chcecie?* [*Чего вы хотите?*, 2013], Sienczin ożenił się powtórnie. Jego obecna żona Jarosława Pulinowicz (ur. 1987) jest absolwentką prowadzonej przez Nikolaja Koladę Akademii Teatralnej w Jekaterynburgu, dramatopisarką młodego pokolenia, której sztuki były wystawiane w Rosji, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce. Monodramy jej autorstwa *Marzenie Nataszy* i *To ja wygrałam* w tłumaczeniu Agnieszki Lubomiry Piotrowskiej wystawił w 2012 roku Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera w Warszawie, a w roku 2013 Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi. Na początku 2017 roku Sienczin i Pulinowicz przeprowadzili się z Moskwy do Krasnojarska.

Od drugiej połowy lat 90. XX wieku proza Sienczina zaczęła pojawiać się w czasopiśmie literackich: „Знамя”, „Октябрь”, „Новый мир”, „Дружба народов”, „Сибирские огни”, „Континент”, „Урал”, „Нева”, „Наш современник”. W 2005 roku dwa opowiadania pisarza *Za spotkanie* (*За встречу*) i *Łyżka cukru* (*Ложка сахара*) opublikowało syberyjskie czasopismo „День и ночь” w dziale: *Biblioteka Współczesnych Opowiadań*.

Książkowym debiutem Sienczina jest wydany w 2001 roku zbiór zatytułowany *Ateńskie noce* (*Афинские ночи*), za który uhonorowano pisarza nagrodą „Eureka”. Rok wcześniej tytułowe opowiadanie ukazało się w dziewiątym numerze czasopisma „Знамя”. Jego szczegółową analizę przedstawił na łamach wydawanego od 1958 roku tygodnika „Литературная Россия” pisarz i literaturoznawca Aleksandr Rekiemczuk (podczas studiów w Instytucie Literatury im. M. Gorkiego w Moskwie Sienczin uczestniczył w prowadzonym przez niego seminarium). Jego zdaniem fabuła opowiadania nawiązuje do modelu folklorystycznego, do utworów wyzyskujących motyw podróży, której celem jest dotarcie

do krainy szczęśliwości<sup>3</sup>. W opinii Rekiemczuka pisarz mistrzowsko buduje kulminacyjny epizod opowiadania [Рекемчук 2013, 33]<sup>4</sup>, a zwielokrotnienie scen finałowych – utwór ma trzy takie sceny – uważa za oryginalne rozwiązanie kompozycyjne. Jego zdaniem *Ateńskie noce* potwierdzają prozatorski kunszt Sienczina, pisarską odwagę przejawiającą się w rezygnacji z zasad tradycyjnego budowania fabuły: „Феномен Сенчина заключается помимо прочего в том, что правила писаны не для него. Он не замолчит, покуда не выскажется до конца, покуда не расскажет всей правды” [Рекемчук 2013, 33].

Opowiadanie wysoko oceniła również Irina Rodnianskaja, która uważa, że dzięki minimalistycznemu wykorzystaniu środków artystycznego wyrazu oraz sięgnięciu po zwyczajną, „płaską” tematykę codzienności, utwór staje się niemal „fizjologiczny”, „naturalistyczny”, „czernuszy”. Dalekie od dydaktyzmu i szokującego immoralizmu, przeniknięte głęboką refleksją opowiadanie Sienczina posiada moc oddziaływania na czytelnika [Роднянская 2001, online].

Z opinią Iriny Rodnianskiej nie zgadza się Aleksandr Agiejew, nazywając prozę Roman Sienczina człowiekonienawistną (человеконенавистническая). Mikroanaliza tekstu pokazuje, zdaniem krytyka, że twórca gra językiem po to tylko, aby kłamać, tzn. przekonywać czytelnika, iż świat jest do niczego, a ludzie, wszyscy bez wyjątku, podli [Агеев 2013, 41]<sup>5</sup>. Autorką nieprzychylniej opinii o debiutanckim zbiorze opowiadań Romana Sienczina jest również Swietłana Rudienko. Jej zdaniem pisarz pozornie portretuje różne warstwy rosyjskiego społeczeństwa, w istocie zaś tworzy galerię moralnych potworów, zdegenerowanych indywidualiów. Wszystkie wykreowane przez niego postaci dają się sprowadzić do wspólnego mianownika – ludzi ciągle pijanych, zatabaczonych, zatrutych używkami i przytłoczonych nieustannymi myślami o samobójstwie. Rudienko odmawia Sienczinowi pisarskiej sprawności i wysuwa pod jego adresem zarzut literackiego zapóźnienia w porównaniu z tym, co proponują współcześnie literatura francuska i angielska, które porzuciły czernuchę i nastroje neonihilistyczne [Руденко 2013, 39]<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> W tym kontekście warto przytoczyć ustalenia polskiej badaczki Anny Skotnickiej, analizującej powieść *Rodzina Joltyszewów*: „W konstrukcji obrazu człowieka w powieści Sienczina uderza to, że w planie postaci horyzont interpretacyjny dla ich postaw mogłaby stanowić z jednej strony bajka utożsamiana w potocznym rozumieniu z utopią, z drugiej – antyczna literatura lub bylina jako model postaw heroicznych” [Skotnicka 2020, 77-78].

<sup>4</sup> Recenzja pochodzi z 2001 r. [„Московский литератор”, 2001, июль]. W swoich dalszych ustaleniach powołuję się m.in. na artykuły krytycznoliterackie, które pierwotnie ukazały się w wielu różnych rosyjskich czasopismach literackich: „Знамя”, „Новый мир”, „Дружба народов”, „Литературная газета”, „Вопросы литературы”, „Континент”, „Сибирские огни”, „Урал”, „Литературная Россия”, „Волга”, „Независимая газета” i in., w latach 1997-2013, a następnie opublikowane zostały w zbiorze i z wprowadzeniem autorstwa Wiaczesława Ogryzko [zob. *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. 2013. Москва: Литературная Россия]. Każdorazowo w przypisie dolnym wskazuje rok pierwszej publikacji artykułu, tytuł czasopisma, w którym się ukazał, oraz numer lub miesiąc wydania, zgodnie z informacją zawartą we wskazanym źródle.

<sup>5</sup> „Русский журнал” 2001, 25 сентября.

<sup>6</sup> „Московский литератор” 2001, июнь.

Wiaczesław Ogryzko, we wprowadzeniu do zbioru artykułów krytycznoliterackich poświęconych twórczości Romana Sienczina i opublikowanych w 2013 roku pod wspólnym tytułem *Wszystko o Sienczinie. W labiryncie krytyki (Все о Сенчине. В лабиринте критики)*, wspomina, że po ukazaniu się *Ateńskich nocy* wybuchł skandal. Niektórzy komentatorzy współczesnego życia literackiego w Rosji oskarżyli debiutującego pisarza o szerzenie oszczerstw na temat rosyjskiego narodu za to jedynie – jak pisze broniący pisarza Ogryzko – że ośmielił się powiedzieć niewygodną prawdę o doświadczeniach swojego pokolenia [Огрызко 2013, 7].

Po książkowym debiucie coraz częściej zaczęto mówić o Sienczinie jako przedstawicielu realizmu, jednak termin ten opatrywano początkowo różnymi przymiotnikami: nowy realizm, odnowiony realizm, realizm społeczny lub krytyczny realizm społeczny. Odmienny pogląd przedstawiał w tej kwestii Konstantin Komarow, stwierdzając, że definiowanie prozy Romana Sienczina w kategoriach nowego realizmu jest chybione, gdyż pozbawione merytorycznego uzasadnienia. Nowy realizm krytyk określa mianem „wielkiej fikcji”, dyskusje o nim uważa za bezproduktywne, a pisarza za jednego z wielu twórców funkcjonujących samodzielnie: „«Нового реализма» нет. Есть ряд самостоятельных писателей. Близких по эстетическим установкам. Самым крупным из них на сегодняшний день представляется именно Сенчин” [Комаров, online]. Początkowe wątpliwości badaczy współczesnego rosyjskiego procesu literackiego odnośnie do trafności i zasadności użycia terminu „nowy realizm”<sup>7</sup> ustąpiły z czasem miejsca badaniom o charakterze syntezy, co potwierdza m.in. najnowsza publikacja polskiej literaturoznawczynie Katarzyny Roman-Rawskiej zatytułowana *Nowy realizm w rosyjskim polu literackim po 1991 roku. Literatura i polityka*. Zgodnie z deklaracją autorki jest to kompleksowe, interdyscyplinarne omówienie i objaśnienie procesu kształtowania się rosyjskiego nowego realizmu, który definiuje ona jako jeden z najnowszych nurtów literatury rosyjskiej [Roman-Rawska 2020, 8]. Autorka określa Romana Sienczina, podobnie jak Siergieja Szargunowa i Zachara Prilepina mianem paradygmatycznego nowego realisty, a sam nowy realizm charakteryzuje w kategoriach zjawiska z jednej strony wykazującego wewnętrzną spójność, z drugiej zaś niejednorodnego, co wynika ze sprzeczności postaw reprezentowanych przez poszczególnych pisarzy tego nurtu [Roman-Rawska 2020, 144 i 171-180]. Warto dodać, że Sienczin, komentując trwającą od końca lat 90. XX wieku dyskusję toczącą się wokół terminu nowy realizm, wyjaśnia, iż posługiwał się nim dla określenia specyfiki własnej twórczości w momencie wejścia do literatury. Stwierdza też, że pisarze identyfikujący się z nowym realizmem nigdy nie tworzyli ugrupowania literackiego, nie prowadzili dyskusji na temat problematyki czy poetyki swoich utworów:

<sup>7</sup> Zob. np. poglądy i opinie kilkudziesięciu rosyjskich pisarzy, krytyków i literaturoznawców [Новый реализм: за и против... 2007].

(...) никакой такой группы писателей типа серапионовых братьев никогда не было, чтобы мы собирались и обсуждали: что нам писать, как писать. Судьба как-то свела нас, многих из нас, вместе на некоторое время, но литературный вопрос мы не обсуждали [Сенчин 2016, 114-115].

Badacze twórczości autora *Deszczy w Paryżu* [*Дождь в Париже*, 2018], czy to pozytywnie oceniający jego pisarstwo, czy też odmawiający mu literackiego talentu, jak czyni np. Waleria Pustowaja („В его произведениях нет ощущения творящей авторской личности, нет символизации, меткости, мысли, обобщения, это почти домашние съемки, почти околоскусство” [Пустовая 2004a, online]), zgodnie wskazują na wyjątkowo pesymistyczny wymiar jego prozy. Sienczin nazywany jest: pisarzem mrocznym [Татаринов 2013, 363]<sup>8</sup>, autorem depresyjnych opowiadań o biednych ludziach [Данилкин 2013a, 207]<sup>9</sup>, najsmutniejszym współczesnym rosyjskim realistą [Решетников 2013, 259]<sup>10</sup>, zdolnym zabić w człowieku wiarę w życie i własny kraj [Фролов 2013, 335]<sup>11</sup>; twórcą prozy, której ponadczasowa wartość wynika z jej depresyjności, przyjmującym punkt widzenia człowieka znajdującego się na socjalnym dnie, od którego nie sposób się odbić [Бойко 2013, 201]<sup>12</sup>; jedynym pisarzem, wiedzącym jak przetłumaczyć absurdalność życia we współczesnej Rosji na język literatury [Данилкин 2013b, 226-227]<sup>13</sup>; okrutnym i bezlitosnym kronikarzem strasznej egzystencji zwykłego człowieka [Журов 2012, online].

Ważnym i stale obecnym obszarem badawczych dociekań poświęconych prozie Sienczina pozostaje bohater jego utworów. Zgodnie z opiniami rosyjskich literaturoznawców pisarz portretuje człowieka radzieckiego i poradzieckiego [Татаринов 2010, online]; najprawdziwszy typ socjalny, o którym od dawna nie wspominała ani rosyjska literatura, ani krytyka [Беляков 2009, online]. Bohater jego utworów postrzegany jest jako apatyczny [Пустовая 2009b, online], pozbawiony wyboru i nieodczuwający żadnych pozytywnych emocji [Сафронова 2012a, online]. To człowiek zmęczony i obojętny wobec siebie i swojego losu [Неверов 2013, 56], bezsilny, rozczarowany, starający się przyzwyczaić do życia, jakie wie dzie, dążący do mimikry, stania się takim jak wszyscy [Рудалев 2013, 446]<sup>14</sup>, który kieruje się w życiu motywacją wyłącznie negatywną [Корнейчук 2013, 453]<sup>15</sup>. Jelena Pogoriełaja analizując powieść *Nic straszного* [*Ничего страшного*, 2007], stwierdza, że bohaterem prozy pisarza jest stracone pokolenie, przeciętni obywatele, mieszkańcy prowincji, niepotrafiący odnaleźć się w nowej rzeczywistości, w realiach życia, jakie przyniósł rozpad radzieckiego imperium:

<sup>8</sup> „Литературная Россия” 2010, 24 декабря.

<sup>9</sup> „Афиша” 2007, 18 января.

<sup>10</sup> „Взгляд” 2010, 10 февраля.

<sup>11</sup> „Бельские просторы” 2010, No 1.

<sup>12</sup> Послесловие к книге: Р. Сенчин. 2006. *День без числа*. „Литературная Россия”.

<sup>13</sup> „Афиша” 2008, 3 марта.

<sup>14</sup> „Литературная газета” 2012, No 14, 4 марта.

<sup>15</sup> „Русский журнал” 2012, 21 июня.



Герой Сенчина замыкает собой ряд героев так называемого «lost generation» конца восьмидесятых, поколения раннего бунта и взрыва – и столь же ранней усталости, отчуждения от жизни, вывернувшейся из-под ног. (...) ни опоры, ни поиска. Серые кварталы многоэтажек в провинции, серые комнаты в общежитии, где все «бухают, блюют, никто ничем не занимается (...) серая и, в сущности, безнадежная жизнь маргиналов по всей безнадежной стране [Погорелая 2008, online].

Bohater prozy Romana Sienczina jest przedmiotem analiz i interpretacji również grona polskich badaczek najnowszej literatury rosyjskiej, m.in. Katarzyny Roman-Rawskiej, Anny Skotnickiej, Ewy Pańkowskiej, Wandy Supy. Pierwsza z wymienionych stwierdza, że w centrum uwagi pisarza pozostaje niezmiennie podmiot pasywny. Jego bohaterowie to ludzie słabi, pozbawieni charyzmy i jakiegokolwiek inicjatywy, przeciętni, często neurotyczni i introwertyczni [Roman-Rawska 2020, 176].

Z kolei Skotnicka analizując powieść *Rodzina Joltyszewów*, dowodzi, że w utworze odnajdujemy „wariant człowieka opancerzonego, a więc wyobcowanego, pozbawionego kontaktu z innymi i swoim wnętrzem” [Skotnicka 2020, 72]. Studiując specyfikę narracyjną utworu, którą wyróżnia zapis emocji i afektów bohaterów, badaczka konkluduje, że sposób, w jaki bohaterowie odbierają świat i samych siebie „wyróżnia zatwardziały pesymizm: wszystko, co się z nimi dzieje, postrzegają jako katastrofę, ślepy zaulek, pułapkę, sytuację bez wyjścia” [Skotnicka 2020, 77]. W podobnym kluczu bohaterów powieści *Rodzina Joltyszewów* interpretuje Pańkowska, stwierdzając, że jest to obraz człowieka pozbawionego energii i siły, aby podjąć jakąkolwiek aktywność, działanie. Życie jawi mu się niczym pułapka, z której nie jest w stanie się wydostać:

Сенчину важно показать судьбу не сильной личности с четкой жизненной целью, а человека, не отличающегося пафосом активности, человека с размытыми, невнятными ориентирами, который не в состоянии принимать решения, делать выбор, т.е. активно менять свою жизнь и положительно влиять на окружающую действительность [Pańkowska 2015, 111].

Supa dochodzi do wniosku, że literackie biografie bohaterów Sienczina ilustrują procesy i zjawiska zachodzące w postradzieckim społeczeństwie. Jej zdaniem pisarza interesują najczęściej „ludzie mali, dalecy od spraw wielkich, bezradni wobec naporu życiowych problemów, w tym nieznanym im wcześniej zjawisk, ulegający brutalizacji demonicznej wręcz codzienności, albo pozbawieni wszelkich skrupułów moralnych kombinatory i karierowicze” [Supa 2014, 124]. Co istotne, Supa zauważa zmieniający się z czasem w prozie Sienczina sposób kreowania bohaterów: we wczesnych utworach pisarz tworzy postaci o oszczędnym modelu przeżywania, natomiast w utworach późniejszych, które charakteryzuje zredukowana zdarzeniowość, mamy do czynienia z postaciami o wielowymiarowym i pogłębionym portrecie psychologicznym [Supa 2014, 124].

Powieść *Rodzina Joltyszewów*, która ukazała się najpierw na łamach czasopisma „Дружба народов” (nr 3 i 4/2009), a następnie w 2010 roku

w wersji książkowej, nakładem moskiewskiego wydawnictwa Эксмо, przez wielu rosyjskich krytyków literackich i literaturoznawców określana jest mianem najlepszego utworu w dorobku pisarza. Takiego zdania jest np. Andriej Nemzer, który podkreśla, że w tym utworze Romanowi Sienczinowi udało się zajrzeć w najstraszniejsze ludzkie losy [Немзер 2013, 257]<sup>16</sup>. Lew Daniłkin nazywa *Rodzinę Joltyszewów* odwrotnością *Robinsona Crusoe*, powieścią ukazującą degradację ludzkiej duchowości, krach indywidualności i inicjatywności człowieka, ale także utworem diagnozującym współczesną rosyjską wieś, która staje się niczym więcej jak tylko gettem dla przegranych [Данилкин 2013с, 287]<sup>17</sup>. W innym tonie o powieści wypowiada się Ilia Kiryłow, dla którego podstawowym odczuciem pozostającym po lekturze prozy pisarza, w tym również *Rodziny Joltyszewów*, jest nuda wynikająca z monotonnej intonacji, językowego ubóstwa, powtarzalności opisywanych emocji i zdarzeń [Кириллов 2013, 294]<sup>18</sup>. Jewgienij Jermolin nazywa powieść paradygmatem współczesnej Rosji, wyrokiem wydanym na postradzieckie społeczeństwo, w którym nie istnieją żadne pozytywne siły. Portretowani w utworze ludzie są ubodzy duchowo i materialnie, samotni, pozbawieni litości dla innych, okrutni i nieszczęśliwi [Ермолин 2013, 256]<sup>19</sup>. Powieść, zgodnie z określeniem Jeleny Pogoriełoj, jest przykładem psychologicznej rzezi, utworem przestroga, który winien zostać zekranizowany, by zwiększyć szanse zapoznania się z nim [Погорелая 2009, online]. Zdaniem Aleksandra Jewdokimowa powieść to jeden z najlepszych przykładów współczesnej rosyjskiej literatury o tematyce społecznej, której autor nie delectuje się potwornościami, nie epatuje histerią, lecz pokazuje, że potrafi pisać o sprawach i rzeczach tyleż potwornych, co prawdziwych i czynić to bez afektacji oraz z dużą znajomością realiów [Евдокимов 2010, online]. Dmitrij Oriechow porównuje *Rodzinę Joltyszewów* do *Lady Makbet powiatu mceńskiego* Nikołaja Leskowa. Przedstawioną w powieści rzeczywistość nazywa światem, w którym żyjący zazdroszczą umarłym, a wieś, w której rozgrywa się akcja – miniaturą Rosji. Krytyk wysoko ocenia umiejętności pisarskie Sienczina, podkreślając, że tę przerażającą opowieść prozaik snuje niespiesznie, w sposób mądry, z precyzją i opanowaniem doświadczonego patologa sądowego, który wykonał już niejedną autopsję [Орехов 2010, online]. W nieco odmiennym paradygmacie interpretacyjnym umieszcza *Rodzinę Joltyszewów* wybitna rosyjska krytyk literacka Irina Rodnianskaja, twierdząc, że Roman Sienczin stworzył utwór rozwiewający iluzję, jakoby moralny upadek rosyjskiego społeczeństwa rozpoczął się wtedy, gdy kodeks moralny budowniczych komunizmu zamieniono kultem pieniądza. Anomia zaczęła się, zdaniem Rodnianskiej, dużo wcześniej – jej źródło tkwi w radzieckiej przeszłości, kiedy na całe dziesięciolecia usunięto ze świadomości kolejnych pokoleń Rosjan pojęcia takie jak wina, grzech, skrucza,

<sup>16</sup> „Время новостей” 2009, 8 октября.

<sup>17</sup> „Афиша” 2009, 29 сентября.

<sup>18</sup> „День литературы” 2009, No 8.

<sup>19</sup> „Континент” 2009, No 141.

miłosierdzie, miłość bliźniego. Kiedy zmieniła się rzeczywistość i ludzie mogą kierować się własnym sumieniem, okazuje się, że jest ono kalekie i niezdolne do reakcji. I na tym właśnie, zdaniem badaczki, polega główna rosyjska katastrofa: „Как только разошлись скрепы внешнего порядка и люди больше, чем раньше, оказались предоставлены водительству собственной совести, выяснилось, что она увечена и недееспособна” [Роднянская 2010, online].

Autor *Rodziny Joltyszewów* przekonuje, że nie spodziewał się takiego rezonansu i ożywionej dyskusji wokół powieści: „для меня самого это удивительно. Но такой резонанс широкий, до сих пор продолжающийся, для меня стал неожиданностью” [Сенчин 2016, 116].

Od momentu ukazania się *Rodziny Joltyszewów* wielu rosyjskich krytyków śledzących pisarską karierę Sienczina zaczyna formułować pod adresem jego prozy sądy i opinie o charakterze syntezy. Należy do nich np. Alisa Ganijewa, według której pomimo upływu czasu główne markery prozy pisarza pozostają niezmiennie, a są nimi: mroczność, brutalna realistyczność i atmosfera beznadziei. Zdaniem badaczki nadrzędną tematyką prozy Sienczina pozostaje współczesne niewolnictwo, skutkujące udręczeniem człowieka warunkami, w jakich przyszło mu żyć, wynikająca z tego ludzka inercja, bezwolność i zachowawczość oraz stopniowa i pogłębiająca się degradacja rosyjskiego społeczeństwa [Ганиева 2010, online]. Zdaniem Aleksandra Żurowa utwory pisarza są wyrazem egzystencjalnego przerażenia zwykłego człowieka, niezdolnego zrozumieć, co się z nim dzieje, ponieważ sam nieustannie się boi i zasłania codziennymi przyjemnościami oraz niepokojami [Журов 2012, online]. Z kolei zdaniem Swietłany Szyszkowej-Szypunowej, pisarki chętnie komentującej rosyjskie wydarzenia literackie, w utworach Romana Sienczina nikt nikogo nie kocha, dzieci nie kochają swoich rodziców i im nie współczują; rodzice tak samo traktują swoje dzieci i wnuki; żony nie znoszą swoich mężów, a mężowie żon. Koledzy i znajomi kierują się zazdrością, gardzą sobą nawzajem i bezceremonialnie wykorzystują. Taki sposób funkcjonowania przenosi się na szersze kręgi: relacje z dalszymi znajomymi i sąsiadami. W opinii Szyszkowej-Szypunowej autor *Minusa* portretuje określony rodzaj ludzi – tych, którzy nie potrafią odnaleźć swojego miejsca w nowej rosyjskiej rzeczywistości. Ich konstytucja wewnętrzna to spadek po epoce radzieckiej. Nie uczyła ona samodzielności i przyzwyczaiła ludzi do tego, by o nic szczególnie się nie martwić, a jedynie żyć „za pazuchą” państwa. Jednocześnie pisarka podaje w wątpliwość, by prozaik tworzył obiektywny obraz rosyjskiego społeczeństwa epoki poradzieckiej, ponieważ nawet wśród tych, którzy nie radzą sobie w nowych realiach, są ludzie żyjący inaczej, niż pokazuje to Sienczin. Ci jednak, jej zdaniem, albo pisarza nie interesują, albo są mu obcy:

Но ведь среди тех, кто «не смог», не все же превратились в таких, как герои Сенчина – алкоголиков, лентяев и нытиков. Большинство, не нажив или даже принципиально чужаясь богатства, ведут, тем не менее, вполне достойный

и нравственно здоровый образ жизни. Но Сенчину такие герои то ли неинтересны, то ли чужды [Шишкова-Шипунова 2012, 462]<sup>20</sup>.

Jurij Korniejczuk podejmuje inną kwestię, stwierdza bowiem, że główne niedomaganie prozy Romana Sienczina, wszystkich kolejnych jego opowieści i powieści, polega na tym, iż niezwykle trudno jest je od siebie odróżnić, ponieważ różnice między poszczególnymi utworami sprowadzają się jedynie do wykorzystanego przez pisarza materiału. Według niego metoda twórcza Sienczina jest oryginalna – prozaik pisze tak źle, tak antyartystycznie, że może to powodować u czytelnika rodzaj niezrozumiałego „haju”: „это вызывает необъяснимый, казалось бы, кайф” [Корнейчук 2013, 451]<sup>21</sup>. Zdecydowanie odmienny pogląd na temat prozatorskich dokonań autora *Lodu pod nogami* (*Лед под ногами*) prezentuje Oriechow, który uważa, że powieści Sienczina powinny znaleźć się na liście lektur obowiązkowych przeznaczonych dla „kremlowskich gaduł”, aby przeczytali i zobaczyli, jaką zbudowali w Rosji „wolność” i „demokrację” [Орехов 2010, online].

Jedną z kwestii często poruszanych w ramach dyskusji o pisarstwie Sienczina i również ilustrująca odmienne punkty widzenia reprezentowane przez badaczy dotyczy języka jego prozy<sup>22</sup>. Do krytyków jednoznacznie negatywnie oceniających tę twórczość, w tym również idiolekt kreowanych postaci, należy Igor Frołow, który nazywa pisarza „lumpenliteratem”. Jego zdaniem autorowi *Nubuka* (*Нубук*) brakuje literackiego słuchu i artystycznego zamysłu, a nieobecność jakichkolwiek środków literackiego wyrazu sprawia, że język jego utworów pozostaje ubogi, martwy i pusty:

У него нет языка, нет творческого возбуждения (...) Инструмент старого или нового реализма – не мертвый и пустой, как старое осиное гнездо, язык. (...) Ни одного сравнения, даже самого примитивного. (...) Это отрицательная степень письма, – возведенное в нее слово становится меньше единицы, устремляясь к нулю [Фролов 2013, 333]<sup>23</sup>.

Z tą opinią polemizuje Jelena Safronowa, która uważa, że literacki minimalizm Romana Sienczina jest świadomie obroną przez niego metodą twórczą, służącą jasnemu wyrażeniu myśli:

Фролов полагает, что это – признаки скудости художественных средств (...). Думаю, нет. Весь этот «литературный минимализм» – сознательно выбранная метода, чтобы отразить именно то, что хочется отразить; это авторская воля (...) а не слабость речевого и понятийного аппарата [Сафронова 2012b, online].

Wartym odnotowania elementem wypowiedzi rosyjskich krytyków na temat twórczości Sienczina jest również próba uchwycenia i wskazania podobieństwa

<sup>20</sup> „Москва” 2012, No 8.

<sup>21</sup> „Русский журнал” 2012, 21 июня.

<sup>22</sup> Kwestie związane z językiem prozy Sienczina omawiam bardziej szczegółowo w innych publikacjach [Jastrzębska 2016a; 2016b].

<sup>23</sup> „Бельские просторы” 2010, No 1.

jego prozy do utworów innych pisarzy rosyjskich. Natalia Iwanowa, pełniąca funkcję zastępcy redaktora naczelnego periodyku „Znamia”, na którego łamach utwory Romana Sienczina goszczą szczególnie często, komentując bieżące tendencje w literaturze rosyjskiej, zauważa funkcjonowanie w niej „licznych spadkobierców różnych literatur”. Jako reprezentanta owej tendencji wymienia m.in. Sienczina. Kontekst, w jakim badaczka umieszcza jego nazwisko, daje podstawy do twierdzenia, że w jej opinii pisarz jest kontynuatorem tradycji realistycznej w literaturze rosyjskiej. Zdaniem Iwanowej w utworach *Rodzina Joltyszewów*, *Lód pod nogami* (*Лед под ногами*), *Persen* (*Персен*) Sienczin ukazuje rozpad dotychczasowej moralności, degradację społeczeństwa i rodziny, życie pogrążonych w depresji pracowników korporacji, uczciwie portretując tym samym „nowego rosyjskiego bohatera” [Иванова 2012, online]. Niemal 10 lat wcześniej badaczka ta formułuje pogląd, zgodnie z którym wiele łączy prozę Romana Sienczina i Wiktora Astafiewa oraz Borysa Jekimowa. Jednak w odróżnieniu od nich, podobnie jak i od wszystkich twórców „narodowych”, autor *Nubuka* nie dostrzega żadnych plusów opisywanej rzeczywistości, nie znajduje w niej żadnych pozytywów:

Да, есть и общее у Сенчина с Астафьевым (...) и с Екимовым: трезвый взгляд на провинциальную убогость. (...) В отличие от Астафьева, от Екимова, от других „народных” писателей, совсем нет плюса, позитива (у Астафьева этот плюс в природе, спасительной красоте и мудрости; у Екимова в сноровистости и честности, присущих человеку в принципе [Иванова 2003, 466].

Andriej Miroszkin w recenzji zbioru powieści, opowieści i opowiadań, noszącego tytuł jednego z zawartych tam utworów: *Naprzód i do góry na wyczerpanych bateriach* (*Вперед и вверх на севших батарейках*), porównuje przerażający nastrój utworów Romana Sienczina do tego, który towarzyszy lekturze utworów Leonida Andriejewa: „Проза эта страшноватая, царапающая, местами под Леонида Андреева” [Мирошкин 2013, 224]<sup>24</sup>. Na obecność nawiązań do opowieści Andriejewa, zatytułowanej *Życie Wasilija Fiwiejskiego*, zwraca uwagę również Aleksiej Tatarinow: „Нет помощи», – к этой идее приходит (...) старший Елтышев, моделью воссозданной судьбы сопоставимый с главным героем андреевского рассказа” [Татаринов 2013, 361]<sup>25</sup>. Z kolei Jelena Safrona zauważa, że podobieństwo prozy współczesnego rosyjskiego pisarza Władimira Sorokina i Romana Sienczina, polegające na opisywaniu wszelkiego rodzaju okropności, skrywa tak naprawdę głęboką odmienność. Pierwszy opisuje je dla samego opisywania, podczas gdy drugi ukazuje okropieństwa i tragedie w sposób wiarygodny, jako element codzienności: „То бишь реальные настолько, что в них не веришь – их принимаешь и от них содрогаясь” [Сафронова 2012a, online].

<sup>24</sup> „Книжное обозрение” 2008, No 8.

<sup>25</sup> „Литературная Россия” 2010, 24 декабря.

Nie tylko *Rodzina Joltyszewów* to utwór, który był i jest nadal szeroko komentowany wśród specjalistów. Należy do nich również opublikowana w 2015 roku powieść *Obszar zalewowy* (*Зона затопления*). Jest ona często porównywana do *Pożegnania z Matiorą* [1976] Walentina Rasputina. Różne płaszczyzny analogii i różnic pomiędzy utworami rozpatrują zarówno badacze rosyjscy, jak i polscy. Wśród pierwszych wymienić należy Stanisława Sekrietowa [2015, online], Aleksandra Kotiusowa [2015, online], Darię Gricaienko [2016 online], Władimira Jarancewa [2016, online] i Sergieja Bieliakowa [2016], Natalię Kowtun [2017], z polskich – Aleksandra Wawrzyńczaka [2018] czy Iwonę Zdanowicz [2019]. W kontekście całej twórczości Sienczina, której krytycznoliteracka recepcja często skupiona jest na kwestiach kreacji bohaterów i tkance językowej utworów, warto odnotować opinię autorstwa Kotiusowa. Stwierdza on, że wyróżniającą cechą powieści jest nieobecność głównego bohatera, gdyż jest nim nie człowiek, lecz przybierające różną formę, zgryzota, smutek i nieszczęście, które autor ukazuje w sposób mistrzowski: „она (беда – К.Ж.) описана автором мастерски. Видна каждая черточка, морщинка на лице, жесткий циничный взгляд” [Котюсов 2015, online]. Krytyk wysoko ocenia również słuch językowy pisarza, nazywając utwór powieścią najpiękniejszego rosyjskiego języka, lekturą obowiązkową, dzięki której zachowana zostanie wiedza o tym, jak mówiono dawniej, jaki był język tych, którzy odchodzą: „там с полсотни мало знакомых городскому жителю слов. Уходящий язык. Теряем его вместе с людьми” [Котюсов 2015, online]. Wawrzyńczak dostrzega w powieści Sienczina polemikę z ideami zawartymi nie tylko w *Pożegnaniu z Matiorą*, lecz także w *Pożarze* tego samego autora [Вавжинчак 2018, 74]. Jego zdaniem Sienczin podejmuje w *Obszarze zalewowym* analogiczną do Rasputina problematykę, jednak obraz świata, jaki wyłania się z jego powieści, jest odmiennie skonstruowany. Odchodzi on bowiem od mitopoetyki charakteryzującej obydwie powieści Rasputina i skłania się zdecydowanie w stronę obrazowania współczesnej rosyjskiej rzeczywistości w sposób niemal publicystyczny [Вавжинчак 2018, 75].

Nie tylko odwołania do twórców rodzimych są przedmiotem krytycznoliterackich polemik. Wielu dostrzega w prozie Sienczina cechy pozwalające porównywać ją z twórczością wybitnych przedstawicieli innych literatur. Siergiej Bieliakow docenia realizowalny potencjał utworów pisarza, porównując je do dzieł Honore de Balzaca i Emila Zoli: „Россию девяностых и нулевых будут изучать по рассказам и повестям Сенчина, как мы изучаем Францию XIX века по романам Оноре де Бальзака и Эмиля Золя” [Беляков 2016, online]. Aleksandr Żurow, nazywający autora *Rodziny Joltyszewów* najbardziej rosyjskim pisarzem ostatnich 20 lat (artykuł pochodzi z 2012 roku), dostrzega w jego prozie silnie zindywidualizowaną kontynuację tradycji literackiej, której patronują Henry Miller i Charles Bukowski:

Когда я думаю о Сенчине, в моей голове неизбежно всплывают имена Генри Миллера и Чарльза Буковски. По-своему, очень по-своему, он продолжает эту именно традицию. Однако его проза словно обессилена, она болезненна и бесцветна. (...) У Сенчина нет ничего [2012, online].

Maja Kuczerska w recenzji poświęconej *Informacji* (*Информация*) porównuje tę powieść z dziełami Jeana Paula Sartra i Alberta Camusa, by stwierdzić, że występujący w utworach francuskich egzystencjalistów moment prawdy, Roman Sienczin zamienia w jej parodię:

Момент истины, присутствующий и у Камю, и у Сартра, Сенчин заменяет пародией на него – необычайно сильным и до дрожи достоверным описанием запой, в финале которого герой допивается до «белочки». (...) Русский ужас, русская рулетка, всегда оставляющая игрока в дураках (...) [Кучерская 2013, 417]<sup>26</sup>.

Orłow w obszernej recenzji jednej z ostatnich, bo opublikowanej w 2018 roku powieści Sienczina zatytułowanej *Deszcz w Paryżu* (*Дождь в Париже*), stwierdza, że podobnie jak w prozie Haruki Mukaramiego mamy tu do czynienia z mnóstwem szczegółów, detali, nazw, tytułów, jednak w powieści rosyjskiego prozaika nie służą one opisywaniu konsumpcji cywilizacyjnego dobrobytu, lecz drobiazgowemu opisaniu rosyjskiej rzeczywistości lat 80. XX wieku. Sienczin tworzy w tej powieści – zdaniem Orłowa – dokument epoki i daje się poznać jako skrupulatny archiwista określonego czasu, a czyni to w sposób bliższy naturalizmowi niż realizmowi: „Сенчин не занимается политологией или вульгарной социологией. Его авторское внимание на ином. Он говорит нам о нас. Скрупулёзное воссоздание на бумаге духа восьмидесятых порою вываливается из реализма в натурализм” [Orłow 2021, online].

Przedstawiona w niniejszym artykule krytycznoliteracka i literaturoznawcza recepcja twórczości Sienczina posiada charakter przeglądowy. Pisarz jest bowiem twórcą, którego kolejne utwory z dużą częstotliwością pojawiają się zarówno w rosyjskich czasopismach literackich, jak i w wersjach książkowych, co wywołuje za każdym razem, chociaż w różnym natężeniu, polemikę w gronie przedstawicieli rosyjskiej krytyki literackiej. Coraz częściej proza Sienczina, laureata kilku prestiżowych nagród literackich, m.in. nagrody „Eureka” i „Bolszaja Kniga”, stanowi również dla literaturoznawców istotny kontekst obserwacji, analiz i interpretacji zjawisk zachodzących w najnowszej literaturze rosyjskiej. Z tych powodów zagadnienie recepcji twórczości prozatorskiej Sienczina jest tematem ciągle aktualnym, co potwierdza chociażby dyskusja, która odbyła się ostatnio (28-29 października 2021) w ramach międzynarodowego seminarium naukowego, poświęconego obrazowi bohatera współczesnej prozy rosyjskiej<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> „Ведомости” 2012, 11 января.

<sup>27</sup> Międzynarodowe Seminarium Naukowe *Obraz bohatera współczesności w prozie przelomu XX i XXI wieku*, zorganizowane przez Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katedrę Kultury Słowian Wschodnich, Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Wiktora P. Astafjewa w Krasnojarsku oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Akademickich Języka

## Bibliografia

- Ageev Aleksandr. 2013. *God 54. Praktičeskââ gastroènterologiâ čtenîâ*. V: *Vse o Senčîna. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Агеев Александр. 2013. *Год 54. Практическая гастроэнтерология чтения*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Ârancev Vladimir. 2016. *Vodnyj mir sovremennoj prozy*. V: <https://magazines.gorky.media/din/2016/2/vodnyj-mir-sovremennoj-prozy.html> [Dostup 15 VI 2021] [Яранцев Владимир. 2016. *Водный мир современной прозы*. В: <https://magazines.gorky.media/din/2016/2/vodnyj-mir-sovremennoj-prozy.html> [Доступ 15 VI 2021].
- Belâkov Sergej. 2009. *Prizrak titulârnoĝo sovetnika*. V: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2009/1/prizrak-titulyarnogo-sovetnika.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2009/1/prizrak-titulyarnogo-sovetnika.html) [Dostup 19 III 2019] [Беляков Сергей. 2009. *Призрак титулярного советника*. В: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2009/1/prizrak-titulyarnogo-sovetnika.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2009/1/prizrak-titulyarnogo-sovetnika.html) [Доступ 19 III 2019].
- Belâkov Sergej. 2016. *Bol'se čem literatura*. V: <http://uraljournal.ru/work-2016-2-1641> [Dostup 12 V 2021] [Беляков Сергей. 2016. *Больше чем литература*. В: <http://uraljournal.ru/work-2016-2-1641> [Доступ 2 V 2021].
- Bojko Mihail. 2013. *Russkij farš*. V: *Vse o Senčîne. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Бойко Михаил. 2013. *Русский фарш*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Danilkin Lev. 2013a. *Den' bez čîslo*. V: *Vse o Senčîne. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Данилкин Лев. 2013а. *День без числа*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Danilkin Lev. 2013b. *Realističeskie povesti o prostejših organizmah*. V: *Vse o Senčîne. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Данилкин Лев. 2013b. *Реалистические повести о простейших организмах*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Danilkin Lev. 2013c. *Roman, kotoryj sledovalo by vključit' v škol'nuju programmu*. V: *Vse o Senčîne. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Данилкин Лев. 2013с. *Роман, который следовало бы включить в школьную программу*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Ermolin Evĝenij. 2013. *Iz obzora žurnal'nyh publikacij*. V: *Vse o Senčîne. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Ермолин Евгений. 2013. *Из обзора журнальных публикаций*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Evdokimov Aleksej. 2010. *Roman Senčîn „Eltyševy“*. V: <http://www.natsbest.ru/award/2010/review/roman-senchin-eltyshyevy-2/> [Dostup 11 IV 2020] [Евдокимов Алексей. 2010. *Роман Сенчин „Елтышевы“*. В: <http://www.natsbest.ru/award/2010/review/roman-senchin-eltyshyevy-2/> [Доступ 11 IV 2020].
- Frolov Igor'. 2013. *Derevânnnye soldaty Romana Senčîna*. V: *Vse o Senčîne. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Фролов Игорь. 2013. *Деревянные солдаты Романа Сенчина*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Ganieva Alisa. 2010. *Serym po seromu*. V: <http://magazines.russ.ru/voplit/2-10/3/ga9.html> [Dostup 12 II 2018] [Ганиева Алиса. 2010. *Серым по серому*. В: <http://magazines.russ.ru/voplit/2-10/3/ga9.html> [Доступ 12 II 2018].



- Gricaenko Dar'á. 2016. *Èho s Matery*. V: <https://znamlit.ru/publication.php?id=6216> [Dostup 4 VI 2021] [Грицаенко Дарья. 2016. *Эхо с Матеры*. В: <https://znamlit.ru/publication.php?id=6216> [Доступ 4 VI 2021].
- Ivanova Natal'á. 2003. *Skrityj súžet. Russkaâ literatura na perehode čerez vek*. Sankt-Peterburg: Russko-Baltijskij informacionnyj centr «Blic» [Иванова Наталья. 2003. *Скрытый сюжет. Русская литература на переходе через век*. Санкт-Петербург: Русско-Балтийский информационный центр «Блиц»].
- Ivanova Natal'á. 2012. *Svobodnaâ i svoenravnaâ – ili bessmyslennaâ i umiraúšaa? Zametki ob opredeleniâh svobesnosti*. V: <https://magazines.gorky.media/znamia/2012/7/svobodnaya-i-svoenravnaya-8212-ili-bessmyslennaya-i-umirayushhaya.html> [Dostup 20 V 2020] [Иванова Наталья. 2012. *Свободная и равноправная – или бессмысленная и умирающая? Заметки об определениях свободности*. В: <https://magazines.gorky.media/znamia/2012/7/svobodnaya-i-svoenravnaya-8212-ili-bessmyslennaya-i-umirayushhaya.html> [Доступ 20 V 2020].
- Jastrzębska Katarzyna. 2016a. *Ázyk kak zerkalo soznaniâ postsovetskogo čeloveka. Proza Romana Senčina*. „Studia Litteraria Universitatis Iagellonicae Cracoviensis” 11, z. 4: 257-266 [Jastrzębska Katarzyna. 2016a. *Язык как зеркало сознания постсоветского человека. Проза Романа Сенчина*. „Studia Litteraria Universitatis Iagellonicae Cracoviensis” 11, z. 4: 257-266].
- Jastrzębska Katarzyna. 2016b. „Rodzina Joltyszewów”, czyli przekład „rozchwieirutamy”. „Przegląd Rusycystyczny” 2 (154): 95-112.
- Kirillov Il'á. 2013. *Pohvala bednosti*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Кириллов Илья. 2013. *Похвала бедности*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Komarov Konstantin. 2011. *Cena čestnosti*. V: <https://magazines.gorky.media/ural/2011/2/czena-čestnosti.html> [Dostup 12 XI 2020] [Комаров Константин, *Цена честности*. В: <https://magazines.gorky.media/ural/2011/2/czena-čestnosti.html> [Доступ 12 XI 2020].
- Kornejčuk Ūrij. 2013. *Proza Romana Senčina kak iscelenie i bolezn'*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Корнейчук Юрий. 2013. *Проза Романа Сенчина как исцеление и болезнь*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Kotúsov Aleksandr. 2015. *Idet beda*. V: <https://magazines.gorky.media/volga/2015/5/idet-beda.html> [Dostup 10 VI 2021] [Котюсов Александр. 2015. *Идет беда*. В: <https://magazines.gorky.media/volga/2015/5/idet-beda.html> [Доступ 10 VI 2021].
- Kovtun Natal'á. 2017. *Istoriorizaciâ mifa: ot «blagoslovennoj» Matery k Pylevo (ob avtorskom dialoge V. Rasputina i R. Senčina)*. „Vestnik Omgpu” 4 (17): 81-87. [Ковтун Наталья. 2017. *Историоризация мифа: от «благословенной» Матеры к Пылево (об авторском диалоге В. Распутина и Р.Сенчина)*. „Вестник ОмПИУ” 4 (17): 81-87].
- Kučerskaâ Majá. 2013. *Progulki trupa*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Кучерская Майя. 2013. *Прогулки трупа*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Miroškin Andrej. 2013. *Naskal'noe pis'mo*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Мирошкин Андрей. 2013. *Наскальное письмо*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Nemzer Andrej. 2013. *Naš čužoj monastyr'*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Немзер Андрей. 2013. *Наш чужой монастырь*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].

- Neverov Aleksandr. 2013. *Žiznežiža*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Неверов Александр. 2013. *Жизнежижа*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Novyj realizm: za i protiv. Materialy pisatel'skikh konferencij i diskussii poslednih let*. 2007. Moskva: Izdatel'stvo Literaturnogo instituta im. A Gor'kogo [Новый реализм: за и против. Материалы писательских конференций и дискуссии последних лет. 2007. Москва: Издательство Литературного института им. А Горького].
- Ogryzko Vâčeslav. 2013. *Beskompromissnost' nadpartijnogo pisatelâ*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Огрызко Вячеслав. 2013. *Бескомпромиссность надпартийного писателя*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].
- Orehov Dmitrij. 2010. *Roman Senčin «Eltyševy»*. V: <http://www.natsbest.ru/award/2010/review/roman-senchin-eltyshevy-4/> [Dostup 12 III 2020] [Орехов Дмитрий. 2010. *Роман Сенчин «Елтышевы»*. В: <http://www.natsbest.ru/award/2010/review/roman-senchin-eltyshevy-4/> [Доступ 12 III 2020].
- Orlov Daniël'. 2021. «Dožd' v Pariže»: demarkacionnaâ liniâ Senčina. V: <https://godliteratury.ru/articles/2019/10/29/dozhd-v-parizhe-demarkacionnaya-lini> [Dostup 15 VII 2021]. Орлов Даниэль. 2021. «Дождь в Париже»: демаркационная линия Сенчина. В: <https://godliteratury.ru/articles/2019/10/29/dozhd-v-parizhe-demarkacionnaya-lini> [Доступ 15 VII 2021].
- Pańkowska Ewa. 2015. *Mir umirajušej rossijskoj derevni v tvorčestve «novyh realistov» (na materiale romanov: Sank'â Zachara Prilepina i Eltyševy Romana Senčina)*. „Studia Wschodniosłowiańskie” t. XV [Pańkowska Ewa. 2015. *Мир умирающей российской деревни в творчестве «новых реалистов» (на материале романов: Санкья Зачара Прилепина и Елтышевы Романа Сенчина)*. „Studia Wschodniosłowiańskie” t. XV].
- Pańkowska Ewa. 2017. *Problematika izbrannyh proizvedenij Romana Senčina. (Kratkij obzor kritičeskikh i literaturovedčeskikh statej)*. „Acta Neophilologica” XIX/2 [Pańkowska Ewa. 2017. *Проблематика избранных произведений Романа Сенчина. (Краткий обзор критических и литературоведческих статей)*. „Acta Neophilologica” XIX/2].
- Pogorelaâ Elena. 2008. *Put' čuvstvennosti k duhu*. V: <https://magazines.gorky.media/october/2008/5/put-chuvstvennosti-k-duhu.html> [Dostup 18 III 2019] [Погорелая Елена. 2008. *Путь чувственности к духу*. В: <https://magazines.gorky.media/october/2008/5/put-chuvstvennosti-k-duhu.html> [Доступ 18 III 2019].
- Pogorelaâ Elena. 2009. *Na sevših batarejkah?*. V: <https://magazines.gorky.media/znamia/2009/10/8230-na-sevshih-batarejkah.html> [Dostup 20 V 2021] [Погорелая Елена. 2009. *На северных батареях?*. В: <https://magazines.gorky.media/znamia/2009/10/8230-na-sevshih-batarejkah.html> [Доступ 20 V 2021].
- Pustovaâ Valeriâ. 2004a. *Novoe «â» sovremennoj prozy: ob očišenii pisatel'skoj ličnosti*. В: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2004/8/novoe-ya-sovremennoj-prozy-ob-ochishhenii-pisatel'skoj-lichnosti.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2004/8/novoe-ya-sovremennoj-prozy-ob-ochishhenii-pisatel'skoj-lichnosti.html) [Dostup 4 X 2020] [Пустовая Валерия. 2004а. *Новое «я» современной прозы: об очищении писательской личности*. В: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2004/8/novoe-ya-sovremennoj-prozy-ob-ochishhenii-pisatel'skoj-lichnosti.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2004/8/novoe-ya-sovremennoj-prozy-ob-ochishhenii-pisatel'skoj-lichnosti.html) [Доступ 4 X 2020].
- Pustovaâ Valeriâ. 2009b. *Isk malen'komu čeloveku*. V: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2009/12/isk-malenkomu-cheloveku.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2009/12/isk-malenkomu-cheloveku.html) [Dostup 25 X 2020] [Пустовая Валерия. 2009b. *Иск маленькому человеку*. В: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2009/12/isk-malenkomu-cheloveku.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2009/12/isk-malenkomu-cheloveku.html) [Доступ 25 X 2020].
- Rekemčuk Aleksandr. 2013. *V čužom piru pohmel'e. Fenomen Senčina*. V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki*. Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Рекемчук Александр. 2013. *В чужом пире похмелье. Феномен Сенчина*. В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики*. Москва: Литературная Россия].

- В чужом пиру похмелье. Феномен Сенчина.* В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики.* Москва: Литературная Россия].
- Rešetnikov Kirill. 2013. *Na lipovoj noge.* V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki.* Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Решетников Кирилл. 2013. *На липовой ноге.* В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики.* Москва: Литературная Россия].
- Rodnânskaâ Irina. 2001. *Gamburgskij ežik v tumane. Koe-čto o plohoj horošej literature.* V: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2001/3/gamburgskij-ezhik-v-tumane.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2001/3/gamburgskij-ezhik-v-tumane.html) [Dostęp 30 X 2020] [Роднянская Ирина, *Гамбургский ежик в тумане. Кое-что о плохой хорошей литературе.* В: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2001/3/gamburgskij-ezhik-v-tumane.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2001/3/gamburgskij-ezhik-v-tumane.html) [Доступ 30 X 2020].
- Rodnânskaâ Irina. 2010. *Rod Atridov.* V: <https://voplit.ru/article/rod-atridov/> [Dostęp 27 VII 2021] [Роднянская Ирина. 2010. *Род Атридов.* В: <https://voplit.ru/article/rod-atridov/> [Доступ 27 VII 2021].
- Roman-Rawska Katarzyna. 2020. *Nowy realizm w rosyjskim polu literackim po 1991 roku. Literatura i polityka.* Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rudalëv Andrej. 2013. *Alibi tëmного ugla.* V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki.* Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Рудалёв Андрей. 2013. *Алиби тёмного угла.* В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики.* Москва: Литературная Россия].
- Rudenko Svetlana. 2013. *Fenomen Senčina. Ii otкуда ž eta von'? V: Vse o Senčina. V labirinte kritiki.* Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Руденко Светлана. 2013. *Феномен Сенчина. Или откуда ж эта вонь?* В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики.* Москва: Литературная Россия].
- Safronova Elena. 2012a. *Zver' v poiskah čeloveka.* V: <https://magazines.gorky.media/znamia/2012/4/roman-senchin-izobilie.html> [Dostęp 28 VII] [Сафронова Елена. 2012a. *Зверь в поисках человека.* В: <https://magazines.gorky.media/znamia/2012/4/roman-senchin-izobilie.html> [Доступ 28 VII 2021].
- Safronova Elena. 2012b. *Roman Senčin «Izobilie» (recenziâ).* V: <https://znamlit.ru/archive.html?id=187> [Dostęp 3 VI 2021] [Сафронова Елена. 2012b. *Роман Сенчин «Изобилие»* (рецензия). В: <https://znamlit.ru/archive.html?id=187> [Доступ 3 VI 2021].
- Sekretov Stanislav. 2015. *Obyknovennaâ tragediâ.* V: <https://magazines.gorky.media/druzhba/2015/4/obyknovennaya-tragediya.html> [Dostęp 4 VI 2021] [Секретов Станислав. 2015. *Обыкновенная трагедия.* В: <https://magazines.gorky.media/druzhba/2015/4/obyknovennaya-tragediya.html> [Доступ 4 VI 2021].
- Senčin Roman V. 2012. *Tuva.* Moskva: «Ad Marginem Press» [Сенчин Роман. 2012. *Тува.* Москва: «Ад Маргинем Пресс»].
- Senčin Roman. 2016. *Gde est' svet v konce tonnelâ. Razgovor s romanom Senčinyim.* (*Besedu vela Katažina Âstšembaska.*). „Przegląd Rusycystyczny” nr 2 (154): 113-120 [Сенчин Роман. 2016. *Где есть свет в конце тоннеля. Разговор с романом Сенчиным.* (Беседу вела Катажина Ястшембска). „Przegląd Rusycystyczny” nr 2 (154): 113-120].
- Šiškova-Šipunova Svetlana. 2013. *Temnye ugly.* V: *Vse o Senčine. V labirinte kritiki.* Moskva: Literaturnaâ Rossiâ [Шишкова-Шипунова Светлана. 2013. *Темные углы.* В: *Все о Сенчине. В лабиринте критики.* Москва: Литературная Россия].
- Skotnicka Anna. 2020. *Szczelina. Bohater współczesnej prozy rosyjskiej i jego świata.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Supa Wanda. 2014. *W kręgu problemów rosyjskiego „nowego realizmu”. Proza Romana Sienczina.* „Studia Wschodniosłowiańskie” t. 14: 119-131.
- Tatarinov Aleksej. 2010. *V dialoge so smert'ju.* V: <https://litrossia.ru/item/4836-oldarchive/> [Dostęp 5 III 2019] [Татаринов Алексей. 2010. *В диалоге со смертью.* В: <https://litrossia.ru/item/4836-oldarchive/> [Доступ 5 III 2019].

- Tatarinov Aleksej. 2013. *V dialoge so smert'û. V: Vse o Senčina. V labirinte kritiki.* Moskva: Literaturnâ Rossiâ [Татаринов Алексей. 2013. *В диалоге со смертью. В: Все о Сенчине. В лабиринте критики.* Москва: Литературная Россия].
- Vavžinčak Aleksandr. 2018. «Novyj realizm» kak popytka preodoleniâ mifopoëтики tradicionalizma: Valentin Rasputin i Roman Senčin. «Sibirskij Filologičeskij Forum» 4: 71-80 [Вавжинчак Александр. 2018. «Новый реализм» как попытка преодоления мифопоэтики традиционализма: Валентин Распутин и Роман Сенчин. «Сибирский Филологический Форум» 4: 71-80].
- Wołodźko-Butkiewcz Alicja. 2004. *Od pieriestrojki do laboratoriów netliteratury. Przemiany we współczesnej prozie rosyjskiej.* Warszawa: Wydawnictwo „Studia Rossica”.
- Zdanowicz Iwona. 2019. *Gibnušaâ Atlantida narodnoï žizni v romane Romana Senčina «Zona zatopleniâ».* „Studia Wschodniosłowiańskie” t. 19: 279-300 [Zdanowicz Iwona. 2019. *Гибнущая Атлантида народной жизни в романе Романа Сенчина «Зона затопления».* „Studia Wschodniosłowiańskie” t. 19: 279-300].
- Žurov Aleksandr. 2012. *Samopisec padeniâ.* V: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2012/6/samopisecz-padeniya.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2012/6/samopisecz-padeniya.html) [Dostup 27 VII 2021] [Журов Александр. 2012. *Самописец падения.* В: [https://magazines.gorky.media/novyi\\_mi/2012/6/samopisecz-padeniya.html](https://magazines.gorky.media/novyi_mi/2012/6/samopisecz-padeniya.html) [Доступ 27 VII 2021].

DOI: 10.31648/an.7437

## PSYCHO/SOMA/TOPOGRAFIE W POLSKIEJ WSPÓŁCZESNEJ POEZJI KOBIET

### PSYCHO/SOMA/TOPOGRAPHY IN POLISH CONTEMPORARY FEMALE POETRY

**Beata Morzyńska-Wrzosek**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3173-2370>

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego / Kazimierz Wielki University

e-mail: [beata.morzynska@ukw.edu.pl](mailto:beata.morzynska@ukw.edu.pl)

**Key words:** Polish contemporary female poetry, experience of the city, memory process, feeling of transience, irreversible loss

**Abstract:** This article attempts to identify the issues of experiencing the city and its multi-faceted conceptualizations, which are rarely exhibited in research concerning women's poetry, but often appear in contemporary literature. It offers interpretation of the works of some of the most interesting Polish poets representing various generations (the essay discusses works by Julia Hartwig, Anna Frajlich, and Anna Augustyniak) and worldviews, highlighting specific places and emphasizing the meaning of the senses and emotions in their concretization. It directs attention to the category of experience, examines its constitution and layering progressing in time. It distinguishes particular dimensions – the memory process, the feeling of transience, irreversible loss – and various relationships between them. The analysis, focusing on depicting the sensual and affective experience of urban space, aims to characterize the category of the subject originally included in poetry and illustrates its transformations.

W ciągu ostatnich kilku lat zaobserwować można wśród krytyków i badaczy wzrost zainteresowania polską poezją kobiet. Potwierdzają to antologie i opracowania historycznoliterackie, prace poświęcone poetkom reprezentującym różne pokolenia (obejmujące literackie debiuty od lat 40. XX po drugą dekadę XXI wieku), manifestującym zróżnicowane poglądy, konkretyzującym rozmaite formy ekspresji, wypracowującym zindywidualizowane zasady konceptualizacji

podmiotowego doświadczenia. Badania przekrojowe, panoramiczne, jak również rozważania analityczne, charakteryzujące poszczególne zagadnienia, poświęcone wybranym autorkom, interpretują wyróżniki i zbieżności stylistyczne, skupiają się na problematyce związanej z biologią, cielesnością, autobiografią, naturą, refleksją autotematyczną [Grądziel-Wójcik 2017, 18-26]. Rozpatrując tematy tradycyjnie kobiece, jak miłość, macierzyństwo, codzienność, reprezentują nie tylko perspektywę feministyczną. Literaturoznawcze rozważania proponując wieloaspektowe, uwzględniające transformacje kulturowe i rozwój orientacji metodologicznych odczytywanie powracających w poezji kobiet wątków, preferowanych wartości, potwierdzają dążenie autorek do wypracowywania własnego języka i osobnych formuł ekspresji, artykułowanie nowych poetyckich praktyk, kryteriów i obszarów poszukiwań. Pokazują ich modyfikację, własne mechanizmy i wewnętrzne zależności, a promując rozpoznawanie kobiecego doświadczenia, wyróżniają jego niestereotypowe odniesienia, kategorie i opozycje, analizują złożoność, osobność, poszerzanie rozumienia, dokonujące się w twórczości poetek jego znaczące redefiniowanie<sup>1</sup>.

Niniejszy artykuł diagnozuje polską współczesną poezję kobiet (skupia się na poetyckiej twórczości jednych z najciekawszych autorek reprezentujących różne pokolenia: Julii Hartwig, Anny Frajlich i Anny Augustyniak) w kontekście problematyki inspirowanej antropologią miejsc autobiograficznych [Rybicka 2014; Czermińska 2011]. Nawiązując do współczesnych ustaleń z obszaru teorii i historii literatury, proponuje rozważenie wybranych aspektów tytułowej problematyki w odniesieniu do antropologizującego dyskursu literaturoznawczego. Zastosowana metoda badawcza, czerpiąc inspirację z aktualnych rozpoznań w zakresie antropologii kultury i antropologii literatury, uruchamiając interdyscyplinarne narzędzia interpretacyjne, podkreśla związek poetyki tekstu z sytuacją człowieka, reprezentowaniem jego psychofizycznej kondycji. Przyjęcie tej perspektywy badań kieruje uwagę na kategorię doświadczenia, charakteryzuje jego postępujące w czasie konstytuowanie, nawarstwianie, analizuje poszczególne wymiary doznawania, odkrywania, jak zmysły, emocje, zdolności kreatywne, proces pamięci, ich dynamikę, zachodzące pomiędzy nimi różnorodne relacje. Tak nacechowany projekt badawczy uwypukla skoncentrowanie jednostki na odkrywaniu topograficznych szczegółów, ich wzajemnych usytuowań, skupienie na architektonicznych elementach składających się na określony widok, poddawanie się zdolności widzenia zmysłowej różnorodności, intensywnego dostrzegania sensualnych walorów, budowania z nimi relacji – podkreśla sensoryczny i emocjonalny aspekt doświadczania przestrzeni i jego związek z kondycją podmiotu. Antropologizująco ukierunkowana charaktery-

<sup>1</sup> Wskazuję tylko na niektóre opracowania, które konkretyzują charakterystyczne tendencje dla współczesnych opracowań najnowszej polskiej poezji kobiet [*Formy (nie)obecności...* 2018; Grądziel-Wójcik 2016; Legeżyńska 2009; (*Nie)opisane. Poetki polskie...* 2018; *Pisarstwo kobiet pomiędzy dwoma dwudziestoleciami* 2011; *Polskie piarstwo kobiet w wieku XX...* 2015; Telicki 2009; *Stulecie poetek polskich...* 2020].

styka problematyki psycho/soma/topografii prezentowanej w polskiej najnowszej poezji kobiet artykułuje możliwość przedstawiania kategorii podmiotowości w połączeniu z teoriami miejsca i przestrzeni [Rybicka 2014, 247], uwydatnia takie zjawiska jak mobilność, dyslokacja czy procesualność.

Jednym z istotnych wymiarów konceptualizowanego w lirykach polskich autorek doświadczania siebie w miejscach autobiograficznych, ich psychosomatycznego wymiaru jest wieloaspektowo przedstawiana zmiana. Poetki, podkreślając jej wyostaloną świadomość, doceniając potencjał, odnotowują jej powszechność i osobność, wyrazistość, sygnalizują rozmaite warianty definiowania. Zmiana wywołuje stany, doznania uczuciowe częstokroć niedające się zrozumieć, ale bezpośrednie i wymagające zaangażowania. Bez względu na to, czy pasjonuje, inspiruje do odkrywania nowego, czy też niechciana i charakteryzowana w kategorii przymusu, trawestując słowa Jolanty Brach-Czainy, intensyfikuje, zagęszcza jednostkowe istnienie [Brach-Czaina 2003, 83]. Niezależnie, jaki jest powód zmiany, jakie emocje wywołuje, wyraźnie kształtuje doświadczanie siebie, które choć skupione na terażniejszości, jej odkrywaniu/poznawaniu, budowaniu relacji opartych na balansowaniu między odrębnością a poszukiwaniem wspólnoty, uprzywilejowuje tropy przywołujące inne wymiary czasowe. Zmiana, wymagając koncentracji, przedefiniowania wzajemności, zasad współbycia, artykułując nowy rytm jednostkowej egzystencji, w odniesieniu do miejsca, podmiotowego usytuowania, implikuje różne formy przemieszczania, podróżowania. W poznawaniu topografii umożliwia dostrzeganie tego, co nieznanne, silnie uobecnia terażniejszość, ale też uruchamia wspomnienia, dialektykę pamiętania i zapomniania, koncentruje na tym, co nietrwałe, chwilowe, ukonkretnia dosłowną i/lub symboliczną granicę.

Poetyckie obrazy miast, odczytywane jako świadectwa deponujące doświadczenie siebie w i wobec przestrzeni, uobecniają procesy biografizacyjne, percypowanie i przeżywanie miejsc zmysłami, wielosensualność, zamierzoną fragmentaryczność, rejestr i tonacje emocjonalne [Rybicka 2014, 272; Czermińska 2011]. Istotna jest tu zdolność podmiotu do budowania związków z miastem, jego urbanistyczno-architektoniczną strukturą, topograficznym konkretem, obserwowanymi zdarzeniami, relacjami społecznymi, chęć zbliżenia się czy też podtrzymywania dystansu z poznawanym/obserwowanym obiektem. Zmiana podmiotowego geograficznego usytuowania, dyslokacja wyczułają m.in. na konfrontację z innością/obcością, przeżycie oddzielenia, opuszczenia, osamotnienia, skłaniają do redefiniowania poczucia przynależności, umiejscowienia, determinują również doznania sensoryczno-emocjonalne. Poetyckie doświadczenie miejsc rejestrujące jednostkową mobilność może zaznaczać rozbitcie dotychczasowych porządków, akcentować uruchamianie mechanizmów rozpoznających/oswajających ich zmieszanie, proponować nowy sposób wartościowania. Wyznaczając nieznanne dotąd aspekty podmiotowego sytuowania w przestrzeni, uobecnia przedefiniowywanie tradycyjnych pojęć ewokowanych problematyką

spacjalną, wskazuje na oddalanie stereotypów, ich zróżnicowanie, potwierdza nieustanne negocjowanie znaczeń.

Celem niniejszego opracowania jest wyartykułowanie w najnowszej twórczości trzech polskich poetek splecenia problematyki lokalizowania siebie w przestrzeni, które cechuje zmiana miejsca, przemieszczenie, z formułowaniem podmiotowości. Autorki, których liryki zostaną poddane interpretacji, reprezentują różne pokolenia i światopoglądy, potwierdzają, że zmiana miejsca/usytuowania intryguje poznawczo i inspiruje rozmaite artystyczne rozwiązania. Skonkretyzowany przez nie repertuar zagadnień ewokowanych dostrzeganiem wpływu mobilności, dyslokacji na kształtowanie poetyckich psycho/soma/topografii charakteryzuje wielowątkowość, wciąż pojawiające się nowe konfiguracje znaczeń, prezentowanie zmiennych podmiotowych uwikłań relacyjnych, ich uzasadnień etycznych, aksjologicznych, estetycznych. Zaproponowane rozpoznanie skupia się na zaakcentowaniu w przypadku późnej poezji Julii Hartwig wybranych przestrzeni poznawanych w trakcie podróży, wpisanego w nie pragnienia utrwalania/zapamiętywania oraz tak istotnego dla autorki *Błysków* wieloaspektowo formułowanego estetyzującego postrzegania świata. Na plan pierwszy omówienia utworów Anny Frajlich, dokumentujących jej wieloletni pobyt w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wysuwa się wygnanie, doświadczenie bolesnej utraty i jej oswajanie. Intensywności odczuwania przymusu opuszczenia miejsca znanego, zagospodarowanego towarzyszy zmierzenie z tym, co nieznanne, etapowe konstytuowanie w mieście osiedlenia poczucia bycia-u-siebie. Z kolei ujęcie podmiotowego sytuowania się względem przestrzeni w twórczości najmłodszej autorki, Anny Augustyniak (a przede wszystkim w jej tomiku *Bez ciebie* z roku 2014), wyróżniając translokację, wskazuje na samotność, bolesne doświadczenie zakończenia związku z mężczyzną. Liryczną artykulację kategorii spacialnych charakteryzuje poznawanie geograficznych, urbanistycznych konkretów, realne przemieszczanie się i wyraźnie zarysowana przemiana w rozumieniu siebie.

## 1. Julia Hartwig: podróż – pamięć i estetyzacja

Zmarła w roku 2017 Julia Hartwig (ur. 1921) aktywna zawodowo była przez ponad 60 lat. Jest autorką tomików wierszy, prozy poetyckiej, monografii, listów, dzienników, esejów, licznych tłumaczeń poezji i prozy francuskiej oraz amerykańskiej. Jej twórczość poetycka w ostatnich latach życia, szczególnie w ciągu ostatnich dwóch dekad, była szczególnie intensywna, w tym czasie autorka *Gorzkich żalów* opublikowała ponad 20 zbiorów wierszy. Jej poezja odznacza się, co podkreśla wielu krytyków, różnorodnością tematyczną, spójnością światopoglądową, dyskrecją emocjonalną, oszczędnością środków wyrazu, precyzją, umiejętnością „przyjmowania świata jako daru. Daru wymagającego



wdzięczności” [Legeżyńska 2017, 257]. To zapis uważnego przyglądania się sobie i światu, poszukiwania harmonii, poddawania zmysłowemu oglądowi (z uprzywilejowaniem wzroku) i obejmowania życzliwą refleksją wszystkiego, „z czym człowiek styka się, przychodząc na świat” [Cieślak 2014, 9]. Ponadto senilne wiersze przynoszą wymowne poetycko formułowane próby dookreślenia problematyki przemijania, afirmowania przeszłości, pogłębienia faworyzowania równowagi i konkretyzowania w wyciszonej tonacji zachwytu dla piękna świata, jak też dostrzegania jego kruchości. Późne liryki Hartwig to „pulsująca najprawdziwszym życiem poezja, która wyznacza standardy. Najwyższe” [Kowalczyk 2013].

Poetka w całej swojej twórczości podkreśla związki z przestrzenią<sup>2</sup>, opisuje różnego rodzaju miejsca głównie z dwóch perspektyw: jednostki ukazującej miejsce urodzenia oraz stypendysty/podróżnika, każdą z nich wyraźnie relatywizuje. Pierwsza dominuje w lirycznych uobecnieniach podmiotowych relacji z miastem dzieciństwa – Lublinem, druga towarzyszy artykułowaniu miejsc zwiedzanych podczas zagranicznych wyjazdów stypendialnych i w trakcie dłuższych pobyków na zaproszenia środowisk akademickich i literackich [Wądołny-Tatar 2015, 131-141; Dutka 2016; Legeżyńska 2017; Morzyńska-Wrzesek 2020, 183-217]. Najczęściej Hartwig przedstawia dwa odwiedzane kraje – Francję i Stany Zjednoczone Ameryki, a spośród innych miejsc szczególnie wyróżnia Włochy<sup>3</sup>.

Uobecnione w jej poezji kategorie przestrzenne zaznaczające spersonalizowaną perspektywę podróżnika/świadka potwierdzają skupienie na utrwalaniu chwili, przekonanie o kruchości tego, co tu i teraz. Uważnemu rejestrowaniu topograficznych konkretów patronuje wrażliwość estetyczna, towarzysząca jej doznania zmysłowe i emocjonalne, ich poszerzona skala charakteryzująca podmiotową aktywność, poddawanie się zdumieniu i zachwytowi. Potwierdzają one zaangażowanie, maksymalną koncentrację na doświadczaniu przedmiotu. Zaznaczenie istnienia realnych miejskich jakości, ich naocznych wartości, poszerzenie znaczenia o wyartykułowanie estetyzującego przetworzenia wzbogaca wieloaspektowo zrealizowana refleksja nad przemijaniem, nasilającym się z upływem czasu pragnieniem zapamiętywania, utrwalania.

Skupienie na chwili, natężenie uwagi, wzmocnienie jej afirmacją odnalezioną harmonii, nasycenie sensualnymi jakościami ewokowanymi

---

<sup>2</sup> Jak zauważa Anna Legeżyńska, jednym z głównych motywów twórczości poetyckiej Julii Hartwig jest doświadczanie miejsca oraz mobilność: „Podróżność kształtuje tożsamość poetki” [Legeżyńska 2017, 183].

<sup>3</sup> Fascynację poetki, jej zachwyty wzbudza sztuka, architektura, krajobrazy, kulinaria, umiejętność celebrowania przez mieszkańców Półwyspu Apenińskiego codzienności. Wielokrotnie opisuje, również w listach, dziennikach, jak wielką przyjemność sprawia jej obcowanie z malarstwem mistrzów, kontemplowanie piękna zabytków i miast. Między innymi w pierwszym tomie *Dzienników* stwierdza: „Tym razem był to pobyt pełen bezinteresownej miłości do sztuki. Żadnych sklepów, żadnych zakupów. Wystawy i radość z miasta” [Hartwig 2011, 375], a w drugim: „Werony nie zwiedza się, ale podziwia” [Hartwig 2014, 33].

architektonicznym szczegółem zyskuje kulminację w poetyckich przedstawieniach wprowadzających inspirację fotografią. Przykładem jest jeden z późniejszych utworów Hartwig pochodzący z tomiku *Zobaczone* (1999) zatytułowany *Fotografia z pamięci*. Zaczyna się on następująco:

Państwo Lutosławscy jedzą gruszki na Rialto  
Państwo Lutosławscy jedli gruszki przed hotelem  
kiedy mijaliśmy ich w słońcu  
w złotym kurzu wzniesionym przez tłum  
święcący triumfalnie swój podbój Wenecji [Hartwig 1999, 41]

Kontemplacja rzeczywistości, konkretnego miejsca, zdarzenia w Wenecji, z zarysowanym jej dynamizmem zdradza perspektywę podróżnika/przechodnia. Poświadcza jego zamiłowanie do piękna, umiejętność poddawania się oddziaływaniu rzeczywistości, uprzywilejowaniu w jej odbiorze estetyzującej dominanty. Zmysłowy charakter doświadczenia miasta uwypukla nie tylko rejestrowanie rozmaitych bodźców zewnętrznych, szczególnie wyczulenie na dźwięk i efekty wizualne. Istotne jest tu bogactwo wrażeń, ich spiętrzenie, momentalne odczuwanie, chociaż jeszcze ważniejsze jest ich przenikanie, zespolenie, odnalezienie harmonii, powołanie emocji dopełniającej doświadczenie siebie nie tylko wobec krajobrazu jednego z najbardziej znanych europejskich miast, lecz także wobec obecności/nieobecności bliskich osób (znamienne jest występowanie w dwóch pierwszych wersach utworu czasownika „jeść” w czasie teraźniejszym i przeszłym).

Poetycka fotografia Wenecji Hartwig nie jest fotografią rzeczywistą, jej materię stanowi wspomnienie [Dutka 2010, 29 i n.], co kształtuje istotny aspekt charakteryzowania podmiotowych relacji z przestrzenią, wyznaczania w jej obrębie i z nią zależności, odkrywania ich różnorodności. Pamięć przetwarza, ocala, przechowuje. Fotografia – utrwala chwilę, poświadcza przemijanie, jest śladem minionego, spotkaniem z przeszłością [Sontag 2009; Soulages 2007]. Zatrzymany w kadrze pamięci obraz państwa Lutosławskich jedzących w Wenecji na Rialto, przed hotelem gruszki, wypełniony jakościami wzrokowo-audialnymi, potwierdza zaistnienie „podwójnej wspólnej płaszczyzny: rzeczywistości i przeszłości” [Barthes 2008, 137]. Cechuje ją odkrywanie spójności postrzeganych przedmiotów, oddalenie napięć wynikających z wielogłosowości miasta, poddawanie przypomnienia estetyzującej waloryzacji. To harmonizowanie poszczególnych urbanistycznych konkretów, miejskich dźwięków (dźwiękowa rzeczywistość miejsca, syreny małych parowców, chlupot wody „o omszałe stopy domów”, i gra kobiety „zatopionej w miłosnym akcie z wiolonczelą”) bardzo wyraźnie intensyfikuje bezpośrednie odwołanie do twórczości Jacopo Tintoretto („i niebem płynęły obłoki Tintoretto” [Hartwig 1999, 41]) oraz poetyckie obrazowanie zdradzające technikę zaczerpniętą ze sztuki impresjonistów [Dutka 2010, 32].

Ujęte w estetyczne ramy, nacechowane malarskim przetworzeniem wspomnienie miejskiej przestrzeni oddala nieprzewidywalność, uwypukla nastrojowość, piękno tego, co zapamiętane. Jednak obok zachwyty konkretyzuje również niepokój, spotęgowane odczuwanie nietrwałości. Zwraca na nie uwagę wprowadzenie w końcowych wersach utworu efektów wizualnych ewokowanych pojawieniem się mgły „zaczajonej w samym sercu blasku” oraz wskazaniem konkretnej pory dnia, zapowiedzią przemiany dnia w noc [Dutka 2010, 32]. Sensualne bogactwo weneckiej przestrzeni i przypomnienie nieżyjących już przyjaciół spotkanych w czasie podróży, poddane działaniu dogasających promieni słońca, spowite blaskiem odbijanym w wodzie i mgłą nasycającą krajobraz rozproszoną materialnością, zagrożone są zdematerializowaniem (mgła „czekała cierpliwie na wieczór / by przemienić w zjawę / monstrancję kościoła Santa Maria della Salute” [Hartwig 1999, 41]). Uwrażliwienie na proces gaśnięcia, szybkie i nieodwracalne unieważnianie tego, co obserwowane, antycypowanie procesu rozplywania pejzażu w ciemności projektuje dominację nastroju wyczekiwania, artykułuje chwilowość istnienia. Wyczulenie na nietrwałość, zmienność intensywnie zaakcentowane w sensualnej impresji, determinujące jej plastyczne i dźwiękowe walory, wywołuje pragnienie zatrzymania. Z pomocą przychodzi pamięć, umożliwia ona powrót do świata, którego już nie ma. Przyjęta optyka, afirmowanie zespolenia jakości zmysłowych, skoncentrowanie na łagodnej nastrojowości sprawiają, że zapamiętana chwila nacechowana poruszeniem i przecuciem nieuchronnego doprecyzowuje w doświadczeniu siebie poczucie ciągłości, tęsknotę do tego, co nieobecne i akceptację nieodwracalności przemijania. Kontemplowanie minionej chwili, w przypomnieniu nasycenie jej malarskimi jakościami, uważne rejestrowanie działania mgły i ustępowania światła, estetyzująca wrażliwość współgra z nasilającym się w późnej twórczości Hartwig znoszeniem dystansu między przeszłością i terażniejszością. Przenikanie tych dwóch wymiarów czasowych, ich pełne dynamizmu stapianie się łagodzi nacisk nieuchronnego przemijania. Zatrzymany w pamięci, rozświetlony zachodzącym słońcem i spowity „zaczajoną mgłą” wenecki pejzaż trwa, mimo świadomości realnej nieobecności istnieje we wspomnieniu.

Warto również odnotować, że senilne obrazy odwiedzanych miejsc autorki *Czułości*, konkretyzujące doświadczenie podmiotu, podkreślające estetyczną waloryzację topografii i pracę pamięci, często przywołują obok włoskich przestrzeni miasto wielokrotnych powrotów – Paryż. Także w dwóch ostatnich tomikach wierszy [*Zapissane* 2013; *Spojrzenie* 2016] francuska stolica, jej przedstawienie współbrzmi z nastrojowością nacechowaną wieloaspektowym współlistnieniem terażniejszości i przeszłości, nawiązywaniem intymnej relacji z metropolią, jej wybranymi szczegółami (np. utwór *Paryż* ze zbioru *Zapissane* czy *Dzień wniebowstąpienia* i *Śniąc* z tomiku *Spojrzenie*). Na plan pierwszy zmysłowego praktykowania miasta aktualizującego perspektywę podróżnika/świadka wysuwa się emocjonalność dookreślona świadomością niedopełnienia swojego istnienia mimo zaawansowanego wieku i towarzysząca jej spokojna

elegijność. Nie odnajdziemy w późnej twórczości Hartwig goryczy i zniechęcenia [Mokranowska 2013, 174-195], jest poszukiwanie harmonii i ciągle nienasycone urodą świata, afirmacja istnienia [Morzyńska-Wrzosek 2016: 7-18].

## 2. Anna Frajlich: wygnanie – utrata i oswojenie

Najbardziej bolesnym i brzemiennym w skutkach doświadczeniem egzystencjalnym Anny Frajlich jest opuszczenie Polski w listopadzie roku 1969 [Morzyńska-Wrzosek 2019, 66-83]. Wyjazd ten nie cechuje dobrowolność, spowodowały go wydarzenia polityczne, antysemicka kampania, w wyniku której polskich obywateli żydowskiego pochodzenia uznano za wewnętrznych wrogów państwa, przystąpiono do ich represjonowania. Poetka w wielu wspomnieniach podkreśla towarzyszące jej i jej krewnym w tamtym czasie poczucie zagrożenia, dramatyczną decyzję o emigracji, pozostawienie starszych rodziców w kraju, trudne pierwsze lata na wygnaniu, naznaczenie ich elementarnym lękiem i troską dotyczącą zapewnienia godnych warunków bytowania bliskim, podtrzymywania rodzinnych więzi [Bromberg, Zając, Frajlich 2008; Frajlich 1998, 6-8; 2006; *Wiersze pisze się...*, online]. Przeżycia spowodowane przymusowym wyjazdem z Polski, podróżą do Stanów Zjednoczonych Ameryki, osiedleniem w Nowym Jorku, stopniowym odnajdywaniem za oceanem swojego miejsca, oswojeniem poczucia utraty, stabilizowaniem rozumienia siebie można uznać za centralne zagadnienia w ponad 40-letniej twórczości autorki *Indian Summer*.

Frajlich, podejmując problematykę zmiany miejsca zamieszkania, braku możliwości powrotu do Polski, uczucia niespełnienia, przerwania ciągłości, przedstawiając dynamikę wypracowywania akceptacji zaistniałej sytuacji, wielokrotnie sięga po metaforykę akwatyčno-podróżną. Przywołując w różnych konfiguracjach rzekę, łódź, przystań, motyw płynięcia, akcentuje „bycie w ruchu”, wydobywa napięcia ewokowane peregrynacją, podkreśla bardzo wyraźnie nieodwracalność przemieszczenia (co istotne w ostatnich tomikach coraz częściej mówi nie tylko o przestrzeni rzeczywistej, lecz także o tej przeżywanej – o pozazmysłowym „tam” [Wróblewski 2018, 129 i n.], np. „a my jeszcze dalej / na północ / w noc” [Frajlich 2013, 96]). Konceptualizowanie odczuwania siebie na obczyźnie wskazuje na rolę bliskich, silną z nimi więź, ich obecność i utratę. Ukierunkowanie refleksji na odczuwanie w różnorodny sposób pojmowany brak manifestuje uprzywilejowanie pamięci. Uruchamianie jej mechanizmów niesie nadzieję na konstytuowanie w zmienionych warunkach poczucia kontynuacji, przynosi możliwość regulowania, łagodzenia trudnych stanów emocjonalnych, przypomnienie przynosić może również ukojenie. Zanurzenie w przeszłość otwierając na to, co nieobecne, wywołuje nostalgię, odsłania też napięcia wywołane traumatycznymi wydarzeniami. Ponadto to, co zapamiętane w rozumieniu siebie, podtrzymuje dystans z przeszłością, uzmysławia nieobecność. Te cechy

twórczości poetki dookreślają doświadczanie siebie m.in. w relacji z dwoma rodzajami przestrzeni najczęściej przez nią opisywanymi – Szczecinem, miastem dzieciństwa, młodości, miejscem utraconym, oraz Nowym Jorkiem, miejscem terażniejszym, zdeterminowanym doświadczeniem przemieszczenia, poszukiwaniem w nim możliwości aklimatyzacji, oswojenia uczucia wykluczenia, osamotnienia, obcości.

Liczne obrazy Nowego Jorku, miasta, w którym osiedliła się Frajlich na emigracji, poświadczają wygnanie, jego intensywność, dynamikę. Poetyckie reprezentacje podmiotowego doświadczania amerykańskiej metropolii charakteryzuje zmienność, fragmentaryczność oraz emocjonalne i sensualne zaangażowanie. Poznawanie miejskiego krajobrazu, jego urbanistyczno-architektonicznego ukształtowania, dostrzeganie wielokulturowości, wieloetniczności, podmiotowe osadzanie w materialnej teksturze, percypowanie jej zmysłami, nawiązywanie relacji i odkrywanie towarzyszących im emocji nieustannie ewoluuje. Zmiana w rozumieniu siebie w Nowym Jorku i wobec niego od debiutanckiego tomiku poezji [*Aby wiatr namalować*, 1976] po ostatni [*W pośpiechu rzeka płynie*, 2020] podąża od pragnienia oswojenia jego inności, nowości, nowoczesności przez odczuwanie z nim głębokiej więzi, intensywnego współodczuwania utraty, okaleczenia go po 11 września 2001 roku, po spokojną konstatację dotyczącą rozumienia siebie, które kształtuje zredefiniowana relacja z miejscem osiedlenia i która potwierdza podmiotowe bycie-u-siebie.

Znajdujący się w pierwszym zbiorze wiersz zatytułowany *Spacer po Nowym Jorku*, mający adnotację, że powstał w tym mieście w roku 1973, konkretyzując kategorie przestrzenne, ich psychosomatyczne nacechowanie, silnie artykułuje szeroką skalę doznawania siebie w sytuacji utraty domu. Jego kompozycyjny zamysł opiera się na motywie wędrówki po ważnym w planie biograficznym mieście, wyróżnieniu w nim architektonicznych szczegółów (Czternasta Street i Empire State Building), wyczuleniu na jakości wizualne:

Mokrym kwiatem magnolii  
wieczór się zapienił  
czas przeszły opadł nagle  
jak zdmuchnięte płatki  
z Krakowskiego Przedmieścia  
podwarszawskich piasków wyszliśmy  
na Czternastą Street splukaną deszczem [Frajlich 2016, 27].

Zmysłową percepcję w wielkomiejskim pejzażu inauguruje widok kwitnących drzew, który kieruje myśl ku temu, co realnie niedostępne, konfrontuje go ze wspomnieniem opuszczonego miasta, cenną przeszłością. Tak charakterystyczne dla definiowania tożsamości wygnańca manifestowanie rozdzielenia w planie przestrzennym na „tu” i „tam” oraz nietypowe, bo płynne pomiędzy nimi przejście zyskuje w wierszu Frajlich nową jakość, mówi o budzącej się energii, przemianie zachodzącej w odczuwaniu siebie. Poetycka reprezentacja doświadczenia miejsca osiedlenia potwierdza, że zaczyna się tworzyć nowy

wymiar przeżyć ewokowanych przewartościowywaniem terażniejszości, odbudowywaniem porządku zniszczonego wygnaniem. W całej twórczości autorki *W pośpiechu rzeka płynie* zyskuje on wieloaspektowe realizacje, które odnotowując konkretność miasta, jego topograficzną organizację, zróżnicowanie etniczne, kulturowe, projektują podmiotowy potencjał lokowania siebie w amerykańskiej przestrzeni. Zacytowany wiersz, będąc jednym z pierwszych utworów poetki o Nowym Jorku, wyróżniając w jego miejskiej tkance rozpoznawalne symbole, podkreślając ekspansywność wiosennej pory, przechadzającą się parę, intymność relacji kobiety i mężczyzny („trzymałeś mnie za rękę”), uwypukla obok powszechności sytuacji, dostrzegania harmonii obserwowanego krajobrazu swoisty dramatyzm, natężone odczuwanie siebie. Kreuje go i wzmacnia towarzysząca spacerującym nostalgia, którą implikuje świadomość, że powrót do tego, co utracone, a niezwykle cenne, jest niemożliwy. Odczuwanie siebie w destabilizacji, kryzysie i próbę opanowania go, przeformułowania własnych potrzeb i pragnień konotują słowa wiersza: „gwiazdy na niebie nie szukałeś / by trafić do domu” oraz „a domu nie potrzeba – dom / został za nami”.

Tę jedną z pierwszych prób odnalezienia siebie na obczyźnie, zredefiniowania rozumienia siebie scharakteryzowaną w lirycznym zapisie emocjonalnego doświadczenia miasta cechuje napięcie wywołane tęsknotą, łagodzeniem obcości i intensywną pracą pamięci, przywoływaniem przeszłości. Odczuwanie siebie konstruuje również zderzenie rozwiniętej wrażliwości wzrokowej, nastrojowości z wyznaniem o „nie-poszukiwaniu” domu, które uobecniło stale towarzyszącą świadomość jego oddalenia oraz konieczność skupienia się i poddawania rytmowi terażniejszości. Miejski pejzaż, jego horyzontalne i wertykalne uporządkowanie, uliczny ruch, ich materialność przytłumione zostają emocją wygnania, jego mentalnymi powrotami do tego, co utracone.

Z kolei wiersz zatytułowany *Czy to miasto ucieka*, pochodzący z ostatniego tomiku Frajlich, projektując osadzenie podmiotu w relacji do konkretnych przestrzennych nowojorskich jakości, realizuje już ten wymiar rozumienia siebie, który sygnalizuje odnalezienie poczucia bezpieczeństwa, wskazuje na opanowanie dynamiki obcości:

Zanim słońce  
przejdzie znad brzegów Wschodniej Rzeki  
na stronę Hudsonu  
rzuca przez moje okno  
ostre lustrujące spojrzenie

(...)

i nie wiem  
czy to miasto ucieka  
przede mną  
czy mnie w podróż  
ze sobą zabiera [Frajlich 2020, 30].

Współlistnienie „ja” i miasta osiedlenia realizowane jest w płaszczyźnie zestrojenia efektów wizualnych, które poddane zostają zabiegowi estetyzacji. Kondensacja naoczności, miejskiej rozległości i jej zróżnicowania architektonicznego, kulturowego, spojona grą światła słonecznego uobecnia kontemplację chwili, której patronuje odczuwanie jedności. Koncentrację na terażniejszości, jej sensualnym bogactwie cechuje subtelna nastrojowość, przekonanie o hojności miasta, które obdarowuje podmiot swoją monumentalnością, wieloaspektowym doświadczeniem wspólnotowości. Spokojne poddawanie się oddziaływaniu miasta, jego imponującemu trwaniu nie zostaje zakłócone poczuciem destabilizacji, nieosiągalności przeszłości czy bolesnym odłączeniem, poszukiwaniem kompensacji. Brak też potrzeby osvajania pustki, bezradności czy osamotnienia. Te odczucia są już nieaktualne, niepotrzebne jest osvajanie osobistej katastrofy, opuszczenia. Uaktualnione tu relacje z miastem wyróżnia brak jakiegokolwiek przymusu. Frajlich, konkretyzując tak nacechowane percypowanie i przeżywanie miasta, wskazując na brak konieczności określania siebie wobec tego, co minione, poszukiwania w miejskiej tkance szczegółów potwierdzających obcość lub zadomowienie, konstruuje indywidualną poetykę unieważnienia uczucia bycia-nie-u-siebie. Utwór *Czy to miasto ucieka*, eksponując doświadczenie siebie w relacji z Nowym Jorkiem, które wyróżnia nawet brak pytań o poczucie ciągłości i zachowanie własnej odrębności, potwierdza komfort „nie-zmagania” się z izolacją, alienacją. To spokojna konstatacja podmiotu wyczulonego na piękno chwili i poddającego się jej oddziaływaniu, dyskretne współbycie ustalone stabilizacją i zaufaniem, gotowością wyruszenia w kolejną podróż.

Przywołane dwa utwory Frajlich przedstawiające doświadczenie siebie w mieście i wobec niego, reprezentujące wczesną i późną twórczość poetki, sygnalizują szerokie spectrum osadzania siebie w relacji do konkretnych jakości urbanistycznych. Poetyckie kreacje Nowego Jorku poświadczają intensywność przepracowywania doświadczenia bycia-nie-u-siebie. Specyfika właściwości topograficznych amerykańskiej metropolii w poezji od debiutu do chwili obecnej potwierdza m.in. nieznaną miasto i jego stopniowe osvajanie, poznawanie różnorodności, architektonicznego przepychu i enklaw natury, aranżowanie jego obrazowania w zestawieniu z miastem dzieciństwa – Szczecinem. Miasto osiedlenia uczestniczy także w intymnych wyznaniach wygnanki, w których bezpośrednio deklaruje odnalezienie swojego miejsca, konkretyzuje wprost doświadczenie zadomowienia. Nowy Jork kamienny, rozległy, wieloetniczny, wielojęzyczny, niekiedy mistyczny, stał się dla polskiej autorki „łodzią” i „przystanią”, inspiracją wyznania: „To miasto jest moje / i ja jestem jego” [Frajlich 2013, 15].

### 3. Anna Augustyniak: wędrówka – samotność i przemiana

Najmłodsza przywołana w tych rozważaniach autorka opublikowała do chwili obecnej dwie opowieści biograficzne: *Hrabia, literat, dandys. Rzecz o Antonim Sobańskim* [2009] i *Irena Tuwim. Nie umarłam z miłości* [2016]; tomiki poezji: *Bez ciebie* [2014], *Dzięki bogu* [2017] i *Między nami zwierzętami* [2020] oraz tekst sytuujący się na pograniczu poezji i prozy, podejmujący problematykę funeralną zatytułowany *Kochałam, kiedy odeszła* [2013]. Anna Augustyniak debiutowała w roku 2009 i wielokrotnie otrzymywała nominacje do prestiżowych w Polsce nagród, doceniono głównie jej twórczość poetycką i zbiór żalobny prezentujący doświadczenie traumy związanej z chorobą i śmiercią matki<sup>4</sup>.

Problematyka relacyjności między podmiotem a przestrzenią, odnajdywanie w niej swojego miejsca najpełniej zostały uobecnione w zbiorze wierszy zatytułowanym *Bez ciebie*. Charakteryzuje go dwudzielna kompozycja jednoznacznie implikowana obecnością oraz nieobecnością bliskiego. Pierwsza część zbioru (obejmująca 22 utwory) eksponuje erotyczne zauroczenie, pragnienie bohaterki, by funkcjonować w totalnym zwróceniu się ku partnerowi, ulegać fascynacji jego erudycją, celebrować spotkania nacechowane intymnością, zmysłową jednością (np. „czuję jak tysiąc języków zakrada się do moich ust / całujesz mnie jak swoją aż chce mi się wymiotować / ze szczęścia które właśnie spotkałam” [Augustyniak 2014, 8]). W tym otwarciu na doświadczanie siebie w fizycznej bliskości znajduje się również zgoda kobiecego podmiotu na poddanie się męskiej dominacji, zatracenie w poszukiwaniu zespolenia, doznawaniu pożądania, cielesnej namiętności. W centrum świata bohaterki znajduje się On, uczucie do niego ma siłę obezwładniającą, nie podlega racjonalizowaniu [Jakubowska-Ożóg 2015; Skurtys 2015; Ładoń 2018]. Tak charakteryzowana miłosna emocja w doświadczaniu siebie buduje nową jakość, intensywność zaangażowania w relację ma bezpośredni wpływ na odbiór rzeczywistości – zdecydowanie zawęza jej sensualny odbiór, ustanawia dystans. Wykluczenie zainteresowania bodźcami zewnętrznymi, świadome ograniczenie zdolności ich postrzegania, afirmowanie ich zablokowania, by całkowicie poddać się zmysłowej przyjemności, miłosnej współobecności można dostrzec m.in. w wierszu *Straciłam wszystko*:

z miłości otepiałam przestałam słyszeć  
gwizdy ptaków  
świergot miasta mnie omijał  
jak na niemym filmie

<sup>4</sup> Anna Augustyniak otrzymała m.in. trzecią nagrodę za zbiór *Bez ciebie* w ogólnopolskim konkursie literackim „Złoty Środek Poezji” w roku 2015, za tom *Dzięki bogu* nominowana była dwukrotnie: do „Nagrody Poetyckiej im. K.I. Gałczyńskiego” w roku 2018 oraz w tym samym roku do „Nagrody Literackiej m. st. Warszawy”; uzyskała również nominację do Nagrody Literackiej dla Autorki „Gryfia” 2014 za książkę *Kochałam, kiedy odeszła*.



(...)

ogłuchłam na świat  
w głowie miałam  
tylko twój głos [Augustyniak 2014, 10].

Adorowanie mężczyzny, w doświadczaniu siebie afirmowanie intymnego złączenia ulegają całkowitemu unieważnieniu w drugiej części omawianego zbioru. Sformułowane tu poetycko rozumienie siebie projektuje sytuacja „po rozstaniu”<sup>5</sup>, nie charakteryzuje jej jednak podmiotowa niemoc, rozpacz, bezczynność czy odizolowanie od otoczenia, by skupić się na odczuwaniu pustki i rozpamiętywaniu przeszłości. Doznawanie utraty bliskiej osoby inspiruje nie do tego, by poszukiwać pamiątek po niej, lecz by wyruszyć w samotną podróż. Poetycka refleksja o poznawanych miejscach staje się równocześnie refleksją o rozumieniu siebie w przemianie, intensywnym aktualizowaniu podmiotowej konfrontacji „ja” wobec „ja”. Rozumienie siebie w przemianie zestrojone z realnym przemieszczaniem, zwiedzaniem odległych, egzotycznych miejsc eksponuje odzyskiwanie podmiotowej niezależności, odrębności, konstytuowanie jej w wieloaspektowej relacji z innymi osobami i ze spotykanymi miejscami.

Ukazane w wierszach Augustyniak geograficzne sytuowanie podmiotu cechuje nie tyle realizowanie turystycznego scenariusza, poszukiwanie przygody i przedmiotów uznawanych za „niecodzienne”, rejestrowanie niezwykłości innych kultur i ich utrwalanie [Wieczorkiewicz 2008], co silne wyartykułowanie podmiotowej obecności w poznawanych miejscach i przypominanie Historii. Odkrywanie jej śladów, dostrzeganie skutków działań politycznych, zbrojnych w wymiarze wspólnotowym i jednostkowym podyktowane jest stanem emocjonalnym bohaterki, jej afektywną kondycją [Wądolny-Tatar 2018, 178], byciem „po związku”. Doświadczanie utraty wyczuła bowiem na ból i piętnowanie innych, prześladowanie słabszych, „uwrażliwia [...] na okrucieństwo i kalectwo, silne emocje, traumę” [Wądolny-Tatar 2018, 178]. Odwiedzane miejsca to głównie Gruzja (tu m.in. kompleks klasztorny Bodbe i Tbilisi), Jerozolima, Węgry, a także Turcja i Włochy. Artykułowanie indywidualnego doświadczania tych miejsc charakteryzuje przekraczanie granicy czasowej

<sup>5</sup> W drugiej części tomiku poetyckiego znajduje się 16 utworów, a początek ich wszystkich tytułów brzmi identycznie: „Bez ciebie”, np. *Bez ciebie leczyłam się z miłości w Bodbe, Bez ciebie byłam na Tamriko Chovelidze Street, Bez ciebie zajrzałam do grobowca w Bretanii czy Bez ciebie dotknęłam księżycy*. Zasada konstrukcyjna modelowana zastosowaniem anafory kreuje tonację melancholijną [Bieńczyk 2000; Świeściak 2010], w rozumieniu siebie aktualizuje odczuwanie braku po odejściu bliskiego. Nagromadzenie powtórzeń projektuje nadmiar, wzmacnia odczuwanie utraty, jednocześnie potwierdza intensywność jej przepracowywania, łagodzenia kryzysu, oddalania dynamiki chaosu. Wielokrotne potwierdzanie nieobecności „ty” to porządkowanie emocji, któremu sprzyja wprowadzenie zdecydowanie odmiennego od zasygnalizowanego w pierwszej części tomu odbioru świata zewnętrznego. Fragmenty, w których zaktualizowana jest kondycja samotnego podmiotu, ujawniają „bycie w ruchu”, przemieszczanie się i towarzyszące temu otwarcie na świat (poświadcza to wyraźnie drugi człon tytułów występujący po anaforze, np. *Bez ciebie widziałam dwie mogiły na kukuijskiej górze, Bez ciebie stałam pod murem który krzyczał, Bez ciebie karmiłam kota w twierdzy sułtana*).

i dystansu emocjonalnego, potwierdzanie silnego podmiotowego zaangażowania uczuciowego. Formulowany w ten sposób typ lokowania siebie w poznawanych geograficznie przestrzeniach i wobec nich wskazuje na przyjęcie perspektywy podróżnika/uczestnika. Konkretyzuje ją przywołanie sfery doznań sensualnych i afektów, pragnienie przybliżenia się do poznawanych obiektów, współodczuwanie, odnajdywanie zarówno ze wspominanymi, jak i obecnie spotykanymi, a wcześniej nieznanymi osobami wspólnoty doświadczeń. Bohaterka w czasie podróży kieruje uwagę ku konkretnym miejscom i odkrywa w nich to, co jest jej emocjonalnie bliskie – samotność, cierpienie, ból, lament, żalobę (mówi m.in. o palestyńskiej kobiecie oplakującej śmierć dziecka, uchodźcach z Osetii, śmierci Dagny Przybyszewskiej i jej kochanka w tbiliskim hotelu, ekshumowaniu ich szczątków i pochowaniu na cmentarzu Kukijskim, śpiewaniu pieśni żałobnych na wiejskim cmentarzu). Towarzyszy jej nieustanna praca pamięci, filtrowanie oglądu teraźniejszości przez to, co zapamiętane, wspomnianie zdarzeń z dalszej i bliższej przeszłości (przywołuje np. patronkę Gruzji św. Nino żyjącą w IV wieku, dyskryminowanie Żydów w XVI stuleciu we Włoszech, prześladowania XX-wiecznego gruzińskiego opozycjonisty Meraba Kostawy czy zastrzeloną w czasie protestów w 1989 roku Tamriko Chovelidze). Sferę zmysłowego doświadczania przestrzeni budują efekty wzrokowe, słuchowe, dotykowe, a także smakowe, ich specyfika zdeterminowana melancholijnym nastawieniem.

To powiązanie zdolności percepcyjnych z refleksją podmiotową przywołującą przeszłość, charakteryzowanie stanu emocjonalnego, jego wyartykułowanie w bezpośrednim kontakcie z urbanistycznym konkretem prezentuje m.in. utwór zatytułowany *Bez ciebie jadłam koszerne kwiaty*. W nim kobiece „ja” intensywnie odczuwa swoje ciało w mieście, zasiadając w rzymskiej restauracji, spowalnia ruchy i smakuje lokalne danie:

w Traverna Del Ghetto na Sant'Angelo  
siedziałam z głębokim dekoltem  
nic jeszcze nie wiedząc o tym że Neapolitańczyk  
Giovanni Pietro Carafa gdy został papieżem  
publicznie palił tu Talmud i na stos rzucał  
z judaizmem się obnoszących  
żółte kapelusze włożył na głowę Żydom  
i zamknął ich w rzymskiej dolinie  
a niewiastom zabronił nosić dekolty  
materiał mojej sukni rozchyłał się  
dmuchaniem wiatru zachęcany  
piersi ukryte na światło wylawiał co i raz  
potem już bez ustanku  
pieszczoty jak pioruny po skórze sunęły  
(twe ręce od miesięcy tam nie zaglądały)  
można się było zapomnieć i ołgać porywy  
już nie mieć pretensji do tego kto wymyślił dla mnie getto  
pochylić nad kobaltowym jak włoskie niebo talerzem  
i zjeść łapczywie smażone paki karczochów [Augustyniak 2014, 37].

Całość przedstawienia wskazuje na zestrojenie dostrzegania zmian w rozumieniu siebie z sensualno-emocjonalnym praktykowaniem włoskiej metropolii i ujawnianiem epizodów z jej Historii. Wyartykułowaną tu kobiecą obecność cechuje splecenie skupienia na pamięci własnego ciała, odczuwania braku dotyku mężczyzny z przypominaniem wydarzeń pontyfikatu papieża Pawła IV. Zmysłowe postrzeganie szczegółów rzymskiej dzielnicy, konotujące namysł nad podmiotową kondycją, konstruuje jednak coś więcej niż tylko zanurzenie w Historię zwiedzanego miasta i przeszłość własną, intymną, rozpamiętywanie miłosnej pieśnyczoty. Poetycki obraz konkretyzuje bowiem istotny aspekt samopoznania – odczuwanie siebie w ciele i poprzez nie, jego zdolność gromadzenia i zapamiętywania doświadczeń, umiejętność nawiązywania bezpośredniego kontaktu ze środowiskiem, wkraczanie w nie z możliwościami i ograniczeniami, budowanie zmysłowej wrażliwości, poddawanie się bodźcom zewnętrznym i czerpanie z tego przyjemności („pieśnyczoty jak pioruny po skórze sunęły (...) można się było zapomnieć i ołgać porywy”, „i zjeść łapczywie smażone paki karczochów”). Tak projektowane odczuwanie swojej cielesności, eksponowanie zmysłu dotyku i smaku, charakteryzując silne osadzenie w terażniejszości, świadomość jej sensualnego doznawania, poświadczą również podjęcie wysiłku, by opanować kryzys spowodowany utratą, sygnalizować akceptację utraty miłości, definiować zmiany zachodzące w rozumieniu siebie. Cechuje je w ustanawianiu relacji „ja” z samą sobą już nie bezwzględne skupienie na bliskim, unieważnianie więzi łączącej z otaczającym światem, lecz wręcz przeciwnie – intensywne otwarcie na niego, pragnienie konfrontowania z innością, rejestrowanie jej różnorodności, bogactwa, dostrzeganie rozległości czasowej, wnikanie w Historię tego, co spotykane. W tej sytuacji pojawiają się nowe wymiary doznawania siebie i odnajdywania się w rzeczywistości, obejmuje ono również zainteresowanie tym, co nie jest dostępne empirycznie, a na co otwiera empatia, wrażliwość, współodczuwanie. To droga kobiecego „ja” do odzyskiwania siebie, własnej samodzielności, obserwowanie rodzącej się odwagi bycia w pojedynkę, kształtowanie podmiotowej odrębności bez bliskiego „ty”.

Kobiecego podmiot w drugiej części tomu Augustyniak odbywa długą wędrówkę w sensie fizycznym i psychicznym – od rozpamiętywania bólu po utracie, odnajdywania bardzo konkretnego sposobu na ukojenie tęsknoty (zaczyna w kaukaskim monastyrze w Bodbe, gdzie bohaterka wyznaje: „moczyłam kawałki prześcieradła / by obłożyć nimi miejsca na ciele których dotykałeś” [Augustyniak 2014, 29]) po afirmowanie rozpoznawania siebie w przemianie (znamiennie jest wyznanie w finalnym fragmencie tomu: „muszę się zdobyć na ja / od końca dojść do początku tej wędrówki / z bogatej kolekcji szczątków ocalić siebie” [Augustyniak 2014, 44]). Dokonuje się ona stopniowo, napięcia spowodowane dynamiką chaosu, samotnością powoli łagodnieją. Sprzyja temu samotna podróż przez odległe kraje, odwiedzanie nowych miejsc, zaangażowanie w ich doświadczanie ciała i emocji, konfrontowanie własnych przeżyć z cierpieniem

spotykanych i wspominanych osób. Bohaterka, odbywając realną podróż, odyskuje podmiotową autonomię, otwiera się na nowe odczuwanie rzeczywistości.

\*\*\*

Analiza poetyckich psycho/soma/topografii zwraca uwagę na związek literatury, przestrzeni i doświadczania siebie. Eksponując nacechowane sensualnie i emocjonalnie miejskie praktyki, proponując odczytywanie miejsc w powiązaniu z wpisana w utwór kategorią podmiotu, wyróżnia znamienne dla niej aspekt – zmianę. Sygnalizując jedynie fragment szerokiej implikowanej nią problematyki, koncentruje się na utracie, której przyczyną może być konieczność opuszczenia bezpiecznego miejsca czy unieważnienie relacji z bliskim, jak również odczuwanie przemijania i związane z tym nasilające się przecucie tego, co nieodwracalne, wzrastające zobowiązania wobec nieobecnych. Zaproponowana interpretacja, wyraźnie akcentując w poetyckich przedstawieniach topografii Hartwig, Frajlich i Augustyniak ich zestrojenie z wybranymi wymiarami samopoznania, wskazuje m.in. na rolę pamięci, tej autobiograficznej, prywatnych wspomnień, intymnych przeżyć, Historii ingerującej w życie pojedynczych osób i całych narodów, zwraca także uwagę na zdolność skupienia na chwili obecnej, w jej rejestrowaniu uprzywilejowanie sensualnej wrażliwości, estetyzujących inklinacji. Podkreśla uważność, wyostrenie zmysłów, silne odczuwanie siebie w urbanistycznej przestrzeni, dostrzeganie jej materialnych szczegółów, pragnienie utrwalania tego, co minione, mentalnego przybliżania do tego, co nieobecne, konfrontowanie wspomnień ze współczesnością. Rozważania ukazujące złożoność doświadczania siebie w i wobec przestrzeni, podkreślając podmiotowe refleksyjne odnoszenie się do siebie, sondują również problematykę przyglądania się sobie w kryzysie, jej motywacje i uwarunkowania. Rozpatrują ewokowane zmianą miejsca przekształcenia w zakresie budowania relacji z samą sobą i innymi, artykułują pogłębienie procesu autorefleksji podczas podróży, przemieszczania się dobrowolnego lub odbywającego się w sytuacji przymusu. Zaznaczają manifestowanie podmiotowości, jej przemiany dokonujące się w złączeniu, utożsamieniu i w poczuciu odrębności, budowaniu i podtrzymywaniu dystansu.

### Bibliografia

- Augustyniak Anna. 2014. *Bez ciebie*. Warszawa: Wydawnictwo Jeden Świat.
- Barthes Roland. 2008. *Światło obrazu. Uwagi o fotografii*. Tłum. Trznadel J. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Bieńczyk Marek. 2000. *Melancholia. O tych, nigdy nie odnajdą straty*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Brach-Czaina Jolanta. 2003. *Błony umysłu*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!

- Bromberg Felicja, Zając Władysław, Frajlich Anna. 2008. *Po Marcu – Wiedeń, Rzym, Nowy Jork*. Warszawa: Wydawnictwo Midrasz.
- Cieślak Artur. 2014. „*Życie to podróż, to ocean*”. Z Julią Hartwig rozmawia Artur Cieślak. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Czermińska Małgorzata. 2011. *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopolityki*. „Teksty Drugie” nr 5: 183-200.
- Dutka Elżbieta. 2016. *Centra, prowincje, zaułki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Dutka Elżbieta. 2010. *Światło wiersza – o „Fotografii z pamięci” Julii Hartwig*. W: *Liryka polska XX wieku. Analizy i interpretacje. Seria piąta*. Red. Opacka-Walasek D. przy współud. Majerskiego P. Katowice: Wydawnictwo Studio 29: 27-38.
- Formy (nie)obecności. Szkice o współczesnej poezji kobiet*. 2018. Red. Grądziel-Wójcik J., Kwiatkowska A., Sołtys-Lewandowska E. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Frajlich Anna. 1998. *Marzec zaczął się w czerwcu*. „Midrasz” nr 3: 6-8.
- Frajlich Anna. 2006. *Jak najdalej od Europy*. „Gazeta Wyborcza” z 26 marca. W: <https://www.pressreader.com/poland/gazeta-wyborcza/20080326/281736970164104> [Dostęp 18 VII 2018].
- Frajlich Anna. 2013. *Łodzią jest i jest przystanią*. Szczecin-Bezrzecze: Wydawnictwo FORMA.
- Frajlich Anna. 2016. *Aby wiatr namalował. Tylko ziemia*. Szczecin: Fundacja Literatury im. Henryka Berezyna.
- Frajlich Anna. 2020. *W pośpiechu rzeka płynie*. Szczecin-Bezrzecze: Wydawnictwo FORMA.
- Grądziel-Wójcik Joanna. 2016. *Przymiarki do istnienia. Wątki i tematy poezji kobiet XX i XXI wieku*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Grądziel-Wójcik Joanna. 2017. *Polska poezja kobieca XXI wieku*. W: „Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny. Kwartalnik” (Poznań): 18-26. W: [https://static.wbp.poznan.pl/att/katalogi/Poradnik-Bibliograficzno-Metodyczny/Porad\\_4-2017.pdf](https://static.wbp.poznan.pl/att/katalogi/Poradnik-Bibliograficzno-Metodyczny/Porad_4-2017.pdf) [Dostęp 25 XI 2020].
- Hartwig Julia. 1999. *Zobaczone*. Kraków: Wydawnictwo a5.
- Hartwig Julia. 2011. *Dziennik*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Hartwig Julia. 2014. *Dziennik*. T. 2. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Jakubowska-Ożóg Alicja. 2015. *Erotyki podróżne – „Bez ciebie” Anny Augustyniak*. „Gazeta Wyborcza” z 21 lipca.
- Kowalczyk Janusz. R. 2013. *Julia Hartwig, „Zapisane”*. W: <https://culture.pl/pl/dzieło/julia-hartwig-zapisane> [Dostęp 21 XII 2020].
- Legeżyńska Anna. 2009. *Od kochanki do psalmistki... Sylwetki, tematy i konwencje liryki kobiecej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Legeżyńska Anna. 2017. *Julia Hartwig. Wdzięczność*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Ładoń Monika. 2018. *Rany kobiecości. Twórczość Anny Augustyniak*. W: *Formy (nie)obecności. Szkice o współczesnej poezji kobiet*. Red. Grądziel-Wójcik J., Kwiatkowska A., Sołtys-Lewandowska E. Kraków: Wydawnictwo Universitas: 319-332.
- Mokranowska Zdzisława. 2013. *Metafory starości. Czytając wiersze Julii Hartwig*. W: *Starość jako wyobrażenie kulturowe*. Red. Gomółka A., Rygielska M. Katowice: grupakulturalna.pl: 174-195.
- Morzyńska-Wrzošek Beata. 2016. *Doświadczenie siebie w senilnej poezji Julii Hartwig*. „Studia Slavica” nr 1: 7-18.
- Morzyńska-Wrzošek Beata. 2019. „*Ja osobiście wolę pisać o faktach niż zajmować się metafizyką, przynajmniej w listach*.” *Emigracyjna mikrohistoria Anny Frajlich*. W: *Rok*

1968. *kultura, sztuka, polityka*. Red. Zwierzchowski P., Mazur D., Szczutkowska J. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego: 66-83.
- Morzyńska-Wrzosek Beata. 2020. „Wglądamy w siebie nieco głębiej...” *O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- (Nie)opisane. *Poetki polskie XX i XXI wieku*. 2018. „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” nr 32 i 33.
- Pisarstwo kobiet pomiędzy dwoma dwudziestoleciami*. 2011. Red. Galant A., Iwasów I. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX. Procesy i gatunki, sytuacje i tematy*. 2015. Red. Kraskowska E., Kaniewska B. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rybicka Elżbieta. 2014. *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Skurtys Jakub. 2015. *W poszukiwaniu straconego „ja”*. „Fa-Art” nr 1/2: 121-125.
- Sontag Susan. 2009. *O fotografii*. Tłum. Margala S. Kraków: Wydawnictwo Karaker.
- Soulages François. 2007. *Estetyka fotografii. Strata i zysk*. Tłum. Mytych-Forajter B., Forajter W. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Stulecie poetek polskich. Przekroje, tematy, interpretacje*. 2020. Red. Grądział-Wójcik J., Kwiatkowska A., Rajewska E., Sołtys-Lewandowska E. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Telicki Marcin. 2009. *Poetyka antropologia Julii Hartwig*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Świeściak Alina. 2010. *Melancholia w poezji polskiej po 1989 roku*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Wądolny-Tatar Katarzyna. 2015. *Miasta Julii Hartwig. „Zobaczone” – „Zapisać”*. W: *Nowe poetyki miejskie. Z problematyki urbanistycznej w literaturze XX i XXI wieku*. Red. Roszczynialska M., Wądolny-Tatar K. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego: 131-141.
- Wądolny-Tatar Katarzyna. 2018. *Inkluzje i ekskluzje podmiotu w zbiorze „Bez ciebie” Anny Augustyniak*. „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” nr 33 (53): 171-184.
- Wieczorkiewicz Anna. 2008. *Apetyt turysty. O doświadczaniu świata w podróży*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Wiersze pisze się w języku matki*. Z Anną Frajlich rozmawia Paulina Małochleb. W: <http://dziennik.com/archiwum/przeglad-polski/wiersze-pisze-sie-w-jezyku-matki/> [Dostęp 21 I 2021].
- Wróblewski Bogusław. 2018. *My z wieku minionego? Stałość i zmiana w twórczości poetyckiej Anny Frajlich*. W: „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie*”. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*. Red. Ligęza W., Pasterska J. Kraków: Księgarnia Akademicka: 121-133.

DOI: 10.31648/an.6680

PARADOKS CHESTERTONOWSKIEJ WIZJI  
WOLNOŚCI SPOŁECZNEJ NA PRZYKŁADZIE  
WIERSZA *TO ST. MICHAEL, IN TIME OF PEACE*

THE PARADOX OF GILBERT KEITH CHESTERTON'S  
VISION OF POLITICAL LIBERTY BASED ON THE POEM  
*TO ST. MICHAEL, IN TIME OF PEACE*

**Maciej Sobiech**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0941-2469>

Uniwersytet Śląski w Katowicach / University of Silesia in Katowice

e-mail: [maciej.piotr.sobiech@interia.pl](mailto:maciej.piotr.sobiech@interia.pl)

**Keywords:** Gilbert Keith Chesterton, Michael the Archangel, medievalism, liberalism, radicalism, Rousseau, Baroque

**Abstract:** Even though Gilbert Keith Chesterton remained a political Rousseauism-like radical throughout his life, with time the ideal of political liberty understood in line with the philosophy of Jean-Jacques Rousseau found less and less vivid expression in his writings, leaving the most important element animating them virtually invisible for less knowledgeable readers. The aim of this paper is to demonstrate and explain this fact on the basis of the analysis of one of the most famous poems penned by the English author, entitled *To St. Michael, in Times of Peace* (1929). The analysis follows the methodology devised by a distinguished Polish scholar, Stefan Sawicki.

Gilbert Keith Chesterton znany jest współcześnie przede wszystkim ze swoich opowiadań kryminalnych, na drugim miejscu z apologetyki. Ostatnio coraz większym zainteresowaniem zdaje się cieszyć jego spuścizna społeczno-polityczna. Dorobek poetycki tego autora pozostaje jednak wciąż nieodkryty. Jest to do pewnego stopnia zrozumiałe, bowiem liryka – istotnie – nie stanowi najważniejszego i najbardziej wiecznotrwałego elementu w dorobku tego pisarza, niemniej również niekorzystne, bo znajomość jej pozwoliłaby le-

piej zrozumieć wiele najbardziej „wewnętrznych” aspektów jego myśli, przede wszystkim różnorakie trapiące ją paradoksy i pozorne sprzeczności. W niniejszym tekście spróbujemy poczynić mały krok na drodze do wypełnienia tej luki poprzez analizę i interpretację jednego z najlepszych i do dziś – przynajmniej przez miłośników twórczości tego autora – czytanych wierszy Chestertona *To St. Michael, in Time of Peace*. Analiza ta pozwoli nam nie tylko odkryć pewne elementy literackiego warsztatu autora w późnej fazie jego twórczości, lecz także przede wszystkim unaocznia charakterystyczny paradoks, zachodzący w jego stosunku do kwestii wolności politycznej czy społecznej, szczególnie to, co nazwać możemy sprzecznością czy napięciem w relacji idei z wyobrażeniowymi, artystycznymi środkami jej wyrazu. Można mieć nadzieję, że kwestia ta okaże się interesująca zarówno dla miłośników autora *Ortodoksji*, jak i szerszego grona odbiorców, pomagając przywrócić tę niesłusznie zapomnianą i zmarginalizowaną postać głównemu nurtowi kultury.

Przytoczmy najpierw rzeczony utwór w całości:

Michael, Michael: Michael of the Morning,  
 Michael of the Army of the Lord,  
 Stiffen thou the hand upon the still sword, Michael,  
 Folded and shut upon the sheathed sword, Michael,  
 Under the fullness of the white robes falling,  
 Gird us with the secret of the sword.

When the world cracked because of a sneer in heaven,  
 Leaving out for all time a scar upon the sky,  
 Thou didst rise up against the Horror in the highest,  
 Dragging down the highest that looked down on the Most High:  
 Rending from the seventh heaven the hell of exaltation  
 Down the seven heavens till the dark seas burn:  
 Thou that in thunder threwest down the Dragon  
 Knowest in what silence the Serpent can return.

Down through the universe the vast night falling  
 (Michael, Michael: Michael of the Morning!)  
 Far down the universe the deep calms calling  
 (Michael, Michael: Michael of the Sword!)  
 Bid us not forget in the baths of all forgetfulness,  
 In the sigh long drawn from the frenzy and the fretfulness  
 In the huge holy sempiternal silence  
 In the beginning was the Word.

When from the deeps of dying God astounded  
 Angels and devils who do all but die  
 Seeing Him fallen where thou couldst not follow,  
 Seeing Him mounted where thou couldst not fly,  
 Hand on the hilt, thou hast halted all thy legions  
 Waiting the Tetelestai and the acclaim,  
 Swords that salute Him dead and everlasting  
 God beyond God and greater than His Name.



Round us and over us the cold thoughts creeping  
 (Michael, Michael: Michael of the battle-cry!)  
 Round us and under us the thronged world sleeping  
 (Michael, Michael: Michael of the Charge!)  
 Guard us the Word; the trysting and the trusting  
 Edge upon the honour and the blade unrusting  
 Fine as the hair and tauter than the harpstring  
 Ready as when it rang upon the targe.

He that giveth peace unto us; not as the world giveth:  
 He that giveth law unto us; not as the scribes:  
 Shall he be softened for the softening of the cities  
 Patient in usury; delicate in bribes?  
 They that come to quiet us, saying the sword is broken,  
 Break man with famine, fetter them with gold,  
 Sell them as sheep; and He shall know the selling  
 For He was more than murdered. He was sold.

Michael, Michael: Michael of the Mustering,  
 Michael of the marching on the mountains of the Lord,  
 Marshal the world and purge of rot and riot  
 Rule through the world till all the world be quiet:  
 Only establish when the world is broken  
 What is unbroken is the word [Chesterton 1995b, 174-175].

Jak widzimy, liryk ten to właściwie składająca się z siedmiu zwrotek rozbudowana apostrofa do tytułowego świętego Michała, oczywiście: Michała Archanioła. Podmiot liryczny, po pierwsze, chwali wielkie czyny „gońca Bożego”, jakimi wślawił się on w historii zbawienia ludzkości (w strofie drugiej widzimy go, jak zмага się z Szatanem o poranku stworzenia, w strofie czwartej jak na czele niepoliczalnych hufców niebieskich „salutuje” swym mieczem umarłemu na krzyżu Zbawicielowi świata). Po drugie, wzywa jego wstawiennictwa i pomocy w czasach sobie współczesnych. Treść tych prośb, retorycznie niezwykle rozbudowanych, sprowadza się zasadniczo do jednego motywu wspólnego, jakim jest, jak możemy to powiedzieć w skrócie, porządkowanie rzeczywistości, podporządkowanie jej „Słowu” (ang. „Word”), wiecznemu prawu Boga, oraz przygotowanie rodzaju ludzkiego, by umiał bronić rzeczoności Bożego porządku za pomocą „miecza” (ang. „sword”, w oryginale zachodzi tu rzecz jasna zamierzona gra słów), czyli duchowej siły skierowanej przeciw złu.

Na pozór zatem, wiersz okazuje się kunsztownym, być może, ale jednak dość sztampowym przykładem katolickiej liryki katolickiej, wyrażającym w sposób bardziej rozbudowany typową mentalność Kościoła rzymskokatolickiego tamtego czasu (utwór opublikowano na łamach czasopisma „G.K.'s Weekly” w roku 1929), jaka znalazła syntetyczny wyraz w słynnym egzorcyzmie Leona XIII „Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce...”, spisany w roku 1884 i używanym w liturgii aż do reformy po Soborze Watykańskim II. Nawet wybór patrona, jak widzimy, był dość oczywisty. A jednak, Chesterton

nie byłyby Chestertonem, gdyby nie zawarł w swoim dziele przynajmniej jednego zaskakującego momentu. Jeśli bowiem spojrzymy na jego wiersz przez pryzmat metodologii proponowanej przez Stefana Sawickiego, to znaczy pod kątem wartości ewokowanych w utworze za pomocą środków retorycznych (ewokacja za pomocą języka jako specjalna funkcja literatury w ogóle, a poezji w szczególności), okaże się, że właściwym jego tematem jest nie tyle religia *in se* czy cokolwiek, co z nią bezpośrednio związane, ile motyw podobnie świecki, jak wolność polityczna. Bo to właśnie ta wartość znajduje najwyraźniejszą, najbardziej intensywną „ewokację” w toku lektury.

Odpowiedzialny za to jest przede wszystkim moment wprowadzenia rzeczowego tematu, jak też jego relacja do całości wiersza. Spotykamy ów temat bowiem dopiero w strofie szóstej, przedostatniej, w której czytamy, że nieokreśleni bezpośrednio „oni” (ang. „they”) „break men with famine, fetter them with gold/ Sell them as sheep (...)”. Zarówno metafora „złotych łańcuchów”, w które tajemniczy oprawcy zakuwają swoje ofiary, jak i ta odnosząca się do sprzedaży owiec jasno wprowadzają motyw zniewolenia, a wręcz wprost niewolnictwa. We współczesnej cywilizacji, mówi podmiot liryczny, przeciętni ludzie (czy po prostu społeczeństwo) sprowadzeni zostają właściwie do roli „żywych narzędzi” – tak świat antyczny określał swoich niewolnych. Jednocześnie, obserwacji tej towarzyszy wyraźny sprzeciw moralny, wyrażony poprzez porównanie losu współczesnych niewolników do męki Chrystusa: „Sell them as sheep, and He [Chrystus] would know the selling. / For He was more than murdered. He was sold”. Opisowany przez podmiot liryczny proceder wykazuje zatem podobieństwo z najstraszliwszym możliwym dla człowieka grzechem: grzechem bogobójstwa. Ze względu na ten sprzeciw właśnie, sprzeciw podobnie ogromnych rozmiarów, paradoksalnie tym, co uobecnia się dla czytelnika za pośrednictwem zacytowanych fragmentów, a właściwie całej strofy, bardziej jeszcze niż tragedia społecznej niewoli, jest jej przeciwieństwo: społeczna wolność – ideał, wartość, pozytywna podstawa, na której opiera się negatywny sąd.

Nie ma w strofach wcześniejszych niczego, co pozwalałoby owo wprowadzenie przewidzieć. Koncentrują się one bowiem raczej na zagadnieniach bardziej abstrakcyjnych, poruszają (jak już wspominaliśmy) kwestie historiozbowcze, kosmiczne (angelologia, rola duchów czystych we wszechświecie) i metafizyczne („Słowo” jako źródło bytu). Z tego też względu strofa szósta stanowi niejako, w sensie intelektualnym, gwałtowne zejście „w dół”, z „wyzyn” rozumu – że posłużymy się tutaj klasycznym rozróżnieniem Arystotelesa – teoretycznego ku „nizinom” konkretności i praktyki, ze sfery myśli strukturyzowanej wokół pojęcia bytu ku tej strukturyzowanej przez bardziej konkretne (bo i związane z działaniem) pojęcie dobra, tego-czego-się-chce. I rzeczywiście, na poziomie emocjonalno-imaginatywnym wytwarza to wrażenie jak gdyby opadania albo pikowania, nieco podobne do tego, jakie odczuwa człowiek, kiedy śni, że spada. W naturalny sposób skutkuje to natężeniem uwagi i sprawia, że to właśnie ta treść, ta wartość wysuwa się na plan pierwszy i dominuje nad resztą tekstu.

Omawiana tu strofa okazuje się zatem po prostu pointą, cały wiersz zaś – utworem konceptywnym, w którym wszystkie zagadnienia natury bardziej teoretycznej (oczywiście w sensie Arystotelesowskim) wprowadzane są tylko po to, by tym mocniej wyakcentować kwestię naczelną, praktyczną kwestię wolności politycznej.

Przechodząc do próby charakterystyki owej koncepcji wolności natychmiast dostrzegamy ogromną rolę, jaką odgrywa w niej komponenta ekonomiczna. „Fetter them with gold, / Sell them as sheep” – obydwie te metafory wprowadzają wyraźnie kontekst ekonomiczny. Wzmacnia ten sąd dodatkowo jeszcze charakterystyka współczesnych miast, które podmiot liryczny wiersza dwie linijki wcześniej określa jako „patient in usury, delicate in bribes”. Widzimy zatem, że tym, co przesądza o potępianym przez osobę mówiącą w tekście zniewoleniu społecznym, jest przede wszystkim niesprawiedliwość, niemoralność ustroju gospodarczego. Podział uczestników tej tragedii na dwie grupy: licznych „nas” oraz nielicznych „ich” łatwo pozwala ów ustrój zidentyfikować. Tak bowiem właśnie w ruchu dystrybucjonistycznym, który Gilbert Keith Chesterton współtworzył i w ramach którego działał jako, jak powiedzielibyśmy dzisiaj, aktywista, definiowano kapitalizm: jako stan ekonomiczny, w którym większość własności skoncentrowana jest w rękach nielicznych, większość społeczna zaś pozostaje wywłaszczona. Ze względu na to ten fundamentalnie niesprawiedliwy i „chwiejny” system naturalnie ewoluuje w kierunku odrodzenia, w mniej lub bardziej oczywistej formie, ustroju niewolniczego [Belloc 1977, 39-40]. Warunkiem wolności okazuje się zatem likwidacja ustroju kapitalistycznego i bardziej egalitarna organizacja stosunków własnościowych w społeczeństwie.

Nie jest to jednak jedyny element ewokowanej w tekście koncepcji czy wizji. Zwróćmy bowiem uwagę na drugą z analizowanych przez nas metafor – metaforę owiec. Nie wydaje się ona przypadkowa. W języku angielskim zwrot „to be like (a) sheep” oznacza, według *Farlex Partner Idioms Dictionary*, „postępować stosownie do zaleceń czy poleceń innych, bezkrytycznie i bezrefleksyjnie” [<https://www.thefreedictionary.com/sheep>]. Ma on wydźwięk jednoznacznie pejoratywny. Warto zauważyć, że sam Chesterton również używał tego wyrażenia właśnie w ten sposób, np. w eseju z czasopisma „Illustrated London News” (4 I 1936), gdzie krytykował swoich współczesnych za to, że są „like sheep” – bierni, pozbawieni inicjatywy, ulegający instynktom stadnym [Chesterton 2012, 212]. W kontekście całej strofy oczywiste wydaje się, że chodzi o bierność nie osobistą czy indywidualną, ale zbiorową. Właściwy sens tego metaforycznego porównania okazuje się zatem polityczny. Oparta na przewadze gospodarczej społeczna dominacja nielicznych kapitalistów skutkuje polityczną biernością i niesamodzielnością zniewolonych mas. Ludzie przestają umieć o sobie decydować, tracą inicjatywę i potulnie poddają się tym, którzy decydują za nich. Ewokowana przez zwrotkę wizja wolności społecznej czy politycznej odsłania zatem, znów na zasadzie kontrastu, kolejną swą komponentę, jaką jest

polityczna aktywność tzw. „mas” czy po prostu przeciętnego człowieka, wizja społeczeństwa złożonego z ludzi zdecydowanych, myślących, zaangażowanych.

Jeśli odniesiemy tę obserwację do całości dorobku autora *Człowieka, który był czwartkiem*, tym, co nasuwa się natychmiast, jest koncepcja obywatela, jeden z najważniejszych dla tego twórcy motywów. Obywatel, krótko mówiąc, to dla Chestertona taki członek społeczeństwa, który nie tylko się mu podporządkowuje, lecz także je tworzy – człowiek z inicjatywą, umiejący podejmować decyzje. Efektem takiej postawy jest możliwie jak najbardziej bezpośredni wpływ na życie publiczne czy też inaczej – możliwie najbardziej bezpośrednio uczestnictwo w procesie sprawowania władzy. W krótkim dziele *The Crimes of England* (1916) koncepcja ta znajduje wyraz w symbolicznym obrazie „politycznego artysty”, „malującego i przemalowującego państwo, tak jak maluje i przemalowuje się domy” [Chesterton 2006, 42]. Stan zaś, w którym ogół społeczeństwa bezpośrednio uczestniczy w sprawowaniu władzy, to po prostu Chestertonowska definicja demokracji [Wąs (Sobiech) 2018, 280-282]. Wizja wolności politycznej ewokowana w wierszu odsłania zatem kolejną swoją komponentę: demokrację.

Dystrybucjonizmowi i demokratyzmowi towarzyszy kolejny element, mianowicie: egalitaryzm. Ujawnia się on w utożsamieniu się podmiotu lirycznego ze zniewolonymi masami. „Oni”, powiada osoba mówiąca w tekście, zniewalają „nas”. Istnieje tutaj zatem jakaś wspólnota, prawdziwa „wspól-nota” zaś suponuje, przynajmniej względną, równość (jest to zresztą logiczna implikacja demokracji – obywatele, jako „współ-rządzący” państwem, z konieczności są w tym przynajmniej równi). Jest to również jeden z najczęściej przewijających się w twórczości Chestertona motywów. Chesterton był egalitarystą politycznym zupełnie otwarcie [Sobiech 2020, 142-143]. Jednocześnie, jak czytamy w wybitnej monografii Williama Oddiego, stosunek tego autora do kwestii równości miał zaś charakter nie tylko intelektualny, lecz także głęboko moralny, skutkowało głębokim poczuciem solidarności z ubogimi, „małymi”, „przeciętnymi”, słowem: z ludem [Oddie 2010, 191]. To właśnie utożsamienie na gruncie politycznym Margaret Canovan nazwała „populizmem” autora *Ortodoksji* [1977, 5-6].

Podsumowując, w wizji wolności politycznej ewokowanej w *To St. Michael, in Time of Peace*, wyróżnić możemy cztery komponenty: dystrybucjonizm, demokrację, egalitaryzm i populizm. Z czym moglibyśmy porównać podobny ideał, gdzie upatrywać jego źródła? Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Źródło to znajdziemy w pismach i myśli wielkiego szwajcarskiego filozofa wolności, Jana Jakuba Rousseau. Ponieważ kwestię omówiłem już w znacznej mierze w innej pracy [Sobiech 2020, 141], nie musimy się nad nią zatrzymywać. Dość powiedzieć, że „sercem”, dominantą Chestertonowskiego liryku, modlitwy rzymskiego katolika do świętego Michała Archanioła, okazuje się właśnie Roussowski, romantyczny liberalizm czy radykalizm, który zainspirował Wielką Rewolucję Francuską i ruchy demokratyczne XIX stulecia.

Biorąc pod uwagę kontekst historyczny, trudno powstrzymać zdziwienie. Nie jest tajemnicą, że obydwa te prądy intelektualne, rzymski katolicyzm i Rousseowski liberalizm/radykalizm od początku, to znaczy od symbolicznego roku 1789, pozostawały i do dziś pozostają skonfliktowane. Co więcej, w pewnym sensie możemy powiedzieć, że Kościół w XIX wieku, mimo wysiłków wielu ludzi, którzy usiłowali nie dopuścić do takiego sfanatyzowania, świadomie i systematycznie kreował swoją tożsamość społeczną i polityczną, swój „styl”, jako swoisty antyrousseizm [por. Corrin 2002, 10]. Tendencję ową przerwał właściwie dopiero Sobór Watykański II, który, według obserwacji Jacques’a Maritaina z *Wieśniaka nad Garonny*, otworzył Kościół na dialog ze światem współczesnym i dominującymi w nim nurtami intelektualnymi [Maritain 2017, 16-17]. A przecież ten sam autor, w innym swoim dziele, za jednego z „ojców” tego świata uznaje właśnie Rousseau [2005, 31-32]. Ze względu na swój śmiały zabieg kompozycyjny Chesterton okazuje się prekursorem tego epokowego wydarzenia, reprezentantem, jak to już zostało gdzie indziej ujęte, katolickiego pluralizmu [Sobiech 2020, 148-149]. W tym wypadku jest to jak gdyby pluralizm w praktyce, a konkretnie – w sztuce, w poezji, pluralizm urzeczywistniany na niwie twórczości artystycznej. I to pluralizm, powiedzielibyśmy, typu radykalnego. Katolicyzm i rousseizm nie zostają bowiem tylko ze sobą zestawione czy „uniesprzecznione”, ale związek, jaki tutaj zachodzi, ma znacznie głębszy charakter. Zwróćmy bowiem uwagę na pierwsze linijki strofy szóstej: „He that giveth peace unto us; not as the world giveth: / He that giveth law unto us; not as the scribes”. Jest to wyraźnie odniesienie do Chrystusa jako króla i prawodawcy. W świetle tej obserwacji nasuwa się następujący wniosek: że urzeczywistnienie Rousseowskiego ideału wolności politycznej, ze wszystkimi jego konsekwencjami, stanowi nieodzowny warunek urzeczywistnienia prawa Bożego na ziemi.

Z punktu widzenia „ortodoksyjnego” katolicyzmu tamtych czasów (a być może i nie tylko tamtych) jest to teza wprost skandaliczna. Niemniej jednak Chesterton nie należał do gatunku twórców, którzy boją się wywoływać kontrowersje. Także i w tym wypadku nie waha się przed pisaniem rzeczy, które, istotnie, potrafią wyrwać (określenie Kennera z *Paradox in Chesterton*) czytelnika z „intelektualnej drzemki”, choćby i dla wielu to przebudzenie nie było rzeczą przyjemną. Ta odważna i niekonwencjonalna próba pogodzenia dwóch, ówczesnie, sprzecznych, intelektualnych światów, nadanie religii tak wyraźnego wymiaru społecznego, bezkompromisowe powiązanie sacrum i profanum, sprawia, że liryk Chestertona okazuje się czymś znacznie więcej niż ledwie kolejnym schematycznym utworem religijnym.

Można jednakże wątpić, czy próba ta była, w sensie artystycznym, udana. Z oczywistych przyczyn podobny projekt artystyczny bardzo trudno przeprowadzić, szczególnie, jeśli chce się to zrobić w sposób, w jaki (jak wszystko na to wskazuje) chciał przeprowadzić go autor *Człowieka, który był czwartkiem*. Tradycyjna bowiem, jak już powiedzieliśmy, wręcz do przesady tradycyjna,

forma, dobór tematów i obrazów, wyraźnie wskazują, że intencją autora było takie pogodzenie obydwu ideałów, katolickiego i Roussofskiego, które pozwoliłoby nie wprowadzać do żadnego z nich dalej idących modyfikacji. Efektem tego jest coś, co moglibyśmy nazwać konfliktem aksjologicznym w ramach utworu.

Zwróćmy bowiem uwagę na kilka innych wartości ewokowanych w wierszu. Po pierwsze zatem, adresat: Michał Archanioł. Jakie wartości ewokuje jego postać? Tradycyjnie w sztuce katolickiej Michał jest rycerzem [Frühling, Oleschko 2002, 524-525]. Trafność tego skojarzenia potwierdza fakt, że i w wierszu wyposażony jest on w miecz, atrybut rycerza, a także dowodzi wojskiem, legionami anielskimi. Wprowadza to jednoznacznie odniesienie do epoki średniowiecza. Scena salutu pod krzyżem wydaje się zresztą jednoznaczną aluzją do jednego z najbardziej popularnych przedstawień aniołów właśnie w sztuce średniowiecznej [517]. Jakie wartości powiązać możemy z epoką wieków średnich?

Można sądzić, że wartością najbardziej oczywistą byłaby tu hierarchia czy hierarchiczność. Wszechświat średniowieczny to wszechświat uporządkowany i zhierarchizowany. „Dlatego, iż wszelkie działanie jest urzeczywistnieniem się jakiejś istoty, a wszelka istota stanowi pewną sumę bytu i doskonałości, wszechświat jest dla nas społecznością bytów wyższych i niższych”, czytamy w słynnym *Tomizmie* Etienne'a Gilsona [2003, 411]. Na niwie społecznej pogląd ten wyrażał się, rzecz jasna, w akceptacji nierówności społecznych, uznaniu autorytetu oraz owej niezrozumiałej już właściwie dzisiaj rewerencji dla monarchy, której echa słyszymy, czytając w Tomaszowym *De regno*, że rządy króla muszą „naśladować” rządy Boga [Tomasz z Akwinu 1999, 253-254]. To jest właśnie chyba owa wartość czy jakość „nadrzędna”, o której myślimy, kiedy mówimy o czymś, że jest „średniowieczne”.

Zapytajmy: czy taki sposób patrzenia na rzeczywistość da się pogodzić z radykalnym, Roussofskim egalitaryzmem, stanowiącym integralny element wizji wolności politycznej, będącej aksjologiczną dominantą tekstu? Nie wydaje się. Te dwie postawy wobec rzeczywistości, przede wszystkim rzeczywistości politycznej, wzajemnie się wykluczają. Zwycięstwo rewolucyjnego liberalizmu z konieczności oznacza koniec „medievalizmu” i etosu rycerskiego. Etos rycerski i związana z nim aksjologia sponują zaś stosunek do świata radykalnie odmienny od myśli Jana Jakuba Rousseau i zwolenników jego filozofii. Zachodzi tutaj zatem wyraźna niezgodność między tym, co pierwszorzędne, a tym, co drugorzędne, a ściślej mówiąc: między celem a narzędziem. Widzieliśmy, że to urzeczywistnienie radykalnie pojmowanej wolności społecznej stanowi cel chrześcijańskiego działania społecznego i efekt praktyczny „uporządkowania” rzeczywistości stosownie do Bożego prawa. Ale narzędziem, które miałyby służyć realizacji tego celu, jest przecież ów symboliczny „miecz” Michała Archanioła – miecz, jak moglibyśmy powiedzieć, średniowiecznego rycerza. I choć wizja średniowiecznego rycerza walczącego o wolność, równość i braterstwo może z początku wydawać się artystycznie atrakcyjna, czar szybko przyska, a poetycko-polityczna (o ile można tak to określić) koncepcja zawarta

w utworze okazuje się po prostu z praktycznego punktu widzenia utopijna, z estetycznego zaś niezbyt udana. Synteza, której Chesterton usiłuje dokonać, jest jednak zbyt karkołomna i zbyt paradoksalna, ze względu na co ulega jak gdyby intelektualnej samolikwidacji.

Inny zespół wartości ewokuje natomiast forma utworu. Nietrudno zidentyfikować jej inspirację. Patos, dekoracyjność stylu, wizyjność, mroczna, przyniatająca nieco atmosfera, dynamika obrazu, przerost formy nad treścią (rozmyślnie rozbudowywanie próśb do adresata, powtórzenia apostrof), wspomniany konceptyzm – to przecież wszystko elementy nawiązujące do literatury barokowej. Jakie wartości zaś „ewokują” odniesienia do baroku najprościej chyba streścić słowem: „kontreformacja”. I znów, choć z punktu widzenia samej estetyki rozwiązanie takie przynajmniej z początku wydaje się ciekawe, szybko okazuje się, że jednak podobne połączenie nie jest możliwe. Jakkolwiek bowiem lubilibyśmy estetykę baroku, stanowi ona owoc świata kompletnie innego niż ten, który usiłowali powołać do istnienia romantyczni liberałowie wieku XIX. Najbardziej oczywistym powodem jest tutaj, rzecz jasna, stosunek do religii. Barok to epoka wzmagającej się nietolerancji, indeksu ksiąg zakazanych, prześladowań i wojen religijnych, toczonych w imię panowania jedynej prawdziwej wiary. Jeśli mielibyśmy powiązać z barokiem jakąś wartość, byłaby to zatem najpewniej integralność katolickiego organizmu państwowego, a także jej bardziej praktyczne pochodne, np. lojalność w stosunku do króla, episkopatu, papieża – posłuszeństwo na wzór jezuicki. Czyż wizja wolności politycznej pojmowanej w duchu radykalnego demokratyzmu nie wyklucza podobnej koncepcji relacji religia-państwo z samej swojej istoty? Nieprzypadkowo przecież Rousseau uczynił potępienie nietolerancji jedynym „dogmatem negatywnym” swej „religii obywatelskiej”, jaką próbował opracować w *Du contract social* [Rousseau 1966, 164].

Napotykaemy tutaj zatem podobny problem, jak w poprzednim wypadku, problem konfliktu celu i środków, tym razem jednak nie w sferze idei politycznych, do których tekst ostatecznie odsyła, ale samej sztuki, według prawideł której został napisany. Forma, jaką wybiera Chesterton, aby nadać swemu politycznemu radykalizmowi wyraz poetycki, po prostu nie spełnia dobrze swojej funkcji. Jest to zupełnie inny duch, zupełnie inna aksjologia, w związku z czym znów, mimo iż z początku pomysł może wydawać się udany, z biegiem czasu nie sposób pozbyć się wrażenia pewnej sztuczności i jałowości – poczucia, że rzecz dało się, mówiąc kolokwialnie, zrobić nieco lepiej.

To artystyczne niepowodzenie w dostosowaniu formy do treści ma natomiast konsekwencję znacznie bardziej poważną. Mianowicie: samo przesłanie staje się niezrozumiałe, a przynajmniej bardzo trudno zrozumiałe. Dotychczas bowiem osądzaliśmy sprawę z perspektywy znajomości tego, co tekst chce powiedzieć. Zlokalizowaliśmy jego „dominantę” i patrzyliśmy na nią właśnie przez jej pryzmat. Niemniej, jak chyba mogliśmy się przekonać, do określenia jej charakteru potrzebna nam była znajomość szerszego kontekstu, całości

dorobku angielskiego pisarza, w tym jego publicystyki. Co jednak, zapytajmy, stałoby się w wypadku czytelnika, który by takiej znajomości nie miał? Czy zdołałby dotrzeć do tego, o czym wiersz *To St. Michael, in Time of Peace* jest w swojej istocie, czy dostrzegłby polityczny radykalizm tego tekstu? Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, iż nie. Dodatkową przesłanką pozwalającą sformułować ten sąd jest zaś fakt, że póki co nikt tego, jak powiedzieliśmy, nie zrobił. Chestertonowski ideał wolności politycznej nabiera zatem charakteru paradoksalnego. Stanowiąc główny motor twórczości tego autora, całkowicie niemalże gubi się w toku jej recepcji, zrozumiałość zachowując właściwie tylko dla znawców tematu.

Należy tutaj dodać, że problem ten dotyczy nie tylko tego jednego liryku, lecz także całości dorobku autora *Ortodoksji*, szczególnie jej części późniejszej, ale nie wyłącznie. Jest to właśnie przyczyna, dla której poglądy jego, jak też zachodzące wewnątrz nich proporcje, dla większości pozostają niezrozumiałe, nawet mimo uważnej, fachowej lektury. Doskonały przykład tego zjawiska stanowi praca Przemysława Mroczkowskiego poświęcona „mediewalizmowi” Gilberta Keitha Chestertona. Jest to znakomita, kunsztowna analiza, przeprowadzona z niesłychaną biegłością, jednak w jej toku Mroczkowski właściwie tylko ślizga się po powierzchni, nie dostrzegając, że ów „mediewalizm” stanowi zaledwie środek wyrazu, literacki obraz, a jego znaczenie merytoryczne można określić jako marginalne. Nie należy rozumieć tego stwierdzenia jako złośliwości. Intelktualna „organizacja” przypadłości stanowi procedurę konieczną w procesie docierania do istoty rzeczy i nie deprecjonujemy tutaj jej znaczenia, ale prawdą pozostaje, że Mroczkowski zatrzymał się właściwie na etapie wstępnym, na streszczeniach poszczególnych dzieł oraz ich analizie formalnej, nie patrząc całościowo. Dostrzegając fascynację Chestertona ideałami demokratycznymi [Mroczkowski 1974, 46-47], nie uznał za niezbędne pogłębić tematu. Prawdopodobnie właśnie dlatego, że przypisywał rzeczonemu „mediewalizmowi” zbyt wielkie znaczenie. Ale, jak powiedzieliśmy, wina spada tutaj nie na znakomitego polskiego anglistę, ale na samego autora. To Chesterton jako pisarz nie zadbał dostatecznie dobrze o to, aby czytelnik miał jasne zrozumienie co jest istotą, a co akcydensem, co celem, a co zaledwie środkiem. *To St. Michael, in Time of Peace* stanowi doskonały dowód tego faktu.

Trudno określić, co dokładnie stanowiło przyczynę takiego stanu rzeczy. Na pewno częściowo, jak możemy powiedzieć, warunki pracy autora *Ortodoksji*. Chesterton, jak wiemy, pisał ogromnie dużo i przez to także bardzo pośpiesznie, popełniając przy tym mnóstwo błędów, w tym merytorycznych (por. komiczny *casus* słynnych „pocztówek Dickensa” [Hurley 2012, 84]<sup>1</sup>). Niedoskonałości

---

<sup>1</sup> Komizm bierze się z faktu, że Dickens nie mógł wysłać nikomu pocztówek, ponieważ pojawiły się one w sprzedaży rok po jego śmierci. Gdy wypomniano Chestertonowi ten wstydlivy dla autora fakt, z pozoru przynajmniej w ogóle się nim nie przejął, utrzymując, że jego sądy w tej sprawie pozostają prawdziwe w sensie symbolicznym, czyli tym, w jakim je sformułowano.



wykonania, jeśli chodzi o odpowiednie dostosowanie formy do treści, w takim kontekście nie mogą dziwić. Wydaje się jednak, że istnieje tutaj również pewna głębsza przyczyna.

Frank Alfred Lea w rozprawie *The Knight of Battersea* (1945), do dziś jednym z najlepszych dzieł poświęconych twórczości autora *Człowieka, który był czwartkiem*, wyraża opinię, wedle której największym błędem życiowym Chestertona była konwersja na katolicyzm [Lea 2019, 18]. Katolikowi może trudno byłoby to przyznać, chociaż wydaje się, że w tym surowym sądzie jest ziarno prawdy. Istotnie bowiem przed tym aktem twórczość autora cechowała się większą odwagą i rozmachem. Ciesząc się niezwykle swobodą intelektualną anglikatolika, autor *Ortodoksji* nie bał się najbardziej nawet ryzykownych syntez, niekonwencjonalnych tranzycji czy wybryków wprost obrazoburczych. W tamtym okresie łączenie wiary chrześcijańskiej z płomiennym prorewolucyjnym demokratyzmem nie stanowiło dla niego najmniejszego problemu. Napisany w roku 1908 piękny *Hymn*, rozpoczynający się od słów „O, God of Heath and Altar”, do dziś prawdopodobnie najpopularniejszy i najbardziej ceniony wiersz Chestertona, to znakomite świadectwo, jak dobre owoce potrafiła przynieść owa synteza na niwie artystycznej. W utworze tym napotykałyśmy bowiem właściwie dokładnie to samo przesłanie jak w wypadku *To St. Michael, in Time of Peace*, niemniej jednak wyrażone tak jasno i dobitnie, że nie mogą powstać co do niego żadne wątpliwości.

Po konwersji (w roku 1921) sytuacja uległa zmianie. Przesuwając akcent z wiary chrześcijańskiej *in se*, owego „chrześcijaństwa po prostu”, jakie znalazło opis w jego *Ortodoksji*, w kierunku widzialnej, historycznej instytucji Kościoła, Chesterton zaczął dokładać coraz większych starań, aby nie pisać rzeczy mogących pozostawać w sprzeczności z, by tak rzec, „oficjalną linią” tej instytucji. Dodatkowo dochodziły tutaj jeszcze spory wewnątrz Ligi Dystrybucjonistycznej. Działo w niej wielu ludzi, dla których podobna sprzeczność byłaby istnym „kamieniem obrazy” [Sobiech 2020, 148-149]. Być może zatem swoiste „ukrycie” radykalizmu politycznego za parawanem „ortodoksyjnej” z katolickiego punktu widzenia formy, jakie mogliśmy zaobserwować w analizowanym tutaj wierszu to zabieg świadomy? Wielu badaczy zwracało już uwagę na fakt, że literacka biografia Chestertona to w pewnym sensie historia zmarnowanego potencjału. Trudno, niestety, nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, przynajmniej do pewnego stopnia. I jakkolwiek na pewno nie są zasadne wściekle ataki Orwella z jego słynnych *Notes on Nationalism* (1945), to jednak znów trudno utrzymywać, że teza, wedle której Chesterton „stłumił” wiele ze swojej naturalnej wrażliwości, by móc spokojniej pełnić rolę „rzymskokatolickiego propagandysty” [Orwell 2018, 7] jest zupełnie pozbawiona podstaw. Należy jednak tutaj mocno podkreślić, że owo „stłumienie” nigdy nie osiągnęło rozmiarów totalnych, a uważana lektura *To St. Michael, in Time of Peace* świadczy także i o tym. Mogliśmy przekonać się przecież naocznie, że synteza ideału radykalnego i wiary chrześcijańskiej, choć niedoskonale wyrażana,

pozostała jednak centrum myśli i czynu autora *The Everlasting Man*. Istnieje zatem możliwość czytania Chestertona w innym niż dotychczas kluczu, który pozwoliłby dostrzec nie tylko właściwą treść jego poglądów, lecz także, jak mogliśmy przekonać się w toku naszych rozważań, prawdziwą wartość estetyczną jego dzieł *stricte* literackich. Pozostaje mieć nadzieję, że tak się stanie. I że już niedługo zacznie się bardziej doceniać historyczne znaczenie Chestertona jako poety, szczególnie w kontekście jego świadomej opozycji w stosunku do modernizmu, jak również, po prostu, częściej czytać go dla przyjemności, co stanowi być może najwznioślejszą naraz i najbardziej tajemniczą rzecz łączącą się z ową przedziwną kwestią, którą jest literatura.

## Bibliografia

### Opracowania

- Belloc Hilaire. 1977. *The Servile State*. Indianapolis, Indiana: Liberty Fund.
- Canovan Margaret. 1977. *G.K. Chesterton: Radical Populist*. New York – London: Harcourt Brace Jovanovitch.
- Chesterton Gilbert Keith. 1995a. *Hymn*. W: *The Collected Works of Gilbert Keith Chesterton*. T. X. San Francisco: Ignatius Press: 141.
- Chesterton Gilbert Keith. 1995b. *To St. Michael, in the Time of Peace*. W: Ibidem.
- Chesterton Gilbert Keith. 2006. *The Crimes of England*. Teddington: The Echo Library.
- Chesterton Gilbert Keith. 2012. *The Alternative to the Family*. W: *The Collected Works of Gilbert Keith Chesterton*. T. XXXVII. San Francisco: Ignatius Press: 211-214.
- Corrin Jay P. 2002. *Catholic Intellectuals and the Challenge of Democracy*. Notre Dame, Indiana: University of Notre Dame Press.
- Frühling Irena; Oleschko Herbert. 2002. *Ewolucja ikonografii anielskiej w malarstwie europejskim*. W: *Księga o aniołach*. Red. Oleschko H. Kraków: Wydawnictwo WAM: 514-538.
- Gilson Etienne. 2003. *Tomizm*. Przeł. Rybałt J. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Hurley Michael. 2012. *G.K. Chesterton*. Horndon House: Northcote Publishers.
- Lea Frank Alfred. 2019. *The Wild Knight of Battersea*. Eugene, Oregon: Wipf & Stock.
- Maritain Jacques. 2005. *Trzej reformatorzy*. Przeł. Michalski K. Warszawa – Łąki: Wydawnictwo Fronda – Apostolicum.
- Maritain Jacques. *Wieśniak z nad Garonny*. 2017. Przeł. Ziernicki A. Poznań: W drodze.
- Mroczkowski Przemysław. 1974 *The Medievalism of Gilbert Keith Chesterton*. T. I. Kraków: nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mroczkowski Przemysław. 1976. *The Medievalism of Gilbert Keith Chesterton*. T. II. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Państwowej Akademii Nauk.
- Oddie William. 2010. *Chesterton and the romance of Orthodoxy*. Oksford: Oxford University Press.
- Orwell George. 2018. *Notes on Nationalism*. London: Penguin Books.
- Qvortrup Mads. 2003. *The Political Philosophy of Jean-Jacques Rousseau*. Manchester: Manchester University Press.
- Rousseau Jan Jakub. 1966. *Umowa społeczna*. Przeł. Peretiałowicz A. W: *Umowa społeczna, Uwagi o rządzie polskim, List o widowiskach*. Red. Baczek B. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe: 5-166.

- Sawicki Stefan. 1981. *Poetyka, interpretacja, sacrum*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sawicki Stefan. 1994. *Wartość – sacrum – Norwid*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Sobiech Maciej. 2020. *Roussowska teoria woli powszechnej w publicystyce i woli powszechnej Gilberta Keitha Chestertona*. „Acta Neophilologica” nr XXII/2: 137-150.
- Starnawski Jerzy. 1973. *Barok w literaturze*. Warszawa – Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tomasz z Akwinu. 1999. *Dzieła wybrane*. Przeł. Salij J., Suszyło K., Starowieyski M., Giertych W. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Wąs (Sobiech) Maciej. 2018. *Nacjonalizm jakobiński Gilberta Keitha Chestertona*. „Pro Fide Rege et Lege” nr 79: 271-291.

### **Źródła internetowe**

<https://www.thefreedictionary.com/sheep> [Dostęp 25 III 2021].



DOI: 10.31648/an.6606

## “THAT’S THE WAY TO WOOOOO IT!”: PUNCH AND JUDY IN JAMESIAN GHOST STORIES<sup>1</sup>

**Trevor Hill**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-8691-2956>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: [trevor.hill@uwm.edu.pl](mailto:trevor.hill@uwm.edu.pl)

**Keywords:** ghost story, Punch and Judy, puppets, M.R. James, supernatural

**Abstract:** M.R. James is known as a master of the ghost story, giving his name to a sub-genre. This article explores his use of the traditional Punch and Judy puppet show in his short story *The Story of a Disappearance and an Appearance* and the subsequent use by two modern authors, Christopher Harman and D.P. Watt, writing in the Jamesian style. The article considers the association between puppets and the occult before examining aspects of the show and how representations of historic and contemporary performances differ. Finally, the authors’ utilization of the Punch and Judy tradition in the stories is analyzed.

Montague Rhode James, despite being a noted scholar, polyglot medievalist and collector of folklore, is probably best known as a writer of supernatural tales. Indeed, his short stories not only changed the genre of ghost stories but gave rise to what may be considered a sub-genre- the Jamesian ghost story, which, amongst other things, utilizes such features as the familiar as unfamiliar (often choosing everyday settings such as libraries over the older gothic locations of earlier ghost literature), an antiquarian or university Don

---

<sup>1</sup> For those readers unfamiliar with the Punch and Judy tradition, this title may be a little puzzling. It is a word play based on Mr Punch’s catchphrase, “That’s the way to do it” [Hill 2018, 207] and the sound “Woooo!”, which British native speakers often attribute to ghosts.

I am grateful to Dr Tracy Hayes for her editing suggestions and advice in the writing of this article.

as narrator and a gradual build up to an unpleasant encounter with some form of malicious supernatural entity (see Mainley-Piddock 2020).<sup>2</sup> Amongst those influenced by the work of James were H. Russell Wakefield, Edmund Gill Swain (a colleague of James) and modern writers such as Stephen King and the actor, screenwriter and director Mark Gatiss (who has adapted several of James's stories for television).

In his short article *Ghosts, Treat Them Gently*, first published in 1931 in the *Evening News*, James wrote of his own influences and declared his interest in ghosts was inspired by a character in a puppet show,

What first interested me in ghosts? This I can tell you quite definitely. In my childhood I chanced to see a toy Punch and Judy set, with figures cut out in cardboard. One of these was The Ghost. It was a tall figure habited in white with an unnaturally long and narrow head, also surrounded with white, and a dismal visage. Upon this my conceptions of a ghost were based, and for years it permeated my dreams [James 1913, "Ghosts"].<sup>3</sup>

The influence of Punch and Judy is not only apparent through the appearance of The Ghost in a number of James's stories but also his use in at least one tale of the Punch and Judy puppetry tradition itself. The Punch and Judy motif has also been utilized by a number of authors writing in a Jamesian style. This article will examine how the Punch and Judy show in the work of James and other Jamesian short stories creates a specific environment and atmosphere, not least due to the cultural status of the tradition itself. This shall be examined through the analysis of three short stories: *The Story of a Disappearance and an Appearance* (1913/1994) by M.R. James (hereafter referred to as *Disappearance*), *Slapstick* by Christopher Harman (2014) and *Shallallah* by D.P. Watt (2014). The latter two works appeared in publications by *Ghosts & Scholars*, an organization dedicated to promoting research and writing within the Jamesian tradition.<sup>4</sup>

While not one of the better known stories of M.R. James, *The Story of a Disappearance and an Appearance* utilises a number of tropes found throughout the canon (and which also appear in the two other chosen stories). A dark, vengeful figure is a recurrent motif in James's stories, such as *Count Magnus*, *A Warning to the Curious* and *The Tractate Middoth* and is comparable to the mysterious figure the narrator claims to see inside the puppet booth during the fateful performance in *Disappearance*. Likewise, the appearance of seemingly supernaturally animated objects can be found in such works as *The Mezzotint*

<sup>2</sup> For further information about James's own thoughts on the ingredients of a good ghost story see *Appendix: M.R. James on Ghost Stories* [James 1989, 337-352].

<sup>3</sup> James's recollection suggests he was watching a performance using paper theatres which were popular in the late nineteenth century, such as those featured on the blog site *Hypnogoria*: [<http://hypnogoria.blogspot.com/2018/12/the-first-phantom-mr-james-ghosts-and.html>] [Accessed 14 III 2021].

<sup>4</sup> The organization was founded in 1979. One of the founder members was the scholar and fiction writer Rosemary Pardoe, a specialist in M.R. James [<http://www.users.globalnet.co.uk/~pardos/GS.html>] [Accessed 25 X 2021].

(a haunted picture depicting a kidnap in “real time”), *The Haunted Dolls House* (a model dolls house which recreates certain horrific past events) and *Oh Whistle and I’ll Come To You, My Lad* (a bedsheet inhabited by a malevolent entity). In each tale familiar objects which one would not expect to be animated become so through apparently supernatural forces. An important point to consider in these tales is that James rarely, if ever, confirms the “reality” of events, hence both the narrator and the reader may find themselves confronted with the uncanny but left wondering to what extent this extends into the supernatural. As with *Disappearance*, there is often a certain amount of “distancing” throughout the narrative, be it temporal (an old text, a repeated anecdote) or a discrepancy in the witness accounts, which leaves the reader uncertain of what has actually transpired. As will be demonstrated below, this technique has certain parallels with particular forms of puppetry in that the “hidden” nature of much of the art gives rise to alleged links with the supernatural, as suggested in the chosen stories.

For the purposes of this article it is necessary to provide a brief contextual history of the Punch and Judy tradition. Representations of the Punch and Judy show will then be examined from an historicultural perspective. This will be followed by an analysis of how the tradition is utilised as an extension of the uncanny (or supernatural) in the chosen texts.

## The Punch and Judy show<sup>5</sup>

The trope of dolls within uncanny and supernatural fiction is well known. Some noted examples include the psychological horror of William Goldman’s *Magic* (1976), in which a mentally disturbed ventriloquist comes to feel himself increasingly under the power of his dummy, the automaton Olympia in E.T.A. Hoffman’s *The Sandman* (1816) and more recently in horror films such as *Annabelle* (2014) and *Child’s Play* (1988/2019). It is, however, important to note that when discussing puppetry it is necessary to address the significant differences between dolls and puppets. Where dolls are more familiar as personal play-things and are connected with the private (domesticity, bed time rituals and individual play) rather than with performance, puppets are animated specifically to be watched. The latter examples of demonic dolls given above are important as, despite being dolls, they cross the line to inhabit a liminal space by virtue of their animated state.

---

<sup>5</sup> In the interests of transparency, it should be noted that the current author has been a practicing Punch and Judy performer for over twenty years. This means that some readings of works utilizing Punch and Judy may be influenced (occasionally hindered) by background knowledge, such as anachronisms, Punch practice etc. It should also be noted that as this subject is approached from a scholarship of theatre and puppetry (specifically Punch and Judy), a wider in-depth analysis of Jamesian literature is kept to a minimum.

Despite this popular motif of possessed playthings, the use of theatrical puppets, especially Punch and Judy, within British supernatural fiction is not necessarily as widespread as one might expect, despite being a steadfast of British culture [Hill 2018, 169]. The aim of this article is to explore why puppets are used within the genre of the supernatural and how Punch and Judy, especially from a cultural perspective, is deployed within the Jamesian ghost story tradition (even though James only used it once).

Punch and Judy as a form of popular entertainment is embedded in British culture, having been enjoyed by such notable people as members of the Royal Family and Charles Dickens as well as countless adults and children over several centuries. It features in games, TV shows, films and theatre as well as numerous novels and short stories [Hill 2018]. Accordingly, many features of the tradition are well known to the a large section of the British public even without them having witnessed a performance, such as certain characters and phrases, like Punch's battle-cry: "That's the way to do it!"

Punch and Judy is a predominantly British puppet tradition which can trace its history back to the masked theatre of the *Commedia dell'arte* [see: Byrom 1972; Leach 1985; Speaight 1990; Hill 2018]. During the Restoration period numerous Italian acting troupes and puppeteers brought their craft to England, amongst whom were purveyors of the comic adventures of *Pulcinella*. The following centuries saw the character develop into the anglicized figure of Mister Punch- a loud, aggressive glove puppet who wears a distinct sugar-cone hat and speaks with a shrill, squeaky voice (generated by an instrument known as a "swazzle"). From the late eighteenth century, the show was performed in a booth, often in the street or at fairs, and later at the seaside and children's parties. The traditional show involves slapstick humour and word-play, with Mr Punch meeting a series of characters (including; his wife Judy, their baby, Toby the dog, an officer of the law, a ghost, the Devil and a hangman) and usually dispatching them with his stick. Marina Warner describes the modern version of the show as follows:

The traditional comic drama of Punch and Judy, still a staple of summer fairs and parks, is staged specifically for the amusement of very young children in the UK, who stay and watch and scream between fits of giggles at the mayhem. In the course of the play, Punch gleefully lays about him in a series of violent assaults... Punch and Judy is considered good family fun, though in recent performances, in deference to contemporary sensitivities, the baby is merely (!) shaken about by the exasperated Mr Punch, not killed. His abuse is the play's only running gag, now and then punctuated by the puppeteer's up-to-date jokes inspired by the week's news and television. Children find it very funny [Warner 1998, 167].

It is important to note that the show was not always predominantly targeted at children. Paintings from the eighteenth and nineteenth centuries as well as early photographs show that audiences were mainly adults and the humour was often quite bawdy (as well as violent). The development of the show into



an entertainment for children began in the late nineteenth century as the tradition underwent a form of gentrification [Speaight 1990, 215]. By the time M.R. James published his story in 1913 Punch and Judy had become established as a family show, although even by modern standards it could be considered violent and “politically incorrect”. These more violent aspects are used in the stories analyzed in this article and are easily recognizable to the presumed reader as relating to the Punch and Judy show. While the chosen works are based on the traditions of the British Punch and Judy show and the Jamesian short story, it is nevertheless worthwhile briefly examining the wider literary and folklore connections between puppetry and the supernatural.

### **Puppets, the uncanny and the supernatural**

For many people, especially in the West, dolls and puppets symbolise childhood. However, it is important to reiterate that not all forms of puppetry are specifically for children. Even the Punch and Judy show was predominantly aimed at adults for the first two centuries of its existence, becoming a children’s entertainment in the late nineteenth century [Hill 2018, 183], several decades after James’s story is set. Yet in many cultures dolls and puppets are considered to be linked to with the supernatural through their uncanniness, something which will be highlighted in the examination of the chosen stories.

While the terms “uncanny” and “supernatural” are often used coterminously they can in fact be differentiated. The dictionary defines “supernatural” as something “attributed to some force beyond scientific understanding or the laws of nature”, whereas “uncanny” refers to something “strange or mysterious, especially in an unsettling way”.<sup>6</sup> The latter term has further possible meanings via its etymology in sixteenth century Scots, where it meant “not canny”, as in something malicious or of the occult.<sup>7</sup> Through Sigmund Freud, the word has also come to mean in psychology something hidden or obscured yet strangely familiar. Each definition has relevance for the puppet theatre – the concealed performers, the stage curtains or screen and the unsettling effect dolls and puppets can have on some people; the strange familiarity of little people who are not really people [Rodriguez McRobbie 2015].

Freud, citing Ernst Jentsch, explores this in his 1919 paper *The Uncanny* Referring to Jentsch’s 1906 analysis of Hoffman’s tale *The Sandman*, Freud notes:

We find in the story of the Sand-Man the other theme upon which Jentsch lays stress, of a doll that appears to be alive. Jentsch believes that a particularly favourable

---

<sup>6</sup> Words generated through online Google dictionary (meanings accredited to “Oxford Languages”) [Accessed 25 X 2021].

<sup>7</sup> The word “canny” is derived from a Germanic word meaning “to know”, in which case “uncanny” may be used to mean “unknown” or “unseen” in a similar way to one meaning of “occult”.

condition for awakening un-canny sensations is created when there is intellectual un-certainty whether an object is alive or not, and when an inanimate object becomes too much like an animate one [Freud 1919, 8].

This is echoed by Jane Marie Law's appraisal of the widespread fascination and revulsion towards puppets: "There is something unsettling about imagining that inanimate humanlike figures are actually human and then being brought back to the awareness that these effigies are in fact nothing more than wood and paint" [Law 1997, 22]. Law explains a deeper possibility for this uncertainty via a move from the psychological to the supernatural,

Puppets, which exist "in the shape of the human," are not simply metaphors for the human but actually comprise a world of their own, a parallel world bridging the domains of the human and the divine. The puppet, as an intersection of these two worlds, is powerful and frightening, eliciting both fear and fascination. They have the capacity to draw sacred forces and can become vessels... in which the sacred comes to dwell. Furthermore, they can embody the souls of human beings, both living and dead [Law 1997, 69].

This description of the uncanny nature of the puppet connects it to rituals and applications much older than the entertainments witnessed by modern audiences, linking them to the supernatural. Examples of the relationship between puppets and the supernatural can be found in folklore worldwide. Puppets have been used in funeral rites and mystical decontamination rituals throughout history. As such, they are often associated with malevolent entities and death, as seen in the Chinese legend of the magician "resurrecting" the Emperor's dead wife by using shadow puppetry [Law 1997, 27].<sup>8</sup> This suggestion of arcane mysteries is a common feature throughout James's repertoire.

The suggestion of ancient rituals raises a point concerning the earlier notion of puppets being designed for performance, in that such performances often play a role in the communal experience of the audience. It therefore follows that not only the puppet has links to the supernatural, but also the puppeteer. Historically, in many societies, puppeteers were often strolling players. As such they have often been connected, at least in popular imagination, with "*the Other*": undesirables, itinerants, gypsies and those of "questionable character" (a major aspect of Law's work on Japanese puppetry traditions<sup>9</sup>). An example of this can be seen in *The Old Curiosity Shop* (1841) by Charles Dickens, where the itinerant Punchmen Codlin and Short are discovered

<sup>8</sup> The story concerns an emperor whose beloved wife dies. The ruler then sinks into a deep depression which is only relieved when a magician offers to bring the late wife back from the dead to speak with her husband. There is, however, a condition that the wife must stay behind a screen separating the worlds of the dead and living. Each night, the woman appears behind the screen and speaks to the emperor. As his depression lifts, his passions arise until one night he tears down the screen separating him from his wife, only to find the "wife" was actually a shadow puppet.

<sup>9</sup> I use the uncapitalized word *gypsy* to differentiate specifically from people of the Romany ethnicity, meaning people of a travelling, nomadic lifestyle referred to in popular speech as such, regardless of their ethnic origin.

painting their figures in a graveyard, the haunt of society’s lowest elements (fig. 1). The relationship between Punch and the outsider, or strolling player, is highlighted in all three of the stories analyzed here. Below is a selection of representations of the Punch and Judy show, including various elements of the tradition as depicted within the chosen texts.



Fig. 1. Codlin and Short in a cemetery.  
Source: Phiz – Hablot Knight Browne (1841)

## Historical representations of Punch and Judy

M.R. James’s *The Story of a Disappearance and an Appearance* is a tale told in the form of letters from the unnamed narrator to his brother about the search for their uncle, a pastor who has gone missing after visiting a sick parishioner. The narrator finds most of the village concerned about his uncle’s fate, although the landlord of the local inn, The King’s Head, makes it plain that he and the pastor had had an altercation over a barrel of ale. During the narrator’s stay at the inn he hears tell of a travelling Punch and Judy featuring the particularly entertaining gimmick of a live Toby dog (a performing dog which interacts with the puppets), a recent novelty in the show. Before seeing the show the narrator has a dream in which he watches a puppet show where Punch commits several bloody murders and is then attacked by a monstrous figure in black. The following day, the narrator attends the actual performance and observes a strange occurrence involving a mysterious figure in the puppetbooth, which results in the death of both of the players and the discovery of his murdered uncle’s corpse.

The Punch and Judy show is presented twice within the story, firstly within the narrator’s torturous, prophetic dream and then in the live street performance outside his window. In each instance allusion is made to several features particular to an 1830s performance of the show, the time in which the story is set. At the beginning of the dream performance the narrator describes his excitement: “I was ‘strung up’ to a high degree of expectation and looked

every moment to hear the pan-pipes and Roo-too-too-it” [James 1994, 253]. The pan-pipes were a common feature of the Punchman’s partner, who, along with his drum, announced the show and played tunes for the puppets to dance to while collecting money from the audience (all whilst controlling unruly children).

The secondary characters mentioned in the performance (Toby, the Turncock, the Foreigner and the Beadle) very much reflect a show of the early nineteenth century, having none of the later additions which Harman includes (Policeman and Crocodile) and which James would have probably have known of in 1913. Although only mentioned in passing by James, a particularly important figure with regards to D.P. Watt’s short story is the Foreigner, who is sometimes known as “Shallabalah”, because it is the only word he can say. James was clearly knowledgeable about older production conventions (and may possibly have seen some in his younger days), although it initially appears that he is guilty of an anachronism.

A major feature of the show, the narrator of *Disappearance* is told by a bagman in the tavern, is the wonderful Toby Dog. The narrator writes to his brother, “Toby dogs, you know, are the last new thing in the shows, I have only seen one myself, but before long all the men will have them” [ibid, 253]. The narrator’s interest in the “new” Toby echoes the musings of an actual Punchman who was interviewed by Henry Mayhew in the 1840s. In this interview the popularity of Toby is made explicit: “[N]ow the performance is called Punch and Toby as well. There is one Punch about the streets at present that tries it on with three dogs, But that aint much of a go – too much of a good thing I call it” [Mayhew 1968, 45]. That Toby was very fashionable is undeniable (although he had fallen out of fashion by the late twentieth century) but Mayhew’s interviewee makes it clear that the introduction of a live dog was the brainchild of a performer called Pike, the apprentice of the famous Giovanni Piccini, the Italian player whose show in 1827 was the first Punch show to be recorded in England, in 1827 [Van der Craats, *Punch and Judy*].<sup>10</sup> Pike’s own show is the subject of an 1829 painting by Benjamin Robert Haydon called *Punch, or May Day*. Pike died in the workhouse in 1841 aged seventy one [Van der Craats, *Punch, or Mayday*]. This would suggest that if Pike was the man who introduced a live dog into the show, it was presumably some time before 1837. However, as Christopher Van der Craats points out, Punch shows were very much centred in London until the coming of the railways, therefore for a performance in the provinces (where *Disappearance* takes place) it is entirely probable that Toby would be considered “new” [personal communication 18 III 2021]. James’s inclusion of Toby as a new innovation not only adds

<sup>10</sup> Although there are previous examples of written scripts for the puppet theatre, Piccini’s show was recorded and published by John Payne Collier and illustrated by George Cruikshank in 1827, the first published script of a booth show [Hill 2018, 177].

authentic historical detail to the story but also suggests a certain awareness of the show’s history or that James specifically researched the topic.<sup>11</sup>

Also intriguing are the names of the performers. The narrator writes that “the names of the proprietors, I need hardly tell you, were Italian, Foresta and Calpigi” [James 1994, 257], yet following the deaths of the two men, he discovers their names are really Kidman and Gallop, the names he saw on the booth in his nightmare. What is of interest is that the first name appears to be a play on that of a famous Punch performing family, the Codmans, who still perform at the Welsh seaside town of Llandudno today (and, historically, in Liverpool) [Hill 2018, 180]. It is reasonable to question if James encountered either of these performances or if he perhaps heard of a Codman performance in a local theatre. Likewise, the description of Punch resembling Henry Fuseli’s “vampire” [ibid, 254], a reference to his 1781 painting *The Nightmare* (fig. 2) is of relevance when considering the Codman show at Llandudno. The Codman’s Devil was adapted to look like a vampire during the late nineteenth century in response to objections on religious grounds and presumably the popularity of vampires in fiction (fig. 3).<sup>12</sup> It bears some resemblance to Fuseli’s creature.



Fig. 2. *The Nightmare* by Henry Fuseli (1790-1)<sup>13</sup>



Fig. 3. Codman’s Devil and Mr Punch (photo by author)

<sup>11</sup> Considering the importance of Mayhew’s work, it is entirely possible that James might have read the interviews or at least been familiar with the content, although my research has not determined whether this was so.

<sup>12</sup> Personal communication with Jason Codman (2018).

<sup>13</sup> By Henry Fuseli – The Yorck Project (2002) 10.000 Meisterwerke der Malerei (DVD-ROM), distributed by DIRECTMEDIA Publishing GmbH. ISBN: 3936122202., Public Domain, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=151185>.

Harman's short story *Slapstick* is an imagined sequel to *Disappearance*, taking place in the same town approximately one hundred and fifty years later. A Punch and Judy booth (which is strongly suggested to be the original from *Disappearance*) is found in the local pub and donated to a charity sale at a nearby school. The events of 1837 still reverberate through the community and one character, a journalist called Alec Gator, is a distant relative of both the original narrator and the murdered pastor. The booth is to be used by local amateur actors for a fund raising show and a series of mysterious, unsettling occurrences take place which appear to be linked to the original murder case and the Punch and Judy booth.

This more recent setting of the story means that a number of the Punch references differ from those used by James. By this time the show had markedly developed over the twentieth century and several characters and phrases which were known in the 1830s, and indeed in James's own lifetime, had disappeared from the show (such as the pipes and drum, the Roo-too-too-it and characters such as the Foreigner and Toby). In *Slapstick* the most obviously "new" characters are the Crocodile, used as the basis for a joke about Alec's name [Harman 2014, 21], and the Policeman, who replaced the older figure of the Beadle. Ed, the main protagonist of *Slapstick*, is a former police officer, something which comes into play in the final scene of the story [ibid 91]. Another "recent" addition to the show is a phrase which has become synonymous with Punch and Judy but was not part of the original nineteenth century performances: "*That's the way to do it!*" A voice ingrained in everyone's psyche – Punch's grating timbre produced by a swazzle device in the back of the mouth" [ibid 84]. The swazzle itself is an old and integral part of the tradition, and treated as a trade secret amongst Punch performers. It is referred to by Mayhew's Punchman interviewee as "the secret voice" [Mayhew 1968, 53].<sup>14</sup>

D.P. Watt's *Shallalah* differs from the stories by Harman and James in that it contains less in the way of action. It is told in the form of a letter from a father to an estranged daughter. The narrator describes finding some old papers and recordings of his father, who, like Mayhew, once interviewed an old Punchman, and learned of a belief in a kind of harbinger of death or psychopomp, known as "the bag-man". The bag-man accompanies Punchmen, and others, throughout life, claiming them at the moment of death. Part of the Punchman's existence involves continually trying to avoid or outrun this entity, which the interviewee associates with the puppet of the Ghost.

This story makes use of two significant elements of the Punch and Judy tradition which the previous stories do not. One is the "Swatchel Omi", a group of noted families who have carried on the tradition over several generations, like the Codman family, usually handing the show down from

<sup>14</sup> The use of the swazzle is suggested as symbolizing distorted narrative devices in the work of Neil Gaiman's 1994 work *The Comical Tragedy or Tragical Comedy of Mr Punch* [Hill 2021].

father to son. Robert Leach’s *The Punch and Judy Show: History, Tradition and Meaning* devotes a chapter specifically to these families [Leach 1985, 111-125]. In *Shallalalah* there is the suggestion that there is some kind of superstition or secret knowledge amongst such performers, reinforcing the idea of the travelling player being akin to figures like Romany Gypsies, who may possibly have links to the occult. Something similar is suggested in *Slapstick*, when a Punchman refuses a booking to play in the apparently cursed town with the original booth.

The association of travelling players is emphasised by the Punchman’s use of “Palare”, showman slang based on Italian vocabulary and various other elements [Mayhew 1968, 47; Seal 2016]. Words like “slum” (the show), and “slanging” (performing) are used in the speech of the old Punchman, whose name, Albert Kodlin, is possibly a nod towards one of Dickens’ players, Codlin.

## Textual Analysis

In order to appreciate the textual effects of introducing the Punch and Judy show as a metanarrative within the chosen Jamesian short stories, it is necessary to investigate the authorial devices which constitute a story “Jamesian” and to illustrate how the depiction of the show is utilised within these parameters. In her chapter on James Joanna Kokot points out that a key element in the Jamesian canon is the particular setting and its difference from what may be considered a “traditional” setting for a ghost story,

First of all the space and time setting of the stories is usually very carefully defined- and the details usually have nothing to do with the atmosphere of terror, or foreshadowing the ghastly events. On the contrary, the description of the setting assumes an air of exactness and a matter-of-fact quality, rather avoided in the traditional tales [Kokot 2004, 60].

Kokot also points out that the narrator is often an academic, student or antiquarian suggesting an analytical mind which may not engage with ideas of the supernatural other than in folklore studies or collecting legends [ibid 62], although this curiosity often leads to contact with the uncanny or supernatural.

James’s story pushes these boundaries in that his narrator (or rather the author of the letters) is not depicted as having such an occupation or casual interest. Nevertheless, the protagonist’s epistles and his financial situation (he sends money for his brother’s children and lodges at an inn for the duration of his stay) show him to be a highly educated professional. In addition, his enquiries regarding his missing uncle involve an engagement with analytical thought processes, though he seems not to suspect any dark or questionable reason for his relative’s disappearance beyond his ill health or advanced years.

The character of Ed in *Slapstick* is a retired detective, which has obvious parallels with the rational mind of the academics who feature in James's tales. Nevertheless he finds himself, much against his professional nature, making links between the events occurring around him and the supernatural. The narrator of *Shallahbalah* finds himself making similar links upon the discovery of research previously undertaken by his father.

With regards to setting, Kokot's description can be applied to both *Disappearance* and *Slapstick* in that they each take place in a small, mundane market town, notwithstanding the missing pastor. Despite special occasions and events things seem to run as normal; the inn is operating as usual, amateur actors are rehearsing and people going about their daily business. However, in both cases the Punch and Judy show is heralded as something out of the ordinary, escapist and fun.

Where *Slapstick* differs depends upon whether the reader approaches the story as a stand-alone piece or with an awareness of James's original (much like the characters' relation to the Punch and Judy show). While the text can be read independently of the James original (part of the background story is supplied by the narrator), it is apparent that Harman's presumed reader has some prior knowledge of the Jamesian tradition, as there are occasional hints both to the original story and to James himself<sup>15</sup>. The presumed reader, therefore, would realise the significance of both the discovery of the booth and the name of the inn, "The King's Head". This plants the suggestion that the forthcoming Punch and Judy show will play a role in the terror to follow.

The Punch and Judy motif highlights an aspect specific to several fictional Jamesian entities. As the Punch and Judy show is to some extent a form of itinerant theatre, especially in relation to nineteenth century performers, the connection of the show with a ghost or supernatural entity reinforces the liminal nature of many Jamesian terrors in that they are perforce mobile, not rooted to any one particular place as might be found in some traditional stories. James's revenants, while perhaps being linked to originary sites such as tombs, churches or secret caches of treasure, often possess the ability to pursue a transgressor some distance in order to exact revenge. In the cases of *Disappearance* and *Slapstick*, this is the chalk pit where the murdered pastor is discovered and one of the original Punch players found dead. In *Shallahbalah* the bag-man is able to follow the Punchman wherever he goes, waiting for the opportune moment to take his prey.

The main device of the Punch and Judy show used in both *Disappearance* and *Slapstick* is not, perhaps surprisingly, the puppets, but the booth. In *Disappearance* the booth first appears in the narrator's dream,

---

<sup>15</sup> Such as the mention of the cathedral town of Bury St. Edmunds, the abbey of which James wrote about.



It began with what I can only describe as a pulling aside of curtains: and I found myself seated in a place – I don’t know whether indoors or out. There were people – only a few – on either side of me, but I did not recognize them, or indeed think much about them. They never spoke, but, so far as I remember, were all grave and pale-faced and looked fixedly before them. Facing me there was a Punch and Judy show, perhaps rather larger than the ordinary ones, painted with black figures on a reddish-yellow ground. Behind it and on each side was only darkness, but in front there was a sufficiency of light. I was ‘strung up’ to a high degree of expectation and listened every moment to hear the panpipes and the Roo-too-too-it. Instead of that there came suddenly an enormous – I can use no other word – an enormous single toll of a bell, I don’t know from how far off – somewhere behind. The little curtain flew up and the drama began [James 1994, 255].

The darkness of the surroundings and the uncannily silent audience already suggests something untoward, being in stark contrast to the joyful excitement which greets the real show in the street [ibid 257]. The dream-booth acts as a kind of portal, transforming the well-known and beloved puppets into sinister characters, Punch notably looking “Satanic” and his normally comic assaults transformed into hideous murders, greatly disturbing the narrator. In addition, the frequent changing of scenery allows the performance to take the story beyond the normal street scene of a typical Punch and Judy show. The darkening of the stage with each killing foreshadows the hidden horrors (presumably yet to be discovered) of the murder. Eventually Punch sits on the playboard, examining his blood-stained shoes (thus utilising another feature of the puppet in that Punch is one of only two figures, the other being the Hangman, to have legs, suggesting the figure has some form of mobility) [ibid, 254]. The ensuing chase and assault upon Punch by the mysterious dark-clad figure inverts the usual ending of the show where Punch kills the Devil and escapes justice (interestingly, the mysterious figure in the dream-play is silent, as was the Devil in the early shows). The names of the performers are, according to the narrator, Kidman and Gallop [ibid, 255], which it then transpires also to be that of the street performers, thus completing the premonition.<sup>16</sup>

The actual show the following day is, as noted, initially, a much merrier occasion which the narrator is able to view from his window. This allows him to witness more than he expects to see. Again, James uses the action of the show to draw parallels between the puppets and the (apparent) revenant. While the narrator notes that the dream-show lacked a Toby, one is present for the real show. However, the dog seems ill at ease,

The only drawback was the Toby dog’s developing a tendency to howl in the wrong place. Something had occurred, I suppose, to upset him, and something considerable:

<sup>16</sup> Kenneth Craik (1996) writes of similarities between M.R. James’ description of the dream and a nightmare John Ruskin had (and wrote about) some years previously, wondering if Ruskin’s influenced that of James. I am grateful to Rosemary Pardoe for bringing this to my attention and her other reading suggestions.

for, I forget exactly at what point, he gave a most lamentable cry, leapt off the foot board, and shot away across the market-place and down a side street [James 1994, 257].

It is after this that the narrator claims to see something inside the booth, a figure with a white bag over its head (similar, he says, to that of a condemned criminal) attempting to lift the puppeteer up towards the Hangman's gallows on the stage. Following this there is a flight and both proprietors of the Punch show are found dead, one lying in the same chalk pit where the pastor's hooded and mutilated body is found.

This final act of the show suggests three things, the first of which is that the behavior of Toby reflects the popular belief that dogs are somehow sensitive to ghosts [Coren 2017]. The presence of such an entity greatly disturbs the dog and he eventually flees, echoing his absence from the dream-show. Secondly, the image of the white-capped figure calls to mind James's own memory (cited above) of the white-faced ghost in the paper Punch and Judy show he witnessed as a child. The third feature of Punch and Judy which James appears to use is that of the question all curious children in the audience ask: what is happening inside the booth? From his position by the upstairs window the narrator is able to see inside the booth, where what is usually hidden becomes the spectacle itself. The revelation is horrific, sometimes, it is better not to see what happens within the booth.

The booth also plays a prominent part in *Slapstick*, becoming a character in its own right. It is the initial announcement made by the headmistress of the school of its discovery in the pub which instigates the build-up of "the terror", with Ed feeling "as if someone had administered a soft but weighty blow to his head" [Harman 2014, 68]. This establishes a further Punch and Judy connection and foreshadows the climactic events of the tale. After removing the booth to the storeroom, Ed encounters it again in several places, as if it has magically materialized (although it is allegedly being used by the actors for rehearsal). The accompanying descriptions of the booth reiterate the threatening nature of its construction: "The stage was a squared-off snarl, or a toothless mouth waiting to be fed" [ibid, 77] and "The booth was like an upright coffin with an aperture for mourners to view the departed, or vice versa" [ibid, 79]. The reader is supplied with numerous "reminders" of the booth's awful past, culminating in its description at the final show as "like an elongated sacrificial altar" [ibid, 92].

The importance of the booth in creating tension is further highlighted in that the puppets play a secondary role to it. Indeed, it is their lack of visibility which is used to suggest mischievous, malevolent entities as Ed hears chattering voice-like noises, baby-like calls of what he assumes is an animal and "out-the-corner-of-his-eye" glimpses of small figures which he dismisses as being mice or squirrels. For the presumed reader the possible resemblance to small puppets with squeaky voices is clear. While this connection is never confirmed,

Ed’s discovery of a pair of rotted puppets impaled on the school railings, which he assumes to be the original Punch and Judy figures from the booth, raises the question of whether the two obnoxious actors creating the performance have some kind of supernatural connection with the (assumed) original murderers of *Disappearance*. Has there been some kind of ghostly transfer from the puppets to the malicious actors as part of an uncanny act of vengeance against the blood-kin of their killer (Alec)? Ultimately these things are not explained, and just as James’s story leaves much of the action “assumed” (such as the puppeteers being the killers of the pastor), the reader is left to “fabularize” the events of *Slapstick* from fragments of information provided by the narrator, a practice which Kokot considers an essential element within the Jamesian canon [Kokot 2004, 65].

There is one detail in *Slapstick* which appears to be an anachronism but may, for some readers, lead to a different “fabularization”. It involves the description of the booth. Ed is shown to fold up the booth prior to placing it in the storeroom [Harman 2014, 69], however, this was not common with booths of the early nineteenth century. Most pictures of such booths show them to have been fixed structures on legs, carried on someone’s shoulders when travelling (fig. 4). If the booth in the story is, as is suggested, the same one as in James’s story, it is highly unlikely that it would have been of the folding variety. While this is most likely an oversight by the author and not meant to suggest that the booth is not the original, *if* Harman is suggesting to those readers familiar with the technicalities of Punch and Judy history (which is likely to be a small section of the readership) that the booth is not in fact the



Fig. 4. A Victorian Punch booth in transit. Drawing by Emily Lees c.1890

original, it would challenge the assumption of the theatre and puppets as being those from the M.R. James story. This would suggest that the “supernatural” element is a product of the narrator’s own mental state.

In contrast to the other stories, the booth is not a major feature in *Shallahbalah*, although the puppets themselves are given a special role in the mythos of the story. The narrator’s account of the tape-recorded interview with the Swatchel Omi attaches a deeper level of meaning to the routines of the Punch and Judy show:

Think about the talkin’ characters and the quiet uns, and ye’ll begin to catch the drift. The ghost dun’t say nuthin’. The blackman gives ‘im a secret word [The suggestion is that it is “Shallahbalah”]. Why is it that the devil don’t say nothin’ to Mr Punch, neither, and takes a good beatin’? That’s yer bag-man’s challenge that is. Can ye beat the devil? Can anyone beat the devil? [Watt 2014, 11].

The Swatchel Omi goes on to say:

The kids know what’s goin’ on, the young ‘uns any’ow. They know all about the bag-man ‘cause he aint quite left ‘em to go on his travels. And that’s why ye’ve got to show ‘em what they’re already forgetting- that it’s the devil what needs a wallop... give ‘im a crack before the bag-man comes. And if time aint on yer side ye use the word to give ‘im the slip [ibid, 12].

The Swatchel Omi mythos<sup>17</sup> created by Watt imbues standard routines of the show with supernatural meaning but also invokes two common beliefs: that children have some kind of innate psychic awareness (invisible friends) and that children’s games, rhymes and suchlike are somehow connected to older, occult rituals. It is the slow stripping away of the known world to reveal the uncanny which creates the unnerving atmosphere of the story, until the revelation in the denouement. But as with the other tales, is what is presented the “truth” or a “familiarization” via a collection of diverse materials by someone of unsound mind?

The use of the Punch and Judy tradition in the short stories above allows each author to “tap into” several different narrative threads, including childhood memories, alternative readings of specific aspects of the tradition and the long association of puppets with the uncanny. As such, the stories are not only linked to a deep vein of folklore but also allow readers to create connections between the three different narratives. While this is obviously a device utilised by the author of *Slapstick* through its intertextual relationship with *Disappearance*, the trope of itinerant players being linked to a wider occult tradition and unseen entities is apparent throughout. Likewise, the significance granted by Watt to certain figures such as the Ghost or Shallahbalah forms intriguing associations with the events of James’s story and, inevitably, to those of Harman’s. The clever

<sup>17</sup> While many readers may associated the term “mythos” with H.P. Lovecraft, here the phrase is used in the general meaning of a form of mythology (including a form of oral tradition) and not meant to suggest any connection to Lovecraft’s work.

deployment of the Punch and Judy tradition by the three authors creates both a sense of familiarity which in turn is twisted, through the interplay with the uncanny elements, into a sense of unease and ultimately, terror.

## Bibliography

- Byrom Michael. 1972. *Punch and Judy: Its Origin and Evolution*. Aberdeen: Shiva Publications.
- Coren Stanley. 2017. *Can Dogs Detect Ghosts, Spirits, or Hallucinations?* In: <https://www.psychologytoday.com/us/blog/canine-corner/201708/can-dogs-detect-ghosts-spirits-or-hallucinations> [Accessed 14 XI 2021].
- Craik Roger. 1996. *Nightmares of Punch and Judy in Ruskin and M.R. James*. “Fantasy Commentator 49” (Fall ), 12-14. Reprinted in *Warnings to the Curious, A Sheaf of Criticism on M.R. James*. Eds. Joshi S.T., Pardoe R. New York: Hippocampus Press: 295-298
- Freud Sigmund. 1919. *The Uncanny*. In: <https://web.mit.edu/allanmc/www/freud1.pdf> [Accessed 25 III 2021].
- Harman Christopher. 2014. *Slapstick*. In: “The Ghosts & Scholars Book of Shadows” Vol. 2. Sarob Press: 68-94.
- Hill Trevor. 2018. *The Punch and Judy Show: Its History and Cultural Significance*. “Acta Neophilologia” XX/1: 169- 185.
- Hill Trevor. 2021. *Devils and Distortion in Neil Gaiman’s Punch and Judy*. In: “Weird Fiction Review 2020”, Issue 11. Lakewood, Colorado: Centipede Press: 191-201.
- James M.R. 1913/1994. *The Story of a Disappearance and an Appearance*. In: *Ghost Stories of M.R. James*. London. Penguin Books: 248-258.
- James M.R. 1931. *Ghosts, Treat them Gently*. In: [http://www.roberthood.net/obsesses/treat\\_them\\_gently.htm](http://www.roberthood.net/obsesses/treat_them_gently.htm) [Accessed 25 III 2021].
- James M.R. 1989. *Casting the Runes and other Ghost Stories*. Ed. with an Introduction and Notes by Michael Cox. Oxford World’s Classics.
- Kokot Joanna. *Montague Rhode James (1862-1936)*. In: *This Rough Magic*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM: 59-76.
- Law Jane Marie. 1997. *Puppets of Nostalgia: The Life, Death and Rebirth of the Japanese Awaji Ningyo Tradition*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Leach Robert. 1985. *The Punch and Judy Show: History, Tradition and Meaning*. London: Batsford Academic and Educational.
- Mainley-Piddock Jane. 2020 *What do we mean when we talk about the “Jamesian” ghost story?* In: <https://unbound.com/books/casting-the-runes/updates/what-do-we-mean-when-we-talk-about-the-jamesian-ghost-story> [Accessed 14 XI 2021].
- Mayhew Henry. 1968. *London Labour and London Poor (Vol. 3)*. New York: Dover Publications.
- Rodriguez McRobbie Linda. 2015. *The History of Creepy Dolls*. “The Smithsonian Magazine”, 15 VII. In: <https://www.smithsonianmag.com/history/history-creepy-dolls-180955916/> [Accessed 17 III 2021].
- Seal Graham. 2016 *Bon Palare: Mr Punch Speaks*. In: <https://gristlyhistory.blog/2016/03/16/bona-parlare-mr-punch-speaks/> [Accessed 17 III 2021].
- Speaight George. 1990. *The History of the English Puppet Theatre (2<sup>nd</sup> Ed.)*. London: George G. Harrap & Co.

- Van der Craats Christopher. *Punch, or Mayday by Benjamin Hayden*. In: <http://speckinspace.com/punchandjudy/punchstudy/pike.html> [Accessed 01 III 2021].
- Van der Craats Christopher. *Punch & Judy a Tragical Comedy or Comical Tragedy*. In: <http://speckinspace.com/punchandjudy/punchstudy/piccini.html> [Accessed 01 III 2021].
- Warner Marina. 1998. *No Go the Bogeyman: Scaring, Lulling and Making Mock*. London: Chatto and Windus.
- Watt D.P. 2014. *Shallallah*. "The Ghosts & Scholars M.R. James Newsletter" no. 26: 9-13.

DOI: 10.31648/an.7438

OPOWIEŚĆ O SILE JEDNOŚCI  
(NATAŁKA BABINA, *BODAJ BUDKA*)

A STORY OF THE POWER OF UNITY  
(NATALKA BABINA, *BODAI BUDKA*)

**Aleksandra Zywert**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9922-6717>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu / Adam Mickiewicz

University in Poznań

e-mail: [azywert@amu.edu.pl](mailto:azywert@amu.edu.pl)

**Keywords:** Natalka Babina, *Bodai Budka*, Belarusian identity, language, multiculturalism

**Abstract:** The present article discusses the latest novel by Natalka Babina, *Bodaï Bydka* [*Bodai Budka*, 2019] – the first Ukrainian-language novel written and published in Belarus. The writer continues her analysis concerning the problem of identity of Belarusians (touched upon earlier in the novel *Town of Fish* [2007]) and at the same time fights against the stereotype of a Belarusian as a “soul slave”. This time, Babin’s attention is focused on language as the decisive factor in the process of personality self-identification. Therefore, the problems of the multilingualism of Belarusians (with special regard to the Ukrainian language), cultural memory, and the (essentially hostile) hegemony of the Russian language are brought to the fore.

Przedmiotem analizy jest powieść Natałki Babiny *Bodaj Budka* [*Bodaï, Bydka*, 2019]. W utworze tym, będącym bardzo luźnym przedłużeniem napisanej w 2007 roku powieści *Miasto ryb* (*Рыбін горад*) [por. Zywert 2018, 215-226], autorka kontynuuje rozważania na temat problemu tożsamościowego mieszkańców swojego kraju i jednocześnie walczy ze stereotypem Białorusina jako człowieka o duszy niewolnika, który nie potrafi przeciwstawić się władzy. W centrum uwagi pisarki jest tym razem język postrzegany w kategoriach elementu decydującego o identyfikacji tożsamościowej jednostki. Babina dotyka

zarówno kwestii wielojęzyczności Białorusinów (ze szczególnym uwzględnieniem języka ukraińskiego), pamięci kulturowej, jak i zadekretowanej odgórnie hegemonii języka rosyjskiego. W wywiadzie Netkultury pisarka mówi wprost o absolutnym braku szacunku Aleksandra Łukaszenki do języka białoruskiego: „Przytoczę tylko jedno zdanie prezydenta, wypowiedziane po rosyjsku zresztą: «Po białorusku nie da się powiedzieć niczego wielkiego»” [Babina1 2011]. Widać wyraźnie, że jest to działanie intencjonalne i opresyjne, ukierunkowane na wyobcowanie człowieka z historii tak, by ten ostatni nie przywiązywał wagi do przeszłości w życiu społeczności, której jest częścią. Jak podkreśla Michał Pawleta, jest to jedna z dwóch (obok, czasami wręcz obsesyjnego, zwrotu ku przeszłości) tendencji obserwowanych we współczesnym świecie [Pawleta 2016, 48].

Mimo skomplikowanej przeszłości oraz ewidentnie „sprofilowanej” na unifikację narodu presji obecnego rządu proces identyfikacji tożsamościowej Białorusinów postępuje, ujawniając (charakterystyczny dla terytorium pogranicznego) nie tylko wielogłos językowy, lecz także etniczny. Babina zaznacza, że dziś

trudno byłoby spotkać na Białorusi osobę, która zapytana „jakiej jesteś narodowości” odpowiedziałaby „ja tutejszy”. Wariantów odpowiedzi na tak postawione pytanie jest zresztą u nas sporo, jak przystało na kraj etnicznie i kulturowo polifoniczny. (...) wielu Białorusinów posługuje się na co dzień kilkoma językami. I niekoniecznie istnieje bezpośredni związek pomiędzy językiem a narodowością [Babina1 2011].

Brak bezpośredniego związku pomiędzy językiem a narodowością wynika ze związku z walencją kulturową, oznaczającą „poczucie związku z kulturą etniczną lub narodową uznaną za własną, stanowiącą dziedzictwo kulturowe własnej grupy” [Sadowski 2019, 74], co w przypadku Białorusinów jest kwestią na tyle złożoną, że przekładającą się na wariant typu tożsamości indywidualnej i zbiorowej [Sadowski 2008, 27-28].

Podobnie jak w przypadku pierwszej powieści i ta jest gatunkowo eklektyczna oraz stanowi mieszanekę elementów obyczajowych, powieści kobiecej, realizmu magicznego (z wyraźnym ukłonem w kierunku demonologii wschodniosłowiańskiej), *science fiction* w klasycznym Wellsowskim wydaniu (*Wojna światów* [*The War of the Worlds*, 1898]), kryminału, a nawet horroru (głównie gotyckiego, aczkolwiek momentami dryfującego w kierunku gore) i wreszcie hipertekstu oraz autotematyzmu (nieliczne i krótkie, a jednak istotne wtrącenia – na zasadzie powieści w powieści – o pisaniu i pisarstwie oraz procesie powstawania tekstu).

Punktem wyjścia do snucia opowieści jest zakup przez główną bohaterkę, znaną z *Miasta ryb*, Ałę Babyłową, pierwszej w życiu nieruchomości – starej kolejowej budki. Marzenia o spokojnym życiu w starym domu przy torach kolejowych, niestety (jak się szybko okaże), legną w gruzach, bo oto nadciąga nieszczęście: najpierw zostaje zamordowana przyjaciółka Ały, a wkrótce potem jej siostra bliźniaczka. Zaczyna się rutynowe śledztwo, ale zaraz okazuje się, że te dwa morderstwa – to tylko przedsmak, będącej efektem inwazji Strachu



upostaciowanej w Obcych, Apokalipsy dziesiątkującej mieszkańców kraju. Tajemniczy najeźdźcy nie tylko mordują ludzi, lecz także więżą ich w podziemnych kazamatach, wykorzystując do niewolniczej pracy. Ała nie zamierza się poddawać i z grupą dość osobliwych przyjaciół (w tym gadającego kota) postanawia dać odpór wrogowi.

Od początku można się zorientować, że tym razem w centrum uwagi pisarki jest język postrzegany jako klucz do identyfikacji tożsamościowej. Na początku należy zwrócić uwagę na motto do powieści. Pierwsze z nich jest zaczerpnięte z dramatu Łesia Ukrainki, *Kasandra* [*Кассандра* 1903-1907]: („Ти думаєш, що правда родить мову? Я думаю, що мова родить правду. Л.У. [Бабіна 2019, 3]) jednoznacznie wskazujące na fundamentalne znaczenie języka w budowaniu (bądź odzyskiwaniu) swojej tożsamości etnicznej. Przywołanie akurat fragmentu tego utworu również nie jest przypadkowe, albowiem *Kasandra*, jakkolwiek oparta na znanym micie, przetwarza go niestandardowo. Po pierwsze, Łesia Ukrainka eksponuje epizodyczną (choć ważną) postać, czyniąc z niej główną bohaterkę dramatu, po drugie zaś, tekst ten ostatecznie przekształca się w „dramat słowa, a dokładnie utwór o «komunikacyjnej przepaści». (...) To w słowie objawia się defektywność świata antycznego – zarówno w słowach przepowiedni Kasandry, traktowanych jako magiczne, pochodzące z wymiaru sacrum, jak i w oskarżeniach o obłęd i brednie. To ono wywołuje strach, przekazuje tajemnicę, posiada swoją siłę i ujawnia bezsilność” [Boruszkowska 2017, 65-66].

Drugie motto: „Марії Сергуч та Пелажці Панасюк – ким би й якими б вони не були” [Бабіна 2019, 3] ewidentnie wskazuje na ukraiński rodowód samej autorki [por. Babina2, online] oraz odsyła (zwłaszcza w przypadku pierwszej wymienionej postaci kobiecej) do dramatycznej, ale i postrzeganej często jako kontrowersyjna, części historii Ukrainy, ze szczególnym uwzględnieniem działalności UPA.

Akcja rozgrywa się na Polesiu, w okolicach Brześcia, a więc krainie zwyczajowo postrzeganej jako owiana mgłą tajemnicy, zagadkowa, wręcz magiczna – swego rodzaju ezoteryczny fenomen. Lokalizacja poleska ma w tym przypadku podstawowe znaczenie, jest to bowiem region szczególnie, tygiel języków, religii i tradycji, miejsce, gdzie na równi występują nie tylko gwary i dialekty białoruskie, lecz także ukraińskie (których badanie do dziś jest kwestią sporną wśród uczonych w zależności od deszyfracji przez nich zarówno pojęcia „pogranicze”, jak i „granica” [Kozłowska-Doda 2016, 235-262]). Na tym tle wyraźnie wybija się tytułowa Budka – niby zwyczajny budynek, ale z długą i dość zawikłaną historią. Jej początki sięgają czasów carskich, kiedy podobno stał tam dom, potem w okresie sanacji Polacy zbudowali na tym miejscu „budkę” – mieszkanie służbowe dla rodziny pracownika kolei, zaś miejsce, w którym stoi (w granicach administracyjnych Białorusi), zwyczajowo nazywa się z ukraińska „Lisi chwost”. W tym kontekście dramatycznie ubogo prezentuje się teraźniejszość tego miejsca:

Тепер тут кажуть «хвост» та «ліс» – через «і». З Вікіпедії: «Лис Никита – вымышленный лис из сказки Ивана Франко»... Хто тут пам'ятає тепер про Івана Франка, Тараса Шевченка, про Квітку, значить, Основ'яненка? Хто чув про експресивного Сосюру? Про Стуса? Про Лесю, що отут-о поруч жила? Немає більше ні лиса, ні його хвоста, ні Лісячого Хвоста, а навіть й назва «Будка» доживає. Але це вважається нехтовно дрібним наслідком величного тектонічного зрушення. Не знаємо цих, знаємо інших; не говоримо своєю мовою, то говоримо іншою – стільки й біди [Бабіна 2019, 13].

Historia Budki, będąca w pewnym sensie historią samej Białorusi, idealnie oddaje współczesną jej kondycję jako państwa, w którym pojęcie „naród” oznacza grupę ludzi połączonych wyłącznie (na co zwraca uwagę Jerzy Waszkiewicz) poziomem konsumpcji i indoktrynacji ideologicznej, pozbawionych kultury i świadomości narodowej, a więc cech wyróżniających ją wśród innych nacji, a każda próba zmiany *status quo* jest odbierana przez władze jako zagrożenie spójności i trwałości systemu [por. Waszkiewicz 2013, 87-88]. Wyraźnie zaznaczona obojętność wobec używanego czynnie języka oraz wymuszone przyswojenie, obcej *de facto*, historii oraz odgórnie zadekretowana amnezja w kwestii indywidualnej (nierzadko zawikłanej) przeszłości jest kolejną ilustracją kłopotów z zakorzeniem Białorusinów, gdyż (co wynika z podanego przykładu) w ich autostereotypie czynniki kulturowe i etniczne odgrywają znikomą rolę [Waszczyńska 2005, 185], utrudniając ostatecznie samookreślenie.

Jednocześnie w tymże fragmencie zainicjowane zostają kolejne istotne problemy, np. programowa rusyfikacja w kontekście efektów przymusowej migracji ludności białoruskiej na Ukrainę. Przykładem służy epizod, w którym opisana jest gehenna wygnania w czasie I wojny światowej mieszkańców Dywina aż do Batajska oraz ich powrotu do Brześcia w 1919 roku. Kiedy po latach mieszkańcy poleskich wsi wreszcie zdołali powrócić na rodzinną ziemię, ponownie mogli poczuć się u siebie. Babina pisze:

Вокзал у Бересті вже літ із п'ятьдесят, як був побудований, і саме на нього вернулися з біженства дивиновичане в аномально теплому лютому, а може, на початку також незвичко теплому березня 1919 року. [...] І хоча ні Домка, ні Марфа нігди не були раній у Бересті [...] зараз, на цьому пероні з тильного боку вокзалу, де виростали піраміди з мішків, скринь, сундуків, до них обох якось разом прийшло відчужання: вдома [Бабіна 2019, 15-16].

Epizod ten, ewidentnie stawiający Rosję w złym świetle, uzupełnia także po części wiedzę na temat przyczyn obecności Ukraińców na terenach Białorusi oraz (w dalszej części) wskazuje na początki procesu programowanego „czyszczenia” białoruskiej narodowej i etnicznej tożsamości. Proces ten, o czym wielokrotnie wspomina Babina, był kontynuowany przez kolejne dziesięciolecia i ostatecznie doprowadził do sytuacji, w której sposób samoidentyfikacji przebiega tylko zgodnie z zasadą terytorialną, czyli wyłącznie jako więź lokalna.

Z tego powodu niebagatelne znaczenie ma język samej powieści – tym razem Babina, oficjalnie deklarująca się jako białoruska pisarka (choć po wydaniu

*Bodaj Budki* na niektórych portalach księgarskich – np. Livelib – można znaleźć informację, że jest to białorusko-ukraińska prozaiczka), zdecydowała się napisać oraz wydać na Białorusi i na Ukrainie powieść w języku ukraińskim. Warto wspomnieć, że pierwsze ukraińskie wydanie autorka sponzorowała sama.

Вышло так, что в Украине издание романа профинансировала издательство «Фолио», а здесь, в Беларуси я профинансировала сама, и скажу вам честно, что не жалею. Тираж белорусского издания небольшой – 200 экземпляров. Это было условие украинского издательства – они так попросили, чтобы это было небольшим тиражом. Тираж на сегодня [28 января 2020 – РС] почти разошелся, осталось несколько десятков экземпляров, которые я храню для запланированных в ближайшее время презентаций [Бабина, online].

Było to dla niej, co mocno podkreśla, sprawą nader istotną z punktu widzenia własnej tożsamości:

Я изначально ставила перед собой такую задачу, чтобы моя книга вышла и в Украине, и в Беларуси. Для меня это принципиально важно. В Беларуси принципиально важно потому, чтобы было продолжение традиции нашего украиноязычной изящной словесности, чтобы засвидетельствовать, что в Беларуси есть авторы, которые пишут на украинском языке. Ну, а в Украине – само собой разумеется, мне хотелось, чтобы это вышло там, и чтобы увидеть реакцию читателей здесь и там [Бабина, online].

Sprawa jest jednak bardziej skomplikowana, bo w rzeczywistości to tekst wielojęzyczny. Głównie – język ukraiński, ale niejednorodny, bo zarówno literacki, jak i dialekt, którym posługują się Ukraińcy mieszkający na Białorusi. Oprócz tego autorka zupełnie świadomie (w zależności od bohatera, który aktualnie jest na pierwszym planie) wprowadza do tekstu także język rosyjski, białoruski, a nawet (co prawda, śladowo) polski. W utworze pojawiają się też epizody dotyczące różnych społeczności wyznaniowych (np. baptystów, ale nie tylko). Żonglerka słowem jest tu w pełni zrozumiała, uzasadniona i wręcz konieczna w procesie konstrukcji świata przedstawionego mającego jak najpełniej oddać specyfikę typowego państwa pogranicza – wieloetnicznego i multireligijnego.

Wprowadzenie motywu inwazji Obcych jest również zabiegiem jak najbardziej logicznie umotywowanym – naród okaleczony, odarty z własnej przeszłości staje się łatwym celem. W opisie przebiegu ataku Babina łączy model Wellsa z modelem Kinga z opowiadania *Mgła* [*The Mist*, 1985] i *Pod kopułą* [*Under The Dome*, 2009] oraz motywem krwiożerczej rośliny (John Wyndham, *Dzień tryfidów* [*The Day of the Triffids* lub *Revolt of the Triffids*, 1951], Scott Smith, *Ruiny* [*The Ruins*, 2006]), ale wprowadza też własne modyfikacje. Po pierwsze, choć sama inwazja nastąpiła błyskawicznie, to pojedyncze sygnały o możliwej nadchodzącej katastrofie można było zauważyć dużo wcześniej. Po drugie, sami Obcy są zmiennokształtni (dym, korzeń, postać fizyczna), posiadają cechy wampira (zarówno tradycyjnego, jak i energetycznego – epizod z ciałem Oksanki – Obcy pod postacią dymu wysysa życie/duszę z ciała), nie można

z nimi nawiązać kontaktu, w związku z tym wydają się nie mieć słabych stron. Znamienne w tym kontekście jest opis pierwszego spotkania:

Як з повітря, як-от з цієї аберації барв, тут матеріалізувалися люди. Чи людя. Чи інопланетяни. Вони виглядали зовсім як люди, серед них були «жінки» і «чоловіки». У білих комбінезонах, з автоматами (...) Страшні були обличчя цих людей... (...) риси цілком правильні, – але вони були цілком позбавлені будь-яких почуттів. Емоції абсолютно відсутні. (...) вони гляділи на нас (...) як на щось абсолютно нецікаве, пусте, неважливе [Бабіна 2019, 72].

Ratunek przed całkowitą zagładą kryje się w przeszłości – trzeba odprawić prastary magiczny rytuał, którego *clou* (oprócz odpowiedniej oprawy – cztery kobiety ubrane na czarno) jest język – magiczna formuła musi być wypowiedziana w lokalnej gwarze. Ostatecznie, mimo wielu przeszkód i dramatycznych zwrotów akcji to się udaje i zostaje przywrócony porządek świata, ale biorąc pod uwagę ostateczną wymowę ideową powieści, fantastyczne motywy nie są celem, a środkiem, efektowną oprawą wypuklającą przesłanie utworu.

Babina nie pozostawia wątpliwości – *Bodaj Budka* jest powieścią o dylematach współczesnej, latami odzieranej w majestacie prawa z własnej różnorodności, ludności Białorusi. Podstawowy z nich, jak się wydaje, jest klucz do tożsamości narodowej w sytuacji utrudnionego (lub wręcz niemożliwego) dostępu do korzeni („навряд чи Каленик Левкович вмів читати українською – остання українська школа в наших місцях була закрыта тоді, коли він, мабуть, тільки збирався йти до школи” [Бабіна 2019, 225]), choć (jakkolwiek paradoksalnie to brzmi) z powieści wynika, że właśnie ten problem może być jednocześnie drogą do przezwyciężenia impasu. Jedność w różnorodności – to jedyne wyjście dla Białorusi jako typowego kraju pogranicznego. Babina pisze:

На що ми, в сутності, спираємося? На крихку людяність. На любов. На націоналізм. Не на той агресивний, імперський, і не на націоналізм переваги однієї нації над іншими, ні. На націоналізм як генетичну програму збереження (...) Такий націоналізм не відпихає людей різних націй та народів, він єднає їх [Бабіна 2019, 224].

Wniosek ten w pełni wpisuje się w istotę tzw. tożsamości pogranicza, o którego charakterze decydują mieszkające tam różnego rodzaju (jak wskazuje Tadeusz Paleczny) mniejszości (etniczne, religijne i językowe) zamieszkujące najczęściej tereny

w pobliżu granic terytorialnych sąsiedniego, macierzystego dla mniejszości narodu-państwa. Mniejszości kulturowe posiadają – poza żyjącymi w diasporze grupami etnicznymi o imigracyjnym rodowodzie – terytorialny charakter i aneksacyjny lub kolonialny prawie zawsze rodowód. Powstają w wyniku zmian terytorialnych i przesunięcia granic państwowych. (...) Członkowie grup mniejszościowych tworzą i kształtują tożsamość bliższą przeważnie typowi tożsamości „oporu” niż synkretycznej, międzykulturowej identyfikacji typu „projektu” [Paleczny 2008, 54].

Dlatego Babina na pierwszy plan wysuwa grupę bohaterów skontrastowanych pod każdym możliwym względem: płci (mężczyźni i kobiety), wieku (przedział wiekowy od dziecka – Wasylko, aż do staruszka – Kałenyk Łewkowycz „Halca”), stanu zdrowia (od silnych i zdrowych, aż doznaczonych nieuleczalną chorobą – Łewkowycz cierpi na chorobę Alzheimera, Ulanka, siostra Ały choruje na raka, Wasylko zaś jest dzieckiem niepełnosprawnym – głuchoniemy), statusu społecznego (od przedsiębiorczej bizneswoman, Łenki Zornyckiej, aż do biedaka „Halca”), przynależności etnicznej, tożsamości kulturowej i językowej (np. Łenka Zornycka jest Rosjanką i mówi głównie po rosyjsku). I choć cechą wywoławczą tej grupy jest opór wobec najeźdźców oraz chęć zwalczenia wspólnego wroga, to jednocześnie spotykamy szereg epizodów, w których trudno dopatrzeć się postaw koncyliacyjnych. Jako przykład może posłużyć fragment, w którym rosyjskojęzyczna Łenka oburza się na Mariję Sierhuc – wiekową Ukrainkę, była członkinią UPA, upatrującą źródło nieszczęścia w nieudacznictwie, tchórzostwie i wygodnictwie współczesnych (głównie Rosjan), którzy bez walki poddali się dyktatowi Moskwy. Łenka mówi:

(...) ...почему вы позволяете себе так говорить о нас? Я ничего плохого никому не делала, наоборот. Мне многие благодарны – и люди, и звери. А что говорила по-русски – то на каком языке мне было говорить? Мои мама и папа так говорили, и бабушка. Они из-под Москвы – так что, они не люди? Да они лучше вас во много раз! Доктора, людей спасали, пока вы эти железяки с войны лелеяли! А моего дедушку такие, как вы, убили, когда он роды принимал! Бандеровцы его убили, и роженицу, местную, кстати, тоже, мне рассказывала мама! Это, по-вашему, правильно? [Бабина 2019, 174].

Na co Marija Sierhuc odpowiada: „– Правильно! – відрізала стара жінка. – Неправильно, що мало вбивали” [Бабина 2019, 175].

Wyeksponowany na pierwszym planie opór wobec prób deprecjacji i dyskryminacji konkretnej narodowości odzwierciedla skalę problemu zadawnionych urazów i zaszłości, które do dziś są żywe w tamtym regionie i które jednak (zdaniem autorki) należy próbować przezwyciężyć w obliczu zagrożenia, jakim jest wynarodowienie Białorusinów.

Oficjalny promoskiewski trend władzy na Białorusi (uosabiany tu przez jednoznacznie negatywnego bohatera o wymownym nazwisku Niemiec, niegdyś atamana kozackiego w Brześciu) w połączeniu z nachalną obroną „wartości” sowieckich i powszechnym kłamstwem („У нас в Білорусі вибори проходять так: голова виборчої комісії має сфальсифікувати результати” [Бабина 2019, 21]) doprowadza do sytuacji, w której dochodzi nie tylko do zderzenia macierzystej tożsamości kulturowej z tożsamością cudzą/obcą, lecz także w konsekwencji do wymuszania postawy tzw. całkowitego porzucenia własnej tożsamości na rzecz obcej (tu: rosyjskiej, a ściślej – sowieckiej), przeprowadzanej w myśl zasady ludzako podobnej do „przymknięcia” (stosowanej wobec emigrantów w niektórych krajach, niestety, również czasami w Polsce). Ponieważ strategia podmiany tożsamości mniejszości jest realizowana także poprzez język,

w niektórych przypadkach dochodzi do (co widać z przytoczonym fragmencie) eskalacji konfliktu i utrwalenia stereotypu (tu akurat głównie Rosjanina) jako krzywdziciela. W tej sytuacji problemem jest też postrzeganie samej tożsamości, bo w zależności od punktu wyjścia może być ona odbierana pozytywnie (jako zgodna z miejscem w hierarchii grupowej i własnym środowisku), albo odwrotnie – rozumiana jako bariera w rozwoju jednostki, niewygodne, krępujące, wstydlive brzemię, które kładzie się cieniem na człowieku. Dodatkowo, o czym wielokrotnie wspomina autorka, nacisk na zmianę języka rodzimego (w tym: dialektów) przekłada się na swoisty bezgłos w odniesieniu do własnej kultury, ponieważ „w języku to, co historyczne, jako rzecz opowiedziana, przenika się z tym, co pamięciowe” [Ricoeur 2012, 519], jeśli zaś pamięci brak, zanika także historia. W rezultacie dochodzimy do sytuacji, w której do głosu dochodzi tzw. dyskurs kryzysowy, zdominowany przez temat straty. Widać to wyraźnie u Babiny, bolejącej nad postępującym zubożeniem wobec języka i, co za tym idzie, historii, rozpaczającej w bezsilności nad bezwzględny naporom teraźniejszości, ale jednocześnie starającej się temu procesowi opierać. Dlatego już w inicjalnych fragmentach utworu pojawiają się w toku narracji wyrażenia właściwe dla miejscowego dialektu (typu: Бар’як (діал.) – сосна/ sosna, Гулячче (діал.) – гілля/gałąź, Нисе (діал.) – начебто/ jak gdyby, Ніц (діал.) – нічого/ nic, Прочнутися (діал.) – прокинутися/budzenie) czy wspomnienia o obyczajach i daniach regionalnej kuchni (np. „zajęczy chleb” przywożony jako podarek/gościniec z podróży). Analogiczną, upamiętniającą rolę pełnią fragmenty retrospektywne (specjalnie wydzielone kursywą) dotyczące przeszłości regionu brzeskiego (autorka skopiowała tu chwyt użyty w poprzedniej powieści – wpadania głównej bohaterki-narratorki w tzw. dziury czasowe). Niebagatelne znaczenie mają też nawiązania do folkloru – wiźmy (także współczesne), gadający kot, upersonifikowana Śmierć, artefakty typu: zgniła skórka i związane z tym wierzenia, rytuały, zaklęcia, zwyczaje, obrzędy – to elementy znacząco rozszerzające repertuar pamięci kulturowej, stanowiące jednocześnie swego rodzaju obronę przed powszechnym zapomnieniem, ujednoczeniem i (co istotne w przypadku tego regionu) upolitycznieniem. Jak bowiem słusznie podkreśla Aleida Assmann, „kultury (...) wytwarzają media magazynowania i formy przekazu, które zabezpieczają i udostępniają kolejnym pokoleniom wiedzę ważną dla życia i tożsamości” [Assmann 2013, 55].

Autorka zdaje się głęboko wierzyć, że prognozując katastrofę, unaoczni społeczeństwu białoruskiemu rozmiar jego wewnętrznej dysfunkcyjności (bowiem w powieści wymiar społeczny jest wyraźnie na pierwszym miejscu) i pobudzi je do działania. Świadomie rezygnując z zasady prawdopodobieństwa, przenosząc punkt ciężkości w obszary fantastyki i teorii spiskowych, pisarka tym dobitniej stara się wskazywać, że postępujące zubożenie, granicząca już z afazją niezdolność do autonomicznego, krytycznego rozumowania (i to nie tylko wśród młodego pokolenia) ostatecznie przekształci człowieka w niewolnika, który podda się każdemu silniejszemu od siebie. Przykładem

może służyć epizod, w którym Babina opisuje próbę ucieczki więźniów podczas konwojowania ich do Brześcia. Kiedy część z nich odłączyła się od kolumny i próbowała ukryć się w lesie, reakcja Antygomów-najeźdźców była błyskawiczna: w pierwszej kolejności zostali zabici uciekinierzy, ale potem jeszcze zginęło około stu z pozostałych jeńców.

Справді, тільки-но колона підійшла до лісу, з десяток полонених кинулися з дороги в зелений гушар – але їх миттю порізало на кавалки. Причому з метою, мабуть, профілактики порізало на кавалки і багато людей з числа тих, хто й не спробував втікати. Сотні людей, не менше (...). Усе це так подіяло на тих, хто залишився живим, що ніхто з них більше не хотів ніяких грибів і ніякої волі [Бабіна 2019, 147].

Jawna forma zastraszania (automatycznie wywołująca skojarzenia z metodami komunistycznymi czy nazistowskimi) ma wywołać tzw. efekt mrozący – zniechęcić jednostkę do korzystania ze swoich praw podstawowych i umożliwić władzy przejście całkowitej kontroli nad każdym aspektem życia społecznego.

W tej sytuacji, jak podkreśla Babina, jedyną metodą wyjścia z impasu jest (biorąc pod uwagę skomplikowaną sytuację na Białorusi) zwrot ku interkulturowości. Porzucenie resentymentów oraz wynikająca z tego rezygnacja z postawy radykalnej pozwoli przelamać strach i podjąć konstruktywną społeczną debatę. Ta strategia umożliwi najpierw wyrwanie się z oparów absurdu, w jakim tkwi aktualnie białoruskie społeczeństwo, a następnie zbudowanie nowej idei narodowej opartej na otwartości i poszanowaniu wszystkich, bez wyjątku, mniejszości. Nieprzypadkowo po pokonaniu Obcych w finale powieści dochodzi do uroczystego wykopania słupa granicznego pomiędzy Białorusią i Ukrainą, co przeradza się w radosne święto wszystkich mieszkańców.

А ті людські пре то нічого, не злі на вигляд, посміхаються... Український у військовій формі, наш білоруський – просто в якийсь курточці. Стовпа викопують (...). О, повалили стовпа, плескають в долоні, кричать «Слава Україні!», «Жыве Беларусь!» (...). Тут і люди з України, які допомагали справитися з Острахом та антигомами. (...) І поляки тут також є, прибули на святкування [Бабіна 2019, 245].

Jakkolwiek egzotyczny w swej utopijności, zwłaszcza w aktualnej sytuacji, wydaje się taki *happy end*, w kontekście rozważań nad tożsamością pogranicza nie jest to idea pozbawiona sensu. Jak wskazuje Aleksandra Lompart, naturalne wdaje się, że „Społeczeństwo w imię interesów zbiorowości usiłuje jednostkę przykroić do społecznej formy, co stanowi źródło nierozwiązywalnego konfliktu, który tym bardziej dotyka jednostkę, im wyższe są jej walory intelektualne i moralne” [Lompart 2010, 17]. Jednak takie zjawisko w przypadku Białorusi, a zwłaszcza pogranicza białorusko-ukraińskiego, ma zupełnie inne podłoże. Tu kluczem jest szantaż polityczny – by uniknąć społecznego wykluczenia ludność zamieszkująca ten region jest zmuszana do całkowitego odcięcia się od historycznej przeszłości. Z czasem taki brak zakorzenienia powoduje, że poszczególne społeczności są zdolne wykształcić już tylko tzw. tożsamość

lustrzaną – odgórnie narzuconą i bazującą na rozmaitych stereotypach. W tej sytuacji obrona różnorodności nie jest przykładem zjawiska „obcości z wyboru”, a walką o autonomię i kulturowe zakorzenienie.

Babina kończy swoją powieść optymistycznie, chociaż otwarte pozostaje pytanie o zdolność do stworzenia jakościowo nowej formacji kulturowej, której podstawą musiałyby być redefinicja opozycji swój/obcy, kategorii podstawowej „w sytuacji, gdy zmiany zachodzące w kulturze prowadzą do wykrystalizowania się w społeczeństwie nowych idei, niepopularnych jeszcze wśród ludzi tworzących jakąś formację kulturową” [Nowak 2002, 59]. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że każda formacja kulturowa musi mieć „obcego”, by zdefiniować zbiór anomalii, od których wolni są „swoi”, oraz prawidłowo kodować świat (i teksty, zwłaszcza perswazyjne) na zasadzie porządek/chaos, akceptowalne/nieakceptowane, to na Białorusi ten proces wydaje się mocno skomplikowany. Należy pamiętać, że często dopiero po latach u wielu mieszkańców tego kraju dochodzi do „punktu zwrotnego” i odkrycia swojej prawdziwej tożsamości. Jednocześnie autorytaryzm aktualnego prezydenta uniemożliwia istnienie jakiegokolwiek

forum nieocenzurowanej wymiany pamięci biograficznej lub pracy nad pamięcią zbiorową, ponieważ dyskurs publiczny nie został poddany demokratyzacji. Ocenzurowana białoruska pamięć narodowa przemieszcza się kanałami wymiany niepublicznej oraz funkcjonuje w przekazach międzypokoleniowych i historiach życia rodzin (...). Ciągłość pamięci jest dodatkowo utrudniona z powodu braku białoruskich miejsc pamięci (...) i ocenzurowania części dziedzictwa kulturowego [Mamul 2011, 108].

Do tego jeszcze dochodzi problem rodzin o mieszanych korzeniach etnicznych, co dodatkowo utrudnia odpowiedź na pytanie o własną tożsamość i często komplikuje wybór „swojej” wspólnoty komunikacyjnej oraz kwestia (niezmiennej od czasów radzieckich) aktualnej polityki Łukaszenki, polityki dwujęzyczności, a *de facto* – wykluczenia. Język białoruski (podobnie, zresztą, jak ukraiński oraz lokalne dialekty) jest postrzegany jako gorszy, w „typowej białoruskiej szkole” język wykładowy to wciąż rosyjski, a trend promowania postawy bezrefleksyjnego podporządkowania władzy jest ciągle żywy. Ostatnią kwestią stanowi problem akceptowanego i promowanego typu tożsamości. Z przeprowadzonych dotąd badań wynika, że na pograniczu jeszcze do niedawna na pierwszym miejscu plasował się typ fundamentalistyczny, natomiast Babina (co można wywnioskować na podstawie przeprowadzanych z pisarką wywiadów) w miarę konsekwentnie jednak skłania się ku mniej radykalnej wersji (choć absolutnie nie można powiedzieć, by otwarcie promowała pełną transgraniczność). Czy w sytuacji, kiedy przynależność do konkretnej wspólnoty etnicznej lub narodowej jest spychana na margines, idea pisarki ma szansę się ziścić? Czy współczesny multikulturalizm, tak bardzo widoczny w rejonach przygranicznych, rzeczywiście będzie wolny od rozmaitych różnicujących podziałów czy też poczucia dystansu wobec grup uznanych za „inne” [Bakuła 2006, 27]? Te pytania na razie pozostają otwarte, aczkolwiek Babina (pisarka ewidentnie



zaangażowana politycznie) słusznie wnioskuje, że jedność i rozmowa w obliczu realnego zagrożenia wynarodowieniem są jedyną drogą do odzyskania siebie oraz zbudowania prawdziwie twórczej wspólnoty. Taka formacja (jak słusznie wnioskuje Agata Cudowska) jest zbudowana głównie „na dialogu jej członków ze sobą i ze światem zewnętrznym, postrzeganym obiektywnie, w sposób otwarty poznawczo i wzbogacający doświadczenia jednostki. Taka wspólnota może rodzić się w procesie spotkania, które staje się czynnikiem rozwoju jednostki i wspólnoty, która także nieustannie się zmienia, tworzy na nowo, w relacjach dialogicznych” [Cudowska, online]. Jeśli nadzieje na dialog się ziszczą, jest szansa, że przy poszanowaniu odrębności i indywidualności poszczególnych grup społecznych uda się wykształcić nowy typ jedności, taki, który nie wpisze się negatywnie w tradycyjną opozycję indywidualizm-kolektywizm.

### Bibliografia

- Babina Natałka. 2019. *Bodaj Budka*. Harkiv: Folio [Бабіна Наталка. 2019. *Бодай Будка*. Харків: Фоліо].
- Babina1. Babina Natałka. 2011. *Wywiad Netkultury: Natalia Babina – Na własnych nogach i we własnych butach*. netkultura.pl 11 I. W: <http://archive.is/7TL8c> [Dostęp 8 IV 2021].
- Babina2. Babina Natałka. 2013. *Koli â zrozumila, šo â ukraïnka, vse stalo na svoê mišce*. Rozmowlâła Anna Kožen'ovs'ka-Bigun. „N@še Slovo” No 5, 3 II. V: <http://www.nasze-slowo.pl/natalka-babina-koli-ya-zrozumila-shho-ya/> [Dostęp 21 II 2021] Babina2. Бабіна Наталка. 2013. *Колі я зрозуміла, що я українка, все стало на своє місце*. Розмовляла Анна Кожен'овська-Бігун. „Н@ше Слово” No 5, 3 II. B: <http://www.nasze-slowo.pl/natalka-babina-koli-ya-zrozumila-shho-ya/> [Dostęp 21 II 2021].
- Babina3. Babina Natałka. 2020. *Idêa H – Natałka Babina*. V: <https://www.youtube.com/watch?v=aoophftxi4> [Dostęp 21 II 2021] [Babina3. Бабіна Наталка. 2020. *Идêя X – Наталка Бабіна*. B: <https://www.youtube.com/watch?v=aoophftxi4> [Dostęp 21 II 2021].
- Bakuła Bogusław. 2006. *Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)*. „Teksty Drugie” nr 6: 11-33.
- Boruszkowska Iwona. 2017. *Obłęd profetyczny w dramacie Kasandra (Касандра) Łesi Ukrainki*. W: *Kulturowe dyskursy szaleństwa*. Red. Boruszkowska I. Kraków: Wydawnictwo nowa strona: 62-79.
- Cudowska Agata. *Wspólnota w kulturze indywidualizmu*. W: [https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/2729/1/Agata%20Cudowska\\_Wspólnota%20w%20kulturze%20indywidualizmu.pdf](https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/2729/1/Agata%20Cudowska_Wspólnota%20w%20kulturze%20indywidualizmu.pdf) [Dostęp 8 V 2012].
- Kozłowska-Doda Jadwiga. 2016. *Białoruś jako pogranicze a pogranicza Białorusi: zarys problematyki badań językoznawczych z przełomu XX i XXI w.* „Studia Białorutenistyczne” 10: 235-262.
- Lompart Aleksandra. 2010. *Zakorzenie, wykorzenie; metafora w refleksji socjologicznej*. W: *Jednostka zakorzeniona? Wykorzeniona?* Red. Lompart A. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego: 7-23.

- Mamul Natalia. 2011. *Język jako czynnik zakorzenienia w tożsamości narodowej na przykładzie białoruskojęzycznej inteligencji na Białorusi*. „Kultura i Społeczeństwo” t. 55: 85-112.
- Nowak Paweł. 2002. *Swoi i obcy w językowym obrazie świata. Język publicystyki polskiej z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Paleczny Tadeusz. 2008. *Socjologia tożsamości*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM.
- Pawleta Michał. 2016. *Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Sadowski Andrzej. 2008. *Pogranicze – pograniczność – tożsamość pograniczna*. „Pogranicze. Studia Społeczne” t. 14: 17-30.
- Sadowski Andrzej. 2019. *Tożsamość pogranicza jako kategoria socjologii pogranicza. Próba reinterpretacji*. „Roczniki Nauk Społecznych” t. 11 (47): 73-91.
- Waszkiewicz Jerzy. 2013. *Rozwianie mitów – współczesne białoruskie refleksje nad własną tożsamością*. „Studia Białorutenistyczne” nr 7: 81-96.
- Waszczyńska Katarzyna. 2005. *Tożsamość narodowa Białorusinów – współczesne znaczenie „bycia Białorusinem” oraz droga do „bycia świadomym Białorusinem”*. „Acta Albaruthenica” (Навуковы зборнік): 182-186.
- Zywert Aleksandra. 2018. *Oblicza multikulturalizmu pogranicza (Natalka Babina, „Miasto ryb”)*. „Acta Neophilologica” XX/1: 215-226.

DOI: 10.31648/an.7439

## ДОРОФЕЙ БОХАН В МЕЖВОЕННОЙ ПОЛЬСКОЙ ПЕЧАТИ

### DOROFEY BOKHAN IN THE INTERWAR POLISH PRESS

**Pavel Lavrinec**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-2385-4378>

Vilniaus universitetas / Vilnius University

e-mail: [pavel.lavrinec@flf.vu.lt](mailto:pavel.lavrinec@flf.vu.lt)

**Keywords:** Dorofey Bokhan, Józef Maśliński, Julian Tuwim, Mark Aldanov, Teodor Parnicki, Russian and Polish literary connections, “Przegląd Wileński”, “Gazeta Literacka”

**Abstract:** This article discusses speeches by the outstanding Russian literary figure in interwar Poland, publicist and critic Dorofey Bokhan, that appeared in the Polish press and have not yet been a subject of research. The contextual circumstances of Bokhan’s publications in Polish in the Vilnius-based socio-political and literary newspaper “Przegląd Wileński” from 1926-1927 and in the Krakow magazine of literature and art “Gazeta Literacka” from 1932-1934 are presented, supported with materials from interwar periodicals and some archival documents. The study clarifies the perceptions of the activities of Dorofey Bokhan as a Russian public figure, popularizer of Russian literature in Poland and Polish literature in Russia, a supporter of Russian-Polish rapprochement. The research materials expand knowledge concerning Russian-Polish literary and cultural connections in the period between two world wars.

Дорофей Бохан (1872?-1942?) – публицист, литературный критик, автор стихотворных и прозаических текстов, чрезвычайно продуктивный переводчик польской поэзии на русский язык. Его деятельность достаточно хорошо изучена, особенно благодаря исследованиям Тадеуша Зенкевича, – в частности, в Минске до Первой мировой войны, во время польско-советских боев 1918-1920 гг. [Zienkiewicz 1994, 131-134; 1997, 195-201] и в межвоенном Вильно: светлой памяти ученый оценил

выдающуюся роль Бохана в организации русской литературной жизни в Вильно и руководстве ею [Zienkiewicz 1996, 71-75], а также охарактеризовал переводы Бохана из польской поэзии и его статьи о польских поэтах виленского периода [Zienkiewicz 2008, 270-271, 273-275]. Францишек Селицкий выделял заслуги Бохана в укреплении польско-русской дружбы и отмечал переводы польских поэтов, заслужившие одобрение Юлиана Тувима и Теодора Буйницкого, а также уважительное отношение к нему польских литераторов Валериана Харкевича и Ежи Вышомирского [Sielicki 1996, 246-247].

Ф. Селицкий, не конкретизируя, также упомянул статьи Бохана о русской литературе в польской печати. В монографии Томаша Смигельского о Ежи Вышомирском среди прочих кратких сведений о русском критике и переводчике сообщалось о его сотрудничестве с газетой Людвика Абрамовича «Przegląd Wileński», где Бохан писал о русских делах („pisał o sprawach rosyjskich” [Śmigielski 2006, 198]). Таким образом, лаконично отмеченное участие Бохана в польской печати межвоенного двадцатилетия представляется наименее исследованной стороной деятельности русского публициста и критика, очевидно, нуждающейся по меньшей мере в первичном поверхностном описании.

Намерение Бохана выступить в польской печати выражено в его прошении городскому старосту Вильно о виде на жительство (*karta pobytu*). На документе указана дата 4 октября без года; поскольку в него вписана дата регистрации по виленскому адресу 7 января 1921 г., прошение предположительно относится к октябрю того же года; в июле 1923 г. Бохан получил право убежища. В графе о профессии указанного прошения Бохан вписал: „Dziennikarz (polski)”, т. е. «Журналист (польский)» [Vochan 1921]. В действительности он с января 1921 г. сотрудничал с газетой «Виленское слово», а с октября того же года работал в газете «Виленское утро»<sup>1</sup>. Что касается польской печати, то первое выявленное выступление Бохана относится к декабрю 1926 г., когда газета «Przegląd Wileński» напечатала его статью о русском национальном меньшинстве.

В редакционной врезке автор был представлен как известный в Вильно русский публицист и общественный деятель, а поднятая им проблема – как несомненно важная и понимаемая обычно поверхностно. Впрочем, и в статье Бохана она рассмотрена, с точки зрения редакции, недостаточно глубоко, поскольку автор не различал временной русской эмиграции и постоянного русского населения на литовско-белорусских землях, которое должно иметь гражданство, поэтому статья предлагалась как начало дискуссии на тему, до сих пор газетой не затрагиваемую. Статья Бохана живописала бедственное положение русских, усугубленное

<sup>1</sup> Подробнее об обстоятельствах появления Д.Д. Бохана в Вильно и начальном этапе его виленского периода см. [Лавринiec 2019].

недоброжелательным общественным мнением, и непростое положение православной церкви. Надежды на улучшение ситуации автор связывал с Русским Народным Объединением, поставившим себе цель добиться для русских статуса национального меньшинства [Bochan 1926].

Статья вызвала полемику: последовали письма в редакцию, два наиболее характерных поместил «Przegląd Wileński». В первом автор, подписавшийся инициалами *B.S.*, отказался признавать Бохана коренным русским; он скорее русифицированный белорус, а его статья типична для подхода русских всех направлений от монархистов до социалистов, которые игнорируют коренную белорусскую массу края и белорусов православного вероисповедания причисляют к русским. Между тем, по мнению автора письма, имеется только некоторое количество русских эмигрантов, а среди местного населения русские отсутствуют; среди белорусской интеллигенции есть русифицированные, считающие себя русскими, но их дети нередко проникаются национальным самосознанием и становятся в ряды белорусского движения [*Niesłuszne pretensje...* 1927, 2-3]. В другом письме за подписью *K.B.* опровергались утверждения Бохана о том, что в Российской империи поляки могли занимать высокие должности: по мнению автора, ограничения были направлены против католиков. Люди свободных профессий получали достойные доходы, будь они поляками или католиками, как и в современной Польше русский врач, адвокат, инженер, но о какой бы то ни было государственной службе не могло быть и речи, так что даже на виленском вокзале не было ни одного носильщика католика. У коренных жителей есть собственность, и на нужду они не жалуются; жалуется только пришедшая русская интеллигенция, занимавшая прежде «теплые» местечки и угнетавшая поляков жестче, чем того требовали суровые царские указы, а сейчас осталась в крае в поисках заработков [*Niesłuszne pretensje...* 1927, 3]. Бохан был вынужден отвечать, настаивая на том, что в Польше есть русские, и у них должны быть те же права, что и у других национальных меньшинств [Bochan 1927a].

В связи с кончиной в январе 1927 г. Ежи Матулайтиса, который был виленским епископом в 1918-1925 гг., Бохан в той же газете опубликовал мемуарный очерк. Ему довелось в 1921-1923 гг. неоднократно встречаться и подолгу беседовать с епископом. Впервые Бохан разговаривал с ним, когда епископа посетила делегация Виленского русского общества с ходатайством о посредничестве в получении от апостольской столицы средств на открытие и содержание в Вильно приюта для детей русских эмигрантов. Епископ, охотно перейдя на русский язык, заверил в своей поддержке, но просил быть осмотрительными в финансовой отчетности и избегать огласки, чтобы какой бы то ни было скандал, особенно с политическим оттенком, не связывался с именем папы римского. Помимо того, епископ от себя пожертвовал на приют миллион марок польских. При других встречах Бохана с епископом беседы касались творчества Федора

Достоевского, горячим поклонником и вместе с тем противником которого был Матулевич. Оказалось, что он хорошо знал русских религиозных философов, в частности, критика *Легенды о Великом Инквизиторе* Василия Розанова, а также Константина Леонтьева, Сергея Трубецкого, Сергея Булгакова, Льва Карсавина, Антона Карташева. О Николае Бердяеве епископ отзывался неодобительно, поскольку он склонялся к реакционности, а это ведет к узости взглядов. По свидетельству Бохана, покойный пастырь часто втайне оказывал помощь русским обездоленным, и о нем сохранится добрая память русской колонии [Bochan 1927b].

Спустя пять лет началось сотрудничество Бохана с краковским журналом «Gazeta Literacka». Его предварила заметка «Русский Поль Казен – Д. Бохан», уподоблявшая Бохана известному популяризатору польской литературы во Франции, в майском номере 1932 г. Подписанная инициалами *J.M.*, заметка представляла Бохана редактором виленского русского литературного журнала «Утес» (в действительности в ноябре 1931 г. вышел первый номер, оказавшийся единственным), прекрасным публицистом и влюбленным в польскую литературу переводчиком польских поэтов. Он приготовил к печати антологию польской поэзии от начала письменности до современности, включившую около двух тысяч произведений. Кроме перечисления ряда имен и названий, отмечены тяжелые условия, в которых переводчик терпеливо и старательно проделывал свою работу. Издать книгу должна была, по-видимому, Чешская академия наук и искусств, поскольку в Польше Бохан не смог найти издателя [Maśliński 1932].

Заметка, возможно, принадлежала Юзефу Маслинскому – участнику группы «Жагары» и сотруднику газеты «Kurier Wileński» и других изданий; рецензии, заметки, фельетоны, статьи он подписывал криптонимами *J.M.* и *jim* [Sykulska 2005, 100]. Ряд фактов, – впрочем, относящихся к более позднему времени, – свидетельствует о его близости к Бохану. Маслинский, в частности, доброжелательно писал о вечере, устроенном в мае 1933 г. Литературно-художественной секцией Виленского русского общества (далее ЛАС) под руководством Бохана. На вечере звучали стихотворения четырнадцати виленских польских поэтов в переводах Бохана [Maśliński 1933]<sup>2</sup>. В январе 1935 г. Маслинский на вечере ЛАС делал доклад о творчестве поэтов группы «Жагары»; иллюстрациями к докладу служили стихотворения Теодора Буйницкого, Чеслава Милоша, Ежи Загурского, Ежи Путрамента, Анатоля Микулко и Маслинского в переводах Бохана, им же и прочитанные [Bochan 1935]. Рецензируя в мае 1935 г. первый номер журнала «Środy Literackie», Бохан авангардистское стихотворение неназванного Маслинского *Przedzej strzelać!* оценил

<sup>2</sup> Подписанная литерами *jim* заметка атрибутирована Юзефу Маслинскому [Śmigielski 2006, 198].

негативно, иронично посоветовав редактору Тадеушу Лопалевскому сопровождать такие произведения комментарием, «имеет ли оно смысл, и если – да, то что собственно означает», но одобрил его же статью *Ewolucje awangardy* об истории группы «Жагары» [Ławgryńc 2009, 260-261]. Вряд ли можно сомневаться в том, что основные положения статьи составили ядро упомянутого доклада Маслинского в ЛАС.

Представленная в заметке краковского журнала антология переводов польской поэзии – давний замысел Бохана. Еще в августе 1929 г. в нескольких номерах виленской газеты «Наша жизнь», в которой Бохан был одним из ведущих сотрудников, печатались объявления о том, что в скором времени выйдет его книга *Польская поэзия в ее представителях*. Заметка в краковском журнале отчасти повторяла анонс трехлетней давности в виленской газете. Книга должна была содержать избранные произведения польской поэзии от начала польской письменности до настоящего времени, очерк истории польской поэзии, критико-биографические примечания и комментарии. Всего в книгу должно было войти до двух тысяч произведений, включая полный перевод эпопеи *Король-Дух* Юлиуша Словацкого, драмы Станислава Выспянского, полное собрание басен Игнация Красицкого, поэмы *Достоевский* Станислава Бжозовского, *Лес* Владзимежа Высоцкого, *Рассвет* Сигизмунда Красинского, *Мария* Антония Мальчевского, до 50 стихотворений Марии Конопницкой, 50 стихотворений Адама Асныка, свыше 50 стихотворений Адама Мицкевича, 40 стихотворений Казимежа Тетмайера и множество других произведений разных авторов и эпох.

Вероятно, заметка об антологии (которая так и не вышла) способствовала тому, что в следующем июньском номере журнала вышла статья Бохана о литературе русской эмиграции. Автор кратко охарактеризовал старшее поколение эмигрантских писателей, заслуживших известность еще до войны – Василия Немировича-Данченко, Евгения Чирикова, Ивана Бунина, Александра Амфитеатрова, Дмитрия Мережковского, упомянул Ивана Шмелева, Михаила Осоргина, Алексея Ремизова и покойного Михаила Арцыбашева. Но ни один из них в эмиграции не создал ничего, что превзошло бы их довоенное творчество. В оценке Бохана, при всех своих достоинствах *Митина любовь* Ивана Бунина, *Неупиваемая чаша* Ивана Шмелева, *Житие Сергея Радонежского* Бориса Зайцева, *Золотой петух* Александра Куприна не лучше прежних произведений писателей и до уровня Ивана Тургенева, Льва Толстого, Федора Достоевского литературу не поднимают. Еще хуже обстоит дело с поэзией: Константин Бальмонт довел до пределов пушкинский стих, что сделало развитие поэзии на этом пути невозможным. Открывателем новых путей оказался Александр Блок, а его поэма *Двенадцать* – лучшим произведением поэзии революционной и пореволюционной. Поэтов в эмиграции много, может быть, даже слишком много, немало подлинных талантов (группа

парижских поэтов с Антонином Ладинском во главе, пражских с Вячеславом Лебедевым, виленских с Сигизмундом Полянским, варшавских с Владимиром Чихачевым и других), но нет того, кого можно было бы назвать Пушкиным русской эмиграции.

Гораздо лучше обстоит дело с писателями нового поколения, во главе которых – прозаик большого таланта Марк Алданов. По мысли виленского критика, если творческие усилия польского духа времен неволи создали непревзойденные образцы романтической поэзии, то творческие усилия русской эмиграции наилучшее выражение нашли не в поэзии, но в историческом романе. Не осмеливаясь назвать Алданова гениальным, Бохан выделил его тетралогия *Мыслитель* (романы *Девятое Термидора*, *Чертов мост*, *Заговор*, *Святая Елена, маленький остров*), в которой писатель проявил себя как реформатор исторического романа и несравненный мастер индивидуальной характеристики. При этом для русского читателя за историческими персонажами Алданова стоят кровавые герои октябрьской резни, большевики и чекисты. Рядом с Алдановым можно поставить только молодого писателя Владимира Сирина (Набокова), которому предстоит сыграть выдающуюся роль в литературе [Vochan 1932].

Те же положения Бохан изложил в своем докладе *Культурные достижения русской эмиграции*, судя по газетным отчетам, о праздновании в Вильно ежегодного «Дня русской культуры» в июне 1930 г. [День Русской Культуры в Вильне 1930; Малофеев 1930]. При этом мысль об Алданове как реформаторе исторического романа, возможно, заимствована из статьи Теодора Парницкого в варшавском еженедельнике «*Myśl Narodowa*» [Parnicki 1930]. Статья молодого польского критика и начинающего писателя вышла в мае 1930 г., за месяц до «Дня русской культуры», на котором в докладе Бохан озвучил эту идею. Он, несомненно, был знаком со статьей Парницкого: в одном из ноябрьских номеров виленской газеты того же года Бохан сослался на эту статью, высоко оценив непредвзятость Парницкого по отношению к русскому писателю-эмигранту [Boхан 1930].

В 1932 г. Бохан после длительного перерыва вновь возглавил ЛАС; начались еженедельные литературные вечера и дискуссии. О деятельности ЛАС, возглавляемой Боханом, Сергеем Поволоцким и Тамарой Соколовой, сообщала подписанная прозрачными инициалами *D.B.* заметка, опубликованная в краковском журнале в апреле 1933 г. Её автор отмечал, что секция большое внимание уделяет ознакомлению русского общества с польской литературой, и ее вечера посещают и русские, и поляки. В заметке упомянуты вечер, посвященный Станиславу Выспяньскому, с докладом на польском языке Юзефа Вежинского и чтением русскими



артистами произведений польского писателя в переводах Бохана<sup>3</sup>; вечер, на котором Тадеуш Лопалевский выступил с собственными переводами былин<sup>4</sup>; вечер с докладом директора театров в Вильно Мечислава Шпакевича о постановке в Вильно пьесы *Синья птица* и дискуссией с участием Леонида Белевского (вспоминавшего о постановке *Синей птицы* в Московском художественном театре) и Поволоцкого, в печати и на вечерах выступавшего на темы театра и кинематографа. Сообщалось также о готовящемся вечер виленских польских поэтов. Особо выделено торжественное заседание в честь профессора Мариана Здзеховского, устроенное по инициативе ЛАС в связи с 50-летием его литературной деятельности [Bochan 1933].

Летом 1934 г. «Gazeta Literacka» опубликовала возмущенную реплику Бохана по поводу инсценизации Юлианом Тувимом в варшавском театре повести Николая Гоголя *Шинель (Płaszcz)*. С одной стороны, обращение к русской классике следовало приветствовать; с другой стороны, Тувим ввел персонажей из других произведений Гоголя, искажил образ Башмачкина и дух повести: в пьесе участвуют Хлестаков и Чичиков, Акакий Акакиевич превращается в дамского угодника, декламирует стихи из пушкинского *Медного всадника*, наконец, уже на том свете винит в своих несчастьях капиталистический строй. Это так же недопустимо, как если бы в инсценизации *Пана Тадеуша* Конрад Валленрод любезничал бы с Гражиной и целовал ручки Зосе, а ксендз Робак наставлял бы на путь истинный пани Твардовскую. По словам Бохана, когда Сергей Поволоцкий на одном из литературных вечеров ЛАС делал доклад об этой постановке, публика покатывалась со смеху. Но в то же время было грустно: можно ли переводчикам, обработчикам, режиссерам и халтурщикам („fuszerom”) делать с классическими произведениями то, что проделал Тувим с бедным Гоголем? [Bochan 1934].

Очевидно, Бохан был знаком с инсценизацией Тувима по отзывам, и прежде всего Поволоцкого. Театральный рецензент виленской газеты откликнулся на варшавский спектакль довольно подробной рецензией, в которой отметил, что Тувим искажил повесть до неузнаваемости, «не постеснялся ввести ряд новых действующих лиц», «приписал ряд несуществующих у Гоголя сцен», расправившись с Гоголем «со всей беспощадностью подлинного инквизитора»: в спектакле появляется Хлестаков, Акакий Акакиевич «пускается в любовные авантюры», ведутся разговоры «о режиме и гнете Николая I, о Пушкине и его жене» (Поволоцкий 1934). Но Бохан опирался скорее не на этот отклик, а на выступление Поволоцкого о варшавской постановке Тувима на литературном «четверге» ЛАС

<sup>3</sup> Вечер в связи с 25-летием смерти писателя и художника состоялся 16 декабря 1932 г. [В Лит. арт. секции В.Р.О. 1932].

<sup>4</sup> Вечер прошел 20 января 1933 г. [Вечер русских былин в Вильне 1933; Charkiewicz 1933].

в мае 1934 г., упомянутом в его возмущенной реплике. По краткому отчету о вечере, во время рассказа о том, что Тувим ввел в *Шинель* «Чичикова, Хлестакова и др. гоголевских персонажей, а затем исказивший Акакия Акакиевича на том свете – изрекающего, что в его неудачах повинен капиталистический строй, публика в течение четверти часа положительно умирала от хохота...» [*Лермонтовский вечер в Вильне* 1934]. Бохан последовательно занимал консервативную позицию хранителя завоеваний русской культуры прошлого и в данном случае счел необходимым выступить в защиту одного из шедевров классической русской литературы.

Вероятно, в обильной польской периодике межвоенного периода могут обнаружиться и другие публикации Дорофея Бохана. Выявленные его выступления в виленском и краковском изданиях дополняют представления о деятельности публициста и критика. Однако в целом они их не меняют: либеральная газета «Przegląd Wileński» с особым вниманием к проблематике национальных меньшинств предоставила место для выступлений Бохана – общественного деятеля, выражающего интересы русского меньшинства, сначала одного из руководителей Виленского русского общества, затем сторонника Русского Народного Объединения. В публикациях краковского журнала «Gazeta Literacka» Бохан предстает в образе литературного критика, популяризирующего русскую литературу зарубежья, и руководителя Литературно-художественной секции Виленского русского общества, действующего в интересах польско-русского сближения. Собственно, такой в целом и была его деятельность в межвоенные годы.

Помимо того, спорадическое сотрудничество Бохана с краковским журналом корреспондирует с его стремлением выйти за пределы виленской русской литературной среды и придать себе более значимый статус. В частности, в газете «Наша жизнь» он в 1930 г. ввел рубрику *Уголок поэтов*, где помещал стихотворения авторов не только из Вильно, но и из Варшавы, Гродно, Кременца, Острога, Ровно, Пинска; в 1931 г. такую же рубрику Бохан ненадолго завел в газете «Наше время», где география расширилась и включала уже Брест, Лодзь, Луцк, Сарны; позднее та же рубрика с такой же широкой географией авторов появлялась сначала в журнале «Искра» (1935), затем в газете «Новая искра» (1936) под его редакцией. В этом, как и в усиленном продвижении в виленскую печать таллинского прозаика Владимира Гущика, видятся притязания на роль не местного, но, скорее, межрегионального руководителя русской литературной жизни.

## Библиография

- [Bochan Dorofiej]. 1921?. *Do starostwa grodzkiego w m. Wilnie. Podanie*. W: Lietuvos centrinis valstybės archyvas, f. 53, ap. 24, b. 62, l. 105.
- Bochan Dorofiej D. 1926. *O mniejszość rosyjską*. „Przegląd Wileński” nr 22, 25 grudnia: 2-3.
- Bochan Dorofiej D. 1927a. *Polemika o mniejszość rosyjską (Odpowiedź p. D. Bochana)*. „Przegląd Wileński” nr 5, 13 marca: 2-4.
- Bochan Dorofiej D. 1927b. *Arcybiskup J. Matulewicz a Rosjanie (Kartki ze wspomnień. Polemika o mniejszość rosyjską (Odpowiedź p. D. Bochana)*. „Przegląd Wileński” nr 5, 13 marca: 2-4.
- Bochan Dorofiej 1932. *Literatura emigracji rosyjskiej*. „Gazeta Literacka” nr 9: 137-138.
- [Bochan Dorofiej] D.B. 1933. *Praca społeczno-literacka na kresach (List z Wilna)*. „Gazeta Literacka” nr 7: 139-140.
- Bochan Dorofiej. 1934. *Czy to wolno?*. „Gazeta Literacka” nr 9-10: 153.
- Bochan Dorofiej. 1935. *Prezes Sekcji Literacko-Artystycznej W. T-wa Ros. Do Wileńskie-go Starostwa Grodzkiego. Referat Prasowy*, 18.II. W: Lietuvos centrinis valstybės archyvas, f. 53, ap. 23, b. 2403, l. 60.
- [Bohan Dorofej D.] B. 1930. *Svoboda i počva (O dvouh russkikh literaturah)*. „Naše vremâ” No 28, 2 noâbrâ: 2 [Бохан Дорофей Д.] Б. *Свобода и почва (О двух русских литературах)*. 1930. „Наше время” № 28, 2 ноября: 2].
- [Charkiewicz Walerian] W.Ch. 1933. *Od zbója Sotowieja do cara Iwana Groźnego*. „Słowo” nr 22 (3160), 23 stycznia: 2.
- Den' Russkoj Kul'tury v Vil'ne*. 1930. «Naša žizn'» No 490, 11 iúnâ: 3 [*День Русской Культуры в Вильне*. «Наша жизнь» № 490, 11 июня: 3].
- Lavrinec Pavel. 2019. „*Samyj vydaŭsijsjâ i v to že vremâ vrednyj*”: D.D. Bohan v Vil'no (1921-1923). „Literatūra: Rusistica Vilnensis” t. 61 (2): 10-22 [Лавринец Павел. 2019. „Самый выдающийся и в то же время вредный”: Д.Д. Бохан в Вильно (1921-1923). „Literatūra: Rusistica Vilnensis” t. 61 (2): 10-22].
- Lermontovskij večer v Vil'ne*. 1934. «Naše vremâ» No 107 (1125), 10 maâ: 3 [*Лермонтовский вечер в Вильне*. 1934. «Наше время» № 107 (1125), 10 мая: 3].
- Ławryniec Paweł. 2009. „*Żagary*” i rosyjskie kręgi literackie w międzywojennym Wilnie. Przeł. M. Kuryłowicz. W: *Żagary. Środowisko kulturowe grupy literackiej*. Red. Bujnicki T., Biedrzycki K., Fazan J. Kraków: Universitas: 251-265.
- [Malofeev S.G.?] M. 1930. «*Den' Russkoj Kul'tury v Vil'ne*. «Vremâ» No 139, 11 iúnâ: 2 [[Малофеев С.Г.?] М. 1930. «*День Русской Культуры*» в Вильне. «Время» № 139, 11 июня: 2].
- [Maśliński Józef ?] J.M. 1932. *Rosyjski Paul Cazin – D. Bochan*. „Gazeta Literacka” nr 8: 127-128.
- [Maśliński Józef] jim. 1933. *Poeci wileńscy po rosyjsku*. „Kurier Wileński” nr 127, 16 maja: 2.
- Niesłuszne pretensje (Dwa głosy polemiczne)*. 1927. „Przegląd Wileński” nr 1, 16 stycznia: 2-3.
- Parnicki Teodor. 1930. *Tołstoj – Sienkiewicz – Ałdanow*. „Myśl Narodowa” nr 18, 4 maja: 277-280.
- [Povolockij S.G.] Èspè. 1934. «*Šinel'*» Gogolâ na pol'sk. scene (Teatr «Novoj Komedii» v Varšave). «Naše vremâ» No 108 (1126), 11 maâ: 3 [[Поволоцкий С.Г.] Эспэ. 1934. «*Шинель*» Гоголя на польск. сцене (Театр «Новой Комедии» в Варшаве). «Наше время» № 108 (1126), 11 мая: 3].

- Sielicki Franciszek. 1996. *Pisarze rosyjscy początku XX wieku w Polsce międzywojennej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Sykulska Barbara. 2005. *Józef Maśliński jako teoretyk i krytyk awangardy*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” t. 5: 94-107.
- Śmigielski Tomasz. 2006. *Między Wilnem a Łodzią. Życie i twórczość Jerzego Wyszomirskiego (1897-1955)*. Wysokie Mazowieckie: Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów.
- V Lit. art. sekcii V.R.O.* 1932. «Наše vremâ» No 295 (698), 16 dekabrá: 4 [*В Лит. арт. секции В.Р.О.* 1932. «Наше время» № 295 (698), 16 декабря: 4].
- Večer russkih bylin v Vil'ne.* 1932. «Наše vremâ» No 21 (731), 26 áнварá: 4 [*Вечер русских былин в Вильне.* 1932. «Наше время» № 21 (731), 26 января: 4].
- Zienkiewicz Tadeusz. 1994. *Dorofiej Bochan – tłumacz literatury polskiej na język rosyjski i krytyk*. W: *Polsko-wschodniostłowiáńskie powiázania kulturowe, literackie i językowe*. T. I: *Literatura i kultura*. Red. Bartoszewicz A. Olsztyn: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej: 127-134.
- Zienkiewicz Tadeusz. 1996. „*Litieraturno-Artisticzeskaja siekcýja*” i jej rola w życiu emigracji rosyjskiej w Wilnie w latach 1920-1939. W: *Studia Rossica III: Literatura rosyjska na emigracji. Współcześni pisarze rosyjscy w Polsce. Frazeologia i frazeografia*. Red. Skrunda W., Zmarzer W. Warszawa: Studia Rossica: 69-75.
- Zienkiewicz Tadeusz. 1997. *Polskie życie literackie w Mińsku w XIX i na początku XX wieku (do roku 1921)*. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna (Studia i Materiały WSP w Olsztynie nr 112).
- Zienkiewicz Tadeusz. 2008. *Poeci emigracji rosyjskiej i ich zainteresowanie literaturą polską (rekonesans)*. „Acta Polono-Ruthenica” t. XIII: 265-276.

**STAROBRZĘDOWCY. HISTORIA,  
KULTURA, JEZYK**

DOI: 10.31648/an.7440

**НЕСУЩИЙ ФАКЕЛ ВЕРЫ И РОДНОГО ЯЗЫКА  
(СТЕЗЯМИ СУДЬБЫ ОДНОГО  
СТАРОВЕРА ОРЕГОНА)**

**CARRYING THE TORCH OF FAITH  
AND MOTHER TONGUE:  
AN OREGONIAN OLD BELIEVER'S PATHS OF FAITH**

**Tamara Morris**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-0983-5587>

University of Oregon (Eugene, USA)

e-mail: [yumsunova54@gmail.com](mailto:yumsunova54@gmail.com)

**Keywords:** Old Believer, Oregon, personality, church schism, Dubchessky Monastery, dialect

**Abstract:** This article is devoted to the extraordinary personality of Makar Afanas'evich Zeniukhin (1938-2020) a Bespopovets Old Believer belonging to Chasovennye Denomination from Xinjiang, and to his lifelong ordeals while migrating from China through Argentina to Woodburn, Oregon, and ending up in the Siberian Dubchessky Monastery, Russia. The account of his life reflects the consequences of the twenty-first century split in the Old Believers communities among the Oregonian Bespopovets Old Believers. It also describes Makar Zeniukhin's dialect, including the characteristic features of his language variation on different levels. The research is based on the method of scientific description and discourse analysis that studies his language recorded during our conversations between 2004 and 2014. The article also describes his written language based on letters sent to us from the Siberian Dubchessky Monastery. Makar Zeniukhin's oral narrations, coherent stories, and written letters are of particular value as historical and ethnographic resources depicting the events and life of Old Believers in Oregon, USA.

В данной статье ставится цель показать личность одного из духовных лидеров у староверов Орегона, его жизнь в переселениях (Китай, Аргентина, США, Россия), уход в Дубчесские скиты и жизнь там. Это Макар

Афанасьевич Зенюхин (1938-2020 гг.), синьцзянец<sup>1</sup>, беспоповец часовенного согласия, много лет бывший в Орегоне помощником наставника молельного дома во имя Святителя Николы (1985-2014 гг.), известный и уважаемый в общине человек.

На его примере показываются последствия раскола ХХI в. в общинах староверов-беспоповцев Орегона. В статье также дается характеристика основных черт его говора на разных языковых уровнях (фонетика, морфология, синтаксис, лексика).

Материалом настоящего исследования послужили наши с проф. Ричардом Моррисом магнитофонные записи его звучащей речи и записи от руки (2004-2014 гг.), письма к нам из сибирских скитов, которые передавались okazиями 2-3 раза в год (всего получено 18 писем), а также непосредственное наблюдение за его жизнью на протяжении десяти лет.



Фото. М.А. Зенюхин в Орегоне, 2004 г.

Родился Макар Афанасьевич в простой крестьянской старообрядческой семье. Его отец, Афанасий Феоктистович Зенюхин, был родом из с. Сарабель под Оренбургом. В 1920-е гг. семья переехала в Казахстан, в небольшой поселок на р. Курчум – притоке Иртыша. Мать, Прасковья Фёдоровна Опёнышева, родилась на Алтае, в д. Талды под Бийском. Разоренные продразверсткой они в 1923 или 1924 гг. тоже переехали

<sup>1</sup> Так называют староверов, приехавших в Америку из провинции Синьцзян (Китай).

в Казахстан в соседний поселок («В Талдах здорово ограбили их, хлеб поотбрали, страшно было, голод большой был»). Здесь и познакомились родители Макара Афанасьевича, а спустя некоторое время поженились.

В 1930-е гг. Зенюхины, как и многие другие староверы, спасаясь от религиозных притеснений и коллективизации, бежали из русского Алтая в соседний китайский Алтай («А потом трудно стало жить – оне подались за гранису. Просто нелегально через горы на лошадях уехали в Китай»).

Макар Афанасьевич был шестым ребенком в семье, он родился в пос. Ком Алтайского края провинции Синьцзян Китая в 1938 г. В то время в этом крае было неспокойно: то стычки с дунганами и уйгурами, то с казахами-исламистами, то с туркестанами. Опасаясь за свою жизнь, семья Зенюхиных вынуждена была трижды переселяться в пределах этой провинции.

В 1955 г. Макар Афанасьевич женился на староверке Таисье Потаповне Швалёвой, впоследствии у них родилось десять детей. В Китае он занимался обычным крестьянским трудом, а также работал на каменноугольных шахтах, на лесоповале, в кузнице.

После того, как в Китае в 1949-1950 гг. произошла Культурная революция, староверы стали искать способы выехать из страны. Первая возможность выехать из коммунистического Китая появилась у староверов в середине 1950-х гг. При помощи Международного Красного Креста и Мирового совета церквей они выехали вначале в Гонконг, который в то время был местом приема беженцев. Оттуда в разное время в течение нескольких лет группы староверов переселялись в Южную Америку и в Австралию. Четыре семьи староверов, в том числе и семью Зенюхиных, в 1961 г. приняла Аргентина («В Аргентине дали землю, материал на дома, два года кормили нас, на первое время был пераводчик»).

В Аргентине Зенюхины прожили десять лет, и в сентябре 1971 г. они переехали в Орегон. Когда в 1960-е гг. староверы из разных мест мира начали съезжаться в Орегон, они не говорили по-английски и не имели образования, поэтому могли выполнять только самую простую низкооплачиваемую работу.

М.А. Зенюхин уже на второй день после приезда пошел работать в лес и проработал там 17 лет, после этого он работал только на своей ферме. Первое время староверы нанимались работать на фермах, а лет через пять стали иметь свои. В лесу Макар Афанасьевич вначале работал на посадке елочек:

Сажали ёлки, платили 7 центов с ёлочки, в день высаживали 1000, зарабатывали 70 долларов. Взади в сумку составишь сразу 335 ёлочек, маленьки же ёлочки такие, и пошел. Я их за полтора-два часа рассаживал.

Потом он стал пропиливать лес и зарабатывал уже 5-10 долларов в час. Постепенно староверы начали сами брать контракты и нанимать

рабочих. Поскольку бригады состояли из одних русских, у них были проблемы с изучением английского языка.

В Америке староверы старались сохранить свою веру, традиции, язык. Особенно твердо держались синьцянцы: в магазинах покупали только муку, рис, сахар и масло, все остальное у них было свое. Однако за 50 с лишним лет проживания в Северной Америке изменения произошли буквально во всех сферах жизни староверов.

Большое беспокойство у Макара Афанасьевича вызывала проблема сохранения молодыми староверами родного языка («Я вижу большие отличия: культура стаёт американская, молодёжь уже говорят по-английски»). Когда по просьбе староверов в 2007 г. мы с проф. Р. Моррисом открыли для их детей и внуков в своем доме «Школу русского языка и культуры», в которой вели также уроки церковнославянского языка, то треть всех учеников были внуками М.А. Зенюхина, что говорит об его отношении к родному языку.

Макар Афанасьевич проявлял глубокий интерес не только к церковной, но и к светской литературе. Для старовера этот случай уникальный. Читать он любил с детства. Живя в Аргентине, «прочитал на несколько разов “Войну и мир”» Л.Н. Толстого, «Крестonosцы» Г. Сенкевича. Специально учил испанский язык, чтобы прочитать «Доктор Живаго» Б. Пастернака, поскольку эта книга была там только на испанском языке. «А в Америке, когда приехали, как завались. При первой возможности я покупал, покупал: Лесков, Мамин-Сибиряк, Бунин, потом современники». Макар Афанасьевич выписывал журнал «Континент» и мог поговорить о стихах И. Бродского, газеты «Новое русское слово» (Нью-Йорк), «Русская жизнь» (Сан-Франциско), «Русская мысль» (Париж). С ним было очень интересно беседовать на самые разные темы, хотя все его образование четыре класса. На сайте колледжа Луиса и Кларка о русскоговорящих сообществах Орегона опубликована история жизни М.А. Зенюхина и дана звуковая запись его речи [Russian-speaking communities in Oregon, 2014]. Нужно сказать, что Макар Афанасьевич лично знал нескольких крупных российских ученых, занимающихся старообрядчеством, и поддерживал с ними контакт. Проф. Р. Моррис называл Макара Афанасьевича народным академиком.

В 2010-е гг. у староверов Орегона произошел второй раскол<sup>2</sup>. На этот раз внутри беспоповцев и касался формы перстосложения на иконах трех нижних перстов, символизирующих Троицу [Юмсунова 2013]. Одни староверы признают на иконах не только благословляющую десницу, где большой палец, безымянный и мизинец соединены концами, но и благо-

---

<sup>2</sup> Первый раскол имел место в 1980-е гг., когда часть староверов приняла священство Белокриницкой иерархии. До этого времени все староверы Орегона были беспоповцами, преимущественно часовенного согласия.



словляющую десницу, где большой палец может быть присоединен сбоку к четвертому. Другие говорят, что «у нас только один крест» на иконах, т. е. концы трех нижних пальцев всегда должны быть вместе.

Раскол имеет тяжелые последствия: произошло разделение соборов<sup>3</sup>, часть староверов стала молиться по домам, некоторые вообще ушли из старообрядчества, преимущественно в американские евангелистские церкви. Раскол очень негативно сказался на судьбах многих людей, разрушил некоторые семьи.

М.А. Зенюхин – один из самых авторитетных лидеров, был категорически против правки старых икон и старался всеми силами не допустить раскола в общине. Но, к сожалению, в 2013 г. раскол произошел. Это вызвало у Макара Афанасьевича тяжелые душевные переживания, и в 2014 г. он вместе с женой ушел в сибирские Дубчесские скиты, которые находятся в Туруханском районе Красноярского края, примерно в 800-1000 км. от г. Красноярска<sup>4</sup>. Они и до этого несколько раз бывали в скитах, но как гости.

В настоящее время Дубчесские скиты – самый крупный духовный центр староверов-беспоповцев часовенного согласия. Скиты существуют преимущественно за счет щедрых пожертвований из Северной Америки со стороны одноверной братии. Например, один орегонский старовер отвез в скиты больную жену и, чтобы там за ней хорошо ухаживали, пожертвовал 500 тысяч долларов. Периодически в моленных домах собирают пожертвования в скиты – обычно по 1000 долларов с каждой семьи. Регулярные наезды гостей из Америки привели к ослаблению дисциплины, к усилившемуся обмирщению.

В сибирские скиты староверы Орегона начали ездить в 1990-е гг. после распада Советского Союза. Еще в начале 2000-х гг. всякие сведения о Дубчесских скитах были в Орегоне под строжайшим запретом. Однако публикации о них ученых и самих староверов, какое-то время живших там, уже были. Например, исследовалась духовная литература староверов Востока России XVIII-XX вв. [Покровский 1999], формирование духовных центров сибирских староверов часовенного согласия [Покровский, Зольникова 2002]. Известна автобиографическая повесть Афанасия Герасимовича Мурачева о разорении скитов в 1951 г.<sup>5</sup>, написанная им под псевдонимом Афанасий Герасимов [Герасимов 1991], цикл статей диакона Александра Колногорова [Колногоров 2006] и др.

---

<sup>3</sup> Перед расколом в окрестностях г. Вудбурна было 6 моленных домов, после раскола их стало 11. Беспоповцы стали группироваться не по местам выхода, а по отношению к перстосложению на иконах.

<sup>4</sup> О ранних годах жизни насельников в Дубчесских скитах см. [Герасимов 1991; Колногоров 2006].

<sup>5</sup> Строительство женской и мужской обителей на притоках реки Дубчес началось в 1937 г. Скиты были разгромлены в 1951 г., затем возродились вновь.

В последние годы группами ученых был проведен ряд научных экспедиций в старообрядческие поселения Красноярского края, включая скиты, результатом которых явились публикации [Костров, Моррис 2019; Быкова 2020; Костров 2020 и др.].

Путь до скитов трудный, но американские старожилы с помощью людей из Сибири смогли на каждом участке этой дороги все организовать. Первый участок: перелет на вертолете из Красноярска до д. Акимовка, длительность полета около двух часов, стоимость 250 тыс. рублей. Второй участок: из д. Акимовка до приближения к скитам. В зависимости от времени года на этом участке пути используются разные виды транспорта: микроавтобус, такси, лодка, снегоход. Третий участок: пешком 15-30 км., поскольку к скитам запрещается подъезжать близко.

В настоящее время в Дубчесе 4 женских и 3 мужских скита. Расстояние между ними 12, 15, 19, 30 и 45 км. Между скитами проложены узкие деревянные мостки, по которым можно катить самодельные тачки с одним колесом. Так возят старых и больных людей, а также их поклажу. Вот как описывает Макар Афанасьевич предстоящую дорогу в свой скит из женского скита, в котором он гостил у своей жены:

В конце недели на кем-то поеду назад на своё место. Моё место отсюда 30 км. У них эти тележки очень удобные. Один человек очень легко катит. Это расстояние они проходят за три-четыре часа (из письма 2014 г.).

Погодные условия в тех местах суровые: «Сегодня мороз 46 градусов, не сильно манит выйти на улицу, но день солнечный, кругом искрится снег» (2019 г.).

Из писем Макара Афанасьевича можно представить его повседневную жизнь в скитах. Как старцу ему назначали посильную работу: чистить картошку или выправлять гвозди.

Утром встаю часов в шесть, отмаливаю дневное правило и идём полунощницу молиться. После полунощницы чистим картошку часа два иногда три, дальше обед. После обеда отдых полтора часа.

После работают, кому что поручено. Потом собираются к вечерне. Дальше ужин. Всё строго по расписанию. Отставания само много пять минут (2018 г.).

В скитах в последние годы стали строить двухэтажные и трехэтажные дома, потому что такие дома легче обогреть<sup>6</sup>. Макар Афанасьевич жил в келье (комнате) двухэтажного дома один: «Живём на втором этаже четыре молодчика, ещё не поскандалили. У каждого своя келия, выход в коридор» (2017 г.).

<sup>6</sup> Об использовании хозяйственных технологий в быту насельников Дубческих скитов подробнее см. [Костров 2020, 310-311].

Нужно сказать, что Макар Афанасьевич и в скитах сохранял присущее ему чувство юмора, что помогало ему переносить нездоровье и тоску по Орегону:

Служба в воскресные дни и в праздники идёт 5 часов, а в будни полтора часа утром и полтора часа вечером. И нас целый ряд таких соколиков беззубых сидим на скамейках и к каждому предоставлен молодой слуга доглядывает за нами. Всё бы ничего, да вся наша бригада беззубые. Когда разговариваем, не можем понять друг друга, да ещё и сердимся. Ну что же, я почти из молодых, мне уже восемьдесят второй, а которым гораздо выше. Вот и сидим на лавочках и перебираем листовки (2018 г.).

В своих письмах Макар Афанасьевич несколько раз отмечал, что в скитах хорошо ухаживают за старыми и больными людьми. Вот так он описывает уход за своей женой:

Их находятся две женщины в одной комнате. Комната чистая, тёплая. Уход за ними очень хороший. Две девушки за ними ходят, они живут в смежной комнате. Очень вежливые. Одну неделю обслуживают, потом другие неделю и так далее, в основном, знакомые (2017 г.).

Очень проникновенное письмо написал Макар Афанасьевич после смерти своей жены, с которой они счастливо прожили 60 лет: «До сих пор не верю, что её нет. До сих пор не знал, какая дорогая она была для меня. (...) Вся моя жизнь полетела у меня перед глазами» (из письма 2017 г.). Одна из дочерей Макара Афанасьевича подсчитала в 2017 г., что в то время в скитах у него было 65 родственников, включая усопших.

М.А. Зенюхин был близким другом проф. Р. Морриса, который ушел из жизни раньше его. В своих письмах ко мне Макар Афанасьевич пишет: «Таких людей, как Ричард, очень мало на свете, а теперь стало еще меньше» (2015 г.); «Много было у меня друзей, но все проходящие, а Ричард незабываемый» (2015 г.) и др.

Нужно сказать, что Макар Афанасьевич охотно отвечал и на мои вопросы по старообрядчеству. Так на вопрос о том, остригают ли все волосы, когда постригают в монахи, он ответил:

Такое накрытие делается только священноинокам. И то, только выстригают крест, т. е. на самой верхушке выстригают две дорожки крестообразно один раз при накрытии. А здесь простые черноризцы – этого не делают (2014 г.).

До конца своих дней Макар Афанасьевич сохранял живой интерес к жизни («Тамара, напиши мне и опиши новости орегонские и международные») (2014 г.). Просил меня составить каталог его книг, оставшихся в Орегоне, и переслать в скиты. Просил свою дочь прислать ему толстую тетрадь, поскольку собирался вести дневник. Когда я сообщила ему о вышедшей книге проф. И.В. Поздеевой *Человек. Книга. История. Московская печать XVII века* (Москва, 2016), то он попросил прислать

ее и собирался написать свое мнение: «Еще ты сообщила о книге Ирины В. То будь добрая, пришли мне её, я с удовольствием прочитаю» (из письма 2017 г.). С этой книгой получилась целая история: я отправила ее первой же оказией, книга дошла до скитов, но кто-то из старцев решил тайно прочитать первым и надолго ее задержал. Я получила от М.А. письмо о том, что он не получил книгу:

С первых же строк тебя разочарую. То, что ничего не могу написать о книге Ирины В. Поздеевой, потому не только читать, я её даже в глаза не видал. Это получилась какая-то ошибка. Ты мне писала о ней и до этого. Но я подумал, что ты пришлешь, но, видимо, ушла по другой дороге. Будь добренькая и узнай, в чем дело, какая ошибка произошла (2018 г.).

Тогда я послала ему еще один экземпляр. Когда второй экземпляр дошел, обнаружился и первый. Таким образом, в Дубчесских скитах сейчас есть два экземпляра книги проф. И.В. Поздеевой. К сожалению, весь этот процесс пересылки был растянут почти на два года, поэтому написать свой отзыв о книге Макар Афанасьевич уже не успел: в марте 2019 г. он накрылся и стал отцом Маркелом, а 15 мая 2020 г. упокоился.

Нужно сказать, что несмотря на свою начитанность, язык М.А. Зенюхина сохранял все основные черты говоров *синьцзянцев*. Рассмотрим некоторые из них на разных языковых уровнях.

## Фонетика

1. Говор *синьцзянцев* является акающим среднерусским, сформировавшимся на севернорусской основе, тип безударного вокализма после мягких согласных – *иканье*.
2. Произношение щелевых согласных на месте аффрикат, [с] на месте ц (соканье): *семь* [с]ентов<sup>7</sup>, [с]елая, поли[с]ейские, кита[с]ы, оте[с], испане[с] и др.  
«Мене **отес** сказал в Аргентине, мы не дождались и не дождемся Антихриста».
3. Последовательное произношение [а] на месте [е] в предложениях/приставках *-пере*, *-через*: *пер[а]д образом*, *пер[а]д войной*, *пер[а]водчика*, *пер[а]шли*, *пер[а]лиску имели*; *чер[а]з горы*, *чер[а]з голову пер[а]вернулся* и др.  
«Сколь раз с места на место **пераходила** Тихвинская икона Божьей Матери».
4. Фонемы /ш/ и /ж/, как правило, твердые: [ш]ыбко (сильно), [ш]ырише (шире), [ш]ышковать, беспопов[ш]ына, на[ш]ы; [ж]ана, [ж]аних, [ж]алание, дол[ж]он, му[ж]ык и др.

<sup>7</sup> Здесь и далее ударение передается полужирным шрифтом.

«Были у нас невода: вот так **глубжыны**, вот так **шыршыны**».

Твердо произносятся долгие шипящие [шш] и [жж]: *дожди*[шш]а, *пу*[шш]е *уго*[шш]а**ть**, *коня хлѣ*[шш]ет; *приехала про*[шш]а**ться**; *во*[жж]ы, *дро*[жж]ы и др.

«Ух ты, **бородишша** какая!; «Дочь там **полнюшша**, **большушша**».

5. Прогрессивное смягчение *к* после парных мягких согласных и /j/: *здо- рове*[н'к']я, *мале*[н'к']я, *плохо*[н'к']ю, *то*[л'к']я, *де*[н'г']я**ми**, *Евсе*[jk']я, *скаме*[jk']ю и др.

«Бывай **здоровенькя!**»; «Счас поехал за **деньгями**, а у меня денег не случилось».

6. Утрата смычного элемента в конечных сочетаниях [ст] и [с'т']: *по*[с], *мо*[с], *да*[с], *хво*[с] и др.; *е*[с'], *ше*[с'], *те*[с'], *ста*ро[с'], *вла*[с'], *гор*[с'], *боле*[с'] и др. «**Болесь** не спрашивают, в дверь не стучит, а заходит запросто».

7. Произношение гласного [а] в корне глаголов *сесть* и *лечь* в форме прош. вр.:

«Он **сял** на лошадь и куда-то уехал»; «Но и старуха, видно, замёрзла, пошла на солнышке погреться, вышла из лесу-то и **лягла** там на бревно».

## Морфология

1. Флексия *-е* в форме Р. п. ед. ч. существительных 1 склонения на *-а* с твердой основой: «Маша будет жить у **Арине** Ревтовой»; «Я у **Анне** Григорьевне нахожусь».
2. Наряду с формами с *-а* у неодушевленных существительных м. р. Р. п. ед. ч. широко распространены формы с *-у*: «Не делайте **расколу**»; «У нас был учитель, приехал **с городу**»; «От **сахару** отставили таблетки – заваривали осиную кору» и др.
3. Личные местоимения 3 л. *он*, *она*, *оно* во мн. ч. наряду с формой *они* имеют форму *оне*: «Пришли, **оне** [индейцы] радостно встречают. **Оне** вот налиют в кружку и каждый пьют из одного, по кругу так»; «А мы в Мексике были у минонитов, **оне** на тракторах имеют железные колёса» и др.
4. Личное местоимение *они* в Т. п. наряду с формами *ими* (*ними*) имеет форму *имя*: «С **имя** [с царской семьей] тоже столько невинных поубили».
5. Притяжательные местоимения ед. ч. м. р. *евошный*, ж. р. – *еёшный*, *ейный*, мн. ч. – *ихный*, *ихний*: «Багажи **евошны** уже ушли»; «Это **еёшной** сестрички мужик»; «**Ейна** [внучки] очередь подходит получать ангельский чин»; «**Ихный** [китайский] язык сначала мало кто понимал»; «**Ихнее** же указание было попереправить иконы» и др.

6. Наблюдается употребление форм местоимения *кто* вместо *что*: «**Ково** будем варить?»; «Мы в Аргентине жили 10 лет и не обращали внимание на абакадо (авокадо). Ребята едят. **Ково** они едят?» и др.
7. Отмечены следующие формы указательного местоимения 'этот': *этот, эта, это, эти*: «Вчера говорил **это**, потом **это**»; «В наших краях было наподобие **этого** – девка красивая была, много за ней гонялось» и др.
8. Широко распространены стяженные формы прилагательных, а также местоименных прилагательных: *само, котора, тако* и др. и порядковых числительных *перва, втора* и др.  
«**Умна** голова, да дураку досталась»; «Мы несколько раз встречались, **старо** вспоминали»; «То в (19)49-ом году я уже косил – **маленьку** мне **таку литовочку** (косу с длинной прямой рукояткой) купили»; «В Китае предлагали взять советское гражданство: **которы** брали, **которы** не брали. **Така** раздеряга!»; «**Перву** фотографию царской семьи я увидел в (19)63 году» и др.
9. Безударные окончания 3 л. мн. ч. глаголов II спряжения могут совпадать соответствующими окончаниями глаголов I спряжения: *садют, носят, косят, ходют, срубют, крестют, ездют, рыбачут* и др.  
«Счас люди есь **носят** с собой лестовки, а там, в обители, все с лестовками **ходют**»; «Поморсы когда **крестют**, стоят задом к иконам, при погружении поворот не делают»; «На спасибе не шубу не шьют, не в гости **не ездют**» и др.
10. Широко распространены стяженные формы глаголов, особенно с ударным и безударным окончанием -а́йе-: *знашь, уважашь; знат, уважат; знам, уважам*.  
«Когда **начинашь** сеять: перву горсь **бросашь** для Христа, втору – для нищего прохожего, третью – для себя»; «Он **читат, не понимает**, за чисту монету всё **принимат**»; «И мы тебя **уважам**» и др.  
Стяжение наблюдается и в глаголах с сочетаем -е́йе-: *умешь, старешь; умет, старет; умем, старем* и др.  
«Года идут – **старешь**»; «В обители человек **старет** быстро: 38 лет тело как 60»; «Не **умем**, их [помидоры] как садить гектарами» и др.
11. Зафиксированы формы глагола *ехай, доехай, приехай, уехай*: «Он сбикал, но не притормозил и угодил в яму. Сколь говорил – **ехайте** нормально!»; «Когда будешь в России, **доехай** до нас [до скитов], если буду живой, встречу Вас»; «К шести **приехайте** – посидим подольше»; «**Уехай** да **приехай**» и др.
12. У глаголов с основой на *гк* отмечены формы инфинитивов на -кчи, -гчи: «Я так сделал, чтоб их **отвлекчи**»; Когда в 1905 году погромы-то были, в части был еврей, он шапки хорошо шил – его старались **берегчи**»; «К сожалению скажу, что ничем не могу **помогчи**» и др.
13. Глаголы несов. вида с корнем -тяг зафиксированы в формах: *затягать, протягать, подтягать, натягать, растягать* и др.: «У нас

- женщины на шашмуре сзади шнурки **затягают**»; «В Аргентине делали курятник – столбы, жерди, и столь **протягашь**»; «Открути стекло, **подтягай** зеркало сюда»; «Первые года женщины обтяпывали корни хмеля, верёвочки **натягали**»; «По одежке **растягай** ножки» и др.
14. Встречается замена постфикса *-сь* на постфикс *-ся* в возвратных глаголах: «Против раскола мы **подписались**» и др.  
Шире распространено употребление возвратных глаголов на месте невозвратных: «Утрами хожу в келарню чистить картошку или когда **стукаюсь**, выправляю гвозди»; «Ты **переспросись**»; «Мы **стоимся**, просто разговаривали»; «На улице работали, **тесались**» и др.
15. Отмечено употребление вводного слова *может*, которое возникло из глагольной формы *может* и лексикализовалось: «Про убийство Распутина читал в Аргентине [книга В. Пуришкевича]. Когда Юсупов стрелял, **может**, промазал, коло уха попал» и др.
16. Регулярно встречается добавление *ка* к слову *где* (диалектное *де*), которое чаще является наречием или союзным словом: «**Гдека** наши жили, тоже в подполье крестили»; «А **гдека** последний лист?»; «**Дека** у нас пасака стоит, там казахи жили вряд (рядом)» и др.

## Синтаксис

1. Употребление конструкций с предлогом *с* вместо предлога *из*: «Мы **с Китаю** поехали с Шарыповыми вместе на одном грузовике»; «Это молотяги (молотилки), привезли **с Суюзу**» и др.
2. Отмечен диалектный предлог *коло* (*кол*), употребляющийся с Р. п.: «Де я женился, тут тоже дом пятистенный был, **коло** печки кровать, а в горнице мы спали»; «Смотрю, сват сидит **кол** входных дверей» и др.
3. Широко распространена постпозитивная частица *то* без согласования, которая не отличается от ее употребления в литературном языке. Она может употребляться с именами, местоимениями, глаголами, наречиями: «Когда медведи накупаются, **пчёлы-то** не прокусывают»; «Чо **он-то** босиками ходит? **Ноги-то** застынут»; «Когда **косить-то** будете?»; «**Раньше-то** вышивали просто усидчиво» и др.

## Лексика

В живой речи М.А. Зенюхина встречается много диалектной лексики, преимущественно средне- и севернорусского, а также уральского и сибирского происхождения. Например, *босиками* 'босиком' («Раньше **босиками** все ходили»), *доставать* (*достать*) 'доставлять кого-л. куда-л.' («Отес должен был три раза ходить за гранису нелегально, чтоб(ы) **достать** дочь»),

*задерживать* ‘задерживать’ («Я поскачу, не буду вас **задерживать**»), *зорить* ‘разорять, расхищать, грабить’ («Медведи пасеки **зорили**»), *копотно* ‘о большой затрате сил, времени на выполнение какого-н. действия’ («Таку работу мне дают, котора сама **копотна**»); *навкладать* ‘надавать тумачков кому-либо’ («Она така баба была: и сыну **навкладат**, и мужу **навкладат**»); *наперекосы* ‘наискосок’ («Мне надо **наперекосы** переезжать [на машине], а то брюхом задену»); *нарочи* ‘с целью, намеренно; специально, нарочно’ («Один другого толкнули **нарочи**, чтоб затеять драку»); *наутро* ‘наутро’ («**Наутро** пришел доктор, не серьёзный, шутит»); *незанемочь* ‘не смочь, не вынести’ («Живу, живу, а потом **незамогу** – надо в Россию ехать») и др.

## Займствованиа

Разговорная речь Макара Афанасьевича пестрит займствованиями из английского языка, которые подверглись фонетической, грамматической и семантической адаптации.

Одним из самых распространенных займствований является слово *аксидент* ‘несчастный случай, авария’ (из англ. *accident* ‘несчастный случай, авария’) («Он на прошлой неделе **аксидент** сделал: на лесину (дерево) заскочил»). Об освоении данного слова свидетельствует то, что оно стало изменяться по падежам («После **аксиденту** столь не страдал, как потом на свадьбе изломал ногу») и имеет производное *аксидентально* ‘случайно, нечаянно’ («**Аксидентально** включил скорость»).

От Макара Афанасьевича мной записан интересный пример на освоение займствования *хай* ‘привет’ (из англ. *hi* ‘привет’), которое стало склоняться по правилам русской грамматики, иметь форму мн. числа (*хай* ‘приветы’) и от него образовалось производное *хайть* ‘приветствовать’, отличающееся семантикой от соответствующего слова литературного языка: «Один маляр был, у него появилась своячена. Как не пройдет, всё **хай**, слишком много **хаев**. Хозяинова дочь прошла, сказала **хай** и больше **не хаёт**».

В речи М.А. Зенюхина, как и других староверов, активно бытует слово *фил* ‘поле’ (из англ. *field* ‘поле’), подчинившееся правилам русской грамматики: «Таисья притёпала к нему [сыну Ивану] на **фил**, а уже все ряды закончились»; «Я была у мамы с тятей, но ты была **на филу** – я не хотела тебя беспокоить»; «Все бегут на большы **фила**».

От данного слова при помощи русского суффикса *-ище*, имеющего увеличительное значение, образовалось слово *филище* ‘большое поле’ («У ей цело **филище** ожины!»), а при помощи суффикса *-ок*, имеющего уменьшительное значение, слово *филок* ‘небольшое поле’ («Уже весь **филок** захватили»). Слово *фил* отмечено также в устойчивом словосоче-



тании **фил работать** 'работать на поле' («Раньше, когда только приехали, работали на ягоде у американцев. Едешь, где-то **фил работают**, красно (красиво от вида людей в старообрядческой одежде)»).

Из других заимствований из английского языка распространены слова: *джюс* 'сок' (из англ. *juice* 'сок') («Ягода шибко стала текчи, **джюс** потёк»); *лайн* 'линия' (из англ. *line* 'линия') («Средний **лайн** бери); *лоер* 'адвокат, юрист' (из англ. *lawyer* 'адвокат, юрист' («Б. выучил сына, тот стал **лоером** и пошел на постройку работать»); *нюрска* 'медсестра' (из англ. *nurse* 'медсестра') («Наутро пришла **нюрска**, стала меня проверять»); *окшин* 'аукцион' (из англ. *auction* 'аукцион') («Я матерьял купил на **окшине**, айда поглядим»); *рест эрия* 'зона отдыха' (из англ. *rest area* 'зона отдыха') («Теперь до самого дому ничего не обрящешь (не найдешь), нет **рест эриев**»); *сайна* 'знак, вывеска' (из англ. *sign* 'знак, вывеска') («Этот фигурирует как мотель, но никогда не открывают, счас убрали **сайну**, что занятый»); *спрынка/спринка* 'поливальное устройство' (ср. англ. *sprinkle* 'обрызгивание', *sprinkler* 'разбрызгиватель') («Надо сбегать, **спрынку** на огород поставить»; «Само хорошо **спринки** поют») и др.

Макар Афанасьевич Зенюхин – один из духовных лидеров у староверов Орегона, являет собой прекрасный пример: твердый в вере, кровно заинтересованный в сохранении родного языка. Это незаурядная и талантливая личность.

В настоящее время в Орегоне практически не осталось грамотных авторитетных старцев: кто умер, кто ушел в сибирские скиты. Поэтому, чтобы сохранить для потомков историю и традиционную культуру орегонских староверов, очень важно записывать рассказы таких людей, как Макар Афанасьевич. Дай Бог ему Царствие небесное!

### Библиография

- Bykova Ekaterina V. 2020. *Hudožestvennyj centr staroverov-časovennyh na Dubčese: istoriâ i sovremennost'*. V: *Staroobrádčstove v istorii i kul'ture Rossii: problemy izučeniâ (K 400-letiiu so dnâ roždeniâ protopopa Avvakuma)*. Moskva: Institut Rossijskoj istorii RAN: 328-343] [Быкова Екатерина В. 2020. *Художественный центр староверов-часовенных на Дубчесе: история и современность*. В: *Старообрядчество в истории и культуре России: проблемы изучения (К 400-летию со дня рождения протопопа Аввакума)*. Москва: Институт Российской истории РАН: 328-343].
- Gerasimov Afanasij. 1991. *Povest' o Dubčesskih skitah*. «Novyj mir» No 9: 91-103 [Герасимов Афанасий. 1991. *Повесть о Дубчесских скитах*. «Новый мир» № 9: 91-103].
- Duhovnaâ literatura staroverov Vostoka Rossii XVIII-XX vv.* 1999. Red. Pokrovskij N.N. Novosibirsk: Sibirskij hronograf [Духовная литература староверов Востока России XVIII-XX вв. 1999. Ред. Покровский Н.Н. Новосибирск: Сибирский хронограф].

- Kolnograd Aleksandr. *Dubčenskij starobrádčeskij bespopovskij skit, istoriâ i sovremennoe sostoânie*. Č. I-IV. V: <https://memorial.krsk.ru> [Dostup 28 VI 2021] [Колногород Александр. *Дубченский старообрядческий беспоповский скит, история и современное состояние*. Ч. I-IV. В: <https://memorial.krsk.ru>] [Доступ 28 VI 2021].
- Kostrov Aleksandr V., Morris Tamara B. 2019. *Vizual'no-tekstovââ agiografiâ v nastennyh listah sovremennyh starobrádcev časovennogo soglasiâ*. «Novye issledovaniâ Tuvy» No 1: 95-107 [Костров Александр В., Моррис Тамара Б. 2019. *Визуально-текстовая агиография в настенных листах современных старообрядцев часовенного согласия*. «Новые исследования Тувы» № 1: 95-107].
- Kostrov Aleksandr V. 2020. *Specifika kul'tury sovremennyh časovennyh starobrádcev Enisejskoj Sibiri*. V: *Starobrádčestvo v istorii i kul'ture Rossii: problemy izučeniâ (K 400-letiiu so dnâ roždeniâ Protopora Avvakuma)*. Moskva: Institut Rossijskoj istorii RAN: 300-314 [Костров Александр В. 2020. *Специфика культуры современных часовенных старообрядцев Енисейской Сибири*. В: *Старообрядчество в истории и культуре России: проблемы изучения (К 400-летию со дня рождения проропа Аввакума)*. Москва: Институт Российской истории РАН: 300-314].
- Pokrovskij Nikolaj N., Zol'nikova Natal'â D. 2002. *Starovery-časovennye na Vostoke Rossii v XVIII-XX vv.* V: *Problemy tvorčestva i obščestvennogo soznaniâ*. Moskva: Nauka [Покровский Николай Н., Зольникова Наталья Д. 2002. *Староверы-часовенные на Востоке России в XVIII-XX вв.* В: *Проблемы творчества и общественного сознания*. Москва: Наука].
- Russian-speaking communities in Oregon*. 2014. In: <https://sites.google.com/a/lclark.edu/rscso/immigrant-communities/old-believers> [Accessed 28 VI 2021].
- Ŭsunova Tamara B. 2013. *Raskol v obšinah staroverov-bespopovcev severnoj Ameriki i ego posledstviâ (vzglâd lingvista)*. V: *Sud'ba starobrádčestva v XX – načale XXI vv.: istoriâ i sovremennost'*. *Sbornik naučnyh trudov i materialov*. Вып. 6. Kiev: 60-79 [Юсунова Тамара Б. 2013. *Раскол в общинах староверов-беспоповцев Северной Америки и его последствия (взгляд лингвиста)*. В: *Судьба старообрядчества в XX – начале XXI вв.: история и современность*. *Сборник научных трудов и материалов*. Вып. 6. Киев: 60-79].

DOI: 10.31648/an.7441

## ИКОНОЕ НАСЛЕДИЕ ПИМЕНА СОФРОНОВА В ШЕВЕТОНСКОМ МОНАСТЫРЕ

### THE COLLECTION OF ICONS OF PIMEN SOFRONOV IN THE MONASTERY OF CHEVETOGNE

**Mari-Liis Paaver-Potashenko**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-8487-6039>

Muinsuskaitseamet, Eesti, Tallinn / Estonian National Heritage Board,  
Estonia, Tallinn

e-mail: [mariliis.paaver@artun.ee](mailto:mariliis.paaver@artun.ee)

**Keywords:** Pimen Sofronov, Chevetogne Abbey, icon painting, Old Believers in Estonia, Orthodoxy

**Abstract:** This article offers an art analysis of the collection of icons by the Estonian icon painter Pimen Sofronov housed in the Monastery of Chevetogne in Belgium. Sofronov's icons found their way to this monastery in different ways. All of the seven icons were created in the 1930s, when he taught the orthodox icon painting and worked in various places in Europe and personally acquired an abundance of new knowledge. The author examines the development of Sofronov's artistic language during these years and discusses the European artistic and cultural context of that time, which is essential to understanding his work. Despite his acquaintance with different cultures and traditions of icon painting, Sofronov remained true to his roots as can be seen in his icons in Chevetogne. Sofronov found his own way of developing and renewing the Old Believers' icon painting tradition. This can also be perceived as a deeper understanding of the traditional Russian Old Believer icon painting.



Фото 1. Пимен Софронов. «О всепетая Мати». 1931 г.  
Шеветонский монастырь (Бельгия)  
Фото М.-Л. Паавер, 2020 г.

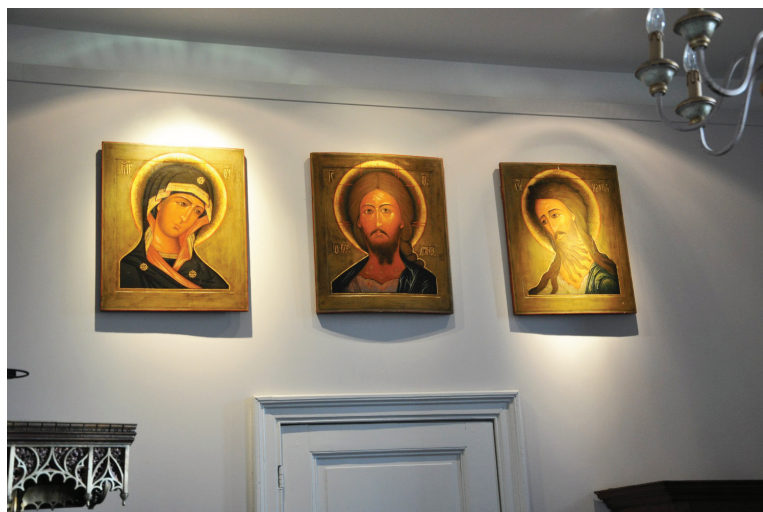


Фото 2. П. Софронов. «Деисус». 1939 г. (?)  
Шеветонский монастырь в Бельгии.  
Фото Мари-Лийс Паавер, 2020 г.

В своей статье я обращаюсь к вопросу об иконах Пимена Софронова, которые находятся в бенедиктинском монастыре Шеветонь в Бельгии. Эта тема не новая в историографии, но она пока недостаточно изучена. Например, эту проблему в 2010 г. затронула в своей короткой статье латвийская исследовательница Виктория Александрова [2010, 102-104]. Позже подробную статью о пребывании Софронова в Амэ-Шеветони и его сотрудничестве с монахом Иеронимом Лессингом написал отец Антоний [Антоний, в печати].

Моя цель во многом иная – основываясь на искусствоведческом анализе этого собрания икон Софронова, показать, как развивалось письмо этого иконописца в 1930-е гг. в контексте развития иконописи в Центральной и Западной Европе в межвоенные годы. Этот художественный и культурный европейский контекст того времени существенно важен для осознания творчества Софронова в то время.

В январе 2020 г., когда готовился очерк о жизни и творчестве известного иконописца П. Софронова из Эстонии<sup>1</sup>, у меня появилась возможность поработать в библиотеке монастыря Шеветонь в Бельгии. Благодаря гостеприимству отца Антония Ламбрехтса и интересу к личности и наследию Софронова, мне удалось познакомиться также с богатым собранием икон этого монастыря. Среди этого иконного наследия монастыря мною были выявлены всего 7 икон Пимена Софронова. Однако в статье Александровой указано, что там хранится 9 икон [Александрова 2010, 102]. Видимо, это ошибка корректуры. Главное, что наш вывод основан на анализе почерка икон, их художественной манере, а также на других письменных документах.

Иконы Софронова попали в этот монастырь разными путями. Одни иконы приобрели сами монахи в 1930-е гг., другие – были написаны Софроновым, когда он пребывал у бенедиктинцев.

Следует сразу уточнить, что монастырь в начале 1930-х гг. действовал в другом месте – в Амей-сюр-Мёз (Amai sur Meuse). В 1939 г. монахи переехали в Шеветонь, а первое богослужение было проведено в начале июля, в Шеветони он действует до сих пор. История самого монастыря столь же интересна, как и биография Софронова. Эта бенедиктинская монашеская община сыграла заметную роль в судьбе Софронова в конце 1930-х гг. и начале 1940-х гг.

Католический монастырь в Амэ основан в 1925 г. В монастыре одновременно существуют две разные традиции: одни служат по католическому или латинскому обряду, а другие – по «византийскому» или русско-православному обряду. Это уникальная особенность этого монастыря.

---

<sup>1</sup> Paaver [2020].

Монахи-бенедиктинцы были живо заинтересованы в том, чтобы познать и изучить как русский, церковнославянский языки и восточнохристианское богослужение, так и русскую иконопись. Опытный и известный мастер Софронов был для них своеобразной находкой и учителем-иконописцем для некоторых монахов.

Монахи в Амэ-Шеветонь стремились к осуществлению экуменических идей, т.е. идей христианского единства в духе открытости в Католической церкви и диалога на равных ради единения Церквей. Иной была позиция Ватикана того времени. Новая политика Ватикана под влиянием комиссии «Pro Russia» в новаторском монастыре была основана скорее на идее достижения единства Церквей путем своего рода религиозного «империализма», не исключая прозелитизма и миссионерства среди православных в форме униатства («восточного обряда»).

Однако за смелость и искренность своего нового и подлинно христианского почина бенедиктинцам Амэ пришлось дорого заплатить и отстаивать свои убеждения. В начале 1930-х гг. их деятельность была ограничена и временно приостановлена, а отец Ламбер был вынужден покинуть Бельгию.

В 1931-1939 гг. Софронов попеременно жил и работал в Париже, Амэ-Шеветони в Бельгии, Праге и Белграде. В 1930-е гг. он много путешествовал по Европе и познакомился с богатым наследием поздневизантийской, сербской иконописи. Это для него было также увлекательное духовное путешествие в историю иконописи и европейского искусства.

Знакомство Софронова с монахами началось в Париже в 1931 г. Ему было 32 года и он был к тому времени уже достаточно опытным мастером, не зря он оказался в гуще русской эмиграции в Париже как знаток «древней иконописи» и фактически стал основателем парижской школы иконописи.

Корни «древней иконописи», присутствующие на иконах Софронова в Шеветони, ведут к берегу Чудского озера, где он учился. Софронов начал свой творческий путь в 1910 г. у Гавриила Фролова, известного иконописца Раюшской федосеевской общины в Причудье (ныне Эстония). Фролов – наиболее известный старообрядческий иконописец в Причудье, в Эстонии, и на территории современных стран Балтии в первой трети XX в. Известно, что Фролов создал не только свою иконописную школу, воспитавшую плеяду местных иконописцев. Как показывают наши исследования последних лет, он был ведущим мастером Раюшского иконописного центра. Этот иконописный центр действовал с 1886 г. до начала 1960-х гг. С 1880-х гг. ведущим мастером этих двух центров был Гавриил Фролов, а уже в конце 1920-х гг. им стал Пимен Софонов.

Фролов сыграл исключительную роль в истории иконописи Эстонии и, шире, стран Балтии. Он также оказал заметное влияние на развитие

старообрядческой иконописи в балтийском регионе и северо-западной части России первой трети XX в., а посредством своего иконного наследия и своего ученика и на развитие традиционной иконописи в XX в. в целом. И этом уже была огромная заслуга Софронова.

Русское общество «Икона» во главе с известным меценатом, старообрядцем-поповцем Владимиром Рябушинским, созданное в 1927 г., пригласило П. Софронова в Париж поделиться практическими знаниями по древней иконописи.

Осенью 1931 г. П. Софронов приехал в Париж и работал здесь до января 1932 г. На софроновские курсы в столице Франции тогда собралось до 30 человек. Среди учеников были русские православные и католики. Георгий Морозов был одним из самых выдающихся учеников Софронова, позже он работал во Франции и в Бельгии. Интересно, что иконы Морозова можно увидеть также в православном иконостасе Шеветони. Так встречаются два известных иконописца XX века.

В ноябре-декабре 1931 г. в Париже прошла выставка икон Софронова совместно с его учениками. На выставке общества «Икона» в Париже Софронов познакомился с монахами из Амэ-сюр-Мёз в Бельгии. Один из них – отец Никифор – принял участие в этих курсах, а монахи приобрели первые его иконы. Среди них – «О всепетая Мати» и «Не рыдай Мене Мати».

В 1931 г. в Париже Софронов дает уроки иконописи и пишет икону «О всепетая Мати». В настоящее время эта икона находится в коллекции икон бенедиктинцев в зале заседаний монастыря. На оборотной стороне есть надпись: «Иконописец Пимен Софронов, Париж VI. 1931 г.».

Почему Софронов выбрал этот сюжет для обучения иконописи? Он не так широко распространен, как, например, Владимирская Богоматерь. Этот иконографический тип, почитаемый среди староверов Эстонии, обрел своеобразное эстетически-гармоничное решение в творчестве Гавриила Фролова, в котором заметна особенно интимная атмосфера и особый колорит [Paaver 2004; 2011].

Возможно, выбор Софронова пал на эту икону Богородицы, потому что она своим живописным языком выражает что-то важное для всех людей, независимо от их веры или убеждений: всепрощающая материнская любовь и сострадание. Эта икона по сюжету и исполнению – привлекательный, эмоциональный трогательный образ, который мог быть воспринят также католиками. И еще один факт. На краю мафория богородичной иконы помещен текст старообрядческого варианта песнопения – 13-го кондака Акафиста Богородицы:

О всепетая Мати, рождшая всехъ святыхъ святѣйшее слово нынешнее приношение приемши отъ всякия напасти избави (и) всехъ и грядущие изми муки вопиющия ти аллелуя.

Название этого иконографического извода дано первыми словами этой молитвы.

Тщательно подобранные тона подчеркивают нежность Богородицы и гармонию человеческих отношений. В одежде Богородицы заметен колорит и влияние Фролова: даже украшения на поручах туники, казалось бы, были перенесены сюда с Причудских икон. Однако лик Богородицы выполнен в софроновской манере.

В 1931 г. или 1932 г. монахи, видимо, приобрели еще одну софроновскую икону вместе с предыдущей иконой «Не рыдай мене Мати». На оборотной стороне есть подпись: «ЗУМ. Иконописец П.С.» (ЗУМ = 7440 г. от сотворения мира = 1931 г. от Рождества Христова. (7440 – 5509/5508 = 1931 (сентябрь-декабрь) – 1932 (январь-август)).

По приглашению бенедиктинцев в начале 1932 г. Софронов приехал в монастырь в Амэ и обучал монахов иконописи. Монахи выпустили открытки с иконами Софронова<sup>2</sup>, ставшими широко известными благодаря художественной открытке, выпущенной в Бельгии. Именно тогда иконы Софронова и их репродукции впервые начали выставляться и рекламироваться для более широкого зрителя и европейского арт-рынка.

Вскоре Софронов написал другую свою икону, вероятно, «Казанская Божия Матерь» или/и «Господь Вседержитель». В монастырской библиотеке находится каталог „Catalogue des Saintes Icones. Prieure Benedictin D'Amay-s/Meus“, со списком икон. Иконы № 251 Христос и № 195 Богородица упоминаются как софроновские. К сожалению, у этой публикации нет года выпуска.

15 июня 1932 г. Софронов писал княгине Наталье Яшвиль, желая узнать, отправила ли она икону в Бельгию и сколько стоила пересылка [Ржоутил 2013, 553]. 23 сентября 1932 г. он заметил, что «... и в Амэ (в Бельгии) надо заехать к отцам иезуитам<sup>3</sup>, они ведь мне за икону еще не уплатили, да и не пишут ничего» [Ржоутил 2013, 554]<sup>4</sup>. Ржоутил предполагает, что икона, посланная в Амэ, была написана Софроновым в течение первого иконописного курса, данного им в Праге весной 1932 г. [Ржоутил 2013, 525].

В общем, обо всех этих иконах можно сказать следующее: даже в манере живописи Софронов старался сохранить то, чему он научился

---

<sup>2</sup> В мае-сентябре 2018 г. в библиотеке Огайского университета в США прошла выставка «От прорисей до иконописи: религиозная иконография Пимена Софронова», посвященная его творчеству. Среди экспонатов были две открытки 1930-х гг.: «CHEVETOGNE M1 N. D. KAZAN. SOFRONOV» и «CHEVETOGNE M1 N. DAME. SOFRONOV».

<sup>3</sup> Софронов путает бенедиктинцев с иезуитами, что показывает, предполагает отец Антоний, что в Амэ он еще не был, и не очень хорошо разбирается в католических монашеских орденах [Антоний, в печати].

<sup>4</sup> Еще раз Софронов поднимает вопрос в 1933 г.: на этот раз планирует посетить монастырь, чтобы получить деньги за иконы. Сделал он это или нет, остается неясным [Ржоутил 2013, 599].



у Фролова – технику живописи, мягкий санкирь и систему высветления. И все же это был софроновский почерк.

В 1930-е гг. Софронов много путешествовал, общался с разными русскими и европейскими художниками и знатоками искусства. Он участвовал на многих выставках икон, также преподавал иконопись в разных странах Европы. С одной стороны, это была возможность для творческого развития, для демонстрации своих профессиональных знаний и навыков. С другой стороны, в многокультурном и пропитанном модерном контексте возникало много вопросов для человека, воспитанного в консервативной староверческой среде, и сторонника традиционной древнерусской иконописи. Это было не только вопросом самовосприятия Софронова, но и вызовом его главной миссии – служению иконописи как древнему ремеслу.

В своем письме княгине Наталье Яшвилль из Парижа в Прагу в 1932 г. он писал о «нашем древнем одухотворенном искусстве и правильном иконописании» [Ржоутил 2013, 551]. Он имел ввиду традиционную старообрядческую иконопись, а не «обновленческое» и тем более не академическое направление русской иконописи. Таким образом, в 1930-е гг. росло самосознание Софронова как самостоятельного мастера, представляющего «древнерусскую иконопись» (в его понимании старообрядческую) среди других традиций: русской православной и православной иконописи в целом. Пройдя школу иконописи Г. Фролова и проработав с учителем почти два десятилетия, сам Софронов был представителем традиций иконописи старообрядчества первой трети XX в.

Софронов считал себя не только одним из последних носителей «древнего искусства» иконописи, но и символом возрождения призабытого христианского искусства в Европе, неким посланником для других. Он часто путешествовал по Европе в 1930-е гг., поэтому приобрел много новых знаний как иконописец. Софронов жил и работал в Югославии почти 6 лет. По словам Софронова, иконопись и фрески старой Сербии и Македонии сильно повлияли на его дальнейшее творчество. Он начал более отчетливо осознавать, что иконопись имеет свою историю и свое локальное разнообразие уже в «средневековом» мире. Это становится для Софронова открытием и источником творческого вдохновения.

В творчестве Софронова Сербия и Балканы в целом означали обращение к истокам иконописи, к «византийской традиции» разных периодов и в то же время новым ориентиром развития своей локальной старообрядческой традиции, т.е. раюшско-фроловской школы. Сам иконописец в одном из интервью в 1967 г. *Русской службе «Голос Америки»* говорил о «византийско-славянском стиле» своих работ<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Интервью с П. Софроновым. *Русская служба «Голос Америки»*. Около 1967 г. Аудиозапись.

Новое видение родной традиции можем проследить на примере софроновского триптиха – «Деисуса»<sup>6</sup> из Шеветони. Это известный пример в историографии, но его осмысление требует визуального анализа и нового видения.

Софронов провел довольно долгое время в бенедиктинском монастыре Шеветоне в 1939 г. Согласно отцу Иерониму, в 1939 г. Софронов написал прекрасный «Деисус» [Антоний, в печати]. Теперь он украшает трапезную Шеветонского монастыря. Если «Деисус» был написан в 1939 г., Софронов в течения десятилетия – 1930-е г. – проявил свою способность работать одновременно в разных стилистиках. Тем не менее, в моем понимании он оставался в рамках традиционной иконописи, хотя некоторые знатоки староверия иногда его упрекают в том, что он ушел от старообрядческой традиции.

Скорее вопрос должен быть поставлен по-другому: если профессиональный иконописец не хочет заниматься только реставрацией и не живет в старообрядческом окружении, как это было в случае Софронова в эмиграции, он может прибегать к другим художественным решениям, иным иконографическим сюжетам или их вариациям. Ему неизбежно приходилось выполнять заказы для разных заказчиков ради выживания. Староверов тогда было немного на Западе, как и позже в США. Очень тщательная фроловская школа в области древлеправославной иконографии позволяла ему гибко учитывать эстетические вкусы и пожелания разных клиентов, не говоря уже о его способности на должном уровне выполнять эти заказы.

Софроновский «Деисус» 1939 г. стал своего рода манифестацией традиционной иконописи (прежде всего старообрядческой, но не только), сочетавший в себе особую мягкость, духовную открытость и благость, открытость для всех верующих. Сегодня мы можем сказать, что эта икона в преддверии самой жуткой и трагической Второй мировой войны имела и провидческое значение: она свидетельствовала о доброте, сострадании, любви и призывала к миру и единству христиан и всего человечества, ведь она была написана старовером-иконописцем в Бельгии и по заказу западных христиан, католиков-бенедиктинцев, ставших тогда, несмотря на трудности, одними из первых авторитетных провозвестников христианского единства. На иконе мы видим зеленватый санкирь и мягкие охристо-коричневые высветления, тонкие оживки, а также рисунок, приближенный к фроловским примерам.

Три упомянутые в статье софроновские иконы можно выделить как лучшие произведения в его творчестве. В то же время они верны старооб-

---

<sup>6</sup> Деисус – икона или группа икон, имеющая в центре изображение Христа, а справа и слева от него соответственно – Богородицы и Иоанна Крестителя, представленных в традиционном жесте молитвенного заступничества.

рядческой традиции в своем художественном исполнении и иконографии. Это в очередной раз убеждает в том, что соблюдение традиции давало простор живописному и композиционному разнообразию, а не было простой данью привычности и инертному подражанию «древнему письму».

В заключение отметим, что иконный язык П. Софронова в 1930-е гг. (как и до того, и позже) принадлежал к одному из течений в русской иконописи XX в., а именно к традиционалистскому течению. Раюшский иконописный центр и Софронов к 1930-м гг. были частью поздней русской традиционалистской иконописи. Это течение иногда называют «народно-ремесленной иконописью или русской крестьянской иконой» [Тарасов 1995, 448].

Традиционалистское течение было одним из трех путей русского иконописания XX и XXI вв. наряду двумя другими – «обновленческим» и академическим течением. Вообще, в XX в. наметились два главных направления русской иконописи – «традиционалистский» и «обновленческий» («возрожденческий», ревайвалистский), прежде всего, вне советской России до 1940 г., затем и в самом СССР.

Был еще третий путь – неканоническое или живописное направление в иконописи, с ориентацией на иконы в духе В. Васнецова или академического письма XIX в. Он не получил более широкого развития после 1918 г.

Таким образом, Софронов нашел свой путь развития и обновления старообрядческой раюшской традиции, обогащённой сербским и европейским опытом 1930-х гг. Это может быть воспринято также как более глубокое понимание традиционной русско-старообрядческой иконописи. Следует заметить, что это Раюшский иконописный центр и фроловско-софроновский стиль. Добавим, что создание этого стиля также было заслугой Раюшского иконописного центра и вкладом России и Эстонии в историю иконописи конца XIX-XX вв.

## Библиография

- Aleksandrova Viktoriã. 2010. *Ikony staroobrádčeskogo ikonopisca Pimena Sofronova. Iz katolíčeskogo monastyřá Ševton' v Bel'gii*. „Pomorskij vestnik“ No 22-23: 102-104 [Александрова Виктория. 2010. *Иконы старообрядческого иконописца Пимена Софронова. Из католического монастыря Шевтонь в Бельгии*. „Поморский вестник“ № 22-23: 102-104].
- Antonij, ieromonah (Konrad Lambrechts). *Ikonopisec Pimen Sofronov (1898-1973) i ego učenik monah benediktinec Ieronim Lësink (1898-1952)*. v pečati [Антоний, иеромонах (Конрад Ламбрехтс). *Иконописец Пимен Софронов (1898-1973) и его ученик монах бенедиктинец Иероним Лёсинк (1898-1952)*. в печати].
- Catalogue des Saintes Icones. Prieure Benedictin D'Amay-s/Meus.
- Interv'ù s P. Sofronovym*. Russkaã služba «Golos Ameriki». Okolo 1967 g. Audiozapis' [Интервью с П. Софроновым. Русская служба «Голос Америки». Okolo 1967 g. Аудиозапись].

- Paaver Mari-Liis. 2004. *Kõikidest ülistatud Ema...* “Kunst.ee: Eesti kunsti ja visuaalkultuuri kvartaliaajakiri” No 4. Tallinn: Kultuurileht: 84-89.
- Paaver Mari-Liis. 2011. *Eesti vanausuliste ikoonimaali iseärasusest*. “Eesti ikoonikunst: [näitus Kadrioru Kunstimuuseumis, Tallinn: 7. mai – 2. oktoober 2011]: kataloog. Kataloogi koostaja Aleksandra Murre. Tallinn: Eesti Kunstimuuseum: 148-174.
- Paaver Mari-Liis. 2020. *Ikonimaaliija Rajalt – Pimen Sofronov*. Vilnius: Petro ofsetas.
- Ržoutil Mihail'. 2013. *Želanie moe i popečenie v tom, čtoby ne pogiblo i ne ušlo v istoriû pravil'noe ikonopisanie*. *Pis'ma ikonopisca P.M. Sofronova knâgine N.G. Åšvil' 1930-h gg. V: Staroobradčestvo v Rossii (XVII-XX)*. Sb. nauč. tr. Вып. 5. Отв. ред. i sost. Ūhimenko E.M. Moskva: 518-585 [Ржоутил Михаль. 2013. *Желание мое и попечение в том, чтобы не погибло и не ушло в историю правильное иконописание*. *Письма иконописца П.М. Софронова княгине Н.Г. Яшвилъ 1930-х гг. В: Старообрядчество в России (XVII-XX)*. Сб. науч. тр. Вып. 5. Отв. ред. и сост. Юхименко Е.М. Москва: 518-585].
- Tarasov Oleg Ū. 1995. *Ikona i blagočestie: očerki ikonного дела v imperatorskoj Rossii*. Moskva: Izdatel'skaâ gruppa Progress, Tradiciâ [Тарасов Олег Ю. 1995. *Икона и благочестие: очерки иконного дела в императорской России*. Москва: Издательская группа Прогресс, Традиция].

DOI: 10.31648/an.7442

СТАРОВЕРИЕ ЛИТВЫ В 1944-1953 ГГ.:  
«НОВЫЙ КУРС» СОВЕТСКИХ ВЛАСТЕЙ,  
ДЕЯТЕЛЬНОСТЬ ВСС, ИЗМЕНЕНИЕ  
ЧИСЛЕННОСТИ ПОМОРСКИХ ОБЩИН<sup>1</sup>

OLD BELIEF OF LITHUANIA IN 1944-1953:  
“THE NEW COURSE” OF THE SOVIET AUTHORITIES,  
THE ACTIVITIES OF THE SUPREME OLD BELIEVER  
COUNCIL, THE CHANGES IN THE NUMBER  
OF POMORIAN COMMUNITIES

**Grigorijus Potashenko**

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-7012-6798>

Vilniaus universitetas / Vilnius University

e-mail: grigpota@gmail.com

**Keywords:** Old Belief of Lithuania, Supreme Old Believer Council in Vilnius, religious politics of Soviet authorities in 1944-1953, major antireligious practices

**Abstract:** This article examines the relationship between Soviet authorities and the Pomorian Old Believer Church of Lithuania during 1944-1953, in particular, the position and organizational activities of the Supreme Old Believer Council in Vilnius, the plan to establish a central body of the bespopovtcy in the USSR. It also researches the question as to how the religious policy of the Soviet authorities at that time and the position of the leadership of the Church influenced the changes in the network of Pomorian communities in Lithuania. It is important to show the different types of communication between the authorities and the leadership of the Church within the framework of “the new course” of religious policy and in subsequent years. So far, these

---

<sup>1</sup> Статья подготовлена в ходе осуществления проекта «Старообрядческая Церковь Литвы (1918-2018 гг.)» при поддержке Литовского научного совета в рамках Государственной программы по изучению и распространению литуанистических исследований 2016-2024 гг., договор №. S-LIP-19-69.

issues have been insufficiently or fragmentarily studied in historiography due to the limited use of archival material. Therefore, this article employs generalized data from materials relevant to our topic found in three archives of Lithuania – the State Central Archives of Lithuania, the Lithuanian Special Archives and the archive of the Supreme Old Believer Council of Lithuania in Vilnius.

Положение староверия в Литве в советские годы было сложным и неоднозначным, но сам период – с конца 1944 по 1990 г. март – не был однородным, статичным, а положение Старообрядческой поморской церкви (далее – СПЦ) несколько раз менялось. 1944-1953 гг. – это скорее наиболее тяжелые и трагические годы советского периода для СПЦ Литвы, как и всего литовского общества. Однако в эти почти 10 лет положение СПЦ также претерпело заметные изменения.

В 1944-1945 гг. Литва, как и другие страны Балтии, снова вошли (вторая оккупация и аннексия) в состав СССР. Союзное правительство начало постепенно распространять в Литовской ССР систему государственно-церковных отношений, которые с сентября 1943 г. в «старых» республиках СССР претерпели заметные изменения и иногда именуется «новым курсом» или «сталинской оттепелью». Однако в 1948 г. начался новый этап давления на все религиозные конфессии.

Тема государственно-церковных отношений и положения религиозных обществ в СССР в 1944-1953 гг. очень сложная и многоаспектная. Она дискуссионная. В новой литовской историографии преобладает точка зрения, что после присоединения Литвы к СССР как в 1940-1941 гг., так и в 1944-1953 гг. советская власть, учитывая постепенность мер и необходимость тактического лавирования на этапе первичной советизации, скорее форсировало перенос опыта жесткой антирелигиозной политики на новые присоединение территории, а не стремилась создать новые, региональные модели государственно-церковных отношений, основанных на более мягком и прагматическом подходе [Vardys 1997, 367-388; Streikus 2002, 40-60; Streikus 2006; о протестантах (лютеранах) – Hermann 2003]. Однако отношение советских властей к Русской православной церкви в Литве в эти годы носило более прагматический характер, хотя с 1949 г. «промежуточное привилегированное положение» этой Церкви ухудшилось и начались репрессии против духовенства и верующих [Laukaitytė 2003; Лаукайтите 2018].

В новой российской и отчасти зарубежной историографии преобладает скорее другая точка зрения, хотя и здесь присутствуют несколько направлений. Принимая во внимание особенности в 1939-1940 гг., затем в 1944-1945 гг. присоединенных западных территорий и наличие множества действующих религиозных общин, советское руководство, согласно подходу одного из направлений, уже с 1939 г. и в 1940-е гг. было вынуждено смягчать непримиримо-жесткий характер религиозной политики

Кремля. Затем эта политика властей отслеживается в «новом курсе» в 1943-1948 гг., который также имел свои региональные особенности, конфессиональные исключения и пр. После завершения этого правительственного курса (в 1948 г. или даже в 1957 г.) наблюдались новые религиозные ограничения [Поспеловский 1995: гл. 7, 10; Васильева 2001; Беглов, Васильева, Журавский 2008; Волокитина 2008, 62-109; критика такого подхода: Курляндский 2008]. Согласно другому подходу, в 1940-1945 гг. союзное руководство начинает постепенно распространять на балтийские республики, включенные в состав СССР, систему ограничений активности и вытеснения религиозных институтов из общества, отработанную в «старых» республиках СССР. В отличие от Западной Украины и Западной Белоруссии, после 1945 г. религиозная политика властей в Прибалтике также носила более мягкий характер и всегда присутствовал «элемент прагматического использования имеющегося опыта государственно-церковных отношений» [Белякова 2014, 247; Одинцов 2014].

Заметим, что при этом исследователи как бы неявно опираются на более длительную перспективу, на которой может быть основана оценка последующего короткого этапа. Эти две историографические «тенденции» на практике могли не обязательно противоречить одна другой.

Кроме того, в большинстве исследований внимание сосредоточено на государственно-церковных отношениях, под которыми понимаются преимущественно взаимоотношения государства и Русской православной церкви (далее – РПЦ), а в Литве – советской власти и Католической церкви (далее – КЦ). Положению иных конфессий в советской Литве и в других регионах бывшего СССР, частности – разным направлениям староверия, уделяется гораздо меньше внимания, хотя ситуация в последние десятилетия меняется к лучшему.

В какие их указанных концептуальных походов или их вариаций лучше вписываются взаимоотношения между советской властью и СПЦ Литвы в послевоенные годы? В данной статье как раз и рассматривается вопрос взаимоотношения советских властей и СПЦ Литвы в 1944-1953 гг., в частности положение и организационная деятельность Высшего старообрядческого совета (далее – ВСС) в Вильнюсе. Важно показать также само присутствие иной коммуникации между властью и руководством Церкви в рамках «нового курса» религиозной политики и в последующие годы. В этом нередко отличие от привычного подхода и объяснения в историографии. Кроме того, изучается вопрос о том, как религиозная политика советских властей в то время и позиция руководства СПЦ повлияли на изменения сети поморских общин в Литве.

Эти вопросы в историографии остаются недостаточно или фрагментарно изучены. Однако отдельные проблемные аспекты положения СПЦ в 1944-1953 гг. затрагивались в новых специальных [Потащенко 2005;

Поташенко 2021; Белякова 2014] или общих исследованиях по истории религиозных конфессий Литвы [Streikus 2006; Laukaitytė 2010] современных историков.

Привлекался также ограниченный корпус архивных материалов. Поэтому в данной статье используются обобщенные данные важных для нашей темы материалов из трех архивов Литвы – Государственного центрального архива Литвы (далее – ГЦАЛ), архива Высшего старообрядческого совета (далее – ВСС) СПЦ Литвы в Вильнюсе. В первом хранятся документы фонда уполномоченного Совета по делам религиозных культов (далее – СДРК) при Совете Министров Литовской ССР (фонд R 181). В архиве ВСС СПЦ Литвы находятся документы ВСС того времени. Полезный корпус материалов отложился также в Особом архиве Литвы.

### **«Новый курс» советских властей и статус ВСС в Литве**

Вытеснив немецкие войска с Литвы, правительство СССР начало постепенно распространять в Литовской ССР систему государственно-церковных отношений. С сентября 1943 г. по начало 1948 г. в «старых» республиках СССР они претерпели заметные смягчения и иногда именуется «новым курсом» или «сталинской оттепелью», когда на смену многочисленным актам вандализма против религиозных обществ, верующих и массовым репрессиям, прежде всего в 1930-х гг., пришла некоторая терпимость, умеренная легализация многих конфессий в сложное для СССР военное время [Васильева 2001; Одинцов 2014]. Осенью 1943 – весной 1944 гг. впервые были созданы два Совета – Совет по делам Русской православной церкви (далее – СДРПЦ) и СДРК, занимавшийся всеми остальными. Оба Совета возглавляли бывшие сотрудники карательных органов – Григорий Карпов и Иван Полянский.

Итак, в отличие от 1940 г., когда действующий центральный орган Церкви был закрыт, 11 октября 1944 г. уполномоченный СДРК Литвы без промедления зарегистрировал Восточную Старообрядческую Церковь в Литовской ССР, не имеющую духовной иерархии, которая находилась под управлением ВСС. (Напомним, что оккупационные немецкие власти это сделали в марте 1942 г., когда признали Центральный старообрядческий совет Литвы в Каунасе). В то время Церковь объединяла 74 общины. Важным было и фактическое предоставление СПЦ права «ограниченного юридического лица», разрешение проводить поморские съезды.

21-23 октября 1944 г. в Вильнюсе прошел съезд наставников и представителей общин Литвы, а также Латвии, Белоруссии и Москвы. Был утвержден штат служащих ВСС: в его состав вошли 14 человек.



В декабре 1944 г. пленум ВСС также избрал нового председателя ВСС – более молодого, активного и имеющего высшее инженерное образование виленчанина Ивана Романова. До того он был секретарем ВСС. Немаловажное обстоятельство – приблизительно Романов был агентом советских спецслужб (завербован в конце 1939 г.)<sup>2</sup>. Значит, как само назначения на пост, так и в немалой степени направление деятельности ВСС была санкционирована или согласовывалось со спецслужбами. Но Романов это мог иногда использовать и как прикрытие для осуществления церковных интересов, что мы далее и увидим.

### **ВСС и советская власть: 1945 – начало 1948 гг.**

Именно в 1945-1948 гг. в условиях «нового курса» советских властей и оптимистических ожиданий после Второй мировой войны ВСС начал довольно энергичную деятельность по восстановлению своей работы и религиозной жизни общины в Литве. ВСС проводил проверку и регистрацию наставников, утверждал новые советы общин и регистрировал поморские общины у уполномоченного СДРК Литвы. Совет также заботился о религиозно-хозяйственных вопросах, важных для общин.

Важный вопрос – почему старовер достаточно быстро согласился на регистрацию своих общин, а, например, католики упорно уклонялись от такой регистрации до 1948 г.? Власти в лице Совета по делам РК в этом видели разное их отношение к советской власти: католики как представители самой крупной и организационно сплочённой Церкви в Литве в глазах властей были более прохладно и враждебно настроенные к СССР. Католические епископы были более «гордыми» и не спешили выполнять разные административные требования властей, тем более не имевшие юридического обоснования. Староверы были более просоветски настроенными и нередко казались властям более уступчивыми. Поэтому и регистрация их общин началась раньше и шла более быстрыми темпами.

Однако к началу 1947 г. у уполномоченного было зарегистрировано лишь 70% поморских общин Литвы<sup>3</sup>. И эта «медлительность» староверов ставилась в вину председателю ВСС И. Романову, который ссылаясь на сложность процедуры учета общин, трудности коммуникации между ВСС и общинами. Но существенная причина была скорее всего в другом. Романов хорошо понимал, что, как в 1940 г., как при немцах, так и в первые послевоенные годы не был окончательно решен такой существенный для Церкви вопрос как принадлежность оставшегося церковного

<sup>2</sup> Наблюдательное и уголовное дело Ивана Романова, ОАЛ, ф. К 1, оп. 58, д. Р 13864 ЛЛ.

<sup>3</sup> Заседание СДРК при Совете Министров СССР, 15 01 1947, Стенографическая запись. Выступление товарища Гайлявичюс, ГЦАЛ, ф. R 181, оп. 1, д. 16, л. 15-17.

имущества и юридический статус общин. Для церковного руководства полный учет общин мог превратиться в двоевластие, утрату канонического управления общин и существенное ограничение автономии Церкви, что вскоре фактически и произошло.

Таким образом, в рамках «нового курса», власти мелочно регламентировали или могли нередко препятствовать более широкому процессу сплочения и религиозно-просветительского, хозяйственного сотрудничества беспоповцев, поскольку это не входило в планы властей. Например, местные власти не дали разрешения на деятельность ВСС за пределами Литвы, создание еще 3 или 4 новых общин в Литве (в Утене, Шилуте, Юндерево около Вильнюса и Мантейки около Укмярге), издание церковных календарей на 1947 и 1948 годы и пр.

### **ВСС в Литве и планы по созданию Русской старообрядческой церкви, не имеющей духовной иерархии, в СССР: 1945-1948 гг.**

Мало того, уже в апреле 1945 г. возник важный и не менее амбициозный план ВСС в Литве. Он был единственным официальным органом беспоповской СЦ в СССР. После консультаций с некоторыми общинами Латвии, Белоруссии и Москвы ВСС в Литве выступил с инициативой по восстановлению Старообрядческой Церкви (беспоповской) в Литве и в Латвии, Эстонии и Белоруссии, а затем в СССР в целом. Для того также думали созвать также «всероссийский собор» СЦ.

11 апреля 1945 г. пленум ВСС в Литве, состоявшийся в Вильнюсе, решил воссоздать Всероссийскую Старообрядческую Церковь, утвердил ее обновленный Устав (на основе польского устава 1925 г.) и избрал 10 основных кандидатов в состав ВСС «Всероссийской Церкви Старообрядцев, не имеющих духовной иерархии», а также расширил состав ВСС в Литве представителями Латвии, Эстонии и Белоруссии.

14 апреля 1945 г. просьба о создании «всероссийского» ВСС была передана в Совет по Делах Религиозных культов при Совете народных комиссаров СССР в Москве<sup>4</sup>. Это совпало с намерением Совета по делам религиозных культов и правительства СССР в 1945 г. и дальше способствовать созданию централизованных структур управления другими Церквями (помимо РПЦ) в СССР.

1 сентября 1945 г. просьба ВСС в Литве центральным властям о восстановлении Всероссийской СЦ и ее ВСС была повторена. При этом новый всесоюзный ВСС был обновлен. Он состоял уже из 24 членов, но тогда

<sup>4</sup> Председатель ВСС в Лит. ССР И. Романов в СДРК при Совете народных комиссаров СССР в Москве, 14 04 1945, Архив ВСС в Литве.

были избраны лишь 16 человек. Они репрезентировали, по мысли инициаторов, «старообрядчество Прибалтики и г. Москвы». Его председателем был Иван Романов, заместителем – москвич Василий Хвальковский.

Интересно, что Совет по делам религиозных культов в Москве пытался преодолеть всякое сопротивление тому со стороны староверов других регионов, в частности Латвии. Критически к инициативе ВСС Литвы относились некоторые староверы Латвии. Так Рижская община поддержала идею создания всесоюзного ВСС в Москве с отдельным отделом для Прибалтики с центром в Риге или Вильнюсе. Однако рижане были не согласны даже с временным положением, когда ВСС Литвы и в дальнейшем духовно окормлял бы общины в Латвии. Поэтому, Рига и латвийский наставники хотели сами опекать 83 беспоповские общины в Латвии и при содействии властей создать аналогично литовскому свой ВСС в Латвии [Белякова 2014, 257-258].

Не дожидаясь формального решения союзного правительства, ВСС Литвы настойчиво добивался своего и бросил вызов властям. 21-23 октября 1945 г. Совет созвал еще один съезд наставников в Вильнюсе. Важно, что на нем присутствовали 30 наставников, 10 кандидатов в наставники и 20 представителей от старообрядческих общин Латвии, Белоруссии и два представителя от Москвы<sup>5</sup>.

В 1945-1947 гг. советские власти все же препятствовали фактическому процессу сплочения и религиозно-просветительского, хозяйственного сотрудничества беспоповцев, поскольку это не входило в планы властей. СДРК в Москве указывал уполномоченному СДРК в Литовской ССР ограничить деятельность ВСС в Литве исключительно организационным объединением, которое санкционировали власти [ср. Белякова 2014, 254]. Уполномоченный СДРК А. Гайлявичюс запрещал председателю ВСС в Литве И. Романову посещать старообрядческие общины за пределами Литвы, а в 1945-1947 гг. ограничивали возможность проведения заседаний ВСС в Вильнюсе с приглашением «гостей» из других республик. 20 мая 1947 г. Председатель СДРК И. Полянский грозным тоном указывал уполномоченному СДРК в Литве «категорически предупредить Романова» о прекращении представителей ВСС Литвы командировок в Латвию, Белоруссию и Эстонию, и разъяснить, что «руководство Литовского ВСС простирается только на старообрядческие беспоповские общины Литовской ССР». Иначе он предлагал снять И. Романова с регистрации и рекомендовать ВСС избрать другого председателя<sup>6</sup>.

Таким образом, с апреля 1945 г. по начало 1948 г. ВСС в Литве начал исполнять функции руководящего органа староверов Прибалтики

<sup>5</sup> ВСС в Литовской ССР Уполномоченному СДРК при Совете Министров СССР по литовской ССР товарищу Пушинису, 24 08 1956, № 409, Архив ВСС в Литве.

<sup>6</sup> СДРК при Совете Министров СССР уполномоченному СДРК при Совете Министров СССР по Литовской ССР тов. Гайлявичюс, г. Вильнюс, 20 05 1947, ГЦАЛ, ф. R 181, д. 15, л. 8.

и Белоруссии. Фактически ВСС превращался в инициативную группу по созданию всесоюзного ВСС.

Власти тогда шли на встречу староверам. 13 января 1947 г. Совет ДРК в Москве предлагал Совету Министров СССР поддержать идею создания в всесоюзного беспоповского центра в Москве и принятия Устава церкви. Однако 20 февраля 1947 г. стало известно, что Ворошилов распоряжения не подписал и предложил подождать, хотя этот вопрос уже был согласован в «необходимых инстанциях» и СДРК получил разрешение дать согласие представителям староверов-беспоповцев на образование того всесоюзного центра [Белякова 2014, 259-260].

Наконец, 13 августа 1947 г. И. Романов получил полномочия ВСС выступить перед Советом по делам религиозных культов в Москве и решать от имени ВСС все вопросы в деле восстановления Русской старообрядческой церкви в СССР.<sup>7</sup>

Однако эта важная и смелая инициатива ВСС в Литве все же потерпела неудачу. Единый всесоюзный центр беспоповцев не был создан – ни до 1948 г., ни до 1953 г. или позже. Деятельность И. Романова на посту председателя ВСС Литвы была вскоре остановлена. В Латвии и Эстонии, как и в России, также не были созданы центральные органы церковного управления.

Когда этот проект СДРК в Москве о поэтапном создании религиозного центра в Прибалтике и затем в СССР был окончательно остановлен точно не известно. Однако еще в сентябре 1948 г. в Москве участь «единого религиозного центра старообрядцев прибалтийских республик» не была решена. Заместитель председателя СДРК при Совете Министров СССР Ю. Садовский конфиденциально сообщал в Пушкинису в Вильнюс, чтобы ВСС во главе с Кузнецовым «не форсировали решения этого вопроса»<sup>8</sup>.

Создание для староверов-беспоповцев центрального управления в СССР не имело для советской власти стратегического значения. Староверы-беспоповцы были не столь многочисленные и влиятельные в стране и за рубежом как РПЦ Московского патриархата. Процесс церковного объединения староверов-беспоповцев утратил политическое и актуально-практическое значение в связи с отходом от «нового курса» и ужесточением курса государственной религиозной политики в 1948-1949 гг. Это перемена произошла в контексте общего ужесточения курса внутренней политики верхушки правительства СССР [Васильева 2001; Одинцов 2014], в частности и в Литовской ССР [Streikus 2002; Laukaitytė 2003; Лаукайтите 2018, 154].

<sup>7</sup> Полномочие (без даты – видимо, август 1947 г.), Архив ВСС в Литве, л. 31.

<sup>8</sup> Заместитель председателя СДРК при Совете Министров СССР Садовский Уполномоченному СДРК при Совете Министров СССР по Литовской ССР тов. Пушкинису, гор. Вильнюс, 14 09 1948, № 18/106, ГЦАЛ, ф. R 181, оп. 1, д. 22, л. 54.

Однако в январе 1952 г. съезд староверов Литвы в Вильнюсе все еще поднимал вопрос об объединении СПЦ и учреждении Всероссийского или Прибалтийского Старообрядческого совета, но местопребывание его намечалось уже в Вильнюсе, а не в Москве.

### **Поставить «на свое место». Советская власть и ВСС: весна 1948 г. – март 1953 г.**

Однако в общей религиозной политике СССР с 1948 г. наметился новый поворот. Тогда начался новый этап давления на все религиозные конфессии. Закрывались и снимались с регистрации общины различных конфессий. Вновь начинались более масштабные аресты духовенства различных конфессий, в том числе в Литве, в которой избранные репрессии проходили уже с лета 1944 г. [Streikus 2002; Laukaitytė 2003; Streikus 2006, 462-475].

Что способствовало ужесточению советской религиозной политики в 1948 г.? Во-первых, как замечают российские историки, план использования РПЦ во внешней политике СССР также потерпел неудачу. Некоторые православные патриархи отказались поддержать идею созыва вселенского собора в Москве. После этой неудачи Сталин к Церкви заметно охладел [ср. Лаукайтите 2018, 154].

Изменилось и внешнеполитическое положение СССР – с началом в 1946 г. холодной война усугублялось противостояние бывшие союзников СССР и Западных демократий. Не был столь выгодным и необходимым международный образ более веротерпимого советского государства [Зубков 2011, глава 2-3].

Некоторые идеологи правящей коммунистической партии СССР также выражали недовольство религиозной политикой, которую проводил вновь созданный СДРПЦ, СДРК и их уполномоченные на местах. Это было обстоятельством, осложнившим государственно-церковные отношения в СССР после 1948 г.

Наконец, в 1948-1949 гг. был достигнут перелом в осуществлении советизации Литвы: стремительно создавались колхозы, существенно надломлено сопротивление литовских партизан (продолжалось до 1953 г.), были организованы самые крупные депортации населения, значительно ослаблена структура доминирующей в Литве КЦ, также структура СПЦ.

Март 1953 г. – это дата смерти руководителя СССР Сталина и начало некоторой стабилизации государственно-религиозных отношений, появления в среде руководства СПЦ новых робких надежд на их улучшение [ср. Одинцов 2014, гл. 5]. Видимо, в 1953 г. в канцелярии ВСС в Вильнюсе вместо портрета диктатора вскоре появился портрет маршала Георгия

Жукова. Как уже писал, это также совпало с концом активной деятельности вооруженного литовского сопротивления и ускорило окончательную социальную интеграцию литовского общества в советскую систему.

Ужесточение общего курса религиозной политики в 1948 г. трансформировалось в конкретные репрессивные и административно-запретительные меры в Литве. Одной из первых жертв среди руководства СПЦ этих перемен в религиозной политике властей стал И. Романов. Он, видимо, разочаровался религиозной и социальной политикой советских властей и негласно ограничил свое сотрудничество с советскими спецслужбами. Поэтому в феврале – марте 1948 г. он был ложно обвинен в финансовых нарушениях и отстранен от должности председателя ВСС. Позже Романов был арестован, а в 1950 г. сослан в Сибирь.

В феврале 1948 г. уполномоченным СДРК в Литве стал яркий коммунист и более прямолинейный Бронюс Пушинис. Он считал, что все Церкви в Литве над поставить «на свое место». Староверы Литвы также начали восприняться местными властями, как наиболее фанатичная группа верующих в Литве, хотя, по словам уполномоченного СДРК Б. Пушиниса, «официально они прячутся под маской ревностных и лояльных граждан СССР»<sup>9</sup>.

После отстранения И. Романова к руководству СПЦ пришли более уступчивые, более податливые советским властям и, видимо, в чем-то более просоветски настроенные лидеры – вильнюсский наставник Федор Кузнецов, и инспекторов ВСС Иван Егоров, ставший тогда секретарем ВСС и влиятельным членом президиума ВСС.

Уже 5 мая 1948 г. Духовный суд принял постановление об отношении СПЦ к советской власти, которую «на основании Священного Писания Старообрядческая Церковь, советскую власть признавала и признает богоустановленной властью» [*Из постановлений 1949, 78*]. Однако за светскую власть духовное руководство Церкви предписывала молиться по-своему, то есть по канонам, принятым у поморцев Литвы лишь в XIX в. В них упоминается общий принцип «русской власти», а не атеистическое советское государство [подробнее об этом Potašenko 2013, 162-164]. Это была хитрая, неоднозначная тактика в условиях страха и преддверии новой волны массовых репрессий советских властей (в конце мая 1948 г. прошла «Операция весна», самая большая депортация населения Литвы). Видимо, руководство СПЦ надеялось, что в ответ на такое постановление о лояльности советское правительство разрешит Церкви расширить ее культурную, просветительскую деятельность или позволит создать всесоюзный ВСС. С конца 1940-х гг. руководство СПЦ позволило также

<sup>9</sup> СДРК при Совете Министров СССР от уполномоченного СДРК при Совете Министров СССР по Литовской ССР Б. Пушиниса за 1950 г. Секретно, 11 05 1951, ГЦАЛ, ф. Р 181, оп. 3, д. 29, л. 44.

втянуть себя в движение за мир, которое служило главным образом пропагандистским и внешнеполитическим целям советского правительства. Но вскоре репрессии против Церкви положили конец этим надеждам.

Изменение политического курса резко ухудшило положение Церкви. Это выразилось и волной арестов. Массовые депортации жителей Литвы коснулись также русских староверов. Как в конце 1944-1947 гг., так и в 1948-1951 гг. в лагеря и ссылку были отправлены руководители СПЦ и не менее десяти наставников и, видимо, несколько тысяч староверов. Большинство их обвинялись в сфабрикованной «антисоветской деятельности». Среди них – бывший председатель ЦСС Борис Леонов, бывший председатель ВСС Иван Романов, Василий Прозоров (повторно), наставники Аггей Волков<sup>10</sup>, К. Рыбаков, Иосиф Мажуто и др. [Поташенко 2005; Laukaitytė 2010].

### **Изменение численности поморских общин в Литве (1945-1953): «сам ВСС представит к закрытию 24 общины»**

В конце 1944 г. СПЦ в Литовской ССР объединяла 74 старообрядческие общины с 66 720 верующими (по другим, завышенным сведениям, до 88 тысяч человек). Среди них восемь общин были на воссозданной территории Белоруссии, административно причисленных к ней после 1945 г.

Поэтому лишь на территории Литвы оставалось 66 общин, а с учетом новых их было 71. В русле «нового курса» советских властей возникли три новые поморские общины – в Клайпеде, Радвилишкисе и Рокишкисе [Поташенко 2021, 54], а еще некоторые общины, видимо, хотели быть зарегистрированы.

Как уже говорил, изменение политической линии с 1948 г. резко ухудшило положение Церкви. Это выразилось не только волной арестов, но и в жестком требовании закрыть в Литве 24 общины, т.е. «по-большевистски», сразу почти треть действующих приходов. Причем всего это должен был сделать, согласно рапорту Б. Пушиниса, сам ВСС по их «договоренности» во второй четверти 1948 г.<sup>11</sup>

Это был по сути мощный удар по структуре СПЦ в Литве. В этом была вся суть нового поворота в политике властей – поставить на место и прочувствовать религиозные общества, и в частности ВСС Литве, который хотел стать инициатором создания всесоюзного центра беспоповцев.

<sup>10</sup> Уголовное дело А. Волкова, ОАЛ, ф. К 1, оп. 58, д. 2032/3.

<sup>11</sup> Уполномоченный СДРК Литовской ССР Б. Пушинис. Сов. секретно. Председателю СДРК при Совете Министров СССР, Тов. Полянскому, гор. Москва. Информационный отчет на 2-й квартал 1948 г., ГЦАЛ, ф. R 181, оп. 3, д. 17, л. 30.

При этом новый уполномоченный СДРК Пушинис сыграл значительную роль. Это он стал инициатором коварного предложения «самоликвидировать» 24 общины. Москва таких радикальных шагов тогда не предлагала.

Внешняя и первая реакция ВСС на такой жесткий и ухищренный шаг местных властей также симптоматична – сначала молчаливое согласие на «добровольное» закрытие якобы по экономическим причинам 24 общин из списочных 74, затем выжидание в надежде, что это не примет таких крайних форм. Руководство СПЦ Литвы и ВСС не демонстрировало героизма как униатские епископа или осмотрительного промедления как католики, а пошла путем явных и декларативных уступок властям, порой неизбежно ухищрено-унизительным (например, «самоликвидация» общин), и отчасти сложного лавирования, игры с непонятными последствиями.

Можно заметить, что такой путь осмотрительного промедления и «гибкого» лавирования, возможно в какой-то мере и оправдался. Так только в Литве, по нашим подсчетам, были закрыты 10-12 общин из тех 24 общин.

По данным уполномоченного СДРК, на 1 ноября 1948 г. в Литве было 56 зарегистрированных общин<sup>12</sup>, а в 1952 г. – 58. По данным ВСС на 9 августа 1948 г., в Литве находилась 71 община (уже без учета восьми общин в Белоруссии), включая три новые – в Клайпеде, Радвилишкисе и Рокишкисе, а также Юндерскую, Матейкскую, Шилутскую, которые ранее не существовали и до того не были учтены в списке ВСС<sup>13</sup>. Однако 1 января 1954 г. их было 59<sup>14</sup>.

## Выводы

В 1944-1953 гг. в религиозной политике советских властей в отношении СПЦ в Литве можно выделить два этапа: с конца 1944 по начало 1948 г. и с весны 1948 г. по март 1953 г., когда после смерти Сталина наступила некоторая стабилизация государственно-церковных отношений.

Если говорить об упомянутых двух концептуальных подходах в историографии (тотально-жестком и более мягком, частично прагматичном), то случай СПЦ Литвы скорее раскрывает особый, более сложный и противоречивый ее вариант. После частичных уступок, жесткого прагматизма со стороны властей и надежд руководства СПЦ на более успешное раз-

<sup>12</sup> Сведения о действующих молитвенных зданиях в Литовской ССР на 1-ое ноября 1948 г., ГЦАЛ, ф. Р 181, оп. 1, д. 22, л. 69.

<sup>13</sup> Список старообрядческих общин, находящихся в Литовской ССР, 09 08 1948, № 359, ГЦАЛ, ф. Р 181, оп. 2, д. 75, л. 5.

<sup>14</sup> См. перечень общин: Список служителей религиозного культа Старообрядческой Церкви /наставников/ в Литовской ССР на 1 января 1954 г., № 9, Архив ВСС в Литве.



витие староверия в конце 1944-1947 гг. (как и в случае с православными Литвы) пришло время жестоких гонений против Церкви и верующих, демонстрации принудительной лояльности руководства СПЦ и страха в 1948–1953 гг. (как и в случае со всеми религиозными обществами Литвы, которые, особенно политически и национально более ангажированная КЦ, в разной степени испытывали жесткое давление и до того).

В отличие от 1940 г., когда действующий центральный орган Церкви был закрыт, в конце 1944 г. советские власти сразу признали СПЦ в Литве и ее ВСС. Это исключительно важное событие для СПЦ Литвы и всего беспоповства (тогда ВСС был единственным органом центрального управления беспоповцев в СССР) и положительный факт во взаимоотношениях с советскими властями. В конце 1944 – начале 1948 гг. в годы «нового курса» наметилось прагматическое сотрудничество ВСС, надеявшегося на улучшение положения староверия после тяжелых более чем трех лет немецкой оккупации и в экстремальной ситуации войны, с советскими властями. Взамен на лояльность и, видимо, готовность служить государственным интересам и пропаганде, Церковь получила от правительства богослужебную свободу и относительную терпимость. В то же время проходили избранные репрессии деятелей староверия, жестко ограничивалась религиозная, просветительская и культурная деятельность.

Однако с весны 1948 г. началась гораздо более жесткая религиозная политика советских властей, включающая также аресты наставников, требования закрыть десятки поморских общин и ряд массовых депортаций населения Литвы, которые существенно затронули также СПЦ – прежде всего его руководство, наставников и активных прихожан. После смещения с поста председателя ВСС И. Романова надежды нового руководства СПЦ, демонстрировавшего явно более лояльное отношение Церкви к советской власти, не оправдались.

Продвигаемый ВСС Литвы совместно с другими общинами проект создания «всероссийское» центра беспоповцев был актуальным с 1945 г. и оставался таким в начале 1950-х гг. (и позже). Однако Москва после 1948 г. охладела к плану создания такого всесоюзного церковного управления и на неопределенное время отложила его, не видя в том для себя большого политического значения. В то же время советская власть стремилась жестко ограничить деятельность ВСС рамками Литовской ССР, но сам Совет не закрыли.

Важно заметить, что именно в итоге давления на руководство СПЦ и общины в 1948-1953 гг. сложилась структура СПЦ в Литве – около 56 и более общин, которые до распада СССР опекал ВСС в Вильнюсе, оставшийся единственным центральным органом управления беспоповцев в этой стране до 1989 г.

## Библиография

- Beglov Aleksej, Vasil'eva Ol'ga, Žuravskij Aleksej i dr. 2008. *Russkaâ Pravoslavnaâ Cerkov'*. Moskva: Izdatel'stvo Sretenskogo monastyrâ [Беглов Алексей, Васильева Ольга, Журавский Алексей и др. 2008. *Русская Православная Церковь*. Москва: Издательство Сретенского монастыря].
- Belâkova Nadežda. 2014. *O popytke sozdaniâ organizacionnoj struktury u staroobrádcev-besporovcev Pribaltiki v 1940-e gg. V: Latvijskie starovery: istoričeskij opyt sohraneniâ identičnosti. Sbornik statej*. Rīga: LU FSI, 247-262 [Белякова Надежда. 2014. *О попытке создания организационной структуры у старообрядцев-беспоповцев Прибалтики в 1940-е гг. В: Латвийские староверы: исторический опыт сохранения идентичности. Сборник статей*. Рига: LU FSI, 247-262].
- Bolotov Sergej V. 2011. *Russkaâ Pravoslavnaâ Cerkov' i meždunarodnaâ politika SSSR v 1930-e – 1950-e gody*. Moskva: Izdatel'stvo Krutickogo podvor'â cerkovnoj istorii [Болотов Сергей В. 2011. *Русская Православная Церковь и международная политика СССР в 1930-е – 1950-е годы*. Москва: Издательство Крутицкого подворья церковной истории].
- Hermann Arthur. 2003. *Lietuvos evangelikų liuteronų bažnyčia 1915-1995 m.* In: *Lietuvos evangelikų bažnyčios. Istorijos metmenys*. Sudaryt. Hermann Arthur. Vilnius: Baltos lankos: 221-276.
- Iz postanovlenij Duhovnogo suda*. „Staroobrádčeskij cerkovnyj kalendar' na 1949 god“. Rīga: izdanie Rižskoj Grebenšikovskoj staroobrádčeskaj obšiny: 77-78 [Из постановлений Духовного суда. „Старообрядческий церковный календарь на 1949 год“. Рига: издание Рижской Гребеншиковской старообрядческой общины: 77-78].
- Kurlândskij Igor'. 2008. *O mnimom povorote Stalina k Pravoslavnoj Cerkvi*. „Voprosy istorii“ No 9. V: [https://azbyka.ru/otechnik/Istorija\\_Tserkvi/o-mnimom-povorote-stalina-k-pravoslavnoj-tserkvi/](https://azbyka.ru/otechnik/Istorija_Tserkvi/o-mnimom-povorote-stalina-k-pravoslavnoj-tserkvi/) [Dostup 17 VIII 2021] [Курляндский Игорь. 2008. *О мнимом повороте Сталина к Православной Церкви*. „Вопросы истории“ № 9. В: [https://azbyka.ru/otechnik/Istorija\\_Tserkvi/o-mnimom-povorote-stalina-k-pravoslavnoj-tserkvi/](https://azbyka.ru/otechnik/Istorija_Tserkvi/o-mnimom-povorote-stalina-k-pravoslavnoj-tserkvi/) [Доступ 17 VIII 2021].
- Laukaitytė Regina. 2003. *Staičiatikių bažnyčia Lietuvoje XX amžiuje*. Vilnius: LII leidykla.
- Laukaitytė Regina. 2010. *Lietuvos Bažnyčios vokiečių okupacijos metais (1941-1944 m)*. Vilnius: LII leidykla.
- Laukaitytė Regina. 2018. *Repressii protiv duhovenstva Litovskoj pravoslavnoj eparhii v period stalinizma*. „Pravoslavie v Baltii“ No 8 (17): 149-162 [Лаукайтите Регина. 2018. *Репрессии против духовенства Литовской православной епархии в период сталинизма*. „Православие в Балтии“ № 8 (17): 149-162].
- Odincov Mihail I. 2014. *Russkaâ pravoslavnaâ cerkov' nakanune i v èpohu stalinskogo socializma. 1917-1953 gg*. Moskva: ROSSPEN [Одинцов Михаил И. 2014. *Русская православная церковь накануне и в эпоху сталинского социализма. 1917-1953 гг*. Москва: РОССПЭН].
- Pospelovskij Dmitrij. 1995. *Russkaâ pravoslavnaâ cerkov' XX v*. Moskva: Izdatel'stvo «Respublika» [Поспеловский Дмитрий. 1995. *Русская православная церковь XX в*. Москва: Издательство «Республика»].
- Potašenko Grigorij. 2005. *Vysšij staroobrádčeskij sovet*. V: Baranovskij V., Potašenko G. *Staroverie Baltii i Polši: kratkij istoričeskij i biografičeskij slovar'*. Vil'nūs: Aidai: 105-111 [Поташенко Григорий. 2005. *Высший старообрядческий совет*.

- В: Барановский В., Поташенко Г. *Староверие Балтии и Польши: краткий исторический и биографический словарь*. Вильнюс: Aidai:105-111].
- Potašenko Grigorijus. 2013. *Rusai Lietuvoje 1944 m. liepą – 1953 m.: rusų migracijos ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos atmintis*. In: *Lietuvos rusai XX-XXI a. pradžioje: istorija, tapatybė, atmintis*. Potašenko G. (ats. redaktorius), Lavrinec P., Marcinkevičius A. Vilnius: Vilniaus universitetas; Vilniaus universiteto leidykla: 73-182.
- Potašenko Grigorij. 2021. *Klajpedskaâ staroobrâdčeskaâ obšina: istoriâ, lûdi, tradicii. 1946-2018*. Vil'nûs: Petro ofsetas [Поташенко Григорий. 2021. *Клайпедская старообрядческая община: история, люди, традиции. 1946-2018*. Вильнюс: Petro ofsetas].
- Streikus Arūnas. 2002. *Sovietų valdžios antibažnytinė politika Lietuvoje (1940-1990)*. Vilnius: Lietuvos gyventojų genocido ir rezistencijos tyrimo centras.
- Streikus Arūnas. 2006. *Krikščionybė okupuotoje Lietuvoje (1940-1950; 1950-1989)*. In: *Krikščionybės Lietuvoje istorija*. Sudarytojas Ališauskas V. Vilnius: Aidai: 439-556.
- Vardys Vytautas. 1997. *Katalikai ir komisarai: pirmoji pažintis*. In: *Krikščionybė Lietuvoje*. Čikaga: Lietuvos krikščionybės jubiliejaus komitetas: 367-388.
- Vasil'eva Ol'ga Ū. 2001. *Ruskaâ Pravoslavnaâ Cerkov' v politike Sovetskogo gosudarstva v 1943-1948 gg.* Moskva: Rossijskaâ akademiâ nauk Institut Rossijskoj istorii [Васильева Ольга Ю. 2001. *Русская Православная Церковь в политике Советского государства в 1943-1948 гг.* Москва: Российская академия наук Институт Российской истории].
- Volokitina Tat'âna V. 2008. *Vlast' i pravoslavnyje cerkvi v SSSR i stranah Vostočnoj Evropy (1944-1953 gg.)*. V: *Moskva i Vostočnaâ Evropa. Vlast' i cerkov' v period obšestvennyh transformacij 40-50-h gg. XX veka*. Moskva: ROSSPEN [Волокитина Татьяна В. 2008. *Власть и православные церкви в СССР и странах Восточной Европы (1944-1953 гг.)*. В: *Москва и Восточная Европа. Власть и церковь в период общественных трансформаций 40-50-х гг. XX века*. Москва: РОССПЭН].
- Zubok Vladislav M. 2011. *Neudavšaâsâ imperiâ: Sovetskij Soûz v holodnoj vojne ot Stalina do Gorbačeva*. Avtorizovannyj perevod s angl. Musinoj M. Moskva: ROSSPEN; Fond «Prezidentskij centr B.N. El'sina» [Зубок Владислав М. 2011. *Неудавшаяся империя: Советский Союз в холодной войне от Сталина до Горбачева*. Авторизованный перевод с англ. Мусиной М. Москва: РОССПЭН; Фонд «Президентский центр Б.Н. Ельцина»].



## RECENZJE

DOI: 10.31648/an.7443

### TADEUSZ SUCHARSKI. 2021. *LITERATURA POLSKA Z SOWIECKIEGO „DOMU NIEWOLI”. POETYKA. AKSJOLOGIA. TWÓRCY. KRAKÓW: INSTYTUT LITERATURY*

**Grzegorz Ojcewicz**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5909-270X>

e-mail: [grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl](mailto:grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl)

Takiego *opus magnum*, jak zaproponowane przez Tadeusza Sucharskiego, wieloletniego profesora Akademii Pomorskiej w Słupsku, nie było dotąd ani w rodzimej polonistyce, ani w polskiej czy obcej rusycystyce. Dzieło to zostało zaprojektowane niczym samodzielny trójelementowy filologiczny ołtarz, na który złożyły się trzy literaturoznawcze skrzydła: poetyka, aksjologia, twórcy. Skrzydła te nie są rzecz jasna jednorodne: różnią się wielkością i wypełnieniem: postaciami i związanymi z nimi biografiami z niełatwą historią w tle. Kształty słowne tychże skrzydeł zostały dopasowane do rangi poszczególnych zagadnień. Część pierwsza, czyli *Poetyka*, zajmuje strony od 13 do 263 i składa się z ośmiu rozdziałów, część druga – *Aksjologia* – od 267 do 600 i tworzy ją jedenaście rozdziałów, a trzecią – *Twórcy* – od 603 do 679 zbudowały dwie całości strukturalne: „Słownik biograficzny ważniejszych twórców literatury doświadczenia sowieckiego” (s. 601-669) i „Kalendarium historyczne” (s. 671-679).

Z tej matematycznej sprawozdawczości wynika wprost, że najwięcej uwagi Badacz poświęcił kwestiom aksjologicznym – ponad 330 stron, a więc można przyjąć, że stanowią one dla niego wciąż istotne pole odniesień i formułowania wniosków. Książka została starannie obudowana streszczeniami w języku polskim i angielskim, obszerną, podzieloną tematycznie bibliografią (s. 685-720), notą bibliograficzną (s. 721-722), notą o Autorze (s. 723) i indeksem osobowym (s. 727-741). Co ciekawe, jest jeszcze dedykacja otwierająca cały wywód, z której się dowiadujemy, że Tadeusz Sucharski poświęcił swe opracowanie własnym dzieciom. Rzadki to rodzaj dedykacji w tekstach naukowych, ale spotykany

i będący na pewno określonym sygnałem sugerującym konieczność zachowania przez własne potomstwo pamięci międzypokoleniowej o sprawach, które z powodu biegu historii i osobistych preferencji wciąż są żywe w wielu rodzinach. Zabrakło jednak w tym wartościowym dziele wstępu, który nie tylko wprowadziłby mniej obeznanego w danej tematyce czytelnika do rozległej, a przy tym skomplikowanej politycznie oraz kulturowo sowieckiej rzeczywistości, i pozwoliłby na zorientowanie się, w którym miejscu literaturoznawczym się znajdujemy – u badawczego progu, pośrodku czy może już u kresu studiów. Poza tym taka erudycyjna introdukcja np. odsłoniłaby autorskie motywacje podjęcia danej problematyki i obraną strategię wykładu. Znacznie mniej-szym „przewinieniem” i o charakterze technicznym jest ograniczenie indeksu osobowego tylko do tekstu głównego monografii, czego skutkiem stało się pominięcie postaci, o których była mowa w przypisach. Uważam ponadto, że na okładce powinien znaleźć się cały obraz Francisca de Goi y Lucientes, jeśli miał on szczególnie przemówić do wyobraźni czytelnika, zwłaszcza że na stronie redakcyjnej monografii jest mowa o dziele *St. Francis Borgia helping a dying impenitent*, ewentualnie należało na tejże stronie wskazać, że mamy do czynienia z fragmentem obrazu. Tak czy inaczej, wybrana ilustracja, nawet wykadrowana, nabrała teraz nowego znaczenia funeralnego w świetle analizowanej w książce problematyki.

Z noty bibliograficznej dowiadujemy się, że Autor w różny sposób wykorzystał w swej pracy 17 opublikowanych wcześniej tekstów, którymi były najczęściej artykuły wchodzące do monografii zbiorowych. Wybrał utwory z lat 2004-2020, a więc obejmujące 16 lat jego aktywności zawodowej. Z faktu sięgnięcia po wypowiedzi wcześniejsze i włączenia ich do obecnej monografii nie czynię Badaczowi bynajmniej zarzutu – przeciwnie, sądzę bowiem, że taki zabieg kompozycyjny skutecznie nie tylko cementuje przemyślenia dawne z najnowszymi, wskazuje bowiem ponadto, które miejsca w światopoglądzie Badacza są dla niego najważniejsze, i przy okazji umożliwia zrewidowanie początkowych stanowisk eksploracyjnych.

Narrację Sucharskiego cechuje nie tylko autentyczne współprzeżywanie wszystkiego, o czym pisze, lecz także ogromna swoboda, z jaką porusza się po wielu słowiańskich obszarach literackich i pozaliterackich. Mnie to nie dziwi, ponieważ jest on przecież niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie studiów nad dziejami rodzimej literatury wpisanej w Drugą Emigrację, powiazaniami literatur polskiej ze wschodniosłowiańskimi, a od kilku lat – również z żydowską, ekspertem w kwestiach radzieckiego totalitaryzmu obecnego obficie w utworach pisarzy rosyjskich naznaczonych piętnem łagrowości. Swego czasu pasjonował się także dorobkiem Fiodora Dostojewskiego jako Dostojewskiego i w powiązaniu z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim, jak również poezją polską dwudziestolecia międzywojennego. Z wielu napisanych ze swadą przez Sucharskiego książek płynie wniosek o szczególnej randze, jaką słupski Badacz nadaje zagadnieniom rusofobii i rusofili: jest współredaktorem tomu *Między*

*rusofobią a rusofilią. Poglądy, postawy i realizacje w literaturze polskiej od XIX do XXI wieku* (Gdańsk 2016), jak i jej kontynuacji pod tytułem *Poza rusofobią i rusofilią? Postawy, poglądy i realizacje w literaturze polskiej od XIX do XXI wieku* (Słupsk 2019). Niepokorne eksplorowanie słowiańskiego przede wszystkim dziedzictwa i współczesności, zadawanie trudnych pytań – nierzadko retorycznych – o przyczyny tego, co z woli polityków narody od wieków łączy i dzieli – wszystko to od kilku dziesięcioleci tworzyło potężne zaplecze teoretyczne i obserwacyjne, z którego Sucharski umiejętnie skorzystał i tym razem.

Gdybym miał w sposób lapidarny napisać, o czym jest *Poetyka*, część pierwsza traktatu, posłużyłbym się tytułami rozdziału szóstego i siódmego. A więc odpowiednio: VI. „Ja” w „domu niewoli”. Autobiografizm w służbie prawdy i sztuki i VII. Jak opisać „świat piramidalnego absurdu”? Satyra i groteska w prozie łagrowej. Natomiast *Aksjologię*, część drugą monografii, cechuje ogromna troska o zachowanie ciągłości pamięci indywidualnej („Nie wolno ci tego zapomnieć”) i zbiorowej, dziedzictwa narodowego (oblicza patriotyzmu). Wybrzmiewa na wielu stronach zawieszenie emocjonalne Autora wobec Słowian Wschodnich (nienawidzić czy współczuć) i innych nacji (Żydzi, Azjaci). Autentycznie poruszają rozważania o tragicznym dostojeństwie łagrowych śmierci, niepotrzebnych wielu dziecięcych zgonach i empatycznej roli przyrody towarzyszącej na co dzień ludziom w chwilach tragicznych i radosnych.

Dla mnie jako rusycysty niezwykle interesujące było poznanie stanowiska Badacza w odniesieniu zwłaszcza do biografii wielkich postaci kultury i literatury rosyjskiej. W polu jego obserwacji znaleźli się nietuzinkowi twórcy i wybitne osobowości: Anna Achmatowa, Wasilij Aksionow, Izaak Babel, Aleksander Błok, Władimir Bukowski, Fiodor Dostojewski, Ilja Erenburg, Eugenia Ginzburg, Zinaida Gippius, Maksim Gorki, Aleksandra Kołłontaj, Michaił Lermontow, Nadieżda Mandelsztam, Osip Mandelsztam, Dmitrij Mierieżkowski, Wasilij Rozanow, Galina Sieriebriakowa, Aleksander Solżenicyn, Warłam Szałamow i Władimir Wojnowicz. To lista szczególna. Wszystkie wymienione tutaj osoby fizycznie już nie żyją, lecz od XIX wieku przez XX stulecie aż do dzisiaj są stale obecne w świadomości wykształconego Rosjanina i w różnych konfiguracjach mentalnościowych pojawiają się, by przypomnieć światu o czasach i „domu niewoli”. Są tutaj nazwiska wybitnych umysłowości dni minionych należące do przedstawicieli pierwszej fali emigracji rosyjskiej (np. Gippius, Mierieżkowski) i do następnych fal, związanych z losami powojennymi ZSRR oraz rządami Leonidami Breżniewa (np. Bukowski, Solżenicyn, Wojnowicz). Są i tragiczne ofiary przywiązane terytorialnie do Kraju Rad, jak chociażby Achmatowa czy Mandelsztamowie, którzy doświadczyli całego zła, jakie niosła ze sobą stalinowska epoka absurdu, cynizmu i okrucieństwa. Są też politycy (Kołłontaj) i współpracownicy Kremla (Erenburg, Gorki). Wszyscy oni reprezentują różnorodne postawy wobec władzy i przemocy.

W najnowszym przekładzie *Księgi Wyjścia* Marek Piel, autor przekładu i opracowania naukowego, nie pisze o wprowadzeniu przez Jahwe Izraelitów

z ziemi egipskiej-domu niewoli, lecz z obozu pracy niewolniczej: „Gdy wyruszali w drogę, Mojżesz przemówił do narodu w te słowa: «Zachowajcie w pamięci ten dzień, któregoście wyszli z Egiptu, tego obozu pracy niewolniczej. Aby was stąd wyprowadzić, Jahwe musiał użyć swej wielkiej siły»” (Wj XIII:3)<sup>1</sup>. Tłumacz zerwał z wielowiekową tradycją, by uwypuklić to wyjątkowe historyczne zdarzenie i uświadomić człowiekowi, że prawdziwy dom nie może być kojarzony z niewolą, a obóz – jak najbardziej. „Dom niewoli” w tytule monografii Tadeusza Sucharskiego również prowadzi nas lotem tradycji ku biblijnym asocjacom. Są one według mnie jednak łagodniejsze od skojarzeń, jakie budzi obóz, zwłaszcza z obszarów objętych totalitarną przemocą.

Książkę Tadeusza Sucharskiego zaliczam z pełnym przekonaniem do dzieł monumentalnych. Nie z powodu jej cech formalnych, czyli przeogromnej jak na dzisiejsze praktyki wydawnicze objętości (750 stron), ale przede wszystkim z uwagi na wulkan mentalnościowy: zakres i głębokość interpretowania rzeczywistości filologicznej i najogólniej mówiąc – pozafilologicznej. Taki układ, z definicji interdyscyplinarny, staje się zwykle badawczą koniecznością, gdy swym dokonaniem naukowym pragniemy powiedzieć coś ważnego, a dla wypowiedzianego znaleźć wiele różnorodnych, a przy tym mocnych argumentów. Dzieło Sucharskiego spełnia wszystkie istotne kryteria, by myśleć o nim poważnie jako o oryginalnym traktacie pozwalającym dogłębnie poznać i przejmująco zrozumieć literaturę polską powstałą w sowieckim obozie niewoli. Literatura ta mimo dziejowych tragedii – z komunizmem w roli głównej jako czynnikiem je organizującym – zachowała się jednak, przetrwała materialnie i duchowo, a to świadczy o jej istotnej, a nie tylko historycznej wartości dla kultury rodzimej i – co najmniej – europejskiej.

---

<sup>1</sup> *Księga Rodzaju. Księga Wyjścia*. 2021. Przeł. i oprac. Piela M. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka: 172.



## **Zasady przygotowania artykułów do druku w czasopiśmie *Acta Neophilologica***

W półroczniku drukowane są artykuły naukowe (nigdzie dotąd niepublikowane) w języku angielskim, niemieckim, polskim oraz rosyjskim z zakresu językoznawstwa i glottodydaktyki oraz literaturoznawstwa i przekładoznawstwa.

Autorzy dostarczają teksty za pośrednictwem platformy czasopism UWM: <https://czasopisma.uwm.edu.pl/> lub bezpośrednio redaktorowi na adres: [joanaorzech@gmail.com](mailto:joanaorzech@gmail.com)

Redakcja kwalifikuje do recenzji materiały przygotowane zgodnie z wytycznymi dla Autorów. Artykuł jest zakwalifikowany do druku po uzyskaniu dwóch pozytywnych recenzji.

### **Układ artykułu**

1. Tytuł artykułu (w języku tekstu)
2. Tytuł artykułu w języku angielskim
3. Imię i nazwisko Autora (-ów)
4. Numer ORCID Autora (-ów)
5. Afiliacja (nazwa jednostki naukowej, uczelni)
6. Adres poczty elektronicznej Autora (-ów)
7. Słowa kluczowe w języku angielskim (maksymalnie 5)
8. Abstrakt w języku angielskim
9. Tekst główny
10. Bibliografia

Objętość artykułów łącznie z tabelami i wykresami nie powinna przekraczać 12 stron maszynopisu formatu A-4.

Preferowany edytor tekstu Word. Czcionka: Times New Roman, wielkość czcionki – 12; odstęp między wierszami – 1,5, marginesy po 25 mm.

W tekście dopuszcza się stosowanie wyróżnień, np. kursywę i pogrubienie tekstu, ale bez podkreślania wyrazów.

Tytuły cytowanych pozycji zwartych i artykułów (w tekście i bibliografii) należy podać kursywą.

Cytaty należy ująć w cudzysłów (bez kursywy), fragmenty opuszczone należy oznaczyć trzema kropkami w nawiasach okrągłych, w takich nawiasach umieszcza się wszystkie odautorskie komentarze. Dopuszczalne są komentarze w formie przypisów dolnych (czcionka 10 pkt., interlinia 1).

W półroczniku stosowany jest jeden rodzaj przypisów; przypisy zamieszczone są w tekście głównym, zgodnie z następującą konwencją:

[nazwisko rok wydania, strony], np. [Bralczyk 2007, 35]

[nazwisko rok wydania, tom, strony], np. [Куприн 1970-73, I, 339].

Autor sporządza jeden wykaz literatury (Bibliografia, Bibliography, Bibliografie, Библиография) dla całej pracy. Kolejność pozycji bibliograficznych powinna być alfabetyczna, według nazwisk autorów lub tytułów prac zbiorowych. Redaktorów zbiorów należy oznaczyć przed nazwiskiem skrótem w języku zgodnym z publikacją (Red. Eds. Hrsg. Ред.).

Pozycje bibliograficzne zapisane cyrylicą powinny posiadać wariant transliterowany zgodny z PN-ISO 9:2000. Transliteracji dokonujemy automatycznie na stronie <https://www.ushuaia.pl/transliterate/> (należy sprawdzić, czy został wybrany system PN-ISO 9:2000). Po zapisie transliterowanym w nawiasie kwadratowym umieszczamy zapis cyrylicą.

### Sposoby zapisu bibliografii

#### Monografie

Bralczyk Jerzy. 2007. *O języku propagandy i polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

*Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*. 1991. Red. Kłosowska A. Wrocław: Wiedza o Kulturze.

Kuprin Aleksandr I. 1970-1973. *Sobranie sočinenij v devâti tomah*. Moskwa: Izdatel'stvo Hudožestvennaâ Literatura [Куприн Александр И. 1970-1973. *Собрание сочинений в девяти томах*. Москва: Издательство Художественная Литература].

*Tolkovuj slovar' russkogo âzyka konca XX veka. Âzykovye izmeneniâ*. 1998. Red. Sklârevskaâ G.N. Sankt-Peterburg: Folio-Press [*Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения*. 1998. Ред. Складревская Г.Н. Санкт-Петербург: Фолио-Пресс].

#### Rozdziały w monografiach

Bartmiński Jerzy. 2001. *Język w kontekście kultury*. W: *Współczesny język polski*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 13-22.

#### Artykuły w czasopismach

Korpysz Tomasz. 2010. *Słowniki języka autorów jako typ opracowań leksykograficznych*. „Poradnik Językowy” nr 4: 51-72.

#### Publikacje internetowe

Iomdin Boris. 2015. *Semantika ponimaniâ: leksikografičeskij portret glagola ponimat'*. V: <http://www.dialog-21.ru/Archive/2003/Iomdin.pdf> [Dostęp 14 IV 2015] [Иомдин Борис. 2015. *Семантика понимания: лексикографический портрет глагола понимать*. В: <http://www.dialog-21.ru/Archive/2003/Iomdin.pdf> [Доступ 14 IV 2015].

Kawka Maciej. *Trzy edytorstwa czy jedno? O potrzebie kształcenia wydawców książek w Akademii Pedagogicznej*. Kraków. W: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt6/kawka1.html> [Dostęp 14 IV 2015].